

Paulina Olechowska – dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Zakładzie Mediów i Komunikowania Instytutu Polonistyki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego, absolwentka politologii i socjologii US. Zainteresowania badawcze: komunikacja międzynarodowa, ze szczególnym uwzględnieniem dziennikarstwa transgranicznego, wielo- i międzykulturowość w mediach masowych, historia prasy oraz systemy medialne w Polsce i na świecie.

(...) przedstawiona do zapoznania książka autorstwa dr Pauliny Olechowskiej domaga się licznych pochwał. Pierwszą do nich okazję daje sam dobór tematu, a wraz z nim świadomości potrzeby pochylenia się nad tym wycinkiem pola komunikacji medialnej, który zazwyczaj traktuje się z przymrużeniem oka, w sposób zupełnie nienzasadniony jako przykład prasy o mniej istotnym zasięgu, a niekiedy nawet błędnie uznaje za systemowo marginalny; okazję drugą daje sposób ujęcia opracowanego zagadnienia – wszechstronny, wielokontekstowy, łączący w sobie badania źródłowe z niezręcznym tłem historycznym; trzecią: staranność opracowania, rzetelność przeprowadzonych badań, ich systematyczność i poprawność metodologiczna; czwartą: regionalny, lecz zupełnie wyczerpujący z kompleksów niszczości charakter prekursorskiego w Zachodniopomorskim opracowania; piątą: unikatowość opracowania w skali nie tylko regionalnej, ale też ogólnopolskiej; szóstą: wysoki poziom kompetencji analityczno-badawczy; siódmą: istotny wkład w rozwój wiedzy na temat prasy szkolnej; ósmą: bezpośredni związek efektów pracy naukowej prezentowanych w książce z miejscowymi programami badawczymi, podejmowanymi w wieloosobowych zespołach; dziewiątą: bogaty materiał ilustracyjny; dziesiątą: zachowanie znakomitej równowagi pomiędzy merytorycznym, chłodnym szkicem sztywności a serdecznym okiem osoby bliskiej żywej, aktywnie uprawiającej twórczość prasowej, zasługującej wszak na szczególną uwagę jako przejaw prób działalności dziennikarskiej, podejmowanych przez uczniów w młodzieńczym okresie kształtowania się ich światopoglądów oraz zrębów umiejętności ujmowania naszego świata w formy symboliczne, wkraczania w sam środek kultury medialnej, jej rozumienia, tworzenia i krytycznej oceny.

prof. UW, dr hab. Robert Cieślak
Uniwersytet Warszawski

patronat medialny

Kurier
SZCZECIŃSKI

71-101 Szczecin, ul. Mielkiewicza 96
tel. 91 444 20 06, tel./faks 91 444 21 52
e-mail: wydawnictwo@univ.szczecin.pl
www.univ.szczecin.pl



Paulina Olechowska
Prasa szkolna – teoria, funkcje, tematyka

Paulina Olechowska

Prasa szkolna

– teoria, funkcje, tematyka

Analiza
na przykładzie województwa
zachodniopomorskiego





Prasa szkolna

– teoria, funkcje, tematyka

Uniwersytet Szczeciński
Rozprawy i Studia T. (CMLXXVII) 903

Paulina Olechowska

**PRASA SZKOLNA
– TEORIA, FUNKCJE, TEMATYKA**

Analiza na przykładzie
województwa zachodniopomorskiego

Szczecin 2015

Rada Wydawnicza

Adam Bechler, Tomasz Bernat, Anna Cedro, Paweł Ciężczyk, Piotr Michałowski
Małgorzata Ofiarska, Aleksander Panasiuk, Grzegorz Wejman
Dariusz Wysocki, Renata Ziemińska
Marek Górski – przewodniczący Rady Wydawniczej
Radosław Gaziński – redaktor naczelny Wydawnictwa Naukowego

Recenzent

dr hab. Robert Cieślak prof. UW

Redaktor

Joanna Dżaman

Korektor

Małgorzata Szczęsna

Skład komputerowy

Joanna Dubois-Mosora

Projekt okładki

Marcin Sieradzan

© Copyright by Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2015

ISBN 978-83-7241-982-8

ISSN 0860-2751

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Wydanie I. Ark. wyd. 19,5. Ark. druk. 18,5. Format B5.



Mamie

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Rozdział pierwszy	
Zarys historii prasy szkolnej w Polsce w XX i XXI wieku	17
1.1. Okres międzywojenny (1918–1939)	18
1.2. Druga wojna światowa i PRL (1939–1989)	22
1.3. Prasa szkolna po 1989 roku	24
1.4. Szczecińska prasa szkolna – dawniej i współcześnie	26
Rozdział drugi	
Ramy teoretyczne i terminologiczne rozważań na temat prasy szkolnej	37
2.1. Spory definicyjne	38
2.2. Prasa szkolna w społeczności lokalnej	41
2.3. Cechy prasy szkolnej i próba typologizacji	45
2.4. Organizacja i zarządzanie wydawnictwami szkolnymi	49
2.5. Dydaktyczne i kształcące funkcje pism szkolnych	60
Rozdział trzeci	
Charakterystyka prasy szkolnej województwa zachodniopomorskiego	
Wyniki badań ankietowych z lat 2010–2014	71
3.1. Liczba i rodzaje wydawców, historia ukazywania się, kategoryzacja tytułów	74
3.2. Rodzaje pism i zespoły redakcyjne	85
3.3. Periodyczność, nakład, format, objętość i forma dystrybucji	95
3.4. Cechy szaty graficznej oraz technika druku	104
3.5. Formy wypowiedzi dziennikarskiej	111
3.6. Charakterystyka wybranych tytułów	115
3.6.1. „Gimnazjak”	116
3.6.2. „Morskie Wieści”	118
3.6.3. „Read”	120

Rozdział czwarty	
Funkcje prasy szkolnej – typologizacja. Analiza treści	123
4.1. Informacyjno-dokumentacyjna	125
4.2. Indywidualizująca i socjalizująca	131
4.3. Inspirująco-aktywizująca	135
4.4. Kulturotwórcza i rozrywkowa.....	139
4.5. Integracyjna i promocyjna szkoły	146
Rozdział piąty	
Tematyka zachodniopomorskich pism szkolnych. Analiza treści	153
5.1. Główne kręgi tematyczne prasy szkolnej	154
5.1.1. Szkoła i nauczyciele	155
5.1.2. Uczniowie i ich najbliższe otoczenie.....	167
5.2. Tematyczny cykl wydawniczy analizowanych pism	177
5.3. Twórczość literacka redaktorów pism szkolnych	181
5.4. Obraz świata i hierarchia wartości młodych dziennikarzy	190
5.5. Czasopisma szkolne jako istotny element edukacji regionalnej i międzykulturowej	198
Rozdział szósty	
Wybrane regionalne i lokalne konkursy dla redaktorów prasy szkolnej	213
6.1. „Szkolny Pulitzer” dziennika „Kurier Szczeciński”	213
6.2. „Choszczeński Pulitzer Szkolny” Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie	219
6.3. „To Jest Temat” – Sesja Dziennikarska Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kołobrzegu.....	223
Zakończenie	227
Aneks	233
Załącznik 1. Mapa aktywności.....	234
Załącznik 2. Alfabetyczny spis tytułów	235
Załącznik 3. Wybrane okładki	245
Załącznik 4. Laureaci lokalnych konkursów	249
Załącznik 5. Subiektywny „alfabet prasy szkolnej”	256
Literatura	257
Summary	291
Spis wykresów i fotografii	293

WSTĘP

Czasopisma szkolne są szczególnie interesującym elementem komunikowania lokalnego. Warto się przyjrzeć temu zjawisku medialnemu z kilku powodów. Liczba pism szkolnych wzrasta, rośnie ich poziom, nie są to już tylko drukowane na powielaczu pisma – szkolne redakcje coraz częściej korzystają z fachowych programów edytorskich. Coraz więcej jest ich dostępnych w formie elektronicznej, co zdecydowanie zwiększa zakres ich oddziaływania. Pisma te pełnią wiele funkcji społecznych, a podejmowana na ich łamach tematyka coraz częściej wybiega poza szkolne mury, stając się świadectwem twórczego i krytycznego myślenia młodego pokolenia. Zakładając, że szkoła to miejsce, w którym procesy nauczania i wychowania zataczają coraz szersze kręgi, a jej celem jest pobudzanie potrzeby rozwijania zainteresowań, stymulowanie młodych ludzi do aktywności społecznej, prasa szkolna staje się szczególnie atrakcyjną formą uczniowskiej ekspresji, narzędziem integrującym środowisko szkolne. Jednocześnie daje ona okazję do kształtowania samodzielności, przygotowując do dorosłego życia. Dlatego w społeczeństwach o rozwiniętych strukturach demokratycznych, na przykład we Francji, w Niemczech czy w Stanach Zjednoczonych Ameryki, wydawanie szkolnego periodyku jest włączone w procesy wychowawcze i edukacyjne, a funkcjonowanie mediów szkolnych ma znaczące wsparcie ze strony instytucji, którym zależy na pobudzeniu inicjatyw obywatelskich.

Niniejsza monografia powstała z dwóch powodów, przede wszystkim jest pokłosiem zawodowych zainteresowań autorki. Książka zrodziła się z potrzeby kontynuacji i niejako domknięcia wieloletniego (lata 2010–2013) programu badań mediów lokalnych województwa zachodniopomorskiego, realizowanego przez pracowników Wyż-

szej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie oraz Uniwersytetu Szczecińskiego. Jednym z badanych mediów była prasa szkolna¹, która – ze względu na swoją długoletnią tradycję oraz swoistego rodzaju lokalność – zasługuje na typowo prasoznawczą refleksję badawczą. Drugi powód – osobisty – okazał się być nie mniej ważny dla naukowych peregrynacji. Autorka jest mamą nastoletniej córki, stąd świat widziany oczyma jej rówieśników stał się tak bardzo interesujący. Czytając prasę szkolną, można zobaczyć w niej, „niczym w lustrze, świat, w którym żyją autorzy. Można poznać ich poglądy, plany, marzenia, można przeczytać, co myślą o świecie dorosłych, polityce, życiu społecznym, kulturze itp. Ciekawa i pouczająca lektura, którą powinni czytać nie tylko rówieśnicy młodych dziennikarzy”², ale i my – rodzice.

Zaprezentowane w monografii badania własne autorka rozpoczęła od przeglądu stanu polskich badań nad prasą szkolną. Okazało się, że dotychczas prowadzone prace mają nie tylko interdyscyplinarny charakter (pisma te cieszyły się zainteresowaniem pedagogów oraz historyków, nader rzadko prasoznawców), ale i są zróżnicowane chronologicznie i geograficznie. Przeprowadzona kwerenda biblioteczna wskazała, że monografie poświęcone prasie szkolnej dotyczą przede wszystkim okresu międzywojennego (wśród autorów tego typu opracowań należy wymienić choćby Irenę Sochę³). Szerszego opisu doczekały się także szkolne pisma ukazujące się w wybranych regionach Polski (autorami tego typu opracowań są Tadeusz Jałmużna⁴, Helena Synowiec⁵, Jolanta Dzieniakowska⁶ oraz inni⁷). Pomimo jednak intensywnego rozwoju szkolnych

- 1 Por. P. Olechowska, *Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku*, w: *Media lokalne w Szczecinie. Raport z badań mediów lokalnych w Szczecinie w 2010 roku*, red. J. Kania i R. Cieślak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, s. 92–128; też: *Funkcje prasy szkolnej. Charakterystyka na przykładzie powiatów kamińskiego, świnoujskiego i gryfickiego*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1, s. 33–46; też: *Pisma szkolne i akademickie regionu koszalińskiego jako źródło informacji o społeczności lokalnej*, w: *Media koszalińskie w umacnianiu tożsamości lokalnej*, red. J. Kania, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2014, s. 169–205.
- 2 M. Osajda, *Bardzo mocna zaloga*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 23.11.2010, s. IV.
- 3 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce, 1918–1930*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 821, Katowice 1989; też: *Wartość źródłowa czasopism młodzieży szkolnej*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Szkice i materiały*, red. B. Bieńkowska, J. Skrzypek, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1981, t. 5, s. 39–52.
- 4 T. Jałmużna, *Łódzkie czasopisma szkolne w latach międzywojennych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.
- 5 H. Synowiec, *Śląskie czasopisma szkolne (1922–1939)*, WBP, Katowice 1999.
- 6 M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Praca kielecczyzny w latach 1811–1989. Bibliografia*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 1995, t. 1; J. Dzieniakowska, *Pisma szkolne w Radomiu w latach 1918–1939*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1993, nr 1, s. 109–143.
- 7 M.in. H. Halicki, „Gregorianum” (1931–1939). *Miesięcznik Gimnazjum w Świeciu nad Wisłą*, „Acta Casubiana” 2007, t. IX, s. 93–117; J. Kuligowski, *Mińska prasa szkolna i młodzieżowa do 2005 r.*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2009, nr 19, s. 133–147; K. Meus, *Ad tristitiam depellendam – nieznaną dziewiętnastowieczną inicjatywę uczniów wadowickiego gimnazjum*, „Wadoviana” 2009, t. 12, s. 31–51; E. Obała,

tytułów po 1989 roku, poza publikacją monograficzną Zbigniewa Adamczyka⁸, nie doczekały się one szerszego opisu monograficznego⁹.

Większość publikacji traktujących o szkolnych periodykach to opisy lokalnych wydawnictw¹⁰ lub teksty będące swoistego rodzaju doniesieniami opiekunów szkolnych redakcji, ukazujące się na łamach specjalistycznych pism pedagogicznych, między innymi „Polonistyki”, „Guliwera”, „Problemów Opiekuńczo-Wychowawczych”, „Nowej Szkoły”, „Nowego w Szkole” czy „Warsztatów Polonistycznych”. Zazwyczaj kilkustronicowe artykuły można traktować jako pewnego rodzaju minimonograficzne studia nad jednym pismem, jednak w zdecydowanej większości stanowią one opis inicjatywy uczniowskich. Ograniczają się do rozważań na temat roli i znaczenia kształcenia młodych żurnalistów, głównie w edukacji polonistycznej, a ich autorzy – najczęściej poloniści, sprawujący funkcję opiekuna tytułu – podkreślają trudności i wkład pracy, który

Gawędy Kaliskie 1936–1939: bibliografia zawartości, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2011; *Prasa dziecięca i młodzieżowa*, red. M. Adamczyk, J. Jarowiecki, Instytut Kształcenia Nauczycieli Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, Kielce 1982; *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku. Szkice i materiały*, red. R. Dmowski, A. Kołodziejczyk, Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2010; W. Rogacin, *Powstanie i charakterystyka pisma „Łącznik” w Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Mieczysława Brzezińskiego w Leśnej Podlaskiej*, „Test” 1997, nr 4, s. 114–125; I. Socha, *Pierwsze czasopisma dla dzieci na Śląsku Pruskim*, „Guliwer” 1996, nr 2, s. 4–7; M. Szczuka, *Czasopisma szkolne Łodzi międzywojennej (1918–1939)*, MBP, Łódź 1982; J. Wojniłowicz, *Czasopisma tomaszowskiej młodzieży szkolnej: 1925/26–1991/92*, nakł. autora, Tomaszów Mazowiecki 1993.

- 8 Z. Adamczyk, *Dobra informacja – to informacja własna: gazetka szkolna czy gazetka w szkole*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych, Katowice 2003.
- 9 Wśród szczegółowych opracowań gatunków prasowych szkolnych periodyków należy wymienić Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy – gazetki szkolne*, w: *Poetyka i pragmatyka gatunków dziennikarskich*, red. W. Furman, K. Zmorzyński, Studium Dziennikarstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Rzeszowie, Rzeszów 1999, s. 141–175. Analizą wartości i języka w pismach szkół średnich zajmowała się: M. Wrześniewska-Pietrzak, *Miało być odłotowo, czadowo, bojowo...: język i świat wartości czasopism szkolnych na tle pism młodzieżowych*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2012, s. 213.
- 10 K. Brzoza, *Krajobraz prasy lokalnej ziemi rybnicko-wodzisławskiej*, „Rocznik Prasoznawczy” 2008, r. II, s. 95–115; M. Bułat, *Warsztaty dialogu*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 10/11, s. 127–130; Z. Fałtynowicz, „Licealista” z dziejów pisma szkolnego, „Rocznik Augustowski-Suwalski” 2005, t. V, s. 115–123; R. Kamińska, *Prasa szkolna w LO im. Marii Konopnickiej w Legionowie*, „Rocznik Legionowski” 2008, t. 3, s. 447–450; Z. Marciniak, *Szkolne czasopisma regionu bielskopodlaskiego: zasady i warunki funkcjonowania*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2008, nr 4, s. 14–27; H. Niemiec, „Scriptores Scholarum”. *Szkolny kwartalnik lubelski*, „Ethos” 1995, nr 4, s. 284–288; T. Pudłocki, „Likejon” – *pismo społeczności uczniowskiej I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemyślu*, „Rocznik Przemyski” 2001, z. 2, s. 89–92; S. Stanowski, *Prasa szkolna Włocławka oraz powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, radziejowskiego i rypińskiego w latach 1990–2005*, w: *Media lokalne i sublokalne na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej*, red. W. Koński, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2007, s. 201–211.

wiąże się z wydawaniem szkolnego czasopisma. Wśród autorów artykułów należy wymienić przede wszystkim Gerarda Sowińskiego¹¹ oraz Piotra Drzewieckiego¹².

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy jest poświęcony polskiej tradycji pism szkolnych, przy czym skoncentrowano się przede wszystkim na XX i XXI wieku, pomimo że początki szkolnego czasopiśmiennictwa przypadają na drugie dziesięciolecie XIX wieku (wynikało to z konieczności ograniczenia objętości pracy). Jak podkreślono w rozdziale, prasa szkolna funkcjonowała w polu różnorodnych wpływów historycznych, politycznych, a najmocniej określały ją ideały wychowawcze i ideologiczne dwudziestolecia międzywojennego. Rozdział zamyka analiza treści najstarszej, zachowanej w Czytelnii Pomorzoznaczej, szczecińskiej prasy szkolnej, która poza opracowaniami Tadeusza Białeckiego¹³ oraz Izabeli Strzeleckiej¹⁴ nie doczekała się analizy treści. Autorka nie miała więc możliwości skonfrontowania swoich wniosków ze stanem wcześniejszych badań.

Drugi rozdział stanowią teoretyczne rozważania na temat prasy szkolnej, która – ze względu na swoją formalnoprawną odmienność od środków masowych – ma złożony i kłopotliwy charakter. Już same kwestie definicyjne budzą wiele wątpliwości, przez jednych bowiem badaczy prasa szkolna jest uznawana za prasę środowiskową, inni plasują ją, z kolei, na pograniczu prasy dla dzieci i młodzieży. Autorka zaproponowała więc nową definicję prasy szkolnej, dowodząc, dlaczego nie można jej zaliczyć do mediów masowych. Jednocześnie podkreśliła, że cechy komunikacyjne oraz pełnione przez prasę szkolną funkcje każą traktować ją jako element komunikacji medialnej (zapośredniczonej), przez co odgrywa ona istotną rolę w modelu komunikacji społecznej. Rozdział zamyka próba typologizacji oraz określenia cech prasy szkolnej, która – chyba najbardziej spośród różnego rodzaju periodyków lokalnych czy środowiskowych, co wynika z opisu organizacji i zarządzania wydawnictwami szkolnymi – podlega fluktuacji i ma najbardziej efemeryczny charakter.

11 G. Sowiński, *Czasopisma dla najmłodszych w latach 1990–1995*, „Poradnik Bibliotekarza” 1996, nr 9; tegoż, *Czasopisma uczniowskie – ważne dawniej i dziś*, „Studia o Sztuce dla Dziecka” 1992, z. 7; tegoż, *Czasopisma uczniowskie jako element życia szkoły*, „Polonistyka” 1996, nr 9; tegoż, *Formy i zasady pracy z gazetką szkolną*, „Życie Szkoły” 1975, nr 4; tegoż, *Formy wspierania ruchu czasopiśmiennictwa w szkole*, „Polonistyka” 1996, nr 9; tegoż, *Nie zmarnować szansy, czyli o gazetkach uczniowskich*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3; tegoż, *Wychowawcze funkcje gazetki szkolnej*, „Życie Szkoły” 1975, nr 3.

12 P. Drzewiecki, *Domowe gazetki. Media i edukacja (8)*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2004, nr 46, s. 15; tegoż, *O czym warto pisać w szkolnej gazecie*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 27/28, s. 17; tegoż, *Świetny moment do rozpoczęcia własnej twórczości*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 33/34, s. 16.

13 T. Białecki, *Prasa Pomorza Szczecińskiego w latach 1945–1975*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, Szczecin 1978, s. 175–190.

14 I. Strzelecka, *Prasa szkolna uczniów województwa zachodniopomorskiego*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2010, z. 2, r. 25, s. 89–105.

Kolejne cztery rozdziały stanowią wyniki badań własnych. W trzecim rozdziale przedstawiono wyniki badań ilościowych. Wyodrębniono 360 form aktywności wydawniczej różnego rodzaju szkół województwa zachodniopomorskiego. Analizie poddano ponad 1341 egzemplarzy z 266 dostępnych autorce pism szkolnych, pochodzących z 237 placówek edukacyjnych województwa zachodniopomorskiego (podstawowe źródło badań stanowiły periodyki szkolne zebrane podczas badań, dostępne na stronach internetowych szkół oraz te znajdujące się w bibliotekach). Celem tej części badań było określenie liczby wydawanych periodyków szkolnych, ich profilu tematycznego i cech charakterystycznych zespołów redakcyjnych. Segment analizowanych czasopism opisano zgodnie z prasoznawczymi parametrami, określono więc ich: periodyczność, nakład, format, objętość, formę dystrybucji, cechy szaty graficznej oraz technikę druku.

Liczba czasopism szkolnych ukazujących się w województwie zachodniopomorskim przerosła przypuszczenia autorki. Spora grupa periodyków – ze względu na tradycję wydawniczą lub wysoki poziom – zasługuje na odrębne omówienie. Niestety, narzucone ograniczenia wydawnicze wymusiły uwzględnienie w monografii, w postaci odrębnego opisu, jedynie trzech, ukazujących się w różnych powiatach województwa, tytułów prasy szkolnej („Gimnazjak”, „Morskie Wieści” oraz „Read”).

Czwarty rozdział został poświęcony typologizacji funkcji prasy szkolnej, która – oprócz zadań dydaktycznych i kształcących – pozwala na podejmowanie działań informacyjno-dokumentacyjnych, indywidualizujących i socjalizujących, a także inspirująco-aktywizujących, kulturotwórczych i rozrywkowych, integracyjnych i promocyjnych. Opisu funkcji dokonano na podstawie analizy treści zachodniopomorskich periodyków szkolnych, podkreślając złożoność funkcji w życiu szkolnej społeczności oraz środowiska lokalnego.

W piątym rozdziale opisano tematykę badanej prasy zgodnie z przyjętym podziałem na główne kręgi tematyczne. Zaliczono do nich teksty związane ze szkołą i nauczycielami, oscylujące wokół szeroko rozumianej tematyki uczniowskiej, a także te, które wpisują się w edukację regionalną i międzykulturową. Stwierdzono niezwykłą różnorodność tematyczną szkolnej prasy, którą charakteryzuje swoistego rodzaju cykliczność czy nawet okazjonalność. Jak się okazuje, ta okazjonalność jest nierozzerwalnie związana z kalendarzem szkolnych wydarzeń, który jest wypadkową zmian przyrodniczych, świąt o charakterze rocznicowo-historycznym, państwowym, liturgicznym oraz świeckim.

W ostatnim, szóstym rozdziale opisano realizowane w województwie zachodniopomorskim konkursy kierowane do szkolnych redakcji. Jak wynika z badań, najdłuższą tradycję ma „Choszczeński Pulitzer Szkolny”, na terenie powiatu organizowany od lat przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Choszcznie. Również lokalny charakter ma kołobrzeska Sesja Dziennikarska Zespołu Szkół Ogólnokształcących „To Jest Temat”, której głównym zadaniem jest wyłonienie najlepszych prac dziennikarskich na

określony przez jury temat, w narzuconej formie wypowiedzi. Najpopularniejszym zaś konkursem jest „Szkolny Pulitzer”, organizowany przez regionalny dziennik „Kurier Szczeciński”. Zdaniem autorki regionalne i lokalne konkursy, którym zawsze towarzyszą warsztaty dziennikarskie, należy uznać za ambitne przedsięwzięcia o charakterze edukacyjnym, kształtują one bowiem wśród młodych ludzi aktywną postawę, rozbudzają chęć rozwijania swoich ambicji i jednocześnie przekazują autorskie treści kulturowe. W zakończeniu autorka zawarła przegląd wcześniejszych syntez, podkreślając zróżnicowane funkcje szkolnych periodyków oraz fakt, iż stanowią one doskonałe źródło interdyscyplinarnych badań.

Do pracy został dołączony Aneks, na który składają się: mapa aktywności wydawniczej szkół publicznych województwa zachodniopomorskiego; alfabetyczny spis 341 tytułów prasy szkolnej, ukazującej się na terenie województwa zachodniopomorskiego w latach 2010–2014; materiał ilustracyjny w postaci skanów okładek analizowanych tytułów, wykaz laureatów regionalnych konkursów dziennikarskich, a także hasłowy „alfabet prasy szkolnej”.

Na koniec warto dodać, że w rozprawie, dla uniknięcia stylistycznej monotonii, autorka, określając prasę szkolną, posługuje się zamiennie terminami: czasopisma, periodyki, wydawnictwa, tytuły, pisma, celowo unikając, jej zdaniem deprecjonującego, a często stosowanego w literaturze pedagogicznej, sformułowania „gazetka szkolna”. Ponadto, dla czytelności pracy, dłuższe cytaty pochodzące z prasy szkolnej zostały graficznie wyodrębnione w treści, a oprócz tego w przypadku materiałów źródłowych nie stosowano skrótów.

Mistrz polskiego reportażu mówił: „Nie ma literatury absolutnej, nigdy nie da się czegoś doskonale, w pełni opisać”¹⁵. W pracy zaprezentowano wyniki badań, które – jak już wspomniano – były prowadzone na przestrzeni czterech lat. Autorka nie uniknęła w ich toku trudności. Duża część egzemplarzy prasy szkolnej bezpowrotnie zaginęła. Drukowane z reguły w niskich nakładach, nie były gromadzone w bibliotekach szkolnych ani przekazywane w ramach obowiązkowego egzemplarza prasy regionalnej do instytucji gromadzących wytwory kultury. Nie zawsze do tego typu twórczości przywiązywana jest należyta uwaga. Nie wszystkie zachodniopomorskie placówki oświatowe odpowiedziały na prośbę o informację na temat prasowej aktywności swojej instytucji, czyli, *de facto*, odmówiły udostępnienia danych o efektach pracy nauczycieli i uczniów. To wszystko, a także efemeryczność prasy szkolnej spowodowało, że w niniejszym opracowaniu mogą się znaleźć tytuły, które już nie istnieją, lub takie, które od pewnego czasu się ukazują, a nie zostały uwzględnione. Pomimo że niniejsza praca nie łączy sobie pretensji do wyczerpującego przedstawienia całokształtu czasopiśmiennic-

15 R. Kapuściński, *Autoportret reportera*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 39.

twa szkolnego województwa zachodniopomorskiego, to jest pierwszym tego typu systemowym opisem regionalnych wydawnictw szkolnych.

Książkę dedykuję mojej Mamie, nauczycielce biologii i przyrody, od 1994 roku dyrektorce Szkoły Podstawowej nr 39, następnie Zespołu Szkół nr 12 w Szczecinie. Nasze wielogodzinne rozmowy na temat polskiego systemu edukacyjnego oraz sposobów jego udoskonalenia utwierdziły mnie w przekonaniu, że jakość każdej szkoły zależy od wielu czynników, jednak tym najważniejszym jest zawsze człowiek i jego zaangażowanie w wykonywaną pracę. Każdy wydawany i opisany w niniejszej pracy szkolny periodyk jest udanym przykładem szczególnego rodzaju pozalekcyjnej aktywności nauczycieli, którzy podejmują się trudu opieki nad zespołem redakcyjnym, a przede wszystkim uczniów, którzy dzięki zaangażowaniu w pracę szkolnego wydawnictwa nabywają wiele nowych umiejętności i kompetencji, mają także możliwość rozwijania wrodzonej potrzeby zainteresowania światem.

„Prasa uczniowska ma już poważną przeszłość za sobą”¹.

Rozdział 1

ZARYS HISTORII PRASY SZKOLNEJ W POLSCE W XX I XXI WIEKU

Rozwój polskiej prasy szkolnej, jak każdy proces aktywności grupowej, zależał od wielu czynników natury politycznej, społecznej, kulturowej i historycznej. Wydaje się, że ten ostatni miał dla rozwoju wydawnictw szkolnych (uczniowskich) decydujące znaczenie. Historycy zgodnie podkreślają, iż „czasopiśmiennictwo uczniowskie ma w naszym kraju (...) chlubne tradycje historyczne”².

Początki polskiej prasy szkolnej przypadają na drugie dziesięciolecie XIX wieku. Zbigniew Marciniak, powołując się na „Wędrowca. Tygodnik Ilustrowany” (1906, nr 51 z 27 grudnia), pisał tak: „prasa uczniowska ma już poważną przeszłość za sobą (...). Nie było prawie szkoły, czy w Warszawie, czy na prowincji, która nie posiadała własnego pisma, będącego odzwierciedleniem tego, co dana grupa młodzieży odczuwała”³. Danuta Koźmian, badając prasę uczniowską, stwierdziła, że rozwijała się ona we wszystkich zaborach, szczególnie zaś w Galicji na przełomie XIX i XX wieku, i była dowo-

1 Z. Marciniak, *Szkolne czasopisma regionu białkopodlaskiego: zasady i warunki funkcjonowania*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2008, nr 4, s. 14.

2 I. Konopnicka, *Czasopisma uczniowskie wyrazem ekspresji twórczej dzieci w młodszym wieku szkolnym*, w: M.T. Michalewska, M. Kisiel, *Problemy edukacji lingwistycznej. Teoria i praktyka edukacyjna w zmieniającej się Europie*, t. II: *Różne aspekty edukacji lingwistycznej dziecka*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2001, s. 155.

3 Z. Marciniak, *Szkolne czasopisma...*, s. 14.

dem „wysiłku, zdolności organizacyjnych, rozwijania zainteresowań, ogólnej kultury, odwagi i zaangażowania politycznego”⁴. Badaczka podkreśliła, jak ważne były wówczas kwestie organizacyjne – polska prasa szkolna była wydawana nielegalnie, w konspiracji. Przykładowo, w zaborze austriackim władze wymagały zgłoszenia zamiaru wydawania czasopisma zarówno prokuratorowi, jak i władzom bezpieczeństwa powiatu, a zgodę tę trudno było dostać⁵.

Z nielicznych zachowanych egzemplarzy pism szkolnych z okresu zaborów można wywnioskować, że miały one charakter ideowy, ich głównym celem było kształtowanie postawy patriotycznej – „mądrego i światłego obywatela”⁶. Stanowiły one swoistego rodzaju „kuźnię patriotyzmu”⁷. Jak podkreślił Marco Stesso: „ideologia panowała ta sama w pismach, co w głowach i duszach ówczesnych uczniów, idee wolności, budowy charakterów i budowy organizacji, wyzwolenie się z pęt [zaborców – dop. P.O.]”⁸.

Za pierwsze polskie czasopismo szkolne uznaje się „Tygodnik Literacki”, wydawany od 1821 roku przez młodzież gimnazjum rządowego w Warszawie⁹.

1.1. Okres międzywojenny (1918–1939)

Na początku XX wieku w zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej myśli pedagogicznej i psychologicznej sformułowano idee i zasady szkoły wszechstronnej, twórczej i aktywnej. Powstające niepodległe państwo polskie, starając się uwzględniać nowoczesne trendy, oparło się na idei „nowego wychowania”¹⁰, które miało sprzyjać maksymalnie

- 4 D. Koźmian, *Czasopisma uczniowskie jako cenne źródło do badań dziejów wychowania i szkolnictwa w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2004, s. 210.
- 5 A. Faber-Chojnacka, *Czasopisma krakowskie dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1999, s. 10.
- 6 W. Koński, *Prasa szkolna młodzieżowa w Płocku do 1939 roku*, w: *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku: szkice i materiały*, red. R. Dmowski, A. Kołodziejczyk, Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2010, t. III, s. 18.
- 7 S. Tubek, *Rola czasopism szkolnych*, „Nowa Szkoła” 1998, r. 54, nr 9, s. 60.
- 8 M. Stesso, *Nasza prasa uczniowska 1905–1907*, w: *Smolna 30: gimnazjum im. Jana Zamoyskiego*, red. J. Durko, T. Kwiek, Z. Smorawiński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989, s. 212.
- 9 Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy – gazetki szkolne*, w: *Poetyka i pragmatyka gatunków dziennikarskich*, red. W. Furman, K. Zmorzyński, Studium Dziennikarstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1999, s. 146.
- 10 Por. S. Majewski, S. Mazur, *Idee „nowego wychowania” na łamach „Pracy Szkolnej” w okresie międzywojennym*, w: *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Podstawowe przejawy i współczesne odniesienia*, red. A. Meissner, C. Majorek, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 2000, s. 259–264; I. Michalska, *Czasopismo „Teatr w Szkole” (1934–1939) jako wyraz praktycznej realizacji idei „nowego wychowania”*, w: *Pedagogika nowego wychowania w Polsce...*, s. 229–237.

mu rozwojowi aktywności dziecka¹¹. To z niej wywodziła się koncepcja „szkoły pracy”¹², sformułowana przez Aleksandra Patkowskiego i Jerzego Ostrowskiego – przedstawicieli nurtu szerokiej integracji szkoły pracy¹³, skupiona na rozwijaniu aktywności zarówno jednostek, jak i zespołów (na przykład samorządów uczniowskich).

Jednym ze sposobów realizacji idei wychowawczo-dydaktycznych (uczniowska aktywność i samodzielność) stały się czasopisma uczniowskie, redagowane i wydawane przez młodzież szkolną. Według Andrzeja Paczkowskiego: „czasopisma wydawane przez młodzież ilościowo dominowały nad prasą dla młodzieży”¹⁴. W okresie międzywojennym prasa szkolna miała więc charakter powszechny, trudno jednak podać liczbę wydawanych wówczas tytułów. Według Iwony Konopnickiej było ich około tysiąca¹⁵, z kolei Tadeusz Jałmużna podaje liczbę 730¹⁶, przy czym stwierdza, że w latach 1921–1922 nastąpił wzrost liczby wydawanej prasy szkolnej, w 1923 roku spadek, a lata 1928–1934 były najbardziej sprzyjające ich rozwojowi¹⁷. Inne dane można znaleźć w „Głosie Nauczycielskim” z 1929 roku, w którym poinformowano, że w okresie międzywojennym co roku pojawiało się około 500 nowych periodycznych wydawnictw i tyle samo przestawało funkcjonować¹⁸. Brak zgodności co do liczby wydawanych pism szkolnych w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej świadczy o ich efemerycznym charakterze.

O roli i znaczeniu prasy szkolnej w okresie międzywojennym może świadczyć fakt, iż była ona objęta regulacjami prawnymi. W latach 1926–1927 Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał rozporządzenie, które miało na celu umożliwić władzy państwowej ingerencję w działalność prasy, szczególnie tej, która krytycznie oceniała rzeczywistość społeczną i polityczną, czy wprost – politykę prowadzoną przez rząd i administrację państwową¹⁹. W 1927 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało okólnik, w którym stwierdzono, że konieczna jest kontrola czasopism szkolnych w czasie wizytacji szkół („dyrekcje szkół i kuratoryjni wizytatorzy otrzymali polecenie roztoczenia opieki nad czasopismami szkolnymi, mieli też w swoich sprawozdaniach opiniować te czasopisma”²⁰), a także określono zasady ukazywania się pism. Konieczne było uzyskanie specjalnego zezwolenia, wydawanego na rok, a dyrek-

11 T. Jałmużna, *Czasopisma szkolne w latach międzywojennych w realizacji idei „nowego wychowania”*, w: *Pedagogika nowego wychowania w Polsce...*, s. 249.

12 D. Koźmian, *Czasopisma uczniowskie...*, s. 211.

13 T. Jałmużna, *Łódzkie czasopisma szkolne w latach międzywojennych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998, s. 19.

14 A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, PWN, Warszawa 1980, s. 49.

15 I. Konopnicka, *Czasopisma uczniowskie...*, s. 156.

16 T. Jałmużna, *Łódzkie czasopisma...*, s. 31.

17 T. Jałmużna, *Czasopisma szkolne...*, s. 251.

18 *Nieco o rozwoju ilustracji szkolnej*, „Głos Nauczycielski” 1929, nr 21, s. 203.

19 A. Faber-Chojnacka, *Czasopisma krakowskie...*, s. 10.

20 Tamże, s. 12.

tor szkoły miał obowiązek wyznaczyć opiekuna pisma (jego nazwisko miało widnieć na winiecie). Sprawozdania z działalności szkoły miały zawierać informacje o wydawanym piśmie, a każdy numer trzeba było przesłać inspektorowi i kuratorowi, którzy mieli prawo zakazać jego wydawania²¹. W okólniku wskazano także, jakie cele wychowawcze i treści programowe miały propagować szkolne tytuły, podkreślono również, że powinien im przyświecać duch obywatelsko-państwowy²². Ministerialna Pracownia Wychowawcza zaczęła organizować konkursy dla redakcji szkolnych oraz przeprowadzała okresowe analizy treści pism²³. T. Jałmużna, opisując regulacje prawne, stwierdził: „ówczesna prasa szkolna podlegał[a] cenzurze, którą najczęściej prowadzili opiekunowie czasopism, członkowie rad pedagogicznych, dyrekcje szkół i wizytatorzy. Dlatego tak wiele redakcji zastrzeżało sobie możliwość wprowadzenia skrótów, poprawek i modyfikacji zgłoszonych materiałów”²⁴.

Zapisy prawne dotyczące prasy szkolnej znalazły swoje bezpośrednie odzwierciedlenie w zmianie profilu pism szkolnych. Wiesław Koński na podstawie analizy tytułów płockiej prasy szkolnej i młodzieżowej z okresu międzywojennego zaproponował następującą periodyzację: lata 1918–1927, kiedy obowiązywało wychowanie patriotyczne; lata 1928–1935 – kiedy zaczęło obowiązywać rozporządzenie władz oświatowych w sprawie pism uczniowskich z 17 października 1927 roku i wychowanie państwowe; lata 1935–1939, w których treść uczniowskich piśemek była skierowana na teraźniejszość i przyszłość²⁵, dominowała w nich idea państwa jako czynnika integrującego i organizującego społeczeństwo²⁶.

Według Ireny Sochy w II Rzeczypospolitej Polskiej przeważały dwie postawy wobec pism szkolnych: pierwsza akcentowała rolę i znaczenie pism szkolnych jako metody osiągnięcia celów wychowawczych i kształcących (podejście dydaktyczne), druga widziała w prasie szkolnej środek wychowania państwowego w duchu polityki oświatowej sanacji (podejście ideologiczne)²⁷.

21 Tamże.

22 T. Jałmużna, *Czasopisma szkolne...*, s. 252.

23 G. Sowiński, *Czasopisma uczniowskie jako element życia szkoły*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 581.

24 T. Jałmużna, *Łódzkie czasopisma...*, s. 21.

25 D. Grzegorzczuk, *Sprawozdanie z III konferencji naukowej z serii Prasa Podlaska w XIX–XXI wieku nt. Prasa szkolna i młodzieżowa południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza, pod patronatem starosty mińskiego Czesława Mrocza. Siennica, 15 kwietnia 2005 r.*, „Szkie Podlaskie” 2005, nr 13, s. 274.

26 W. Koński, *Prasa szkolna...*, s. 18.

27 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce 1918–1930*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1986, s. 33.

Niezwykle intensywny rozwój pism szkolnych w okresie międzywojennym znalazł swoje odbicie w liczbie badań opisywanego segmentu prasy²⁸. Zajął się nim między innymi I. Socha, która podkreśliła ewolucję prasy szkolnej w tamtym okresie – „od czasopism ideowo-wychowawczych (początki lat dwudziestych) do periodyków typu «zwierciadło życia szkolnego»”²⁹. Analizując pisma uczniowskie, badaczka opisała ich walory dydaktyczne i kształcące – rozwijanie intelektu, kształcenie umiejętności poprawnego formułowania myśli, rozbudzenie potrzeby czytania, rozwijanie zainteresowań naukowych i literackich, nauka dyskusowania³⁰.

Czasopisma szkolne z reguły powstawały spontanicznie – z inicjatywy samych uczniów działających w kółkach literackich czy polonistycznych, przy wsparciu nauczycieli, głównie polonistów³¹, dlatego podkreśla się, iż wydawnictwa te są „przykładem wielkiego rozbudzania twórczości intelektualnej i społecznej młodzieży, różnorodności oraz bogactwa myślowych wątków, środków ekspresji publicystycznej, literackiej i graficznej”³². Publikowane na ich łamach przykłady literackiej twórczości młodzieży wykraczały poza oficjalny program nauczania i wychowania³³, stanowiły niejako podstawę do jej samookreślenia się. Opiekunowie pism szkolnych starali się rozbudzić talenty twórcze, wychować przyszłych ludzi pióra, aktywnych odbiorców³⁴. Badacze prasy szkolnej z tamtych lat podkreślają, iż młodzi publicyści pism szkolnych i młodzieżowych stanowili później zasadniczy trzon kierowniczo-organizacyjny różnych partii, zostawali znaczącymi pisarzami, twórcami i ludźmi nauki. Jedną z takich osób, które zapisały się w historii literatury polskiej, był Gustaw Herling-Grudziński. Na łamach pisma „Echa Szkolne” (wydawanego przez Gimnazjum im. Mikołaja Reja w Kielcach) opublikował tekst *Literatura współczesna*, w którym przekonywał o konieczności ograniczenia w spisie lektur pozycji romantycznych, które – jego zdaniem –

28 M.in. I. Furnal, *Kieleckie czasopisma szkolne lat trzydziestych jako wyraz aspiracji i nastrojów młodzieży gimnazjalnej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, r. XXV, nr 1, s. 69–86; W. Koński, *Prasa szkolna...*, s. 16–36; J. Nowak, *Pisma młodzieży szkół średnich*, „Gimnazjum” 1934–1935, nr 1, s. 20–23; J. Nowak, *Pisma młodzieży szkół średnich*, „Gimnazjum” 1934–1935, nr 2, s. 65–71; A. Pawlicowska, *Na marginesie pisemek szkolnych*, „Przegląd Pedagogiczny” 1932, nr 19, s. 369; tejsze, *Szkola pracy a pisemka szkolne*, „Muzeum” 1930, z. 2, s. 145–149; S. Peters, *Czasopisma w szkole*, „Gimnazjum” 1936/1937, nr 2, s. 90–92; J. Rolożny, *O pisemkach szkolnych*, „Muzeum” 1928, z. 1, s. 44–56; J. Stankiewiczówna, *Czasopiśmiennictwo szkolne*, „Muzeum” 1932, z. 2, s. 82–93; A. Żebrowska, *Prasa szkolna*, „Gimnazjum” 1933–1934, nr 6, s. 221–224; A. Żebrowska, *Prasa szkolna*, „Gimnazjum” 1933–1934, nr 7, s. 260–265.

29 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej...*, s. 128.

30 Tamże, s. 25–26.

31 J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży. Część pierwsza: 1918–1945*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1990, s. 32.

32 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej...*, s. 130.

33 I. Furnal, *Kieleckie czasopisma...*, s. 70.

34 W. Koński, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Płocku w latach 1876–1939*, „Notatki Płockie” 2010, nr 3/224, s. 24.

w nowej, wolnej Polsce nie odzwierciedlają uczuć młodzieży. Efektem publikacji było usunięcie z redakcji autora tekstu³⁵.

Opisując skrótowo rolę i znaczenie prasy szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym, nie sposób nie wspomnieć o Januszu Korczaku, powszechnie znanym popularyzatorze aktywności uczniowskiej w formie wydawania prasy szkolnej. Był on autorem kilkunastostronicowej broszury *O gazecie szkolnej* (ukazała się w 1921 roku), w której jako praktyk³⁶ udzielił „rad i przestróg” tym, którzy chcą wydawać własne pismo szkolne. Korczak podkreślał: „Wierzę mocno w potrzebę pisma dla dzieci i młodzieży, ale takich pism, których współpracownikami będą one same, które by poruszały tematy ważne i ciekawe dla nich”³⁷. Zapisane niespełna wiek temu w broszurze instrukcje i porady nie straciły na aktualności, jak chociażby stwierdzenie: „co jest dla dzieci i młodzieży ważne sami muszą powiedzieć w swoich gazetkach szkolnych”³⁸. Według Korczaka wartością gazetek szkolnych była szczerza, nieskrępowana wymiana myśli, sprawozdania, opisy wydarzeń, których bohaterami byli uczniowie, czasami pozornie błahe, czasami błędnie lub nieudolnie wyrażone, czasami uderzające siłą pierwotnej reakcji³⁹. Korczak przestrzegał przed ograniczaniem „wolności” uczniów, zachęcał, by opiekunowie nie wpływali na bezpośredniość dziecięcych wypowiedzi, a ich rola sprowadzała się do poprawiania błędów gramatycznych i ortograficznych w formie erraty, a nie bezpośrednio na tekście⁴⁰.

1.2. Druga wojna światowa i PRL (1939–1989)

Wybuch drugiej wojny światowej położył kres rozwijającej się szkolnej, oficjalnej żurnalistyce. Prasa tworzona przez dzieci zaczęła się ukazywać w ramach struktur konspiracyjnych. Badaczom przedmiotu udało się jednak znaleźć i przebadać tylko kilka tytułów. Jednym z nich jest „Nasza Gazetka”, utworzona 12 marca 1940 w Warszawie. Jej autorami były żydowskie dzieci, które przebywały w sierocińcach. Każdy numer był wydawany w jednym egzemplarzu, ręcznie pisany (w brulionie), czytany podczas publicznego spotkania. Pomimo wojny, autorzy „Naszej Gazetki” nie opisywali swojego ciężkiego życia w getcie, publikowali wiersze, sporo miejsca poświęcali sprawom or-

35 Tamże, s. 74.

36 J. Korczak w 1919 r. założył zakład wychowawczy „Nasz Dom”, w którym wydawał cotygodniową gazetkę. Początkowo była to tablica ogłoszeń, z czasem stała się instytucją wychowawczą. W latach 1926–1930 redagował „Mały Przegląd”, który ukazywał się jako cotygodniowy dodatek do „Naszego Przeglądu”.

37 H. Mortkowicz-Olczakowa, *Janusz Korczak*, Wydawnictwo J. Mortkowicz, Kraków 1949, s. 149.

38 J. Korczak, *O gazecie szkolnej*, Polska Składnica Pomocy Szkolnych, Warszawa 1921, s. 3.

39 H. Mortkowicz-Olczakowa, *Janusz Korczak...*, s. 150.

40 Tamże, s. 149.

ganizacyjnym i planom sierocińca, stąd pismo to jest szczególną pamiątką z czasów wojny⁴¹.

Po wojnie uwarunkowania społeczno-polityczne nie sprzyjały szkolnym inicjatywom wydawniczym. Popularne były gazetki ścienne, które były poddawane cenzurze, i – mówiąc wprost – niewiele miały wspólnego z autentyczną prasą uczniowską. Pełniły przede wszystkim funkcje propagandowe; w większości przypadków były to przedruki z oficjalnych gazet organów partyjnych⁴². 31 września 1955 roku ukazało się zarządzenie ministra oświaty (DzU M. O. 1955, nr 12), w którym znalazło się zalecenie dotyczące gazetek szkolnych⁴³. Miały one ukazywać się z okazji takich rocznic, jak: 1 Maja, rewolucja październikowa, urodziny Józefa Stalina, i miały wzywać „kolektyw klasowy” lub „szkolny” do współzawodnictwa w nauce i przodownictwa w działalności społecznej⁴⁴. W ogólny nurt ówczesnego myślenia o prasie szkolnej wpisuje się stwierdzenie Stanisława Aleksandrzaka: „w naszych warunkach społeczno-politycznych oraz kulturalnych i oświatowych nie ma miejsca ani potrzeby wydawania czasopism szkolnych, które byłyby inną formą podręcznika o ograniczonym kręgu tematycznym”⁴⁵, lukę tę miały wypełnić zróżnicowane, wysokonakładowe czasopisma dziecięce i młodzieżowe.

Kolejnym, poza okresem międzywojennym, czasem ożywienia inicjatyw związanych z pismami szkolnymi był „karnawał Solidarności”. Hasła wolności i demokracji sprzyjały traktowaniu prasy szkolnej jako ważnego elementu budowy społeczeństwa obywatelskiego. Młodzież zaczęła angażować się w wydawanie prasy szkolnej, co wspierali zarówno nauczyciele, jak i rodzice. Wydawcami pism były nie tylko środowiska szkolne, ale i działające przy szkołach drużyny harcerskie, koła hobbyistyczne czy opozycyjne organizacje.

41 M. Sidor, *Niezwykłe odkrycie: „Nasza Gazetka” – pismo sierocińca Litzmannstadt Ghetto*, „Kronika Miasta Łodzi” 2009, z. 2, s. 195–202.

42 S. Tubek, *Rola czasopism szkolnych...*, s. 60.

43 „Celem zwiększenia siły oddziaływania gazetek szkolnych na młodzież należy wzmocnić starania o lepszy dobór treści i wyższy poziom estetyczny gazetek, ograniczając znacznie ich liczbę. Gazetki winny być dziełem młodzieży [...]. Należy zmierzać do tego, by gazetki były jak najściślej związane z życiem szkoły. Gazetki powinny obrazować życie szkoły i środowiska, informować o zamierzeniach, osiągnięciach i niedociągnięciach szkoły i poszczególnych klas, organizacji uczniowskich, kółek zainteresowań, omawiać zagadnienia dyscypliny, estetyki, porządku w szkole itp. W gazetkach można również zamieszczać udane próby literackie i rysunki młodzieży (...) oraz najlepsze wypracowania uczniów. Przygotowanie kolejnych numerów gazetki ogólnoszkolnej należy powierzać poszczególnym zespołom [...] w zależności od hasła i tematyki gazetki”, cyt. za: M. Śmiecińska, *Prasa młodzieżowej szkolnej w regionie kaliskim w latach 1990–2006*, „Rocznik Kaliski” 2008, t. 34, s. 219.

44 W. Wojtyński, *Prasa uczniowska kolektywu szkolnego*, „Nowa Szkoła” 1955, nr 6, s. 626.

45 S. Aleksandrzak, *Czasopisma dziecięce w pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1979, nr 4, s. 180.

Jak podkreślił Jarosław Wąsowicz, wiele wydawanych przez środowiska szkolne pism identyfikowało się z niezależną, opozycyjną działalnością⁴⁶. Te, który ukazywały się oficjalnie, były traktowane jako „element wrogiej działalności”. Niejednokrotnie też w prasie bezdebitowej przedrukowywano pojedyncze artykuły z pism szkolnych lub ukazywały się one w formie dodatków⁴⁷.

Prasa szkolna stanowiła pierwszą trybunę prezentacji opozycyjnych inicjatyw, pełniła nie tylko funkcję informacyjną, ale i perswazyjną (publicystyka polityczna)⁴⁸. W latach 1982–1990 w Polsce ukazywały się setki tytułów wydawanych głównie przez młodzież szkół średnich. Dla przykładu, Federacja Młodzieży Walczącej, skupiająca środowiska uczniowskie i młodzieżowe, wydawała 133 tego typu pisma. Jak podkreślają badacze – Jan Olaszek i Grzegorz Wołk, występował w nich duży ładunek emocjonalny, wskazywano negatywne konsekwencje, jakie mogą spotkać młodych ludzi, którzy ulegli namowom i emocjom, krytykowano błędne modele nauczania, eksponowano potrzebę samokształcenia na podstawie materiałów udostępnianych przez opozycję⁴⁹.

Najbardziej znanym młodzieżowym pismem drugoobiegowym był „Uczeń Polski”, ukazujący się w latach 1979–1989⁵⁰. Tytuł ten pełnił funkcje informacyjne i opiniotwórcze, był adresowany do środowiska młodzieżowego i przez nie tworzony⁵¹.

1.3. Prasa szkolna po 1989 roku

Po roku 1989 nastąpił prawdziwy renesans prasy szkolnej. Tytuły pojawiały się licznie, powstawały w związku z przekonaniem o doniosłości prasy w tworzeniu podstaw demokracji, w budowie wolnego społeczeństwa obywatelskiego oraz otwartego systemu komunikowania społecznego⁵².

Pomimo zainteresowania wydawnictwami szkolnymi zarówno teoretyków (politologów, socjologów, prasoznawców), jak i praktyków (głównie nauczycieli języka polskiego oraz bibliotekarzy), wciąż nie udało się ustalić, ile w latach dziewięćdziesiątych

46 Por. J. Wąsowicz SDB, *Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku w latach 1981–1989*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2012, s. 327.

47 J. Olaszek, G. Wołk, *Drugi obieg wydawniczy w oczach Służby Bezpieczeństwa*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 1, s. 370.

48 J. Wąsowicz SDB, *Krótką historią młodzieżowej bibuły (1977–1989)*, w: *Papierem w system. Prasa drugoobiegowa w PRL*, red. M. Marcinkiewicz, S. Ligarski, Instytut Pamięci Narodowej, Szczecin 2010, s. 89.

49 J. Olaszek, G. Wołk, *Drugi obieg wydawniczy...*, s. 399.

50 Por. B. Noszczak, *Bibuła nastolatków. Historia drugoobiegowego pisma „Uczeń Polski” (1979–1989) w świetle relacji jego twórców*, w: *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku*, red. T. Kozłowski, J. Olaszek, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2011, t. 1, s. 119–135.

51 B. Noszczak, *Wagary z Peerelu*, „Tygodnik Powszechny” 2011, nr 35, s. 26–27.

52 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 2, s. 17.

ukazywało się tego typu pism. Przy czym, jak podkreślił Stanisław Tubek, ta próba ustalenia nie jest wynikiem tęsknoty do czasów cenzury, ale „wyrazem dążenia do zachowania dorobku szkolnego, żurnalistyki dla potomnych”⁵³. W 1997 roku Gerard Sowiński, wieloletni opiekun pisma szkolnego „Tygodnik Żakowski”, w swoim artykule napisał: „Właściwie nikt nie wie, ile gazet ukazuje się w szkołach, ośrodkach dydaktycznych, domach kultury, ile wydają samorządy uczniowskie, koła zainteresowań, grupy formalne i nieformalne. Według naszych [redakcji „Forum Gazet Szkolnych” – dop. P.O.] ostrożnych, szacunkowych obliczeń, może się teraz ukazywać od 4 do 6 tysięcy”⁵⁴. Należy dodać, że w tym roku (1997) do konkursu zorganizowanego przez Fundację „Wyzwanie” oraz Fundację im. Stefana Batorego zgłosiło się 1250 tytułów wydawanych przez szkoły⁵⁵.

Ten intensywny rozwój prasy szkolnej był spowodowany kilkoma czynnikami. Jednym z ważniejszych był rozwój technologii, a przede wszystkim wyposażenie szkół w komputery i kserokopiarki, które ułatwiły proces wydawniczy i dały możliwość szerszego dotarcia do czytelników. Wdrożenie reformy systemu oświaty i powołanie nowego typu szkół – gimnazjów, również odbiło się na pismach szkolnych. Od roku szkolnego 1999/2000 dynamicznie zaczęła wzrastać liczba wydawanych pism, pojawiły się nowe, choć nie zawsze trwałe, inicjatywy wydawnicze⁵⁶. Należy także podkreślić znaczenie, wprowadzonej w 1999 roku, edukacji czytelniczej i medialnej, której założeniem było „dostarczenie nauczycielom i bibliotekarzom informacji o realizacji niektórych elementów tej ścieżki (wiedza o czasopiśmie), skuteczności lub nieskuteczności kształcenia czytelników oraz – co bardzo ważne – sprawdzenie efektów nauczania międzyprzedmiotowego w zakresie mediów”⁵⁷. W tym okresie prawie w każdej szkole uczniowie redagowali własny periodyk.

Na popularność wydawania pism szkolnych mogły wpłynąć również nowo powstające kierunki na uczelniach publicznych i prywatnych. W najpopularniejszym wów-

53 S. Tubek, *Rola czasopism szkolnych...*, s. 60.

54 G. Sowiński, *Nie zmarnować szansy, czyli o gazetkach uczniowskich*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3, s. 34.

55 I. Kujawska, *Gwiazdy szkolnej żurnalistyki*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3, s. 40.

56 J. Kuligowski, *Mińska prasa szkolna i młodzieżowa do 2005 r.*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2009, nr 17, s. 137.

57 A. Zgajewska, *Konkurs na pierwszą stronę czasopisma (dla uczniów klas VI Szkoły Podstawowej nr 2 w Łapach)*, „Bibliotekarz Podlaski” 2002, nr 5, s. 32.

czas piśmie dla młodzieży licealnej „Cogito”⁵⁸ publikowano specjalne poradniki, jak zostać dziennikarzem.

1.4. Szczecińska prasa szkolna – dawniej i współcześnie

Jak już wspomniano, na gruncie szczecińskich badań nad prasą lokalną brakuje szerszych opracowań pism szkolnych i uczniowskich. Zostały one odrębnie potraktowane jedynie przez Tadeusza Białeckiego, badającego szczecińskie czasopisma z lat 1945–1975⁵⁹, oraz Izabelę Strzelecką⁶⁰, która w swoim artykule zajęła się pismami szkolnymi wydawanymi w latach 1995–2009.

Jak podkreślił T. Białeckie, najwięcej tego typu tytułów prasowych było wydawanych w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Spośród 38 (zaliczono do nich również periodyki szkół wyższych oraz organizacji młodzieżowych) wyodrębnionych w czasie terenowych badań tytułów większość (18) stanowiły pisma uczniów szkół średnich ze Szczecina, Pyrzyca, Nowogardu, Gryfina i Dębna⁶¹. Do najstarszych szczecińskich czasopism szkolnych historyk zaliczył „Młodą Myśl”, wydawaną w 1946 roku przez Państwowe Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych im. Marii Konopnickiej w Szczecinie. Dla T. Białeckiego było to jedno „ze świadectw kształtowania się powojennych dziejów szkolnictwa w regionie”⁶².

W okresie powojennym najwięcej pism wydawano w liceach. W pracy T. Białeckiego zostały omówione następujące: „Drzazga” – redagowane przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego⁶³ w Pyrzycach; „Dziesiątak” LO nr X w Szczecinie; „Dzięcioł” LO w Nowogardzie; „Echo Korytarza” Technikum Handlowego ZMS w Szczecinie; „Echo Szkoły” Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczecinie; „Elektron” Technikum Mechaniczno-Energetycznego w Szczecinie; „Globus” Samorządu Uczniowskiego LO w Gryfinie; „Głos Szóstki” LO nr VI w Szczecinie; „Kaktus” LO nr V w Szczecinie; „Kleks”

58 Na łamach dwutygodnika ukazały się m.in. artykuły: P. Hebda, *Dziennikarzem być*; A. Trojan, *Egzamin dla wytrzymałych*; E. Świdarska, *Zanim chwycisz za pióro*; M. Gąsiorek, *W radio i telewizji*; P. Hebda, *W prasie codziennej*; P. Hebda, *Redaktor portalu internetowego*; J. Kurzawa, M. Nowak, *Komputerowa gazetka*; E. Barciszewska, *Redaktor na bezludnej wyspie*; E. Woźnica, *Po pierwsze zdobyć sympatię widzów*, „Cogito” 2001, nr 4, s. 45–56; M. Bartnik, *Etyka w dziennikarstwie*, „Cogito” 1998, nr 21, s. 47; M. Bartnik, *Vademecum młodego dziennikarza*, „Cogito” 1999, nr 6, s. 31; M. Bartnik, *Warsztaty dziennikarskie*, „Cogito” 1999, nr 6, s. 32–33.

59 T. Białeckie, *Prasa Pomorza Szczecińskiego w latach 1945–1975*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, Szczecin 1978, s. 175–190.

60 I. Strzelecka, *Prasa szkolna uczniów województwa zachodniopomorskiego*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 2010, z.2, r. 25, s. 89–105.

61 T. Białeckie, *Prasa Pomorza Zachodniego...*, s. 175.

62 Tamże, s. 184.

63 W dalszej części pracy będą używane następujące skróty: SP – szkoła podstawowa, LO – liceum ogólnokształcące, ZS – zespół szkół.

LO nr I w Szczecinie; „Meritum” – Technikum Łączności w Szczecinie; „Mieszkowiec” – LO nr II w Szczecinie; „Odgłosy” Liceum Ekonomicznego nr II w Szczecinie; „Słowo” LO w Dębnie; „Sygnały” Technikum Samochodowego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczecinie; „Tryglaw” – ZS Zawodowych w Stargardzie Szczecińskim; „Zielone Światło” – Technikum Kolejowego w Szczecinie⁶⁴. Ponadto ukazywały się „Nasze Sprawy” wydawane przez uczniów Technikum Mechaniczno-Energetycznego w Szczecinie.



Fot. 1.
Okładki pism
(1) „Echo Szkoły” 1968
(Zasadnicza Szkoła
Zawodowa w Szczecinie)
(2) „Elektron” 1965
(Technikum Mechaniczno-
Energetyczne
w Szczecinie)
(3) „Odgłosy” 1971
(Liceum Ekonomiczne
nr II w Szczecinie)
(4) „Tryglaw” 1970
(ZS Zawodowych
w Stargardzie
Szczecińskim)

Źródło: Czytelnia
Pomorzoznawcza Książnicy
Pomorskiej w Szczecinie.



64 Tamże, s. 175–190.

W szczecińskich badaniach nad dokumentami życia społecznego⁶⁵ trudno znaleźć szerszy opis zawartości periodyków szkolnych ukazujących się w okresie powojennym. Priorytetem ówczesnych badań było stworzenie bazy pism lokalnych, a analiza treści miała charakter drugorzędny. Dopiero dziś historycy, socjologzy, politolodzy oraz medioznawcy coraz częściej sięgają po różnego rodzaju czasopisma, traktując je jako cenne źródło poznania przeszłości.

Przeprowadzona przez autorkę kwerenda biblioteczna pozwoliła zidentyfikować trzynaście pism szkolnych pochodzących z lat 1945–1989. Na podstawie pojedynczych egzemplarzy poszczególnych tytułów autorka określiła profil tych pism oraz opisała zawartość treściową.

Pobieżna lektura archiwalnych numerów szczecińskich czasopism szkolnych pozwala skonstatować, że ówczesne redakcje borykały się z takimi samymi problemami, jak współcześni młodzi żurnaliści, oczywiście poza przeszkodami natury technicznej. Większość wydawanych wówczas pism była kopiowana za pomocą powielacza, niektóre zaś ręcznie lub na maszynie do pisania, co „zupełnie wyczerpywało redaktorów i pismo”⁶⁶. Niektóre z redakcji borykały się z „brakiem materiałów dotyczących problemów, którymi my młodzi żyjemy na co dzień...”⁶⁷, stąd na łamach pism pojawiały się takie apele:

Przy redagowaniu naszej gazetki napotykamy na brak artykułów, a przecież was jest wielu takich, którzy mają na pewno coś do powiedzenia i mogliby swoje myśli przelać na papier ELEKTRONU. (...) Jeżeli ktoś nie chce podawać swojego nazwiska, może podpisać swoje artykuły pseudonimem⁶⁸.

Dla wielu redakcji cykliczne wydawanie pisma było utrudnione z uwagi na odcho-
dzenie – po zakończeniu nauki – członków redakcji, co jest charakterystyczne w ogóle dla szkolnych pism, niezależnie od czasu, w jakim one funkcjonowały czy funkcjonują. Tak o tym problemie pisała redakcja pisma LO nr VI w Szczecinie:

Dla starych pozeraczy periodyku należą się pewne wyjaśnienia, gdyby zauważyli pewne obniżenie poziomu niektórych artykułów, otóż do redakcji wpłynął narybek, który nie wprawił się jeszcze w gryziopiórstwo. Redakcyjny olimp pomaga w doksztalcaniu się i poziom na pewno szybko się wyrówna⁶⁹.

65 „Dokumenty życia społecznego” – w bibliotekach określenie wszelkiego rodzaju materiałów źródłowych o wymiarze regionalnym.

66 *Od redakcji*, „Głos Szóstki” 1968/69, nr 14, s. 1.

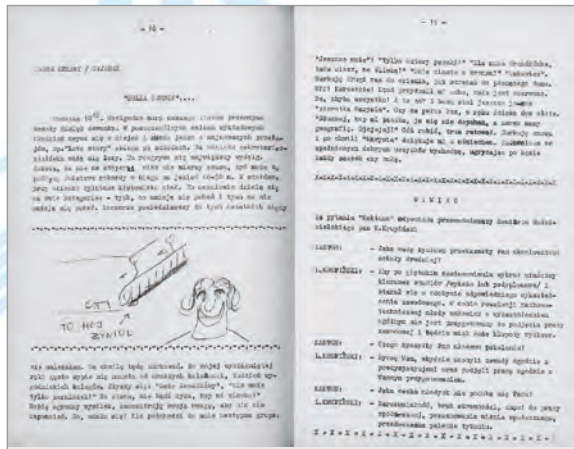
67 *Koleżanki i Koledzy!*, „Tryglaw” 1970, nr 2.

68 *Od redakcji*, „Elektron” 1966, nr 2, s. 1. [zachowano oryginalny zapis, poprawiając jedynie błędy ortograficzne i interpunkcyjne]

69 *Od redakcji*, „Głos Szóstki” 1968/69, nr 14, s. 1.

Wśród analizowanych pism na szczególną uwagę zasługuje „Kaktus”, redagowany od 1963 roku przez uczniów LO nr V w Szczecinie. Jak podkreślił T. Białecki, tytuł ten charakteryzuje „stosunkowo wysoki, jak na pismo szkolne, poziom”⁷⁰. Wydaje się, że świadomi tego byli ówczesni redaktorzy pisma, którzy w ironicznym komentarzu na temat redagowanego periodyku napisali tak:

On nie tylko krytykuje, śmiejesz, denerwuje, on jest WSZECHUNIWERSALNY. Powiedźcie sami – w jakim piśmie znajdują się strony (...) przeznaczone dla ludzi uwielbiających czytać „do góry nogami”, jakie pismo potrafi w wyrafinowany sposób wmuszać w czytelników stare artykuły zaopatrując je w słówka „archiwum”. Ale nie tylko na to stać naszego kolczastego pupila – on potrafi dać swym czytelnikom całą wolną stronę do dyspozycji własnej, każdy może coś sobie dopisać, ewentualnie wysnuć dowcipną refleksję, czy wzór z fizyki. Bo „Kaktus” wychodzi naprzeciw licznej rzeczy czytelniczej, on (...) nie jest egoistą, nie zamyka swych łam dla grupki aktywniejszych, on mobilizuje masy do twórczości. Taka masa może np.: napisać na wolnej stronie „Kaktusa” wzniosły wiersz o zranionej miłości. Wiersz, jak wiersz, ale miejsce, na którym został uwieczniony, z pewnością wycisnie niejedną łzę czulej ciotce, która z błogą miną wcisnie w dłoń dychę i zaszepecze „a nie mówiłam, że to zdolne dziecko?”⁷¹.



Fot. 2.
„Kaktus” b.r.
(V LO w Szczecinie)

Źródło: Czytelnia
Pomorzoznawcza Książnicy
Pomorskiej w Szczecinie.

Prasa szkolna okresu PRL cieszyła się dużym zainteresowaniem czytelników, o czym świadczą nadsyłane do redakcji listy z komentarzami do poszczególnych wydań: „Ta najważniejsza strona tytułowa, dlaczego jest taka smutna? Wiemy doskonale, że egzystencja ucznia jest bezbarwna, lecz czy te szarości muszą pogłębiać nasz pesymizm?”

70 T. Białecki, *Prasa Pomorza Zachodniego...*, s. 182.

71 Robotia, *Quo vadis „Kaktusie”?*, „Kaktus” b.r. i nr., s. 20–21.

(...) to pismo kwartalne i dlatego powinno być nieco obszerniejsze (...) [Jak ma się stać poczytniejsze – dop. P.O.], gdy jest tylko 120 egzemplarzy na szkołę, czyli po 5 na klasę”⁷².

Niektóre redakcje były zainteresowane działalnością „konkurencji”, na przykład na łamach „Naszych Spraw” komentowano nowo powstałe „Odgłosy”:

Jedna uczennica LE, do której zwróciłem się, powiedziała takie oto zdanie: „Do kupna tego nudziarstwa zmuszają nas”⁷³.

W pismach szkolnych informowano głównie o różnych wydarzeniach z życia szkoły⁷⁴, publikowano wywiady z nauczycielami, tradycyjnie nie brakowało tak zwanego humoru z zeszytów, szkolnych dowcipów, prezentowano uczniowską twórczość (na przykład cykl sensacyjnych opowieści w odcinkach publikowanych na łamach „Elektronu” autorstwa Kazimierza Szkołuta pt. *Decyzja Darrego*), opisywano osiągnięcia sportowe uczniów czy działalność różnego rodzaju organizacji szkolnych, obszerny dział stanowiły zagadnienia kulturalne (wywiady z animatorami kultury⁷⁵, recenzje książek czy spektakli teatralnych⁷⁶).

Na szczególną uwagę zasługuje różnorodność publicystycznych form wypowiedzi dziennikarskiej. Uczniowie pisali komentarze, felietony i eseje, poruszając nie tylko tematy typowo szkolne, ale i wielokrotnie podejmując tematykę społeczną czy filozoficzną.

Wydaje się, iż pomimo cenzury, głos młodzieży w sprawach szkolnych był bardziej krytyczny, niżby mogło się wydawać. O swoistego rodzaju swobodzie wypowiedzi uczniów i redaktorów pisma LO nr V w Szczecinie świadczy następujący fragment recenzji:

Były swego czasu w Zamku Książąt Pomorskich dwie wystawy: „30 lat PPR” i „25 lat samoobrony na Pomorzu Zachodnim”. Jako że ich tematyka nie powinna być nikomu obca, więc zwiedzanie włączono do programu lekcji. (...) Przejdźmy więc ODRAZU do sedna sprawy. Skrzywicie

72 *Odwážny czytelnik. Na oko wszystko w porządku*, „Odgłosy” 1971, nr 2, s. 4–6.

73 *Co w trawie piszczy*, „Nasze Sprawy” 1975, nr 1, s. 5.

74 Pierwszy numer „Elektronu” poświęcono jubileuszowi, jakim było XX-lecie placówki, zaprezentowano w nim sylwetki najstarszych pedagogów szkoły. „Elektron” 1965, nr 1, s. 2–14.

75 M.in. wywiad z Ryszardem Korczykowskim, aktorem szczecińskiej operetki *Dezdmona, Kiciuś*, „Echo Szkoły” 1968, nr 2, s. 14; E. Majdan III a, M. Urbańska II c, J. Sokołowska V a, *Chwila z poetką Heleną Raszką*, „Elektron” 1966, nr 1, s. 2–3.

76 M.in. recenzje następujących spektakli: *Kurka wodna, Incydent u Vichy, Szewcy, Ta mała ziemia, Kobieta z zielonych drzwi, Szczęśliwe wydarzenie* (J. Subocz, *Kurka wodna*, „Elektron” 1966, nr 2, s. 10; Kubiak IV c, *Recenzja sztuki*, „Elektron” 1966, nr 2, s. 12; *Żadnych idealów*, „Meritum” I półrocze r. szk. 1974/75, nr 2, s. 26; J. Sołtys, *Istotny problem współczesności*; R. Klocek, *Czy tylko komedia?*; E. Lorowiec, *Jednostka a społeczeństwo*, „Odgłosy” czerwiec–listopad 1976, nr 2, s. 7–14).

się i powiecie, że znowu zła korekta w „Kaktusie”, bo przecież „od razu” pisze się osobno. Macie rację, błąd ortograficzny. Nie jest to jednak wina korekty, a organizatorów wystawy „30 lat PPR”, którzy uważali chyba, że jak PPR, to wszystko „od razu” musi być dobrze, bez zbędnej przerwy między wyrazami i uraczyli nas powyższym błędem na jednej z karteczek informacyjnych⁷⁷.

Opisując eksponaty z drugiej ze wspomnianych wystaw, autor dodał: „strasznie marna musi być ta nasza samoobrona, jeżeli to, co zauważyliśmy na ekspozycji, stanowi cały jej 25-letni dorobek”⁷⁸. Pod recenzją widoczny jest odręczny dopisek: „Zamiast chodzić na nudne wystawy czytajcie rewelacyjnego KAKTUSA”⁷⁹.

Innym przykładem swobody wypowiedzi jest felieton *Ach ta szkoła* autorstwa niejakiej Dezdemony, uczninicy Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczecinie:

Każdy z Was zgodzi się ze mną, że szkoła jest miejscem przemocy i terroru. Na obradach sił pedagogicznych wymyśla się coraz to inne środki, aby nas zadręczyć i zahukać. To wymyślają noszenie tarczy, a teraz trzeba nosić kaptcie, a butów i wierzchniego okrycia nie można „przemycić” do klasy⁸⁰.

W kolejnym felietonie, poświęconym zagadnieniom szkolnym, inna autorka pisała:

Profesorowie dzielą się na tych, którzy potrafią docenić przeciwne zdanie ucznia, i tych – umownie nazwijmy ich „nieomylnych”???. (...) „Nieomylni” tak znakomicie – za pomocą stopni – tresują swoich podwładnych, że dochodzi do tego, że uczeń boi się, dosłownie boi się powiedzieć coś niezgodnego ze zdaniem „nieomylnego”, a gdy się już odważy, to wszyscy gwałtem uważają go za bohatera, a przecież epoka dogmatów minęła⁸¹.

Również niejaka Agna, uczennica LO nr VI w Szczecinie, opisując swoje pierwsze wrażenia ze szkoły, napisała:

Niesłychanie natomiast mnie zachwycił prof. Chmiel, który na każdej prawie lekcji wymyślał nam od barbarzyńców i analfabetów wtórnych. Co najzabawniejsze, okazało się to właśnie bardzo skutecznym środkiem na pobudzenie naszych intelektów⁸².

Wśród tematów okołoszkolnych nie zabrakło również słów krytyki wobec kolegów i koleżanek. Felieton Rity, opisujący rozczarowanie zachowaniem członkiń sa-

77 Ramforynch, *Uchonorowujemy rocznice!*, „Kaktus” b.nr., s. 28–29.

78 Tamże.

79 Tamże.

80 Dezdemona, *Ach ta szkoła*, „Echo Szkoły” 1968, nr 2, s. 3.

81 Pseudonim, *Wolność!??? Wolność!???*, „Kleks” 1971, nr 2, s. 6–7.

82 Agna, *Pierwsze wrażenie*, „Głos Szóstki” 1968/69, nr 14.

morządów klasowych, wypełnia nie tylko funkcję opiniotwórczą, ale i wzorotwórczą, socjalizującą:

Bo to te właśnie uczennice dają wprawdzie przykład, ale z tej negatywnej, a nie pozytywnej strony. To właśnie one są „gośćmi klasowymi”, to właśnie [one – dop. P.O.] uciekają z lekcji, źle się zachowują, są ordynarne w stosunku do koleżanek jak i profesorów⁸³.

Pisma szkolne minionych dekad stanowią doskonałe pole eksploracji naukowej. Z wielu tekstów „przebija” duch tamtych czasów. Przykładem akceptacji narzuconego w okresie PRL powszechnie światopoglądu ateistycznego jest dialog młodych ludzi dotyczący wiary i istnienia Boga:

-
- Dzień dobry Azinko. Gdzie to tak ci się śpieszy?
 - Do kościoła.
 - Przepraszam, a czy można zapytać, po co tam idziesz, tak z własnej i nieprzymuszonej woli?
 - Jak to, po co? Z Jaśkiem się przynajmniej mogę spotkać, bo tak to matka nie pozwala. Zresztą mam w kościele masę znajomych.
 - Aha – to ty nie dla Boga?
 - Do Boga, śmieszna jesteś, Boga nie ma.
 - Nie ma?
 - Nie ma. Ja idę do kościoła⁸⁴.
-

Na sześć zacytowanych w tekście dialogów jedynie w jednym została przedstawiona osoba deklarująca wiarę, która zasadza się na tym, że: „mama, babcia, tata mówili mi, że on istnieje...”⁸⁵. W tym samym wydaniu „Głos Szóstki” temat wiary był podejmowany i przez innych autorów. Młoda dziennikarka – w felietonie traktującym o „zdemoralizowaniu panującym wśród księży” – podważa autorytet Kościoła:

Inną stroną medalu jest sprawa przedstawiania przez duchowieństwo w niewłaściwym świetle współczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej. (...) jakże często kazanie jest tylko stekiem bzdur oczerniających posunięcia czy niemal cały nasz ustrój⁸⁶.

Nie brakowało również tematów społecznych, jak choćby eseju poświęconego życiowym wartościom, a właściwie – dwoistej naturze człowieka:

83 Rita, *Duże sprawy małych ludzi*, „Echo Szkoły” 1968, nr 2, s. 6.

84 A. Kusmowska, *Wierzę czy nie wierzę?*, „Głos Szóstki” 1964, nr 2, s. 2–3.

85 Tamże.

86 B. Chilik, *O argumentach słów kilka*, „Głos Szóstki” 1964, nr 2, s. 4–5.

wciąż aktualny jest problem próby godzenia dążenia do zdobycia swojego szczęścia, do realizacji marzeń, a próby analizy swojej pracy dla społeczeństwa, w imię lepszej przyszłości dla ogółu⁸⁷.

Kres rozważaniom na temat popularyzowanej idei kolektywistycznej pracy u podstaw kładzie stwierdzenie innego autora: „Dawno minęły czasy Judymów i Wokulskich. Nie ma już wielu ludzi poświęcających się całkowicie pracy społecznej. Może i wtedy nie było tak wielu?”⁸⁸.

Na łamach ówczesnych czasopism szkolnych tradycyjnie informowano o osiągnięciach uczniów, a także publikowano teksty wyróżnione na przykład w X Młodzieżowym Konkursie Dziennikarskim organizowanym przez redakcję „Jantara” (szczeciński tygodnik dla młodzieży, ukazujący się w latach 1957–1981). Tak drukiem ukazała się praca Bożeny Rogalik *Awans XXX-lecia*, która zdobyła II nagrodę (był to wywiad z Kazimierzem Wiśniowskim, najstarszym pracownikiem Centrali Rybnej w Szczecinie; publikacja ta powstała z okazji 30-lecia PRL), oraz opowiadanie Bożeny Martyn *Ach ta nieznośna klasa!*, która również zdobyła II nagrodę. Opowiadanie zostało napisane z punktu widzenia wychowawcy klasy zderzającego się z interesami placówki oraz spojrzeniem uczniów⁸⁹.

Prasa uczniowska wychodziła poza mury szkoły, czego przykładem jest wywiad, który rozpoczął lid następującej treści: „W 1956 roku na pierwszej stronie «Kuriera Szczecińskiego» czytelnicy natknęli się na artykuł o następującym tytule: *Człowiek, który przeżył własną śmierć żyje w Szczecinie*. Odnalazłam tego człowieka i poprosiłam Go o krótki wywiad dla «KLEKSA»”⁹⁰. Bohaterem wywiadu był Edward Kimschowski, więzień obozu w Oświęcimiu, o numerze 3414⁹¹.

Jak już wspomniano, prasa szkolna w okresie „karuzeli Solidarności” rozwijała się żywiołowo. W Szczecinie tego typu tytuły ukazywały się głównie dzięki powstałej w 1986 roku Federacji Młodzieży Walczącej (FMW), której jedną z głównych form działalności opozycyjnej była działalność wydawnicza. Każdy ośrodek wydawał swoje pismo regionalne („Lustro”). Jednocześnie członkowie federacji skupiali się wokół pism szkolnych, piętnując nauczycieli współpracujących z reżimem, komentując szkolne wydarzenia czy informując o działalności organizacji⁹². FMW Pomorza Zachodniego wpływała na działalność pięciu pism szkolnych: „Szydło” (szkolna bibuła FMW LO nr I w Szczecinie); „Echo” (Liceum Portowo-Energetyczne, była to kontynuacja

87 J. Szyngiel, *Jednostka–społeczeństwo*, „Kaktus” b.nr., s. 4.

88 S. Pastusiak, *Społeczny czyn*, „Kaktus” b.nr., s. 9.

89 „Meritum” I półrocze r. szk. 1974/75, nr 2, s. 2–13.

90 Cegielka, *Ze wspomnień*, „Kleks” 1971, nr 2, s. 19–21.

91 Tamże.

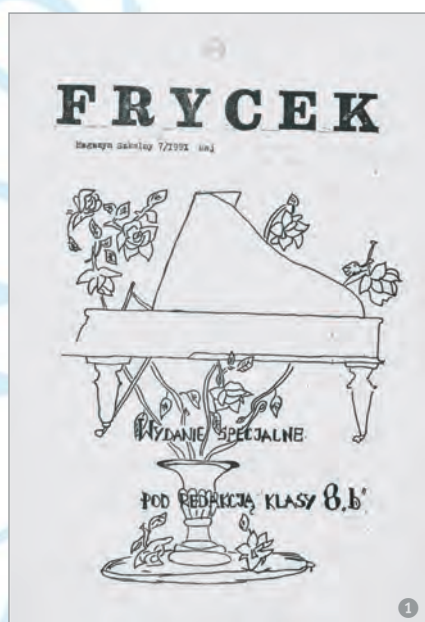
92 J. Wąsowicz SDB, *Nadchodzi nasz czas. Federacja Młodzieży Walczącej 1984–1990*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2009, s. 12, 20.

„Federastki” Liceum Portowego ZSZ ZPS); „Metal” (ZS Mechanicznych); „Gryfiak” (ZS Zawodowych Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia”) oraz „Chaos” (Technikum Mechaniczno-Energetyczne)⁹³ i „Smurf” (Zasadnicza Szkoła Poligraficzna i Technikum Poligraficzne)⁹⁴. Niestety, nie zachowały się egzemplarze tych pism, co uniemożliwiło autorce analizę ich treści.

Największy rozwój prasy szkolnej w regionie nastąpił po 1989 roku. Wówczas powstały takie tytuły, jak: „Szkolna Chochla” SP w Mirosławcu (1991), „Wióry” ZS Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Bohaterów spod Siekier w Chojnie (1993), „Kieszeń” SP nr 5 w Szczecinie (1998), „IX Wrota” LO nr IX w ZS Ogólnokształcących nr 6 w Szczecinie (1998). Ich dokładny opis będzie przedmiotem analizy w następnych rozdziałach niniejszego opracowania.

Fot. 3.
Okładki szkolnych pism
(1) „Frycek” 1991
(SP nr 53 w Szczecinie)
(2) „Humanek” 1995
(SP nr 74 w Szczecinie)

Źródło: Czytelnia
Pomorzoznawcza
Książnicy Pomorskiej
w Szczecinie.



Należy na koniec wspomnieć, że zgodnie z badaniami, jakie przeprowadziła Izabela Strzelecka, w latach 1996–2009 w Szczecinie i województwie szczecińskim (które weszło w skład późniejszego województwa zachodniopomorskiego) ukazywało się co najmniej 95 tytułów pism szkolnych, z czego 24% publikowane było również w Internecie

93 J. Wąsowicz SDB, *Krótką historia młodzieżowej bibuły...*, s. 90.

94 I. Strzelecka, *Prasa szkolna...*, s. 93.

w formie wydań elektronicznych bądź dokumentów PDF⁹⁵. Te dokumenty życia szkoły są doskonałym źródłem historycznym⁹⁶ – bazą informacji o uczniach i nauczycielach danej placówki szkolnej, a także o rzeczywistości społecznej, w jakiej jednostki te funkcjonowały. Dodatkowym aspektem ich wagi, ważnym dla mikrośrodowiska, jakim jest szkoła, jest budowanie tradycji szkoły oraz związków z nią.



95 Tamże, s. 94.

96 Por. B. Krzywobłódzka, *Prasa jako źródło historyczne*, w: *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. III, red. M. Kafel, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1970, s. 69–94.

„Ruch wydawniczy zasługuje (...) na uwagę i refleksję badawczą, bowiem coraz młodsze roczniki redaktorów gazetek szkolnych przystępują do działalności wydawniczej”¹.

Rozdział 2

RAMY TEORETYCZNE I TERMINOLOGICZNE ROZWAŻAŃ NA TEMAT PRASY SZKOLNEJ

Niniejszy rozdział ma charakter teoretyczny, zostaną w nim zdefiniowane określenia używane w pracy. W opracowaniu autorka posługuje się następującymi terminami: „czasopiśmiennictwo szkolne”, „prasa szkolna”, „czasopisma szkolne”, „wydawnictwa szkolne”. W literaturze przedmiotu pojawiają się – oprócz wymienionych – i inne określenia omawianego segmentu prasy, takie jak: „gazetka szkolna” czy „gazetka uczniowska”, „pisemka szkolne”, „pisemka uczniowskie”. Autorka celowo jednak do opisu wydawnictw szkolnych nie stosuje tych określeń, pojawiać się one będą jedynie tam, gdzie było to uzasadnione, na przykład w tytułach szkolnych pism lub w cytowanych opracowaniach. Wydaje się, że zastosowanie zdrobnienia – „gazetka”, „pisemko” – wynika z dziecięcej potrzeby minimalizowania świata bądź też może pochodzić od niewielkiego, zazwyczaj zeszytowego, formatu pism szkolnych. Autorka jednak uważa, że określenia te minimalizują rolę i znaczenie tego typu wydawnictw.

¹ Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy – gazetki szkolne*, w: *Poetyka i pragmatyka gatunków dziennikarskich*, red. W. Furman, K. Zmorzyński, Studium Dziennikarstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 1999, s. 141.

2.1. Spory definicyjne

Medioznawcy poświęcają niewiele uwagi prasie szkolnej, nawet w badaniach mediów lokalnych „zwykle nie bierze się pod uwagę periodyków szkolnych, akademickich i naukowych”². Wynika to stąd, że prasa szkolna nie podlega wymogom sądowej rejestracji, brakuje więc dokładnych danych ilościowych o tego typu wydawnictwach, co zniechęca do podejmowania tego zagadnienia.

Ogólnie wydawnictwa szkolne badacze mediów uznają za prasę środowiskową, która treściowo i przestrzennie jest związana z miejscem zamieszkania lub pracy. Podkreśla się, iż wydawnictwa te adresowane są nie do wszystkich członków danej zbiorowości terytorialnej, lecz do określonych środowisk. Poza miejscem zamieszkania i pracy wyznacznikiem przynależności do określonego środowiska mogą być zainteresowania, członkostwo w organizacjach społecznych czy odgrywanie lokalnych ról społecznych³. Dlatego autorzy *Encyklopedii wychowania* wydawnictwa szkolne kwalifikują jako „gałąź czasopiśmiennictwa, która jest ściśle związana z życiem pewnej szkoły lub kilku szkół”⁴, a w *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku* hasło *gazetka szkolna* zostało opisane następująco: „wydawana przez uczniowski zespół redakcyjny dla uczniów”⁵. W literaturze przedmiotu prasę szkolną określa się również mianem wydawnictw prasopodobnych, co ma uzasadnić zastosowanie prostej techniki graficzno-poligraficznej⁶.

Jedną z nielicznych definicji prasy szkolnej znajdziemy w *Encyklopedii wiedzy o prasie* Juliana Maślanki, który za prasę szkolną uznaje: „ogół gazet i czasopism adresowanych do młodych odbiorców w wieku od 14 do 25 lat (...), preferujących treści mogące zainteresować krąg odbiorców (rozrywkowe, popularnonaukowe, problemowe, omawiające kwestie młodzieżowe, poradnictwo), wydawane przez związki i organizacje młodzieżowe bądź wyspecjalizowane instytucje wydawnicze, polityczne, społeczne, kulturalne, kościelne”⁷. Podana definicja wymaga jednak, zdaniem autorki, modyfikacji, ponieważ została z niej wyłączona prasa szkolna tworzona przez uczniów i nauczycieli szkół podstawowych (nauczania początkowego, klasy I–III oraz klas IV–VI), co deprecjonuje ogromne zaangażowanie najmłodszych uczniów. Ponadto J. Maślanka

2 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 2, s. 19.

3 S. Michalczyk, *Media lokalne w systemie komunikowania: współczesne tendencje i uwarunkowania rozwojowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 206–207.

4 *Encyklopedia wychowania*, red. S. Lempicki, Wydawnictwo „Naszej Księgarni”, ZNP, Warszawa 1937, s. 468; T. Adamczyk, *Prasa szkolna*, w: *Teoria kształcenia literackiego w latach 1918–1939. Antologia*, cz. 2, red. L. Jazownik, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2001, s. 319.

5 *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, t. 2, Warszawa 2003, s. 14.

6 K. Brzoza, *Krajobraz prasy lokalnej ziemi rybnicko-wodzisławskiej*, „Rocznik Prasoznawczy” 2008, r. II, s. 111.

7 *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 175.

jako wydawców pism szkolnych wskazuje organizacje polityczne czy kościelne, co zaprzecza idei prasy szkolnej, redagowanej przez uczniów i do nich skierowanej.

Teoretycy mediów sytuują czasopisma szkolne na pograniczu prasy dla dzieci i młodzieży⁸, uznając je za „jedno z głównych osiągnięć wychowawczych czasopiśmiennictwa dziecięcego”⁹. Należy jednak pamiętać, iż czasopisma młodzieżowe i dziecięce – choć skierowane do tej samej grupy odbiorczej, co prasa szkolna – znacznie się od niej różnią, przede wszystkim podmiotowością twórców¹⁰ (te pierwsze redagują zinstytucjonalizowani wydawcy, te drugie – nadawcy, którzy jednocześnie są ich odbiorcami; jak to określiła Zofia Sokół: „mają współudział w doborze tematyki”¹¹) oraz uwarunkowaniami rynkowymi (prasa szkolna nie podlega komercjalizacji), związaniem instytucjonalnym (jest ściśle związana z funkcjonowaniem danej placówki edukacyjnej).

Ta różnorodność terminologiczna, a także chęć opisanego całokształtu prasy szkolnej, jaka się rozwijała na Pomorzu Zachodnim (co jest przedmiotem niniejszej pracy), skłoniła autorkę do podjęcia próby zdefiniowania na nowo pojęcia „prasa szkolna”. I tak, prasa szkolna to: ogół czasopism o zróżnicowanej (przy jednoczesnym skoncentrowaniu na tematach związanych z życiem szkoły) lub specjalistycznej (pisma mon tematyczne lub obcojęzyczne) treści, wydawanych przez różne podmioty należące do środowiska szkolnego (na przykład samorząd uczniowski, dyrekcję szkoły, grono pedagogiczne, uczniów, radę rodziców), adresowane do zamkniętego kręgu odbiorców (uczniów i ich rodziców oraz nauczycieli różnego typu placówek edukacyjnych: szkoły podstawowe – z podziałem na klasy I–III i IV–VI, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne czy specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze); kolportowane zazwyczaj na obszarze tych placówek. Elementami różnicującym je są: częstotliwość ukazywania się, nakład, objętość, format, technika druku, szata graficzna oraz sposób finansowania.

Teoretyczne rozważania na temat prasy szkolnej należy umieścić w szerszym tle badań nad komunikacją społeczną, przez którą rozumie się procesy polegające na przekazywaniu informacji pomiędzy różnymi podmiotami życia społecznego. Wyróżnia się komunikację bezpośrednią (*face to face*) oraz medialną (zapośredniczoną), której elementem jest komunikacja masowa. Pomimo że medioznawcy podkreślają, że współcześnie zaciera się granica między różnymi odmianami komunikacji, a szczególnie między komunikacją medialną (czy zmediatyzowaną) a masową, warto zadać pytanie:

8 M. Śmiecińska, *Prasa młodzieży szkolnej w regionie kaliskim w latach 1990–2006*, „Rocznik Kaliski” 2008, t. 34, s. 211.

9 I. Konopnicka, *Czasopisma uczniowskie szansą na inspirowanie twórczej aktywności dziecka*, w: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy edukacji wczesnoszkolnej*, red. E. Ratajek, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005, s. 235.

10 Z. Sokół, *Nowy gatunek...*, s. 142.

11 Z. Sokół, *Prasa dziecięco-młodzieżowa w Polsce po 1980 roku*, „Poradnik Bibliotekarza” 1996, nr 6, s. 3.

„Czy prasę szkolną można zakwalifikować do mediów masowych, czy też jest ona jednym z elementów systemu prasowego, a tym samym składową systemu medialnego?”

Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć przecząco. Wydawnictwa szkolne nie są – w ujęciu teoretycznym – środkami masowego przekazu. Trudno więc zgodzić się ze Zbigniewem Bauerem, który uważa, że pisma szkolne potwierdzają „znane prawo opisujące charakter komunikowania masowego (...), gdzie zawsze niewielu dociera ze swoim przekazem do wielu”¹².

Maciej Mrozowski wśród cech mediów masowych wymienia: publiczny charakter, cykliczność, zwielokrotnienie, techniczną reprodukcję, schematyczność¹³. Prasa szkolna, kwalifikowana jako prasa środowiskowa, nie ma publicznego charakteru i nie spełnia wymogów kwalifikujących ją do środków masowego przekazu, gdyż:

- a) nie ma sformalizowanej struktury – poza nielicznymi przypadkami nie podlega rejestracji sądowej lub urzędowej, uregulowanej przez Ustawę z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (DzU 1984, nr 5, poz. 24);
- b) nadawca przekazu (redakcja pisma szkolnego) może działać samodzielnie, nie jest uzależniony od innych podmiotów szeroko rozumianego rynku prasowego;
- c) nie ma ona cech masowości produkcji i dystrybucji (nakład tego rodzaju prasy jest zazwyczaj niewielki), nie wymaga użycia skomplikowanych, technicznych środków produkcji;
- d) odbiorcy przekazu nie stanowią liczebnie wielkiej, społecznie zróżnicowanej i rozproszonej przestrzennie grupy anonimowych czytelników; przekaz jest spersonalizowany, czytelnicy i redaktorzy prasy szkolnej dobrze się znają, przez co nie dochodzi do – tak typowego dla przekazów masowych – opóźnionego sprzężenia zwrotnego;
- e) trudno w wypadku prasy szkolnej mówić o spełnieniu wymogu jednokierunkowości i niesymetryczności przekazu, gdyż bardzo często grupa nadawców jest jednocześnie grupą odbiorczą danego pisma.

Cechy konstytutywne prasy szkolnej dyskwalifikują ją więc jako medium o charakterze masowym, jednak ze względu na swoje cechy komunikacyjne oraz pełnione funkcje stanowi ona element komunikacji medialnej (zapośredniczonej), odgrywając istotną rolę w modelu komunikacji społecznej, gdzie „każdy uczestnik aktu komunikacyjnego może występować zarówno w roli nadawcy, jak i w roli odbiorcy komunikatów”¹⁴. Prasa szkolna doskonale wpisuje się w postrzeganie komunikowania jako procesu tworzenia wspólnoty, kiedy to przez komunikację nadawca stara się ustanowić wspólnotę

12 Z. Bauer, *Gazetka – czyli szkoła w szkole*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 589.

13 M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2001, s. 62–65.

14 I. Pufal-Struzik, *Komunikacja w szkole jako czynnik rozwoju i twórczej aktywności działalności dziecka*, w: *Uczeń we współczesnej szkole...*, s. 212.

z odbiorcą, przekazując informacje, idee, postawy czy poszerzając ich wspólne (nadawcy i odbiorcy) wrażenia i doświadczenia¹⁵.

Należy stanowczo podkreślić, że prasa szkolna zajmuje szczególne miejsce w systemie komunikacji społecznej (inaczej: medialnej). Antonina Kłoskowska, analizując system krążenia wartości kulturowych w społeczeństwie, wyróżniła w nim trzy układy. Pierwszy opiera się na kontaktach bezpośrednich (rodzina, grupa rówieśnicza, społeczność sąsiedzka), w obręb drugiego wchodzi instytucje o zasięgu lokalnym (realizujące swoje zadania przy pomocy konkretnych ludzi, którzy kontaktują się z tymi, dla których ta działalność jest przeznaczona), trzeci układ tworzą przede wszystkim środki masowego przekazu. A. Kłoskowska zwróciła uwagę, że granice między poszczególnymi układami są płynne¹⁶, co dobrze widać w badaniach prasy szkolnej. Zalicza się ona do trzeciego, jednak stanowi również element pierwszego i drugiego układu, jest bowiem wydawana na bezpośredni użytek, w określonym środowisku lokalnym lub grupie rówieśniczej.

2.2. Prasa szkolna w społeczności lokalnej

Jak już wspomniano, prasa szkolna jest silnie powiązana z lokalnością. Dlatego badacze, kategoryzując media, zaliczają ją do lokalnych mediów środowiskowych lub dokładniej – mediów sublokalnych¹⁷, których „tematyka jest zawężona zazwyczaj do jednej problematyki, a krąg odbiorców jest stosunkowo ściśle określony”, mediów będących „wyrazem istnienia w społeczności lokalnej grup o szczególnych zainteresowaniach i potrzebach”¹⁸. Prasa wydawana przez placówki edukacyjne jest niezwykle ważna dla budowy społeczeństwa obywatelskiego, jest jego ważnym elementem. Zaspokaja ona istotne potrzeby „małych ojczyzn”, przekazując informacje, zapewniając możliwość komunikowania społecznego. Ponadto geneza powstania prasy szkolnej „opiera się na wrodzonej człowiekowi potrzebie poznania środowiska”¹⁹.

Proces komunikowania jest zawsze osadzony w konkretnych okolicznościach, czasie i przestrzeni, w cechach nadawcy, odgrywanych przez niego rolach społecznych, jego poglądach, uznawanym przez niego systemie wartości, właściwościach odbiorców da-

15 Hasło „Komunikowanie masowe” (opr. T. Goban-Klas, W. Lipnik): *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, t. 2, s. 40.

16 Zob. A. Przeclawska, *Sytuacja kulturalna współczesnego dziecka polskiego*, w: *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, pod red. A. Przeclawskiej i L. Rowickiego, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2000, s. 9.

17 R. Kowalczyk, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, INPiD UAM, Poznań 2003, s. 71.

18 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe CONTACT, Poznań 2009, s. 33.

19 T. Adamczyk, *Prasa szkolna...*, s. 320.

nego przekazu oraz relacjach zachodzących między osobami uczestniczącymi w akcie komunikowania²⁰. Prasa lokalna odzwierciedla nastroje, opinie i postawy społeczne mieszkańców danego regionu. Dzięki rzetelnej informacji umożliwia zrozumienie otaczającej rzeczywistości²¹. Odgrywa więc ona ważną rolę w społeczności lokalnej. Rozwój tego typu pism jest niezbędnym elementem rozwoju demokratycznego życia społecznego, swoistego rodzaju wyrazem aktywności lokalnej społeczności.

Kryterium, na podstawie którego można zaliczyć prasę szkolną do prasy lokalnej, jest obszar kolportażu, wyznaczony zasięgiem czytelnictwa, miejscem redagowania i wydawania pisma. Zarówno obszar kolportażu, krąg odbiorców, jak i miejsce redagowania oraz wydawania pisma są określone przynależnością do placówki edukacyjnej (społeczność szkolna, którą interesują się tego typu wydawnictwa, to: nauczyciele i uczniowie, rzadziej rodzice, jednocześnie pismo szkolne może pełnić funkcję integrującą rodziców ze środowiskiem placówki edukacyjnej²²), to z nią identyfikują się członkowie danej społeczności. Należy podkreślić, że media środowiskowe mają swój istotny wymiar społeczny, docierają bowiem do określonej grupy odbiorców i wywołują określone interakcje, „scalają i integrują społeczność użytkowników, budzą i/lub umacniają ich patriotyzm lokalny, przywiązanie do miejsca, wydarzeń, ludzi”²³. Podstawowym jednak warunkiem, by można było mówić, że prasa szkolna jest częścią prasy lokalnej, a dokładniej sublokalnej, jest zawartość tego typu wydawnictw, związana z życiem i funkcjonowaniem danej społeczności, rozumianej nie tylko jako całość, ale również jako jej poszczególne części (taką jest społeczność szkolna, wyodrębniona na podstawie statusu instytucjonalnego). Zbiór tych wszystkich cech: miejsce redagowania i wydawania, zasięg terytorialny (obszar kolportażu), krąg odbiorców oraz zawartość (treść), powoduje, że pisma szkolne są źródłem informacji dla i o społeczności lokalnej²⁴.

Ryszard Kowalczyk wskazał następujące cechy komunikowania lokalnego, które charakteryzują również prasę szkolną:

- zasięg informacji ograniczony terytorialnie – jest nim teren szkoły;
- konkretność przekazów – przewaga treści bezpośrednio użytecznych dla danej społeczności czy środowiska;

20 W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, WAiP, Warszawa 2008, s. 64.

21 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce...*, t. 2, s. 24.

22 Por. B. Wąs, L. Jurczyk, *Z pomysłów Janusza Korczaka*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1998, nr 9, s. 715.

23 A. Roguska, *Media globalne – media lokalne. Zagadnienia z obszaru pedagogiki medialnej i edukacji regionalnej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2012, s. 30.

24 J. Dzieniakowska, *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności szkolnej (komunikat)*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3, s. 100.

- możliwość zweryfikowania przekazu – informacje, które są podawane, czy opisywane wydarzenia można sprawdzić lub są one znane odbiorcom, mogą oni skonfrontować opisywaną rzeczywistość z własnym postrzeganiem;
- powszechność partycypacji – każdy członek danej społeczności może uczestniczyć w tworzeniu przekazów i ich odbiorze²⁵.

Znaczenie prasy szkolnej w systemie komunikacji społecznej wynika niejako z przekonania danej społeczności, iż to, co zostało opublikowane w danym czasopiśmie, nabiera wartości, staje się istotną informacją i – w przeciwieństwie do informacji przekazywanej ustnie – pozostaje na stałe w sferze obiegu informacji.

Lokalne media mają narzuconą przez odbiorcę misję promowania lokalności i regionalizmu. Tematyka lokalna, która znajduje szerokie odzwierciedlenie w prasie szkolnej, może przyjmować postać:

- informacji o wydarzeniach (zarówno w formie zapowiedzi, jak i sprawozdań);
- informacji o działaniach administracji państwowej i samorządowej, odnoszących się do opisywanego regionu i jego mieszkańców;
- przeglądu treści i polemiki z innymi mediami lokalnymi;
- informacji pozyskanych od lokalnych informatorów (instytucji publicznych, komentatorów, czytelników) na potrzeby opisu różnych obszarów życia społecznego (polityki, gospodarki, kultury itp.);
- komentowania (publicystyki) lokalnych problemów;
- „obrazowania” (reportaże) przeszłego i aktualnego życia danej społeczności czy kultury regionu;
- inicjowania wydarzeń (organizowanie, patronat, wspieranie) związanych z lokalnym życiem;
- organizowania kursów i quizów edukacyjnych sprawdzających wiedzę o regionie i mających na celu popularyzację wiedzy o regionie, miejscach i społeczności, o kulturze regionalnej²⁶ (celem tego typu działalności jest przywrócenie regionalnego życia kulturowego, jego lokalnego charakteru; uświadomienie celowości uczestnictwa w życiu kulturalnym i pielęgnowania zwyczajów oraz promowanie i przedstawianie działalności miłośników danego regionu; podkreślenie specyfiki i oryginalności obszaru; pokazywanie i popularyzacja gwary i kultury²⁷).

Ta szeroka paleta sposobów realizowania „lokalności” w prasie szkolnej powoduje, że staje się ona narzędziem wyzwalania różnego rodzaju oddolnych inicjatyw środowisk szkolnych (uczniów, rodziców, nauczycieli), stymulowania działań na rzecz integrowania, poznawania środowiska lokalnego. Poprzez różnego rodzaju treści, między

25 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 1, s. 49.

26 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 3, s. 105–106.

27 Por. H. Skorowski, *Regionalizm w ujęciu podmiotowym*, w: *Europa regionu. Regionalizm jako kategoria aksjologiczna*, Krośnińska Oficyna Wydawnicza, Warszawa–Krosno 2006, s. 65–72.

innymi poświęcone kulturze, sprawom społecznym, historii regionu, można wprowadzić nowe wartości (na przykład pobudzać działalność prospołeczną), wykorzystywać potencjał twórczy tkwiący w obecnych bądź przyszłych autorach (uczniach i nauczycielach), budując tożsamość jednostkową i społeczną, inicjując i integrując małe społeczności lokalne, podejmując działania sprzyjające zakorzenieniu w tak zwanej małej ojczyźnie²⁸.

Należy nadmienić, iż w przypadku opisywanego segmentu prasy czytelnicy mają do czynienia z tak zwanymi tekstami zamkniętymi, odzwierciedlającymi lokalność pierwotną. Zawierają one konkretne elementy miejscowej rzeczywistości²⁹ oraz odwołują się do bardzo wąskiej grupy odbiorców. Model środowiskowy tego typu pism oznacza, że są one przeznaczone dla określonej grupy odbiorców – uczniów, nauczycieli i rodziców. Ich środowiskowość jest szczególnie widoczna w przypadku prasy szkolnej, która jest jednym z elementów procesu edukacyjno-wychowawczego³⁰.

Prasa szkolna – jako szczególny rodzaj prasy środowiskowej – swoją popularność zasadza na „nie do końca uświadomionym przeciwstawieniu się kulturze globalizmu, na tej niezgodzie ma się opierać ochrona tego, co jest niepowtarzalnie ściśle związane z lokalną tożsamością”³¹. Pisma szkolne są wartością samą w sobie. Dzięki dominującej funkcji informacyjnej, kronikarskiej, są dla badaczy nauk społecznych i humanistycznych jednym ze źródeł wiedzy o regionie i zamieszkującej go społeczności. Szczególną wartość stanowi obraz regionu „kreślony ustami” jego mieszkańców, lokalnych bohaterów, a jednocześnie zwykłych czytelników i nadawców. Spontaniczność i emocjonalność wypowiedzi oddaje klimat towarzyszący opisywanym wydarzeniom. Ryszard Kowalczyk uważa, że „prasa lokalna odzwierciedla zbiorową świadomość społeczną istniejącą w danej czasoprzestrzeni”³².

28 *Pedagogika. Leksykon* PWN, red. B. Milewski, B. Śliwierski, Warszawa 2000, s. 56.

29 B.S. Kunda, *Rola prasy regionalnej w integracji społeczeństwa*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1987, nr 1, s. 21.

30 Por. P. Olechowska, *Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku*, w: *Media lokalne w Szczecinie. Raport z badań mediów lokalnych w Szczecinie w 2010 roku*, red. J. Kania i R. Cieślak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, s. 92–128; teże, *Funkcje prasy szkolnej. Charakterystyka na przykładzie powiatów kamińskiego, swinoujskiego i gryfickiego*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1, s. 33–46; teże, *Pisma szkolne i akademickie regionu koszalińskiego jako źródło informacji o społeczności lokalnej*, w: *Media koszalińskie w umacnianiu tożsamości lokalnej*, red. J. Kania, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2014, s. 169–205. Więcej nt. funkcji kształcąco-wychowawczych: teże, *Wykorzystanie mediów w edukacji*, „Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy” wrzesień–październik 2013, nr 5, s. 38–40.

31 J. Gajda, *Media w edukacji*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP, Warszawa 2002, s. 58.

32 R. Kowalczyk, *Prasa lokalna...*, s. 65.

2.3. Cechy prasy szkolnej i próba typologizacji

Jako szczególny element szeroko rozumianej komunikacji medialnej prasa szkolna nie poddaje się łatwemu opisowi i klasyfikacji. Jak już wspomniano, ze względu na miejsce wydawania, obszar rozpowszechniania oraz zawartość, czasopisma tego segmentu należy zaliczyć do prasy lokalnej.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że rynek mediów drukowanych ma charakter dualny, określony cechami dwóch typów segmentacji – segmentacji podmiotowej i przedmiotowej. W pierwszej zwraca się uwagę na różnicowanie potrzeb czytelnich konsumentów prasy³³. Stanisław Michalczyk stwierdził, że ponieważ możemy mówić o podobnych lub zbieżnych postawach bądź zachowaniach wobec szkolnego tytułu prasowego, omawiane wydawnictwa przynależą do kategorii prasy środowiskowej³⁴ – tak treściowo, jak i przestrzennie³⁵ związanej z miejscem zamieszkania, pracy lub nauki odbiorców, a przeważnie także wydawców. Jednocześnie pisma te nie są adresowane do wszystkich członków danej zbiorowości, ale – jak już wspomniano – do określonych środowisk, które poza miejscem są związane wspólnymi zainteresowaniami, przynależnością do organizacji czy instytucji lub odgrywaniem tych samych ról społecznych³⁶. Badając prasę w perspektywie segmentacji przedmiotowej, należy więc przede wszystkim określić „determinanty podaży powiązane z konkurencją o dostęp do takich zasobów jak: papier, maszyny i technologia druku, zespoły redakcyjne finalizujące kształt i strukturę merytoryczną wydawanych gazet i czasopism”³⁷. Stanisław Tubek zauważył, że „szkolny ruch wydawniczy ze swej natury jest zjawiskiem samorodnym, spontanicznym i niepowtarzalnym”³⁸. Dlatego prasa szkolna – być może jak żadna inna – podlega szczególnej fluktuacji i ma najbardziej efemeryczny charakter spośród wszystkich czasopism lokalnych. Cechy te mają istotne znaczenie dla spro-

33 Zob. W. Patrzalek, *Segmentacja rynku prasowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 10.

34 Wyjątkiem są pisma ściśle określone i sprofilowane tematycznie, wyspecjalizowane, nie mają one statusu prasy środowiskowej. Opisanym w literaturze przedmiotu pismem sprofilowanym tematycznie jest m.in. „Poznaj Swoj Region”, wydawany przez uczniów klas IV–VI Szkoły Podstawowej nr 6 w Ostrowcu Świętokrzyskim. Pismo ma profil regionalny, a publikacje związane z legendami świętokrzyskimi, ciekawostki o regionie czy wywiady z mieszkańcami regionu poprzedzały klasowe wycieczki krajoznawcze. I. Kara, R. Kudelko, *Szkolne „czytadło”*, „Nowe w Szkole” 2001/2002, nr 4, s. 21.

35 Przykładem pisma, które wykroczyło poza ramy terytorialne, jest kwartalnik filozoficzno-artystyczny „Scriptores Scholarum”, wydawany przez uczniów Społecznego Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” w Lublinie czy np. dwutygodnik młodzieży jaworznickiej „Być”, będący gazetą o zasięgu międzyszkolnym. I. Ziemiński, *Jak uczyć filozofii?*, „Edukacja Filozoficzna” 1996, vol. 21, s. 333; D. Liszkowska, T. Słomowicz, *Działalność dziennikarska młodzieży jaworznickiej*, „Nowa Szkoła” 2005, r. 61, nr 1, s. 62.

36 Zob. S. Michalczyk, *Media lokalne...*, s. 206–207.

37 W. Patrzalek, *Segmentacja rynku prasowego...*, s. 11.

38 S. Tubek, *Rola czasopism szkolnych*, „Nowa Szkoła” 1998, r. 54, nr 9, s. 60.

wadzenia tego typu wydawnictw w ramy badawcze, stąd określenie stanu ilościowego czy jednoznaczne opisanie wzorcowych cech analizowanego segmentu prasy staje się problematyczne. Pomimo to podjęto próbę wskazania charakterystycznych cech prasy szkolnej. I tak:

1. Pisma szkolne mają charakter okresowy – zazwyczaj są to miesięczniki, dwumiesięczniki i kwartalniki. Znaczna ich część ukazuje się nieregularnie – periodiczność jest uzależniona od systematycznej pracy i dyscypliny zespołu redakcyjnego.
2. Są to wydawnictwa o niskim nakładzie, w większości przypadków nie przekraczają 150 egz., co oznacza, że są dostępne niewielkiej grupie potencjalnych odbiorców. Jednocześnie w ostatnich latach coraz więcej pism szkolnych ukazuje się w wersji elektronicznej (zazwyczaj w formacie.pdf), która jest zamieszczana na stronach internetowych placówek szkolnych. Potencjalnie więc krąg odbiorców staje się nieograniczony.
3. Pisma są powielane za pomocą środków własnych³⁹, zazwyczaj jest to szkolna drukarka lub kserokopiarka, jednocześnie coraz więcej redakcji korzysta z zewnętrznych programów do składania czasopism (jak na przykład przeznaczony dla pism szkolnych „Junior Media” czy narzędzia udostępnione w ramach Młodzieżowej Akcji Multimedialnej na stronie mam.media.pl).
4. Charakteryzują się względną uniwersalnością treści i informacyjnością, przeważają wiadomości o ważnych wydarzeniach w szkole, co implikuje różnorodność podejmowanych tematów.
5. Pisma są aktualne, ogranicza je jedynie częstotliwość ukazywania się⁴⁰.
6. Ich cechą charakterystyczną jest ograniczoność – z jednej strony nie zawsze mogą być aktualne (por. pkt 5), z drugiej – ich ograniczoność wynika z zasięgu czytelników (wąski krąg odbiorców). Nie są też wszechstronne tematycznie – opisywane są wydarzenia o zasięgu szkolnym, ani redakcyjnie – członkowie zespołów redakcyjnych nie mają jeszcze takich możliwości percepcyjnych.
7. Wydawnictwa szkolne niosą ze sobą walor wychowawczy i dydaktyczny.
8. Pisma ukazujące się w szkołach nie mają znamion wydawnictw komercyjnych – zazwyczaj są bezpłatne, a ewentualny przychód ze sprzedaży pokrywa koszty ich druku.
9. Mają prestiżowy charakter, ich wydawanie świadczy o pozaobowiązkowym zaangażowaniu nauczycieli w działalność edukacyjną.

Należy również podkreślić, że prasa szkolna jest jednym z nielicznych segmentów mediów drukowanych, który nie poddał się „pogoni za sensacją”, nie znajdziemy w niej nadmiernego dramatyzowania, nie podlega ona również zasadzie personalizacji treści.

39 T. Adamczyk, *Prasa szkolna...*, s. 319.

40 I. Socha, *Kulturotwórcze funkcje prasy szkolnej lat 1918–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, z. 3, s. 49–56.

Jednocześnie przekaz jest nacechowany emocjami, przy czym zazwyczaj mają one pozytywny charakter.

Z analizą treści związana jest również próba wyodrębnienia rodzajów prasy szkolnej. Irena Socha, na podstawie badań pism szkolnych z okresu międzywojennego, wyodrębniła trzy rodzaje: „zwierciadło życia szkolnego”, „czasopisma treści specjalnej” oraz „kalejdoskopy” (pisma wielotematyczne), które przekształciły się w pisma magazynowe – najbardziej rozpowszechnione wśród młodzieży w okresie II Rzeczypospolitej Polskiej⁴¹. Zofia Sokół, badająca rzeszowską prasę szkolną, wyróżniła następujące grupy rodzajowe: pisma społeczno-kulturalne i literackie oraz społeczno-polityczne w języku polskim i w językach obcych⁴². Inną kategoryzację zaproponowała Jadwiga Izdebska, wyróżniając następujące rodzaje pism szkolnych: a) odzwierciedlające życie szkolne w sposób ogólny i różnorodny; b) sprawozdawcze, typu kronikarskiego; c) obchodowo-rocznicowe; d) literacko-naukowe; e) o zabarwieniu ideowym, przedstawiające na kanwie życia szkolne ideały młodzieży⁴³. Tadeusz Adamczyk do tej kategoryzacji dodał pisma o zabarwieniu regionalnym, poruszające sprawy społeczno-kulturalne charakterystyczne dla danego regionu⁴⁴.

Prasa szkolna jest zróżnicowana również pod względem rodzaju wydawcy. Ryszard Kowalczyk wyróżnia redakcje: mieszane – tworzone przez młodzież pod okiem opiekuna, oraz redakcje, które stają się organem szkoły – wydawane przez samorząd, radę rodziców⁴⁵. Do tak zaproponowanej klasyfikacji należałoby dodać pisma redagowane przez samych uczniów, bez merytorycznego nadzoru opiekuna. Bardziej szczegółową klasyfikację zaproponowała Zofia Sokół, wymieniając wśród wydawców szkolnej prasy: samorząd uczniowski; klasy autorskie⁴⁶; pracownie informatyczne lub komputerowe; bibliotekę szkolną; świetlicę; organizacje młodzieżowe, na przykład harcerstwo; wydawcę międzyszkolnego⁴⁷. Jerzy Jarowiecki uzupełnił tę listę o pisma kół naukowych⁴⁸.

Jeszcze inną kategoryzację zaproponowali autorzy *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku*. Oparli się oni na przeznaczeniu wydawnictw szkolnych i wyróżnili pisma szkolne:

- klasowe – nauczanie zintegrowane, dominującą rolę odgrywa w nich opiekun-wychowawca;

41 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce, 1918–1930*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 821, Katowice 1989, s. 119.

42 Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy...*, s. 164.

43 T. Adamczyk, *Prasa szkolna...*, s. 328.

44 Tamże.

45 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce...*, t. 1, s. 49.

46 Por. B. Ciesielska, *Moje ananasy*, „Głos Nauczycielski” 2002, nr 36, s. 9.

47 Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy...*, s. 160.

48 J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży. Część pierwsza: 1918–1945*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1990, s. 36.

- przedmiotowe – służące pobudzeniu zainteresowania danym przedmiotem; w roli opiekuna występuje nauczyciel przedmiotowiec;
- językowe – wydawane w języku obcym, służące rozwojowi sprawności językowych uczniów; opiekunem jest nauczyciel danego języka;
- literackie – ich celem jest spopularyzowanie uczniowskiej twórczości poetyckiej, prozatorskiej, plastycznej, fotograficznej; z reguły opiekunem jest nauczyciel polonista;
- ogólnoszkolne – zajmują się całokształtem życia społeczności szkolnej, lokalnej⁴⁹.

W literaturze badacze wyróżniają pięć obszarów komunikowania lokalnego – obszar prywatny, sąsiedzki, zawodowy, organizacyjny, publiczny. Prasa szkolna zalicza się do obszaru organizacyjnego, gdzie komunikowanie za pośrednictwem słowa pisanego obejmuje osoby należące do danej społeczności, którą tworzą członkowie placówki szkolnej. Jest to jednak granica nieostra – wielu ankietowanych podczas badań podkreślało, że odbiorcami ich czasopism są również rodzice. Warto więc za cechę charakterystyczną pism szkolnych uznać adresatów, których można sklasyfikować według statusu i wyróżnić: nauczycieli; rodziców, uczniów; środowisko zewnętrzne (gdzie pismo pełni głównie funkcję promocyjną) oraz typ mieszany.

Ze względu na rodzaj odbiorców pisma szkolne można podzielić według typu szkoły – szkoły podstawowe (z podziałem na klasy I–III, nauczanie początkowe, oraz IV–VI), gimnazja, licea, zespoły szkół (różnego rodzaju przedszkola i szkoły podstawowe, szkoły podstawowe i gimnazja, gimnazja i licea albo zespoły szkół ponadgimnazjalnych), specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze.

Kierując się kategoriami tematycznymi, można wyróżnić pisma:

- zajmujące się życiem szkoły;
- skupiające się na jednym przedmiocie, na przykład matematyce (są one bardzo rzadkie, wiążą się ze specjalizacją nauczyciela-opiekuna gazetki);
- z wyodrębnionymi działami tematycznymi: wydarzenia, kultura, kącik poezji;
- okazjonalne – związane z konkretną tematyką danego wydania⁵⁰.

O profilu, charakterze czy rodzaju pism szkolnych decyduje wiele czynników. Zależą one między innymi od rodzaju wydawcy (inne treści będzie można znaleźć w piśmie redagowanym przez samorząd uczniowski, inne – w periodyku o charakterze klasowym), od wieku członków zespołów redakcyjnych (inny profil będzie miało pismo redagowane przez uczniów nauczania początkowego niż pisma szkół ponadgimnazjalnych) czy celów dydaktycznych bądź wychowawczych, jakie chce osiągnąć opiekun pisma. Przykładem są tytuły wydawane przez biblioteki, które według Teresy Stanisławczyk są miejscem, gdzie znajduje się baza informacyjna dla uczniów i nauczycieli, gdzie droga do czytelnictwa wiedzie przez wiele różnych form aktywności uczniów, a jedną

49 *Encyklopedia pedagogiczna...*, s. 14.

50 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce...*, t. 1, s. 49.

z nich może być praca zespołu redakcyjnego⁵¹. Celem wydawanego przez zespoły biblioteczne pisma będzie więc realizacja postulatów wychowawczych (zwiększenie zainteresowania książką), poznawczych (funkcjonowanie biblioteki) oraz organizacyjnych (pomoc w szerszym udostępnianiu zbiorów biblioteki⁵²).

2.4. Organizacja i zarządzanie wydawnictwami szkolnymi

Na początku rozważań na temat organizacji i zarządzania wydawnictwami szkolnymi warto zastanowić się, z czyjej inicjatywy one powstają. W większości przypadków tworzą je „grupy zapaleńców, którzy w ten sposób chcą ubarwić szkolną egzystencję”⁵³. Magda Miller, opiekunka szkolnego pisma, uważa, że jeżeli na pytanie: „Kto jest inicjatorem wydawania szkolnej gazety – uczniowie czy nauczyciele?”, odpowiedź brzmi: „nauczyciele”, to „znaczy to, że pomysł jeszcze «nie dojrzał» i raczej nie warto poświęcać mu czasu”⁵⁴. Małgorzata Hamada, bibliotekarka, również opiekunka szkolnego pisma, zwróciła uwagę, że powodem założenia wydawnictwa może być chęć „wskazywani[a] młodym ludziom, w jaki sposób mogliby ciekawie, przyjemnie i pożytecznie spędzać swój wolny czas”⁵⁵.

Początkowo uczniowie niezwykle żywiłowo i entuzjastycznie reagują na pomysł powstania tytułu, jednak warunkiem powodzenia i realizacji tego pomysłu jest opracowanie zestawu zasad, którymi powinien się kierować dobrze zorganizowany zespół redakcyjny, a każdy z jego członków powinien rozumieć swoje zadania i obowiązki, gdyż – jak podkreśla Gerard Sowiński: „O powodzeniu czasopism uczniowskich decydują dwie sprawy: spontaniczność i rygor, gdzie spontaniczność dominuje w wyborze tematów i gatunków, rygor – w punktualności i obowiązkowości”⁵⁶.

W literaturze przedmiotu autorzy opracowań dotyczących praktyki opieki nad czasopismami szkolnym zwracają uwagę, że warunkiem powodzenia tej pracy jest stworzenie zespołu redakcyjnego, składającego się przede wszystkim z zainteresowanych uczniów, a nie z wyselekcjonowanej grupy „najlepszych”. Zwrócił na to uwagę już Ja-

51 T. Stanisławska, *Gazetka szkolna jako nietypowa forma pracy z czytelnikiem*, „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10, s. 16.

52 Tamże.

53 R. Kamińska, *Prasa szkolna w LO im. Marii Konopnickiej w Legionowie*, „Rocznik Legionowski” 2008, t. 3, s. 447.

54 M. Miller, *Szalejący reporter, czyli jak wydawać szkolną gazetkę?*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10, s. 1.

55 M. Hamada, *Uczniowie gimnazjum powinni wydawać gazetkę: (z doświadczeń opiekuna zespołu redakcyjnego)*, „Język Polski w Gimnazjum” 2005/2006, nr 1, s. 79.

56 G. Sowiński, *Nie zmarnować szansy, czyli o gazetkach uczniowskich*, „Problemy Opiekunco-Wychowawcze” 1997, nr 3, s. 36.

nusz Korczak we wspomianej broszurze, pisząc: „pierwszy błąd młodych redaktorów polega na tym, że liczą nie na wszystkich kolegów, ale tylko na pewną, nieliczną grupę”⁵⁷. Zaleca więc, by stały zespół redakcyjny liczył od 5 do 8 osób – uczniów z różnych klas, co zagwarantuje różnorodność tematyczną i szerszą popularność. Dariusz Makać podkreśla również, że w zespole powinni znajdować się uczniowie o różnych kompetencjach „od «niezlomnych» obrońców praw ucznia do «romantycznych» twórców okolicznościowych wierszy”⁵⁸. Budując redakcję, należy także pamiętać o stałych lub okazjonalnych współpracownikach pisma szkolnego, takich jak absolwenci, nauczyciele oraz rodzice⁵⁹. Etap poszukiwania członków zespołu redakcyjnego pisma szkolnego powinien być poprzedzony dyskusją nad jego formułą, gdyż – jak zaznaczył Zbigniew Bauer – pozwala to na wyłonienie „grupy najbardziej aktywnej, złożonej z ludzi gotowych podjąć się pewnych obowiązków”⁶⁰.

Gerard Sowiński uważa, że rozdzielenie funkcji między członków zespołu redakcyjnego jest jednym z warunków nieprzerwania ciągłości pracy redakcji⁶¹ (jak już wspomniano, szkolne redakcje zazwyczaj mają charakter efemeryczny). Małgorzata Łopuszyńska-Ratyna proponuje podczas pierwszego zebrania zespołu redakcyjnego przeprowadzenie wśród kandydatów do redakcji ankiety, która pozwoli ocenić predyspozycje uczniów, a także demokratycznych wyborów redaktora naczelnego i innych członków redakcji (zaleca, by każdy z kandydatów przedstawił swoją wizję pisma w 3–5-minutowym *exposé*)⁶². Niezwykle istotne jest, by podział zadań i obowiązków był efektem dyskusji, ustaleń z uczniami, a nie narzucony przez opiekuna. Uczniowie „muszą wiedzieć, że jeżeli jeden zawiedzie, inny będzie musiał za niego wykonać pracę”⁶³.

Nie ma jednego schematu tworzenia szkolnego zespołu redakcyjnego. Alicja Boroń, opiekunka pisma szkolnego, proponuje tworzenie grup zadaniowych do redagowania pisma. Poszczególne zespoły powinny się zajmować:

- pierwszy – zbieraniem materiałów i gromadzeniem ich w teczkach tematycznych, które odpowiadają działom pisma;
- drugi – redagowaniem treści, jakie się pojawiają w poszczególnych działach;
- trzeci – opracowaniem i wykonaniem ilustracji;
- czwarty – drukiem i rozprowadzeniem egzemplarzy;

57 J. Korczak, *O gazetce szkolnej*, Polska Składnica Pomocy Szkolnych, Warszawa 1921, s. 4.

58 D. Makać, *Świadek szkolnych wydarzeń*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 4, s. 51.

59 W. Rogacin, *Powstanie i charakterystyka pisma „Łącznik” w Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Mieczysława Brzezińskiego w Leśnej Podlaskiej*, „Test” 1997, nr 4, s. 114.

60 Z. Bauer, *Gazetka...*, s. 590.

61 G. Sowiński, *Formy i zasady pracy z gazetką szkolną*, „Życie Szkoły” 1975, nr 4, s. 44.

62 M. Łopuszyńska-Ratyna, *Wydajemy szkolną gazetę, czyli jak pracuje zespół redakcyjny „Gimzетки”*, „Biblioteka w Szkole” 2005, nr 5, s. 18.

63 R. Habryka, *Nasze „Timesy” i „Newsweeki”, czyli jak prowadzić gazetę szkolną*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 12/13, s. 26.

– piąty – redagowaniem ogłoszeń i zbieraniem informacji związanych z wydawaniem pisma⁶⁴.

Inni autorzy zwracają uwagę, że grupowy podział zespołu redakcyjnego powinien działać tak, jak to ma miejsce w tak zwanej metodzie ośrodków zainteresowań Owidiusza Decroly'ego (pasja i zaangażowanie opiekuna i uczniów gwarantem jakości pisma). Młodzi dziennikarze – podzieleni na grupy – zbierają informacje, układają teksty, przepisują je, montują, ilustrują strony, a inni archiwizują⁶⁵. Umożliwia to wspólną pracę przy określonych etapach powstawania pisma, na przykład podczas korekty, pracy nad oprawą graficzną pisma, nad stroną tytułową (która może zostać wybrana na przykład w drodze konkursu), odczytywania i odpisywania na listy czytelników, zbierania informacji do kroniki szkolnej⁶⁶, a także realizowania indywidualnych zadań. Proponowany jest również w literaturze podział zespołu redakcyjnego na sekcje: dziennikarską (autorzy tekstów), redakcyjną (jej członkowie odpowiadają za dobór materiałów i realizację kształtu pisma), edytorsko-poligraficzną (zajmującą się składem i powieleniem pisma)⁶⁷, co gwarantuje specjalizację⁶⁸.

Część pism szkolnych zachowuje jednak tradycyjny podział członków redakcji. I tak, w skład większości redakcji wchodzi:

1. Redaktor naczelny, który odpowiada za utrzymanie linii czy profilu pisma; przedstawia propozycje tematów; kontroluje dotrzymywanie terminów nadsyłania tekstów; kontaktuje się z opiekunem pisma bądź dyrekcją czy samorządem szkolnym; jest autorem słowa wstępnego; czyta wszystkie teksty; zwołuje i prowadzi posiedzenia zespołów redakcyjnych.
2. Sekretarz redakcji – zbiera nadesłane publikacje, jako pierwszy weryfikuje ich przydatność, a także ewentualne braki; sprawdza skrzynkę kontaktową z czytelnikami oraz (po konsultacji z redaktorem naczelnym) odpowiada na postulaty czytelników; koordynuje proces wydawniczy do momentu oddania artykułów do tak zwanego składu.
3. Redaktor techniczny/graficzny – planuje skład pisma, wylicza objętość; pamięta o zamieszczeniu w każdym numerze stopki redakcyjnej, o odpowiedniej paginacji, kolejności działów, o podaniu informacji, kto jest autorem zamieszczonych tekstów oraz ilustracji; wdraża innowacyjne rozwiązania graficzne (winieta, logo, krój pisma itp.).

64 A. Boroń, *Gazetka samorządowa*, „Nowe w Szkole” 2003, nr 7/8, s. 17–18.

65 K. Andryszevska, A. Józefowicz, K. Łempicka, B. Łukaszewicz, *Tworzymy i to nas cieszy – o redagowaniu gazetek szkolnych słów kilka*, „Bibliotekarz Podlaski” 2007, nr 13–14, s. 39.

66 Tamże.

67 T. Stanisławska, *Gazetka szkolna...*, s. 16.

68 Por. K. Gierszal, G. Miętus, U. Puchalska, *Warto stworzyć koło dziennikarskie*, „Nowa Polaszczyna” 2001, nr 4, s. 36.

4. Redaktorzy działów – opracowują i przedstawiają koncepcję działu; poszukują lub sami piszą teksty do swojego działu; poszukują nowych współpracowników (kontaktują się z uczniami z innych klas).
5. Korektor – zajmuje się znajdowaniem i poprawianiem błędów gramatycznych; służy pomocą – doradza autorom tekstów; raz do roku sporządza poradnik, jak unikać najczęściej popełnianych błędów w gazetkach szkolnych⁶⁹.

Zaprezentowany podział obowiązków wymaga powierzenia ich osobom charakteryzującym się pewnymi cechami. I tak, redaktor naczelny powinien przede wszystkim mieć łatwość komunikowania się, a także wyróżniać się odpowiedzialnością; sekretarza redakcji powinny cechować systematyczność i uporządkowanie; redaktora technicznego (graficznego) – dobra znajomość programów do składu, dokładność, poczucie estetyki; redaktora działu – komunikatywność, zmysł obserwacji, niezbędny do poszukiwania tematów, znajomość „branży”; korektora – wrażliwość językowa, systematyczność, cierpliwość i dokładność. Na szczególne umiejętności koncyliacyjne redaktora naczelnego zwrócił uwagę D. Makać, opisując przypadek zmiany redaktora naczelnego na ucznia, który miał krytyczne podejście do wielu spraw i przez to był negatywnie odbierany przez grono pedagogiczne⁷⁰. Ten sam autor dostrzegł również, komentowany przez opiekunów szkolnych pism podczas różnych spotkań, fakt że w większości w skład redakcji wchodzi dziewczęta, co – zdaniem autora – wynika z tego, że przywiązują one „większą wagę do pracy nad pismem, i to one stały się głównie jego czytelniczkami”⁷¹.

Posiadanie zorganizowanego zespołu nie jest jedynym warunkiem sprawnego funkcjonowania pisma. Opiekunowie szkolnych pism zwracają uwagę na konieczność organizowania stałych, najlepiej cotygodniowych, narad zespołu redakcyjnego, którego celem jest szukanie nowych tematów, analiza już przygotowanych materiałów oraz koordynacja procesu „składu” pisma⁷². Regularność jest niezbędna, pozwala zachować w zespole dyscyplinę. Młodzież najlepiej i najbezpieczniej czuje się wtedy, gdy zna zasady pracy zespołu redakcyjnego oraz przydzielone sobie zadania. Częste kontakty są okazją do wyzwolenia się nowych pomysłów oraz przyczyniają się do lepszego poznania tak nauczyciela (opiekuna szkolnego pisma), jak i uczniów, co wykształca umiejętność współpracy⁷³.

69 Por. M. Smolińska, *Zajęcia warsztatowe: redakcja gazety szkolnej*, w: *Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004, s. 174–177; M. Miller, J. Wasilewski, *Szalejący reporter, czyli jak wydawać szkolną gazetkę?*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10, s. 10.

70 D. Makać, *Świadek...*, s. 51.

71 Tamże, s. 51–52.

72 K. Gierszał, G. Miętus, U. Puchalska, *Dziennikarz w szkole. Edukacja czytelnicza i medialna*, „Język Polski w Gimnazjum” 2001/2002, nr 1, s. 54.

73 M. Matyka, *Zabawa w redaktorów gazetki szkolnej*, „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 1, s. 65.

Zespoły redakcyjne charakteryzują się pewną ulotnością – ich kadencja zależy od typu szkoły, w którym wydawane jest pismo. Obecne warunki – przez wprowadzenie w 1999 roku reformy oświaty i powołanie gimnazjów – nie sprzyjają stabilizacji zespołów redakcyjnych. Trudno mówić o „sztafecie pokoleniowej”, nie ma szans na długotrwałą pracę wydawniczą – w szkołach podstawowych może to być maksymalnie sześć lat, a w wyższych – jedynie trzy lata. Krystyna Świstuń, opiekunka pisma w opolskiej szkole podstawowej, sugeruje, by „[u]czniowie z dłuższym stażem w agencji [brali – dop. P.O.] pod opiekę nowego członka zespołu, są [bowiem – dop. P.O.] odpowiedzialni za jego edukację w redakcji i efekty pracy”⁷⁴.

Kolejnym, niezwykle istotnym zagadnieniem przy redagowaniu pisma szkolnego są kwestie motywacyjne i, jak podkreśliła M. Hamada, opiekunka pisma wydawanego przez szkolną bibliotekę, „konieczne jest mobilizowanie uczniów do podnoszenia jakości wydawanej gazetki”⁷⁵. Może się to odbywać zarówno przez ocenę pisma przez jego czytelników, jak i organizację wewnątrzszkolnych konkursów na najlepsze kolumny czy pojedyncze teksty. „Dobrym sposobem na podnoszenie poziomu uczniowskich gazet stały się konkursy dla młodych redaktorów”⁷⁶. Zofia Dembska-Pierzchała, autorka kilku publikacji poświęconych gazetkom szkolnym, zwróciła również uwagę na fakt, iż warsztaty dziennikarskie, zachęcające do współpracy ze szkolnymi redakcjami, wzmacniają „świadomość przynależności do dość elitarnego towarzystwa, w którym obowiązują podwyższone standardy. Autor artykułu (...) to przecież ktoś, kto ma coś do powiedzenia innym, jego słowa docierają nie tylko do kolegów i koleżanek, ale i nauczycieli, wielu rodziców, dorosłych”⁷⁷. Dzieci i młodzież cenią sobie uznanie w gronie rówieśników, a wiadomo, że teksty kierowane do konkretnego adresata, który ma określone zainteresowania i upodobania, „poddane zostają kontroli rówieśników, którzy stanowią krąg najbardziej wymagających odbiorców”⁷⁸ i oceniane są niezwykle surowo. Uczeń, stykając się z wnikliwą oceną i krytyką, dowiadyuje się, co inni o nim myślą, w ten sposób uczy się krytycznie odnosić do siebie i swojej pracy, „uczy się także

74 K. Świstuń, *Jak organizują prace redakcyjne w „Kleksie”?*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 610.

75 M. Hamada, *Uczniowie gimnazjum...*, s. 85.

76 Wśród tych krajowych funkcjonowały: Ogólnopolski Przegląd Czasopism Uczniowskich Szkół SASP (Katowice); Forum Pismaków. Ogólnopolski Konkurs Gazet Szkolnych o tytuł Mistrza Pismaków (Wałbrzych); Ogólnopolski Konkurs Czasopism Szkolnych o Pałuckie Pióro (Wągrowiec); Międzyszkolny Konkurs Gazetek Szkolnych dla Szkół Podstawowych (Olsztyn); Konkurs Gazet Placówek Szkolnictwa Specjalistycznego „Nasza Gazetka” (Rybnik-Tychy). Za: K. Bocheńska, Z. Dembska-Pierzchała, *Renesans młodej publicystyki*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 20, s. 16.

77 Z. Dembska-Pierzchała, *Stokrotki grają w chmury, czyli rola gazetki w życiu szkolnym*, w: *Edukacja medialna...*, s. 181–182.

78 I. Konopnicka, *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 125.

stawiać swojej pracy wysokie wymagania, doskonalić je. Są to niewątpliwie ważne momenty w procesie samowychowania⁷⁹.

W publikacjach opiekunów pism szkolnych pojawia się również wątek tworzenia systemu motywacji członków zespołów redakcyjnych. Wydaje się to niezbędne, gdyż „na spotkaniach redakcyjnych padało zawsze mnóstwo pomysłów, znacznie gorzej [jest – dop. P.O.] z ich realizacją⁸⁰. Nauczyciele spierają się, w jaki sposób premiować zaangażowanie dziennikarskie uczniów, zdecydowana większość opowiada się za stworzeniem transparentnego systemu nagród. Gerard Sowiński napisał wprost: „Bardzo ważną rolę w pracy redakcyjnej odgrywa system nagród i wyróżnień. Podnosi on niewątpliwie atrakcyjność przynależności do zespołu, jest czynnikiem wzmacniającym motywację do działania. (...) Nauczyciel języka polskiego na wniosek opiekuna wystawia piszącym w gazetce dwukrotnie w ciągu roku szkolnego ocenę pozytywną ze swego przedmiotu⁸¹. Polonista Arkadiusz Myszkowski radzi, by „publikacje prasowe uczniów (...) [były – dop. P.O.] promowane automatycznym podwyższeniem oceny semestralnej z przedmiotów humanistycznych⁸². Również polonistka Z. Dembska-Pierzchała uważa, że „sukcesy literackie (...) premiowane stopniami z języka polskiego (...) [wpływają – dop. P.O.] na mobilizację potencjalnych autorów⁸³, a Bożena Ciesielska podniosła, „że prace dostarczane do druku są lepsze niż te pisane na stopień⁸⁴.

W jednej ze swoich publikacji Zbigniew Bauer napisał: „Powie ktoś, że przecież w gazetce szkolnej nie mogą istnieć prawa i prawidłowości odnoszące się do «dorosłej» i profesjonalnej prasy. Nieprawda! Właśnie tu, jak w laboratorium można obserwować – oczywiście w mniejszej skali – wszystkie zjawiska związane z krążeniem informacji za pośrednictwem drukowanego medium: z ich wytwarzaniem i odbiorem, z warsztatem dziennikarskim, sfunkcjonalizowaniem wypowiedzi prasowej, organizowaniem pracy redakcyjnej, produkcją gazety i jej kolportażem, oceną skuteczności przekazu i jego interpersonalnym charakterem⁸⁵.

Najważniejszym momentem tworzenia pisma jest ustalanie planu procesu wydawniczego. Krystyna Michalska wyróżniła w tym procesie następujące etapy:

1. Prezentacja form dziennikarskich⁸⁶.
2. Wybór zespołu redakcyjnego i tematu gazetki.
3. Podział pracy.

79 G. Sowiński, *Wychowawcze funkcje gazetki szkolnej*, „Życie Szkoły” 1975, nr 3, s. 46.

80 M. Kuźnik, *O nas, dla nas, przez nas, czyli szkolne gazetki*, „Cogito” 2005, nr 21, s. 47.

81 G. Sowiński, *Formy i zasady...*, s. 48–49.

82 A. Myszkowski, *Dziennikarstwo w szkole*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 25, s. 11.

83 Z. Dembska-Pierzchała, *Gazetka „Klik”*, „Nowe w Szkole” 2002, nr 11, s. 13.

84 B. Ciesielska, *Moje ananasy...*, s. 9.

85 Z. Bauer, *Gazetka...*, s. 589.

86 O warsztatowym etapie procesu wydawniczego więcej w kolejnym podrozdziale.

4. Praca nad artykułami.
5. Zebranie redakcyjne.
6. Skład komputerowy.
7. Zakończenie pracy – druk, łamanie, dystrybucja⁸⁷.

Bardziej szczegółowy podział zaproponowała Małgorzata Łopuszyńska-Ratyna:

1. Ustalenie terminu wydania pisma.
2. Ustalenie zawartości – tematu głównego, najważniejszych wydarzeń.
3. Ustalenie formy opracowania tematu.
4. Przydział prac poszczególnym członkom zespołu redakcyjnego.
5. Redagowanie tekstów.
6. Czytanie i korekta.
7. Przepisywanie do Worda.
8. Opracowanie makiety pisma.
9. Skład pisma.
10. Uzupełnienie gotowych stron ilustracjami.
11. Kopiowanie pisma.
12. Promocja i rozprowadzanie pisma.
13. Podsumowanie pracy – refleksje, kwestie rozliczeniowe⁸⁸.

Jednym z etapów procesu wydawniczego jest określenie częstotliwości ukazywania się pisma. W przypadku prasy szkolnej najczęściej są to miesięczniki lub kwartalniki, jeżeli zespół redakcyjny nie ma ustalonego systematycznego harmonogramu pracy, najczęściej wydawnictwa szkolne stają się nieregularnikami. W tym miejscu warto dodać, że w czasopismach szkolnych numeracja kolejnych roczników rozpoczyna się wraz z początkiem roku szkolnego, a kończy – wraz z rozpoczęciem wakacji. Rok szkolny ma charakter cykliczny – rozpoczyna go Dzień Nauczyciela (14 października), później tematykę pism wyznaczają wydarzenia towarzyszące życiu szkolnemu, jak na przykład dzień patrona szkoły, a rok wydawniczy zamyka zakończenie roku szkolnego. Wielokrotnie numeracja pisma jest związana z porami roku, które określają dziecięcy porządek świata, co jest widoczne w treści uczniowskich czasopism. Jesień to okres ważnych wydarzeń historycznych (między innymi Święto Niepodległości 11 listopada), zima to czas, w którym obchodzone są święta związane tak z tradycją chrześcijańską, jak i świecką (na przykład mikołajki, Boże Narodzenie, Nowy Rok, Dzień Babci, Dzień Dziadka, walentynki), wiosna implikuje nawiązanie do odradzającej się przyrody, a także pojawiają się teksty traktujące o Wielkanocy, Dniu Matki oraz Dniu Dziecka. W okresie letnim pisma szkolne się nie ukazują⁸⁹.

87 K. Michalska, *Gazetka szkolna*, „Języki Obce w Szkole” 2007, nr 2, s. 124–128.

88 M. Łopuszyńska-Ratyna, *Wydajemy szkolną gazetę...*, s. 20.

89 Więcej na temat cykliczności pism szkolnych w podrozdziale 5.2.

Takie cechy pism szkolnych, jak nakład, format, cena oraz technika druku są ściśle związane z możliwościami finansowymi redakcji, które w większości przypadków borykają się z brakiem funduszy, nie mają własnego miejsca do spotkań ani sprzętu do wydawania prasy⁹⁰. Wydaje się, że dobrym pomysłem byłoby powołanie w składzie redakcji stanowiska skarbnika, który odpowiadałby między innymi za finanse – poszukiwanie sponsorów, decydowanie o sposobie sprzedaży pisma (na przykład dystrybucja bezpośrednia – ręczna, pośrednia – w sklepiku szkolnym), oraz osoby lub zespołu osób, które odpowiadałyby za promocję, między innymi wśród uczniów innych klas, zadbałyby o dostępność pisma podczas zebrań dla rodziców czy w szkolnej bibliotece (w celu archiwizacji egzemplarzy), przekazywałyby egzemplarze dyrekcji czy miejskiej bibliotece oraz organizowałyby konkursy okołoredakcyjne. Autorka – tak jak inni badacze – uważa, że należałoby upowszechnić zasadę tak zwanego obowiązkowego egzemplarza czy uruchomić wymianę wydawnictw między szkołami; „należy zadbać, by [czasopisma szkolne – dop. P.O.] były dostępne dla badaczy, by wyszły poza mury szkoły”⁹¹. Finanse mają również wpływ na szatę graficzną oraz objętość pisma. W tym miejscu warto dodać, iż wiele redakcji zapomina o informacjach, które powinny się znaleźć w winiecie pisma. Poza tytułem powinny być podane: pełna nazwa szkoły, częstotliwość ukazywania się pisma, cena, wysokość nakładu, data zamknięcia numeru oraz numeracja. Podobnie jest ze stopką redakcyjną, której zapomnienie „skazuj[e] pracę całych zespołów na niebyt, ulotność i anonimowość”⁹².

W procesie wydawniczym niezwykle istotną rolę odgrywa opiekun, gdyż to na niego spada ciężar odpowiedzialności za pracę zespołu redakcyjnego. Jak podkreślił Piotr Drzewiecki: „W redagowaniu szkolnej gazety liczy się zapał uczniów odpowiednio moderowany przez nauczycieli”⁹³, jest on źródłem motywacji dla uczniów i tym samym staje się „gwarantem ciągłości pisma”⁹⁴. To jemu nierzadko przypada rola „dostarczyciela” tematów, ważne jest, by odbywało się to przez organizowanie różnego rodzaju wycieczek, czyli przez bezpośrednie doświadczenie piszących. Opiekun jest również budowniczym tradycji pisma, dba o charakterystyczne dla danej redakcji elementy, jak miejsce spotkań, promowanie maskotki gazetki szkolnej czy opracowanie na koniec roku szkolnego bibliografii zawartości pisma wraz ze sprawozdaniem z działalności poszczególnych redaktorów⁹⁵. Istotne jest, aby nie była to osoba wyznaczona przez dyrekcję szkoły, a entuzjasta, dostrzegający w piśmie walory dydaktyczno-wychowawcze.

90 I. Kujawska, *Gwiazdy szkolnej żurnalistyki*, „Problemy Opiekunczo-Wychowawcze” 1997, nr 3, s. 40.

91 G. Sowiński, *Formy wspierania ruchu czasopiśmiennictwa w szkole*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 588.

92 G. Sowiński, *Czasopisma dla najmłodszych w latach 1990–1995*, „Poradnik Bibliotekarza” 1996, nr 9, s. 583.

93 P. Drzewiecki, *Domowe gazetki. Media i edukacja* (8), „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2004, nr 46, s. 15.

94 G. Sowiński, *Nie zmarnować szansy...*, s. 38.

95 Z. Dembska-Pierzchała, *Gazetka...*, s. 12.

Jak podkreśliła Władysława Gałuszka: „zwłaszcza w szkole podstawowej potrzebny jest zaangażowany nauczyciel (...), który lubi uczniów, jest otwarty na ich propozycje, rozumie ich problemy i chciałby pokierować pracą redakcji”⁹⁶. Opiekun życzliwy, cierpliwy i konsekwentny, nienarzucający własnego zdania, słuchający podopiecznych⁹⁷. W. Gałuszko akcentuje, że wspólna praca przy tworzeniu szkolnego pisma pozwala bliżej poznać uczniów, ich zainteresowania, nawiązać bliskie relacje, co przekłada się na dobrą atmosferę na lekcjach⁹⁸. Jeszcze inaczej rolę opiekuna przedstawiła Katarzyna Pilawa, widząc go jako „poławiacza pisarskich talentów, życzliwego obserwatora, sternika (nie mylić z apodyktycznym głównodowodzącym), korektora, psychologa, rzecznika praw ucznia i (...) nauczyciela, odgromnika (oj, nierzadko sypały się gromy na nasze redakcyjne głowy), pośrednika między światem dorosłych i dzieci”⁹⁹.

Do głównych zadań opiekuna prasy szkolnej należą: sprawowanie opieki w zakresie korekty merytorycznej i technicznej, podsuwanie pomysłów czy sugerowanie form publikacji¹⁰⁰, zgłaszanie zastrzeżeń do wybranych tekstów, doradzanie podczas spotkań zespołu redakcyjnego, a przede wszystkim szukanie sprzymierzeńców szkolnego pisma wśród nauczycieli różnych przedmiotów. Niektórzy autorzy podkreślają, iż zadania opiekuna określa się przez zaprzeczenia, na przykład nie narzuca swojej opinii, nie podsuwa gotowych rozwiązań¹⁰¹. Pomimo że w praktyce szkolnej opiekunami pisma są różni przedmiotowcy, to utarło się przekonanie, że są to poloniści¹⁰². Jednocześnie, na przykład Władysław Gust przekonuje, by opiekunami prasy szkolnej byli właśnie oni, gdyż im najłatwiej jest włączyć wydawanie prasy szkolnej w proces nauczania języka polskiego, a także w zajęcia pozalekcyjne, rozwijając zainteresowania polonistyczne uczniów¹⁰³.

Opiekun pisma szkolnego powinien mieć kompetencje merytoryczne, dydaktyczno-metodologiczne, wychowawcze, komunikacyjne oraz medialne. Ponadto „osoba prowadząca gazetkę szkolną zobowiązana jest do systematycznego podnoszenia swoich kompetencji oraz ciągłego analizowania rynku prasy szkolnej”¹⁰⁴. Jednocześnie – jak dodaje Irena Kotwicka – „szkolne pismo nie może być narzędziem zaspokajania na-

96 Z. Bauer, *Gazetka...*, s. 605.

97 M. Łopuszyńska-Ratyna, *Wydajemy szkolną gazetę...*, s. 20.

98 W. Gałuszka, *Sposób na szkolną nudę*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 605.

99 K. Pilawa, *Gazeta dzieci i dla dzieci*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2006, nr 22, s. 19.

100 M. Łopuszyńska-Ratyna, *Wydajemy szkolną gazetę...*, s. 19.

101 M. Smolińska, *Zajęcia warsztatowe...*, s. 176–177.

102 Por. M. Mikołajczak, *Po praktyce studenckiej*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 613.

103 W. Gust, *Formy wypowiedzi dziennikarskich. na lekcjach języka polskiego i wybrane zagadnienia z metodyki redagowania gazetki w szkole średniej*, Instytut Kształcenia Nauczycieli im. W. Spasowskiego Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, Poznań 1983, s. 7.

104 K. Bocheńska, *Gazetka szkolna. Pomysł na edukację medialną*, „Neodidagmata” 2008, nr 29/30, s. 155.

uczynielskich ambicji ani środkiem do zdobywania przez redaktorów poklasku wśród rówieśników”¹⁰⁵.

Rola opiekuna szkolnego wydawnictwa jest trudna, gdyż „często [znajduje się on – dop. P.O.] na rozdrożu interesów uczniów i grona pedagogicznego”¹⁰⁶. Z jednej strony jego zadaniem jest dawanie młodym redaktorom poczucia bezpieczeństwa – ochrona przed ewentualnymi „atakami” ze strony niezadowolonych czytelników, z drugiej strony nakreśla on granice wolności wypowiedzi¹⁰⁷, uczy szacunku do drugiej osoby i – co się wydaje być niezwykle istotne – walczy z występującymi w pismach szkolnych plagiatami, zwraca uwagę na konieczność piętnowania nawet najmniejszych elementów kopiowania, odtwarzania cudzych tekstów, wdraża zwyczaj podpisywania się własnym imieniem i nazwiskiem¹⁰⁸. Dlatego na początku działalności wydawniczej niezbędne jest opracowanie programu pracy dydaktyczno-wychowawczej¹⁰⁹.

Jednym z zagadnień, które często pojawia się podczas dyskusji teoretyków i praktyków pism szkolnych, jest zakres swobody wypowiedzi młodych redaktorów. Piotr Drzewiecki zauważył wprost: „Szkolne czasopismo dotyka również problemu niezależności mediów i granic wolnej wypowiedzi. Wiadomo, że takie pismo jest wydawane i kontrolowane *de facto* przez szkołę. O własnym wydawcy nie sposób pisać źle w jego wydawnictwie”¹¹⁰. O aktualności problemu świadczy publikacja, która ukazała się w 2006 roku na pierwszej kolumnie „Gazety Szkolnej. Aktualności”, tygodnika przeznaczonego dla nauczycieli różnych typów szkół. Redakcja zainteresowała się listem nadesłanym przez ojca, dotyczył on cenzury w redakcji szkolnego tytułu: „córka jest szykanowana za próby walki o swobodę wypowiedzi i próby krytyki szkolnej rzeczywistości (...), to skandal, żeby dzieci, które chcą mówić prawdę, musiały wydawać podziemne pisma”¹¹¹. W toku dziennikarskiego śledztwa okazało się, że publikacje młodej dziennikarki były nieprzychylnie szkolone, a dyrekcja szkoły „nie dopuści, aby krytyczne opinie o szkole były upowszechniane”¹¹². Efektem było założenie przez uczennicę – wraz z grupą kolegów i koleżanek – własnego pisma. Ukazały się dwa numery, trzeci został zarekwirowany przez dyrekcję szkoły. Rozżalona młoda dziennikarka powiedziała: „Zawsze słyszałam, że dziennikarz powinien pisać prawdę, a pani dyrek-

105 I. Kotwicka, *Z doświadczeń opiekuna koła prasowego*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 605.

106 I. Socha, *Czasopisma młodzieży...*, s. 31.

107 Szerzej w dalszej części podrozdziału.

108 K. Pilawa, *Gazeta dzieci...*, s. 19.

109 M. Hamada, *Uczniowie gimnazjum...*, s. 80.

110 P. Drzewiecki, *Domowe gazetki...*, s. 15.

111 K. Cichecka, *Podziemna bibuła w plecaku ucznia*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2006, nr 4, s. 1.

112 Tamże, s. 8.

tor chce drukować tylko artykuły o dobrych rzeczach, tak jakby nic złego się w szkole nie działo”¹¹³.

Pisma szkolne są żywo komentowane nie tylko przez uczniów, ale i nauczycieli. O gazetkach szkolnych mówi się na radach pedagogicznych. Należy też stwierdzić, że niektórzy nauczyciele mają prawo czuć się urażeni, na przykład wtedy, gdy uczniowie demaskują ich metody pracy. Pojawia się zatem pytanie, czy ingerować w publikacje prasowe autorstwa młodych dziennikarzy. Czy pozwolić na ukazywanie się w artykułach życzeń pod adresem nauczycieli czy też kierownictwa szkoły? Jak podkreślił Tadeusz Adamczyk, w tej kwestii istnieją dwa podejścia. Opiekunowie liberalni dopuszczają tego rodzaju wypowiedzi, „widzą w nich nawet pożądaną ze stanowiska wychowawczego wentyl bezpieczeństwa, dając upust niezadowoleniu młodzieży”¹¹⁴, konserwatywni zaś uważają, że względy dyscypliny społecznej nakazują szczególną ostrożność przy tego typu tekstach¹¹⁵.

Dariusz Makać, opiekun „Niebieskiego Mundurka”, wspomina w swoim artykule, że gdy dyrekcja poprosiła go o prawo wglądu do pierwszego numeru szkolnego pisma, bronił się, „uważając, że jest to inicjatywa uczniów i oni sami powinni wydawać pismo, także decydować o jego zawartości. Argumentowałem, że ingerencja nauczycieli powoduje, iż gazetki (...) czytają tylko nauczyciele, bo są nieciekawe i nudne”¹¹⁶. W podobnym tonie wypowiada się większość nauczycieli, podkreślając, iż młodzież powinna mieć swobodę w doborze tematów, a jakakolwiek ingerencja może dotyczyć jedynie formy, nie zaś podejmowanego tematu. Ponadto uczeń powinien mieć również całkowite zaufanie, że za wyrażone opinie i poglądy nie grożą mu sankcje¹¹⁷, w przeciwnym razie wydawanie pisma szkolnego nie będzie miało racji bytu.

Należy więc zezwolić na samodzielność, co wyzwoli wśród uczniów radość tworzenia, będą mogli być dumni z własnego dzieła. Dodatkowo będzie okazją do opanowania trudnej sztuki przewidywania konsekwencji i poczucia odpowiedzialności za wygłaszane poglądy. Dzięki zachowaniu swobody podejmowanych tematów, również tych o zabarwieniu konfliktowym – które w sposób naturalny są wpisane w funkcjonowanie każdej zbiorowości społecznej o charakterze zhierarchizowanym (młodzież–dorosli, uczeń–nauczyciel) – mogą wystąpić trwałe zmiany „na lepsze”. Zwolennicy tej koncepcji postrzegają również w piśmie szkolnym gwaranta przestrzegania praw ucznia, wskazując na to badania ankietowe przeprowadzone w 2005 roku¹¹⁸.

113 Tamże.

114 T. Adamczyk, *Prasa szkolna...*, s. 325.

115 Tamże.

116 D. Makać, *Jak powstała gazetka „Niebieski Mundurek”*, „Nowa Szkoła” 1993, nr 3, s. 187.

117 G. Sowiński, *Wychowawcze funkcje...*, s. 45.

118 J. Sawińska, E. Wysocka, *Przestrzeganie praw ucznia – raport (cz. II)*, „Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy” czerwiec 2006, nr 6, s. 10.

W podejściu konserwatywnym przyjmuje się zasadę niedopuszczenia do publikacji na łamach pisma wszelakiego rodzaju ataków (na coś lub kogokolwiek). Zwolennicy tej koncepcji wychodzą z założenia, iż pismo szkolne jest szkolne, wydawane i rozpowszechniane za przyzwoleniem szkoły, oznaczone jej nazwą i może być czytane nie tylko przez społeczność szkolną, ale i osoby z zewnątrz, zatem to szkoła ponosi odpowiedzialność za jej treść i formę. Dlatego niezbędna jest ingerencja ze strony „szkolnego obserwatora” – ta rola najczęściej przypada opiekunowi pisma.

Trudno jednoznacznie wskazać, która z wymienionych koncepcji jest lepsza. Wydaje się, że prawidłowe prowadzenie szkolnego pisma nie musi oznaczać cenzury, znacznie ważniejszy jest rozumny proces edukacyjny, widoczna obecność opiekuna, który, wspierając młodych dziennikarzy, ma doskonałą okazję do nauczenia swoich podopiecznych między innymi, na czym polega przestrzeganie prawa do ochrony dóbr osobistych, czym jest kodeks etyczny dziennikarza, a także zasad kultury, języka i edytorstwa. Jedno jest pewne, kwestie niezależności prasy szkolnej i granic swobody wypowiedzi są i będą dyskutowane w większości redakcji pism szkolnych, jest to proces zupełnie naturalny, gdyż – jak podkreśliła Katarzyna Pilawa – „Cechą młodych jest buntować się, zapalczywie wyrażać sprzeciw czy choćby po prostu wszczynać dyskusje na tematy, które iskrzą na styku «świata dorosłych i dzieci». Problem w tym, aby umieć to zrobić we właściwy, wyważony sposób”¹¹⁹.

2.5. Dydaktyczne i kształcące funkcje pism szkolnych

Zofia Sokół w jednym ze swoich artykułów postawiła pytanie: „Czy gazetki szkolne są metodą dydaktyczną, czy prasową formą wypowiedzi?”, na które odpowiedziała. Dla badaczki wydawnictwa szkolne są jednym i drugim, i doskonale się przenikają i uzupełniają¹²⁰.

Jak podkreśla Adam Lepa, „prasa jest najbardziej pedagogicznym środkiem komunikowania masowego. Wykazuje bowiem wysoką zdolność skutecznego oddziaływania na postawy i opinie człowieka”¹²¹. Prowadzenie gazety szkolnej to działanie interdyscyplinarne, łączy w sobie zarówno poznawanie narzędzi, jak i kształcenie humanistyczne¹²².

Opiekunowie pism szkolnych wymieniają różne cele dydaktyczne i wychowawcze¹²³, które można osiągnąć dzięki pracy szkolnej redakcji. Wśród głównych dydaktycznych

119 K. Pilawa, *Gazeta dzieci...*, s. 19.

120 Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy...*, s. 142.

121 A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003, s. 62.

122 K. Bocheńska, *Gazetka szkolna...*, s. 159.

123 Por. K. Kielar, *Czasopisma uczniowskie jako element rzeczywistości szkolnej*, „Kwartalnik Edukacyjny” 1998, nr 1, s. 36–42.

wskazywane są: rozwijanie intelektu, kształcenie umiejętności poprawnego formułowania myśli, rozwijanie zainteresowań naukowych i literackich, uczenie dyskusowania i polemizowania; wśród wychowawczych zaś: przygotowanie do życia społecznego, integrowanie społeczności klasowej i szkolnej, tworzenie opinii wychowanków, wyrabianie samodzielności, zasadność i wytrwałość¹²⁴, nabycie umiejętności prowadzenia dialogu (dialogowa natura środków przekazu), poszerzenie horyzontów (funkcja informacyjna i wychowawcza) czy nauka tolerancji¹²⁵. Jeżeli prasę szkolną uznamy za narzędzie procesu dydaktycznego¹²⁶, to – za Wacławem Strykowskim – wśród funkcji „mediów dydaktycznych” możemy wyróżnić:

- funkcję poznawczą – prasa szkolna pozwala poznać wybrany wycinek rzeczywistości;
- funkcję kształcącą – jest narzędziem rozwijania zdolności poznawczych oraz uczuć i woli uczniów;
- funkcję dydaktyczną – jest dodatkowym źródłem zdobywania informacji i nabywania umiejętności;
- funkcję emocjonalno-motywacyjną – pozwala uruchomić procesy związane z przeżywaniem emocji oraz wzmocnić motywację ucznia¹²⁷.

Jeszcze inaczej cele dydaktyczne nakreśliła M. Hamada, która dzieli edukację na: medialną, kulturalną, regionalną i twórczość uczniów¹²⁸.

Pisma szkolne realizują postulaty kształcenia medialnego¹²⁹, gdyż uczą „medialnej piśmienności” – rozumianej jako przygotowanie dzieci i młodzieży do świadomego i krytycznego odbioru mediów oraz racjonalnego posługiwania się nimi jako narzędziem pracy, komunikowania się i uczenia¹³⁰. To nie tylko wychowanie i kształtowanie postaw względem mediów (na przykład w ramach dyskusji nad profilem szkolnego piśma można uczniom zlecić analizę prasy dziecięcej czy młodzieżowej i stworzenie listy jej wad i zalet¹³¹), ale i nabywanie umiejętności wyszukiwania i selekcji informacji, krytycznego myślenia (na przykład podczas dyskusji nad tekstem kształci się umiejętność wyrażania opinii, obrony własnego zdania, poszukiwania argumentów, czyli wszyst-

124 G. Sowiński, *Czasopisma uczniowskie – ważne dawniej i dziś*, „Studia o Sztuce dla Dziecka” 1992, z. 7, s. 100.

125 T. Huk, *Media w wychowaniu, dydaktyce oraz zarządzaniu informacją edukacyjną szkoły*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2011, s. 168–170.

126 M. Musioł, *Media w procesie wychowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 162.

127 W. Strykowski, *Audiowizualne materiały dydaktyczne: podstawy kształcenia multimedialnego*, PWN, Warszawa 1984, s. 24; tegoż, *Kompetencje medialne: pojęcie, obszary, formy kształcenia*, w: *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, eMIPi³, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2004, s. 35–37.

128 M. Hamada, *Uczniowie gimnazjum...*, s. 81.

129 Por. H. Zgółkowska, *Szkolne dziennikarstwo*, „Polonistyka” 1999, nr 7, s. 437–439.

130 K. Bocheńska, *Gazetka szkolna...*, s. 152.

131 Por. J. Waluś, *Czy warto tworzyć gazetki szkolne?*, „Życie Szkoły” 1996, nr 3, s. 175–176.

ko to, co składa się na kulturę dyskusji¹³²) czy posługiwania się technologią informacyjną¹³³, a także zdolność do rozróżniania typów przekazu (fikcja a fakt, fakt a komentarz, komentarz a reklama)¹³⁴. Ponadto wydawanie prasy szkolnej pozwala uczniom zrozumieć wszystkie etapy funkcjonowania mediów, które obejmują: koncepcję programową, produkcję (między innymi poznawanie różnych form wypowiedzi dziennikarskiej¹³⁵, umiejętność rozróżnienia stylów i funkcji przekazu językowego i ich stosowania), transmisję (na przykład uczniowie zajmujący się rozprowadzaniem gazetki uczą się słownej reklamy¹³⁶) oraz odbiór przekazu przez publiczność¹³⁷.

Jak twierdzi M. Hamada, dzięki prasie szkolnej można realizować edukację regionalną¹³⁸, obejmującą szeroki zakres zagadnień – od nauk humanistycznych, przez społeczne, po nauki przyrodnicze i techniczne, zajmując się określonym regionem pojmomowanym w mikroskali, tak zwanej małej ojczyzny¹³⁹. Uczniowie pracujący na rzecz szkolnych wydawnictw mogą poznać swoje najbliższe otoczenie – jego historię, tradycje, dziedzictwo kulturowe czy związki z kulturą narodową; budować postawę patriotyczną czy poczucie tożsamości narodowej przez rozwój tożsamości regionalnej; nawiązywać bliskie więzi ze środowiskiem lokalnym; rozwijać szacunek wobec innych wspólnot regionalnych, etnicznych czy narodowych. Pismo szkolne staje się tym samym swoistego rodzaju narzędziem zacieśniania relacji między szkołą a lokalnym środowiskiem¹⁴⁰.

Tematyka regionalna pojawia się w pismach szkolnych na potrzeby różnego rodzaju świąt lub rocznic o charakterze lokalnym. Należy uznać, że wówczas takie pismo jest pewną metodą dydaktyczną – dzięki procesowi gromadzenia, pisania i opracowywania materiałów tematycznych uczniowie utrwalają swoją wiedzę¹⁴¹. Istotne jest jednak,

132 S. Tubek, *Rola czasopism szkolnych...*, s. 62.

133 K. Gierszal, G. Miętus, U. Puchalska, *Warto stworzyć...*, s. 32.

134 K. Bocheńska, *Gazetka szkolna...*, s. 152–153.

135 A. Łopata, *Adieu...*, czyli o językowych i pozajęzykowych sygnałach zaprzestania kontaktu, „Polonistyka” 1997, nr 6, s. 361–364.

Więcej nt. propozycji tematów, czynności uczniów oraz metod i technik realizacji pism szkolnych: K. Gierszal, G. Miętus, U. Puchalska, *Dziennikarz w szkole...*, s. 58–64.

136 B. Ciborowska-Lipko, *Z zabawy nauka życia*, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 2000, s. 16.

137 S. Juszczak, *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, w: *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczak, I. Polewczak, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 29.

138 Więcej na ten temat w podrozdziale 5.5.

139 Por. A. Ossowska-Zwierzchowska, *Wizerunek rodziców i dzieci w czasopiśmie dla „nowych komitetów rodzicielskich” („Szkoła i Dom” 1949–1958)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” 2010, z. 26, s. 69.

140 M. Paradowska-Stajszczak, *Kształcenie do kompetentnej partycypacji w społeczeństwie wiedzy i informacji – tradycyjne i nowe funkcje szkoły*, w: *Media i edukacja w globalizującym się świecie. Teoria – praktyka, oddziaływanie*, red. M. Sokołowski, Oficyna Wydawnicza „Kastalia”, Olsztyn 2003, s. 57.

141 I. Kuklińska, *Redagujemy czasopismo o tematyce ekologicznej: projekt edukacyjny dla gimnazjalistów*, „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 12, s. 16.

aby cele dydaktyczne czy wychowawcze związane z edukacją regionalną były wspierane, na przykład przez spotkania z „osobistościami regionu” (samorządowcami, twórcami czy animatorami kultury, sportowcami, przedstawicielami organizacji gospodarczych czy pozarządowych) oraz z twórcami innych pism o charakterze regionalnym, lokalnym czy regionalistycznym¹⁴². Jak podkreślił Henryk Cudak: „stymulowanie rozwoju dzieci i młodzieży w procesie edukacji szkolnej musi być kształtowane poprzez celową ich aktywność”¹⁴³.

Kierowanie zespołem redakcyjnym daje również możliwość realizacji zadań związanych z edukacją kulturalną, nie tylko dzięki poznawaniu regionalnego dziedzictwa kulturalnego, ale przede wszystkim dzięki aktywnemu uczestnictwu w życiu kulturalnym w wymiarze lokalnym, regionalnym i krajowym. Tym samym uczniowie są kształceni interkulturalnie i wielokulturalnie. Zakres tematyczny pism szkolnych daje możliwość rozwijania swobodnej aktywności twórczej¹⁴⁴, kształcenia różnych środków artystycznego wyrazu¹⁴⁵ (na przykład przez tworzenie działów z twórczością uczniów, publikowanie recenzji, wierszy, opowiadań, prezentowanie twórczości plastycznej czy fotograficznej itp.). O doniosłości tej funkcji prasy szkolnej pisze Danuta Pilarz: „Moim głównym celem było rozbudzenie w dzieciach wiary we własne możliwości, pasji twórczej, kreowania siebie i rzeczywistości, ćwiczenie sprawności językowej”¹⁴⁶. W literaturze podkreśla się, że pisma szkolne twórczo inspirują, szczególnie jeśli chodzi o kształcenie językowe, dlatego Elżbieta Stadtmüller traktuje je jako formę pracy umożliwiającej kształtowanie języka dziecka przez wykorzystanie jego własnej ekspresji słownej¹⁴⁷. Wydawnictwa te wyzwalają aktywność językową dzieci, ośmielają, pozwalają na zdobycie różnych doświadczeń językowych, wykorzystanie różnych środków językowych, poznanie różnorodności form wypowiedzi, są społeczną ekspozycją własnej twórczości językowej¹⁴⁸.

Prasa szkolna pełni wiele funkcji wychowawczych, gdyż:

- jest elementem kształtowania pasji społecznych,
- jest formą realizacji idei indywidualizacji,

142 Por. R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scryptorium, Opole 2013, s. 265–267.

143 H. Cudak, *Zadania nauczyciela w nowych uwarunkowaniach społeczno-politycznych kraju*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1998, nr 1, s. 21.

144 J. Sendor, *Czy mała gazetka może być dużą gazetką?*, „Życie Szkoły” 2004, nr 7, s. 495.

145 Tamże, s. 493.

146 D. Pilarz, *Moja przygoda ze szkolnym czasopiśmiennictwem*, „Język Polski w Szkole kl. IV–VIII” 1996/1997, nr 6, s. 113.

147 E. Stadtmüller, *Pisemko szkolne jako element mikrosystemu wychowawczego Szkoły Podstawowej nr 109 w Krakowie*, „Przegląd Oświatowo-Wychowawczy” 1990, nr 4, s. 59.

148 I. Pufal-Struzik, *Komunikacja w szkole...*, s. 213–214.

- stanowi pomoc w pracy polonisty, pozwalając na rozwijanie humanistycznych uzdolnień młodzieży,
- uruchamia procesy samowychowania, umożliwia poznanie samego siebie,
- organizuje i integruje życie wewnętrzne szkoły,
- uruchamia procesy społeczne, dzięki niej funkcjonuje opinia publiczna, prasa ją wyraża i kształtuje¹⁴⁹.

Małgorzata Hamada wymienia następujące wartości wychowawcze pism szkolnych: promowanie wartościowych form spędzania wolnego czasu, tworzenie pozytywnych wzorców przez prezentowanie osiągnięć uczniów, inspirowanie do zdobywania i upowszechniania informacji z życia szkoły, rozwijanie samorządności i umiejętności pracy zespołowej¹⁵⁰. Mariusz Bugarda zaś za główne wartości wychowawcze uznaje: przekazywanie określonych zasad obowiązujących w komunikowaniu z innymi ludźmi, poznanie sposobów reagowania i współżycia w określonym środowisku¹⁵¹. Dla Stanisława Tubka do walorów wychowawczych należy także zaliczyć możliwość przezwyciężenia monotonii i nudy, wkradającej się w szkolne mury¹⁵².

Warto podkreślić, iż realizowane przez prasę szkolną zadania wynikające z celów dydaktycznych i wychowawczych są uwarunkowane tak rodzajem wydawcy, jak i wiekiem jej czytelników. „W szkole podstawowej szkolne czasopismo powinno przede wszystkim budzić twórczość dziennikarską, zainteresowanie światem i pasję poznawczą uczniów. W gimnazjum i szkole średniej, w okresie buntu i burzy dojrzewania, wychowawca nie może tylko poprzestać na dziennikarskich funkcjach obserwatora, przewodnika i integratora życia społecznego”¹⁵³.

W rozważaniach nad prasą szkolną podejmuje się również temat kompetencji, które rozwija wydawanie pism szkolnych, lub umiejętności, które można dzięki nim zdobyć. Elżbieta Gajek wymieniła następujące kompetencje:

- naukowe, obejmujące rozumienie pojęć naukowych, umiejętność stawiania pytań, badania i poszukiwania dowodów oraz wnioskowania;
- krytyczne, rozumiane jako umiejętność weryfikowania źródeł informacji oraz odróżniania i selekcji źródeł istotnych i potrzebnych;
- lingwistyczne, obejmujące posługiwanie się językiem, rozpoznawanie gatunków tekstów, w tym tekstu medialnego, obserwację rozwoju gatunków i umiejętność dostosowywania materiałów i podejścia do nauczania języka do zachodzących zmian;
- kulturowe, rozumiane jako umiejętność obserwacji kierunków zmian w języku¹⁵⁴.

149 G. Sowiński, *Wychowawcze funkcje...*, s. 44.

150 M. Hamada, *Uczniowie gimnazjum...*, s. 82.

151 M. Bugara, *Edukacyjny charakter prasy dziecięcej*, „Edukacja i Dialog” 2001, nr 4, s. 64–68.

152 S. Tubek, *Rola czasopism szkolnych...*, s. 62.

153 P. Drzewiecki, *Domowe gazetki...*, s. 15.

154 E. Gajek, *Edukacja językowa w społeczeństwie informacyjnym*, Instytut Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 16.

Gerard Sowiński wymienia dwie główne kompetencje, będące efektem zaangażowania w szkolną działalność wydawniczą, komunikacyjną – „uczeń staje się świadomym i odpowiedzialnym użytkownikiem języka pisanego i musi go odpowiednio kształtować, zgodnie z celem, który pragnie osiągnąć, oraz ze względu na adresata”¹⁵⁵, oraz twórczą, inspirującą twórczość literacką¹⁵⁶. Dla Ateny Sowińskiej kluczowymi kompetencjami są zdolności do: uczenia się, myślenia, poszukiwania, doskonalenia się, komunikowania się, współpracy, działania¹⁵⁷.

Jadwiga Hanisz w swojej pracy o dziecku wymienia następujące cechy dziecięcego i młodzieżowego nabywania wiedzy o świecie: ciekawość świata, wielozmysłowość, zdziwienie, okazjonalność, działaniowość¹⁵⁸. Wszystkie one są typowe dla pracy szkolnej redakcji. Ciekawość świata jest zaspokajana dzięki możliwości swobodnego (nie narzuconego programem nauczania) wyboru podejmowanych tematów. Wielozmysłowość jest realizowana przez bezpośrednie spotkanie z opisywanymi elementami rzeczywistości. O zdziwieniu świadczy wysoki stopień emocjonalności opisów rzeczywistości, widoczny przede wszystkim w szkolnej publicystyce. Okazjonalność jest realizowana dzięki temu, że uczniowie opisują tylko te okoliczności, które są dla nich ważne, które nie zawsze można włączyć do zajęć dydaktycznych. Działaniowość, z kolei, przejawia się w aktywnym poznaniu rzeczywistości, a nie w jej biernym odzwierciedleniu. Dlatego zdaniem Henryka Odrozka redagowanie pism szkolnych rozwija przede wszystkim następujące cechy: ciekawość, cierpliwość, wszechstronność, pracowitość, przebojowość, pokorę wobec prawdy¹⁵⁹. Podsumowując, warto przytoczyć słowa Janusza Korczaka, który na pytanie: „Jaki gazeta szkolna przynosi pożytek?”, odpowiedział: „– Ogromny! – Uczy sumiennego wypełniania dobrowolnie przyjętych zobowiązań, uczy planowej pracy, opartej na zrzeszonym wysiłku wielu ludzi, uczy śmiałości w wypowiedzaniu swych przekonań, uczy przyzwoitego sporu w argumentach, a nie kłótni, wprowadza jawność, gdzie bez gazety myśkuje plotka i obmowa,

155 G. Sowiński, *Czasopisma uczniowskie jako element życia szkoły*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 584.

156 Na łamach prasy szkolnej debiutowali m.in.: Stefan Borsukiewicz, Marian Czuchnowski, Tadeusz Gajcy, Gustaw Herling-Grudziński, Jan Zygmunt Jakubowski, Zbigniew Jasiński, Aleksander Kamiński, Jan Kochanowski, Józef Łobodowski, Józef Ozga-Michalski, Włodzimierz Pietrzak, Ryszard Szubert, Jerzy Zagórski. Za: G. Sowiński, *Czasopisma uczniowskie...*, s. 585; G. Sowiński, *Czasopisma uczniowskie – ważne...*, s. 102; I. Furnal, *Kieleckie czasopisma szkolne lat trzydziestych jako wyraz aspiracji i nastrojów młodzieży gimnazjalnej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, r. XXV, nr 1, s. 71; Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy...*, s. 145.

157 M. Smolińska, *Zajęcia warsztatowe...*, s. 173.

158 J. Hanisz, *Dziecko w świecie wiedzy – relacje między źródłami wiedzy a jej odbiorcą*, w: *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 29.

159 H. Odrozek, *ABC młodego dziennikarza (z doświadczeń opiekuna szkolnego pisma)*, „Język Polski w Liceum” 2002/2003, nr 3, s. 88–89.

ośmiela nieśmiały, uciera nosa zbyt pewnym siebie – reguluje i kieruje opinią – jest sumieniem gromady”¹⁶⁰.

Pedagodzy wymieniają różne rodzaje metod dążenia do osiągnięcia celów dydaktycznych i wychowawczych:

- a) podające (w redakcji szkolnego pisma realizowane między innymi przez zapoznanie z zasadami podziału zespołu redakcyjnego czy wskazanie różnych źródeł poszukiwania informacji);
- b) poszukujące (wybór tematów do analizy czy dobór formy wypowiedzi dziennikarskiej tak, by treści zostały zaprezentowane odpowiednio);
- c) eksponujące i praktyczne (samodzielna realizacja zadania dziennikarskiego)¹⁶¹.

Podczas zajęć nad redagowaniem gazetek szkolnych ich opiekunowie stosują różnorodne metody pracy, takie jak: problemowe, praca z tekstem, poszukiwanie danych i informacji, praktyczne działanie, i wiele innych¹⁶². Jednym ze sposobów realizacji wyznaczonych przez opiekuna pisma celów dydaktycznych i wychowawczych są warsztaty dziennikarskie¹⁶³, które najczęściej są prowadzone w ramach działającego w szkole koła dziennikarskiego. Urszula Zdrojewska-Bielawska zwraca szczególną uwagę na

160 J. Korczak, *O gazetce szkolnej...*, s. 6.

161 U. Zdrojewska-Bielawska, *Koło dziennikarskie (program dla szkół podstawowych)*, „Nowa Szkoła” 2004, nr 10, s. 27.

162 K. Andryszewska, A. Józefowicz, K. Łempicka, B. Łukaszewicz, *Tworzymy i to nas cieszy...*, s. 41.

163 Autorami praktycznych poradników warsztatowych, konspektów zajęć dla redaktorów gazetek szkolnych są m.in.: Z. Adamczyk, *Dobra informacja – to informacja własna: gazetka szkolna czy gazetka w szkole*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych, Katowice 2003, ss. 55; Z. Bauer, *Gazetka...*, s. 589–596; M. Białkowska, *Koło redakcyjne: program własny dla uczniów klas 1–3 szkoły podstawowej uczęszczających na zajęcia do świetlicy szkolnej*, „Świetlica w Szkole” 2009, nr 4, s. 19–21; S. Bortnowski, *Warsztaty dziennikarskie*, Wydawnictwo Stentor, Warszawa 1999, s. 192; B. Ciborowska-Lipko, *Z zabawy...*, s. 104; T. Dombrowska, B. Mączkowska, B. Ostrowska, A. Piątek, *Promocja zdrowego stylu życia – redagowanie gazetki szkolnej: konspekt zajęć*, „Biblioteka w Szkole” 2002, nr 4, s. 18; D. Durlej, *Nasza klasa w gazetce szkolnej „Ignaś”: scenariusz zajęć w klasie II*, „Nauczanie Początkowe” 2002/2003, nr 1, s. 98–102; I. Flemming, *Zabawy gazetami, czyli rozwijanie kompetencji medialnej dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2002, ss. 96; M. Fosiewicz, *Poznajemy piękno polskich krajobrazów: szkolne czasopismo geograficzne jako przykład projektu edukacyjnego*, „Wszystko dla Szkoły” 2000, nr 12, s. 8–9; W. Gust, *Formy wypowiedzi dziennikarskich...*, s. 76; S. Koźmińska, *Redagujemy gazetkę: cykl zajęć w klasie trzeciej*, „Życie Szkoły” 2003, nr 3, s. 169–173; Z. Kłakówna, A.I. Steczko, K. Wiatr, *Szkolna praca nad wywiadem prasowym*, „Nowa Poliszczyna” 2002, nr 4, s. 13–26; U. Klys-Kowalczyk, „*Szkolny Kurier*” – to nie jest trudne, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 613; J. Kropiwnicki, E. Sura, R. Witczak, *Jak stworzyć dobrą gazetkę szkolną?: vademecum redaktora i opiekuna*, Wydaw. Nauczycielskie, Jelenia Góra 2002, ss. 119; E. Kuzañska, *Nasz świat, nasze sprawy. Program zajęć szkolnego koła dziennikarskiego*, „Wszystko dla Szkoły” 2002, nr 7/8, s. 21–23; H. Odrozek, *ABC...*, s. 88–92; M. Smolińska, *Zajęcia warsztatowe...*, s. 168–172; E. Stadtmüller, *Poradnik młodego redaktora*, „Skrzat”, Kraków 2003, ss. 48; E. Sura, *Program nauczania elementów wiedzy dziennikarskiej w szkole podstawowej kl. V–VIII*, w: *Szkoła w rozwoju*, red. J. Kropiwnicki, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 2000, s. 138–143; M. Szymanowicz, E. Kotowicz, *Dziennikarskie ABC*, „Poradnik Bibliotekarza” 2002, nr 2, s. 28–31; J. Sypień, *Gazetkowo: poradnik dla redaktorów i opiekunów gazetek szkolnych*, Neon, Olkusz 2007, ss. 36; U. Zdrojewska-

celowość tworzenia tego typu kół zainteresowań w szkołach podstawowych, gdzie uczeń w dużym stopniu zdany jest na nauczyciela – opiekuna¹⁶⁴. Na warsztatach dziennikarskich zachodzą jednocześnie dwa procesy – uczniowie zdobywają wiadomości i je przemieniają w umiejętności¹⁶⁵. Ponadto koło zainteresowań pomaga kształcić kluczowe dla zawodu dziennikarza kompetencje, takie jak: planowanie, organizowanie pracy, uczenie się; komunikowanie się w różnych sytuacjach; efektywne współdziałanie z zespołem; rozwiązywanie problemów w twórczy sposób; posługiwanie się technologią informacyjną¹⁶⁶. Sylwia Koźmińska dodaje: poprawne posługiwanie się językiem ojczystym, przygotowanie do publicznych wystąpień, wykorzystywanie w praktyce zdobytej wiedzy oraz rozwijanie sprawności umysłowych oraz osobistych zainteresowań¹⁶⁷. Uczestnicy warsztatów dziennikarskich powinni zdobyć wiedzę z zakresu procesu komunikowania, a więc dowiedzieć się, czym jest szum informacyjny, kim są odbiorcy przekazów masowych, czym jest forma wypowiedzi dziennikarskiej, jakie cechy ma prasa, na czym polega atrakcyjność przekazu w prasie, jak charakteryzuje się odbiorcę, jakie najczęściej popełniane są błędy w tekstach prasowych, jak zbudowane są teksty prasowe informacyjne i publicystyczne, jaką rolę odgrywa ilustracja w prasie, na czym polega selekcja informacji, jak projektuje się szatę graficzną, jakie obowiązują zasady etyki dziennikarskiej i pracy redakcji¹⁶⁸. Warto podkreślić, iż warsztaty służą nie tylko uczniom, ale i opiekunom pism, podczas nich dochodzi do wymiany myśli i poglądów¹⁶⁹ między dwoma podmiotami procesu edukacyjnego.

Szczególną rolę w procesie dydaktycznym odgrywają pisma obcojęzyczne¹⁷⁰, które jednak są rzadkością. Służą one nie tylko nauce czy doskonaleniu znajomości języka obcego, ale i uczyć kultury i tradycji danego kraju. Maria Matyka wyodrębniła trzy rodzaje szkolnych pism obcojęzycznych: tematyczne, okolicznościowe, publikujące twórczość uczniów. Mają one wspólny cel – zapamiętywanie słownictwa, jedno-

-Bielawska, *Koło dziennikarskie...*, s. 27–31; A. Zarzycka, *Samodzielnie redagujemy „Gońca Rumskiego”. Konspekt lekcji bibliotecznej w klasie I gimnazjum*, „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10, s. 18.

164 U. Zdrojewska-Bielawska, *Koło dziennikarskie...*, s. 27–31.

165 K. Gierszał, G. Miętus, U. Puchalska, *Dziennikarz w szkole...*, s. 53.

166 Tamże.

167 S. Koźmińska, *Redagujemy gazetkę: cykl zajęć w klasie trzeciej*, „Życie Szkoły” 2003, nr 3, s. 169.

168 M. Miller, *Pisz tak, jak mówisz, czyli to i owo o dziennikarstwie*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10, s. 3–5 oraz M. Miller, *Pisz tak, jak mówisz, czyli to i owo o dziennikarstwie – propozycja warsztatów*, „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10, s. 14–15.

169 Z. Dembska-Pierzchała, *Stokrotki...*, s. 181.

170 Por. I. Gabrysiak-Dzielicka, *Znaczenie tworzenia pisemnych i multimedialnych wydawnictw i publikacji szkolnych*, „Języki Obce w Szkole” 2008, nr 5, s. 144–147; M. Matyka, *Zabawa...*, s. 61–66; M. Mendychowska, T. Pogwizd, *Lekcje ze szkolną gazetką niemieckojęzyczną*, „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 2, s. 82–84; A. Piątek, M. Pikuzińska, *Gazetka szkolna „Franco-fans” – sposobem na zainteresowanie uczniów językiem francuskim: pomysł na realizację projektu edukacyjnego połączonego z wymianą młodzieży w ramach programu Comenius 1*, „Języki Obce w Szkole” 2006, nr 4, s. 113–116; H. Sz wajgier, *Gazetka w mojej pracowni języka niemieckiego*, „Języki Obce w Szkole” 2004, nr 6, s. 214–218.

cznie M. Matyka uważa, że najlepsza do tego jest gazetka ścienna, która jest widoczna dla szerszej grupy uczniów¹⁷¹.

W literaturze przedmiotu poświęcono też sporo miejsca rozważaniom dotyczącym rozwoju inteligencji przez pracę przy redagowaniu szkolnych wydawnictw. Małgorzata Suświłło wymienia między innymi tak zwaną inteligencję lingwistyczną (koncentracja na nauce czytania) i interpersonalną (wymagającą kontaktu z drugim człowiekiem) oraz intrapersonalną (pozwalającą poznać własne możliwości i odpowiednio je wykorzystać)¹⁷². Współcześnie przypisuje się im coraz większą wagę na wszystkich etapach kształcenia – od przedszkola po czas studiów, przy czym rozumie się te rodzaje inteligencji jako teoretyczną i praktyczną gotowość do odgrywania zarówno roli nadawcy, jak i odbiorcy różnorodnych treści¹⁷³. Nauczyciele zwracają szczególną uwagę na konieczność aktywizacji uczniów klas I–III, gdyż „Uczniowie na tym etapie otrzymują podstawę, fundamenty pod budowę swojej osobowości i wiedzy na dalszym etapie życia”¹⁷⁴. Tamara Minda podkreśla: „Dzieci w tym wieku wykazują stosunkowo najwyższą zdolność do zachowań twórczych oraz podatność na ich stymulację”¹⁷⁵. Z tego powodu głównym celem wychowawczym prowadzenia na tym etapie kształcenia pisma szkolnego powinno być rozwijanie zainteresowań poznawczych, które są tak naturalne dla dzieci w tym wieku¹⁷⁶.

Pedagodzy zajmujący się ekspresją uczniów na etapie wczesnoszkolnego nauczania wielokrotnie przywołują Celestyna Freineta, według którego czasopisma uczniowskie są nowoczesnym środkiem kształcenia, gdyż dają możliwość ekspresyjnego wypowiedzenia się uczniom, zgodnie z zasadami: swobody, naturalnej motywacji, wykorzystania utworzonego tekstu¹⁷⁷. Potwierdza to Małgorzata Olszyńska, pisząc: „zawsze starałam się stosować metody aktywizujące. (...) ważną rolę w edukacji zajmuje swobodna działalność dziecka – ekspresja słowna, plastyczna, muzyczna i ruchowa”¹⁷⁸. Z tego powodu w pismach klas I–III często pojawiają się rysunki, które czytelnicy mogą pokolorować, co ich aktywizuje i daje możliwość ekspresji, również zmienia się krój pisma, wprowadzane są zmiany, nowości, co odzwierciedla dziecięcy odbiór świata. Z tego po-

171 M. Matyka, *Zabawa...*, s. 65.

172 M. Suświłło, *Media w rozwijaniu inteligencji wielorakich dziecka*, w: *Media wobec wielorakich potrzeb dziecka*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 32–33.

173 J. Jasiewicz, *Kompetencje informacyjne młodzieży. Analiza – stan faktyczny – kształcenie na przykładzie Polski, Niemiec i Wielkiej Brytanii*, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2012, s. 95.

174 M. Olszyńska, *Aktywizacja uczniów wokół gazetki szkolnej*, w: *Szkoła w rozwoju*, red. J. Kropiwnicki, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 2000.

175 T. Minda, *Jak redagować pismo w szkole*, „Nauczanie Początkowe” 2003–2004, nr 2, s. 67.

176 M. Białkowska, *Koło redakcyjne...*, s. 19.

177 H. Semenowicz, *Freinet w Polsce: próby realizacji koncepcji pedagogicznej C. Freineta w szkole polskiej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Łódź 1980, s. 78, 81.

178 M. Olszyńska, *Aktywizacja uczniów...*, s. 18.

wodu Zofia Sokół uważa, że „ten ruch wydawniczy zasługuje (...) na uwagę i refleksję badawczą, bowiem coraz młodsze roczniki redaktorów gazetek szkolnych przystępują do działalności wydawniczej”¹⁷⁹.

Czasopismo szkolne „jest inwestycją, która opłaca się zarówno uczniom, jak i nauczycielom, łącząc korzyści edukacyjne [funkcje dydaktyczne i wychowawcze – dop. P.O.] z emocjonalnymi”¹⁸⁰. Jerzy Kropiwnicki do „bezsprzecznych” zalet wydawania pisma szkolnego zaliczył następujące:

1. Redagowanie pisma umożliwia ekspresję i wyzwala emocje.
2. Uczy współpracy w grupie oraz umiejętności rozwiązywania konfliktów.
3. Uczy odwagi w korzystaniu z wolności, a także odpowiedzialności za swoją wolność.
4. Uczy planowania, organizowania własnych i cudzych działań – działania według wyznaczonego celu.
5. Kształtuje poczucie estetyki i uwrażliwia na nią.
6. Umożliwia sukces indywidualny i zespołowy.
7. Prowadzi do partnerstwa między nauczycielami i uczniami.
8. Buduje przywiązanie do szkoły i świadomość, że jest się współtwórcą jej tradycji.
9. Zbliża szkołę do środowiska¹⁸¹.

Ten katalog można byłoby uzupełnić o wiele innych korzyści, między innymi aktywizację społeczności szkolnej czy możliwość skonfrontowania postaw i wartości młodzieży. Z punktu widzenia badań medioznawczych jednak tymi najistotniejszymi są przede wszystkim korzyści wynikające z nabywania – na możliwie wysokim poziomie – umiejętności różnorodnego komunikowania się (opanowywanie i umiejętność usystematyzowania wiedzy przyswajanej z różnych źródeł informacji) oraz rozwijanie zdolności do refleksyjnego, krytycznego i kreatywnego odbierania i tworzenia komunikatów. Z punktu widzenia problemów współczesnej młodzieży, a jednym z nich jest pogłębiająca się niechęć do czytania, prasa szkolna, przez naturalne podejmowanie tematów najbliższych uczniom, może być jednym z narzędzi kształtowania nawyków czytelniczych.

179 Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy...*, s. 141.

180 Por. B. Pawłowska, *Bawi, uczy, integruje*, „Polonistyka” 1996, nr 6, s. 609.

181 J. Kropiwnicki, *Niedocenione narzędzie wychowania – gazetka szkolna*, „Nowe w Szkole” 2003, nr 11, s. 2.

„Poznajemy świat.
Wzbogacamy wiedzę.
Doskonalimy własne umiejętności.
Poznajemy ludzi i ich sprawy.
Uczymy się szacunku dla innych”¹.

Rozdział 3

CHARAKTERYSTYKA PRASY SZKOLNEJ WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH Z LAT 2010–2014

Jak już wspomniano we *Wstępie*, zaprezentowane w monografii wyniki są kontynuacją wieloetapowych badań prowadzonych w latach 2010–2014. Na początku przebadano szczecińską prasę szkolną, w kolejnych latach – wydawnictwa uczniowskie z powiatów: kamińskiego, świnoujskiego i gryfickiego, a następnie z regionu koszalińskiego². Na ostatnim etapie skoncentrowano się na pozostałej części województwa zachodniopomorskiego. Efemeryczny charakter szkolnych pism uwidocznił się w postaci opisu pojedynczych tytułów prasowych, które przestały już istnieć, a także – pomimo aktualizacji bazy – pominięciu tych, które zaczęły się ukazywać stosunkowo niedawno. Nale-

1 „Sztubak” 2011/2012, nr 2 (Łobez).

2 Por. P. Olechowska, *Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku*, w: *Media lokalne w Szczecinie. Raport z badań mediów lokalnych w Szczecinie w 2010 roku*, red. J. Kania i R. Cieślak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011, s. 92–128; teź, *Funkcje prasy szkolnej. Charakterystyka na przykładzie powiatów kamińskiego, świnoujskiego i gryfickiego*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1, s. 33–46; teź, *Pisma szkolne i akademickie regionu koszalińskiego jako źródło informacji o społeczności lokalnej*, w: *Media koszalińskie w umacnianiu tożsamości lokalnej*, red. J. Kania, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2014, s. 169–205.

ży podkreślić, że nie wszystkie placówki szkolne odpowiedziały na prośbę o informacje na temat prowadzonej aktywności dziennikarskiej, *de facto* odmówiły udostępnienia danych o efektach pracy nauczycieli i uczniów³. Dodatkowym utrudnieniem w badaniach było to, że placówki szkolne nie mają zwyczaju archiwizowania wydawanych numerów. Autorka przychyliła się do zdania między innymi Jolanty Dzieaniakowskiej, że należałoby rozważyć wprowadzenie tak zwanego egzemplarza obowiązkowego⁴. Można by go nazwać „obowiązkowym egzemplarzem regionalnym”, który byłby przekazywany do biblioteki wojewódzkiej lub bibliotek jednostek oświatowych (w województwie zachodniopomorskim mogłyby one trafiać do Czytelni Pomorzoznaczej Książnicy Pomorskiej lub biblioteki Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli).

Periodyki uczniowskie, które ukazały się w latach 2010–2014 w województwie zachodniopomorskim, opisano zgodnie z przedmiotem badań, na gruncie nauk o mediach. Posłużono się analizą zawartości, na którą składają się: analiza treści oraz – w ograniczonym zakresie – szaty graficznej. Pozwoliło to na zgromadzenie, opis i opracowanie danych⁵. Przez analizę zawartości⁶ rozumiano obiektywny, systematyczny oraz ilościowy opis jawnych treści wypowiedzi⁷. O ile w analizie zawartości bada się przede wszystkim stosunek formy do treści⁸, o tyle analiza treści zajmuje się opisem obrazu świata, jaki powstaje w tekstach prasowych⁹. W przeprowadzonym badaniu prasy szkolnej województwa zachodniopomorskiego, opierając oceny na wynikach badań jakościowych oraz ilościowych¹⁰, zastosowano przede wszystkim model statyczny analizy zawartości, służący do opisu stanu faktycznego – ilości, częstotliwości, nasilenia,

- 3 Zob. S. Stanowski, *Prasa szkolna Włocławka oraz powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, radziejowskiego i rypińskiego w latach 1990–2005*, w: *Media lokalne i sublokalne na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej*, red. W. Koński, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2007, s. 201–202.
- 4 J. Dzieaniakowska, *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności i szkolnej komunikat*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3, s. 98.
- 5 Por. M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów. Wersja 1.1*, Nieruchomości i Finanse, Kraków 2004, s. 13.
- 6 Najbardziej rozbudowaną definicję analizy zawartości zaproponował W. Pisarek (*Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW Prasa, Kraków 1983, s. 45): „analiza zawartości jest zespołem różnych technik systematycznego badania strumieni lub zbiorów przekazów, polegającego na możliwie obiektywnym (w praktyce zwykle: intersubiektywnie zgodnym) wyróżnieniu i identyfikowaniu ich możliwie jednoznacznie skonkretyzowanych, formalnych lub treściowych, elementów oraz możliwie precyzyjnym (w praktyce zwykle: ilościowym) szacowaniu rozkładu występowania tych elementów na głównie porównawczym wnioskowaniu, a zmierzające przez poznanie zawartości przekazów do poznania innych elementów uwarunkowań procesu komunikacyjnego”.
- 7 Por. *Wstęp do prasoznawstwa*, red. J. Mądry, Uniwersytet Śląski, Katowice 1982, s. 170.
- 8 Por. M. Kafel, *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, PWN, Warszawa 1969, s. 154.
- 9 Por. R.D. Wimmer, J.R. Dominick, *Mass media. Metody badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 213.
- 10 Por. R. Szwed, *Nieswoistość analizy dyskursu w nauce o komunikacji. Dyskurs jako przedmiot i metoda badań*, w: *Zawartość mediów czyli rozważania nad metodologią badań medioznawczych*, red. T. Gackowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 25.

znaczenia poszczególnych elementów oraz wybranych cech rozpoznanych w materiale badawczym¹¹. Należy jednak podkreślić, że ze względu na różnorodność czy też nieszablonowość form przekazu pism szkolnych (szczególnie chodzi tu o pewne elementy szaty graficznej) oraz nader często występującą synkretyczność gatunków dziennikarskich, autorka nie zawsze była w stanie przyporządkować poszczególne wydawnictwa do danej kategorii klasyfikacyjnej, dlatego w niektórych miejscach prezentację danych ilościowych uzupełniła opisem.

Należy także dodać, że wspomniana różnorodność prasy szkolnej zaważyła na pewnej nierównomierności opisu naukowego. Wiele badanych tekstów nie zostało oznaczonych danymi autora, zdarzają się publikacje, które nie zostały opatrzone tytułem, szkoły stosują różną numerację pism – czasami na stronie tytułowej podawany jest rok szkolny, czasami tylko kolejny numer, niektóre nie mają zachowanej numeracji roczników. Dodatkowo częstą praktyką młodych redakcji jest nienumerowanie stron pisma. Stąd opis bibliograficzny jest różnorodny – nie było możliwe zachowanie schematu. Z jednej strony może to utrudnić potencjalnemu czytelnikowi dotarcie do poszczególnych publikacji cytowanych w pracy, z drugiej jest dowodem braku szablonowości prasy szkolnej.

Badania przebiegały trzyetapowo:

1. Na podstawie informacji zawartych w Biuletynach Informacji Publicznej 21 powiatów wchodzących w skład województwa zachodniopomorskiego (powiatom podlegają placówki ponadgimnazjalne) i 114 gmin (którym podlegają szkoły podstawowe i gimnazja) stworzono bazę publicznych placówek edukacyjnych. Objęła ona 714 szkół. Następnie, za pomocą poczty elektronicznej oraz rozmów telefonicznych, wyodrębniono z bazy te szkoły, które mają własne wydawnictwa prasowe. Deklarację wydawania własnych tytułów prasowych (w różnych formach) złożyło 360 szkół i placówek publicznych.
2. W drugim etapie badań placówki edukacyjne wydające prasę szkolną zostały poproszone o wypełnienie ankiety¹² oraz przekazanie zespołowi badawczemu co najmniej dwóch egzemplarzy wydawanych tytułów. Należy tu wspomnieć, że dostęp do niektórych wydawnictw był możliwy dzięki ich umieszczeniu na stronie internetowej jednostki.

11 Zob. M. Lisowska-Magdziarz, *Analiza zawartości...*, s. 52.

12 Ankieta badawcza składała się z trzech głównych kategorii pytań: I. Metryczki, w której pytano o: 1. Pełną nazwę tytułu prasowego; 2. Częstotliwość ukazywania się (periodyczność); 3. Pełną nazwę wydawcy; 4. Typ własności wydawcy; II. Format, objętość, druk: 1. Format; 2. Materiał; 3. Kolor; 4. Objętość, liczba stron; 5. Nakład; 6. Od kiedy się pismo ukazuje?; 7. Fundusze; 8. Gdzie wykonuje się druk?; 9. Obszar dystrybucji; 10. Forma dystrybucji; 11. Adresaci pisma; III. Zawartość: 1. Funkcje pisma; 2. Rodzaje wypowiedzi dziennikarskiej; 3. Cechy charakterystyczne; 4. Rodzaj pisma; 5. Redaktor naczelny; 6. Ogłoszenia płatne; 7. Autorzy publikacji; 8. Kategorie tematyczne.

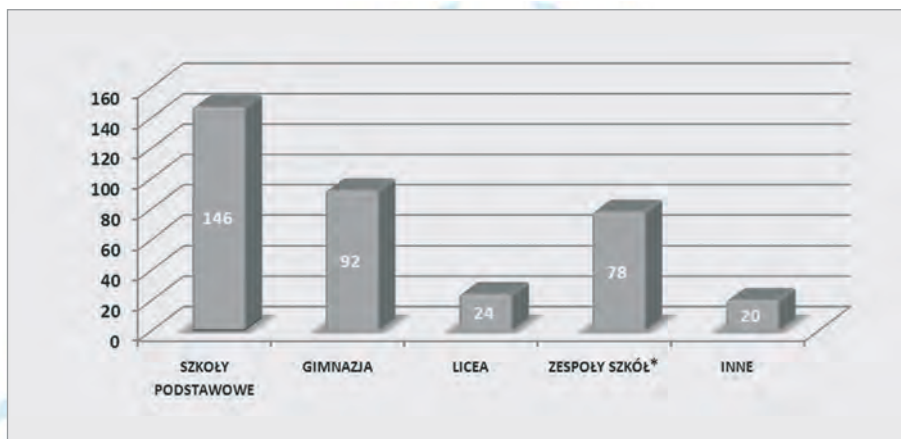
3. Trzeci, najbardziej czasochłonny etap badań polegał na opracowaniu danych, a następnie na opisie analizowanego materiału z wykorzystaniem analizy zawartości i treści.

3.1. Liczba i rodzaje wydawców, historia ukazywania się, kategoryzacja tytułów

Do opisu prasy szkolnej zastosowano podział zgodny z odpowiadającą wiekowi uczniów klasyfikacją placówek oświatowych. Wyróżniono zatem prasę szkół podstawowych, gimnazjalnych, liceów, zespołów szkół oraz innych placówek edukacyjnych. Jak już wspomniano, badania objęły 714 publicznych szkół i placówek oświatowo-wychowawczych z województwa zachodniopomorskiego. 21 szkół nie udzieliło odpowiedzi na pytania badawcze¹³, 21 zadeklarowało wydawanie pisma, nie podając tytułu¹⁴ i nie przekazując na potrzeby badań wypełnionej ankiety wraz z egzemplarzem pisma, 53 podały tytuł wydawanego periodyku, nie odpowiedziały jednak w całości na pytania ankiety i nie dostarczyły egzemplarza pisma¹⁵. Po selekcji materiału badawczego

- 13 Informacji nie udzieliły następujące szkoły: ZS Medycznych w Świnoujściu; SP im. ppor. R. Kuleszy w Kościernicy; SP w Chłopowie; ZS im. 1 Warszawskiej Dywizji Kawalerii w Świerczynie; SP im. Jana Pawła II w Krępsku; SP im. M. Konopnickiej w Grzybnicy; SP nr 4 im. Podróżników Polskich w Gryfnicy; Publiczna Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Charzynie; Gimnazjum Publiczne dla Dorosłych w Dębnie; Publiczna Szkoła Podstawowa im. K.I. Gałczyńskiego w Dobrej; ZS im. M. Kopernika w Ostrowcu; SP w Staniewicach; SP nr 3 w Sławnie; SP im. Jana Pawła II w Marianowie; SP nr 7 im. A. Lindgren w Stargardzie Szczecińskim; SP w Sępólnie Wielkim; SP im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Jeleniu; SP w Nielepie; SP w Suchoj Koszalińskiej; SP w Wicimicach; SP im. J. Tuwima w Witankowie.
- 14 Deklarację wydawania pisma – bez podania jego tytułu – złożyły szkoły: SP nr 1 im. Marynarki Wojennej RP w Świnoujściu; SP w Rożnowie; SP nr 1 im. T. Kościuszki w Nowogardzie; ZS Publicznych w Karnicach; ZS w Gryfnicy; ZS Ponadgimnazjalnych w Wolinie; Publiczne Gimnazjum w Wolinie; SP w Boninie; SP im. W. Szymborskiej w Konikowie; SP w Starogardzie; ZS im. Osadników Ziemi Zachodnich w Kozielicach; SP im. Żołnierzy Armii Krajowej w Warszkwie; SP im. K. Górskiego w Lejkowie; SP im. Noblistów Polskich w Niemicy; ZS nr 1 im. Mieszka I w Stargardzie Szczecińskim; Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wierchowiu; SP nr 7 im. Noblistów Polskich w Szczecinku; SP nr 3 im. Lotników Polskich w Świdwinie; Szkoła Filialna im. J. Brzechwy w Różewie; SP im. Jana Pawła II w Strążynie; SP nr 1 im. K. Makuszyńskiego w Walczu.
- 15 „Marysienka” (Świnoujście); „Wiadomości Szkolne”; „Siódemka”; „Cegła”; „Strefa G 5”; „Teenagers News”; „Wśród Nas”; „Jedynka”; „Urwis”; „Nasza Sławienka”; „Chochlik” (Pełczyce); „Gwóźdź”; „Boso przez Gogólek”; „Głos Mielenkowicza”; „Maryska”; „Ginga”; „Echo Dwójki” (Goleniów); „Nasza Szkoła”; „Co w Szkole Piszczy”; „Oczniak”; „Bleff”; „Szkolne Wieści” (Stepnica); „Chochlik” (Gryfice); „Okiem Reportera”; „Wirus”; „Szkolny Luzak”; „Tropiciele Wiadomości”; „Echo Szkoły” (Niechorze); „Pinezka”; „Gazetka Uczniowska”; „Łajba”; „Biuletyn Informacyjny” (Mieszkowice); „Szkolny Urwis” (Mieszkowice); „Echo Szkoły” (Trzcieńsko-Zdrój); „Gazetka Szkolna”; „Dzięcioł”; „Czytało. Biuletyn Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie”; „Informator”; „Głos Szkoły”; „Pałacowe wieści”; „Szkolny Krabik”; „Dargobądziaki”; „Drzazga”; „Supel”; „Szkolne Samo Życie”; „Chochlik” (Świeszyn); „Za Bramką”; „Czwórkowiec”; „Echo Trójki”; „Kornelowe Wieści”; „Tylko do Trójki”; „Kogel-Mogel”;

wyodrębniono 360 form szkolnej aktywności wydawniczej w 330 różnego rodzaju publicznych szkołach z województwa zachodniopomorskiego (jeden tytuł miał charakter międzyszkolny). Przeanalizowano 1341 egzemplarzy z 266 dostępnych tytułów, pochodzących z 237 placówek szkolnych województwa zachodniopomorskiego. Opisano za-



Wykres 1.
Liczba pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014
* Zespoły szkół są tu rozumiane jako połączenie szkół podstawowych i gimnazjalnych lub gimnazjalnych lub licealnych; zespoły szkół specjalnych zaliczono do kategorii inne.

Źródło: opracowanie własne.

równy tradycyjne – papierowe wydania, jak i elektroniczne oraz internetowe.

Jak wynika z danych przedstawionych na wykresie 1, w województwie zachodniopomorskim wydawcami największej liczby tytułów prasowych są publiczne szkoły podstawowe (146), następnie szkoły gimnazjalne (92), zespoły szkół (78), licea (24) oraz inne placówki oświatowo-wychowawcze (20). Potwierdza to tezę, iż najczęściej prasę szkolną wydają szkoły podstawowe, w których nierzadko ukazują się dwa tytuły – jeden adresowany do uczniów klas I–III, drugi do uczniów klas IV–VI. Przeprowadzone badania ilościowe potwierdzają również spostrzeżenia Elżbiety Sury, twórczyni konkursu Forum Pismaków, stwierdziła ona bowiem, że najmniejszą aktywność wydawniczą przejawiają szkoły ponadgimnazjalne¹⁶.

Więcej niż jeden tytuł ukazuje się w 16 placówkach szkolnych. I tak:

- cztery tytuły wydawane są w SP nr 56 w Szczecinie („Unter Uns”, „Na Fali”, „On Board”, „Wilczki Morskie”);
- trzy tytuły w Gimnazjum w Świerznie („Skok Na Jeża”, „Acta Diurna” oraz „Sportciak”) i w SP nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Kołobrzegu („Piątka na Szóst-

„Buda na 6”; „Kenik”; „Tutto di Eli”; „Ekspres Gimnazjalny”; „Nasza Buda”; „Szkolna Łyzeczka”; „Szkolna Chochla”.

16 Por. K. Bocheńska, *Gazetka szkolna. Pomysł na edukację medialną*, „Neodidagmata 2008, nr 29/30, s. 147.

- kę” dla klas o–III, „Piątka na Szóstkę Bis” klasy IV–VI oraz „Cztery Pory Roku” dla starszych uczniów);
- c) dwa tytuły w SP nr 37 w Szczecinie („Morskie Wieści” dla uczniów klas IV–VI oraz „Świat Szkoły” dla klas I–III), w SP nr 74 w Szczecinie („Bukowe Nowinki” dla uczniów klas I–III, „Super Buda” dla klas IV–VI), w SP nr 6 w Koszalinie („Wiadomości Szkolne” oraz „Szósteczka”, w zależności od wydarzenia redagowana przez koło redakcyjne klas I–III oraz IV–VI), w Gimnazjum nr 5 w ZS nr 13 w Koszalinie („Strefa G 5” i „Teenagers News”), w ZS Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim („Boso przez Gogólek” oraz „Insekt”), w ZS Publicznych w Golczewie („Czytało. Biuletyn Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie” i „Informator”), w ZS w Łobzie („Pewniak” oraz „Eko-Świat i My”); w Szkole Podstawowej w Resku („Echa Szkoły” oraz „Leonardus”), w Publicznej Szkole Podstawowej w Chlebówku („Zaczek” klas I–III oraz „My i Oni” klas IV–VI), w ZS Ogólnokształcących w Stargardzie Szczecińskim („Zdrowy Zaczek” oraz „Sztubak” klasy teatralno-dziennikarskiej), w SP nr 1 w Świdwinie („Naszym Zdaniem” oraz „Szkoła i Ja”), w SP w ZS w Mirosławcu („Szkolna Łyzeczka” oraz „Szkolna Chochla”), w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Renicach („Wieści Biblioteczne” oraz „Nieregularnik Renicki”). Ponadto niektóre czasopisma są wydawane przez zespoły szkół, przy czym ich redagowaniem zajmują się uczniowie różnego typu szkół. Tak jest na przykład w ZS nr 2 w Szczecinie, gdzie ukazują się „Żarówka”, której adresatami są uczniowie Gimnazjum nr 24, i „Orkana”, skierowana do uczęszczających do Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 12 oraz Technikum; także w ZS w Postominie ukazują się dwa tytuły – „Emilka”, redagowana przez uczniów szkoły podstawowej, i „Gimbo”, nad którym pracują uczniowie gimnazjum.

Wśród badanych pism 20 było wydawanych przez różnego rodzaju placówki oświatowo-wychowawcze, jak: Państwowe Ognisko Baletowe w Szczecinie, Salezjański Ośrodek Wychowawczy w Trzcińcu oraz Młodzieżowe Ośrodki Wychowawcze w Polanowie oraz w Renicach¹⁷. Kolejnych dwanaście ukazywało się w specjalnych ośrodkach

17 Ponadto warto dodać, iż w Pałacu Młodzieży Pomorskiego Centrum Edukacji w Szczecinie od 1996 r. ukazują się „Dialogi. Miesięcznik Pedagogiczny”, a w 2012 r. Pałac Młodzieży w Koszalinie z powodów finansowych zaprzestał wydawania własnego pisma „Echo Młodzieży”, obecnie działalność dziennikarska jest prowadzona w ramach tzw. sekcji redakcyjnych.

szkolno-wychowawczych¹⁸ oraz dwa w młodzieżowych ośrodkach socjoterapii¹⁹. Warto nadmienić, że Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Szczecinie od 2005 roku organizuje Przegląd Gazetek Szkolnych Szkół Specjalnych Województwa Zachodniopomorskiego²⁰. Przyświecają mu następujące cele: rozwijanie możliwości intelektualnych młodzieży niepełnosprawnej, zaspokajanie potrzeby sukcesu, umożliwienie realizacji siebie przez podejmowanie działalności w ramach redakcji pisma, wzbogacanie zasobu słownictwa młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie, rozwijanie kultury słowa, kształtowanie postawy twórczej, zapoznanie młodzieży z atrakcyjnymi formami pracy, kształtowanie umiejętności promowania siebie i swojego miejsca nauki, propagowanie szeroko rozumianej integracji między placówkami kształcenia specjalnego²¹. Wychowawcy młodzieży upośledzonej umyślowo podkreślają, iż wydawanie pism szkolnych jest istotnym narzędziem wzbogacającym wychowanie o treści profilaktyczne²². „To (...) udana próba włączania młodzieży upośledzonej do działań alternatywnych wobec patologii i zarazem zachęta do konstruktywnych zachowań społecznych”²³.

O tym, że pisma szkolne odgrywają ważną rolę w życiu ich twórców i odbiorców, świadczy inicjatywa powołania międzyszkolnego, ukazującego się w latach 2011–2012, pisma „Maski. Gazeta Młodzieżowa”, adresowanego do uczniów szczecińskich szkół średnich i redagowanego przez uczniów liceów. Pomysłodawcą projektu był Amadeusz Przepolewski, student prawa na Uniwersytecie Szczecińskim, absolwent LO nr XIII w Szczecinie, wówczas redaktor naczelny miesięcznika „Ze Szkolnych Obserwacji”;

-
- 18 „Luzik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Szczecinie; „Od Ucha do Ucha” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci niesłyszących w Szczecinie; „Aparacik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Słabo Słyszących w Szczecinie; „G-rzeczna 5” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koszalinie; „Marysienka” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Świnoujściu; „Długa Przerwa” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Suliszewie; „Szkolne Okruchy” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie; „Gazetka Szkolna” – Specjalny Oddział Szkolno-Wychowawczy w Kamieniu Pomorskim; „Szkola na Gorąco” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo w Policach; „Na Tapecie” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tanowie; „Chochlik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Pyrzycach; „Głosik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Sławnie.
- 19 „Dzieje Się” – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 1 w Szczecinie; „Gazetka Ośrodkowa MOS-2” – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 2 w Szczecinie.
- 20 www.sosw.swinoujscie.pl. Por. K. Chałstowski, *Myszę, tworzę i czuję, że żyję! IV Ogólnopolski Konkurs Gazetek Szkolnych*, „Szkola Specjalna. Czasopismo Poświęcone Pedagogice Specjalnej” 2008, nr 2, s. 149–156; K. Chałstowski, A. Juszczak, *I wojewódzki konkurs gazetek placówek szkolnictwa specjalnego*, „Nasza Gazetka” 2005, nr 3, s. 227–230.
- 21 U. Przybylak, A. Rybarska, J. Rogalski, *Zajęcia alternatywne*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświaty” kwiecień 2007, nr 4, s. 42.
- 22 J. Dzieniakowska, *Inicjatywy prasowo-wydawnicze uczniów. Między autoprezentacją a integracją*, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego” 2008, t. 11, s. 148.
- 23 K. Kondarewicz, *Zajęcia alternatywne*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy” kwiecień 2007, nr 4, s. 42.

który we wrześniu 2010 roku zebrał kilkudziesięcioosobową grupę uczniów z II, III, IV, VI, VIII, X, XIII, XVIII LO oraz Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego, budując tym samym podwaliny redakcji przyszłego pisma. W tym międzyszkolnym tytule poruszano sprawy społeczne, tematykę sportową i kulturalną oraz szeroko omawiano kwestie dotyczące młodzieży, ogniskujące się wokół stolicy województwa zachodniopomorskiego. Celem tych działań miało być zintegrowanie szczecińskiej młodzieży szkół średnich oraz rozwój jej twórczego potencjału. Ponadto redakcja organizowała raz w roku Szczecińskie Warsztaty Dziennikarskie, w których brała udział redagująca pisma szkolne młodzież z całego regionu.

Fot. 4.
„Maski. Gazeta Młodzieżowa”
(1) Pierwszy numer z lutego 2011
(2) Ostatni (nr 5) z grudnia 2012

Źródło: materiały własne.



Pismo ukazywało się raz w miesiącu, w formacie A5, w objętości ponad 30 stron. Było wydawane w nakładzie około 3 tys. egz. i kolportowane odpłatnie do szkół przez redaktorów oraz za pośrednictwem szkolnych sklepików²⁴. Na początku wydawcą pisma był Klub 13 Muz w Szczecinie, zaplecze organizacyjne gwarantowało Biuro ESK „Szczecin 2016” (Europejskiej Stolicy Kultury)²⁵, przy finansowaniu Wydziału Kultury

24 Zob. M. Klimczak, *Ta gazeta będzie o nas i dla nas*, „Głos Szczeciński. Dziennik Pomorza Zachodniego” z 24.9.2010, s. 7.

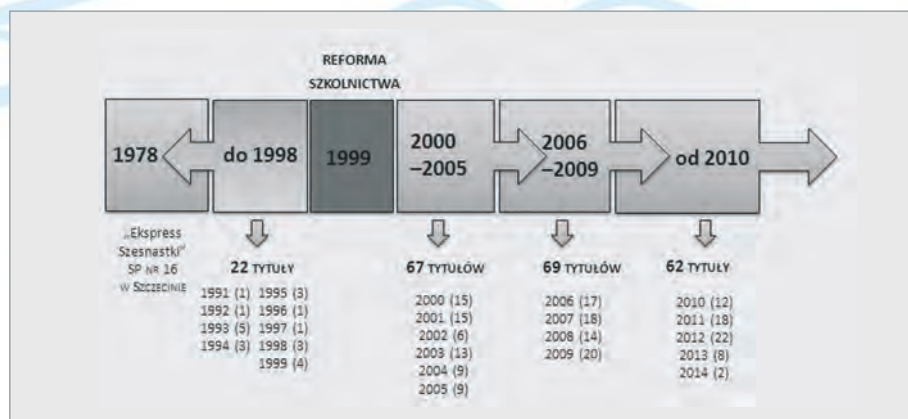
25 B. Twardochleb, „Maski” już niebawem, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.2.2011, s. II.

i Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Szczecin. Ustanie finansowania z miejskich dotacji oznaczało koniec działalności tej redakcji.

Innym przykładem próby stworzenia pisma międzyszkolnego była inicjatywa z 2003 roku połączenia „Tytułu” (LO nr I w Koszalinie) z „Bronx-em” (LO nr II w Koszalinie).

Odtąd rubryki stałe, tj. polityka, kultura, międzynarodówka itp., miały być pisane przez uczniów obu szkół, natomiast wydarzenia szkolne już osobno. Obie gazety miały się nazywać „międzyszkolne”, a okładki wyglądać tak samo. Później do redakcji dołączyło kilka innych szkół średnich. Teoretycznie owo połączenie trwa nadal (wystarczy spojrzeć na okładkę i dojrzyć napis: „młodzieżowa gazeta międzyszkolna”), w praktyce jest jednak inaczej, wszystkie teksty są już pisane osobno²⁶.

W opisowych badaniach prasy kolejnym elementem jest spisanie historii poszczególnych tytułów. Zadanie to nie było możliwe do zrealizowania w całości, nie wszystkie bowiem szkoły, wypełniając ankietę, podały datę ukazania się pierwszego numeru pisma. Autorka sądzi, że wynika to z tego, że wiele pism szkolnych nie jest archiwizowanych, przy czym sporadycznie na ich winiecie widnieje rok wydania pierwszego numeru. Niemniej jednak udało się jej stwierdzić, że zachodniopomorskie pisma szkolne nie mają długiej tradycji (wykres 2). Zdecydowana większość (22 tytuły) została powołana do życia w roku 2012. Historia pozostałych nie sięga dalej niż do 2000 roku.



Wykres 2.
Ukazywanie się prasy szkolnej w województwie zachodniopomorskim w ujęciu czasowym

Źródło: opracowanie własne.

Najdłużej z pism szkół podstawowych ukazuje się „Ekspresz Szesnastki” (SP nr 16 w Szczecinie), który w 2010 roku obchodził swoje 32. urodziny. W roku 1991 ukazał

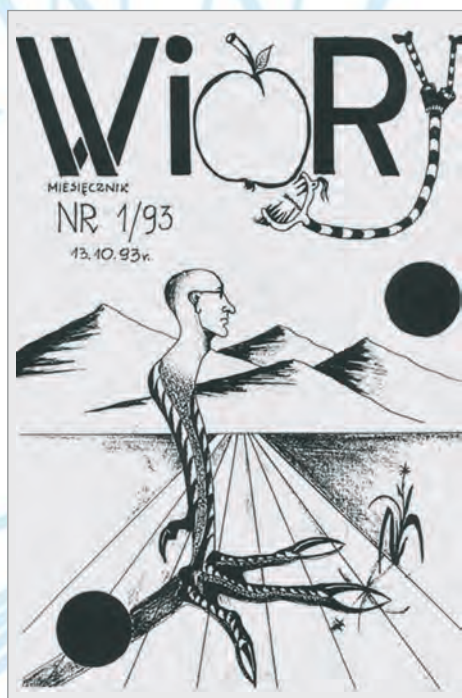
26 13 lat minęło..., www.liceumdubois.pl.

się pierwszy numer „Szkolnej Chochli”, redagowanej przez uczniów SP w Mirosławcu, a w 1993 roku – „Ósmy Cud Szkoły” (SP nr 8 w Stargardzie Szczecińskim).

W grupie szkół licealnych najdłużej, bo od 1993 roku, ukazują się „Wióry” redagowane przez uczniów ZS Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie, „Eko-Świat i My” ZS w Łobzie (wcześniej pod nazwą „Co w Trawie Piszczą”) oraz „Głos Budy” Gimnazjum w ZS w Resku.

Fot. 5.
„Wióry”, pierwsze wydanie
z października 1993 roku
(ZS Ponadgimnazjalnych
nr 1 im. Bohaterów
spod Siekier w Chojnie)

Źródło: www.zspchojna.pl.



Najkrótszą historię mają pisma szkół gimnazjalnych i zespołów szkół, co wynika z tego, że przed reformą – przed 1999 rokiem – nie było gimnazjów – drugiego, obowiązkowego poziomu kształcenia²⁷.

Warto jednak podkreślić, że niektóre placówki edukacyjne mają długoletnie tradycje dziennikarskie, pomimo że współcześnie wydawane tytuły ukazują się stosunkowo krótko. Wiele pism ma inny tytuł²⁸. Przykładowo, w Gimnazjum nr 10 w Szczecinie

27 J. Murat, *10 lat minęło... Historia Gimnazjum w Resku 1999–2009*, www.gimresko.pl.

28 Np. „Muzygatka” zmieniła tytuł na „Szkolny Kołowrotek” (Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I Stopnia w Szczecinie); „Kalejdoskop Szkolny” zastąpił „Nasze Śmieci” (SP nr 68 w Szczecinie); pisma VII LO w Szczecinie w ciągu kilku lat zmieniały tytuły wydawanego periodyku, ukazywały się „Siódmy

od 2003 roku był wydawany kwartalnik „No Name”, który przerodził się w „Echo Dzieśiątki”, a obecnie jest wydawany jako „Dzieśiątka”. Niektóre szkoły reaktywują pisma, jak na przykład wznowiony w 2013 roku „Amator – Reaktywacja”, który kontynuuje tradycję wydawanego do 1997 roku „Amatora”²⁹, czy „Nowy Aspekt” nawiązujący do „Aspektu”. Także „Maniak”, który pierwotnie nazywał się „Ster”. „Pomysłodawczynią nowej nazwy była młoda szkolna dziennikarka Sylwia Gryzia. Miała ona duży udział w zmianie formuły gazetki, w której zaczęły się ukazywać bardziej «luzackie» teksty. Odważniejsze, bardziej osobiste i kontrowersyjne. I – czemu trudno się dziwić – ciekawsze”³⁰. Podobnie „Kontrast”, którego historia sięga wydawanej w latach osiemdziesiątych „Concordii”, a następnie „Miksera”³¹. Niektóre tytuły się połączyły, jak wspomniany już „Eko-Świat i My”, który połączył się z konkurencyjnym wydawnictwem „Bio-LO-gia”³². Wiele pism przestało się ukazywać³³ z powodów formalnych. I tak, w SP nr 64 w Szczecinie od 2006 roku był wydawany nieregularnik „Łubu-Du”, który przestał funkcjonować wraz z zamknięciem szkoły w 2013 roku, by znów po jakimś czasie pojawić się w formie nowych inicjatyw wydawniczych³⁴.

Posterunek”, „Siódemka Styka”, obecnie „Siódmy Dzwonek”; w SP nr 2 w Gryfinie „Łajba” zastąpiła „Na Fali”; „Dargus” był pierwowzorem dla „Dargobądziaków” (SP w Dargobądzku); „Tutto di Eli” zastąpił „LoEla” (I LO w Szczecinku); „Extra Dwójka” zastąpiła „GG2” (Gimnazjum nr 2 w Wałczu).

- 29 *Amator. Jeszcze nie jesteśmy pierwsi, ale na pewno świetni*, „Amator – Reaktywacja” 2013/2014, s. 3.
- 30 M. Osajda, *Energia w... Maniaku*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2010, s. IV.
- 31 M. Osajda, *Kontrast na dobrej fali*, <http://24kurier.pl> (22.5.2012).
- 32 *Słów kilka o naszej gazecie ekologicznej*, „Pewniak” wrzesień/październik 2013, nr 1, s. 16–17.
- 33 Np. SP nr 1 w Szczecinie wydawała „Chroberka”; w Gimnazjum nr 3 w Szczecinie ukazywał się „Luzak”; w Gimnazjum nr 20 w Szczecinie przez wiele lat ukazywał się „Duet Szkolny”; SP nr 17 w Koszalinie wydawała „Kaktusa”; do 2012 r. w ZS nr 8 w Koszalinie ukazywał się „Luzik”; w Gimnazjum nr 1 w Goleniowie „Prymusik”; w ZS Ponadgimnazjalnych wydawano „Niusy”; w SP nr 2 w Trzebiatowie ukazywały się „Igła” oraz „Rzeczpospolita Uczniowska”; ZS Specjalnych przy Szpitalu Uzdrawiskowym „Słoneczko” wydawał „Głos Słoneczka”; Publiczne Gimnazjum w Karsku – „Szałoną Szkołę”; w ZS nr 2 w Stargardzie Szczecińskim ukazywał się kiedyś „Europek”; SP w Dolicach wydawała „Top Junior”; SP w Kunowie „Naszą Gazetkę”; SP w Marianowie „Świerk”; SP nr 5 w Stargardzie Szczecińskim „Bez Tytułu”; „Siódemka i Coś Jeszcze” ukazywała się w SP nr 7 w Stargardzie Szczecińskim; I LO w Wałczu wydawało „Licealistę”; ZS Miejskich nr 2 w Wałczu „Copernicusa”.
- 34 Inne przykłady: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących w Szczecinie w latach 1990–1994 wydawał „Zwierciadelfko”, od niedawna ukazuje się „Od Ucha do Ucha”; SP nr 9 w Szczecinie wydawała kiedyś „Super 9”, obecnie „Głos Stołczyński”; w SP nr 56 w Szczecinie, w której obecnie ukazują się cztery tytuły, w ubiegłych latach wydawano „Kapsla”; „Okiem Gimnazjalisty” to drugie – po „Na Każdy Temat” – pismo ukazujące się w Gimnazjum nr 8 w Szczecinie; w LO nr II w Koszalinie jako pierwszy ukazywał się „Cicer cum Caule”, następnie wydawano „Bajdurka”, a później „The Naturat”; obecnie wydawany jest „Bronx”; Gimnazjum w Kaliszu Pomorskim, wydające obecnie „Marysię”, kiedyś wydawało „Funke”; „Chochlik” Specjalnego Ośrodka-Szkolno-Wychowawczego w Pyrzycach zastąpił „Ze Szkołą”; przed laty „Kleksik” ukazywał się w ZS i Placówek Oświatowych w Ińsku, obecnie ukazuje tam się „Zajafka”; ZS w Policach wydawał kiedyś „Białą Ściemę”, obecnie ukazuje się „Biała Wtyczka”.

Na koniec warto dodać, że idea wydawania pism rozpowszechnia się wśród uczniów, którzy rozumieją, że jest to swoistego rodzaju nobilitacja. Tak było w przypadku szczecińskiego „Adasia”, wydawanego przez SP nr 1 w Szczecinku: „Spora grupa uczniów gimnazjum ją czytała, część była w zespole redakcyjnym. Bakcył robienia gazetki nie zaginął po ukończeniu podstawówki, dlatego powstał «Ekspres Gimnazjalny»”³⁵, wydawany przez pobliskie gimnazjum.

Analizując pisma szkolne, należy również zwrócić uwagę na ich tytuły. Zofia Sokół wyodrębniła następujące grupy tytułów: a) nawiązujące do nazwy szkoły jako instytucji i wydawcy; w tytule znajduje się nawiązanie do numeru placówki, jej nazwy lub patrona; b) związane z atrybutami szkoły; c) rzadkie, oryginalne, związane ze szkolnym żargonem; d) gazetki nienoszące żadnego tytułu³⁶.

Inną kategoryzację zaproponowała Marta M. Wrześniewska-Pietrzak, która wyodrębniła tytuły związane z: a) nazwą lub charakterem szkoły; b) patronem szkoły; c) o charakterze apelatywnym; d) o funkcji inkluzywnej (jednoczącej); e) podkreślające wartości poznawcze; f) uwydatniające czynność zbierania informacji; g) uwypuklające przekazywanie informacji; h) wartościujące społeczność szkolną; i) zabiegi słowotwórcze; j) zabawy słowem; k) kalambury (skrót do rozszyfrowania); l) zabawy utrwalo-nym zwrotem frazeologicznym³⁷.

Badane tytuły zachodniopomorskich pism szkolnych sklasyfikowano następująco:

1. Związek tytułu z nazwą bądź elementem nazwy placówki edukacyjnej (111 tytułów):
 - tytuły, w których występuje numer szkoły – 41 (np. „Ploteczki Dziesiąteczki”; „35 Posterunek”; „eLO8”; „Strefa G 5”; „2Maniak”; „Sezamek Trójki”; „Buda na 6”; „Ósmy Cud Szkoły”; „Szósteczka”);
 - tytuły, w których podano rodzaj placówki – 26 (np. Centrum Edukacji Ogrodniczej w Szczecinie wydaje „Pomidorówkę”; Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Słabo Słyszących w Szczecinie – „Aparacik”; Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie – „Strefa CKS”; ZS Policealnych w Kołobrzegu – „Twój Szkolny Dietetyk”; najczęściej tytuły mają postać parafrazy, której człon stanowi zbitka GIM, np. „Gimzetka”, „Gimgant”, „Gimpress”, „Gimucho”, „Gimnazjak”, „Gimbo”);
 - tytuły, w których podano patrona lub nazwę szkoły – 23 (np. „Rejpress” ZS nr 6 im. M. Reja w Szczecinie; „Wilczki Morskie” SP nr 56 im. kpt. ż.w. Konstantego

35 M. Osajda, *Na początku był... Adaś*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2011, s. IV.

36 Z. Sokół, *Nowy gatunek prasowy – gazetki szkolne*, w: *Poetyka i pragmatyka gatunków dziennikarskich*, red. W. Furman, K. Zmorzyński, Studium Dziennikarstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Rzeszowie, Rzeszów 1999, s. 157.

37 M. Wrześniewska-Pietrzak, *Miało być odlotowo, czadowo, bojowo...: język i świat wartości czasopism szkolnych na tle pism młodzieżowych*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2012, s. 81–83.

- Maciejewicza w Szczecinie; „Marysieńka” Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. M. Konopnickiej w Świnoujściu; „Wieści spod Rakiety” SP nr 3 im. Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Gryficach; „Kenik” ZS nr 1 im. KEN w Szczecinku; „Stachu w Podziemiach” ZS Ponadgimnazjalnych im. S. Staszica w Połczynie-Zdroju; „Panzin” ZSZ nr 1 im. prof. W. Zina w ZS nr 2 w Wałczu; „The Stary Times” LO nr I im. A. Mickiewicza w Stargardzie Szczecińskim – szkoła ta jest powszechnie nazywana „Starym”);
- tytuły odwołujące się do miejsca, w którym się znajduje placówka – 21; zdecydowaną większość stanowią nawiązania do nazwy miejscowości, w której znajduje się szkoła (np. „Rogowiczek” SP w Rogowie; „Nasza Sławenka” SP w Sławęcinie; „Dargobądziaki” Publicznej Szkoły Podstawowej w Dargobądzu), inne nawiązują do nazwy dzielnicy, w której mieści się dana placówka (np. „Scoolwiniak” Gimnazjum nr 37 w ZS nr 10 w Szczecinie; „Szkolny Pogodniak” SP nr 48 w Szczecinie); jeden tytuł nawiązuje do nazwy położenia geograficznego szkoły („Wyspiarz” ZSZ nr 1 w Szczecinie, która znajduje się na wyspie Jaskółczej w Szczecinie), a jeden do nazwy ulicy („Pogodna. Gazetka Samorządu Uczniowskiego SP ” ZS w Krzęcinie).
 - 2. Związek tytułu z tematyką szkolną lub uczniowską – 56 (m.in. „Żak”, „Świat Szkoły”, „Kredą na Tablicy”, „Po Dzwonku”, „Długa przerwa”, „Do Dzwonka”, „Sztubak”, „Prymusek” czy „Między Nami Uczniami”); dwa tytuły odwołują się do bohaterów literatury dziecięcej – „Kaczka Dziwaczka” oraz „Koszałek Opalek”.
 - 3. Tytuły „klasyczne”, w których znalazły się wyrazy informujące o czynności zbierania i rozpowszechniania informacji czy określające zawartość treściową – 55 (np. „Goniec Szkolny”, „Newsletter”, „Echo Szkoły”, „Tytuł”, „Nasza Gazetka”, „Głos Ucznia”, „Kalejdoskop Szkolny”, „Nowinki”, „Szkolny Ekspres”).
 - 4. Tytuły informujące o profilu pisma oraz określające jego nadawcę lub odbiorcę – 14 (np. „Subiektywnie”, „Zdrowy Żaczek”, „Eko-Świat i My”, „My i Oni”, „Naszym Zdaniem”, „Ladies”, „Forum. Fantastyczna Organizacja Ruchu Uczniowskich Mistrzów” czy „Olewus. Oryginalne, Logiczne, Efektowne Wystąpienie Uczniów Szkoły”).
 - 5. Tytuły wykorzystujące frazeologizmy – 14 (np. „Mała Czarno-Biała”, „Misz Masz”, „Od Ucha do Ucha”, „Czarno na Białym”, „Do Góry Nogami”, „Dziki Zachód”, „Pisanie na Kolanie”).
 - 6. Tytuły z żargonu uczniowskiego – 13 (np. „Luzik”, „Grypsik”, „Bez Obciachu”, „Fuks”).
 - 7. Tytuły obco brzmiące i będące efektem zabawy słowem – 12 („No Name”, „Teenagers News”, „Bronx”, „What’s up????”, „SQLpress”, „Tutto di Eli” czy „Dzi Pi Tu”; spolszczona nazwa GP2, skrótu od Gimnazjum Publicznego nr 2).
 - 8. Pozostałe – w przypadku 56 tytułów nie sposób jednoznacznie je przyporządkować do danej grupy klasyfikacyjnej. Są to np. „Parasol”; „Kieszka”; „Mikser”; „Szprycha”; „Ośmiorniczka”; „Drzazga”; „Przedłużacz”.

Warto zwrócić uwagę, że wiele tytułów się powtarza. Najczęściej szkolne redakcje nadają swoim wydawnictwom tytuł „Chochlik”. Taki noszą pisma wydawane przez cztery różne placówki szkolne (szkołę podstawową, gimnazjum, specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy oraz zespół szkół). Trzykrotnie powtarzają się tytuły: „Biuletyny Informacyjne”, „Byle do Dzwonka”, „Gimzетка” (Gimnazjum nr 5 w Szczecinie zmieniło nazwę pisma na „Przybij Piątkę”) oraz „Żaczek”. Dwukrotnie powtarza się 14 tytułów: „Aspekt” (ten wydawany przez ZS w Szczecinie w 2011 roku został zastąpiony „Nowym Aspektem”), „Czwóreczka”, „Echo Dwójki”, „Echo Szkoły”, „Głos Ucznia”, „Luzik”, „Marysieńka”, „Szkolne Wieści”, „Szkolniak”, „Szkolny Ekspres”, „Szkolny Urwis”, „Sztubak”, „Tytuł” oraz „Uczniak”.

W wielu badanych pismach, w ich tytułach, pojawiają się zdrobnienia, co jest typowe dla dziecięcego języka i miniaturyzacji świata przez dzieci. Przykładami mogą być następujące: „Gazetka Uczniowska”, „Kropeczka”, „Szkatułka”, „Żaczek”.

Z prowadzonych przez autorkę rozmów z młodymi dziennikarzami oraz opiekunami pism szkolnych można wnioskować, iż większość tytułów szkolnych periodyków jest efektem redakcyjnej dyskusji nad nazwą nowo powstałego pisma. Tak zostało to opisane przez redakcję jednego z liceów:

– A więc? kiedy nasza polonistka wypowiedziała te słowa poczuliśmy dreszcz emocji, a nasze umysły zalała fala pomysłów:

- Z buta!
- Prosto!
- Olśnieni.
- SRU!
- Slonko!

Przekrzykiwaliśmy się nawzajem, wymyślając co raz dziwniejsze nazwy. Chwilę później znów zapadła cisza. Żadna z tych nazw nie pasowała!

- lol! Nigdy nic nie wymyślimy.
- lol?
- no lol! A co?
- no właśnie, a może taka nazwa?
- LOL?!
- Czemu nie – pomysł coraz bardziej nam się podobał.
- Ale co to będzie znaczyć?
- liceum ogólnokształcące LOZOI! skrót! Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi
- Świetnie! – nasza radość była przeogromna!³⁸

38 *Jak powstała nazwa gazetki?*, <http://lozoi.szczecin.pl> (zachowano oryginalną ortografię).

Niektóre tytuły prasowe są wynikiem rozpisania konkursu wewnątrzszkolnego. Tak było w przypadku „Pogodnej”:

Ogłosiliśmy konkurs na najciekawszy tytuł. Niestety, nic od Was nie wpłynęło. Po długiej dyskusji na zebraniu samorządu ustaliliśmy, że POGODNA to będzie najbardziej właściwa nazwa. Dlaczego? To proste, pewnie sami się już domyślacie. Pogodna to ulica, na której mieści się nasza szkoła³⁹.

3.2. Rodzaje pism i zespoły redakcyjne

Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, pisma szkolne podlegają różnym kategoriom rodzajowym⁴⁰, jednym z nich jest wydawca pisma. Na podstawie uzyskanych w trakcie badań odpowiedzi można stwierdzić, że:

- a) w zdecydowanej większości (206 tytułów) wydawcami pism są szkoły, przykładem są między innymi „Obiektyw”, „2-Maniak” czy „Wieści spod Rakiety”;
- b) kolejną kategorię stanowią tytuły redagowane przez członków różnego rodzaju kół zainteresowań (33 tytuły); w zdecydowanej większości wydawcy wymieniali:
 - koło dziennikarskie (13 tytułów), na przykład „Bukowe Nowinki”, „Dziesiątka”, „Uczniak” (Goleniów), „Szkolne Mury Mówią”,
 - ogólnie koła zainteresowań (11 tytułów), między innymi „Rogowiaczek”, „Czwóreczka” (Białogard) czy „Szkolne Samo Życie”,
 - koło medialne (dwa tytuły) – „Średniak Gościński” oraz „Sztubak” (Łobez),
 - koło redakcyjne (dwa tytuły) – „Szósteczka” oraz „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo),
 - koło kultury języka polskiego (jeden tytuł) – „Kogel-Mogel”,
 - koło komputerowe (jeden tytuł) – „Wyspiarz”,
 - koło redakcyjne klas I–III (jeden tytuł) – „Uczniak” (SP nr 51 w Szczecinie),
 - pracownię dziennikarską (jeden tytuł) – „Pisanie na Kolanie”,
 - sekcję radiowo-dziennikarską (jeden tytuł) – „Forum. Fantastyczna Organizacja Ruchu Uczniowskich Mistrzów”;
- c) wydawcą jest też samorząd szkolny (15 pism), na przykład są to takie tytuły, jak: „Gimbaza-News”, „Olewuś”, „Pogodna”, „Głos Ucznia” (Stołeczna), „Supel”, „Szkolniak”, „Szkolna Chochla”;

39 redakcja, *Dlaczego POGODNA?*, „Pogodna” listopad 2012, nr 1, s. 15.

40 Jedną z kategoryzacji pism szkolnych tworzy sposób ich dystrybucji, który zostanie omówiony w kolejnym podrozdziale.

- d) pisma redagują również biblioteki (dziewięć tytułów), między innymi „Ploteczki Piąteczki”, „Do Dzwonka” czy „Piątka na Szóstkę Bis”, w tym wydawcą dwóch tytułów jest biblioteka, w której działa koło dziennikarskie – „Tornister” oraz „Non-Sens”;
- e) redagują klasy (sześć tytułów), w tym dwa – klasy humanistyczne („Bronx” oraz „Óczniak”), jedna humanistyczno-dziennikarska („CeKady. Nieregularnik Klasy I CK”) oraz klasa teatralno-dziennikarska „Sztubak” (Stargard Szczeciński);
- f) jest też wydawnictwo o charakterze międzyszkolnym (jeden tytuł) – „Maski. Gazeta Młodzieżowa”.

Wydawane są również trzy pisma, które powstały na potrzeby różnego rodzaju projektów, realizowanych dzięki zewnętrznemu wsparciu finansowemu. Pierwszym z nich jest „Leonarduś”, który narodził się w ramach projektu edukacyjnego *Leonardo – pracownie twórczości*. Celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych uczniów oraz podniesienie jakości kształcenia w szkołach podstawowych. Zajęcia z uczniami odbywają się w tak zwanych pracowniach, jedną z nich jest pracownia dziennikarska, która w roku szkolnym 2013/2014 wydała periodyk o charakterze sprawozdawczym⁴¹. Innym przykładem jest „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo) – pismo powstało w ramach projektu *Dodatkowe zajęcia edukacyjne dla uczniów szkół w gminie Kołbaskowo dla uczniów klas IV–VI, uczestniczących w zajęciach Pracownia form użytkowych – gazetka szkolna*⁴². Trzecim przykładem jest „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczą”, będący efektem zajęć koła dziennikarskiego funkcjonującego w ramach projektu *Nowoczesn@edukacja*⁴³.

Określenie wydawcy pozwala na sformułowanie wniosku, że w zdecydowanej większości przypadków inicjatorem powstania pisma jest szkoła, a następnie koła zainteresowań. 15 pism wydawanych jest przez samorząd szkolny, co niestety świadczy o niewielkiej inicjatywie „oddolnej” uczniów zachodniopomorskich szkół. Brakuje również tytułów przygotowywanych w ramach zajęć świetlicowych czy wydawanych przez organizacje młodzieżowe, na przykład harcerstwo.

Kolejną kategorię rodzajową pism szkolnych jest ich treść. Jak już wspomniano, Irena Socha wyróżniła pisma: „zwierciadła życia szkolnego”, „czasopisma o treści specjalnej” oraz „kalejdoskopy” (pisma wielotematyczne)⁴⁴. Kierując się tą kategoryzacją, na podstawie analizy treści 266 tytułów prasowych stwierdzono, że zdecydowaną większość – 251 (około 95% ogółu analizowanych tytułów), stanowią pisma będące „kalejdoskopami”. Można je byłoby określić także jako „ogólnoszkolne”, zajmujące się

41 „Leonarduś” 2013/2014, nr 1, s. 1–4.

42 zpokolbaskow.nazwa.pl.

43 redakcja, *Nareszcie jest! Uczniak, czyli co w czwórcę piszczy?*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczą” grudzień 2011, nr 1, s. 2.

44 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce, 1918–1930*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 821, Katowice 1989, s. 119.

całokształtem życia społeczności szkolnej. Znajdziemy w nich informacje dotyczące funkcjonowania danej placówki (po części są to więc również pisma będące kroniką życia szkoły), a także relacjonujące działalność uczniów.

Dwa pisma są typowymi „zwierciadłami życia”, mają one bowiem wyłącznie informacyjny charakter – opisują aktualne wydarzenia szkolne. Nie są to typowe pisma szkolne, w których zdecydowaną większość stanowią teksty pisane przez uczniów dla uczniów, ale swoistego rodzaju biuletyny, za których pomocą podawane są dodatkowe wiadomości, oprócz tych udzielanych oficjalnie, z życia szkoły. Są to: „Biuletyn Informacyjny”⁴⁵ oraz „Gazeta Wywiadówkowa”⁴⁶.

Wyodrębniono także dwa pisma sprofilowane, tematycznie wyspecjalizowane⁴⁷. Jednym z nich jest wydawany od 1993 roku „Eko-Świat i My”, drugim, wydawany od 2011 roku, „Twój Szkolny Dietetyk”. Ich zawartość jest jednorodna, choć tematycznie urozmaicona; redaktorzy wykorzystują różne formy dziennikarskie. „Eko-Świat i My” podejmuje tematy ekologiczne i prozdrowotne, redaktorzy piszą o zwierzętach, opisują zmiany zachodzące w przyrodzie o różnych porach roku. Pismo w całości zajmuje się światem fauny i flory, wyjaśniając jego tajemnice i ciekawostki, przybliża czytelnikowi informacje o środowisku, w którym żyje, jest instrumentem realizacji tak zwanej edukacji środowiskowej⁴⁸. „Twój Szkolny Dietetyk”, wydawany przez ZS Policealnych w Kołobrzegu, jest poradnikiem dietetycznym, w którym promowany jest zdrowy styl życia. Nie brakuje w nim przepisów kulinarnych oraz jadłospisów; zespół redakcyjny odpowiada także na pytania dotyczące schorzeń, udziela porad żywieniowych⁴⁹. Pismo najprawdopodobniej redagują uczennice, które poruszają interesujące je zagadnienia, jak

-
- 45 Półrocznik „Biuletyn Informacyjny”, wydawany co najmniej od 12 lat (redakcja nie umiała podać dokładnej daty ukazania się pierwszego numeru), stanowi czterostronicowy, bezpłatnie kolportowany na terenie szkoły w nakładzie od 100 do 500 egz. informator dokumentacyjny o tym, co w ciągu minionego semestru odbyło się w SP w Trzygłowie (przeważają krótkie informacje na temat najważniejszych wydarzeń szkoły, realizowanych projektów, sukcesów uczniów – pismo nie ma działów tematycznych). Nieznani są autorzy poszczególnych publikacji, teksty nie są bowiem podpisane, w stopce pojawia się jedynie informacja, że opublikowany materiał został zebrany i opracowany przez Annę Szymańską oraz Joannę Maciejewską. Opiekę merytoryczną nad pismem sprawuje nauczyciel.
- 46 Gazeta ukazuje się od 2004 r., jest narzędziem promocji szkoły wśród rodziców uczniów. Redakcja przywiązuje szczególną wagę do informowania, niemalże sprawozdawczego, o każdym wydarzeniu.
- 47 Opisanym w literaturze przedmiotu pismem sprofilowanym tematycznie jest „Poznaj Swój Region”, wydawany przez uczniów klas IV–VI SP nr 6 w Ostrowcu Świętokrzyskim. Pismo ma regionalny profil, a publikacje dotyczące legend świętokrzyskich, ciekawostek o regionie czy wywiady z mieszkańcami poprzedzały klasowe wycieczki krajoznawcze. Źródło: I. Kara, R. Kudelko, *Szkolne „czytadło”*, „Nowe w Szkole” 2001/2002, nr 4, s. 21. Więcej nt. edukacji regionalnej w podrozdziale 5.5.
- 48 Por. M. Osajda, *Szkoła budującej energii*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 26.10.2010, s. IV.
- 49 „Twój Szkolny Dietetyk” marzec 2011, nr 1, s. 1.

Płaski brzusek. Po niechcianych zaokrągleniach zostają tylko wspomnienia⁵⁰ czy Porady żywieniowe i przepisy tylko uczennic Zespołu Szkół Policealnych oddziału DIETETYK.

Wśród pism szkolnych dużo jest także wydawnictw monograficznych, jak wydanie specjalne „Olewusa”, który opublikował wkładkę okolicznościową poświęconą ofiarom katastrofy smoleńskiej⁵¹, wydanie specjalne „Szkolnej Pralni”⁵² poświęcone 750-leciu Dąbia, prawobrzeżnej części Szczecina.

- Fot. 6.
 (1) „Twój Szkolny Dietetyk”
 nr 10, październik 2013
 (ZS Policealnych
 w Kołobrzegu)
 (2) „Szkolna Pralnia”
 (LO nr III w Szczecinie)

Źródło: materiały własne.

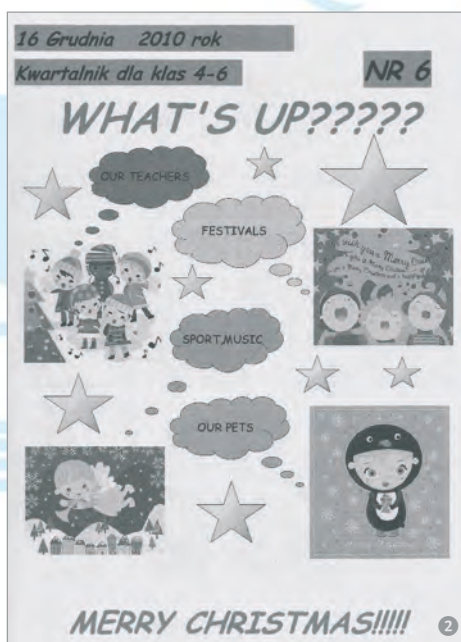


Dwa z badanych pism zakwalifikowano do kategorii o różnorodnej czy nawet szerokiej treści. Są to tytuły promujące treści uniwersalne, nienawiązujące do tematyki szkolnej. Przeważają w nich publicystyczne gatunki dziennikarskie, brakuje informacji dotyczących życia placówki edukacyjnej. Takimi pismami są mająca charakter poradnikowy „Ortodroma” oraz „Łomot”, w którym dominuje tematyka kulturalna. Teksty publicystyczne poświęcone są przede wszystkim literaturze, muzyce, filmom oraz grom

50 „Twój Szkolny Dietetyk” marzec 2011, nr 3, s. 1.
 51 „Olewus. Oryginalne, Logiczne, Efektowne Wystąpienie Uczniów Szkoły”, dodatek okolicznościowy 2009/2010, nr 36/4.
 52 „Szkolna Pralnia. Wydanie Specjalne” (2010).

komputerowym, a tematyka szkolna przewija się jedynie w cyklu wywiadów z nauczycielami i pracownikami szkoły.

Kolejną kategorię stanowią pisma obcojęzyczne. W Zachodniopomorskiem ukazują się dwa tego typu tytuły. Pierwszy – niemieckojęzyczny – jest wydawany od 2002 roku w cyklu kwartalnym. Jest to „Unter Uns” przeznaczony dla najmłodszych uczniów szkoły podstawowej (klasy I–III). Każde wydanie pisma jest poświęcone konkretnemu tematowi; przedstawiane są zwyczaje i obyczaje panujące w krajach niemieckojęzycznych. Jak wynika z zapowiedzi na pierwszej stronie pisma, poza tekstami, można w nim znaleźć krzyżówki, zagadki, rebusy oraz malowanki, których celem jest nauczanie przez zabawę.



Fot. 7.
(1) „Unter Uns”, wiosna 2009
(SP nr 56 w Szczecinie)
(2) „What's Up?????”
16 grudnia 2010, nr 6
(SP nr 2 w Świnoujściu)

Źródło: materiały własne.

Drugim pismem obcojęzycznym jest kwartalnik „What's Up?????”, przeznaczony dla uczniów klas IV–VI. Wszystkie zamieszczone w piśmie teksty ukazują się w językach polskim i angielskim. Publikacje dotyczą szkolnych wydarzeń, przedstawiane są sylwetki uczniów, nauczycieli i rodziców, a także osób z otoczenia szkoły (jak farmaceut-

ka, dentystka)⁵³. Nie brakuje informacji na temat krajów anglojęzycznych, na przykład o zwyczajach wielkanocnych w Wielkiej Brytanii⁵⁴.

Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, pisma obcojęzyczne wypełniają przede wszystkim funkcję edukacyjną⁵⁵, ich zadaniem jest pogłębianie znajomości języka obcego, nauka pracy ze słownikiem oraz nabywanie umiejętności poprawnego formułowania myśli⁵⁶. W literaturze przedmiotu pojawia się wiele głosów, że tego typu pisma są dobrą metodą rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów językami obcymi⁵⁷.

Warto wspomnieć, iż poza nielicznymi wyjątkami w pismach szkolnych nie ukazują się dodatki tematyczne. Rzadko też dochodzi do publikacji tematycznych wydań (jednym z przykładów jest „Lustro. Magazyn Szkolny” – pismo wydawane przez LO nr IV w Szczecinie⁵⁸). Co ciekawe, jedynym tytułem, który dołącza typowe bonusy gazetowe, jest „Gimzетка” (pismo Gimnazjum nr 5 w Szczecinie). Do każdego wydania dwumiesięcznika redakcja dodaje lizaki, czekoladki czy pierniczki.

W badanej populacji wydawnictw szkolnych brakuje pism przedmiotowych, czyli takich, których głównym zadaniem byłoby zainteresowanie czytelników treściami związanymi z przedmiotem szkolnym, na przykład z matematyką czy geografią.

Trudności sprawiła także kategoryzacja pism pod względem odbiorcy. Wydawcy w ankietach deklarowali, że pisma szkolne są adresowane do szerokiego grona: uczniów, rodziców, grona pedagogicznego, środowiska zewnętrznego. Jednocześnie ograniczony zasięg dystrybucji – w większości obszar danej placówki⁵⁹ – powoduje, że krąg odbiorców wydaje się węższy.

53 Alicja M., Daria G., Patrycja M., *Nasi sąsiedzi*, „What’s Up?????” 2008, nr 3.

54 Barbara C., Karolina M., *Wielkanoc*, „What’s Up?????” 2008, nr 3.

55 Kolumny obcojęzyczne, mające za zadanie naukę języka obcego przez zabawę, ukazują się również na łamach innych szkolnych tytułów prasowych. Dla przykładu, w dwumiesięczniku „Plotka” zamieszczone są teksty w j. niemieckim i zadania edukacyjne w j. angielskim. Innym przykładem jest miesięcznik „Pewniak”, w którym ukazuje się rubryka „Feel English”.

56 K. Michalska, *Gazeta szkolna*, „Języki Obce w Szkole” 2007, nr 2, s. 128.

57 A. Piątek, M. Pikuzińska, *Gazetka szkolna Franco-fans – sposobem na zainteresowanie uczniów językiem francuskim. Pomysł na realizację projektu edukacyjnego połączonego z wymianą młodzieży w ramach programu Comenius*, „Języki Obce w Szkole” 2006, nr 4, s. 113.

58 Tematem głównym wydania z marca 2010 r. były „Cycki”, czytelnicy mogli się zapoznać z historią biustonoszy czy przeczytać o kobietach karmiących piersią. Zob. „Lustro. Magazyn Szkolny” marzec 2010.

59 W literaturze można znaleźć pojedyncze przypadki pism szkolnych, które wykroczyły poza ramy terytorialne szkoły. Przykładem jest kwartalnik filozoficzno-artystyczny „Scriptores Scholarum”, wydawany przez uczniów Społecznego Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza” w Lublinie, czy np. dwutygodnik młodzieży z Jaworzyny „Być”, będący gazetą o zasięgu międzyszkolnym. I. Ziemiński, *Jak uczyć filozofii?*, „Edukacja Filozoficzna” 1996, vol. 21, s. 333; D. Liszkowska, T. Słomowicz, *Działalność dziennikarska młodzieży jaworznickiej*, „Nowa Szkoła” 2005, nr 1, r. 61, s. 62.

W trakcie badań stwierdzono również, że uczniowie szkół podstawowych, zajmujący się redagowaniem tekstów, bardzo rzadko adresują swoje tytuły do uczniów nauczania początkowego i uczniów starszych. Były to jedynie cztery placówki (wspomniane wcześniej SP nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Kołobrzegu, SP nr 37 w Szczecinie, SP nr 74 w Szczecinie oraz w SP nr 6 w Koszalinie). Taki podział wydaje się być uzasadniony ze względu na zróżnicowane możliwości percepcyjne dzieci w tym wieku.

Na odrębne omówienie zasługują zespoły redakcyjne. Spośród 266 przeanalizowanych przez autorkę periodyków stopkę redakcyjną miały 184 tytuły, co stanowiło około 70% analizowanego materiału, 82 tytuły (około 30%) jej nie miały, co, *de facto*, oznaczało całkowitą anonimowość członków redakcji. Sporadycznie w badanych pismach podawane w stopkach redakcyjnych⁶⁰ informacje były pełne – z adresem placówki wydającej tytuł, ze składem redakcji, z wysokością nakładu oraz datą zamknięcia numeru.

W stopkach pism szkolnych najczęściej można znaleźć następujące informacje:

- imię i nazwisko redaktora naczelnego pisma – 66 tytułów, 35% ogółu pism posiadających stopki redakcyjne),
- imiona i nazwiska członków zespołu redakcyjnego – 168 pism (91%),
- dane opiekuna pisma – 155 tytułów (84%).

W zdecydowanej większości redaktorami naczelnymi pism szkolnych są dziewczęta. W przypadku „Maniaka. Alternatywnego Pisma Młodzieżowego” redaktorkami naczelnymi były dwie uczennice – Magdalena Sikorska i Dominika Kałużna, które „nawzajem się dopingują, dobrze współpracują i dzielą zadaniami”⁶¹. O roli, jaką odgrywa redaktor naczelny w procesie wydawniczym, świadczą publikowane na łamach czasopism szkolnych wywiady następców z poprzednikami⁶². Przykładem jest rozmowa z Pawłem Wróblem, redaktorem pierwszych wydań „Wiórow”, obecnie nauczycielem w ZS w Widuchowej, który redagował w piśmie dział muzyczny⁶³, czy wywiad z Magdą Małachowską (Niedbałą), była naczelną „Łomotu”, obecnie pracownikiem Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Stowarzyszenia Media Dizajn. Wspomina ona „pracę z ludźmi, która nie raz dawała w kość i przyprawiała o ból głowy, z zespołem posiadającym różnorodne pomysły i sposoby ich okiełznania”⁶⁴. Tego typu publikacje tworzą historię pisma, budują jego tradycję, dlatego tak ważne wydaje się umieszczanie w piśmie danych redaktorów naczelnych, czyli osób odpowiedzialnych za ukazywanie się periodyku.

60 Można dodać, iż w notce redakcyjnej „SQLpress” widnieje zapis: „Działła w oparciu o przepisy art. 25, 26, 29 (zamieszczając także wypisy dla celów dydaktycznych), 33 i 49 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dn. 4 lutego 1994 r. (DzU z dn. 23 lutego 1994 r. nr 24, poz. 83) oraz przyjęte zwyczajnie edytorskie”.

61 M. Osajda, *Energia w... Maniaku...*

62 Por. N. Rudawska, kl. VI c, *Kilka refleksji absolwentów gazetki*, „Szkolne Wieści” maj 2013, nr 4, s. 1.

63 A&K, *Wywiad z Panem Pawłem Wróblem*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2011, s. 3–4.

64 M. Małachowska, *Ab ovo*, „Łomot” grudzień 2010, nr 35, s. 4.

Fot. 8.
Skład redakcji pisma
szkolnego „Rejpress” 2011,
nr 3, s. 26 (ZS nr 6
im. M. Reja w Szczecinie)

Źródło: materiały własne.



W większości pisma wyposażone w stopkę redakcyjną wymieniają członków zespołów redakcyjnych. Poza nielicznymi przypadkami (wspomniane wcześniej „Biuletyn Informacyjny” oraz „Gazetka Wywiadówkowa”) zdecydowana większość redagowana jest przez uczniów, zgodnie z zasadą, iż „dobra gazetka szkolna musi być przede wszystkim gazetką uczniowską, a więc tworzoną przez młodzież pod dyskretnym okiem opiekuna”⁶⁵. W stopce znajdują się ich imiona i nazwiska, nie jest podawana nazwa klasy. Sporadycznie zdarza się, iż w stopce redakcyjnej widnieją pseudonimy uczniów, jak w „Ale Plama. Alternatywnym Magazynie Młodzieżowym”, gdzie – poza opiekunem pisma – członkowie redakcji występują pod pseudonimami (redaktor naczelna – „Szanel”, pozostali członkowie: „Aleksis”, „Biedronka”, „Betti”, „Holly”).

Przegląd ponad 1341 egzemplarzy pism szkolnych skłania do konstatacji, iż w zdecydowanej większości pisma szkolne redagują dziewczęta. Dla przykładu: w kwartalniku „Ladies” wszystkie teksty napisały trzy uczennice klasy II a⁶⁶, podobnie w wydawanym

65 K. Bocheńska, Z. Dembska-Pierzchała, *Renans młodej publicystyki*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 20, s. 16.

66 „Ladies” grudzień 2013 (wydanie zimowe), nr 18, s. 2.

on-line „Zgrywusie”⁶⁷ czy w wałęckim „Luziku”⁶⁸ autorkami tekstów były dziewczęta. Chłopcy stanowią w zespołach redakcyjnych mniejszość, jak na przykład w „Tornistrze”, gdzie na 21 członków zespołu redakcyjnego chłopcy jest tylko dwóch, podobnie jest w „Rejpressie” (fotografia 8).

Fakt, że wydawaniem pism zajmują się przede wszystkim dziewczęta, najczęściej członkinie humanistycznych kół zainteresowań, ma znaczenie w doborze treści pisma⁶⁹, a nierzadko efektem jest i „stereotypizacja” adresatów redagowanych treści⁷⁰.

Niewiele redakcji pism szkolnych w swoich stopkach redakcyjnych wymienia funkcje pełnione przez poszczególne osoby z zespołu. Jednym z nielicznych przykładów są redakcje: „Pomidorówki”, gdzie oprócz redaktora naczelnego, zastępcy, sekretarza redakcji wymieniono również skarbnika, osobę odpowiadającą za dystrybucję pisma oraz jego promocję i redaktora działu ogrodniczo-ekologicznego⁷¹; „Chochlika” (Pyrzyce), gdzie poszczególne osoby redagują kąciki: turystyczny, sportowy, kulinarny, przyrodniczy, kulturalny⁷², oraz „Echa Pieszczańskich Myśli”, gdzie poza tradycyjnymi funkcjami typu redaktor do spraw oprawy graficznej oraz publikacji i kontaktu w Internecie, redaktor do spraw technicznych, wywiadów, fotoreporterzy – funkcjonują redaktorzy do spraw organizacji konkursów „Echa” czy wydań specjalnych⁷³.

Nieliczne redakcje zachęcają czytelników pisma do jego współredagowania. Niektóre spotykają się systematycznie; data oraz miejsce spotkania (zazwyczaj raz w tygodniu o ustalonej godzinie) podane są w stopce redakcyjnej. Tak pracuje redakcja „Po Dzwonku”:

Zbierają się raz na tydzień, czasami co drugi. I robią tzw. burzę mózgow. Ustalają tematy, autorów, zdjęcia, terminy. Trochę się pośmieją, trochę posprzecząją, trochę wzajemnie zainspirują. A potem ci bardziej terminowi namawiają spóźnialskich, by w końcu oddali teksty, które zobo-

67 www.pomianowo.alte.pl.

68 „Luzik” grudzień 2011, nr 1, s. 2 (Wałcz).

69 Przykładem jest już wspomniany „Ladies”, nie tylko redagowany przez dziewczęta, ale i dla nich przeznaczony (np. w jednym z wydań można było przeczytać o aerobiku czy stylizacji paznokci, Łojro, *Aerobik*, „Ladies” grudzień 2013 (wydanie zimowe), nr 18, s. 12–13; *Profesjonalne przedłużanie paznokci Mistrzynie Nail art Anna Hebda*, s. 17).

70 Jedną z uczennic w ten sposób uzasadnia dobór recenzowanej książki: „Zazwyczaj staram się opisywać i recenzować książki dla dziewczyn. Z tą książką będzie trochę inaczej”, po czym opisuje thriller *Syn Hamasu*, zakładając, że odbiorcami tego typu beletrystyki są głównie mężczyźni. Oliwia, *Kultura&Rozrywka*, „Tornister” marzec 2012, nr 7, s. 10.

71 „Pomidorówka” marzec 2008, nr 2, s. 17.

72 „Chochlik” (Pyrzyce) wrzesień b.r., nr 1, s. 2.

73 „Echa Pieszczańskich Myśli” wrzesień 2011, nr 3, s. 32.

wiązali się wcześniej napisać. Opiekunka gazetki i zespołu redakcyjnego, liczącego przeciętnie około piętnastu młodych dziennikarzy, polonistka Beata Ciegelka⁷⁴.

Jak już wspomniano, zdecydowana większość pism na swoich łamach wymienia opiekuna pisma (84%); najczęściej są to poloniści.

Opiekunowie odgrywają istotną rolę w redagowaniu pism szkolnych. Nierzadko to ich wcześniejsze doświadczenia stają się impulsem do powołania pisma szkolnego. Przykładem jest Magdalena Wasielewska, polonistka, pomysłodawczyni i opiekunka zespołu redakcyjnego „Lustra”, która

z dziennikarstwem ma do czynienia od wielu lat. Spotkała się z nim w szczecińskim II Liceum Ogólnokształcącym im. Mieszka I. Pismo, w którym stawiała pierwsze redakcyjne kroki, od imienia szkoły nazywało się „Mieszkowiec”. Pracowała w nim przez całe liceum, ale połączony bakcyl dziennikarstwa nie dawał jej potem spokoju⁷⁵.

Także Bogdan Urbanek, opiekun od 1993 roku pisma „Adaś”, swoje pierwsze kroki dziennikarskie stawiał również w piśmie szkolnym (w 1970 roku)⁷⁶.

Z poczynionych obserwacji wynika, że rola i zaangażowanie opiekuna w redagowanie pisma szkolnego maleje wraz z kolejnymi szczeblami edukacji. I tak, w pismach szkół gimnazjalnych widoczna staje się coraz większa swoboda wypowiedzi uczniów, którzy poruszają tematy ważne, kontrowersyjne. W liceach opiekun częściej się staje doradcą i przyjacielem zespołu redakcyjnego niż współtwórcą pisma, tak jak to ma miejsce w klasach I–III szkół podstawowych. Tak o tym mówiła Joanna Szczęśniak, opiekunka „Ekspresu Gimnazjalnego”: „[pismo – dop. P.O] tworzą sami uczniowie, my dbamy jedynie o formę, czasem poprawimy błędy, jeżeli są. – No i zajmujemy się sprawami technicznymi: załatwiamy druk, zdobywamy papier”⁷⁷. Na opiekunach pism szkolnych spoczywa także trudna rola angażowania redakcyjnego uczniów⁷⁸. Tak o swoich opiekunach mówią szkolni redaktorzy:

74 M. Osajda, *Dobrze znają Mistrza*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.2.2011, s. IV.

75 M. Osajda, *Bardzo mocna załoga*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 23.11.2010, s. IV.

76 J. Gasul, *Aby się chciało chcieć*, „Temat Szczeciński” 8 września 2011, nr 583, s. 19.

77 R. Bańka, *Ekspresem przez gimnazjum*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 12.4.2011, s. II–III.

78 Aktywizacja skierowana jest nie tylko uczniów, ale i – jak podkreślają opiekunowie gazet szkolnych – również do nich samych. J. Matkowska, T. Przybylska, *Funkcje mediów szkolnych na przykładzie gazetki szkolnej powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta w Obornikach Śląskich*, w: *Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004, s. 191.

A czy czytasz „Krzymowiaczka”? – Oczywiście, że czytam „od deski do deski”. Jest to przecież czasopismo bliskie sprawom szkoły. Jego poczytność zawdzięczamy opiekunce „Krzymowiaczka” Pani Małgorzacie Kowalczyk-Skrzypek. Ze swojej strony jestem pełen podziwu i szacunku dla pracy, jaką Pani wkłada w przygotowanie i wydanie tego czasopisma⁷⁹.

To dzięki naszej ukochanej pani profesor Oli Radeckiej mogę cieszyć się i rozwijać skrzydła. Chyba nie muszę Was przekonywać, że Pani Ola wstrzykuje energię dziennikarską każdemu z nas⁸⁰.

3.3. Periodyczność, nakład, format, objętość i forma dystrybucji

Kolejnym parametrem opisu prasy szkolnej jest jej periodyczność. Zdecydowana większość analizowanych tytułów publikowana jest w stałych cyklach, sześć pism⁸¹ jest wydawanych okazjonalnie, nieregularnie ukazują się 57 tytułów, a 13 wydawców nie dało odpowiedzi na to pytanie ankiety.

Najwięcej pism ukazują się jako (wykres 3):

- dwumiesięczniki – 76 tytułów, ponad 28% ogółu analizowanych pism (na przykład „Kalejdoskop Szkolny”, „Jedyneczka”, „IX Wrota”, „Szkolne Klimaty” czy „Głosik”),
- miesięczniki – 60 tytułów, ponad 22% (przykładowo „Szkolny Pogodniak”, „Scoolwiniak”, „Tytuł”, „Brzeźniak” czy „Na Tapecie”),
- kwartalniki – 45 tytułów, ponad 16% („Kieszeń”, „Dziesiątka”, „Bronx”, „Eko-Świat i My”, „Promyk”, „Szkolne Okruchy” i inne),
- półroczniki – 12 tytułów (jak „Więści z Czternastki”, „Poza Jaskinią” czy „G-rzeczna 5”),
- tygodniki – trzy tytuły („4 Stars”, „Szkoła i Ja” oraz „Wbrew”),
- dwutygodniki – dwa tytuły („Kujon” oraz „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy”),
- trzy razy w miesiącu – „Ploteczki Piąteczki”.

Wydawanie pism w formie dwumiesięcznika czy miesięcznika wydaje się optymalne. Taka długość cyklu pozwala na swobodne planowanie prac redakcyjnych, nie przeciąża członków redakcji obowiązkami, a „częstotliwość jest na tyle duża, że uczniowie nie

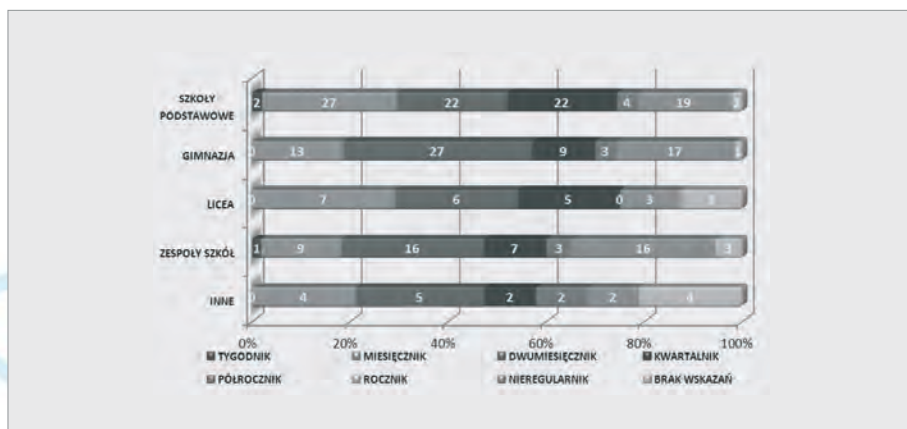
79 W. Gil, *Wywiad z Piotrem Kontowiczem uczniem klasy VI*, „Krzymowiaczek” styczeń 2010, nr 1, s. 2.

80 *Listy do redakcji*, „Kontrast” grudzień 2012, nr 89, s. 17.

81 SP w Daszewie (w ramach zajęć plastycznych); „Kocioł” w Publicznym Gimnazjum w ZS Publicznych w Rymaniu; „Wok(ó)ł Drzewian” w SP w Drzewianach; ZS im. J.H. Dąbrowskiego w Sławnie; SP im. Jana Pawła II w Grzędzicach; SP w Sownie; ZS Miejskich nr 1 w Walczu.

zapominają o szkolnym tytule⁸². Należy jednak dodać, iż wiele pism szkolnych, pomimo deklarowanego cyklu wydawniczego, ukazuje się nieregularnie.

Wykres 3.
Periodyczność pism
szkolnych wydawanych
w województwie
zachodniopomorskim
w latach 2010–2014
Źródło: opracowanie
własne.



Analizując periodyczność pod kątem typu szkoły (wykres 3), autorka stwierdziła, że najczęściej pisma szkolne są wydawane w szkołach podstawowych, gdzie miesięczniki i dwumiesięczniki stanowią połowę ogółu analizowanych pism szkolnych tych placówek. Podobnie jest w przypadku liceów – stanowią one ponad 54% analizowanych pism. W szkołach gimnazjalnych przeważają dwumiesięczniki (27 tytułów, co stanowi ponad 38% ogółu pism wydawanych przez zachodniopomorskie gimnazja); w zespołach szkół również (16 tytułów), a także nieregularniki (16 tytułów).

Zdecydowanie najtrudniej jest ustalić nakład szkolnych pism; spośród 266 szkół aż 115 (co stanowi 43%) nie podało przeciętnego nakładu numeru pisma. W większości przypadków nakłady nie przekraczają 50 egz. (94 tytuły, 35% wszystkich analizowanych), 15% szkół wydaje pisma w nakładzie od 50 do 100 egz. W trakcie analizy nie stwierdzono zależności pomiędzy nakładem pisma szkolnego a rodzajem placówki. Dwa pisma ukazują się w nakładzie powyżej 500 egz. – „Maski” (nakład 3 tys. egz.) oraz „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy”, redagowany od lutego 2011 roku przez uczniów LO im. B. Chrobrego w Gryficach. Pismo jest finansowane przez starostwo powiatowe w Gryficach⁸³. Jego nakład wynosi 2 tys. egz. Jest ono wydawane

82 M. Miller, J. Wasilewski, *Szalejący reporter, czyli jak wydawać szkolną gazetkę?*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10, s. 11.

83 Dwutygodnik „LOgin” krytykowany był przez lokalny tygodnik „Gazeta Gryficka”. Na stronie internetowej pisma (www.wppp.vel.pl) w opublikowanym 27.4.2011 r. artykule pt. *Młodzież trzeba wychowywać, więc wytłumaczę panu Mariuszowi Rakoskiemu...*, Kazimierz Rynkiewicz, właściciel

w formie gazety (druk offsetowy zwojowy), w formacie A3, w pełnym kolorze. Jest kolportowane bezpłatnie na terenie całego powiatu. Pismo redaguje młodzież powiatu gryfickiego, a redaktorem naczelnym jest Mariusz Rakoski (nauczyciel).

O wysokości nakładu decydują przede wszystkim możliwości finansowe danej placówki. Należy jednak pamiętać, iż tytuły prasy szkolnej są jedynie medium środowiskowym, przy czym praktycy twierdzą, że lepszy dla pisma jest mniejszy nakład niż nadmiar, ten bowiem dewaluuje tytuł⁸⁴. Redakcje pism znają inne mechanizmy zwiększenia popularności, przykładem jest „Echo Pomieszczańskich Myśli”, którego pierwszy numer „rewelacyjnie poszedł w obieg”, sprzedano 97 egz. „Wiadomo, że wiele osób kupowało gazetkę tylko po to, aby oddać głos na nauczyciela i osobowość roku wśród

Wydawnictwa Polska Prasa Pomorska oraz redaktor naczelny pisma, krytycznie odniósł się do trzech kwestii: 1) statusu redaktora naczelnego pisma „Redaktorem naczelnym tej gazetki «młodzieżowej» jest nauczyciel. To trochę zmienia optykę patrzenia na tę gazetkę, jako szkolną, robioną przez młodzież dla młodzieży”; 2) zawartości pisma: „Szkoła – owszem – może sobie wydawać gazetkę szkolną na potrzeby edukacyjne swoich uczniów, ale już na pewno nie gazetę opiniotwórczą i informacyjną, jaką próbuje stworzyć pan Rakoski (dowód: felietony „redaktora” na temat pl. Zwycięstwa, ZGK, Panoramy Gryfickiej, odniesienia do tego, co powiedział prezes J. Kaczyński itp.)” oraz 3) do roli pisma w przestrzeni komunikacyjnej powiatu gryfickiego: „Gdyby pan „redaktor” [Mariusz Rakoski – dop. P.O.] miał wątpliwości w tej materii, to niech zajrzy do ustawy o samorządzie powiatowym i zapisanych tam zadań. Odszczekam wszystko, jeżeli znajdzie tam zapis, że zadaniem samorządu jest wydawanie (opłacanie) gazet, choćby pod szyldem szkoły. (...) W tym przypadku płatnikiem, a precyzyjniej – konstruktorem budżetu [jednostki samorządowej – dop. P.O.], jest starosta i zarząd powiatu. To oni przeprowadzili przetarg na skład i druk tej gazetki, co oznacza, że zaakceptowali pomysł i zadania, jakie ma ona spełniać”. Na portalu internetowym pisma artykuł skomentowało aż 87 internautów, polemizując m.in. na temat wolności słowa w pismach finansowanych przez organa samorządowe. Internauta Paweł Kowal napisał: „Przykro czytać jak łatwo można młodymi ludźmi manipulować. Artykuł jest bardzo rzeczowy i porusza problem, z którym w całej Polsce borykają się przedsiębiorcy wydający czasopisma. Profesor Kulesza, twórca ustawy o samorządach, w wielu publikacjach pisze, że wydawanie «prawdziwej» gazety przez samorządy lub jednostki im podległe jest wręcz niezgodne z konstytucją. Gazeta opłacana z podatków nie może być pismem opiniotwórczym a ma mieć charakter biuletynu informującego, w tym przypadku, o osiągnięciach szkoły, jej problemach, wydarzeniach itp. Nie znam Waszych lokalnych układów, kto jest za kim, a kto przeciwko komuś innemu. Wiem natomiast jako wydawca dwóch gazet lokalnych, że pieniądze publiczne nie mogą być wydawane na prowadzenie tuby propagandowej konkretnej opcji lokalnej. Mam nadzieję, że młodzież wczyta się w publikacje opisujące temat i wyciągnie wnioski, nie patrząc na to czy pan Rakoski jest «fajnym nauczycielem», a pan Rynkiewicz «nieukiem bez wykształcenia dziennikarskiego». Nie tędy droga”. Internauta ~LOgin! napisał: „Pan Rakoski zrobił z tej gazetki gazetę z prawdziwego zdarzenia! Temu nie możecie zaprzeczyć. Ja nie czytałem o Saciu [Kazimierz Sać, starosta powiatu gryfickiego – dop. P.O.] w LOginie odkąd sięgam pamięcią. Przypominam sobie jeden numer gazety, kiedy był z nim wywiad, ale wtedy redaktorem nie był Pan Mariusz. Że napisze on coś, to ma do tego prawo. Redaktorzy lokalnych gazet też piszą, i co? Weźcie się lepiej do roboty”. Nie zabrakło opinii nt. statusu pism szkolnych, niejaki ~ napisał: „To fajnie, że są szkolne gazetki, ale przestasz, nie widziałam gazetki szkolnej w wielotysięcznym nakładzie rozdawanej po całym mieście. Poza tym szkolne gazetki nie zajmują się polityką”. K. Rynkiewicz, *Młodzież trzeba wychowywać, więc wytłumaczę panu Mariuszowi Rakoskiemu...*, www.wppp.vel.pl.

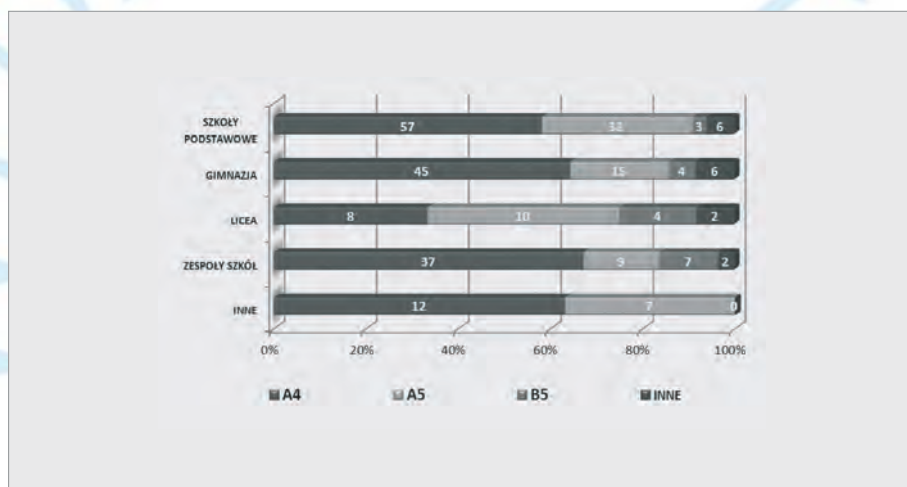
84 Por. M. Miller, J. Wasilewski, *Szalejący reporter...*, s. 9.

uczniów”⁸⁵. Drugi numer rozszedł się w nakładzie 175 egz.⁸⁶ Jednym z elementów promocji pisma są – cieszące się dużą popularnością – drukowane kupony, glejty lub talony, za pomocą których uczniowie mogą jednorazowo usprawiedliwić swoje nieprzygotowanie do zajęć lub brak pracy domowej. Można je znaleźć na łamach takich pism, jak: „READ”, „Światowid”, „Na Fali”, „Słowo Gimnazjalisty”, „Głos Ucznia” (Szczecin), „Parasol”.

Analizowane tytuły najczęściej ukazują się w formacie A4 (297 × 210 mm) – 159 spośród 266 (wykres 4). W formacie najmniejszym – A5 (148 × 210 mm) – wydawane są 73 pisma (ponad 27%). Trzecią grupę stanowi 18 pism wydawanych w tak zwanym formacie zeszytowym B5 (176 × 250 mm). W przypadku 14 tytułów nie udało się zidentyfikować wielkości.

Wykres 4.
Format pism szkolnych
wydawanych
w województwie
zachodniopomorskim
w latach 2010–2014

Źródło: opracowanie
własne.



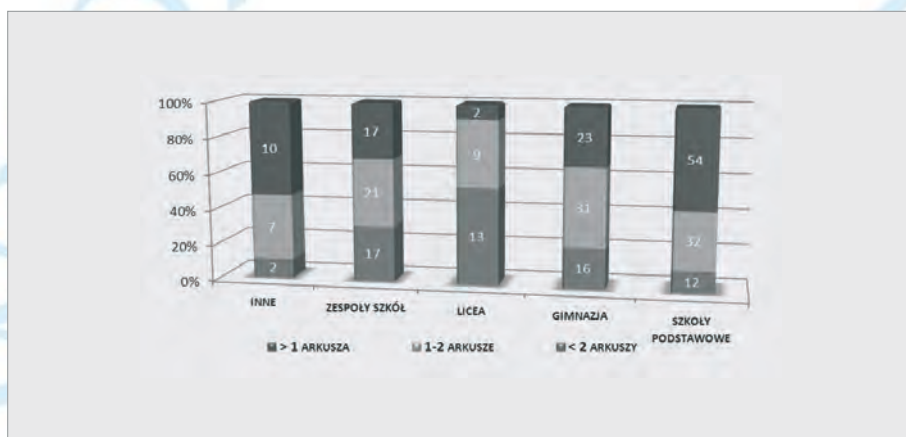
Format pism szkolnych zależy od miejsca i sposobu druku. W większości są one drukowane cyfrowo na szkolnych drukarkach. Niekiedy egzemplarze są kserowane, drukowane przez osoby prywatne bądź opiekuna pisma. W zewnętrznej drukarni wydawane są między innymi: wspomniany już „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” oraz „Łomot” i „Ortodroma” (obydwie w kołobrzesckim Wydawnictwie Kamera), a także „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe”, „Ze Szkolnych Obserwacji”, „Zbliżenia” oraz „No Name”. Nieliczne pisma mają sponsora, jak „Szkoła na Go-

85 *Sukces szkolnej gazetki*, „Echo Pieszczańskich Myśli” maj 2011, nr 2, s. 5.

86 J. Wrotniak, *Po co komu „Echo”*, „Echo Pieszczańskich Myśli” wrzesień 2011, nr 3, s. 4.

raćco”, która jest wspierana finansowo przez polickie przedsiębiorstwo CONTRA⁸⁷, czy „Adaś” finansowany przez szczecineckie przedsiębiorstwo PKS⁸⁸.

Sposób druku ma wpływ na objętość pisma (na potrzeby badań przyjęto, że jeden arkusz obejmuje osiem zadrukowanych stron formatu A4; wykres 5). Poproszono placówki edukacyjne, by wskazały średnią liczbę arkuszy. 106 pism ukazuje się w objętości do jednego arkusza, 100 tytułów jest drukowanych w wielkości od 1 do 2 arkuszy, 60 pism ma objętość większą niż dwa arkusze. Analizując dane, stwierdzono, że istnieje pewna zależność między objętością pisma a rodzajem placówki. I tak, zdecydowana większość pism wydawanych przez szkoły podstawowe (55% ogółu periodyków tych szkół) ma objętość do jednego arkusza, w gimnazjach przeważa objętość do dwóch arkuszy (44%), a w liceach pisma mają więcej niż dwa arkusze (54%).



Wykres 5.
Objętość pism
szkolnych wydawanych
w województwie
zachodniopomorskim
w latach 2010–2014

Źródło: opracowanie
własne.

Należy nadmienić, iż objętość szkolnych pism nie jest stała, zmienia się w zależności od liczby opisywanych wydarzeń (niewątpliwie ma na to wpływ wielość wydarzeń, jakie były udziałem szkolnej społeczności).

Zdecydowana większość pism szkolnych jest drukowana na zwyczajnym, offsetowym papierze – 250 (96% ogółu analizowanych pism), bardzo nieliczne – pięć tytułów – na papierze kredowym (na przykład „Łomot” czy „Tornister”), dwa – na papierze lepszej jakości, o większej gramaturze („Obiektyw” i „Zbliżenia”), jedno – „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” – na papierze gazetowym.

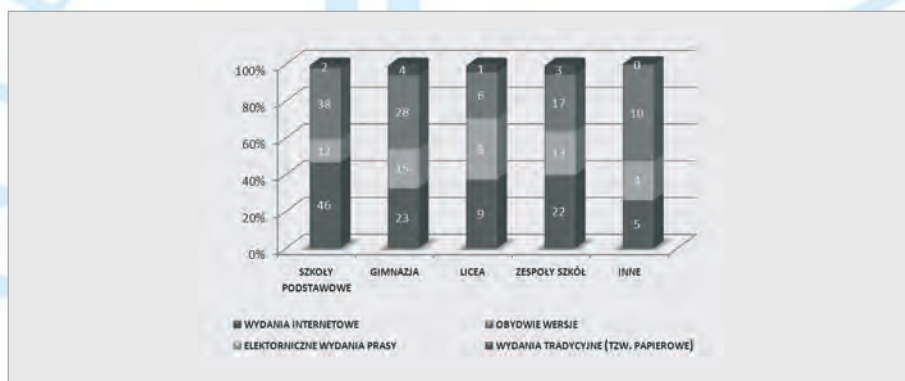
87 „Szkoła na Gorąco” luty 2012, nr 6.

88 (ur), *SPACERKIEM*, „Temat Szczecinecki” 7.2.2013, nr 653, s. 19.

Warto także zwrócić uwagę na nośniki pism. Spośród 266 analizowanych wydawnictw szkolnych (wykres 6):

- najwięcej, bo aż 105 tytułów (39,4% ogółu analizowanej prasy) ukazuje się w wersji tradycyjnej, czyli w formie papierowej (na przykład „Gimbaza-News”, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” czy „Insekt”);
- 99 tytułów (ponad 37%) ukazuje się zarówno w wersji tradycyjnej, jak i elektronicznej (będącej wierną kopią wydania tradycyjnego), najczęściej w formie plików .pdf lub .doc (przykładowo „Głos Budy”, „No Name” czy „Zbliżenia”);
- 52 tytuły (19,5%) mają jedynie wersję elektroniczną, umożliwiającą indywidualnemu czytelnikowi własny wydruk pisma (na przykład „Ladies”, „Harzrd” czy „Koszalek Opałek”);
- dziesięć pism⁸⁹ przyjmuje formę pojedynczych artykułów zamieszczanych na stronie internetowej szkoły lub na stronach o osobnych adresach internetowych;
- dwa pisma ukazują się w formie tak zwanych gazetek ściennych⁹⁰.

Wykres 6.
Forma dystrybucji pism
szkolnych wydawanych
w województwie
zachodniopomorskim
w latach 2010–2014
Źródło: opracowanie
własne.



W ostatnich lat coraz więcej pism szkolnych, oprócz tradycyjnego wydania, zamieszcza na stronie internetowej szkoły jego elektroniczną wersję. Powoduje to, że praca szkolnej redakcji staje się dostępna szerokiemu gronu użytkowników sieci⁹¹. Coraz częściej też redakcje decydują się na internetową formę pism. Przykładem może być

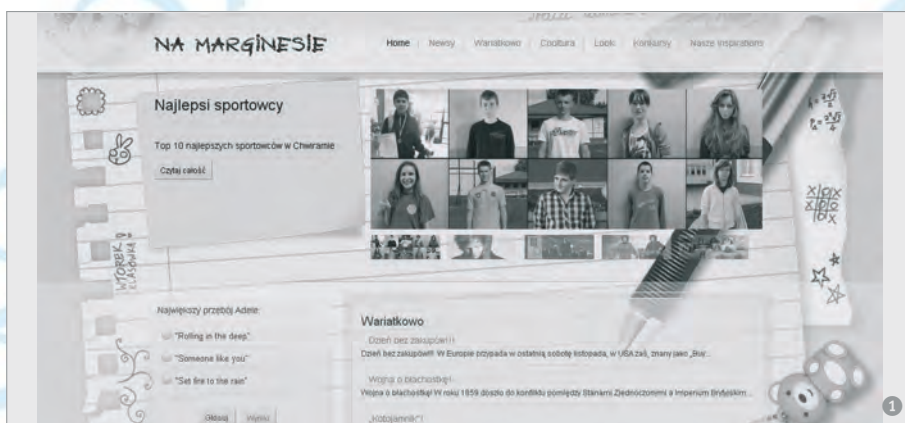
89 „Szkolne Koło Dziennikarskie” ZS Łączności w Szczecinie; „Gimzetka” – Gimnazjum nr 18 w Szczecinie; „LOL” – LO z Oddziałami Integrycyjnymi w Szczecinie; „Zgrywus” – Gimnazjum w Pomianowie; „Karliniaczek” – SP w Karlinie; „BIGoS” – SP nr 3 w Goleniowie; „Szpila” – ZS nr 1 w Goleniowie; „Do Góry Nogami” – Gimnazjum nr 4 w Stargardzie Szczecińskim; „Stachu w Podziemiach” – ZS Ponadgimnazjalnych w Połczynie-Zdroju; „Na Marginesie” – Gimnazjum w Chwiramie.

90 Gimnazjum Gminne w Sianowie („Tytuł”) oraz SP nr 42 w Szczecinie („Kleks”).

91 G. Tomiak, *O szkolnym dziennikarstwie słów kilka. Prasowy grzech zaniedbania?*, „Edukacja Humanistyczna” 2006, t. 4, s. 169.

„BIGoS. Bardzo Interesująca Gazetka o Szkole”, którego redaktorzy chcą przedstawiać własne spojrzenie na życie szkoły:

Mając świadomość, że „trójka” [SP nr 3 w Goleniowie – dop. P.O.] posiada swoją stronę internetową, na której pojawiają informacje o życiu szkoły, chcemy od razu zaznaczyć, że „BIGoS” z założenia będzie miejscem, gdzie pokazywać chcemy szkolną rzeczywistość widzianą naszymi oczami, gdzie chcemy prezentować Wam nie tylko relacje z wydarzeń, wywiady z ciekawymi ludźmi, ale też opowiadać o naszych pasjach, zainteresowaniach i przemyśleniach, gdzie będziemy Was zachęcać do przeczytania ciekawej książki czy obejrzenia interesującego filmu, poprzez nasze recenzje i w końcu, gdzie będziemy pokazywać Wam miejsca warte zwiedzenia, a także prezentować własne próby tworzenia ciekawych artykułów i interesujących fotografii⁹².



Fot. 9.
(1) „Na Marginesie”
(Gimnazjum
im. ks. J. Twardowskiego
w Chwiramie)
(2) „Stachu w Podziemiach”
(ZS Ponadgimnazjalnych
im. S. Staszica
w Połczynie-Zdroju)

Źródło:
www.namarginesie.gimnazjumchwiram.edu.pl
oraz
www.stachuwpodziemiach.blogspot.com/.



92 www.sp3.goleniow.edu.pl/ (brak dat powstania tekstów).

Niestety, często publikacja w takiej formie szkolnego pisma oznacza brak typowych dla czasopism informacji, jak dane wydawcy, skład zespołu redakcyjnego czy data wydania. Wadą też tego typu czasopism jest niesystematyczne uaktualnianie publikowanych treści, co skutkuje szybkim spadkiem liczby czytelników. Jednocześnie pisma te ukazują się w interesującej formie graficznej, czego przykładem mogą być winiety szkolnych pism zaprezentowane na ilustracji 9.

Pomimo iż pisma szkolne dostępne w Internecie mają wiele zalet (wydawca nie ma problemów ze składem, nakładem i zwrotami; redakcje łatwo mogą dotrzeć do młodego czytelnika, który „surfuje” po stronach internetowych), papierowe wydania nie tracą popularności. Tradycyjny sposób dystrybucji treści wciąż bardziej odpowiada młodzieży. W rozmowach prowadzonych przez autorkę z młodymi dziennikarzami często padały stwierdzenia, że papierowe wydanie ma bardziej „namacalny” charakter, a w Internecie publikować może każdy.

Z przeprowadzonych natomiast z opiekunami pism szkolnych rozmów wynika, że obszar dystrybucji pism jest ograniczony do terenu placówki szkolnej. Redakcje przyznają, że nie zawsze dbają o to, by ich tytuły były dostępne w szkolnej bibliotece czy dostarczane do różnego rodzaju lokalnych instytucji, bibliotek czy przedstawicieli samorządu lub organów oświatowych, parafii czy lokalnych środków masowego przekazu. Na tym tle warto wspomnieć o piśmie „Wbrew”, które ukazuje się w każdy wtorek na łamach lokalnej gazety „Dziennik Nowogardzki” (nakład 3 tys. egz.). Kolumnę redagują uczniowie ZS Ponadgimnazjalnych im. S. Staszica w Nowogardzie. Pismo nie jest więc gazetą szkolną w ujęciu tradycyjnym, ale rubryką w lokalnej gazecie, skierowaną zarówno do uczniów i pracowników szkoły, jak i do wszystkich mieszkańców Nowogardu. Katarzyna Kijana, opiekunka zespołu redakcyjnego, zapewnia, że „raz w tygodniu na łamach kolumny można dowiedzieć się o najważniejszych wydarzeniach z życia szkoły”⁹³. Autorami wszystkich tekstów i zdjęć są uczniowie szkoły.

Innym przykładem tego typu wydawnictwa był „Adaś”, który przez wiele lat miał w lokalnej „Gazecie Szczecineckiej” swoją stałą rubrykę⁹⁴, a także „Biała Wtyczka”, której dziennikarze publikują swoje teksty w miesięczniku „Informator Samorządowy Gmin Powiatu Polickiego”⁹⁵. Taka współpraca między szkolnymi mediami a wydawnictwami lokalnymi jest formą bardzo atrakcyjnej promocji twórczości młodzieży szkolnej.

Wśród opiekunów pism szkolnych nie ma zgody co do kwestii odpłatności za wydawane czasopisma. Z jednej strony sprzedaż dawałaby redakcji pewną niezależność (większość tytułów ukazuje się dzięki wsparciu finansowemu dyrekcji szkoły lub z funduszy rady rodziców), a także byłaby jednym z elementów weryfikacji popularności

93 Materiały własne autorki.

94 B. Urbanek, *Wykorzystanie mediów w procesie edukacji*, „Nauczyciel i Szkoła” 2010, nr 3, s. 168.

95 N.i., *Uczennice piszą do „Informatora Samorządowego”*, „Biała Wtyczka” b.r., nr 3, s. 15.



Fot. 10. „Wbrew” – rubryka w „Dzienniku Nowogardzkim”, 19 listopada 2012 (ZS Ponadgimnazjalnych im. S. Staszica w Nowogardzie)

Źródło: <http://dzienniknowogardzki.pl/>.

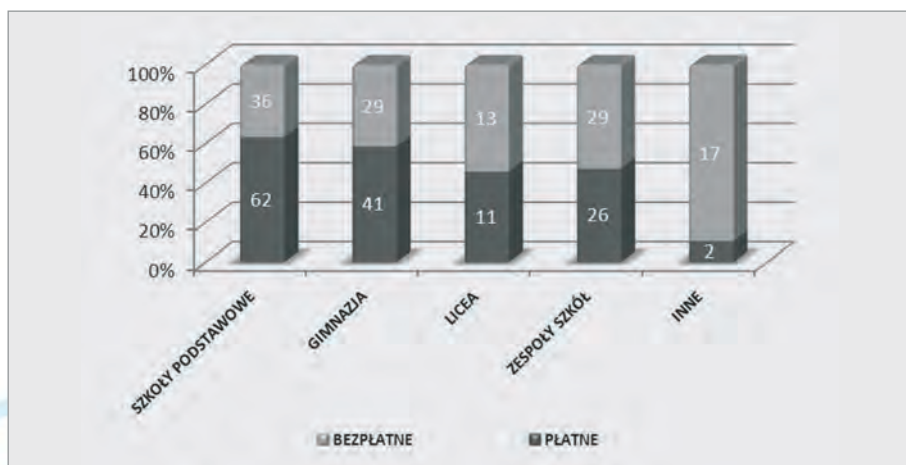
pisma, z drugiej strony zaś: „Wielu nauczycieli i pedagogów jest z zasady przeciwna sprzedawaniu uczniom gazetek wydawanych przez uczniów, [gdyż – dop. P.O.] pieniądze, nawet niewielkie wyzwalają pewne niezdrowe emocje i pokusy [...] oraz że pismo szkolne nie może różnicować dzieci według zamożności ich rodziców”⁹⁶. Wydaje się jednak, że to, czy pismo powinno być dystrybuowane bezpłatnie czy płatnie, można by zweryfikować, przeprowadzając wśród uczniów danej placówki ankietę.

W 124 szkołach (co stanowi 46,6% analizowanych placówek) gazety dystrybuowane są bezpłatnie (36 tytułów w szkołach podstawowych, po 19 w gimnazjach i w liceach, 29 w zespołach szkół i 17 tytułów w innego typu placówkach; wykres 7). Pozostałe tytuły – 142 (62 ze szkół podstawowych, 41 z gimnazjów, jednaście z liceów, 26 z zespołów szkół i dwa z innego rodzaju placówek; ponad 53% analizowanych pism) – rozprowadzane są odpłatnie, za niewielkie, symboliczne kwoty, które są przeznaczane na pokrycie kosztów druku pisma.

96 M. Miller, J. Wasilewski, *Szalejący reporter...*, s. 11.

Wykres 7.
 Odpłatność za pisma
 szkolne wydawane
 w województwie
 zachodniopomorskim
 w latach 2010–2014

Źródło: opracowanie
 własne.



Ceny za pisma kształtują się następująco: większość kosztuje⁹⁷ 1,00 zł (63 spośród 266 tytułów, na przykład „Pomidorówka”, „eLO VIII”, Szkolny Urwis czyli Co w Szkole Piszczy”, „Kujon”); 25 tytułów można kupić za 2,00 zł (przykładowo tyle kosztuje „Insekt”, „Jedyneczka”, „Ekspres Szesnastki”); 16 tytułów ma cenę 1,5 zł (między innymi „Wyspiarz”, „Misz Masz”, „Wesoła Trójka”); dziewięć pism można kupić za 0,5 zł (na przykład „Scoolwiniak”, „29plus”, „Bukowe Nowinki”); tylko cztery pisma kosztują powyżej 3,00 zł (między innymi „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe”); 0,7 zł kosztuje „Szkolny Pogodniak”; 1,2 zł „Emilka”; 23 redakcje nie wskazały ceny za swoje egzemplarze. Niektóre z tytułów mają podwójną cenę, na przykład „GIMpress” w monokolorze kosztuje 0,5 zł, a w kolorze – 2,5 zł, natomiast „Po Dzwonku” poza szkołą jest bezpłatny, a na terenie placówki można go nabyć za 1,00 zł. Nieliczne pisma dochód ze sprzedaży przeznaczają na cele charytatywne: „Połowa dochodu ze sprzedaży «Lustra» przeznaczona jest na wsparcie schroniska dla zwierząt”⁹⁸. Tytułami, w których ukazują się ogłoszenia płatne, są „Ze Szkolnych Obserwacji” oraz „Read”.

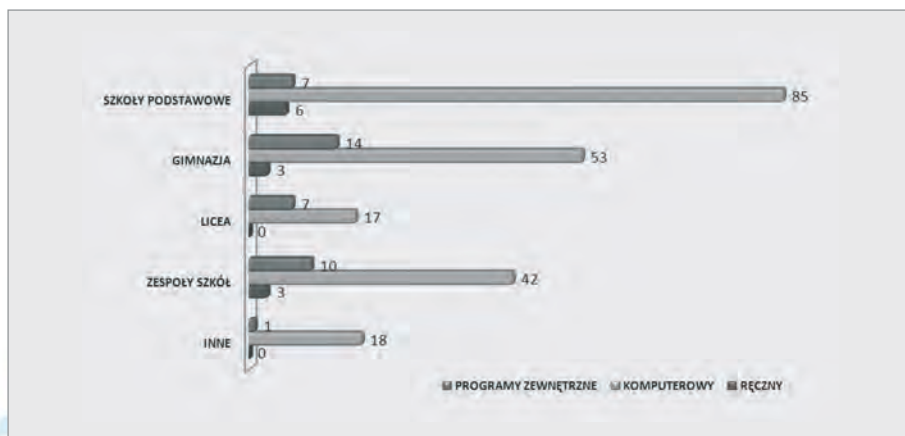
3.4. Cechy szaty graficznej oraz technika druku

W niniejszym opracowaniu ograniczono analizę formy prezentacji treści, gdyż trudno wyznaczyć jakieś kategorie opisu szaty graficznej. Pisma szkolne charakteryzują się dużym zróżnicowaniem, każdy tytuł prasowy ma autorskie, niepodlegające żadnym sz-

⁹⁷ Jedną z ciekawszych form prezentacji ceny periodyku widniała na winiecie dwumiesięcznika „SQLpress: „Cenę musisz sobie obliczyć $\Delta = b^2 - 4ac$ zł ($a=1$ $b=4$ $c=3,5$)”. „SQLpress” maj 2013, s. 1.

⁹⁸ M. Osajda, *Lustro w pięknym ogrodzie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2012, s. I–III.

blonom, elementy szaty graficznej. Redakcje stosują różne techniki „wlewania” tekstu – od prostego kserowania kartek przez bezłamowe łamanie w programach tekstowych (na przykład Microsoft Word) czy zastosowanie w jednym wydaniu różnorodnych sposobów łamania tekstu (wykres 8).



Wykres 8.
Sposób składania pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014

Źródło: opracowanie własne.

Zdecydowana większość pism jest składana w zwyczajnych programach tekstowych – tego typu pisma (215 tytułów) stanowią 80% ogółu analizowanych. Część pism, 39 tytułów (ponad 14% wszystkich analizowanych), wykorzystuje zewnętrzne programy umożliwiające tworzenie różnego rodzaju makiet prasowych. Dwanaście tytułów (4,5%) jest składanych „ręcznie”, najczęściej materiały są kserowane, niektóre redakcje stosują odręczne dopiski („Czwóreczka”, „Do Dzwonka”, „Nowinki spod Tablicy”). I choć „na pierwszy rzut oka gazetka może wydawać się mało czytelna, to w rzeczywistości ma swój oryginalny styl, a jej ilustratorzy dzięki temu szlifują swoje umiejętności. Nie umniejsza to więc w żadnym razie wartości pisma, a być może stanowi obecnie, w dobie powszechnej komputeryzacji, ciekawostkę i potwierdza zaangażowanie uczniów”⁹⁹.

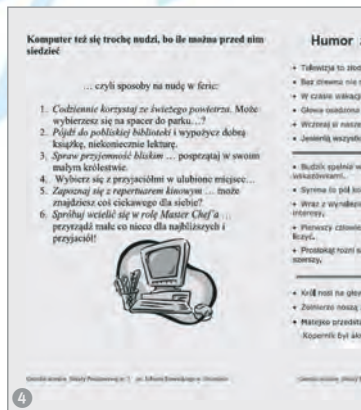
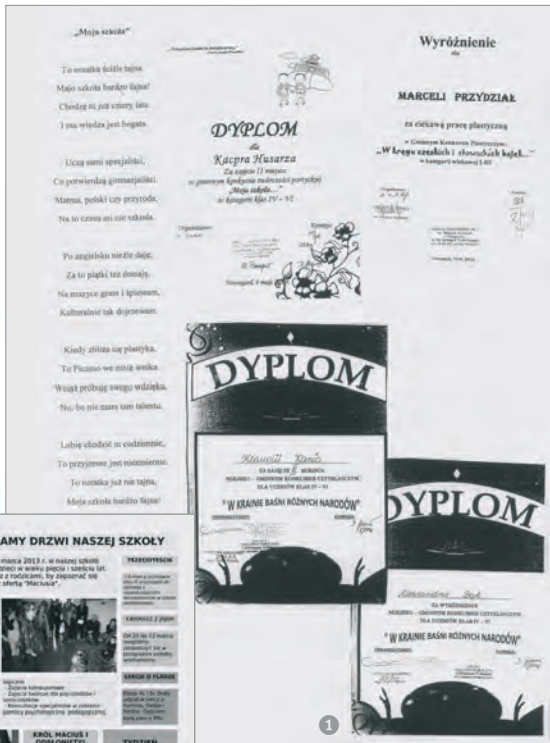
Coraz liczniejszą grupę pism stanowią te, których członkowie wykorzystują zewnętrzne oprogramowanie, umożliwiające im nie tylko złożenie pisma, ale i jego publikację w wersji elektronicznej. Wśród badanych pism 39 tytułów korzystało z takiego oprogramowania, przy czym najczęściej były to redakcje w gimnazjach (14 redakcji) oraz zespołach szkół (10), szkołach podstawowych i liceach (15). Największą popu-

99 S. Stanowski, *Prasa szkolna Włocławka oraz powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, radziejowskiego i rypińskiego w latach 1990–2005*, w: *Media lokalne i sublokalne na Kujawach...*, s. 204.

- Fot. 11.
Szata graficzna pism szkolnych
- (1) Pismo składane „ręcznie” – „Po Dzwonku” 15 maja 2013 (Gimnazjum nr 6 im. prof. S. Kownasa w Szczecinie)
 - (2) Pismo złożone za pomocą programu Junior Media – „Kredą Po Tablicy” marzec 2013, nr 1 (SP nr 54 im. J. Korczaka w Szczecinie)
 - (3) Pismo powstające przy użyciu oprogramowania QMAM – „Na Luzie” zima 2011 (Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Międzyzdrojach)
 - (4) Pismo złożone w programie tekstowym Word Microsoft – „Grypsik” (SP nr 3 im. J. Słowackiego w Szczecinie)

*Określenie „pismo składane «ręcznie»” oznacza, że poszczególne jego elementy są umieszczane na karcie, a następnie kserowane i zszywane.

Źródło: materiały własne.



larnością cieszy się platforma cyfrowa Junior Media¹⁰⁰ – korzysta z niej 15 zachodniopomorskich redakcji, 12 pism jest składanych na oprogramowaniu MAM (Młodzieżowej Akcji Multimedialnej QMAM)¹⁰¹. Stosowane są także FlipSnack (na przykład za jego pomocą składane jest „Echo Dwójki” w Białogardzie) czy Issuu („Dzwonek”)¹⁰².

Wadą programów służących do składania pism jest ich szablonowość. Młodzi dziennikarze nie mogą dowolnie kształtować na przykład układu kolumn czy dobrąć czcionkę, co w efekcie prowadzi do tego, że większość pism szkolnych jest do siebie podobna. Nie ma miejsca dla twórczej inwencji uczniów, co uniformizuje kontakt z czytelnikiem.

Spśród 266 poddanych analizie tytułów prasowych zdecydowana większość (244 tytułów, 91%) ma winięte¹⁰³, która z reguły ogranicza się jednak tylko do logo¹⁰⁴. W toku badań autorka nie spotkała takiej, w której byłaby podana nie tylko nazwa szkoły wydającej pismo, ale i data, numer pisma, częstotliwość ukazywania się czy cena. Z tytułów, które w winiecie mają nazwę placówki, można wymienić między innymi „Promyk”,

100 *Junior Media i tworzysz gazetę...* to edukacyjny projekt medialny skierowany do uczniów i nauczycieli różnego typów szkół. Jego właścicielem jest Grupa Wydawnicza Polskapresse. Junior Media to internetowa platforma do tworzenia gazet, które mogą być udostępniane zarówno w wersji tradycyjnej, jak i elektronicznej na stronie internetowej www.juniormedia.pl; platforma wykorzystuje szablony dzienników regionalnych wydawcy. Partnerem Polskapresse w realizacji tego projektu jest Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON.

Od 2010 r. wydawnictwa są publikowane na łamach „Junior Media – Tygodnik Młodych” jako dodatek do siedmiu dzienników regionalnych wydawcy: „Dziennika Bałtyckiego”, „Dziennika Łódzkiego”, „Dziennika Zachodniego”, „Gazety Wrocławskiej”, „Gazety Krakowskiej”, „Głosu Wielkopolskiego” i „Kurier Lubelskiego”. Specjalna rubryka *Co nas kręci* w całości składa się z tekstów dzieci – recenzji książek, gier i najpopularniejszych gadżetów. Najlepsze pisma szkolne wykorzystujące oprogramowanie Junior Media są drukowane na papierze gazetowym i dostarczane za darmo do szkół. Platforma daje także możliwość nauki dziennikarstwa; uczestnicy programu uzyskują wskazówki od profesjonalnych dziennikarzy i reporterów, mogą także uczestniczyć w bezpłatnych warsztatach dziennikarskich oraz konkursach organizowanych przez Polskapresse. *Junior Media Tygodnik Młodych w dziennikach Polskapresse*, www.polskapresse.pl.

101 MAM – Młodzieżowa Akcja Multimedialna to jeden z projektów realizowanych przez Fundację Nowe Media. Centrum projektu MAM jest witryna mam.media.pl – zaawansowana platforma, umożliwiająca założenie redakcji i cykliczne wydawanie tzw. qmama, czyli multimedialnej e-gazety. Za pośrednictwem dostępnego na niej edytora można stworzyć wydawnictwo prasowe publikowane w Internecie oraz możliwe do wydrukowania i wydawania w tradycyjny sposób. Oprócz tekstów i grafik QMAM pozwala na wstawienie dźwięków, obrazów wideo i linków do stron www. Na portalu MAM udostępniane są również e-lekcje dziennikarstwa, będące poradnikiem wydawania prasy. Fundacja realizuje również szkolenia dla opiekunów szkolnych i młodzieżowych mediów, członków szkolnych zespołów redakcyjnych oraz organizacji. MAM, www.fundacjanowemedia.org; <http://e-lekcje.org/o-co-chodzi.html>.

102 Obydwa programy służą do tworzenia interaktywnych książek i albumów. Aplikacja pozwala na konwersję dokumentów .pdf do programu Flash. Dzięki niemu można zamieścić książkę, czasopismo, katalogi, gazety lub innego rodzaju dokumenty na stronie internetowej lub blogu.

103 Winieta – ozdoba graficzna, często powstająca jako kombinacja liter i obrazu, stanowiąca kartę tytułową książki lub czasopisma. Oprócz tytułu pisma zawiera ona takie informacje, jak data wydania, hasło, cena, nakład, numer ISSN. *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Universitas, Kraków 2006, s. 232.

104 Logo – znak w charakterystycznej, łatwo odróżnialnej formie typograficznej lub graficznej, oznaczający określony produkt, usługę. W prasie zazwyczaj ogranicza się do tytułu pisma. Tamże, s. 112.

„Frycka”, „Insekt” czy „Info Żaka”. Stosunkowo duża liczba pism (26 tytułów, 9,7%) nie podaje ani nazwy placówki szkolnej, ani numeru wydania pisma. Przykładowo są to: „Echo Dwojki” (Białogard), „Głos Kopernika”, „Nowinki” czy „Sezamek Trójki”. Unie umożliwia to czytelnikom spoza środowiska szkolnego identyfikację pisma. Podczas badań stwierdzono również, że redakcje zamieszczają różne winiety w kolejnych wydaniach tego samego tytułu. Bardzo często nie można było zidentyfikować numeru wydania. Sporadycznie w pismach pojawiają się spisy treści.

Jeśli chodzi o logo, to niektóre są wyjątkowe, jak w koszalińskim „Tytule”. Często są one wybierane w drodze wewnątrzszkolnego konkursu. Jako przykład można podać „Nowy Aspekt”, gdzie autorami zwycięskiego logo zostali uczniowie klasy II G – Damian Fałka i Robert Grola.

Fot. 12.

Logo pism

(1) „Nowy Aspekt”, czerwiec 2012 (ZS nr 3 im. prof. O. Langego w Szczecinie)

(2) „Tytuł” marzec 2011, nr 106 (LO nr I

im. S. Dubois w Koszalinie)

Źródło: materiały własne.



196 pism (73% ogółu analizowanych) ma uporządkowaną tematycznie zawartość. W przypadku prasy szkolnej nie zawsze są to stałe działy tematyczne, które z jednej strony organizują pracę redakcji oraz przyzwyczajają czytelnika do pewnej systematyki, z drugiej zaś są typowe dla pism masowych. Należy odnotować, że czasopisma szkolne wprowadzają wiele stałych elementów, zamieszczają także artykuły wstępne, pisane zazwyczaj przez redaktora naczelnego danego tytułu.

Najczęściej stałym działem tematycznym są strony, na których publikowane są informacje dotyczące funkcjonowania danej placówki, na przykład na łamach „Wyspia-

rza” dział ten jest zatytułowany *Aktualności z życia szkoły*. „Głos Budy” rozbudowuje ten dział o *Sondę* (wypowiedzi uczniów na temat rocznic, świąt oraz istotnych wydarzeń z życia szkoły) oraz *Czy wiesz, że...* (informacje o indywidualnych osiągnięciach uczniów lub zespołów klasowych w konkursach szkolnych lub pozaszkolnych).

Zdecydowana większość pism nie ma stałych, z wydania na wydanie, jednakowo tytułowanych działów tematycznych, co nie oznacza, iż ich treść nie jest uporządkowana tematycznie. Panuje tutaj jednak duża dowolność, którą ogranicza jedynie inwencja twórcza młodych dziennikarzy. I tak, dla przykładu: w „Non-Sensie” można przeczytać teksty poradnikowe w dziale *Moda i uroda*, a także poświęcone kulturze – *W co warto zagrać* (w tym przypadku są to recenzje gier komputerowych). Nie brakuje w pismach działów dotyczących rebusów i zabawek (zazwyczaj są one tytułowane *Rozrywka*) oraz poświęconych twórczości najmłodszych (na przykład na łamach „Echa Pieszczańskich Myśli” ukazuje się *Ars poetica*). Ciekawie na temat zawartości pisma opowiedzieli redaktorzy „Szkolnych Klimatów”:

Z początkowego chaosu, jaki panował w pierwszych numerach, udało nam się stworzyć harmonię i porządek. Dzięki temu wyłoniły się stałe rubryki, jak np. *Cogito ergo sum*, w którym co miesiąc poruszamy jakiś interesujący temat i staramy się go dokładnie objaśnić, pytając przy tym uczniów naszej szkoły o zdanie w omawianej kwestii. Stałymi działami są także przeprowadzane wywiady. W kolejnych numerach staramy się przybliżyć postać jednego z wybranych wcześniej nauczycieli, a także – co wprowadziliśmy trochę później – sylwetkę jakiegoś wyjątkowego lub utalentowanego ucznia oraz przedstawiciela ciekawej profesji, np. wiceprezydenta naszego miasta, technika dentystycznego czy też operatora z kołobrzесьkiego kina *Wybrzeże*. To nie wszystkie stałe rubryki. Oprócz wymienionych działów pragniemy także prowokować do myślenia i rozwiązywania skomplikowanych zagadek na stronie *Porusz swoje szare komórki*, no i rzecz jasna trzymamy rękę na pulsie i śledzimy ciekawe wydarzenia mające miejsce w naszej szkole¹⁰⁵.

Jedną z kolejnych kategorii analizy szaty graficznej pisma jest autorstwo publikacji prasowych. I tak, na podstawie badanych 266 tytułów można wnioskować, że zdecydowana większość pism (185 tytułów, czyli około 70% analizowanego materiału) podaje dane autora publikacji, reszta (81 tytułów, około 30%) nie podaje autora publikacji. W zdecydowanej większości autora można łatwo zidentyfikować, ponieważ podawane jest jego imię i nazwisko, w niektórych podpisach pojawia się przynależność do klasy, sporadycznie autorzy podpisują się pseudonimem.

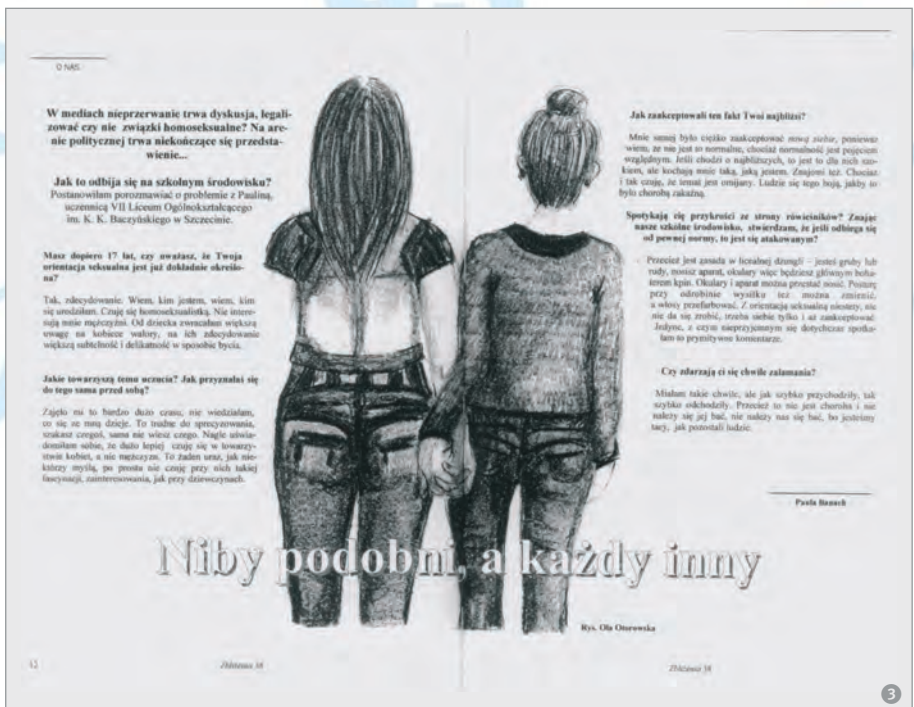
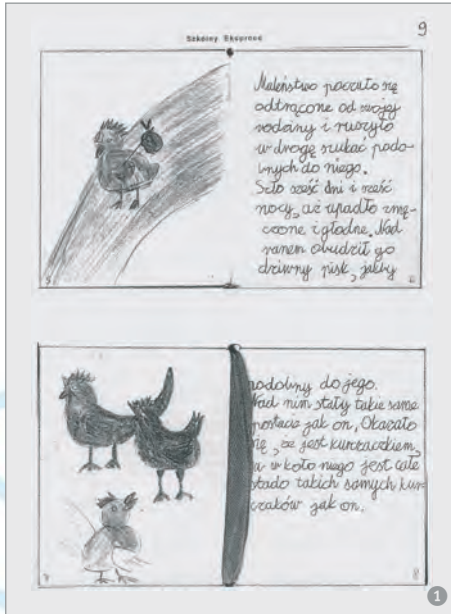
Większość pism szkolnych ukazuje się w kolorze (137 tytułów, 51% ogółu analizowanych), 113 tytułów – w monokolorze (42%), 16 pism (ponad 6%) – w systemie mieszanym (pełny kolor/monokolor), przy czym najczęściej kolorowa jest okładka i czasami tak zwana rozkładówka.

105 www.gimnazjum2.org.

Fot. 13.

Rysunkowa twórczość na łamach badanych czasopism szkolnych (1) Nikodem Zalewski, uczeń szkoły podstawowej, autor i ilustrator opowiadania o *Brzydkim Kaczątku*, „Szkolny Ekspres” II semestr 2011/2012, nr 1 (SP im. A. Mickiewicza w Golenicach) (2) Rudy, okładka „Tornistra” styczeń 2011, nr 3 (Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integrycyjnymi im. B. Chrobrego w Kofobrzegu) (3) Ola Otorowska, ilustracja do wywiadu Pauli Banach, *Niby podobni, a każdy inny*, „Zbliżenia” czerwiec 2012, nr 3, s. 12–13 (LO nr VI im. S. Czarnieckiego w Szczecinie)

Źródło: materiały własne.



Najsłabszą stroną szat graficznych pism szkolnych są rysunki oraz fotografie. W nadesłanych ankietach zdecydowana większość (165 szkół, co stanowi 62,3% ogółu badanych) deklaruje wykorzystywanie różnego rodzaju wizualizacji treści, jednak ich jakość i autorstwo budzą wątpliwości. Trudno ocenić, czy jest to skutek znikomej wiedzy na temat przygotowania fotografii do druku, czy efekt braku odpowiedniego oprogramowania. Ponadto nagminnie publikowane fotografie nie mają ustalonego autorstwa. Bezpośredni przegląd 1341 wydań zachodniopomorskiej prasy szkolnej upewnił autorkę, że w wielu przypadkach wykorzystane zdjęcia lub innego rodzaju wizualizacje (jak cliparty¹⁰⁶ czy bezpłatnie dostępne obrazki i rysunki utworzone w grafice wektorowej) pochodzą z Internetu.

Podczas badań stwierdzono, że autorskie zdjęcia są zamieszczane w pismach wydawanych przez szkoły podstawowe (53 tytuły, co stanowi ponad 54% tych placówek), gimnazja (49 tytułów, 70%), zespoły szkół (32 tytuły, ponad 58%), licea (20 tytuły, ponad 83%) i inne placówki (8 tytułów, ponad 42%). Ogółem w 60% badanych pism pojawiają się autorskie zdjęcia (najczęściej na łamach pism wydawanych przez gimnazja i licea). Znacznie rzadziej publikowane są autorskie rysunki, najczęściej można je spotkać na łamach pism szkół podstawowych (19 tytułów, co stanowi ponad 19% ogółu badanych pism z tego typu placówek), niektóre z nich dzięki temu mają oryginalny charakter, a najrzadziej na łamach pism licealnych (jedynie dwa tytuły, nieco więcej niż 8%).

Jak już wspomniano, wiele pism szkolnych ma typowe dla składu pism usterki. Zdarza się, że w poszczególnych wydaniach brakuje numeracji stron (jak w „Szkolnym Pogodniaku” czy „No Name”), nagminnie powtarzającym się błędem jest niewskazanie autorstwa zdjęć czy różnego rodzaju rysunków (takie błędy napotkano w „Ekspresie Szesnastki” czy w „Scoolwiniaku”).

3.5. Formy wypowiedzi dziennikarskiej

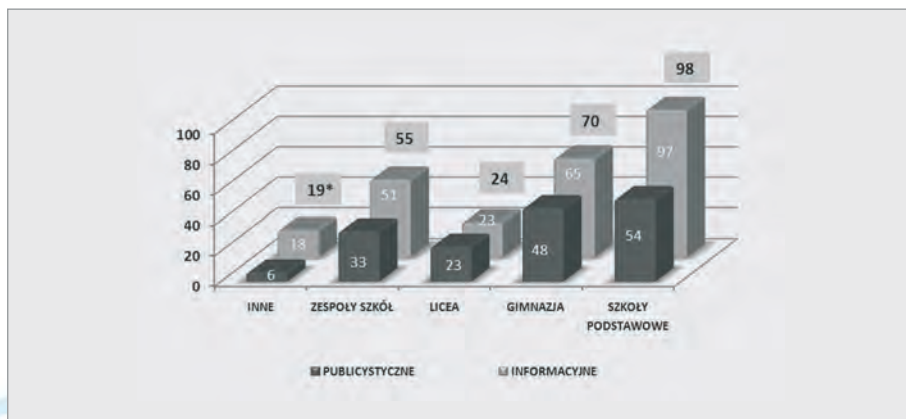
Analiza gatunków dziennikarskich na łamach pism szkolnych przysparza pewnych trudności. Wynikają one z faktu, iż trudno odnaleźć gatunki w klasycznej formie. Trudno się temu dziwić, dopiero zaangażowanie w redagowanie szkolnego pisma ma być elementem kształtowania wypowiedzi młodych dziennikarzy w różnych formach dziennikarskich, umiejętności odróżniania informacji od opinii, faktu od komentarza (wykres 9).

Popularność gatunków informacyjnych wynika z charakteru pism szkolnych, gdzie „podstawą jest news”¹⁰⁷, ograniczony częstotliwością ukazywania się danego tytułu.

¹⁰⁶ Clipart – prosty plik graficzny, najczęściej dołączany do dokumentu tekstowego jako ozdoba.

¹⁰⁷ *O czym warto pisać w szkolnej gazecie*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 27/28, s. 17.

Wykres 9.
Gatunki dziennikarskie
na łamach pism
szkolnych wydawanych
w województwie
zachodniopomorskim
w latach 2010–2014
*Liczba analizowanych
tytułów prasowych
w danej kategorii szkół



Źródło: opracowanie własne.

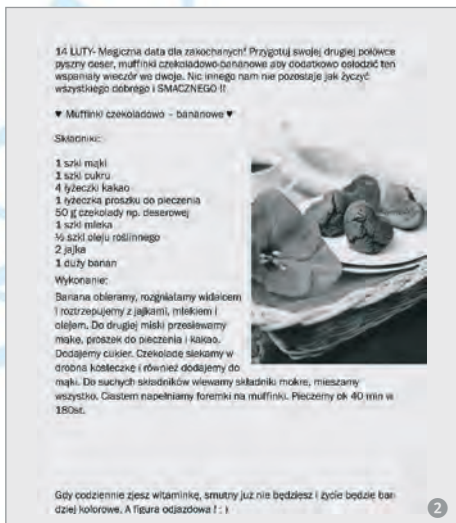
Najczęściej spotykanymi gatunkami dziennikarskimi są: wzmianka, notatka, sprawozdanie oraz wiadomość (240 tytułów, ponad 90% ogółu analizowanych), za ich pomocą powstaje kronika lub kalendarium wydarzeń. Często także prezentowane są sylwetki (153 tytuły, 57%), głównie w formie wywiadu. Bohaterami najczęściej są nauczyciele lub uczniowie o nietypowych zainteresowaniach lub osiągnięciach. Wśród innych gatunków informacyjnych znajdują się: sondy – 20 tytułów (na przykład „Jedenastka”, „Ale Plama”) oraz fotoreportaże – jednaście tytułów (przykładowo, „e-Pr(z)ymusik”). Na przestrzeni ostatnich lat coraz częściej na łamach pism szkolnych pojawiają się przepisy kulinarne – 17 tytułów (na przykład są one publikowane na łamach „Wieści spod Rakiety”). Wbrew deklaracjom nader rzadko spotykany jest reportaż – jedynie 19 spośród 266 analizowanych tytułów prasowych wykorzystuje tę formę wypowiedzi (na przykład jest ona wykorzystywana przez dziennikarzy „Parasola”, „Dwunastki” czy „Gazetki BUM”).

Formy publicystyczne zdecydowanie częściej pojawiają się w pismach szkół gimnazjalnych (48 na 70 tytułów) i licealnych (23 na 24 tytuły). Dla porównania, w pismach szkół podstawowych proporcje kształtują się następująco: 54 : 98 tytułów. Wśród gatunków publicystycznych najczęściej publikowane są recenzje – 96 tytułów (36%), artykuły publicystyczne oraz felietony – 82 tytuły (ponad 30%), komentarze – 66 tytułów (ponad 24%), a także listy czytelników – 23 tytuły (ponad 8,6%). Spotyka się również inne formy prasowej wypowiedzi, między innymi: bajki, opowiadania, wiersze, krzyżówki, rebusy, zagadki, humory, komiksy, pozdrowienia i teksty poradnikowe.

Podsumowując, prasa szkolna jest szczególnym rodzajem pism niejednorodnych, złożonych z wielu tekstów różniących się od siebie: kształtem językowym, formą wypowiedzi (gatunki dziennikarskie), poziomem, pełnioną funkcją. Pisma szkolne potrafią wiele z tych zróżnicowań łączyć – są one szczególnie widoczne w prasie szkół podstawowych.



Fot. 14. Gatunki dziennikarskie w badanych pismach szkolnych
 (1) Fotoreportaż, „Echa Dwojki” nr 4, s. 5–6 (Gimnazjum nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w Białogardzie)
 (2) Przepis, „SQLpress” luty 2014 (ZS Ponadgimnazjalnych nr 1 im. kpt. hm. A. Romockiego „Morro” w Barlinku)
 (3) Recenzja oraz sonda, „U Mickiewicza” listopad 2013, nr 6 (Gimnazjum Integrycyjne im. A. Mickiewicza w ZS Gimnazjalnych w Łobzie)



Ważnym aspektem funkcjonowania redakcji są warsztaty dziennikarskie¹⁰⁸. Organizują je opiekunowie pism szkolnych, a ich głównym celem jest poznanie tajników tworzenia poszczególnych gatunków dziennikarskich. Przykładowo, stargardzki „Sztubak” od 2002 roku co dwa lata organizuje Powiatowe Warsztaty Dziennikarskie. „Zapraszamy są na nie redakcje gazetek uczniowskich, które podczas warsztatów, wspólnie z dziennikarzami zawodowymi, przygotowują i wydają okolicznościową gazetkę. Dzie-

108 Np. www.gim1biblioteka.republika.pl/kolo_dziennikarskie.html („Tornister”) czy Z. Grad, Redakcja „FORUM”, www.zsonowogard.edu.pl („Forum. Fantastyczna Organizacja Ruchu Uczniowskich Mistrzów”).

lą się też między sobą doświadczeniami z pracy dziennikarskiej i redakcyjnej¹⁰⁹. Młodzi dziennikarze spotykają się także z praktykami. Redakcję „Gazetka Edka” odwiedziła Arleta Bojke, absolwentka szkoły, do 2013 roku korespondentka Telewizji Polskiej w Moskwie¹¹⁰. Okazją do organizacji szkolnych warsztatów dziennikarskich są również kolejne jubileusze ukazywania się pisma, tak było w przypadku 20-lecia „Głosu Budy”. W warsztatach uczestniczyły redakcje szkolnych pism z liceów w Łobzie i Resku oraz gimnazjów w Łobzie i Radowie Małym. Mecenasem było Starostwo Powiatowe w Łobzie¹¹¹. To nie jedyne pisma szkolne, które mogą liczyć na wsparcie lokalnego samorządu przy organizacji warsztatów. Innym przykładem jest redakcja „Kontrastu”, zaproszeni do Kalisza Pomorskiego dziennikarze poznawali tajniki wywiadu prasowego, rozmawiając z burmistrzem Michałem Hypkim¹¹². Członkowie szkolnych redakcji odwiedzają również redakcje mediów elektronicznych, i tak dziennikarze „Lustra” odwiedzili szczeciński oddział TVP¹¹³, a „Kontrastu” – studio Mateusz TV¹¹⁴.

Warto jeszcze wspomnieć o konkursach organizowanych dla szkolnych redakcji. Wiele zachodniopomorskich pism szkolnych z powodzeniem bierze w nich udział. Dla przykładu, redakcja „Kontrastu” zdobyła II i I miejsce w ogólnopolskich konkursach „Potęga Prasy” i „Pałuckie Pióro”¹¹⁵. „Tornister” zajął II miejsce w ogólnopolskim konkursie mediów szkolnych Fundacji Nowe Media w kategorii „Gimnazja”¹¹⁶. Koszaliński „Tytuł” jest laureatem ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Fundację im. Stefana Batorego, a „Adaś” otrzymał tytuł „Najlepszej Gazety Szkolnej Pomorza Środkowego” w krajowym konkursie „Forum Pismaków 2004”, w latach 2008 i 2009 laureatem tego konkursu były „Zbliżenia”¹¹⁷. W tym samym roku z okazji setnego wydania „Adasia” zespół redakcyjny gościł w Pałacu Prezydenckim, a Aleksander Kwaśniewski otrzymał tytuł Honorowego Czytelnika i Przyjaciela Pisma¹¹⁸. „Łajba” zdobyła

109 *Dziennikarz z pasją*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 30.11.2011, s. I. Por. I. Miszewska, V. Kharyshyn, *Dziennikarz z pasją*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2011, s. III–IV, przedruk z pisma szkolnego „Sztubak” (Stargard Szczeciński) oraz „DZIENNIKARZ Z PASJĄ” – echa V Powiatowych Warsztatów Dziennikarskich, „Sztubak” grudzień 2011, nr 80, s. 5.

110 *Dziennikarka TVP*, „Gazetka Edka” wrzesień 2012, nr 1, s. 9–10.

111 (b.t), *Zakamarki naszego domu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 18.10.2012, s. I.

112 M. Osajda, *Palec Pani Oli*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2011, s. II.

113 M. Osajda, *Lustro w pięknym ogrodzie...*

114 www.kontrast.vel.pl.

115 *Potęga szkolnego „Kontrastu”*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2011, s. I; M. Osajda, *Kontrast na dobrej fali*, <http://24kurier.pl> (22.5.2012).

116 www.gim1biblioteka.republika.pl.

117 www.lo6.szczecin.pl.

118 Informacja „Adaś. Gazeta Szkoły Podstawowej nr 1 w Szczecinku” (materiał w posiadaniu autorki).

I miejsce w ogólnopolskim przeglądzie gazetek szkolnych Kraków 2002, który odbył się pod patronatem medialnym „Gazety Wyborczej” i „Głosu Krakowskiego”¹¹⁹.

Warto jeszcze wspomnieć o nowym zjawisku, jakie towarzyszy współczesnym mediom szkolnym. Mianowicie, wraz z rozwojem technologii internetowej możliwe się stało korzystanie przez redakcję z tak zwanych mediów towarzyszących. Służą one do publikacji tekstów, które nie znalazły się w tradycyjnym wydaniu pisma. Przykładem jest pismo „Pod Lupą”, którego uczniowie redagują bloga (adres: <http://aktualnosciszkolne.bloog.pl/>), czy „Jedynka”, która nie tylko ma swoje internetowe wydanie, ale i jej redaktorzy prowadzą własne blogi internetowe (Sandra Górka opisuje ciekawe miejsca w Polsce, a Dominik Kędys pisze o malarstwie). Uczniowie ZS nr 4 z Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego, oprócz wydawania „Dzwonka”, mają własną telewizję – Rolnik TV. Istnieją również placówki szkolne, w których nie ukazuje się tytuł prasowy, jednak uczniowie realizują własne projekty medialne, na przykład redagując blog fotograficzny (ZS nr 3 w Wałczu) czy tworząc filmy edukacyjne (Matematyka TV w ZS Miejskich nr 2 w Wałczu).

3.6. Charakterystyka wybranych tytułów

W ramach podsumowania rozdziału postanowiono scharakteryzować poszczególne tytuły prasy szkolnej województwa zachodniopomorskiego. W dostępnej bowiem literaturze przedmiotu brakuje szczegółowych opisów. Pojedyncze charakterystyki można znaleźć w kilku źródłach. Są nimi przede wszystkim:

- a) opracowania monograficzne poświęcone historii danej placówki szkolnej¹²⁰ (przykładem może być monografia jubileuszowa LO nr IV im. B. Prusa w Szczecinie, której jeden rozdział został poświęcony pismu szkolnemu¹²¹);
- b) hasła przedmiotowe w *Encyklopedii Szczecina* (między innymi zostały opracowane następujące: „Słoneczniki”, „TAK-Sówka”, „Super 9”¹²²);
- c) opisy pism będące efektem wieloletnich spotkań redaktorów – Bogdana Twardochleba i Marka Osajdy („Kurier Szczeciński”), publikowane na łamach dodatku

119 <http://sp2gryfino.edupage.org>.

120 I. Strzelecka, *Prasa szkolna uczniów województwa zachodniopomorskiego*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2010, z. 2, r. 25, s. 94.

121 M. Wasielewska, *Krótką historią Lustra*, w: 61 lat IV LO im. Bolesława Prusa w Szczecinie – monografia II, red. M. Osuch, Szczecin 2009, s. 45.

122 *Encyklopedia Szczecina. Suplement 3*, red. nac. T. Białecki, Uniwersytet Szczeciński, Biblioteka Miejska w Szczecinie, Szczecin 2010, s. 170, 209, 177.

- „Szkolny Pulitzer” (między innymi dostępne są charakterystyki takich pism jak „Lustro”, „Maniak”, „Adaś”¹²³);
- d) charakterystyki opiekunów pism szkolnych, które najczęściej ukazują się na łamach różnego rodzaju pism placówek oświatowych (na przykład „Zbliżenia”¹²⁴);
- e) krótkie informacje zamieszczane na łamach prasy lokalnej (na przykład zostało opisane „Byle do Dzwonka” z Maszewa¹²⁵).

Kierując się tym, do opisu pism szkolnych wybrano te tytuły, które nie znalazły się w wymienionych źródłach.

3.6.1. „Gimnazjak”

Dwumiesięcznik „Gimnazjak” redagowany jest przez koło dziennikarskie Gimnazjum Publicznego im. A. Fiedlera w Dębnie. Pismo ukazuje się od 2011 roku, zarówno w wersji tradycyjnej (tak zwane wydanie papierowe), jak i elektronicznej. Składane jest na platformie Junior Media, za pomocą dostępnych na niej narzędzi TIK (edytory: graficzne do obróbki zdjęć oraz pisania artykułów; aplikacja Flash do komputerowego składu gazety), co umożliwia opiekunowi pisma bieżący monitoring pracy uczniów.

Autorką sukcesu pisma jest Wioletta Rafałowicz, nauczycielka języka polskiego, która w 2012 roku opracowała projekt edukacyjny *Młodzieżowa szkoła dziennikarstwa*. W jego ramach zespół redakcyjny opracował między innymi *Poradnik młodego dziennikarza*. Dla opiekunki pisma najważniejsze jest doskonalenie umiejętności wypowiedzi pisemnej i korzystania z komputera; bieżące informowanie o tym, co się dzieje w szkole oraz promocja szkoły w środowisku lokalnym; dawanie możliwości zaprezentowania własnego punktu widzenia i uwzględnianie poglądów innych osób; efektywne współdziałanie w zespole oraz praca indywidualna. W. Rafałowicz dodaje: „Członkowie redakcji pomagali w imprezach środowiskowych, przy realizacji projektów edukacyjnych, brali udział w licznych konkursach, publikowali także na stronie internetowej szkoły, w «Merkuryszu Dębnowskim», w miesięczniku pedagogicznym ZCDN «Refleksje». Cyklicznie brali udział w konkursie «Junior w Druku», dzięki czemu szkoła otrzymywała darmowe egzemplarze «Gimnazjaka» wydane w profesjonalnej drukarni”¹²⁶. Warto dodać, iż najwyższej oceniane publikacje zespołu redakcyjnego ukazują się

123 M.in. M. Osajda, *Bardzo mocna załoga...* („Lustro”); tegoż, *Energia w... Maniaku...* („Maniak”); tegoż, *Dobrze znają Mistrza...* („Po dzwonku”); tegoż, *Na początku był... Adaś...* („Ekspress Gimnazjalny”); tegoż, *Palec Pani Oli...* („Kontras”).

124 A. Kurtycz, *Szkolne czasopismo jako element edukacji*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy” styczeń/luty 2009, nr 5, s. 27.

125 „Biuletyn Maszewski” listopad 2012, nr 5, s. 9.

126 DS, „Gimnazjak” – lustrzane odbicie naszej szkoły, www.gpdebno.com.

na łamach cotygodniowego dodatku do regionalnych dzienników Grupy Wydawniczej Polskapresse, będącej właścicielem platformy Junior Media¹²⁷.

Dzięki powołaniu redakcji pisma Gimnazjum Publiczne w Dębnie zostało zakwalifikowane do konkursu „Innowacyjny Nauczyciel 2011” i „Innowacyjna Szkoła 2011”. Podczas finału, który odbył się 7–8 października 2011 roku w siedzibie Microsoftu w Warszawie, Wioletta Rafałowicz przedstawiła prezentację *Jak wzbudzić zainteresowanie szkolną gazetą?*, szczegółowo opisując pracę redakcji „Gimnazjaka”.



Fot. 15. „Gimnazjak” (Gimnazjum Publiczne im. A. Fiedlera w Dębnie) (1) Wydanie specjalne z okazji święta patrona szkoły, z grudnia 2010, nr 2 (2) Wydanie z marca 2014, nr 5
Źródło: www.juniormedia.pl/redakcje/panel/gimnazjak.

Pismo ma przede wszystkim charakter informacyjny, znajdują się w nim bieżące informacje o wydarzeniach ze szkoły, uzupełniają je wypowiedzi uczniów, artykuły publicystyczne, felietony i wywiady. W każdym wydaniu publikowane są wiersze autorstwa uczniów. Ponadto koło dziennikarskie organizuje wewnętrzne szkolne konkursy na najciekawsze formy dziennikarskie, na przykład informację czy wywiad, przy czym przyświeca im temat związany z historią i specyfiką regionu. Tak było w przypadku konkursu na najciekawszy wywiad, którego celem było zwrócenie uwagi na interesujących ludzi z najbliższego otoczenia oraz wzbudzenie poczucia dumy z dokonań mieszkańców Dębna i z przynależności do regionu. Zadaniem pisma jest także kształtowanie

127 WR, *Piszemy coraz ciekawsze recenzje*, www.gpedbno.com.

wrażliwości młodego czytelnika. Młodzi dziennikarze nie boją się poruszać tematów trudnych. Piszą o tym, co bardzo bliskie młodym ludziom, na przykład o miłości, marzeniach czy ideałach.

Praca nad każdym wydaniem jest dla młodych dziennikarzy wyjątkowym przeżyciem. Świadczą o tym wypowiedzi uczniów: „gazetka szkolna jest pewnym źródłem informacji. Artykuły zawarte w niej są zatwierdzone przez innych uczestników zaangażowanych w jej tworzenie, którzy brali udział w opisywanym wydarzeniu”. Uczniowie doceniają edukacyjny walor pisma: „Każdy z nas może pisać do gazetki. Nie wymaga to dużego wysiłku, a w zamian możemy rozwinąć swoje zdolności redagowania tekstu, jak i umiejętności pisania prac”¹²⁸. Ponadto informacje o powstaniu dwumiesięcznika i różne nowinki o wszystkich jego numerach znaleźć można na blogach prowadzonych przez uczniów szkoły (<http://blogiceo.nq.pl/gimnazjak/> oraz <http://blogiceo.nq.pl/kornelia/>), będących swoistego rodzaju opisem „Gimnazjaka” „od kuchni”¹²⁹.

Zespół redakcyjny wspierany jest przez całą społeczność szkolną, na stronie internetowej szkoły ukazują się informacje o wydaniu każdego kolejnego numeru, jego wartości, wraz z apelem do uczniów o głosowanie na „Gimnazjaka” na platformie Junior Media.

3.6.2. „Morskie Wieści”

Miesięcznik „Morskie Wieści”, jeden z dwóch tytułów wydawanych w SP nr 37 w Szczecinie (ukazuje się tam również „Świat Szkoły” przeznaczony dla klas I–III), czytany jest przez uczniów klas IV–VI. Pismo ukazuje się od 2003 roku.

Miesięcznik wydawany jest w formacie A4, drukowany, a następnie kserowany (monokolor). Jego objętość nie przekracza jednego arkusza. Jest rozprowadzany bezpłatnie na terenie szkoły w nakładzie 70 egz. Od 2011 roku miesięcznik udostępniany jest również na stronie internetowej szkoły.

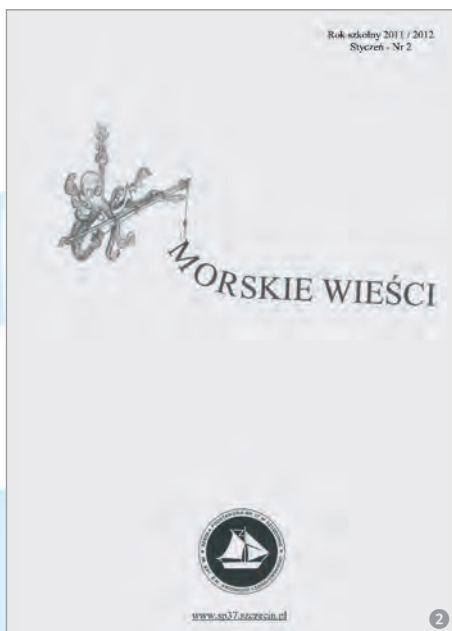
Pismo jest finansowane z budżetu szkoły, jego adresatami są głównie uczniowie placówki. Charakterystyczne jest, że od wielu lat głównym elementem okładki pisma jest logo szkoły.

Opiekunem pisma jest Joanna Piskorowska, nauczycielka języka polskiego; autorami tekstów są uczniowie klas IV–VI, pojawiają się również publikacje szkolnego pedagoga¹³⁰. Zawartość pisma jest uporządkowana tematycznie, teksty ilustrują fotogra-

128 J. Dibelka, *Z jakiego powodu warto wydawać gazetkę szkolną?*, „Gimnazjak” wrzesień 2011, nr 6, s. 1.

129 Powstawanie „Gimnazjaka” od kuchni, www.gpdebno.com.

130 M. Skorupka, *Bezpieczny Internet*, „Morskie Wieści” październik 2009/2010, nr 1, s. 4–6.



Fot. 16.
„Morskie Wieści” (SP nr 37 im. A. Ledóchowskiego w Szczecinie)
(1) Wydanie z listopada 2011/2012, nr 1
(2) Wydanie ze stycznia 2011/2012, nr 2
Źródło: materiały własne.

fie, publikowane są też fotoreportaże¹³¹, sporadycznie pojawiają się rysunki wykonane przez uczniów szkoły.

„Morskie Wieści” mają przede wszystkim charakter informacyjno-kronikarski. Opisują szkolne wydarzenia, prezentują – najczęściej w formie wywiadów – sylwetki uczniów¹³² i nauczycieli¹³³, pojawiają się również recenzje¹³⁴, prezentowana jest też twórczość literacka najmłodszych¹³⁵. Stałe miejsce zajmuje wywiad z dyrektorem placówki, który na początku roku szkolnego informuje o planach i zamierzeniach szkoły¹³⁶. Pismo ma również walor edukacyjny, na jego łamach prezentowane są opisy poszczególnych europejskich stolic¹³⁷. Pismo jest „lustrem opinii” uczniów i nauczycieli. Nader często

131 O. Nerko, *Tak świętowaliśmy odzyskanie niepodległości*, „Morskie Wieści” listopad 2012/2013, nr 2, s. 3.

132 J. Szymkiewicz IVa, *Mistrzynie matmy!!!*, „Morskie Wieści” luty 2011/2012, nr 3, s. 6.

133 E. Skowrońska, K. Skrzypczak, J. Kaczmarek, *Rozmowa z... Historia z nowym nauczycielem*, „Morskie Wieści” marzec 2011/2012, nr 4, s. 4–5.

134 K. Majewska, *Na pełnym morzu... Idź do kina, przeżyj przygodę!*, „Morskie Wieści” styczeń 2012/2013, nr 4, s. 8–9.

135 A. Sikorka, kl. V e, *Moje morze*, „Morskie Wieści” styczeń 2012/2013, nr 4, s. 11.

136 M.in. N. Masztalerz, *To, czego nie wiemy*, „Morskie Wieści” październik 2009/2010, nr 1, s. 1–2; O. Nerko, K. Majewska, *Elektroniczn@ (r)ewolucja*, „Morskie Wieści” październik 2012/2013, nr 1, s. 3.

137 M.in. *Grecja*, „Morskie Wieści” marzec 2009/2010, nr 4, s. 7–8.

pojawiają się na jego łamach sondy¹³⁸, każde wydarzenie opiniują jego świadkowie, na przykład o występie zespołu wokalnego „Szkolne Nutki” wypowiadali się nauczyciele¹³⁹.

3.6.3. „Read”

„Read” jest kwartalnikiem wydawanym przez koło dziennikarskie LO nr I w ZS Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Kołobrzegu. Inicjatorką powstania periodyku jest Blanka Góral, polonistka, która w 2003 roku w placówce założyła pismo „MYSZŁĘ”. Jego wydawanie zostało zwieszzone z powodu rozpadu grupy dziennikarskiej.

Pismo ukazuje się w formacie A5 na papierze offsetowym, okładki zewnętrzne są kolorowe, jego objętość przekracza dwa arkusze drukarskie, przeciętnie liczy 36 stron, kosztuje 2,00 zł. Pierwotnie było składane dzięki platformie Mam Media, jednak z uwagi na to, że nie dawała ona możliwości drukowania pisma, a jedynie jego publikację w Internecie, zmieniono technikę składu. Nakład kwartalnika – ostatnie wydania 70 egz. – jest uzależniony od dotacji zewnętrznych, ich pozyskaniem zajmuje się sama redakcja. Sponsorami wydań byli między innymi: Kołobrzaska Stocznia Remontowa „DOK”, Bank Zachodni WBK oraz Bank PKO SA¹⁴⁰. Innym razem dwujęzyczny (w językach niemieckim i angielskim) numer pisma ukazał się dzięki dofinansowaniu Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania ze środków Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży¹⁴¹ (nakład 1 tys. egz.). Pismo ukazuje się również na stronie internetowej (<http://readakcja.republika.pl>), jednak, jak podkreśla opiekun koła dziennikarskiego: „O dziwo młodzież nadal chce namacalnej gazety papierowej – siedzą na przerwach i czytają, komentują, wymieniają się wrażeniami – ale właśnie przy papierze (mimo że w Internecie gazeta jest kolorowa)”¹⁴².

Praca zespołu redakcyjnego przygotowującego kolejne wydania kwartalnika wygląda podobnie. Na każde spotkanie uczniowie przygotowują kilka tematów na artykuł. Część młodzieży ma sprecyzowane zainteresowania, stąd jest przypisana do konkretnych działów, jak muzyka, kultura, wywiady z nauczycielami, felietony. Podczas spotkań omawiane są przygotowane pomysły, następnie członkowie redakcji dzielą się pracą. Gdy brakuje propozycji tematycznych, idei poszukuje się za pomocą „burzy mózgów”.

138 N. Jaworowska, *Postanowienia, nie tylko noworoczne*, „Morskie Wieści” styczeń 2012/2013, nr 4, s. 5.

139 W. Pełka, kl. IV A, J. Szykiewicz, kl. IV A, *Tygodnie prób, by zabłysnąć na scenie*, „Morskie Wieści” listopad 2011/2012, nr 1, s. 4.

140 G. Dobek, *Wkraczamy do (read)akcji!*, „Read” 2013, nr 1, s. 2.

141 „Read” 2013, nr 3 (wydanie specjalne).

142 Zapis rozmowy z Blanką Góral (18.11.2011, Kołobrzeg).



Fot. 17.
„Read” (LO nr 1
im. M. Kopernika
w ZS Ogólnokształcących
im. M. Kopernika
w Kołobrzegu)
(1) Wydanie specjalne
2013(14), nr 3
dofinansowane z funduszy
Euroregionu Pomerania
(2) Wydanie 2012(13), nr 2

Źródło: materiały własne.

Opiekun koła premiuje uczniów dobrą oceną za bardzo dobry artykuł, „ale mimo wszystko najbardziej młodzież motywuje pochwała: kolegów, środowiska, moja i innych nauczycieli, pewnie też rodziców”¹⁴³.

Dla członków redakcji organizowane są warsztaty dziennikarskie, pierwsze prowadziła Fundacja Nowe Media, zajmująca edukacją medialną. Redakcja brała także udział w spotkaniach odbywających się w ramach Szczecińskich Warsztatów Dziennikarskich, czerpała również z doświadczeń lokalnych dziennikarzy (między innymi podzieliła się z nimi swoją pasją Iwona Marciniak, redaktor naczelny kołobrzесьkiego oddziału „Głosu Koszalińskiego. Dziennika Pomorza Środkowego”) czy z dyskusji toczących się wokół takich konkursów, jak „Forum Pismaków” czy „Szkolny Pulitzer”. Redakcja organizuje także Sesje Dziennikarskie *To Jest Temat*¹⁴⁴; w 2014 roku wzięła udział w warsztatach prowadzonych przez gościa konkursu, Kingę Burzyńską, reporterkę programu „Dzień Dobry TVN”.

Pismo ma stałe działy tematyczne: *Prosto ze szkoły*, *Kultura*, *Społeczeństwo*. W pierwszym jest poruszana tematyka szkolna – oprócz informacji dotyczących aktualnych wydarzeń w szkole zamieszczane są tu wywiady, felietony. W dziale *Kultura* publikowane są wywiady z twórcami kultury, recenzje muzyczne, książkowe, filmowe. Szczególnie

143 Tamże.

144 Szerzej w podrozdziale 6.3.

interesujący jest ostatni dział *Spółeczeństwo*, w formie cyklu publicystycznych prezentowane są sylwetki nauczycieli (rubryka *Do odpowiedzi*) oraz felietony *Podsluchane* autorstwa Majki Lejb, która komentuje rozmowy swoich rówieśników na różne tematy. Na łamach kwartalnika publikowane są autorskie zdjęcia i wszystkie teksty są podpisane imieniem i nazwiskiem autora. W piśmie sporadycznie zamieszczane są reklamy i ogłoszenia.

W rozdziale zaprezentowano możliwie najszerszą próbę opisu stanu zachodniopomorskiej prasy szkolnej, która ukazywała się w latach 2010–2014. Uchwycenie tego typu działalności wydawniczej, prowadzonej na terenie różnego rodzaju szkół, jest niezwykle trudne. Wydaje się jednak, że podjęcie tego zadania pozwoli uzmysłowić badaczom mediów konieczność realizowania tego typu badań (zarówno w kontekście ilościowym, jak i jakościowym) w szerszej perspektywie czasowej. Pozwoliłoby to bowiem uchwycić przemiany, jakie zachodzą w tym segmencie mediów lokalnych, których rozwój jest szczególnie ważny dla nauki o mediach w ujęciu ogólnym.

„A jakie korzyści dla uczniów (bo są tylko korzyści) mogą płynąć z pracy w gazecie szkolnej?

Pożytecznie spędzicie czas, staniecie się bardziej kreatywni, nawiążecie nowe kontakty i poznacie ciekawych ludzi ze swojego otoczenia, będziecie czuli satysfakcję po zamieszczeniu artykułu, ilustracji na łamach gazety, może będzie to zawód na przyszłość (tak zaczęli wszyscy wielcy dziennikarze!)”¹.

Rozdział 4

FUNKCJE PRASY SZKOLNEJ – TYPOLOGIZACJA ANALIZA TREŚCI

Przez pojęcie „funkcja” rozumiemy „działanie (lub przeznaczenie do działania) danego elementu w układzie, do którego ów element należy”². Funkcje mediów dzielą się na zamierzone, nadane i pełnione. Analiza treści pozwala wyodrębnić te pierwsze – zgodne z zamiarem nadawcy, oraz te drugie – związane z przekazem.

W naukach o mediach pojawia się wiele klasyfikacji funkcji. I tak, Harold Lasswell wyróżnił: obserwację otoczenia; koordynowanie reakcji; przekazywanie dziedzictwa kulturowego; Paul F. Lazarsfeld i Robert K. Merton wskazali: nadawanie rangi wydawnictwom i osobom; wzmacnianie norm społecznych; uzależnianie odbiorcy; Charles R. Wright wyodrębnił: zbieranie i rozpowszechnianie informacji o wydarzeniach; korelowanie reakcji w społeczeństwie; przekazywanie wartości i norm społecznych; dostarczanie rozrywki; Wilbur L. Schramm stwierdził zaś, że media są obserwatorem; areną wymiany poglądów; nauczycielem; dostarczycielem rozrywki³. Agnieszka Ro-

1 J. Manowiec, „Pewniakiem tak będzie...”, „Pewniak” listopad 2013, nr 2, s. 2. (Jolanta Manowiec, dyrektor ZS im. T. Kościuszki w Łobzie, w słowie wstępnym do młodych dziennikarzy).

2 W. Pisarek, *O pojęciu funkcji w prasoznawstwie*, „Przekazy i Opinie” 1976, nr 4, s. 36.

3 Hasło *Funkcje komunikowania masowego*, w: *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2006, s. 62–63.

guska w swojej monografii podzieliła funkcje mediów na integrujące środowisko lokalne; socjalizacyjne; uniformizacyjne; indywidualizujące; aktywizujące; inspirujące; upowszechniające różnorodne treści; ludyczne; stymulujące; wzorotwórcze; interpersonalne; kształtujące lokalną opinię publiczną; interwencyjne; dokumentacyjne⁴.

Jak już wspomniano w podrozdziale 2.5, prasa szkolna jest zjawiskiem wieloaspektowym i wielofunkcyjnym, dzięki niej możliwe jest dążenie do wielu celów, realizowanie różnych zadań. Z tradycyjnego katalogu funkcji mediów lokalnych⁵ w przypadku prasy szkolnej należy wykluczyć dwie – kontrolną władz lokalnych (występuje ona bowiem tylko w szczątkowej formie) oraz reklamowo-ogłoszeniową (zdecydowana większość pism szkolnych jest wydawana poza regułami wolnego rynku; nawet jeśli jej kolportaż odbywa się na zasadach odpłatności, to dochód ze sprzedaży pokrywa przede wszystkim koszty druku pisma).

Autorzy *Encyklopedii pedagogicznej XXI wieku*, analizując zjawisko, jakim jest prasa szkolna, wyróżnili trzy funkcje tego medium: informacyjną, inspirującą oraz wychowawczą⁶. Na cele wydawania gazet szkolnych zwróciła także uwagę Małgorzata Smolińska, która w swoim krótkim przewodniku warsztatowym dla redakcji tego typu pism stwierdziła, że na pierwszym spotkaniu twórcy tytułu powinni określić jego funkcje, wśród których wskazała funkcje informacyjną i manipulatorską. Charakteryzując cechy tej drugiej, stwierdziła między innymi, że pisma szkolne prezentują informację jednostronną, stają się „tubą” dyrekcji placówki oświatowej, nauczycieli, samorządu szkolnego czy opiekuna gazetki, poruszają wąski zakres tematów, pojawiają się w nich panegiryki na cześć szkoły, a w pracy redakcyjnej biorą udział tylko wybrani uczniowie⁷.

Opisując zadania prasy szkolnej województwa zachodniopomorskiego, autorka niniejszej pracy zdecydowała się zastosować analizę funkcjonalną, która pozwala wyodrębnić następujące funkcje:

1. Informacyjno-dokumentacyjną – głównym zadaniem tego typu prasy jest dostarczanie wiadomości oraz zbieranie i zachowanie informacji stanowiących źródło wiedzy o danej zbiorowości i płaszczyznach, na których się ona rozwija.
2. Indywidualizującą – opisywanie odrębności, zaznaczanie inności (różnorodnie rozumianej), oraz funkcję socjalizującą – kształtowanie form kulturalnego współżycia zbiorowego.

4 A. Roguska, *Media globalne – media lokalne. Zagadnienia z obszaru pedagogiki medialnej i edukacji regionalnej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2012, s. 128–142.

5 Por. R. Kowalczyk, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2003, s. 520–533.

6 *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2003, t. 2, s. 14–15.

7 M. Smolińska, *Zajęcia warsztatowe: redakcja gazety szkolnej*, w: *Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004, s. 172.

3. Inspirująco-aktywizującą – dążenie do określonych celów danej społeczności w różnych sferach życia.
4. Kulturotwórczą – upowszechnianie (zapewnienie ciągłości) wartości kultury dominującej, przy jednoczesnej akceptacji podkultur czy nowych trendów⁸, i rozrywkową – dostarczanie możliwości zabawy oraz relaksu.
5. Integracyjną – wyjaśnianie i interpretowanie znaczenia wydarzeń i zjawisk, socjalizowanie, koordynowanie różnorodnych form działalności społecznej, formułowanie priorytetów społecznych, oraz promocyjną.

Opisane w rozdziale funkcje prasy szkolnej nie są wypełniane jednocześnie przez wszystkie analizowane w tekście niniejszej pracy wydawnictwa szkolne. Zauważalne są różnice w ich występowaniu, różna jest ich intensywność, nasilenie, przy czym osłabienie ich występowania zależy od wielu czynników, jak choćby od rodzaju placówki edukacyjnej, od jej możliwości finansowych, zaangażowania uczniów w proces wydawniczy czy założeń ideowych opiekuna pisma.

Aby odpowiedzieć na pytanie, jakie funkcje pełni prasa szkolna, ocenić jej znaczenie w systemie edukacji szkolnej, trzeba poznać jej zawartość, główne nurty tematyczne i treściowe oraz język, gdyż wielość funkcji przejawia się w różnorodności zarówno treści, jak i formy przekazu.

4.1. Informacyjno-dokumentacyjna

Jak już wspomniano, pisma szkolne są zaliczane do prasy lokalnej i są znakomitym źródłem informacji nie tyle dla, ile przede wszystkim o szkolnej społeczności⁹. Naczelną ich funkcją jest funkcja informacyjna, która polega na upowszechnianiu różnorodnych treści. Odbiorca, zapoznając się z tymi treściami, może założyć, że mają one charakter faktograficzny (są wierne faktom). Ich twórcy przedstawiają te fakty zwięźle, kierując się ich aktualnością dla odbiorcy, a także rzetelnością, pisząc jasno i precyzyjnie¹⁰. W prasie szkolnej cechy te (faktograficzność, wierność, zwięźłość, aktualność, rzetelność, jasność, precyzja) występują z różnym natężeniem, szczególnie ograniczona jest aktualność, której ramy wyznacza periodyzacja czasopisma. Tworzenie autorских tekstów, w których dominuje informacja, wymaga znacznie większego nakładu pracy niż (odnotowywane wielokrotnie podczas badań) publikowanie materiałów niewiadomego pochodzenia i wykorzystywanie różnego rodzaju tekstów z Internetu.

8 Hasło *Mass mediów analiza funkcjonalna*, w: *Popularna encyklopedia mass mediów*, red. J. Skrzypczak, Wydawnictwo Kurpisz SA, Poznań 1999, s. 317.

9 J. Dzieniakowska, *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności szkolnej (komunikat)*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3, s. 101.

10 K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, WAIp, Warszawa 2009, s. 27–28.

Trzeba jednak stwierdzić, że tego typu teksty coraz częściej pojawiają się w prasie szkolnej. Tym bardziej wyróżnienia wymagają te pisma szkolne, w których publikowane są teksty informacyjne – najbardziej autorski dział pism.

Pisma szkolne województwa zachodniopomorskiego „częściej informują czytelnika o zdarzeniach i towarzyszących im zjawiskach, aniżeli odpowiadają na pytania o ich ocenę”¹¹. Przeważa więc funkcja powiadamiania nad funkcją oddziaływania, co potwierdziła analiza treści. Prasa szkolna zajmuje się zbieraniem informacji o wydarzeniach o charakterze uniwersalnym, które mają miejsce w placówce szkolnej. Wydawnictwa te stają się tym samym ważnym ośrodkiem dokumentacji różnych przejawów życia środowiska szkolnego, a w szerszej perspektywie – społecznego, stanowiąc „zwierciadło życia szkoły”¹², swoistego rodzaju kronikę, chronologicznie lub tematycznie uporządkowany zbiór najważniejszych wydarzeń szkolnej społeczności. „O jej sukcesie [funkcji dokumentacyjnej – dop. P.O.] decyduje stopień zaangażowania [redakcji – dop. P.O.] w życie szkoły”¹³. Prasa szkolna stanowi więc specyficzną formę kalendarium oświatowego, jednocześnie zawarte w niej informacje współtworzą i utrwalają dzieje danej placówki edukacyjnej, nie tylko informując o danym wydarzeniu, ale i powiadamiając o jego okolicznościach. W tym kontekście ponownie ważny staje się problem archiwizowania pism szkolnych, jak bowiem pisał Henryk Odrozek: „pamięć ludzka taka zawodna!”¹⁴. Nie zastąpi ich strona internetowa czy oficjalne dokumenty.

W badanych pismach szkolnych informacje stanowią najbogatszy dział¹⁵. Redakcje dokumentują wszystko, co działo się na obszarze danej placówki oświatowej. Informacje te przybierają różne formy – od kalendarium wydarzeń i uroczystości po opisy najważniejszych sukcesów uczniów. Ich zaletą jest walor poznawczy, który polega na dostarczaniu odbiorcom wiadomości o efektach działania i twórczości innych osób z najbliższego otoczenia. Istotny jest również fakt, iż młodzi dziennikarze są świadkami opisywanych zdarzeń, tym samym potrafią – z pewnością dzięki pomocy opiekuna pisma szkolnego – instynktownie oddzielić sprawy błahe od tych ważnych.

Funkcje¹⁶ i cele publikacji determinują dobór i zakres stosowanych rodzajów wypowiedzi dziennikarskiej, które wyznaczają dwa podstawowe rodzaje gatunków dzienni-

11 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 2, s. 27.

12 I. Socha, *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce 1918–1930*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1986, s. 97.

13 E. Nowak, *Czy gazetka uczniowska może pełnić w szkole funkcję wewnętrznego public relations? Opis i analiza rozpoznawania i rozwiązywania problemu organizacyjnego*, „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 9, s. 3.

14 H. Odrozek, *Wytwarzanie twórczej atmosfery w „Peryskopie”*, „Polonistyka” 1996, nr 9, s. 611.

15 Wyjątek stanowią takie pisma, jak: „CeKady”, „Łomot”, „Na Luzie”, „Okiem Gimnazjalisty”, „Ortodroma”.

16 Więcej nt. funkcji i zasad redagowania pism szkolnych: G. Tomiak, *O szkolnym dziennikarstwie słów kilka. Prasowy grzech zaniechania?*, „Edukacja Humanistyczna. Uniwersytet Zielonogórski” 2006, t. 4, s. 165–182.

karskich, jakimi są informacja i publicystyka, która w analizowanym segmencie odgrywa drugorzędną rolę. Na podstawie analizy 266 tytułów pism szkolnych można stwierdzić, że w zdecydowanej większości przeważa informacja prosta (wzmianka – zapowiadająca lub będąca sprawozdaniem z pojedynczego zdarzenia; notatka – będąca również rozszerzonym opisem pojedynczego wydarzenia; wiadomość – rozbudowana notatka, oraz wywiad informacyjny, najczęściej prezentujący jakąś sylwetkę), nie ma w niej szczegółów, porównań, analogii czy opisu związków przyczynowych. Wiele tekstów nie spełnia wymogów wzorca – najczęściej przyjmują one postać różnych wariacji wzorca alternacyjnego czy adaptacyjnego, odbiegając od kanonicznego¹⁷.

Na łamach pism szkolnych obszernie pojawiają się informacje dotyczące bieżących wydarzeń szkoły, między innymi o działalności sportowej (przykładem może być informacja o udziale uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w I Turnieju Piłki Halowej o Puchar Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Koszalinie¹⁸); o funkcjonowaniu kół zainteresowań (na przykład o kółku muzycznym w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym „Srebrny Dwór” w Polanowie¹⁹); o realizowanych projektach (jak o projekcie *Leonardo – pracownie twórczości*, którego celem „jest wyrównanie szans edukacyjnych uczniów oraz podniesienie jakości kształcenia w 5 szkołach podstawowych województwa zachodniopomorskiego”²⁰ czy tekst o działalności szkolnej biblioteki, w której odbywały się spotkania pod hasłem „Czytamy utwory Aleksandra Fredry”²¹).

W prasie szkolnej pojawiają się również informacje dotyczące ważnych wydarzeń, takich jak apele²² czy uroczystości szkolne (na przykład z okazji Dnia Patrona Szkoły „uczennica klasy I a – Zuzanna Bonalska wygłosiła referat na temat patrona szkoły – księcia Bogusława X”²³), wystawy²⁴, przedstawienia czy organizowane konkursy (z okazji święta szkoły w rocznicę urodzin patronki – Marii Konopnickiej – w SP w Robuniu zorganizowano konkurs o życiu pisarki²⁵), dni otwarte szkoły („Pani dyrektor zachęcała gimnazjalistów do wyboru szkoły poprzez pochwalenie się wysoką zdawalnością matur w roku 2012”²⁶), wybory przedstawicieli do samorządu szkolnego²⁷ czy nawet pożegnanie zasłużonych pracowników szkoły („14 marca 2013 r. odbył się pogrzeb pierwszego

17 Por. M. Wojtak, *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 12–15.

18 *Co słyhać u naszych nauczycieli?*, „G-rzeczna 5”, r. szk. 2011/2012, sem. 01, s. 4.

19 S. Wszebrowski, *Muzyka łagodzi obyczaje*, „Srebrny Dwór i My” 2012, nr 5, s. 1.

20 „Leonarduś” 2013/2014, nr 1, s. 1–4.

21 *Fredro zawsze żywy*, „Przedłużacz” wrzesień/listopad 2013, nr 1, s. 6.

22 *Konstytucja 3 Maja*, „ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2009/2010, nr 6, s. 3.

23 *Dzień Patrona Szkoły*, „Obiektyw” listopad 2012, nr 1, s. 2.

24 „Głos Kopernika” styczeń 2012, nr 1.

25 J. Nowicka, kl. V, *Święto szkoły*, „Koszałek Opalek” czerwiec 2012.

26 *Dzień otwartej szkoły*, „Obiektyw” maj/czerwiec 2013, nr 6, s. 2–3.

27 M. Romanowski, *Wybory do Samorządu Uczniowskiego*, „Echo Dwójki” wrzesień–październik 2012.

dyrektora naszej szkoły, pana Mieczysława Czajkowskiego. (...) Rodzina zmarłego dyrektora zgodziła się, by wygłosić słowo pożegnania w imieniu społeczności szkolnej”²⁸). Z analizy treści cytowanej prasy wynika, że jest ona swoistego rodzaju dokumentacją rozwoju placówki szkolnej, stąd pojawiają się teksty poświęcone na przykład prowadzonym pracom budowlanym:

Zaplanowana na dwa etapy inwestycja w postaci sali gimnastycznej w naszym ośrodku jest już w połowie gotowa. Właśnie zakończyły się prace, tym razem zgodnie z harmonogramem, związane z zamknięciem bryły zewnętrznej, gotowy obiekt prezentuje się okazale i całkowicie zmienił wizerunek placówki²⁹.

Fot. 18.
Przykładowe strony z wydawnictw szkolnych (1) „Sztubak” 2011/2012, nr 1 (SP nr 1 im. M. Skłodowskiej-Curie w Łobzie) (2) „Newsletter” grudzień 2013, nr 3 (SP Fale w Przecławiu)
Źródło: materiały własne.

KALENDARZ ROKU SZKOLNEGO 2011/2012

1
Rozpoczęcie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych 1 września 2011 r.
(podstawna prasa):
3.2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego – Dz. U. Nr 46, poz. 432, z późn. zm.)

2
Zimowa przerwa świąteczna 23 – 31 grudnia 2011 r.
(podstawna prasa):
3.3 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego – Dz. U. Nr 46, poz. 432, z późn. zm.)

3
Ferie zimowe 16 – 29 stycznia 2012 r.
w województwie: Dolnośląskie, Mazowieckie, Opolskie, Zachodniopomorskie.
(podstawna prasa):
3.3 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego – Dz. U. Nr 46, poz. 432, z późn. zm.)

4
Wiosenna przerwa świąteczna 5 – 10 kwietnia 2012 r.
(podstawna prasa):
3.3 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego – Dz. U. Nr 46, poz. 432, z późn. zm.)

5
Sprawdzian przeprowadzany w ostatnim roku nauki w szkole podstawowej:
a) w pozostałych szkołach podstawowych – **3.04.2012**
d) dodatkowy termin sprawdzianu – **5.06.2012**
w szkołach wymienionych w lit. c
ustali dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej
(podstawna prasa):
1.33 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych – Dz. U. Nr 83, poz. 562, z późn. zm.)

6
Zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych 29 czerwca 2012 r.
(podstawna prasa):
3.2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego – Dz. U. Nr 46, poz. 432, z późn. zm.)

7
Ferie letnie 30 czerwca – 31 sierpnia 2012 r.
(podstawna prasa):
3.3 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie organizacji roku szkolnego – Dz. U. Nr 46, poz. 432, z późn. zm.)


1

2. Świąteczne wypieki

Dnia 9 grudnia, podczas wypadu do C.H. Kaskada, grupy Bursztynek i Zęglarze połączyły sekretną recepturę pieczenia toniulskich pierożków, uczestnicząc w warsztatach z mistrzem wypieków z Torunia.

Dzieci miały szansę osobistą swoje dzieła, aby okazały się wyjątkowymi dekoracjami na świątecznej choince. Po skończonej pracy sąsiedzi upłynął starszakiom na wspólnej zabawie w jednej z sali zabaw.


Dzień ten był wyjątkowy i pełen wrażeń nie tylko za sprawą udanej wycieczki. Po powrocie do przedszkola Zęglarze wspólnie z rodzicami przygotowywali dekoracje na Gradowy Kiermasz Bożonarodzeniowy.



3. Warsztaty rodzinne

Kolęne warsztaty rodzinne są szansą. Tym razem dzieci wspólnie z rodzicami wykonały urodziny świąteczne, które z dużym sukcesem sprzedane zostały na Bożonarodzeniowym Kiermaszu. Przygotowano bombki, choinki, kartki, aniołki, stroiki i pierożki... oraz wiele innych, pięknych prac – wszystkie po to, aby sprawić radość najbliższym.


Dotykajmy wszystkim Rodzicom za tak liczne przybycie! Do zobaczenia na kolejnych warsztatach już w lutym!



4. Odwiedziny Świętego Mikołaja

W piątek 6 grudnia Przedstawiła i Szkoła Podstawowa PALE odwiedził Święty Mikołaj. Gość ten – zupełnie niezwykły – zapowiedział się kilka dni wcześniej w liście kierowanym do dzieci, z którego wynikało, że przybędzie około południa, aby sprawdzić, czy przedstawiali i uczennice wykonały wszystkie przygotowane przez niego zadania.

Tego dnia, od samego rana atmosfera była wyjątkowa – jaki jest? Czy przyniesie prezenty? Dlaczego został świętym? – zastanawiali się dzieci występujące przez okna czerwonego placzaka.



2

28 J. Solski, Pożegnanie dyrektora, „Feniks” kwiecień 2013, nr 73, s. 4–5.

29 Bez poślizgu, „Srebrny Dwór i My” 2011, nr 4, s. 1.

Znaczną część analizowanych treści stanowią informacje o charakterze oficjalnym, co ilustruje następujący fragment:

7 stycznia 2013 r. na spotkaniu noworocznym Pan Prezydent Piotr Jedliński wręczył nagrody dla wyróżniających się postaci i instytucji Koszalina. W tym roku przyznano pięć Koszalińskich Orłów. Szkoła nasza znalazła się w grupie wyróżnionych³⁰.

Tę krótką notkę uzupełniono informacjami o historii powstania placówki, o ofercie dydaktycznej, która się zmieniała z biegiem lat, o głównych osiągnięciach szkoły oraz o otrzymanych nagrodach, również tych o charakterze ponadregionalnym³¹.

Młodzi redaktorzy chętnie zamieszczają także sprawozdania ze szkolnych wycieczek³² oraz spotkań z ciekawymi ludźmi („ksiądz Proboszcz Andrzej Lemieszko podzielił się z nami obszerną wiedzą o naszym mieście, a w szczególności o obozie jenieckim Oflagu II B z czasów II wojny światowej”³³; uczniowie Gimnazjum nr 5 w Szczecinie spotkali się z członkami Szarych Szeregów: Wieńczysławą Ganicką, Konradem Strycharczykiem i Zenonem Kasprzakiem, którzy poprowadzili „żywą lekcję historii”, opowiadając o powstaniu warszawskim³⁴; „uczniowie klas 5 i 6 uczestniczyli w spotkaniu z p. Zbigniewem Kędrą zesłanym wraz z rodziną na Sybir, gdzie przebywał od 1940 do 1945 roku”³⁵). Nie brakuje również praktycznych informacji, przykładowo w nieregularniku gimnazjalnym „Non-Sens” zamieszczono przewodnik po szkołach ponadgimnazjalnych w Koszalinie³⁶.

Na łamach prasy szkolnej często są publikowane wywiady z pracownikami placówki³⁷ („planując pierwsze po wielu latach wydanie naszej szkolnej gazety „GIMpress” stwierdziliśmy, że muszą się w nim znaleźć wywiady z naszymi nauczycielami. Chcemy, żeby ci, którzy wezmą naszą gazetę do ręki, mogli ich bliżej poznać”³⁸), byłymi nauczycielami³⁹ czy pracownikami technicznymi⁴⁰ (przykładem może być rozmowa

30 W. Suska, *Koszalińskie Orły*, „Przeciąg” marzec 2013, s. 2.

31 Tamże.

32 M. Szemraj-Poborska, *Wycieczka do Warszawy uczniów klas VI/VII*, „Głosik” maj–czerwiec 2009/2010, nr 53, s. 24.

33 H. Zienda, M. Nieczysta z kl. V a, W. Jandy, N. Łakotka z kl. VI d, *Wizyta na plebanii w Parafii św. Jadwigi Królowej – Oflag II B Arnswalde*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) styczeń 2014, nr 3, s. 5.

34 „Gimzetka” 2009/2010, nr 5.

35 A. Jabłoński, kl. VI b, *Wspomnienia z Syberii*, „Gazetka BUM” luty/marzec 2011, nr 5.

36 „Non-Sens” czerwiec 2013.

37 I. Pieškiewicz, kl. VI b, *Ciekawi ludzie naszego regionu*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) maj 2010, nr 4, s. 4–5.

38 *Nauczyciel miesiąca*, „GIMpress” wrzesień, październik 2013, nr 1, s. 4.

39 *Rozmowa z Eligiuszem Staszakiem*, „Pisanie na Kolanie” styczeń/luty 2014, nr 3, s. 8.

40 E. Szymborska, J. Koperska, A. Sadownik, *Szkoła to nie tylko uczniowie i nauczyciele*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 3, s. 12–14.

z konserwatorem szkoły opublikowana w białogardzkiej „Czwóreczce”⁴¹ czy „paniami woźnymi”⁴², co charakterystyczne – w wywiadach nie podano imion i nazwisk interlokutorów, redaktorzy uznali zapewne, że nie ma takiej potrzeby, bo są oni znani czytelnikom). Na podstawie analizy treści badanych pism szkolnych można stwierdzić, że redakcje szczególną wagę przykładają do opisów wizyt osób powszechnie znanych, co dobrze pokazują teksty opisujące spotkania z Jolantą Fedak⁴³, Marią Czubaszek⁴⁴, Janem Nowickim⁴⁵, Tomaszem Raczkim⁴⁶ czy Lechem Wałęsą⁴⁷.

Prasa szkolna nie tylko dokumentuje obraz życia środowiska szkolnego, ale i jednocześnie je organizuje, tworzy i zmienia. Redakcje nie tylko zajmują się dokumentowaniem (prowadzeniem kroniki aktualnej rzeczywistości), ale często stają się ośrodkiem wielu nowych inicjatyw. Przykładem może być zespół redakcyjny „Czwóreczki” (z Białogardu), który uczestniczył w akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”. Młodzi redaktorzy czytali w białogardzkim przedszkolu utwory Juliana Tuwima, dodatkowo podjęto decyzję, że fundusze ze sprzedaży pisma będą przeznaczone na zakup słowników do gabinetów polonistycznych lub na cele charytatywne (w jednym z wydań [brak numeracji] na wewnętrznej okładce zamieszczono ksero podziękowania Fundacji Serce im. Janusza Korczaka za przekazanie 76 zł⁴⁸).

Szkolne redakcje wydają również pisma okolicznościowe, przykładem są choćby numer specjalny „Feniksa”, wydany z okazji Międzyszkolnego Konkursu „Nobliści Polscy 2012”⁴⁹, czy tytuł „Pisanie na Kolanie”⁵⁰, poświęcony absolwentom placówki. Pojawiły się także wydania traktujące o ważnych, aktualnych wydarzeniach w kraju, na przykład o katastrofie w Smoleńsku⁵¹, czy wydania monotematyczne, dotyczące ekologii⁵².

41 R. Lis, S. Rogaczewska, V c, *Wywiad*, „Czwóreczka” (Białogard), maj 2012 nr 2.

42 *Wywiad z paniami woźnymi*, „Szkolny Ekspres” (Golenice), marzec/kwiecień 2011, s. 8.

43 B. Zgorzelska, *Spotkanie z minister Jolantą Fedak*, „Feniks” grudzień 2010, nr 63, s. 27–29.

44 K. Andryka, W. Brzozowska, B. Próchnicki, D. Błądek, D. Majka, *Młodość musi się wyszumieć*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.12.2012, s. I, IV, przedruk z pisma szkolnego „Kontrast”.

45 K. Wingert, A. Iwan, I. Pankowska, I. Kołodziejek, *Wywiad z Janem Nowickim*, „Bronx” listopad 2011, s. 4–7.

46 J. Piąsta, G. Dobek, *To jest inny plan krytyki*, „Read” 2012, nr 1, s. 12–15.

47 K. Sawczuk, M. Wlazło, N. Wojnas, Z. Wojciechowicz, *Czekam na sukces waszego pokolenia*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 11.6.2012, s. I, II, III, IV, wywiad przeprowadzili uczniowie kl. II a z Gimnazjum nr 1 im. Polskich Noblistów w Policach w ramach projektu *Opowieści o wolnej Polsce*.

48 „Czwóreczka” (Białogard) b.nr.

49 *10 grudnia 2012 roku*, „Feniks” grudzień 2012, nr 71, s. 11–12.

50 „Pisanie na Kolanie” wrzesień/październik 2011/2012, nr 7.

51 „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień/maj 2010.

52 „Gimnazjak” kwiecień 2011, nr 4, wydanie z okazji Dnia Ziemi.

Jednym ze stale poruszanych na łamach opisywanych pism tematów są wydarzenia z życia szkoły związane z wiarą i religią („opłatkowe spotkania z seniorami stały się tradycją Zespołu Szkół w Postominie”⁵³; „wyjechaliśmy na rekolekcje. Odbywały się one w Podczelu w dniach 30.11–2.12.2012 r.”⁵⁴).

Wielkość (pod względem liczby uczniów) szkół nie ma wpływu na sposób ujęcia tematów. Przykładem może być ukazująca się od 2004 roku „Gazetka Wywiadowkowa”. Redakcja tego tytułu przywiązuje szczególną wagę do informowania, niemalże sprawozdawczego, o każdym wydarzeniu, jak choćby o organizowanych przez szkołę dodatkowych zajęciach edukacyjno-rekreacyjnych (na przykład o spotkaniu z funkcjonariuszami policji z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Koszalinie, którzy opowiedzieli młodzieży, czym są czyny karalne i jakie niosą konsekwencje⁵⁵, czy o realizacji programu profilaktycznego *Zabij narkotyki i alkohol – na śmierć!*⁵⁶). Podobny zakres tematów mają ukazujący się od 2002 roku w SP w Trzyglowie „Biuletyn Informacyjny”, „Newsletter” wydawany przez SP „Fale” w Przeclawiu czy „Informator” ZS Publicznych w Golczewie.

Publikacja tekstów informacyjnych jest zazwyczaj poprzedzona zbieraniem informacji przez członków redakcji („Przed każdym wydaniem nowego numeru gazety LU-ZIK redakcja udaje się na konferencję prasową do gabinetu dyrekcji, aby uzyskać najnowsze informacje”⁵⁷), sporadycznie materiały są przekazywane przez dyrekcję szkoły („Korzystając z uprzejmych stron naszej szkolnej gazetki, pozwoliłam sobie zabrać głos, by poinformować naszych wspaniałych uczniów o bieżących sprawach Miejskiego Gimnazjum”⁵⁸).

4.2. Indywidualizująca i socjalizująca

Funkcja indywidualizująca polega na opisywaniu odrębności, zaznaczaniu inności danego środowiska pod względem na przykład geograficznym, kulturowym, światopoglądowym czy związanym z wiekiem. W mediach funkcja ta przejawia się głównie w formie przybliżania wizerunku oraz działalności jednostek nieznanych w danym środowisku. Nie stoi ona w sprzeczności z funkcją socjalizującą, która ze względu na edukacyjny i wychowawczy walor prasy szkolnej również występuje w analizowanych tytułach. Jest ona widoczna w upowszechnianiu zachowań zgodnych z normami spo-

53 ks. A. Jokiel, *Wigilijne spotkanie z seniorami*, „Gimba” listopad–grudzień 2012, nr 2, s. 6.

54 Angels, *Wesołe rekolekcje w Podczelu*, „Bez Tytułu” 2013, nr 57, s. 2.

55 O. Jagielska, *Tydzień kultury gimnazjalnej 2012*, „Gazeta Wywiadowkowa” 2012, nr 13, s. 2.

56 M.P., *Warto pomóc, nawet na ostatnią chwilę*, „Gazeta Wywiadowkowa” 2012, nr 13, s. 5–6.

57 Agata i Paulina, *Nowinki gabinetu*, „Luzik” grudzień 2011, nr 1, s. 5–6.

58 M. Świątkowska, *Dyrektor ma głos*, „Gazetka Edka” czerwiec 2011, nr 2, s. 3.

łecznego funkcjonowania oraz uniwersalnymi zasadami. Przykładem jest cykl publikacji na łamach „Nowinek z 16”, gdzie można było przeczytać o zasadach dobrego wychowania, a także o empatii⁵⁹, symbolicznie kolorów kwiatów⁶⁰ czy o zachowaniu w podróży, hotelach czy na biwaku⁶¹.

Agnieszka Roguska podkreśla: „Funkcja socjalizująca polega na kształtowaniu form kulturalnego współżycia zbiorowego poprzez podkreślanie (...) konieczności solidaryzowania się w sprawach dotyczących: współodpowiedzialności za dobro ogółu, poszanowania mienia społecznego, nawoływania do podejmowania wspólnych form realizacji projektów mających na celu poprawienie estetyki otoczenia, negowanie zachowań niezgodnych z ogólnie przyjętymi zasadami funkcjonowania w danej społeczności i łąiących ogólnoludzkie wzory wartości”⁶². Funkcja socjalizująca w mediach ma charakter symboliczny – „jednostka identyfikuje się z treściami mediów (...), kształtuje swą społeczną osobowość”⁶³.

W badanej prasie szkolnej funkcja indywidualizująca najczęściej przejawia się w formie prezentacji sylwetek uczniów, nauczycieli, lokalnych twórców i artystów (na przykład rozmowa ze stargardzkim graffitiarzem Krzysztofem Ceskim⁶⁴) oraz – sporadycznie – rodziców. Na łamach wydawnictw szkolnych można przeczytać o pasjach uczniów – o jeździectwie⁶⁵, fotografii⁶⁶, zamiłowaniu do recytacji poezji⁶⁷ czy gry na pianinie⁶⁸. Najczęściej o swoich zainteresowaniach uczniowie opowiadają w wywiadach. Weronika Madejska, laureatka VII Ogólnopolskiego Konkursu „Błog Roku 2011”, autorka bloga o gotowaniu, chciałaby oddziaływać na swoich rówieśników:

trochę „przepędzić” sprzed komputerów i zaprosić do kuchni. Jak wiecie, coraz bardziej przypadają nam do gustu fast-foody, co nie jest dobre. Chodzi jednak nie tylko o zdrowie, choć przede wszystkim. Kuchnia to świetne miejsce spotkań rodziny, przyjaciół”⁶⁹.

59 *Savoir-vivre – akademia dobrych manier*, „Nowinki z 16” 2012, wyd. 1, s. 9.

60 *Podarunkowy savoir-vivre*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2, s. 11.

61 *Savoir-vivre – akademia dobrych manier*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 3, s. 17.

62 A. Roguska, *Media globalne...*, s. 129.

63 J. Mikulowski-Pomorski, *Środki masowego komunikowania a problemy więzi społecznej*, Wydawnictwo Akademia Ekonomiczna, Kraków 1976, s. 179.

64 *Stawiam na jakość*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) listopad 2012, nr 86, s. 67.

65 N. Lorenc, kl. I b, *Moja pasja*, „Szkolne Klimaty” luty–marzec 2013, nr 50, s. 9; K. Onyszczyk, *Warto poznać... Olimpię*, „Gazeta Gimnazjalisty” październik 2013, nr 10.

66 S. Zwolińska, *W obiektywie naszej uczennicy*, „Z Prądem” 2013, nr 9; J. Radomiak, S. Budna, *Wywiad z Alicją Sarnik*, „Ośmiorniczka” wrzesień/październik 2013, nr 1, s. 4–5.

67 I. Janowicz, *Nasze pasje*, „2-Maniak” kwiecień 2013, nr 3, s. 8.

68 A. Legowicz, *Pianino – mój świat*, „Dzi Pi Tu” listopad 2012, nr 4, s. 10.

69 I. Miszewska, A. Cichecka, W. Pająk, *Woda sodowa nie uderzyła...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.3.2012, s. II–III, przedruk z pisma szkolnego „Sztubak” (Stargard Szczeciński).

O swojej karierze poza murami szkoły opowiadali jej absolwenci, na przykład Bartosz Heliński z VI LO w Szczecinie, były redaktor naczelny „Zbliżeń”, podróżnik, obecnie student Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, który powiedział: „Robię to, co kocham i to jest najważniejsze”⁷⁰. Pojawiają się także w tekstach elementy, które celem jest zmotywowanie innych. Przykładem może być wypowiedź autora wywiadu z Olgą Gajdą-Lüpke, która dzięki programowi Erasmus rozpoczęła studia na Uniwersytecie w Exeter i zdobyła staż w Komisji Europejskiej: „Jej przykład idealnie potwierdza, że każdy może dojść do szczytu zawodowego, jeśli tylko sam włoży w to dużo pracy i determinację”⁷¹. Nie zabrakło również sylwetek członków zespołów redakcyjnych:

Agata Schiffer pełni funkcję przewodniczącej SU [Samorządu Uczniowskiego – przyp. P.O.]. Wchodzi również w skład zespołu redakcyjnego naszej gazetki. Agata to miła i pracowita dziewczyna. (...) Kiedy zachodzi potrzeba, bo należy rozwiązać jakiś problem, ona zawsze stara się pomóc i wesprzeć na duchu. Dobrze się uczy i ma wielu przyjaciół⁷².

W prasie szkolnej funkcja socjalizacyjna przejawia się przez rozwijanie osobowości uczniów, „budzenie się wrażliwości na sprawy innych ludzi”⁷³. Przykładem jest pismo SP w Iwinie. Na łamach „Marysieńki” poinformowano, że szkoła od 2008 roku współpracuje z UNICEF-em – „Celem tegorocznego projektu jest pokazanie dzieciom, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, lecz także przyjemne. Zbieraliśmy fundusze na ratowanie życia dzieci w afrykańskim państwie Sierra Leone”⁷⁴.

Stałym elementem pism szkolnych, który należy rozpatrywać pod kątem funkcji socjalizacyjnej, jest wspieranie akcji na rzecz mieszkańców danej miejscowości. I tak, w „Bronx-ie” zrelacjonowano wizytę w punkcie krwiodawstwa i zachęcano młodzież do oddawania krwi⁷⁵, z kolei w piśmie „U Mickiewicza”, wydawanym w Łobzie, zamieszczono wywiad z przedstawicielami Polskiego Czerwonego Krzyża⁷⁶. Sporadycznie publikowane są teksty skierowane do rodziców, jednym z nielicznych przykładów

70 P. Wojtaszak, *Bez sensu robić coś, czego się nie lubi*, „Zbliżenia” kwiecień 2013, nr 2, s. 5–6.

71 S. Gidaszewski, *Bliżej Europy*, „Zbliżenia” listopad 2011, nr 1, s. 11.

72 O. Jarecka, *Twarze samorządu uczniowskiego*, „Pogodna” marzec 2013, nr 3, s. 16; *Prezentacja redaktorów*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2011, nr 1, s. 3.

73 J. Matkowska, T. Przybylska, *Funkcje mediów szkolnych na przykładzie gazetki szkolnej powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta w Obornikach Śląskich*, w: *Edukacja medialna...*, s. 190.

74 J. Okuruwska, *Życie jednego dziecka*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 17.4.2012, s. III, przedruk z pisma szkolnego „Marysieńka” (Iwin).

75 WickedSick, *Niech mnie krew zaleje*, „Bronx” marzec 2014, nr 3, s. 3.

76 M. Namaczyński, 3 d, *Krew to życie – wywiad z krwiodawcami*, „U Mickiewicza” XII 2013, nr 7, s. 8.

jest relacja z realizacji programu profilaktycznego *Bezpieczna rodzina na drodze* – jednym z jej elementów była pogadanka na temat *Kask to nie obciach* i zająć pokazuje⁷⁷.

Funkcja socjalizująca odwołuje się do pozytywnych wartości i wzorców postępowania godnych naśladowania, pisma szkolne to doskonałe miejsce do podejmowania różnorodnych akcji środowiskowych, na przykład walki z patologią społeczną, promocji zdrowia czy postaw proekologicznych, a także wspierania zasad subsydiarności czy pomocniczości. Prasa szkolna cyklicznie informuje o wydarzeniach odbywających się w ramach Dnia Ziemi:

Niestety, mieliśmy co zbierać, nasze worki szybko wypełniały się plastikowymi oraz szklanymi butelkami, foliowymi opakowaniami, puszkami. Nierzadko znajdowaliśmy też worki pełne odpadów pochodzących z gospodarstw domowych. Często rodzaj nieczystości wskazywał na to, że śmiecieli raczej dorośli. Życzylibyśmy sobie większej troski o nasze otoczenie i mamy nadzieję, że takie akcje kiedyś staną się niepotrzebne⁷⁸.

Nasza przyroda wciąż cierpi z powodu lekkomyślnych zachowań ludzi. Duża ilość zebranych butelek po napojach alkoholowych jest smutną wizytówką naszego miasta [Pyrzyc – przyp. P.O.]⁷⁹.

Na łamach pism szkolnych uczniowie apelują również do mieszkańców swoich miast:

Zwracam się do Was z apelem o niewyrzucanie żywności na trawniki i obok śmietników. W naszym mieście pojawiają się gryzonie – szczury i myszy. Łatwy dostęp do jedzenia sprzyja ich rozmnażaniu, dlatego apeluję do Was o rozwagę i rozsądek. Problem z gryzoniami pojawił się już na os. Zachód, na Starówce i os. Chopina. Jeśli wspólnie zadbamy o czystość, będzie szansa, że uda się nam uchronić miasto od plagi gryzoni. Krzysztof Krysian⁸⁰.

Prasa szkolna może również piętnować pewne zachowania naruszające ustalone systemy wartości społecznych, norm i zasad współżycia społecznego. Przykładem są fragmenty dwóch artykułów autorstwa uczniów ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszczynie, którzy byli z wizytą w teatrze:

77 H. Matuszczak, „*Kask to nie obciach*”, „Emilka” 2013, nr 11; *Bądź bezpieczny. Niech żyją wakacje*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 3, s. 5.

78 *Sprzątanie świata*, „Koszałek Opalek” czerwiec 2013.

79 *Kącik przyrodniczy*, „Chochlik” (Pyrzyc) wrzesień b.r., nr 1, s. 5.

80 *Nasze listy otwarte*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń/luty 2013, nr 88, s. 4–5.

Na przedstawienie udała się spora grupa naszych uczniów. Niestety, osoby te reprezentowały szkołę w bardzo niechlubny sposób. Zakłócały porządek i uniemożliwiały pozostałym skupienie się na grze występujących na scenie aktorów. (...) Pozostali postanowili uatrakcyjnić sobie czas poprzez głośne rozmowy, wulgarne okrzyki, pogwizdywanie, bieganie po sali, a nawet rozpylenie gazu o bardzo przykrym zapachu. Takim zachowaniem potwierdzili ogólną opinię, że w Zespole Szkół nr 2 są ludzie zachowujący się jak bydło. Zajście było niezwykle żenujące i pokazało głupotę współczesnej młodzieży. (...) Część winy za zajście w CHDK-u ponoszą również nauczyciele, którzy, chcąc zapełnić wolne miejsca, sprzedali bilety osobom znanym z tego, że nawet w szkole źle się zachowują. Było to bardzo nieodpowiedzialne i chyba nieprzemyślane działanie⁸¹.

oraz uczniów SP Zespołu Szkół w Krzęcinie, którzy wizytę w kinie opisali tak:

Kupujemy popcorn, colę. Jemy, nie wiedząc o tym, że jemy, bo jesteśmy zapatrzeni w film. Powoli sytuacja zaczyna robić się niefajna. Rozsypujemy popcorn, czasami, gdy sceny w filmie są nudne, rzucamy popcornem w innych. Robi się bałagan. Źle to o nas świadczy. Drodzy koledzy i koleżanki, czy to jest cel wycieczki? Piszemy o zachowaniu w kinie, ale oczywiście nie winimy tylko siebie. Uważamy, że w kinie nie powinno się jeść, tak jak jest to do tej pory w teatrze. Szkoła, że kina muszą zarabiać w taki sposób. Nie wpływa to dobrze na zachowanie uczniów. Pamiętajmy, jeśli już musimy coś zjeść, jesteśmy głodni, róbmy to przed seansem⁸².

Wśród treści ukazujących się na łamach szkolnych pism nie brakuje również publicystyki piętnującej młodzieżowy język – „wulgaryzm to dla nich chleb powszedni, będący w ich przekonaniu jakby «przepustką» do bycia w centrum uwagi”⁸³.

4.3. Inspirująca i aktywizująca

Ze względu na swój środowiskowy charakter prasa szkolna może być bodźcem do podejmowania działań skorelowanych z funkcjami aktywizującą i inspirującą. Podobnie jak w przypadku funkcji socjalizującej, wydawnictwa szkolne podejmują różnego rodzaju kampanie na rzecz szkolnego środowiska, najczęściej są one związane z eduka-

81 O. Rybak, I LO, *Polna PANY! czyli o zachowaniach stadionowych naszych uczniów „Dziennikarskie hieny” się szkołą*, „Feniks” marzec 2010, nr 60, s. 21–23.

82 D. Wasiak, P. Skrzecz, *O zachowaniu w kinie*, „Pogodna” listopad 2012, nr 1, s. 11.

83 A. Ch., *Wulgaryzmy na topie! Słanu cz. 3, czyli tak to się teraz nazywa*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 3, s. 2.

cją zdrowotną⁸⁴, ekologiczną⁸⁵, samopomocą⁸⁶, ze zwalczaniem patologii społecznych, wspieraniem inicjatyw środowiskowych. Niejednokrotnie redaktorzy pism zachęcają do rozwijania życia duchowego lub umysłowego, czego przykładem może być relacja ze spotkania z lokalnymi poetami:

Sztuka zmienia rzeczywistość, w której żyjemy, dlatego jest potrzebna wszystkim. Dzięki niej nabieramy odwagi i sił witalnych. Inspiruje nas do działania. Stanowi również niezastąpionego przyjaciela w momentach, gdy czujemy się niezrozumiani. To właśnie literatura pomaga nam wykreować swoją osobowość już od najmłodszych lat. Sztuka niezaprzeczalnie jest istotna⁸⁷.

Nie brakuje również tekstów o charakterze poradników:

W naszym Białogardzie mamy MDK – Młodzieżowy Dom Kultury. Organizowane są tam różne zajęcia dla osób w naszym wieku, np. kulinarne, językowe, taneczne. Może znajdziesz tam zajęcia dla siebie⁸⁸,

czy felietonów zachęcających do twórczej aktywności:

Witam wszystkich ponownie. Dzisiaj po raz kolejny otwieram worek pełen pomysłów na znalezienie tego czegoś, co pochłonęłoby nas w całości :D Ostatnio przedstawiłam wam jako propozycję kręcenie filmów. A dzisiaj o czym? I znów myślę, że was zaskoczę :D Dzisiejszym tematem jest... pisanie⁸⁹.

Na łamach prasy szkolnej wypowiadają się także szkolni pedagodzy, którzy radzą, jak rozwijać swoje talenty⁹⁰.

84 Przykładem są m.in.: „Kącik Ekologiczny” opracowywany przez koło ekologiczne Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie, publikowany cyklicznie na łamach „Szkolnych Okruchów” (można w nim przeczytać: „Kto się chętnie często myje mało cierpi, długo żyje. Codzienna kąpiel w ciepłej wodzie sprzyja zdrowiu i urodzie. W naszym internacie każdy pamięta, że myć się trzeba nie tylko od święta”, cyt. za: P. Gorczycka, K. Witkowska, pod kier. p. M. Janickiej, *Przyjemnie jest być czystochem*, „Szkolne Okruchy” styczeń 2013, nr 19, s. 11) czy dodatek „Sport To Zdrowie” do miesięcznika „Pisanie na Kolanie” (wrzesień/grudzień 2013, styczeń/luty 2014), który powstał w pracowni dziennikarskiej projektu „Leonardo – Pracownie Twórczości”.

85 „Długa Przerwa” marzec–kwiecień 2013, nr 5, s. 2.

86 N. Gniadek, *Czy pomagać zwierzętom w ziemi?*, „Sezamek Trójki” styczeń/luty 2014.

87 P. Czyż, *Czy poezja jest potrzebna?*, „Obiektyw” grudzień 2013, nr 9, s. 8–9.

88 Zosia Stupak, kl. V c, *Nudzi ci się? Chcesz ciekawie spędzić czas?*, „Szprycha... Czyli Co Słyszał u Bolka” zima 2012, s. 5.

89 Ala, *Znaleźć swoje hobby*, „ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2010/2011, nr 6, s. 12.

90 E. Tyburczy-Kujawa, *W poszukiwaniu mistrza, czyli czy wiesz, jak odnaleźć talent?*, „Feniks” grudzień 2012, nr 72, s. 11–12.

Inspirujące do podejmowania różnego rodzaju aktywności są również wypowiedzi uczniów. Agata Halińska, która odbyła samotną podróż do Izraela, opowiadając o tej podróży życia, starała się zmotywować swoich rówieśników do podejmowania wyzwań („Przestać marzyć, zacząć stawiać sobie cele!”⁹¹).

„Forma aktywizacji społeczności z udziałem mediów lokalnych to nawoływanie i zachęcanie społeczności do wspólnego spędzania czasu, interesowania się działalnością samorządów, organizacji, stowarzyszeń, włączenie się w działalność charytatywną, dostrzeganie wokół siebie potrzeb innych ludzi”⁹². Funkcja aktywizująca może przybierać dwa wymiary. Pierwszym jest informowanie o aktywności z różnych dziedzin życia członków danej zbiorowości. Przykładem może być następujący tekst:

.....
 dzięki działaniom księdza Jacka Rogowskiego, nasi uczniowie mogą czynnie spędzać czas w Domu Pomocy Diennej w Białogardzie jako wolontariusze. (...) Więc dlaczego licealiści nie zrezygnowali jeszcze z tych zajęć, skoro wymagają tak wielkiego wysiłku i poświęcenia z ich strony? Odpowiedzi na to pytanie udzieliła nam Natalia Lewandowska z klasy 2e: „Taka praca daje wiele do myślenia. Ludzie dzięki tego rodzaju doświadczeniom uczą się bycia dobrym oraz podjęcia do dzieci. Ponadto uważam, że czas przeznaczony na pomoc innemu człowiekowi nigdy nie jest czasem straconym!”⁹³).

.....

Drugi wymiar polega na inspirowaniu do własnej działalności lub też aktywne włączenie się pisma w realizację zadań o charakterze lokalnym. Przykładem jest cytat z artykułu na temat wykładu Czesława Partacza, opowiadającego o rocznicy rzezi wołyńskiej:

.....
 Sądzę, że uczestnictwo w tego typu przedsięwzięciach [organizacja wykładu – dop. P.O.] odgrywa niezwykle istotną rolę w budowaniu świadomości historycznej i poczucia patriotyzmu wśród młodzieży⁹⁴,

.....

czy odnotowanie faktu uczestnictwa uczniów szkoły w zorganizowanym przez burmistrza gminy i miasta Sianów konkursie plastycznym na najciekawsze miejsce wsi (prace uczniów miały zostać wykorzystane do zilustrowania gminnego kalendarza)⁹⁵.

91 G. Dobek, *Przestań marzyć, zacznij stawiać na siebie!*, „Read” 2013, nr 1, s. 31–33.

92 A. Roguska, *Media globalne...*, s. 131.

93 K. Matkowski, *Dobroczynność jako cecha wyróżniająca uczniów naszego liceum*, „Obiektyw” grudzień 2013, nr 9, s. 15–16.

94 *Wykład prof. Czesława Partacza w 70. rocznicę rzezi wołyńskiej*, „Obiektyw” listopad 2013, nr 8, s. 22–23.

95 K. Kapłon, kl. VI, *Konkurs „Gmina i Miasto Sianów widziana oczami dziecka”*, „Echo Republiki” grudzień 2012, CLVII.

Funkcja aktywizująca to oddziaływanie na emocje czytelników, to również dostarczanie wiedzy, a także interpretowanie informacji. Przykładem może być felieton, w którym czytamy:

Nie chce mi się... Nie dam rady... To mi się nie przyda w życiu... To za trudne... Wszechobecny nihilizm szerzący się w naszej szkole jak choroba, zwiększa „pole rażenia”. Coraz więcej uczniów wydaje się wykazywać jej „symptomy”. Na pytanie: – Dlaczego? [nie uczysz się – dop. P.O.] odpowiadają, ironizując z satysfakcją – „Szkolą jest jak toaleta – chodzisz, bo musisz”. Wiadomo – NicNieRobienie jest atrakcyjniejsze od SystematycznegoUczeniaSię⁹⁶.

Jako pozytywny przykład zmiany swojego nastawienia podano uczennicę Kaję Jurkowską, która dzięki aktywnemu uczestnictwu w konkursach polonistycznych została zwolniona z części humanistycznej egzaminu gimnazjalnego⁹⁷. W innym tytule pojawił się z kolei wywiad z uczennicą ZS Rolniczych w Świdwinie, która, otrzymawszy pisemne potwierdzenie oddania szpiku, powiedziała: „Najważniejsze słowa, które utkwiły mi w pamięci brzmiały: «Być może to właśnie Pani uratuje komuś życie»”⁹⁸.

Jednym z elementów funkcji aktywizującej jest promowanie pomocniczości wśród uczniów. Pomocniczość zasadza się na prawie obywateli do samoorganizacji w celu zaspokajania słuszych potrzeb oraz stawania w obronie wspólnych wartości i interesów⁹⁹. Przykładem praktycznej realizacji tej funkcji prasy szkolnej może być relacja z debaty panelowej, która odbyła się w kwietniu 2012 roku w VI LO w Szczecinie. Była ona poświęcona idei samorządności w szkole, dyskutowano także nad rolą gazety szkolnej jako demokratycznej formy wyrażania spraw uczniowskich oraz o znaczeniu mediów, w tym przede wszystkim prasy szkolnej, w powstawaniu i funkcjonowaniu niezależnego społeczeństwa.

Dyskutowano o tym, jakie znaczenie dla demokratycznego dialogu w szkole mają nadrzędne organy kontroli, czy można osiągnąć kompromis między wolnością słów i myśli a ograniczeniami, jakie narzuca grono pedagogiczne, czy szkolna prasa powinna być niezależna, co by było, gdyby media stały się zupełnie wolne, jaki jest wpływ prasy na sposób myślenia?¹⁰⁰

Mobilizowanie do działania, choćby w sferze werbalnej, to zachęcanie do osiągnięcia wyznaczonych sobie celów, do zainteresowania się własnym otoczeniem, przekonywa-

96 „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 2, s. 2.

97 Tamże.

98 J. Janiszewska, *Dar życia*, „Donosiciel” czerwiec 2010, s. 10.

99 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 1, s. 365.

100 *SPRAWOZDANIE. Debata w VI LO. Po co szkole gazeta?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 17.4.2012, s. I–IV, przedruk z pisma szkolnego „Zbliżenia”.

nie do takich wartości, jak altruizm, ofiarność, solidarność. Niektóre publikacje wywołują u czytelników wzruszenie, dają możliwość przeżyć emocjonalno-ekspresywnych, co rozbudza zaangażowanie, zaciekawienie i zainteresowanie podejmowanym na łamach pism szkolnych tematem.

4.4. Kulturotwórcza i rozrywkowa

Inspirująca funkcja prasy jest powiązana z funkcją kulturotwórczą, polegającą nie tylko na informowaniu o wydarzeniach, ale i na stymulowaniu aktywności kulturowej, inspirowaniu inicjatyw o charakterze rozrywkowym lub użytecznym.

W prasie szkolnej dziennikarstwo kulturalne rozumiane jest w wąskim znaczeniu – polega na pisaniu o wydarzeniach artystycznych. Są one podstawą do podejmowania prób ich krytycznego osądu, tworzenia i uzasadniania opinii, dlatego coś jest ważne, a coś nie¹⁰¹.

Kultura w prasie szkolnej pojawia się przede wszystkim w tekstach o charakterze informacyjnym, stanowiąc najczęściej kronikę wydarzeń kulturalnych, jednocześnie niektórzy redaktorzy przejawiają ambicje przejęcia roli doradcy. Trudno jednak od tych młodych ludzi oczekiwać szerokiej wiedzy na temat recenzowanego dzieła, istotny wydaje się przede wszystkim fakt, że te oceny (recenzje) są własne, opierają się na oryginalnym osądzie, dotyczą dziecięcego czy młodzieżowego odbioru świata.

Próbując określić, jak ta kulturotwórcza funkcja prasy jest realizowana na łamach pism szkolnych, należy stwierdzić, że podstawowym gatunkiem, w którym młodzi twórcy wyrażają swój krytyczny pogląd, są recenzje filmowe¹⁰² lub teatralne¹⁰³, recenzje książek¹⁰⁴, zespołów muzycznych¹⁰⁵ lub koncertów¹⁰⁶, a także gier komputerowych¹⁰⁷, sporadycznie pojawiają się teksty poświęcone analizie lektur szkolnych. Trzeba podkreślić, że krytyka kulturalna jest formą edukacji kulturalnej na szczeblu kształcenia zintegrowanego, której „[c]elem jest odbiorca aktywny, świadomy i krytyczny,

101 P. Drzewiecki, *Świetny moment do rozpoczęcia własnej twórczości*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 33/34, s. 23.

102 M.in. Ł. Więckowski, *Nowości kinowe*, „Gazetka Edka” styczeń 2011, nr 2, s. 8; Leje, *Recenzja filmu – sztuka dorastania*, „Dzi Pi Tu” luty 2013, nr 7, s. 7.

103 M.in. *Spektakl szkolnego kola teatralnego*, „Czwóreczka” I/II 2014.

104 M. Wandoch, IV b, *Co czytać?*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) styczeń 2014, nr 3, s. 6; A. Kawalek, *Kim jest Rafał?*, „Łomot” kwiecień 2013, nr 41, s. 6–7.

105 *Koncert wiolonczelowy*, „Przedszkole i Szkoła Podstawowa «Fala» Newsletter” styczeń 2014, nr 4.

106 *Kącik melomana*, „Aspekt” b.r., nr 3, s. 7.

107 M. Romanowski, *Wyspa pełna niebezpieczeństw czeka na Ciebie*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012, s. 10; D. Kaszubowicz, kl. V d, *W co się bawić...? W co zagrać?*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2012, nr 1, s. 7.

wchodzący w polemikę z recenzentem¹⁰⁸, jednocześnie w procesie dydaktycznym należy wspierać wzorce kulturowe odpowiednie do wieku wychowanków.

Na potrzeby niniejszej pracy autorka postanowiła pogrupować teksty o kulturze prezentowane na łamach badanych pism. I tak, pierwszą grupę publikacji stanowią teksty o szkolnych wydarzeniach kulturalnych. Są one bliskie danemu środowisku, dlatego są chętnie nagłaśniane i promowane, łatwo także autorom przychodzi ich porównywanie czy krytykowanie¹⁰⁹. Najczęściej są to proste informacje (na przykład „Dnia 29.11.2013 r. o godzinie 18.00 w Centrum Kultury i Spotkań Europejskich odbyło się spotkanie Białogardzkiego Klubu Miłośników Poezji «Cztery Pory Roku»”¹¹⁰), powiadamiające o wydarzeniach z najbliższego otoczenia („nauczyciel z naszego Gimnazjum, Pan Piotr Pawłowski, wydał swój debiutancki tomik poezji pod tytułem *Po co komu poezja?*”¹¹¹). Szczególnym powodem do dumy są drobniawo odnotowywane na łamach szkolnej prasy przejawy aktywności kulturalnej uczniów i szkół:

Narodowe Centrum Kultury w ramach kampanii społeczno-edukacyjnej ogłosiło projekt *Ojczy-
sty – dodaj do ulubionych*, którego celem jest m.in. popularyzacja wiedzy o języku polskim oraz
doskonalenie sprawności w posługiwaniu się polszczyzną. Do realizacji tak szczytnych celów
4 października dołączyło Miejskie Gimnazjum im. Stanisława Dulewicza w Darłowie¹¹².

Pisma szkolne, powiadamiając o wydarzeniach o charakterze kulturalnym, wypełniają pośrednio funkcję edukacyjną. Przykładem może być wiadomość o zorganizowanym przez szkolną bibliotekę z okazji Dnia Oświaty, Książki i Prasy konkursie na list do ulubionego bohatera literackiego i plakat z hasłem promującym bibliotekę¹¹³.

O wypełnianiu funkcji kulturotwórczej przez pisma szkolne świadczą również teksty informujące o instytucjach tworzenia i upowszechniania wytworów kultury („Internetowy Teatr TVP dla szkół to kolejna inicjatywa skierowana do wszystkich uczniów. Jej ideą jest tworzenie jak najszerzego dostępu do wydarzeń kulturalnych na wysokim poziomie”¹¹⁴).

Drugą kategorię publikacji stanowią wymienione już recenzje. Ich forma zależy od rodzaju szkoły. W pismach szkół podstawowych ograniczają się one zazwyczaj do opisu fabuły książki, na przykład *Harry’ego Pottera i Czary Ognia*:

108 P. Drzewiecki, *Świetny moment do rozpoczęcia własnej twórczości*, „Gazeta Szkolna” 2005, nr 33/34, s. 23.

109 Tamże.

110 *Białogardzki wieczór poetycki*, „Obiektyw” grudzień 2013, nr 9, s. 4–5.

111 K. Pawłowska, *Wieczór autorski Pana Piotra Pawłowskiego*, „GIMpress” wrzesień, październik 2013, nr 1, s. 3.

112 E. Majdańska, *Dzień Patrona*, „Gazetka Edka” październik 2013, nr 1, s. 14.

113 M., *Majowe święto książki w bibliotece*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczą” 2012, nr 4.

114 E. Królikowska, *Internetowy Teatr TVP dla szkół*, „Emilka” 2012, nr 12.

W książce najbardziej zainteresowała mnie przygoda trzeciego zadania w turnieju trójmagicznym. Harry i jego szkolny kolega Cedrik dotknęli pucharu – a był to świstoklik, który przeniósł ich do innego miejsca. Tam Peter na usługach Voldemorta zabił Cedrika, a Harry musiał stoczyć walkę z samym Lordem Voldemortem. W końcu udało mu się uciec, zabrał Cedrika i wrócił do Hogwartu¹¹⁵.

W przypadku recenzji pojawiających się w pismach redagowanych w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pojawiają się już opinie:

Muszę przyznać, że dawno już nie czytałam książki [Strefa cyrkowa autorstwa Jachyma Topoli – dop. P.O.], która zawierałaby aż tyle przesłań, faktów i skomplikowanych schematów psychoanalitycznych. *Strefa cyrkowa* jest prawdziwą kopalnią przemyśleń dotyczących wojny, ambiwalentnych odczuć, niesamowitych zwrotów akcji i zaskakujących wydarzeń. Jest świetnie napisana, odnajdziemy w niej sporo ironii (charakterystycznej zresztą dla J. Topola). Wprawdzie książka ta na dłuższą metę może trochę nudzić, czyta się ją dosyć ciężko, szczególnie gdy jest się na bakier z historią, ale jeżeli chodzi o całokształt – lektura doprawdy przednia¹¹⁶.

Niektórzy uczniowie, oceniając wydarzenia kulturalne, posiłkują się opiniami nauczycieli:

Po obejrzeniu przedstawienia [Zemsty Aleksandra Fredry w Regionalnym Centrum Kultury w Kołobrzegu – dop. P.O.] zdania uczniów i nauczycieli na jego temat były podzielone. O subiektywną ocenę wystawianej sztuki poprosiłam moją polonistkę, panią Honoratę Górską-Sęk¹¹⁷.

Na szczególną uwagę zasługują recenzje teatralne publikowane na łamach stargardzkiego „Sztubaka”, redagowanego przez klasę teatralno-dziennikarską. Stanowią one bogate źródło informacji, można dzięki nim poznać opinię młodzieży o kierowanej do nich ofercie kulturalnej:

Najbardziej podobała mi się inscenizacja historii o Kopciuszku, ponieważ była wzruszająca. Poza tym uczyła szacunku do drugiego człowieka oraz pomocy potrzebującym. Ukazywała, jakie wartości w życiu człowieka powinny być ważne, np. miłość, dobroć, skromność¹¹⁸.

Nie brakuje również pogłębionych recenzji, czego przykładem może być obszerna analiza filmu *Wałęsa. Człowiek z nadziei* ucznia świnoujskiego liceum:

115 Pablo Baigorria z kl. V A, *Kącik ciekawej książki*, „Piątka na Szóstkę Bis” 2011, nr 1.

116 J. Gabryjałowicz, *Recenzje*, „Tornister” listopad 2011, nr 3, s. 16.

117 Zosia, *Teatralny kicz?*, „Tornister” marzec 2012, nr 7, s. 6.

118 *Dlaczego warto wybrać się do „Pleciugi” na „Bajki samograjki”, „Sztubak”* (Stargard Szczeciński) styczeń 2014, nr 92, s. 6–7.

Opinie o filmie są dosyć podzielone. Niektórzy twierdzą, iż postać Wałęsy została w nim przejaśkrawiona, inni upierają się, że jest wręcz odwrotnie. Jedni zarzucają przedstawienie zbyt wielu scen, w którym Wałęsa przedstawia się jako polski superbohater z wąsem zamiast literki „S” na ubraniu. Jeszcze inna grupa odbiorców chwali film, realizm oraz wspomnianą postać, która wciąż ukazuje się jako zwykły człowiek, który postanawia działać, gdy tylko ma okazję. Oczywiście jest też grupa krytyków historycznych, którzy wciąż się upierają, że Lech pracował dla esbekowców. Dobrym przykładem może być książka Sławomira Cenckiewicza *Wałęsa. Człowiek z teczki*, która była niedawno reklamowana hasłem „To nie jest jeszcze jedna książka o współpracy Wałęsy z SB. To pierwsza książka o konsekwencjach współpracy Wałęsy z SB”¹¹⁹.

Publikowane na łamach prasy szkolnej recenzje mają na celu zachęcenie młodych czytelników do aktywnego uczestnictwa w kulturze. Szczególnie w przypadku książek widoczne jest kreowanie swoistego rodzaju mody na czytanie. Przykładem jest wywiad z nauczycielem chemii Piotrem Kołaczkowskim, który na pytanie „Czy wyobraża sobie Pan życie bez książek?”, odpowiedział: „Nie (...), ponieważ w jakiejś części to dzięki nim możemy poznać trochę świata. Często dają nam one do myślenia lub stanowią po prostu czystą rozrywkę”¹²⁰. Podobny cel przyświeca wywiadowi z uczniami – uczennica klasy II A powiedziała: „Książki warto czytać zawsze, bez względu na czasy. Każda przeczytana lektura urozmaica naszą wyobraźnię”¹²¹.

Funkcja kulturotwórcza przejawia się również w prezentacjach sylwetek artystów i twórców, zarówno powszechnie znanych, jak Zbigniew Herbert¹²², jak i lokalnych. Przykładowo, w „Głosie Osiemnastki” przedstawiono sylwetkę koszalińskiej powieściopisarki Stanisławy Schreuder¹²³, z kolei w każdym wydaniu „Ploteczki Piąteczki” ukazuje się krótki biogram wybranego przez redakcję polskiego pisarza (opublikowano biogramy między innymi Ireny Jurgielewiczowej, Adama Bahdaja czy Tadeusza Śliwiaka¹²⁴).

Szerokim echem w prasie szkolnej odbił się, zorganizowany pod patronatem Anny Komorowskiej, żony prezydenta RP, konkurs w ramach Roku Janusza Korczaka (2012), którego celem było przybliżenie sylwetki i działalności tego pedagoga, lekarza, publicysty, pisarza, działacza społecznego, a także zachęcanie dzieci do czytania jego książek oraz rozwijanie wrażliwości i umiejętności plastycznych i literackich młodzieży.

119 H.W., „*Wałęsa. Człowiek z nadziei*”, „Mała Czarno-Biała” listopad/grudzień 2013, nr 3, s. 7–8.

120 *Cykl miniwywiadów na temat książek i filmów*, „Tornister” luty 2013, nr 3, s.16–17.

121 „Tornister” luty 2013, nr 4, s. 17.

122 „Herbert_on”, wydanie specjalne, luty 2013.

123 *Spotkanie z pisarką p. Stanisławą Schreuder*, „Głos Osiemnastki” 2011/2012, nr 4, s. 7.

124 „Ploteczki Piąteczki” 2013, nr 1, 2, 5, s. 4.



Fot. 19.
Rok Janusza Korczaka
w szkolnej prasie
(1) „Zajafka”, czerwiec 2012,
nr 4 A, dodatek specjalny
„2012 Rok Janusza Korczak”
(ZS w Irsku działający
pod nazwą Centrum
Oświatowo-Kulturalne)
(2) „Wióry. Niezależne
Czasopismo Młodzieży ZSP
nr 1 w Chojnie”,
czerwiec 2012
(ZS Ponadgimnazjalnych
nr 1 w Chojnie)

Źródło: materiały własne.

W ramach projektu związanego z Rokiem Janusza Korczaka ukazały się specjalne wydania takich pism szkolnych, jak: „Gazetka BUM”¹²⁵, „Dziki Zachód”¹²⁶, „Mała Czarno-Biała”¹²⁷, „Piątka na Szóstkę”¹²⁸, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie”¹²⁹, „Zajafka”¹³⁰, „ŻąDła GiMNaZJaLiSTY”¹³¹. W konkursie dziennikarskim zorganizowanym w ramach obchodów trzecie miejsce zajęło pismo szkolne „Gimnazjak” w kategorii gimnazjum¹³².

Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, funkcja kulturotwórcza prasy szkolnej przede wszystkim przejawia się w debiutach literackich młodych adeptów pióra, a także w publikowanej twórczości plastycznej lub fotograficznej.

Współcześnie wzrasta znaczenie funkcji rozrywkowej w mediach, jest ona również stałym elementem prasy szkolnej. Umożliwia ona poznawanie (w innej formie), wyrażanie emocji i uczuć, a także jest środkiem do ich wywoływania, urozmaica i wzboga-

125 „Gazetka BUM” styczeń 2012, nr 4.

126 „Dziki Zachód” czerwiec 2012, nr 14.

127 „Mała Czarno-Biała” czerwiec 2012, nr 9.

128 „Piątka na Szóstkę” czerwiec 2012.

129 „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” czerwiec 2012, s. 3–4.

130 „Zajafka” czerwiec 2012, nr 4 A, dodatek specjalny „2012 Rok Janusza Korczaka”, s. 1–4.

131 „ŻąDła GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2011/2012, nr 7.

132 „Gimnazjak” pamiętał o Januszu Korczaku, www.gpedbno.com/artukul/gimnazjak-o-korczaku.html, 8.6.2013.

ca przekaz, co wiąże się z wartościami estetycznymi, oraz zachęca do przyjęcia pewnej postawy (wymiar behawioralny)¹³³.

Dużą popularnością wśród uczniów cieszą się działy tak zwanych humorów z zeszytów¹³⁴, gdzie można przeczytać między innymi, że samouk to taki ktoś, za którego lekcji nie odrabiają rodzice¹³⁵, czy dowiedzieć się, że „*Biblia* jest tekstem ważnym dla całej kultury europejskiej, ponieważ została napisana o początkach życia Chrystusa, dlatego też, że została napisana ręcznie”¹³⁶; „Na klasówce z informatyki twierdzi, że wcale nie ściąga tylko kopiuje”¹³⁷. Charakterystyczne jednak dla tych tekstów jest to, że redakcje nie podają źródła pochodzenia cytatów, a także, że tylko sporadycznie publikowane są satyryczne wypowiedzi nauczycieli. W większości wypadków są one zamieszczone bez podania, o którego nauczyciela chodzi (anonimowo), na przykład: „Ranisz mnie, a ja jestem taka wrażliwa”¹³⁸, w niektórych pojawia się informacja, o kogo chodzi, na przykład: „Prof. Krośko: Te wszystkie lektury w całości są tak nudne, tyle tam tych opisów (...) i stąd wzięły się fantastyczne streszczenia!”¹³⁹. Inne są podane w formie dialogu:

Uczennica: Tu widzimy „Najki” z Samotraki.

Prof. Suchy: Kogo widzimy?

Uczennica: Nike.

Prof. Suchy: Zaraz się dowiemy, że obok jest Zeus, który chodzi w „Pumach”...¹⁴⁰.

Na szczególną rolę rozrywki, zabawy zwraca uwagę Zbigniew Michalec, który prasę szkolną uważa za doskonały sposób popularyzacji różnego rodzaju wiedzy, wtedy gdy wiadomości są podawane w atrakcyjnej, niekonwencjonalnej dla czytelników formie, na przykład za pomocą krzyżówek, rebusów, łamigłówek, logicznych zagadek¹⁴¹. W ten sposób młodzi czytelnicy mogą ćwiczyć swoje umysły. Ten element nauki poprzez zabawę jest widoczny choćby w cyklicznie publikowanych na łamach dwumiesięcznika „Piątka na Szóstkę Bis” zadań:

133 R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole 2013, s. 313.

134 *Uczniowie piszą, nauczyciele czytają*, „Emilka” 2012, nr 1.

135 *Humor z zeszytów uczniów*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2, s. 7.

136 *Humor zeszytów*, „Szkolne Mury Mówią...” październik 2011, nr 2, s. 6.

137 A.K., *Uwagi ze szkolnych dzienników*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 1, s. 9–10.

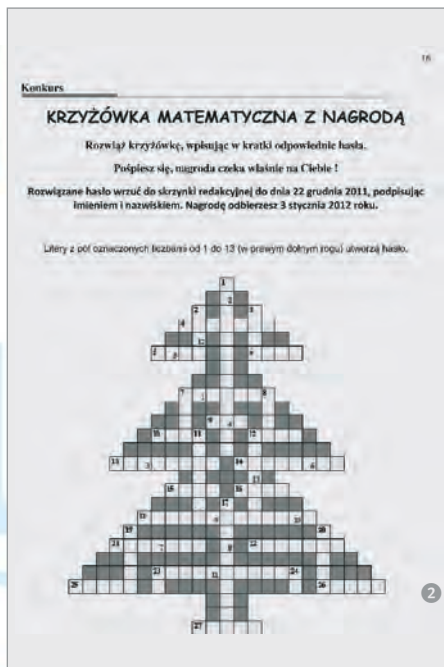
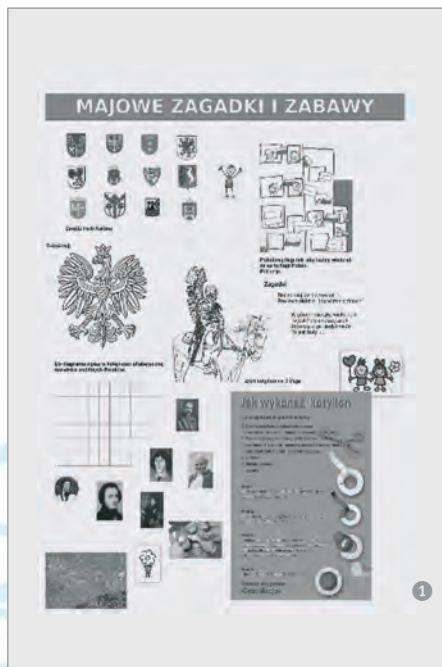
138 *Powiedzonka nauczycieli!*), „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2012, s. 5.

139 „Tytuł” luty 2011, nr 107, s. 16.

140 „Read” 2012, nr 11; 2012, nr 10; 2011, nr 9.

141 Z. Michalec, *Wykorzystanie gazetki szkolnej do popularyzacji historii w szkole podstawowej*, „Forum Humanistów” 2002, nr 1/2, s. 77–78.

Uzupełnij brakujące pola ż lub rz. Możesz używać słownika ortograficznego. Uzupełniony tekst podpisz swoim imieniem i nazwiskiem i przynieś do redakcji (do biblioteki). Wśród uczniów, którzy bezbłędnie uzupełnią tekst zostanie rozlosowana nagroda niespodzianka¹⁴².



Fot. 20.
Funkcja rozrywkowa prasy szkolnej (1) „Kaczka Dziwaczka” kwiecień 2012, nr 9 (SP w Karścinie) (2) „Luzik”, styczeń 2012 (ZS nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Wałczu)
Źródło: materiały własne.

Na łamach „Kaczki Dziwaczki” publikowane są z kolei zagadki edukacyjne poświęcone świętom państwowym, herbom powiatów zachodniopomorskich oraz znanym Polakom, a w „Luziku” krzyżówka matematyczna.

W piśmie „Emilka” cyklicznie publikowany jest kupon konkursowy. Jedno z pytań brzmiało:

Spytałem znajomego dyplomata, co sądzi o sprawie. Oto jego odpowiedź: – Wprawdzie nie zaprzeczam, iż nie będę negocjował, że nie jestem na „nie”, jednakże będę negocjował, że nie powiem „nie” w sprawie, w której nigdy dotąd nie mówiłem „tak”. Co właściwie odpowiedział dyplomata?¹⁴³.

142 Rozrywka, *zostań mistrzem ortografii*, „Piątka na Szóstkę Bis” 2012, nr 2, s. 8.

143 *Dyplomata*, „Emilka” 2011, nr 1.

W kolejnym wydaniu pisma, wraz z informacją o zwycięzcy, znalazła się odpowiedź:

.....
Czy zrozumieliście słowa dyplomaty przytoczone w poprzednim odcinku? W najprostszych słowach: Dyplomata być może zgodzi się, o ile wcześniej nie był przeciwny¹⁴⁴.
.....

Na łamach prasy szkolnej nie brakuje również horoskopów¹⁴⁵, psychozabaw¹⁴⁶, krzyżówek¹⁴⁷, kolorowanek¹⁴⁸, dowcipów¹⁴⁹, można też znaleźć rubryki plotkarskie („Dominice B. podoba się Patryk K.”¹⁵⁰) czy – coraz częściej publikowane – przepisy kulinarne¹⁵¹. Wszystkie te elementy mają na celu przyciągnięcie uwagi odbiorców, uzupełniają zawartość czasopism, zwiększają ich atrakcyjność, wzbogacają szczególnie wtedy, gdy są efektem twórczości dziecięcej.

4.5. Integracyjna i promocyjna szkoły

Poruszane na łamach pism szkolnych zagadnienia są ściśle związane ze środowiskiem szkolnym, stają się elementem łączącym społeczność szkolną, wpływają na zachowania jej członków. Lokalność pism szkolnych powoduje, że „zyskuje [ono – pismo szkolne – dop. P.O.] miano ważnego elementu życia klasy i szkoły: uczy, zaciekawia, prowokuje do różnego rodzaju większych i mniejszych przemyśleń, integruje środowisko szkolne”¹⁵². Ta zależność wynika z faktu, iż prasa małej społeczności jest „doskonałym czynnikiem organizującym tę zbiorowość, która ma własną opinię, własne sądy i preferencje”¹⁵³.

Ryszard Kowalczyk wyróżnił cztery rodzaje integracji: kulturową (określaną przez stopień wzajemnej zgodności standardów kulturowych), normatywną (stopień podporządkowania zachowań członków grupy standardom kultury), funkcjonalną (określającą stopień, w jakim członkowie grupy są wzajemnie powiązani wymianą usług), komunikacyjną (określającą stopień, w jakim członkowie grupy są wzajemnie powiązani

144 *Dyplomata*, „Emilka” 2011, nr 2.

145 „Grypsik” b.nr.

146 *Psychotest – Co jest twoją pasją?*, „Szkolny Biegacz” listopad 2013, nr 45.

147 „Na Fali” 2009/2010, nr 2, s. 14.

148 „Szkolniak” 2009, nr 1.

149 *Śmiech to zdrowie*, „Dwunastka” październik 2012, s. 46–47.

150 N. Kaczmarek, kl. V, *Szkołowrotek*, „Szkolne Dróżki” wrzesień 2011, s. 9.

151 Pisma szkolne, m.in.: „Aspekt”, „Głos Osiemnastki”, „Przeciąg”, „Gimucho”, „Wieści spod Rakiety”, „Słpresp”, „Nowinki z Jedyńki”, „Prymusek”, „Gazetka Edka”, „Ósmy Cud Szkoły”, „Zajafka”, „Gazeta Gimnazjalisty”, „Radar”, „Extra Dwójka”.

152 G. Tomiak, *O szkolnym dziennikarstwie...*, s. 168.

153 I. Konopnicka, *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 115.

przez wymianę informacji)¹⁵⁴. Na podstawie przeprowadzonych badań należy stwierdzić, że wszystkie wymienione rodzaje integracji występują w analizowanych pismach szkolnych.

Szkolna działalność wydawnicza sprzyja integracji szkolnej społeczności, między innymi przez prezentowanie pozytywnych wartości, zjawisk, procesów, wydarzeń, ludzi. Prasa szkolna wspiera i umacnia integrację organizacyjno-porządkową – będącą efektem akceptowania norm i zasad funkcjonowania jednostek w grupach. Widoczna jest w niej świadomość społeczna danego organizmu szkolnego i poczucie dumy z powodu przynależności do danej społeczności. Dzięki pismom szkolnym tworzy się ducha łączność, tożsamość szkolna, co sprzyja kreowaniu atmosfery zaangażowania wśród członków tej lokalnej społeczności¹⁵⁵. Przykładem może być informacja o akcji charytatywnej *Kup murzynka dla Murzynka*, zorganizowana przez szkolny wolontariat z LO im. Bogusława X w Białogardzie. Na łamach „Obiektywu” można było przeczytać następującą informację:

Dzieci z takich państw marzą o tym, aby uczęszczać do szkoły i móc zdobywać wiedzę tak jak my. Sami nie są w stanie sobie tego zapewnić. Dlatego co każdy ostatni piątek miesiąca wolontariusze ustawiali się przy głównym wejściu szkoły i sprzedawali murzynki, aby zebrane pieniądze z kupna murzynków przeznaczyć na pomoc finansową dla Eminiego. Jeśli stać nas na kupowanie bułek, chipsów, batoników w bufecie, to nie jest żadną przeszkodą przeznaczyć 1.50 zł na murzynka dla małego Eminiego, który marzy o edukacji. Dzięki takim akcjom możemy zrozumieć sytuację, w jakiej znajdują się te dzieci, potrafimy jednoczyć się z innymi i otworzyć swoje serca dla nich¹⁵⁶.

Funkcja integracyjna polega również na włączaniu ludzi w życie społeczne i skupianie ich uwagi na określonych problemach¹⁵⁷, dlatego – jak podaje A. Roguska – media lokalne „same biorą udział (...) w różnego rodzaju przedsięwzięciach i akcjach społecznych”¹⁵⁸, stając się tym samym świadectwem życia dzielnicy i miasta¹⁵⁹. Przykładem jest udział pisma „Wióry” w konkursie „generations@school”, którego celem jest propagowanie solidarności międzypokoleniowej i dyskusja na temat Europy. W ramach konkursu ZS Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie zorganizował spotkanie z Augustynem Ochałem, rolnikiem, który opowiadał, jak wyglądało jego życie przed i po wejściu

154 R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne...*, s. 299.

155 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce...*, t. 1, s. 67.

156 M.in. „Obiektyw” grudzień 2012, nr 2, s.10-11; M. Garbalska, kl. VI, *Pomagamy Filipinom*, „Koszalek Opalek” grudzień 2013 www.sprobun.szkolnastrona.pl; www.stachuwpodziemniach.blogspot.com/ 15 stycznia 2014.

157 Por. R. Rippel, *O pożytkach z redagowania czasopisma szkolnego – na przykładzie gazety „Gzowski News”*, „Warsztaty Polonistyczne” 1997, nr 3, s. 42.

158 A. Roguska, *Media globalne...*, s. 128.

159 Por. Z. Dembska-Pierzchała, *Gazetka „Klik”*, „Nowe w Szkole” 2002, nr 11, s. 10.

Polski do UE¹⁶⁰. Innym przykładem jest inicjatywa koła dziennikarskiego działającego przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Myśliborzu:

[Członkowie koła – dop. P.O.] przeprowadzili wśród wszystkich uczniów plebiscyt pod hasłem: „Czytelnicza lista przebojów”. Każdy z uczniów otrzymał kartkę, która upoważniała go do oddania głosu na trzy najciekawsze jego zdaniem książki. (...) Każdy uczeń, który wziął udział w plebiscycie i podpisał swoją kartkę do głosowania, wziął udział w losowaniu słodkich upominków¹⁶¹.

Na łamach prasy szkolnej ukazują się także teksty świadczące o podejmowaniu działań sprzyjających integracji zarówno uczniów szkoły, jak i lokalnej społeczności. Jedną z takich akcji zorganizowali uczniowie klasy II B z Gimnazjum nr 9 w Koszalinie:

Akcja [pomoc zwierzętom w przetrwaniu zimy – dop. P.O.] była naprawdę dużym przedsięwzięciem i nie polegała tylko na zbieraniu pieniędzy. Nie była to również zwykła akcja, bowiem dzięki niej lepiej zgraliśmy się jako klasa, nauczyliśmy się ze sobą współpracować. Nawet utworzyliśmy grupę klasową na Facebooku, co poprawiło nasze relacje¹⁶².

Innym przykładem może być przygotowywanie powiatowych konkursów prasy szkolnej, nierzadko przy wsparciu samorządowców, integrujących środowiska szkolne działające na pewnym obszarze¹⁶³. Publikowane są także wywiady z pracownikami lokalnych instytucji, jak choćby z kierowniczką Domu Pomocy Społecznej w Gościńcu:

Myszę, że przede wszystkim najważniejsze to uwrażliwienie na cierpienia drugiego człowieka oraz niesienie bezinteresownej pomocy. Każda z nich przekonała się, że niewiele trzeba, żeby uszczęśliwić drugiego człowieka, czasem wystarczy drobny uśmiech lub gest¹⁶⁴.

Piotr Drzewiecki z Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa w Warszawie zwrócił uwagę na to, że pisma szkolne integrują również życie rodzinne: „[pismo szkolne – dop. P.O.] jest sposobem na wspólne spędzanie wolnego czasu w rodzinie”¹⁶⁵, daje okazję do zabawy w wywiady, wspólnego redagowania tekstów. W badanych pismach znaleziono jednak niewiele przykładów współpracy rodziców w wydawaniu szkolnego pisma. Jednym z nielicznych jest specjalny dodatek do „Nowinek spod Tablicy”, dotyczący pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Został w nim zamieszczony artykuł

160 Klub Douzelage, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” czerwiec 2013, s. 5.

161 Czytelnicza lista przebojów, „Więści Biblioteczne” 2010, nr 5, s. 4.

162 LA, Pomagajmy zwierzętom, „Bez Tytułu” 2013, nr 57, s. 4–5.

163 Por. J. Matkowska, T. Przybylska, *Funkcje mediów szkolnych na przykładzie gazetki szkolnej powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta w Obornikach Śląskich*, w: *Edukacja medialna...*, s. 191.

164 K. Łączkowski, K. Kozłowski, „Średniak Gościński” luty 2013, s. 3–4.

165 P. Drzewiecki, *Domowe gazetki. Media i edukacja (8)*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2004, nr 46, s. 15.

skierowany do rodziców uczniów, praktyczny poradnik umacniania więzi z dziećmi. Zamieszczono w nim propozycje różnych form spędzania wolnego czasu w rodzinie¹⁶⁶. Z kolei redakcja „Szkoły na Gorąco”, z okazji Dnia Szkoły bez Przemocy, przygotowała specjalny numer pisma. Próbowano odpowiedzieć na pytanie, czym jest przemoc i znaleźć sposoby jej zapobiegania.

Zaprosiliśmy (...) naszych rodziców na Dzień Otwarty, aby zaprezentować, jakie standardy bezpieczeństwa obowiązują w naszej szkole. Rodzice uczestniczyć będą w prelekcji Stop przemoc domowej, spotkają się z pedagogiem, psychologiem i terapeutą szkolnym, a także zapoznają się ze szkolnymi procedurami bezpieczeństwa, a tym samym będą mogli utwierdzić się w przekonaniu, że w naszej szkole jest bezpiecznie¹⁶⁷.

Kolejną funkcją jest funkcja promocyjna. Pisma szkolne są elementem kształtowania dobrej opinii o szkole w środowisku, zachęcają młodych ludzi, którzy stoją przed wyborem szkoły, do skorzystania z jej oferty edukacyjno-wychowawczej¹⁶⁸. Stąd w piśmie pojawiają się informacje o osiągnięciach placówki i jej uczniów. Przykładowo w „Arkadach”, w piśmie SP nr 39 w ZS nr 12 w Szczecinie, zamieszczono porównanie wyników sprawdzianu klas szóstych z wynikami z województwa oraz całego okręgu egzaminacyjnego¹⁶⁹. Redakcja „Gimzetki”, z kolei, w artykule wstępnym zapraszającym na obchody jubileuszu 10-lecia szkoły, zaapelowała: „zapraszamy (...) do aktywnego udziału w promowaniu dobrego imienia NASZEJ SZKOŁY w kolejnych latach”¹⁷⁰.

Pisma szkolne otwierają szkołę na pozaszkolne środowiska – rodziców, władze lokalne, inne pisma szkolne, redakcje mediów lokalnych¹⁷¹. Przykładem jest artykuł uczniów I LO im. M. Kopernika w Kołobrzegu. Uczniowie postawili sobie pytania: „Czy oprócz zdolnych uczniów i dobrych nauczycieli to liceum może się jeszcze czymś pochwalić? Czy kiedykolwiek ktoś się zastanawiał, co kryje się za słowem najlepsza?”, które były przyczynkiem do przedstawienia czytelnikom historii budynku szkoły.

Eberhard Snell, projektant i budowniczy budynku I LO, stworzył obiekt, który w latach 30. XX wieku zaskakiwał formą i był rewolucyjną nowością. Nie tylko pod względem architektonicznym, ale i praktycznym. Wszystkie sale lekcyjne wychodzą bądź na południe (w skrzydle zachodnim), bądź na wschód (w skrzydle południowym)

166 „Nowinki spod Tablicy” 19.9.2013, nr 40.

167 6 czerwca i 28 września 2011 r. *Dniem Szkoły bez Przemocy*, „Szkoła na Gorąco” wrzesień 2011, nr 5, s. 1–2.

168 E. Nowak, *Czy gazетка uczniowska...*, s. 2.

169 *Sprawdzian Klas VI*, „Arkady” czerwiec 2009.

170 „Gimzetka” (Szczecin) 2009/2010, nr 5.

171 Z. Nowak, *Drukuj się*, „Warsztaty Polonistyczne” 2000, nr 3, s. 45.

i przywołania słów Tomasza Tamborskiego, starosty powiatu:

Kiedy dowiaduję się o sukcesach kołobrzeskiej młodzieży, nie ma co ukrywać, niemal zawsze mowa o uczniach Kopernika¹⁷².

Na łamach pism szkolnych wypowiadają się także dyrektorzy placówek, przedstawiając swoje wizje rozwoju, jak na przykład Barbara Ciecierska, dyrektor SP im. M. Kopernika w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przybiernowie (w wywiadzie udzielonym z okazji Dnia Nauczyciela dyrektor szkoły powiedziała: „Uważam, że moje kwalifikacje, doświadczenie zawodowe i predyspozycje personalne, takie jak: komunikatywność, odpowiedzialność, kreatywność i umiejętność obiektywnej oceny, pozwalają na realizowanie zadań planu rozwoju szkoły i kierowanie zespołem ludzi”¹⁷³), czy gratulując swoim uczniom sukcesów (dyrektor Gimnazjum im. Stanisława Dulewicza w Darłowie: „jestem bardzo dumna z ogromnych sukcesów naszych uczniów na najważniejszych konkursach organizowanych przez szczecińskie kuratorium. Gratuluję i dziękuję tym «ośmiu wspaniałym». Wszystkim pozostałym uczniom życzę podobnych sukcesów, ciepła w sercach i jak najlepszych promocji do następnej klasy”¹⁷⁴).

Pozytywny obraz szkoły uwiarygadniają opinie jej uczniów. I tak, Nikola Książek, ze SP nr 3 im. J. Brzechwy w Goleniowie, powiedziała:

Co jeszcze sprawia, że uważam moją nową szkołę za wyjątkową? To koleżanki, koledzy, nauczyciele i pani dyrektor. W nich zawsze znajduję oparcie, pocieszenie i wiem, że mam tu przyjaciół. Cieszę się, że trafiłam do „trójki”¹⁷⁵.

Uczennica innej placówki, biorąca udział w sondzie, stwierdziła zaś:

to świetny wybór. Mamy tu miłą atmosferę, przyjazne osoby, wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną i starszych kolegów, którzy służą pomocą i dobrą radą¹⁷⁶.

Nie brakuje również na łamach pism szkolnych wypowiedzi absolwentów szkół. Marek Cybulski, absolwent „Starego” (LO nr I im. A. Mickiewicza w Stargardzie Szczecińskim), student Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, na pytanie o szkołę odpowiedział:

172 J. Piąsta, G. Dobek we współpracy z M. Sypień, *Co kryje się za ruchomymi drzwiami*, „Read” 2013, nr 3 (wyd. specjalne), s. 14–15.

173 M. Korecka, *Byśmy mieli powody do dumy*, „Feniks” październik 2012, nr 70, s. 16–17.

174 M. Świątkowska, *Dyrektor ma głos*, „Gazetka Edka” czerwiec 2011, nr 2, s. 3.

175 N. Książek, *Moja nowa szkoła jest inna. Wyjątkowa*, www.sp3.goleniow.edu.pl/ z dn. 29.7.2014.

176 M. Cerkaska, 1 a, *Okiem pierwszoklasisty*, „Pewniak” wrzesień/październik 2013, nr 1, s. 3.

Myślę, że w Stargardzie nie ma drugiej takiej szkoły. Łączy wysoki poziom nauczania z niesamowitym klimatem, jaki tworzą jej uczniowie i kadra nauczycielska¹⁷⁷.

Funkcja promocyjna to nie tylko propagowanie wydarzeń, ale i pewnych idei, wartości, norm, stylów życia, a także osiągnięć lokalnych działaczy, osobistości życia politycznego, kulturalnego czy gospodarczego. Przykładem jest następująca informacja:

21 marca bieżącego roku miałyśmy okazję porozmawiać ze srebrnym medalistą Mistrzostw Europy Seniorów w Tbilisi w Gruzji, zapaśnikiem Kamilem Skaskiewiczem. Jest to jego największy sukces i jedno z największych osiągnięć białogardzkiego klubu (...). Wszyscy jesteśmy dumni z tego, co osiągnął białogardzianin¹⁷⁸.

Elementem promocji szkoły są informacje dotyczące sukcesów jej uczniów (wywiad z Weroniką Wac, laureatką Nagrody Wójta Widuchowej¹⁷⁹), nauczycieli (wywiad z Krzysztofem Nowakiem, nauczycielem informatyki, który w prestiżowym ogólnopolskim konkursie zdobył tytuł Innowacyjny Nauczyciel 2011¹⁸⁰), działalności biblioteki, kół zainteresowań, realizowanych projektów (wydanie specjalne „Uczniaka, Czyli Co w Czwórce Piszczy” zostało poświęcone projektowi *Nowoczesn@ edukacja?*: „Wszystkie zajęcia projektowe dla uczniów oraz szkolenia dla nauczycieli prowadzone są nowoczesnymi, aktywizującymi metodami nauczania, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych, w nowoczesnych, interaktywnych pracowniach multimedialnych”¹⁸¹).

Podsumowując, prasa szkolna pełni wiele funkcji w życiu społeczności szkolnej oraz środowiska lokalnego. Działalność szkolnych redakcji jest ważnym czynnikiem zmian, jakie się dokonują w placówkach edukacyjnych oraz w ich otoczeniu.

177 E. Waniak, *Absolwent*, „The Stary Times” b.r., nr 2.

178 *Białogardzianin srebrnym medalistą Mistrzostw Europy Seniorów w Gruzji*, „Obiektyw” marzec 2013, nr 4, s. 18–19.

179 M.in. „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 1, s. 5; (AC, AB, wo), *Polonistyczna Superliga*, „Pewniak” grudzień 2013, nr 3, s. 12; *Uroczystość wręczenia dyplomów Stypendiów Prezesa Rady Ministrów w Szczecinie*, „SQLpress” luty 2013, nr 6, s. 6; W. Bednarz, kl. III C, ... *dzięki bieganiu pokonujemy własne słabości*, „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” wrzesień/październik 2013, nr 4, s. 4–5; D. Bielska, *Sukces Ani!*, „Plotka” wrzesień–listopad 2013, nr 3, s. 4; *Konkurs recytatorski*, „Sezamek Trójki” styczeń/luty 2014.

180 W. Ćwiklińska, Z. Kosarewicz, kl. V c, *Innowacyjny nauczyciel w Jedynce!*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) marzec 2012, nr 3, s. 3.

181 B. Majdak, *Dlaczego kolejny projekt realizowany przez SP 4 nosi nazwę Nowoczesn@ edukacja?*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórce Piszczy” luty 2013, nr 3, s. 2–8.

„Tu uwaga ogłoszenie, bo specjalne na życzenie uczniów i uczennic Naszych «Szkolne Wieści» do rąk Waszych. W nich znajdziecie rzeczy wiele nasi mali przyjaciele. Będą żarty oraz wiersze, wydarzenia najważniejsze. Do czytania zachęcamy, sporo nagród też rozdamy. Jest w tym również sporo racji: zapewniamy moc atrakcji”¹.

Rozdział

5

TEMATYKA ZACHODNIOPOMORSKICH PISM SZKOLNYCH ANALIZA TREŚCI

Czasopisma szkolne są tematycznie zróżnicowane, najczęściej funkcjonują w nich stałe działy, które można analizować zarówno pod kątem tematów, jak i form wypowiedzi dziennikarskiej. To one – różnorodność tematyczna i gatunkowa publikowanych treści – są, jak wynika z badań, gwarantem sukcesu pisma szkolnego.

Poruszane na łamach szkolnych periodyków tematy są zróżnicowane w zależności od typu szkoły (na przykład „W Murach Jedyńki” dominuje tematyka sportowa²), możliwości i zainteresowań szkolnego zespołu dziennikarskiego, a także pomysłowości opiekuna pisma. Poruszane są tematy związane ze szkolną społecznością i indywidualnymi, specyficznymi zainteresowaniami czytelników (*Chcemy pisać o Waszych pasjach i zainteresowaniach, o marzeniach i przeżyciach, ale też o codziennych problemach*³).

1 „Szkolne Wieści” (Złocieniec) nr 1.

2 M. Głowacka, kl. I P, *Dlaczego nasze gimnazjum przyjęło imię „Polskich Olimpijczyków”*, „W Murach Jedyńki” 2013, nr 4, s. 4.

3 Redakcja „Pewniaka”, *Koleżanki i Koledzy!*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1, s. 2.

5.1. Główne kręgi tematyczne prasy szkolnej

Uczniowie uważają prasę szkolną za pisma „o nas, dla nas, redagowane przez nas”⁴, stąd ich tematyka jest zdominowana przez codzienne życie szkoły, które toczy się w pewnym cyklu⁵. To jednak nie jedyne wątki tematyczne przewijające się w szkolnej prasie. Urszula Zdrojewska-Bielawska wyodrębniła następujące kręgi tematyczne: 1. Ja i moja rodzina; 2. Ja i szkoła, ja i rówieśnicy; 3. Ja i świat ludzi dorosłych; 4. Ja i świat przyrody; 5. Ja i moja dzielnica, moje miasto, mój kraj; 6. Ja i historia, tradycja, kultura; 7. Ja i różne źródła informacji; 8. Ja i świat kultury; 9. Ja jako twórca; 10. Ja w różnych rolach⁶. Przy takiej kategoryzacji, która według badaczki służy nabyciu przez ucznia określonych umiejętności, wyraźna staje się podmiotowość członka zespołu redakcyjnego.

W niniejszej pracy autorka postanowiła opisać tematykę zachodniopomorskiej prasy szkolnej, wyróżniając trzy kręgi tematyczne – teksty związane ze szkołą i nauczycielami, teksty oscylujące wokół szeroko rozumianej tematyki uczniowskiej oraz podejmujące tematykę regionalną i międzykulturową. Pierwszy krąg jest niewątpliwie zdeterminowany przez szkolny kalendarz, drugi natomiast przez szeroko rozumianą twórczość uczniów, która jest prezentowana na łamach pism między innymi w postaci wierszy czy opowiadań⁷. Na trzeci krąg niewątpliwie wpływ mają kierowane do szkolnych redakcji konkursy i podejmowane przez dziennikarzy regionalnych działania.

Kolejnym etapem analizy treści była próba określenia pewnych ogólnych wartości istotnych dla współczesnego młodego człowieka. Autorka jest świadoma, iż przytaczane teksty⁸ jedynie w przybliżeniu oddają rzeczywisty stosunek młodzieży do wartości, jednak dzięki analizie treści udało się wskazać główne, klasyfikując je za Martą Wrześniewską-Pietrzak na wartości: hedonistyczne, obyczajowe, estetyczne, poznawcze, moralne oraz transcendentne⁹.

4 M. Kuźnik, *O nas, dla nas, przez nas, czyli szkolne gazetki*, „Cogito” 2005, nr 21, s. 47.

5 O tym szerzej w kolejnym podrozdziale.

6 U. Zdrojewska-Bielawska, *Koło dziennikarskie (program dla szkół podstawowych)*, „Nowa Szkoła” 2004, nr 10, s. 28–31.

7 Więcej w podrozdziale 5.3.

8 Autorka, z uwagi na objętość pracy, musiała zrezygnować z częstego cytowania tekstów młodych autorów, mając świadomość, że dzieje się to ze szkodą dla tematu, a przede wszystkim dla dalszych studiów nad czasopismami szkolnym. Wydaje się, że analizowany podczas badań materiał byłby nieocenionym źródłem wiedzy dla badaczy wielu dyscyplin, chociażby socjologii, pedagogiki czy językoznawców.

9 M. Wrześniewska-Pietrzak, *Wybrane leksykalne sposoby wyrażania wartości w pismach uczniów szkół średnich*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” t. XV (XXXV), s. 131–132.

5.1.1. Szkoła i nauczyciele

Wydawać by się mogło, iż zawężenie treści pism szkolnych do tematyki związanej z placówką dydaktyczno-wychowawczą będzie negatywnie wpływało na zainteresowanie uczniów periodykiem. Tak jednak nie jest, o czym świadczy wypowiedź ucznia gryfickiego liceum: *LOgin – bardzo dobra gazeta. Ciekawe artykuły, wypowiedzi. (...) Ponadto opisywane są w niej wydarzenia związane tylko ze szkołą*¹⁰.

Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, prasa szkolna pełni przede wszystkim funkcję informacyjną. Szkoła i szeroko rozumiane – mające doniosły charakter – wydarzenia z jej życia są głównym obszarem jej zainteresowania. Publikowane na jej łamach informacje mają aktualny charakter, dominują w nich gatunki informacyjne, między innymi notatki, wiadomości, sprawozdania (na przykład z remontu szkoły¹¹ czy wprowadzenia szkolnego e-dziennika¹²). Wydaje się, że sprawozdawczość ma charakter neutralny i nie może budzić wśród czytelników żadnych kontrowersji. Tak jednak nie jest w przypadku pism szkolnych, o czym świadczy opublikowana na łamach miesięcznika „Qurniq. Gazeta z Jajem!”, przepełniona emocjami, polemika widzów i organizatorów Festiwalu Piosenki Angielskiej EYE, którego gwiazdą był Zbigniew Wodecki:

Uczniowie się jednak zawiedli! Był sklepik, Zbigniew Wodecki zaśpiewał „Pszczółkę Maję”, ale nie było autografów, na które tak dzieci i dorośli czekali. Myślę, że festiwal się wszystkim podobał, tak jak mnie, a w przyszłym roku oczekuję (pewnie nie tylko ja) jeszcze większej frekwencji i tego, że ...gwiazda będzie mniej kapryśna¹³.

Emocje czytelników są uzasadnione, są oni bowiem świadkami opisywanych wydarzeń, mogą więc mieć własne zdanie, odczucia czy sądy, sprzyja to przyjmowaniu przez nich krytycznych postaw wobec opisywanego zdarzenia. Organizatorzy festiwalu odpowiedzieli na zarzuty następująco:

Nie „redukujcie” Zbigniewa Wodeckiego tylko do jednego hitu! Autografy były rozdawane, wystarczyło tylko wyjść z widowni i udać się do gabinetu wicedyrektora. Nie trzeba mylić też rozkapryśnienia ze zmęczeniem. (...) Nie jesteśmy lizusami czy ekspertami muzycznymi. Wiemy, że krytyka jest ważna i potrzebna, ale chcemy, aby naszą pracę oceniono obiektywnie¹⁴.

10 *Uczniowie „Chrobrego” o LOginie – BEZ CENZURY!*, „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” październik 2011, nr 8, s. 1.

11 *Moje pierwsze wrażenie po remoncie*, „Flesz” 11 października 2013, nr 1, s. 2.

12 Z. Kucharska, kl. VI c, *Tajemnice e-dziennika*, czyli „Nie taki diabeł straszny, jak go malują”, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2013, nr 1, s. 4.

13 W.W., *Rozśpiewany wieczór...*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 2, s. 2.

14 Rosół, Smerfetka, Ziółko, *Droga Redaktorko naszej szkolnej gazetki Qurniq!*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 3, s. 2.

Wielokrotnie pojawiającym się na łamach prasy szkolnej tematem są obchody dnia patrona szkoły. Uczniowie często nie wiedzą, kto jest opiekunem ich szkoły¹⁵, dlatego szkolne periodyki podejmują się zadania przybliżenia uczniom postaci ich mentora, który nie jest wybierany przypadkowo – jego życie ma być wzorem postawy, charakteru. Z tej okazji w piśmie „Szkolne Mury Mówią” przedstawiono postać sportowca i trenera Bronisława Malinowskiego, redakcja zorganizowała także konkurs na wiersz lub opowiadanie mu poświęcone¹⁶. Patronowi szkoły dedykowane są również monograficzne wydania, tak było w przypadku „Gimnazjaka”, w którym ukazała się rozmowa z synem Arkadego Fiedlera – Markiem, opowiadającym o podróżniczych pasjach ojca¹⁷, czy „Flesz”, w którym opublikowano „wywiad” z Kornelem Makuszyńskim¹⁸. Na tym tle wyróżniają się pogłębioną duchowością publikacje w szkołach, których patronem jest Jan Paweł II¹⁹ (*Myszę, że potrzebujemy wstawiennictwa, modlitwy za nas i kogoś, kto w pochmurny dzień pokieruje nami w dobrą stronę*²⁰).

Szczególnego wymiaru o charakterze wychowawczym nabierają komunikaty dotyczące na przykład obecności uczniów (publikowanie listy nazwisk osób, które nie opuściły ani jednego dnia w szkole²¹) czy średniej ocen²². Pisma szkolne są płaszczyzną, na której można promować i motywować uczniów do osiągania dobrych wyników w nauce, kreować modę na naukę. W podobny sposób są także opisywani nauczyciele. Przykładowo, redakcja „Wiórow” z okazji Dnia Nauczyciela zorganizowała konkurs, którego celem był wybór nauczyciela roku w różnych kategoriach, między innymi „najszczerzy uśmiech”, „wieczny optymista”, „miłosierny samarytanin” czy „wielki terminator”²³.

15 P. Maciejewska, A. Walczyk, *Jakie imię nosi nasza szkoła? Czy aby Noblistków Szkolnych?*, „Światowid” rok szkolny 2011/2012, nr 1, s. 7.

16 M. Sęk, „Trzeba nam zawsze w górę iść...”, „Szkolne Mury Mówią...” październik 2011, nr 2, s. 1.

17 N. Kopniewicz, W. Łukasik, Z. Walencik, K. Karasiewicz, *Wywiad z Markiem Fiedlerem, kontynuatorem pasji swojego ojca*, „Gimnazjak” grudzień 2010, wyd. 2, s. 2.

18 *Wywiad z Kornelem Makuszyńskim; List do patrona*, „Flesz” 26 kwietnia 2013, s. 2–3. Redakcja zaproponowała ciekawą formę zapoznania swoich kolegów z życiem patrona. Mianowicie został przeprowadzony fikcyjny (z oczywistych względów) wywiad z patronem, który sam opowiada o sobie.

19 M.in. *Jan Paweł II*, „Piątka na Szóstkę” kwiecień 2011.

20 *Uczniowie naszego gimnazjum o patronie*, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy”, wyd. specjalne poświęcone patronowi Janowi Pawłowi II b.d.

21 *Złota karta*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1, s. 20; *Najlepsi z najlepszych*, „Nowinki z Jedynki” styczeń–luty 2014, nr 6/7.

22 *Najlepsi*, „Gazeta Gimnazjalisty” luty 2014, nr 13; *Kto pracował najpilniej w pierwszym półroczu? Najlepsi uczniowie klas IV–VI*, „Nowineczki Dziewięteczki” luty 2012, nr 3, s. 11; *Nieprzeciętniacy 2013*, „Więści spod Rakiety”, zima 2013.

23 *Wyniki konkursu*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” listopad 2010, s. 10.

Tytuł „Największej żyłety” i „Mistrza ciętej riposty” zdobył pan Robert Korzeniewski – za poczucie humoru nagrodzono pana Krzysztofa Bartosika – obwołana najlepiej ubraną została pani Magdalena Parla – postrachem uczniów została pani Małgorzata Szemlij – nauczycielem-matką została pani Laura Jańczy – pan Artur Niedzielski wygrał kategorię „Spokojna, dobra dusza”, Pani dyrektor Beata Wójcik została „Dyrektorem na 6”²⁴.

I choć tego typu klasyfikacje²⁵ należy uznać za pewną formę zabawy, to z pewnością dla kadry pedagogicznej znalezienie się w takim gronie może być postrzegane jako dowód sympatii uczniów. Do tego typu komunikatów należy także zaliczyć wypowiedzi uczniów opuszczających szkolne mury²⁶. Niektóre redakcje przeprowadzają wśród uczniów sondy²⁷ popularności nauczycieli²⁸ czy ulubionych przedmiotów²⁹.

Pisma szkolne stanowią istotne źródło informacji na temat postrzegania przez młodych ludzi polskiego systemu kształcenia. Ich opinie – choć wielokrotnie nazbyt emocjonalne – stanowią dla dyrekcji szkoły istotne źródło wiedzy o organizacji czy realizacji systemu nauczania, sposobach wykorzystania pomocy dydaktycznych, pracy nauczycieli, są także elementem poznania ucznia.

Szkoła jest z reguły fajna. Ale od tej reguły są też wyjątki. Wyjątek pierwszy – zadania domowe. Drodzy nauczyciele, czy Wy myślicie, że nie mamy własnych spraw? No właśnie! Nie mamy, bo cały wolny czas spędzamy ślęcząc nad lekcjami. Gdyby nie zadania domowe, mielibyśmy czas na wszystko, co dla nas najważniejsze (komputer, koledzy, koleżanki). Wyjątek drugi – to krzyki. Drodzy nauczyciele, na przerwie musimy znosić wrzaski naszych kolegów i koleżanek, więc. Wy, zlitujcie się nad nami i już nie krzyczcie. Wyjątek trzeci – sprawdziany. Życie ucznia jest bardzo trudne i zamiast nam je ułatwiać, to jeszcze torturujecie nas sprawdzianami, kartkówkami i dyktandami³⁰.

Z analizy treści wielu publikacji wynika, że szkoła nie potrafi nakreślić uczniom „ścieżek” poszukiwania swoich życiowych pasji. Przykładem jest fragment felietonu Adriana Jaworskiego, ucznia LO nr VI w Szczecinie:

24 Kronika szkolna, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” rok szkolny 2013/2014, nr 2, s. 2.

25 M.in. *Uwaga! Plebiscyt!*, „Echo Pieszczańskich Myśli” marzec 2011, nr 1, s. 24; *Donosimy*, „G-rzeczna 5. Gazetka szkolna – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koszalinie”, rok szkolny 2011/2012, sem. 1, s. 2.

26 *I tak trudno się rozstać!!! Czyli ostatnie chwile w „Dwójeczce”*, „Szkolne Klimaty” kwiecień–maj 2013, nr 51, s. 11–15.

27 M.in. K. Pełka, kl. VI, K. Krzywicka, kl. V, *Sonda*, „Byle do Dzwonka” wrzesień–październik, 2013/2014, nr 11, s. 7.

28 *Za co cenią nauczycieli?*, „Gazetka BUM” październik 2012, nr 2.

29 M. Oniszczuk, A. Schulz, II d, *Nasz ulubiony przedmiot*, „Dwunastka” luty–marzec 2013, nr 3, s. 12.

30 Z. Dobrzaniecka, *Co mnie denerwuje w szkole?*, „Gazetka BUM” październik 2012, nr 2.

Monotonia niektórych lekcji, brak zaangażowania i pasji nauczycieli, by poprowadzić zajęcia tak, aby nawet ktoś z zadatkami na przyszłego stadionowego chuligana porzucił swoje upodobania, prowadzi do urozmaicenia sobie szkolnego życia przez uczniów takimi [wcześniej wymieniono np. rzucanie w nauczyciela przedmiotami – dop. P.O.] ekscesami. Mimo wszystko, liceum to moja ulubiona szkoła. Istnieje tu możliwość skupienia się na sobie, swoich planach i powolnego wcielania ich w czyn. Zanurzamy się w dorosłe życie, które wcale nie musi być szare. Grunt to znaleźć swoją pasję. A szkoła, jak to szkoła, każdego dnia kontynuuje swoją misję przygotowywania nas do dorosłego, samodzielnego życia. Nie traćmy więc energii na narzekania, czas podnieść głowę i patrzeć dumnie w przyszłość³¹.

W wielu innych młodzi krytycznie ocenia wychowawczą rolę placówek szkolnych³². Wśród uczniów przeważa ocena szkoły jako instytucji, która jest jednym z koniecznych, życiowych etapów, gwarantujących lepszy start w życie zawodowe. Można odnieść wrażenie, że większość z nich ma marzenia na miarę tego, co uważają za realne³³:

Zastanówmy się, co by się stało, gdyby teraz uchwalono prawo, że szkoły są dla chętnych. Boję się pomyśleć, co by było. Wiem jednak, że osoby, które nie zdobędą żadnego wykształcenia, będą miały trudniejsze życie pod każdym względem³⁴.

Łamy pism szkolnych są nie tylko miejscem prezentowania opinii na temat systemu kształcenia, ale i tworzenia wizji szkoły przyszłości³⁵, która – jak podkreśla autor tekstu – pozostaje jedynie w sferze marzeń:

Lekcje muszą być urozmaicone (...). Wyrzucmy przez okno książki! Potrzebne są nam tablety, laptopy. Koniec z ciężkimi torbami (...). A właściwe dajmy sobie spokój z klasówkami (...). Szkoła to integracja, a gdzie uczeń najlepiej się integruje? Na wycieczce oczywiście (...). Szkoła idealna? Szkoła, która istnieje w naszych umysłach. Gdyby taka była, pokochalibyśmy ją bez wahania!³⁶

Uczniowie chcieliby, by szkoła dawała im możliwość spotkania ciekawych ludzi, poznania nowych miejsc, by uczyła kultury, również tej osobistej³⁷. Szczególnie interesu-

31 A. Jaworski, *Znaleźć swoją pasję*, <http://z4kurier.pl>.

32 U. Masztaler, *Kto jest odpowiedzialny za wychowanie?*, „U Mickiewicza” IX–XI 2012, nr 1, s. 7.

33 Dania, *Gimnazjum... i co dalej?*, „Skok na Jeża”, październik 2012.

34 M. Cierniakowski, *Po co stworzono szkoły?*, www.namarginesie.gimnazjumchwiram.edu.pl.

35 M.in. Kage i Hikari, *Szkoła oczami kotów*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” październik 2012, s. 5–6.

36 Sevethilla, *Szkoła idealna*, „Kontrast” kwiecień 2013, nr 93, s. 6.

37 „Pisanie na Kolanie” wrzesień 2010/2011, nr 1, s. 10.

jące są opinie uczniów na temat metod nauczania – wyraźnie widać w nich tęsknotę za tym, by nadały one za rzeczywistością, w jakiej żyją młodzi:

uczeń z bezmyślnego przepisywania wiele nie wyniesie. Spójrzmy na to jednak z innej strony. Polski system nauczania nie jest zdrowy. Załóżmy, iż licealista ma opisać, czym jest stulbia (z biologii), bądźmy szczerzy, wiedza o tym „fascynującym” organizmie kompletnie do niczego się nie przyda, ale skoro program nauczania każe wpajać to w umysły uczniów, ekspresowe, bezmyślne przepisywanie jest odpowiedzią, a zarazem protestem przeciwko materiałowi, który wg „ludzi z góry” ma nam pomóc w dorosłym życiu³⁸.

Jednocześnie młodzi ludzie zdają sobie sprawę z etycznych konsekwencji wykorzystywania cudzych materiałów, na przykład podczas prezentacji maturalnych³⁹.

Uczniowie nie widzą jednak szkolnego świata tylko jednostronnie. Doceniają podejmowane przez nauczycieli działania, pozytywnie oceniają inne niż typowe metody prowadzenia lekcji.

Miała ona [lekcja – dop. P.O.] formę konferencji, na której przedstawione zostały takie problemy współczesnego świata, jak uzależnienie od gier komputerowych i Internetu, rasizm w sporcie czy ortoreksja⁴⁰.

Dość dużo miejsca w prasie szkolnej zajmują spostrzeżenia na temat sposobu prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego. Charakterystyczne jest dla nich to, że są one inaczej postrzegane przez dziewczęta, które krytycznie się do nich odnoszą (*Rozgrzewka przed sprawdzianem mało daje, kiedy przez dwa miesiące siedzi się przed komputerem. Wiemy, że to lichy argument, ale nauczyciele WF-u powinni mieć to na uwadze, planując sprawdzian. Powinni też dobrze uczniów przygotować do niego, aby oceny były sprawiedliwe*⁴¹), inaczej zaś przez chłopców, dla których są one najbardziej wyczekiwaną lekcją dnia (*może być pasjonujący zawsze wtedy, gdy nauczyciele rzucają nam piłkę i pozwalają grać*⁴²). Warto tu podkreślić, że uczniowie zauważają spadek zainteresowania aktywnością fizyczną (w szkołach podstawowych, w klasach IV–VI nie bierze udziału w zajęciach 15% uczniów, w gimnazjach – 23%, a w szkołach ponadgimnazjalnych – już 30%) i podają tego powody:

38 Loko, *Internetowe wspomagacze*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” luty–marzec 2010, s. 12–13.

39 A. Maciejewska, E. Nazarek, 3 c LO, *Maturzysto uważaj! Grozi ci kara pozbawienia wolności!*, „Pewniak” listopad 2013, nr 2, s. 4–5.

40 *Konferencja z języka angielskiego*, „Obiektyw” marzec 2013, nr 4, s. 6–8.

41 Uczennica, *W-F – powakacyjny koszmar!!!*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 1, s. 4.

42 M. Kujawa, kl. V c, *WF czyli Wielka Frajda*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2010, nr 1, s. 3.

Jednym (...) jest oczywiście to, że ludzie nie zdają sobie sprawy, że WF to nie tylko „ganieanie” po sali i nudne ćwiczenia, lecz dbanie o zdrowie. Zawiniło też lenistwo uczniów (...). Starsi lub lepsi uczniowie wyśmiewają się ze słabszych i odbierają im chęć do ćwiczeń. (...) W gimnazjum zaczyna się okres, gdy dziewczyny chcą się przypodobać chłopakom. Po lekcji WF ich piękne włosy są przepecone i oklapnięte, ciało lśni od potu, a makijaż się rozmywa. Nie ma możliwości skorzystania z prysznica (...). Dochodzi do tego zła postawa nauczyciela. Wymagający nauczyciele krzyczą, każą szybciej biegać, wtedy uczniowie mają tego dosyć i wyrażają swój protest nie ćwicząc. (...) Klasyfikacja na „lepszych” i „gorszych” także nie jest najlepsza, gdyż uczeń który nie jest dobry z np. biegania, a dobrze idzie mu siatkówka, jest wykluczony nawet w tej dziedzinie, w której sobie radzi (...). Kolejnym powodem jest sprawdzanie umiejętności na ocenę⁴³.

Jednocześnie z opublikowanych na łamach „35 Posterunku” wyników ankiety wynika, że dla połowy uczniów ulubionym przedmiotem jest wychowanie fizyczne, dla 8% informatyka, dla 6% godzina wychowawcza, a muzyka i przyroda dla 5% ankietowanych⁴⁴.

Na podstawie przeprowadzonej analizy autorka stwierdziła, że we współczesnej prasie szkolnej – w przeciwieństwie do tej wydawanej wcześniej, szczególnie zaraz po wojnie – niezwykle rzadko zamieszczane są rozważania na temat literatury. Bohaterowie szkolnych lektur nie są już dla młodego pokolenia inspiracją do rozwoju, poszukiwania własnej tożsamości. Dlatego warto przywołać fragment recenzji *Makbeta* Szekspira:

Szekspir w swoim utworze ukazał ponadczasowy obraz natury ludzkiej. Prawdziwą naturę zwierząt, jakimi jesteśmy. Kiedy mamy możliwość uzyskania nowego uprawnienia, potrafimy podjąć zupełnie nieznanne nam dotąd działania i kiedy je wcielimy w życie, dziwimy się, że potrafimy upaść tak nisko⁴⁵.

Brak odniesień w twórczości prasowej do literatury należy uznać za symptom kryzysu współczesnej szkoły, która nie potrafi poradzić sobie z impasem czytelnictwa i deprecjacją szkolnych lektur. Powinno to skłonić polonistów, czy szerzej – polonistykę⁴⁶, do pewnej zmiany, chociażby kanonu lektur, o którym uczniowie wypowiadają się następująco: „Pana Tadeusza” – *charakteryzuje trudny język, brak akcji; fabuła jest bardzo słaba*; „Potop” – *zniechęca potencjalnego czytelnika swoją objętością*; „Krzyżacy” –

43 zuzu0912, *Dlaczego uczniowie nie chcą ćwiczyć na lekcjach wf-u?*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczą” styczeń 2014, nr 12, s. 10–11.

44 Ankieta, „35 Posterunek”, listopad 2009, s. 2.

45 Cuba Viscose, *Recenzja tragedii Szekspira pt. „Makbet”*, „Ladies” październik 2013 (wydanie jesienne), nr 16, s. 11.

46 Por. L. Jazownik, *Uczeń w roli badacza, krytyka i nieprofesjonalnego odbiorcy*, w: *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, red. K. Biedrzycki, A. Janus-Sitarz, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2012, s. 96–106.

ogólnie utwór nie imponuje; „Dzikowy skarb” – książka jest koszmarne!, gdyż Dzik nie grzeszy rozumem (...) książka jest po prostu „skopana”!⁴⁷

Redakcje zdają sobie sprawę z wagi literatury i w ogóle czytelnictwa, starają się zachęcić swoich kolegów i koleżanki do czytania, rozumiejąc, czym spowodowana jest niechęć do lektur:

Powodem małej ilości czytelników wśród uczniów jest wstyd i strach. Zaprzeczycie? Więc powiem Wam, czym kierowałam się przy wyborze swojej odpowiedzi. Najwzyczajniej w świecie boicie się reakcji rówieśników! Uważacie, że czytając książkę ośmieszacie się przez znajomymi!⁴⁸

Często na łamach pism szkolnych przytaczane są dane dotyczące funkcjonowania bibliotek⁴⁹. Przykładowo, w dodatku „Bibliowiadomości” do „Scoolwiniaka” ukazała się informacja dotycząca średniej liczby wypożyczonych książek w poszczególnych klasach⁵⁰, podobną konstrukcję informacyjną ma „Molik” publikowany w „Ploteczkach Piąteczki”⁵¹.

Szczególny wymiar mają publikacje o charakterze interwencyjnym, podejmujące próbę rozwiązania – bulwersujących głównie uczniów – problemów funkcjonowania danej placówki. Należy podkreślić, iż tego typu teksty mogą się ukazywać tylko w nielicznych pismach⁵² szkolnych, jednak – jak podkreśla Elżbieta Sura – jeżeli się pojawiają, „dają kapitalne efekty, ucząc przy tym rzetelności i uczciwości, zarówno uczniów, jak i nauczycieli”⁵³. Przykładem jest tekst poświęcony przestrzeganiu zapisów statutu szkoły: *który zakazuje koloryzowania włosów, stosowania makijażu czy malowania paznokci, niektórzy ponoszą karę za to, że noszą makijaż, a inni są w tej kwestii bezkarni*⁵⁴, czy o nieprzestrzeganiu zapisu *Wewnątrzszkolnego Systemu Oceniania* o możliwości poprawy oceny niedostatecznej⁵⁵.

47 *Beznadziejne lektury*, „Echo Pieszczańskich Myśli” marzec 2011, nr 1, s. 3.

48 P. Krawczyk, *Dlaczego czytanie książek nie jest modne?*, „Gimnazjak” luty 2011, wyd. 3, s. 4.

49 M.in. Taniel:3, *Czy czytanie książek można śmiało nazwać przeżytkiem?*, „Światowid” rok szkolny 2012, nr 1, s. 8–10.

50 Z danych wynika, iż najwięcej czytali uczniowie najmłodszych klas (klasa II – średnio 2,6 książki; klasa III – 2,7), a najmniej uczniowie klas gimnazjalnych (klasa I i II – średnio 1,1 książki; klasa III – 1 książkę). „Scoolwiniak” wrzesień 2009.

51 *Podsumowanie czytelnictwa klas w pierwszym półroczu*, „Ploteczki Piąteczki” 2013, nr 1, s. 3.

52 Np. *W gazetce szkolnej będziemy zamieszczać również kwestie bulwersujące uczniów*, cyt. za: „Panzin”, <http://zszwalcz.pl>.

53 E. Sura, *Sztuka tworzenia dobrych gazet szkolnych*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2004, nr 35, s. 12.

54 A. Muth, *Martwe prawo*, „Na Luzie” zima 2011, s. 5–6.

55 W.W., *Szkolny absurd, czyli szkolne prawo w praktyce*, „Qurniq. Gazeta z Jajem” 22 stycznia 2013, nr 1, s. 3.

Redakcje szkolnych pism sporadycznie podejmują próby nawiązania kontaktu z czytelnikami. W przestrzeni szkolnej są umieszczane skrzynki, do których uczniowie mogą wrzucać teksty na interesujące ich tematy (również anonimowo)⁵⁶.

Od jakiegoś czasu w naszej szkole na piętrze koło pokoju nauczycielskiego znajdują się dwie skrzynki: „Skrzynka życzliwości” i „Skrzynka problemów”. (...) SKRZYNKA PROBLEMÓW: Gnębienie, zastraszanie lub przemoc wobec innego ucznia, to nie żarty! Niektórzy boją się oświadczyć o tym pani pedagog, dyrektor lub wychowawczyni. Skrzynka ta powstała po to, by móc napisać o swoim problemie. (...) Nie bójcie się niczego, jesteśmy po Waszej stronie! Skrzynki otwierane są raz na tydzień w piątek. Dostęp do listów ma tylko pani pedagog i pani dyrektor⁵⁷.

Wydaje się ważne, by nauczyciele traktowali te sygnały, nawet anonimowe⁵⁸, poważnie, są one bowiem próbą zwrócenia przez uczniów uwagi na dziejące się w szkole nieprawidłowości. Przykładem jest jeden z listów:

Piszę do Was w sprawie, która irytuje mnie od jakiegoś czasu. Chodzi o naszą szkolną bibliotekę, która wiecznie jest zamknięta. Kartka z godzinami otwarcia na drzwiach jest chyba dla kałwa, bo prawie nikt jej nie przestrzega. Nauczyciele otwierają bibliotekę, jak chcą i nie ponoszą za to konsekwencji, a gdy uczeń się spóźni na lekcje minutę, od razu ma spóźnienie. Gdzie tu sprawiedliwość?⁵⁹

Jednocześnie te krytyczne opinie na temat funkcjonowania szkoły – najczęściej ukazujące się na łamach prasy szkół ponadgimnazjalnych – są dowodem na niezależność mediów szkolnych oraz samodzielne myślenie młodych redaktorów. Niektóre szkoły, jak na przykład Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu, mają odwagę opublikowania dwustronnego komentarza. „Dwugłos” – ucznia i dyrektora szkoły – w sprawie szkolnych identyfikatorów został przedstawiony w nader wyczerpujący dla obydwu stron sposób:

W jakim celu zostały one [identyfikatory – dop. P.O.] wprowadzone wie chyba każdy – miały ułatwić rozpoznawanie osób wchodzących na teren szkoły. Z powodzeniem jednak sprawdzają się również jako miejsce zapisywania ściąg i wzorów na fizykę. I można by powiedzieć, że idea, by nikt niepowołany nie kręcił się po szkole, jest niezła. Jednak w praktyce sprawy mają się nieco inaczej. Na korytarzach wielu uczniów (...) nie nosi identyfikatorów. Przed lekcją natomiast ich założenie sprawdza tylko kilku nauczycieli. (...) [Piotrek]

⁵⁶ „Ekspres Szesnastki” b.r., nr 3.

⁵⁷ J. Szczepańska, kl. VI c, *Skrzynki życzliwości i problemów*, „Echa Szkoły” styczeń 2014, nr 5, s. 3.

⁵⁸ M.in. Ziółko, *Szkolna pielęgniarstwo, zdrowie i bezpieczeństwo uczniów*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 2, s. 7.

⁵⁹ *Listy do redakcji*, „Kontrast” 1 kwietnia 2013, nr 93, s. 17.

Pierwsze słyszę, że na holu nie trzeba ich nosić. Stanowią sygnał dla dyżurującego nauczyciela, że uczeń jest „nasz”. Nie wszyscy nauczyciele Was znają, mogą pomyśleć, że jesteście spoza szkoły. Może się wam wydawać, że wszyscy pedagodzy kojarzą każdego z osobna, lecz z tego względu, że mamy nowych pracowników, jak i nowych uczniów, nie da się wszystkich spamiętać. Gdy jeden „tłucze” drugiego, zabieramy identyfikator i możemy być spokojni, że ukażemy sprawcę. Często zdarzało się, że uczniowie podszywali się pod swoich kolegów lub uczniów spoza naszej szkoły. Identyfikatory zakładacie często przed samą klasą – nie bójcie się, w salach nauczyciele po trzech latach nauki doskonale Was znają. Sprawdzamy je przed wejściem do klasy, ponieważ w ten sposób możemy każdego skontrolować. Identyfikatory to dodatkowe obowiązki dla szkoły, pracowników, lecz wprowadziliśmy je dla waszego dobra (...) [P. Dyrektor Lidia Mikołajek]⁶⁰

Niektóre z tekstów interwencyjnych przynoszą oczekiwany dla uczniów skutek. Tak było w przypadku choszczeńskich „Szkolnych Wieści”, które polemizowały z dyrekcją szkoły na temat zmiany obuwia w okresie letnim, która nie ma sensu, jest przyczyną spóźnień na lekcje. W tym samym wydaniu kwartalnika ukazała się informacja, że *Pani Dyrektor z uwagą przeczytała nasz list, po czym zgodziła się z nami*⁶¹.

Warto w tym miejscu wspomnieć o samorządzie uczniowskim⁶², którego zadaniem jest między innymi kształtowanie zachowań prospołecznych, nauka współzycia i współdziałania, szacunku do prawa, odgrywa on istotną rolę w aktywizacji szkolnego środowiska. Jak już wspomniano, jedynie 15 tytułów pism jest wydawanych przez szkolny samorząd, rzadko, co wynika z analizy treści, jest on także obecny na łamach szkolnych periodyków. Wszystko to potwierdza opinię o słabej aktywności samorządów w strukturach szkolnych. Pisma szkolne odgrywają jednak istotną rolę podczas wyborów do samorządu szkolnego. Ten szczególny moment, stanowiący dla kandydatów do prezydium samorządu swoistego rodzaju laboratorium demokracji⁶³, sprzyja wykorzystywaniu łam szkolnych periodyków do prezentacji postulatów wyborczych⁶⁴, sylwetek nowo wybranych przewodniczących⁶⁵. Za pośrednictwem szkolnego medium⁶⁶ rada samorządu informuje niewielką, szkolną społeczność o prowadzonej działalności⁶⁷, jest

60 *I kto tu ma rację?*, „Tornister” styczeń 2011, nr 3, s. 10–11.

61 M. Gliński, Z. Kosarewicz, kl. IV c, *List otwarty do Pani Dyrektor Szkoły! Koniec z obuwiami zmiennymi!*, „Szkolne Wieści” (Choszczo) maj 2011, nr 4, s. 3–4.

62 Por. *Szkolna debata*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) czerwiec 2012, nr 84, s. 8.

63 Również: A. Gorgol, N. Skorupińska, *Odrodzenie Samorządu Uczniowskiego*, „Biała Wtyczka” 2010, nr 2, s. 5.

64 A. Kawałek, *Samorząd Uczniowski*, „Łomot” październik 2012, nr 40, s. 4–5; *Kandydaci do Rady Samorządu Uczniowskiego*, „Pewniak” luty 2014, nr 5, s. 4–5.

65 E. Śmigiół, *Rewolucja w SU?*, www.namarginesie.gimnazjumchwiram.edu.pl.

66 Por. E. Urbańska, *Gazetka elementem wychowania do samorządności*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1998, nr 10, s. 18, 20.

67 *Szkoła promująca zdrowie*, „Szkoła na Gorąco” czerwiec 2011, nr 4, s. 4–5.

też na tym forum oceniana, choćby dzięki publikacji uczniowskich opinii o zrealizowanych przez samorząd zadaniach⁶⁸.

Środowisko szkolne to „bogata kolorystyka ludzkich charakterów”⁶⁹, konflikty są wpisane w relacje uczeń–nauczyciel. Do najczęściej występujących należy zaliczyć obszary związane z ocenianiem osiągnięć uczniów; konflikty powstające na tle zachowań młodych ludzi czy różnice osobowości⁷⁰. Pisma szkolne dają możliwość naprawiania tych relacji, stają się forum wymiany myśli, są okazją do spojrzenia na dany problem z różnych punktów widzenia i – jak stwierdza Krystyna Górecka, dyrektorka SP nr 1 w Choszczynie – uczą odpowiedniego formułowania krytycznych myśli i odpowiedzialności za słowo⁷¹.

Wśród szeroko rozumianych tematów szkolnych kolejną kategorię stanowią teksty poświęcone nauczycielom, przy czym czasami odnosi się wrażenie, że są one pisane przez nich samych. Przykładem mogą być choćby „Nowinki” i „Biuletyn Informacyjny” z Kolbacza czy „Czytadło. Biuletyn Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie”. Warto tu wspomnieć, że niewiele jest pism, w których systematycznie ukazują się publikacje nauczycieli, jak felietony Danuty Rodziewicz, wieloletniej dyrektor LO nr IV w Szczecinie, publikowane na łamach „Lustra” pod pseudonimem Strażnik Teksasu⁷².

Najczęściej teksty o nauczycielach są publikowane w postaci wywiadów⁷³. Widać też wyraźnie, że to, jakie informacje zostaną w nich przedstawione, jest uzależnione od zakresu swobody, którą mają redagujący pismo uczniowie. Charakterystyczny jest w tym wypadku język – bardziej stonowany, oficjalny. W większości wywiady są okazją do wymiany myśli na temat pracy⁷⁴ i życiowych pasji⁷⁵. I tak dla przykładu, pani Janina Mitura, pracownik szkolnej biblioteki, życzyłaby sobie czytelników *Regularnie odwiedzających, czytających nowości, wymieniających się spostrzeżeniami odnośnie przeczytanych lektur*⁷⁶, a Arkadiusz Adamski, nauczyciel języka angielskiego, podzielił się z czytelnikami swoją pasją do języków⁷⁷. Redaktorzy zwyczajowo pytają o wspomnienia z dzieciństwa i młodości (na przykład *Czy mogłaby nam Pani opowiedzieć o swojej szkole:*

68 Patrycja, *Ten nie popelnia błędów... O pracy RSU*, „Zajafka” styczeń 2013, nr 3, s. 8.

69 K. Polak, *Uczeń w sytuacji konfliktów szkolnych*, w: *Sytuacje konfliktów w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Jak sobie radzą z nimi dzieci i młodzież?*, red. D. Borecka-Biernat, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 25.

70 Tamże, s. 25–28.

71 Tamże.

72 D. Rodziewicz, *Jak przypinać ludziom skrzydła?*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy” wrzesień–październik 2012, nr 5, s. 24.

73 miśka2000, *Szkolne osobowości*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczy” marzec 2013, nr 4, s. 10–11.

74 *Kim chcieli zostać nauczyciele*, „Gazetka Edka” październik 2011, nr 1, s. 14.

75 *Nauczyciel z pasją*, „Pisanie na Kolanie” marzec 2012/2013, nr 4.

76 *Z cyklu „Rozmawiamy z pracownikami”*, „e-Pr(z)ymusik” 2011, nr 7/8.

77 E. Grabarczyk, *Wywiady!*, „Czas na Gimnazjum” 12 stycznia 2011, nr 4, s. 11.

ulubiony nauczyciel, przedmiot?⁷⁸; Jaką bajkę z dzieciństwa Pani pamięta?⁷⁹; A jak Pan wspomina studniówkę?⁸⁰). Młodzi dziennikarze są także ciekawi, jak nauczyciele widzą, oceniają swoich uczniów. Na pytanie *Co sądzi o współczesnej młodzieży* Jolanta Kulig, pedagog w SP w Radowie Małym, odpowiedziała: *Często słyszę, że dzisiejsza młodzież jest zła, nie zgadzam się z tym i zawsze mówię, że mamy wspaniałą młodzież, tylko młodzi ludzie źle postępują*⁸¹. Można uznać, że tego typu pytania są dowodem na chęć wzajemnego zrozumienia, dają też okazję do poznania drugiej strony, mogą stanowić swobodnego rodzaju poradnik, jakich błędów unikać w relacjach z gronem pedagogicznym. Przykładem może być wywiad z nauczycielką ZS w Widuchowej, Marzeną Przygodą, która powiedziała: *najbardziej nie lubię, gdy uczeń mnie oszukuje*⁸². Podsumowaniem mogą być słowa uczennicy Z. Małaczewskiej: *Pamiętajmy o przestrzeganiu szkolnego regulaminu, i utrzymujmy dobre relacje z nauczycielami – to zawsze się opłaca!*⁸³

Jednym z często poruszanych tematów są kwestie związane z ubiorem⁸⁴. Konflikty wynikające z niezgody na narzucony regulaminami wygląd wynikają z poszukiwania przez młodzież tożsamości, którą określa strój ucznia: *Znaczna część punktów [dyrekcja szkoły określiła wytyczne co do stroju i wyglądu ucznia w czasie zajęć lekcyjnych i na przerwach – dop. P.O.] z decyzji jest nieuzasadniona i wygląda, jakby jej jedynym celem było doprowadzenie do całkowitego ujednolicenia, a więc odebrania wychowankom możliwości bycia sobą w szkole. Tylko po co to?*⁸⁵

Wbrew powszechnie panującej opinii, na łamach pism szkolnych można napotkać wiele krytycznych uwag pod kątem nauczycieli. Przykładami są fragmenty opublikowane na łamach „Feniksa” i „Światowida”:

.....
 Często się zastanawiam, jak to jest z tymi nauczycielami. Oni też kiedyś byli uczniami, też denerwowali się na swoich nauczycieli, krytykowali ich wady i mówili „ja taki nie będę”. Znaczna część z nich, na szczęście, faktycznie jest inna, ale wielu powiela schematy i dołącza do grupy nielubianych nauczycieli⁸⁶.

78 N. Purcelewska, *Wywiad z Panią Krystyną Kowalewską pedagogiem szkolnym*, „Długa Przerwa” marzec-kwiecień 2012, nr 3.

79 M. Niedźwiecka, A. Grześków, kl. VI, *W krzyżowym ogniu pytań...*, „Byle do Dzwonka” listopad 2013/2014, nr 12, s. 10–11.

80 D. Maciejewska, *Wywiad z Panem Dyrektorem*, „Po Nowemu” styczeń–luty 2013.

81 *Działania wychowawcze w naszej szkole*, „Pisane na Kolanie” wrzesień 2010/2011, nr 1, s. 9.

82 *Wywiady z nauczycielkami*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 1, s. 3.

83 Z. Małaczewska, *Telefony do plecaka*, „Read” 2013, nr 1, s. 10.

84 *Aws, Nastolaktki to nei puste lale*, „Parasol” b.r., wyd. 2, s. 1.

85 AM, *Ubrani ustawowo*, „Bronx” październik 2013, nr 1, s. 3.

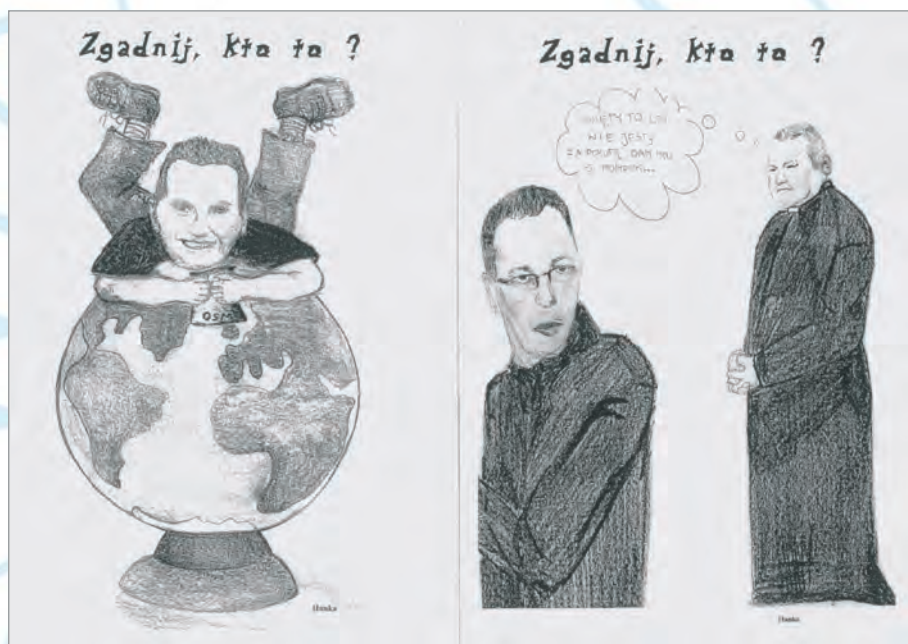
86 K. Brydziński, I LO a, *Zamiast życzeń moje oczekiwania*, „Feniks” październik 2012, nr 70, s. 19.

Osobiście uważam, że jestem uczona przez wielu „twórczych nauczycieli”, ale zachodzą również te nieprzyjemne incydenty. U nas niechęć do nauki, pracy na lekcji niekoniecznie jest spowodowana lenistwem ucznia czy jego problemami osobistymi. Niestety, bywa i tak, iż nauczyciel bezbarwnie i bez żadnych chęci przeprowadza lekcje⁸⁷.

Bunt jest stałym elementem zachowania młodzieży, u jego podstaw leży niezgoda na reguły, niechęć do zaakceptowania narzuconych form i zasad. Wbrew pozorom uczniowie mają jednak świadomość, że *nauczyciel i uczniowie są sobie potrzebni*⁸⁸.

W prasie szkolnej nie brakuje również mniej oficjalnych prezentacji nauczycieli, jak satyryczne rysunki czy też – sporadycznie publikowane – powiedzenia.

Fot. 21.
Cykl rysunków „Zgadnij kto to?” autorstwa Hanki, „Kontrast” grudzień 2012, nr 89, kwiecień 2013, nr 93
Źródło: materiały własne.



Podsumowując rozważania, należy stwierdzić, że w prasie szkolnej uczniowie zazwyczaj pochlebnie piszą o nauczycielach, unikają ataków personalnych. Niewątpliwie wynika to z faktu, że opiekunem pisma szkolnego jest zazwyczaj inny nauczyciel, który o to dba.

87 Paula, *Twórczy nauczyciel*, „Światowid” rok szkolny 2012, nr 2, s. 10–11.

88 A. Falenta, *Nauczyciel wróg czy sprzymierzeniec?*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” marzec-kwiecień 2013, s. 10–11.

5.1.2. Uczniowie i ich najbliższe otoczenie

Pisma szkolne najczęściej mają charakter periodyku, którego założenia redakcyjne i merytoryczna zawartość odzwierciedlają rzeczywiste zainteresowania i potrzeby uczniów różnego typu placówek edukacyjnych⁸⁹. To uczniowie tworzą pisma szkolne, stając się tym samym najlepszymi ekspertami opisywanego świata, poruszają tematy im bliskie, również trudne, nierzadko kontrowersyjne, o których nie zawsze można porozmawiać na lekcjach wychowawczych czy w bezpośrednich dyskusjach z nauczycielami lub rodzicami⁹⁰. To wyznacza formę pisanych treści – dominującym sposobem komunikacji jest rozmowa „uczni z uczniem”⁹¹.

Młodzież jest bacznym obserwatorem otaczającego świata, dostrzega najrozmaitsze zjawiska i procesy, które przedstawia, komentuje i ocenia. Podejmuje tematy dotyczące stosunków międzyludzkich, konfliktu pokoleń, a także spraw codziennych. Z perspektywy dorosłych być może są to błahe problemy, jednak należy docenić autentyczność i szczerłość wypowiedzi młodych dziennikarzy, cechy, które stanowią szczególną wartość. Uczniowie są zaangażowani w podejmowane przez siebie sprawy – nierzadko docierają do głównych bohaterów opisywanych zjawisk, dlatego na łamach prasy szkolnej powstają interesujące teksty, które mogą stać się doskonałą inspiracją do dyskusji nie tylko w szkole, ale i w gronie rodzinnym.

W pismach szkolnych, jak w zwierciadle, odbijają się różnego rodzaju procesy społeczne. Są one źródłem wiedzy choćby o sposobach spędzania czasu wolnego przez dzieci i młodzież, którzy – jak podkreślają socjologzy – kreują nowe wzorce społeczne⁹². Najczęściej uczniowie przejawiają pasje związane ze sportem, kolekcjonowaniem⁹³, interesują się muzyką, nie tylko popularną, ale i klasyczną⁹⁴, tańcem czy fotografią. Niezwykle ważnym elementem życia młodego pokolenia są media (*pierwszą czynnością, jaką wykonuje większość z nas tuż po powrocie do domu jest... włączenie komputera*

89 Drodzy czytelnicy!, „ZSO7” październik–listopad 2011, nr 1, s. 2.

90 Jak podkreślił w swoim artykule Rafał Rippel, opiekun pisma „Gzowski News”: *Uczniowie od początku zdawali sobie sprawę, że obracanie się w kręgu spraw szkolnych przestanie być w pewnym momencie atrakcyjne dla odbiorców, dlatego starali się wzbogacić pismo ofertą wykraczającą poza mury szkoły*, cyt. za: R. Rippel, *O pożytkach z redagowania czasopisma szkolnego – na przykładzie gazety „Gzowski News”, „Warsztaty Polonistyczne” 1997, nr 3, s. 41.*

91 M. Wrześniewska-Pietrzak, *Miało być odłotowo, czadowo, bojowo...: język i świat wartości czasopism szkolnych na tle pism młodzieżowych*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2012, s. 56.

92 M. Zielińska, *Teoretyczne i metodologiczne problemy badania czasu wolnego – co, jak i po co badać*, w: *Młodzież w czasie wolnym. Między przyjemnością a obowiązkiem*, red. E. Narkiewicz-Niedbałec, M. Zielińska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 6.

93 J. Kędys, kl. V c, *Liga Mistrzów – karty, rozrywka i zabawa*, „Szkolne Wieści” grudzień 2012, nr 2, s. 7.

94 zuzu0912, *Kilka słów o muzyce poważnej*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórce Piszczy” grudzień 2013, nr 12, s. 14.

*i przegląd Facebooka*⁹⁵) Wśród wymienianych form spędzania wolnego czasu brakuje na przykład malarstwa czy pisania wierszy, czyli tych pasji, które byłyby wyrazem własnej ekspresji, twórczości.

Szkolne periodyki to również miejsce rozważań nad dorastaniem, poszukiwaniem swojego miejsca w społeczeństwie. Wypowiedzi młodych dziennikarzy świadczą o potrzebie samookreślenia siebie, poszukiwania dla siebie definicji i umiejscowienia w środowisku rówieśników. W jednym z wydań „Gimpresu” niejaki Radar, zainspirowany obejrzanymi filmami (*Weronika postanawia umrzeć* oraz *Adam*) zastanawia się na definicją normalności: *co to znaczy być normalnym? Czy ja jestem normalny? Czy ja chcę być normalnym? (...) zdecydowanie nie! A ty? Jesteś nienormalny? Czy może jesteś jednym z klonów, dopasowanym do życia w społeczeństwie?*⁹⁶ W innym tekście czytamy:

Codziennie zastanawiam się nad swoim życiem. Myślę o przyjaciółach, których nie mam, a których mógłbym mieć, myślę o prawdziwej romantycznej miłości, o której wiele czytałem (...). Na zewnątrz niczym się nie wyróżniam. Jednak wewnątrz mnie trwa walka. Walka o każdą najmniejszą błahostkę, każdy czyn, drogę⁹⁷.

Młodzi ludzie dzielą się też swoimi trudnymi przeżyciami, doznaną stratą, która prowokuje ich do zadawania pytań:

Czy jest coś takiego jak autobunt? Zastanawiam się, czy naprawdę nie buntujemy się wciąż sami przeciwko sobie? Moja wewnętrzna zmiana przyszła wraz ze śmiercią mojego psa i tym, co pośrednio i bezpośrednio spowodowała⁹⁸.

Monika na łamach „Wiórow” opublikowała opowiadanie o swoim 7-letnim bracie, który przez długi czas przebywał w śpiączce. Szczegółowo opisała jego pobyt w szpitalu, przebieg choroby, powikłania, których efektem była padaczka. Świadczy to o bolesnym bagażu doświadczeń młodej dziennikarki⁹⁹. Podobnie Iga Dróżdź z LO nr VI w Szczecinie, która wzruszająco opisała swój trzytygodniowy pobyt w Klinice Diabetologii i Chorób Metabolicznych. W swoich wspomnieniach przedstawiła rówieśnikom poszczególne etapy ostatniego stadium cukrzycy, wyjątkowo silnie wyczerpującej organizm. W zakończeniu podzieliła się refleksją, jak choroba ją zmieniła:

95 O. Bar, *Facebook – serwis społecznościowy czy portal randkowy?*, „Mała Czarno-Biała” wrzesień–październik 2013, nr 1, s. 8–9.

96 radar, *Jestem nienormalny*, „Gimpres” styczeń 2010, s. 16–17.

97 *Jestem, jaki jestem*, „Ze Szkolnych Obserwacji” styczeń 2010, s. 20.

98 Dziewczyna z listem, *Wspominam mojego psa...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.2.2012, s. II, przedruk z pisma szkolnego „Lustro”.

99 Monika, *Czym dla Ciebie jest dorosłość?*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” styczeń 2010, s. 6.

Stałam się mniej roztrzępana, bo obarczona ogromną odpowiedzialnością za własne życie. Sporo minęło od czasu, gdy zachorowałam. Choć dziś nie czuję się już gorsza, to nadal pozostał we mnie maleńki ślad świadomości, że nie mogę wyciągnąć od życia wszystkiego i w duchu szczerze nienawidzę tych, którzy mają tę szansę, ale – nie wiedząc czemu – jej nie wykorzystują (...). W moim życiu nie ma już miejsca na doskonałość, wciąż się tego uczę, że nie będę doskonała. Uczę się jak żyć. Muszę osiąść wiedzę, jak posługiwać się nowym, stale jeszcze nieznanym mi ciałem i często nieposłusznym umysłem. Bo ja wiem, że ja to nie ja. Cukrzyca, oddział, mali, często bardzo mali pacjenci, lekarze... Oni mnie zresetowali, programując na nowo¹⁰⁰.

Dla młodego człowieka bardzo ważne w konstruowaniu siebie jest najbliższe środowisko, do którego należą przede wszystkim rówieśnicy, a w dalszej części rodzina. Główną grupą odniesienia są koledzy i koleżanki. Z analizy badanych czasopism wynika, że młodzież ceni sobie wartości allocentryczne – bliskie i serdeczne stosunki z kolegami i koleżankami¹⁰¹ (*Przyjaciół to osoba, która zawsze nam pomoże, która będzie trzymać nasze tajemnice w sercu, której ufamy z wzajemnością*¹⁰²). Należy jednak stwierdzić, że publikowane opisy przyjaźni są pewnym stanem idealnym, pożądanym przez młodych ludzi, nie są zaś rzeczywistością, czymś, co młodzi naprawdę odczuwają. Dlatego pisma szkolne nie są w tym aspekcie dokumentem, który świadczy o rzeczywistych stosunkach i relacjach młodzieży¹⁰³.

Młodzi ludzie są często wobec siebie krytyczni (*słownictwo, jakim posługują się gimnazjaliści, woła o pomstę do nieba*¹⁰⁴): *Mogłoby się wydawać, że jako tak zwana elita miasta, uczniowie Duboisa doskonale wiedzą, jak zachować się w towarzystwie (...). Każdy z Was umie zapewne obsłużyć iPoda, ściągać pliki z Internetu itp. Okazuje się jednak, że naprawdę niewielu z Was potrafi korzystać ze wspaniałego wynalazku zwanego SPŁUCZKĄ*¹⁰⁵. Zwracają uwagę na wzajemne relacje:

Wyśmiewanie za plecami stało się kultowym wyznacznikiem bycia „gimbusem” (...). Moglibyśmy, wszyscy, dla odmiany odrobinę przystopować i zobaczyć, czy ktoś tak naprawdę jest warty naszej uwagi. Bo po co marnować czas na to by na kogoś bluźgać, jak nie osiągniemy zadowalających rezultatów?¹⁰⁶

100 I. Drózdź, *Zresetowali mnie...*, „Zbliżenia” grudzień 2009, nr 2, s. 10.

101 M.J. Szymański, *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Wydawnictwo IBE, Warszawa 2006, s. 48.

102 *Kilka słów o przyjaźni*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 2, s. 5.

103 Sara, *Gimnazjalna rzeczywistość i marzenia*, „Żądło GiMNaZJaLiSTY” rok szkolny 2013/2014, nr 2, s. 6–7.

104 B&A, *Dlaczego nie lubimy szkoły?*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczą” 2012, nr 4.

105 M. Bargiel, *Ale kanał*, „Tytuł” (Koszalin) czerwiec 2010, nr 101, s. 18.

106 Kyoko, *Z roku na rok inni*, „DziPiTu” luty 2013, nr 7, s. 2–3.

Doskonale o nie najlepszych stosunkach świadczy wypowiedź niejakiego Maksa, autora felietonu poświęconego tak zwanym hipsterom, który, by uprzedzić możliwą krytykę swych subiektywnych poglądów, napisał: *tak więc zanim rzucicie mi się do gardła albo planowania debat na Facebooku z Waszymi psiapsiółkami psiapziomkami o tym, jak to osoby mojego pokroju powinny zostać natychmiast wywiezione do Puszczy Białowieskiej*¹⁰⁷.

Uczniowie doskonale potrafią także odkrywać i opisywać szkolne struktury społeczne. Przykładowo, redaktorzy „Głosu Jedenastki” identyfikują następujące typy uczniów: „kujonki”, „emosiki”, „barbie”¹⁰⁸, a twórcy „Gazetki Edka”: „elity”, „gwiazdy” i „klony”¹⁰⁹. Dokładniejszą analizę przeprowadziła E. – najprawdopodobniej nauczycielka z koszańskiego gimnazjum – która podzieliła uczniów na pięć wyróżnionych przez siebie kategorii: „Wszyscy jesteście głębsi ode mnie”, „Och, jestem taka oryginalna”, „Gwiazda Internetu”, „Jestem piękna i urocza...”, „Nienawidzę książek”¹¹⁰.

Szkoła jest żywym organizmem, w którym sytuacje konfliktogenne się zdarzają. Współcześnie socjologowie coraz częściej mówią o brutalizacji życia dzieci i młodzieży, zauważa to też młodzież¹¹¹, co ciekawe, młodzi dziennikarze zwracają przede wszystkim uwagę na nasilającą się agresję wśród dziewcząt:

Jeszcze niedawno w szkołach to chłopcy wzbudali przerażenie i stanowili negatywny wzorzec. Ich rolę przejęły obecnie dziewczynki. Aktualnie to one przodują w nagannym zachowaniu – picie, paleniu czy zażywaniu narkotyków. Agresja dziewczyn w szkołach gimnazjalnych rośnie w przerażającym tempie. Te zbuntowane i nieokrzesane wojowniczkami nie boją się ani rodziców, ani policji, nauczycieli i dyrektorów, którzy grożą im wydalaniem ze szkoły czy też wniesieniem sprawy do sądu. Sprawa nie jest błaha. Ktoś w końcu musi się tym zająć, zanim będzie za późno¹¹².

... „zepsucie” dziewczyn to problem nie tylko Polski. Ma ono miejsce na całym świecie zdominowanym przez kulturę unisex... Psychologowie dopatrują się źródeł zwiększenia agresji wśród dziewczyn w procesie równouprawnienia. Dziewczyny zaczęły przejmować od płci męskiej jej „atrybuty”: picie, palenie, ćpanie, wszczynanie bójek¹¹³.

Ważnym elementem życia młodych ludzi są też szeroko rozumiane relacje damsko-męskie. Na łamach miesięcznika „Byłe do Dzwonka” redakcja opisała wyniki ankiety,

107 Maks, *Przemyslenia Max'a – Hipsterzy*, „Po Dzwonku” marzec–kwiecień 2013, nr 4, s. 4–5.

108 A. Mazur, *Szkolne typki*, „Głos Jedenastki” kwiecień 2010, nr 32.

109 D. Pawlak, *Szkolna szlachta*, „Gazetka Edka” październik 2011, nr 1, s. 14.

110 E., *Okiem belfra*, „Jedenastka” marzec 2014, nr 2, s. 19.

111 Por. A. Pacek, *Z belferskiego punktu widzenia*, „Echo Pieszczańskich Myśli” wrzesień 2011, nr 3, s. 7.

112 P. Januszko, *Szkolne amazonki*, „Tornister” styczeń 2012, nr 5, s. 14–15.

113 Q., *Szybie baniaka – ustawki dziewczyn*, „Gimpress” grudzień 2012, s. 7.

jaką przeprowadziła młodzież biorąca udział w zajęciach *Równość płci*, na temat stereotypów związanych z płcią. Oto wyniki dziennikarskich dociekań:

Rolą kobiet jest: gotowanie, plewienie, sprzątanie, opiekowanie się dziećmi, robienie zakupów, mycie okien i naczyń, pranie, trzepanie dywanów, zarządzanie domem, prasowanie, utrzymywanie rodziny, urządzenie domu. ... Mężczyźni: pracują, zakładają i utrzymują rodzinę, zarządzają domem, trzepią dywany, naprawiają, myją okna, piorą, są głową domu, zarządzają domem, odkurzają, naprawiają samochody, utrzymują dom, opiekują się dziećmi, pomagają im w lekcjach...¹¹⁴.

Tematyka *gender* jest stosunkowo często podejmowana, przede wszystkim przez dziewczęta¹¹⁵, przy czym wielokrotnie przyjmuje to formę manifestacji:

drodzy panowie, jeśli uważacie, że kobiety powinny siedzieć przy dzieciach w domku, to się grubo mylicie. Będziemy dążyły do równouprawnienia, ale nie takiego, jaki teraz jest, ponieważ kobieta zarabia o 20% mniej od mężczyzny na tym samym stanowisku, a niekiedy to przebicie jest jeszcze wyższe. Podsumowując moje bełkoty, napiszę MĘŻCZYŻNI NIE PRZEŻYLIBY DNIA BEZ KOBIET, A KOBIETA Z PEWNOŚCIĄ DAŁABY RADĘ¹¹⁶.

Komentarzem do zacytowanej wypowiedzi może być fragment felietonu Marka Stachury ze świnoujskiego liceum ogólnokształcącego:

Zadajmy sobie pytanie, czy jest to [gender – dop. P.O] naprawdę najważniejszy temat ostatnich czasów, jaki dotyka Polski i świata. I czy jest on na tyle istotny, by poświęcać mu większość czasu antenowego i uwagi. A może lepiej zatrzymać się na chwilę nad istotniejszymi tematami, które są przykrywane genderową pościelą¹¹⁷.

Kolejnym obszarem tematycznym, wpisującym się w relacje damsko-męskie, są pierwsze miłosne, młodzieńcze, zauroczenia. W tym młodzieżowym dyskursie miłość jest źródłem potwierdzenia własnej wartości¹¹⁸:

114 *Równość płci*, „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo) czerwiec 2011/2012, nr 2, s. 5.

115 M. Nagła, *Równouprawnienie płci – czyli długi odstęp od teorii do praktyki*, „Ośmiorniczka” wrzesień–październik 2013, nr 1, s. 12; Kiljan, *Kobiety są z Wenus...*, „Światowid” rok szkolny 2013, nr 1, s. 6.

116 Hania, *Trochę o kobietach i...*, „SQLpress” październik 2011, nr 2, s. 16.

117 M.W. Stachura, *On, ona, ono...? Gender – czyli jak zrobić z igły widły*, „Mała Czarno-Biała” styczeń 2014, nr 5, s. 9.

118 M. Bernasiewicz, *Młodzież i popkultura. Dyskursy światopoglądowe, recepcja i opór*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009, s. 109.

Nasze życie to często rzecz jest niełatwa, taka mała wojna, ciągła przepychanka, ale życzę każdemu z Was, żeby prawdziwa miłość dosięgła każdego i obyście spędzali co roku walentynki z jedną, tą samą osobą, swoją ukochaną. Kochajcie się, dajcie się kochać i pamiętajcie o jednym: Miłość może nas dopaść w każdej chwili i w każdym wieku!!¹¹⁹

Młodzież nie tylko rozprawia o okazywaniu uczuć w szkole¹²⁰, ale i opisuje przykłady udanych związków. Dla nich prawdziwa miłości: *To taka, która przetrwa wszystkie, dobre i złe chwile. Ludzie będą ze sobą i ich uczucie nie osłabnie, lecz nawet wzmocni się z biegiem lat*¹²¹.

Dojrzewanie to czas gwałtownych przemian, również tych o wymiarze seksualnym. Najczęściej w anonimowych tekstach młodzież podejmuje temat uświadczenia seksualnego¹²², jak w felietonie *Zakazany owoc*, w którym – pomimo formuły *Nie wszystko się nadaje do tej gazetki* – czytamy:

Młodzież jest przekonana, iż jest już gotowa na pierwszy raz. Nic bardziej mylnego! Czemu? Bo nie są gotowi na bardzo możliwą wpadkę i wychowanie dziecka, a uważam, że powinni mieć świadomość, że tylko całkowita abstynencja seksualna daje 100% pewności na to, że nie zajdziemy w ciążę czy też nie „zrobimy dziecka”¹²³.

Na łamach szkolnych periodyków wielokrotnie podejmowany jest także temat homoseksualizmu. W dwumiesięczniku „SQLpress” podkreślono: *Homoseksualiści spotykają się z nietolerancją nie tylko w życiu codziennym*¹²⁴. W kolejnych publikacjach także formułowane są jasne sądy: *Nauczmy się akceptacji, tolerancji nawet dla odmienności, inności*¹²⁵. Młodzież apeluje o tolerancję, chce przełamania tabu, stąd w szczecińskim piśmie pojawił się wywiad z Pauliną, 17-latką, uczennicą LO nr VII, zdeklarowaną lesbijką, która opowiedziała o przejawach społecznej nietolerancji wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej¹²⁶.

Poruszane tematy, zagadnienia świadczą o tym, że szkolna prasa pełni wiele funkcji, również pozaedukacyjnych. Uczy umiejętności nawiązywania rozmowy (dialogu), tolerancji, poszerza horyzonty poznawcze¹²⁷.

119 K. Kuchta, *Moje przemyślenia na temat walentynkowej miłości*, „Szkoła na Gorąco” luty 2012, nr 6, s. 4.

120 Dzierman, *Szkoła uczuć*, „Kontrast” październik 2012, nr 88, s. 3–4.

121 Ada, *Rozmowy Ady*, „Tornister” 2011, nr 4, s. 4–5.

122 Por. O.B., *Młode matki*, „Mała Czarno-Biała” marzec 2013, nr 7, s. 13.

123 *Zakazany owoc*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 1, s. 12.

124 *Homoseksualiści – jak ich tolerować*, „SQLpress” luty 2013, nr 6, s. 21.

125 E. Rentkowska, *Prawdy i mity o homoseksualizmie*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 4, s. 9.

126 P. Banach, *Niby podobni, a każdy inny*, „Zbliżenia” czerwiec 2012, nr 3, s. 12–13.

127 Por. T. Huk, *Media w wychowaniu, dydaktyce oraz zarządzaniu informacją edukacyjną szkoły*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2011, s. 168–170.

Kolejną, szeroko reprezentowaną w szkolnych periodykach grupą odniesienia jest rodzina, z którą wiążą się przede wszystkim pozytywne uczucia; dom symbolizuje miłość i bezpieczeństwo, rodzina daje ciepło i radość¹²⁸, jest autorytetem¹²⁹. Na pytanie *Dlaczego kochasz swoją rodzinę*, Patrycja, uczennica klasy VI ze szkoły w Niekłończycy, odpowiedziała:

Kocham swoją rodzinę za to, że jest zawsze ze mną. Kiedy jestem w potrzebie pomagają mi. W naszej rodzinie panuje przyjazna atmosfera, nie kłócimy się ze sobą. Mamy do siebie bardzo duże zaufanie, szanujemy się. Jestem dumna ze swojej rodziny Patrycja¹³⁰.

Młodzież szczególną atencją darzy starszych członków rodziny. Babci *mogę powierzyć każdy sekret, każdą tajemnicę. Mogę zawsze poprosić o pomoc w rozwiązaniu jakiegoś problemu i wiem, że taką pomoc otrzymam (...). Czasami, gdy nie mogę zasnąć, myślę o śmierci. Wtedy przychodzi mi na myśl, że kiedyś odejdzie od nas babcia. Tak trudno jest zrozumieć, że może jej nie być*¹³¹. Młodzież ma świadomość, jak ważne świadectwo mogą dać ich dziadkowie, podejmuje więc próby spisania ich doświadczeń, jak Magdalena Król z dębskiego gimnazjum, która przeprowadziła wywiad z dziadkiem więzionym w obozie jenieckim na Syberii¹³².

Uczniowie dzielą się także swoim doświadczeniem – chociażby emigracją zarobkową rodziców. Przykładem jest tekst Asi Słowik, która swoich rówieśników określa mianem eurosierot:

[rodzice – dop. P.O.] tracą te kilkanaście najważniejszych lat z życia swojego dziecka, nie mają pojęcia o problemach, radościach swojej pociechy i żyją w błogiej nieświadomości o jej wybraniach. Może powinni zatrzymać się na chwilę i zastanowić, czy naprawdę warto doprowadzić do zerwania więzi, której dziecko tak bardzo potrzebuje¹³³.

128 *Czy dom to tylko cztery ściany?*, „Marysieńka” (Iwin) listopad–grudzień 2010, nr 5, s. 20.

129 A. Kisielińska, *Biorę przykład z mamy*, dodatek „Szkolny Pulitser” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 14.3.2013, s. I, przedruk z pisma szkolnego „Parasol”.

130 „Szkolny Ekspres” (Trzebież) maj 2013, nr 34.

131 A. Lechowicz, kl. VI c, B. Lechowicz, *Tak wyjątkowa...*, dodatek „Szkolny Pulitser” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 16.5.2013, s. I, przedruk z pisma szkolnego „Lustro”.

132 M. Król, *Tajemnice Syberii*, „Gimnazjak” styczeń 2014, nr 1, s. 3.

133 A. Słowik, I LO a, *W sumie jest dobrze – ja jednak zrobię inaczej*, „Feniks” kwiecień 2013, nr 73, s. 17–26.

Nie brakuje również rozważań młodych osób na temat tak zwanej wojny pokoleń:

Ze „starszymi” nie wygra się NIGDY. Zasady, by uniknąć sporu: Rodzic uważa, że zawsze ma rację – należy mu przytakiwać. Po spóźnieniu wykazać skruchę i chęć rozmowy, brak porządku – proponując przekonać rodziców, że to nie jest bałagan, tylko artystyczny nieład¹³⁴.

Podobne rady można było przeczytać w *Cykle psychologicznym* na łamach „Echa Dwójki”: *Mów otwarcie o swoich poglądach i problemach (...). Szukanie punktów zapalnych i podgrzewanie atmosfery to dziecinada*¹³⁵. Niektóre porady dotyczą również relacji z rodzeństwem, w żartobliwym tekście opublikowanym w „Dwunastce” czytamy, iż stosunek do rodzeństwa zależy od tego, czy mamy do czynienia z młodszymi „niszczycielami” czy starszymi „dręczycielami”¹³⁶.

Jak już podkreślono, prasa szkolna pełni funkcję integracyjną, stąd na łamach szkolnych periodyków pojawiają się informacje nie tylko ważne dla uczniów i ich opiekunów¹³⁷, ale i takie, które świadczą o potrzebie zapobiegania negatywnym zachowaniom czy postawom¹³⁸, umacniania dotychczasowych relacji¹³⁹. Warto podkreślić, iż aktywność rodziców w realizacji dziennikarskich pasji dzieci jest znikoma. Nie podejmują oni próby włączenia się w tę twórczość. Jedynym wyjątkiem są „Nowinki z 16”, w których redakcji pomogli rodzice:

Przygotowanie [pisma – dop. P.O.] zaczęliśmy od „burzy mózgów”, tzn. każdy uczeń wraz ze swoją rodzinką miał zaproponować rubryki, które jego zdaniem powinny znaleźć się w gazecie. Propozycje przeszły najmielsze oczekiwania¹⁴⁰.

134 A. Smejlis, kl. III a, *Uwaga! Rodzic kontra nastolatek!*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3, s. 10–11.

135 N. Kosieradzka, *Czarna owca w rodzinie*, „Echo Dwójki” (listopad–grudzień 2012), s. 12; A. Bączkowska, *My i oni, młodzi i dorośli*, „Poza Jaskinią” b.r., nr 9, s. 6–7.

136 *Rodzeństwo – szczęście czy przekleństwo?*, „Dwunastka” luty–marzec 2013, nr 3, s. 3; Chell, *Rodzeństwo*, „Gimpres” grudzień 2012, s. 6.

137 A. Krzęćko, kl. I, *Z rodzinnego albumu*, „Czas na Gimnazjum” 12 stycznia 2011, nr 4, s. 3. W Gimnazjum w Węgorzynie odbyła się debata wychowawcza z udziałem rodziców, jej celem było przypomnienie podstawowych funkcji rodziny. Na łamach czasopisma opublikowano wyniki ankiety przeprowadzonej wśród rodziców, którzy pozytywnie ocenili przebieg debaty oraz sam pomysł spotkania.

138 „Szkolne Samo Życie” luty 2014. Było to wydanie specjalne – ukazało się pod patronatem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dygowie i było okazją do publikacji informacji dotyczących małoletnich ofiar, a także wywiadu z pracownikiem ośrodka pomocy na temat przemocy domowej i policjantem.

139 W „Kacze Dziwacze” (wrzesień 2011, nr 2), w tekście *Mamo Pomocy! Tato ratunku*, opublikowano tekst skierowany do rodziców, jak pomagać dzieciom w szkolnych obowiązkach, natomiast w „Ekspresie Szesnastki”, w rubryce *Kącik dla rodziców*, autorstwa Elżbiety Smoleń, ukazały się m.in. rady, jak spędzać wspólnie wakacje. E. Smoleń, *Kącik dla rodziców*, „Ekspres Szesnastki” b.nr. oraz wydanie 2011/2012, nr 1.

140 *Skąd pomysł na gazetkę?*, „Nowinki z 16” 2012, wyd. 1, s. 1.

Osobnego omówienia wymagają – obecne w życiu i na łamach szkolnych periodyków – środki masowego przekazu. Pojawiają się one w licznych rozważaniach, co niewątpliwie świadczy o tym, jak istotną rolę odgrywają współcześnie media w życiu młodych ludzi. Co ciekawe, młodzież ma w przeważającej części krytyczny stosunek do mediów. Młodzi dziennikarze nie zgadzają się z mainstreamowym, kreowanym przez media, obrazem świata, są krytyczni wobec narzucanych przez nich wzorców czy stereotypów.

O tym, że media odgrywają w życiu młodych pokoleń znaczącą rolę, świadczy ankieta przeprowadzona przez redakcję „Pewniaka” wśród uczniów szkoły. Wynika z niej, iż 87% uczniów liceum wykorzystuje Internet do kontaktów ze znajomymi i nauki, najczęściej oglądają filmy i seriale (70% ankietowanych)¹⁴¹. O popularności telewizyjnych nowel pisała uczennica kołobrzeskiego zespołu szkół, zaznaczając, że *czasami zbyt emocjonalnie podchodzimy do treści, które oglądamy*¹⁴². Nasycenie w tekstach o mediach emocji może świadczyć o tym, iż są one dominującym źródłem przeżyć i doświadczeń młodych ludzi¹⁴³.

Dla młodych ludzi nowe media są jednym z narzędzi i – jak to podkreśliła Hanna Tomaszewska – „terenem budowania swojej indywidualnej tożsamości, a zarazem więzi grupowych”¹⁴⁴. Najwięcej publikacji młodzież poświęciła Internetowi¹⁴⁵, przy czym w większości wypowiedzane były krytyczne opinie na temat roli wirtualnej sieci w codziennym życiu. Redakcja „Acta Diurna” opisała tragiczne losy użytkowników portalu Ask.fm, przestrzegając swoich czytelników przed negatywnymi konsekwencjami użytkowania strony¹⁴⁶.

Internet pojawił się również w cyklicznie publikowanym na łamach „ŻąDŁa GiM-NaZJaLiSTY” pamiętniku niejakiej Ali:

Wszystko jest teraz takie sztuczne i udawane. Nikt praktycznie nie jest sobą, prawie każdy udaje kogoś innego, tylko po to, aby się komuś podpasować czy być na topie. To jest okropne, naprawdę. Kiedy widzę w Internecie opisy, jakie ludzie zamieszczają pod swoimi zdjęciami, to jednocześnie chce mi się płakać i śmiać. Dlaczego? Ponieważ wszystkie te teksty są puste jak mój portfel po większych zakupach.(...) Wiesz co, to jest pierwszorzędny objaw szerzącego się na

141 M. Wielgan, J. Muszyńska, E. Honke, 3 c LO, *Co lubimy oglądać?*, „Pewniak” luty 2014, nr 5, s. 6.

142 N. Zaborowska, *Serialowe życie*, „Ortodroma” czerwiec 2013, nr 6, s. 5.

143 Por. T. Sosnowski, *Kulturalna (medialna) przestrzeń współczesnej młodzieży*, w: *Młodzież – kultura – tożsamość*, red. T. Bajkowski, K. Sawicki, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2012, s. 137–148.

144 H. Tomaszewska, *Młodzież, rówieśnicy i nowe media. Społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2012, s. 14.

145 M.in. P. Dmiterczuk, kl. I a, humanistyczno-dziennikarska, *ZaBLOGowani*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 17, s. 12; S. Stoczyńska, *Buszowanie po blogerskiej szafie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 12.6.2012, s. II–III, przedruk z pisma szkolnego „Zbliżenia”.

146 *Ask.fm*, „Acta Diurna” wrzesień 2013.

całym globie ogłupienia społecznego, które ośmielam się nazwać epidemią, gorzej PANDEMIĄ. Przeraza mnie to totalnie¹⁴⁷.

W analizowanych pismach szkolnych wielokrotnie pojawiają się porady dotyczące zasad bezpiecznego korzystania z Internetu¹⁴⁸, opisywane są negatywne konsekwencje uzależnienia od wirtualnej sieci¹⁴⁹, a w szczególności od portali społecznościowych¹⁵⁰. Tak widzą to uczniowie LO nr II w Szczecinie: *nie trzeba wychodzić z domu, aby uzyskać informacje bądź rozrywkę za pomocą telewizji czy komputera. Przyzwyczajając się do takiego trybu życia, młodzi ludzie podupadają na zdrowiu, słabnie ich kondycja fizyczna i nie spotykają się z rówieśnikami¹⁵¹*. Podejmowany jest także temat obiektywizmu mediów, między innymi na łamach „Miksera”, w którym Moonvelvet w politycznym kontekście analizuje tragiczne wydarzenia z 10 kwietnia 2010 roku. Autor opisuje zjawisko tak zwane spirali milczenia:

ci mający poglądy „B” wyszli na ulice, by oddać hołd swojemu prezydentowi. I wcale nie wyglądają na starych, niewykształconych, biednych. Odzyskują głos, tłamszony dotychczas przez media (...). Widać więc, że osoby przedtem plujące na „kaczory”, teraz robią coś takiego: „patrzcie, nie jesteście tacy źli, oni też się z nimi kłócili”. Oni – czyli zwolennicy PiS-u¹⁵².

Młodzi dziennikarze podejmują także temat tabloidyzacji mediów¹⁵³. Przykładem może być tekst opisujący to zjawisko w kontekście sposobu prezentacji śmierci, która powinna (...) *nas przede wszystkim skłaniać do refleksji, a nie stanowić źródło taniej sensacji i utraty szacunku dla prywatności drugiego człowieka¹⁵⁴*. O mediach publicznych wypowiadała się Weronika, której trudno zrozumieć popularność takich programów rozrywkowych jak *Gwiazdy tańczą na lodzie, Jak oni śpiewają czy Taniec z gwiazdami: To smutne, że TVP otacza się hasłami iż jest to telewizja z „misją”... to ja się pytam, gdzie ona jest, bo jej nie widzę¹⁵⁵*.

147 Ala, *Pamiętnik nastolatki*, „ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” rok szkolny 2010/2011, nr 3, s. 4–5.

148 M.in. Sieć – świat możliwości. *Zagrożenia w Internecie*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2, s. 4–5; *Bezpieczna przygoda z Internetem*, „Marysieńka” (Iwin) styczeń–luty 2011, nr 1, s. 21–23.

149 M.in. J. Kopeć, kl. III B, *Czy jesteś siecioholikiem?*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3, s. 27; *Program Tik*, „Nowinki z Jedyńki” styczeń–luty 2014, nr 6/7.

150 N. Lorenc, kl. I b, *Portale społecznościowe*, „Szkolne Klimaty” luty–marzec 2013, nr 50, s. 5.

151 El, *Mass media poważnym zagrożeniem?*, „CeKady. Nieregularnik klasy ICK” 2010, nr 1, s. 11–13.

152 Moonvelvet, *Media w świetle katastrofy*, „Mikser” kwiecień 2010, s. 3.

153 M.in. G. Dobek, *Gra słów*, „Read” 2013, nr 3, wyd. specjalne, s. 17; K. Sobczak, kl. II b, *Wszystko na sprzedaż*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1, s. 12–13.

154 I. Kuc, K. Tomkalska, *Uniwersalnie o ciekawości i śmierci*, „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” listopad 2011, nr 10, s. 8–9.

155 Weronika, *Ż jak ženada*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010, s. 10.

Krytykowano również uniformizację treści: *Masowe środki przekazu, wolność słowa, tolerancja. Czy na pewno? Mimo że teoretycznie mamy prawo do całkowitego bycia sobą, media pokazują większości, jak mogą (a tak naprawdę jak powinni) wyglądać, a większość nie pozostawia mniejszości wyboru*¹⁵⁶. O występowaniu w prasie *pack journalismu* pisał w felietonie Adrian Porębski, uczeń ZS w Siemysłu, autor cyklu opowiadań pod tytułem *Polak narzeka*:

W wakacje „pracowałem” w kiosku z prasą, więc miałem sporo czasu na przejrzenie naszego pięknego „papierniczego” rynku. Wielokrotnie moją uwagę przykuwały czasopisma typu „Wprost”, „Newsweek” albo „Przegląd”. Nieraz widywałem w nich ciekawe artykuły oraz wiele felietonów pisanych przez znanych i lubianych (...) przeze mnie ludzi. Jednak im częściej wszystkie je przeglądałem, tym bardziej potęgowane było moje wrażenie, że coś tu jest nie tak. Nie potrzeba geniusza, by zobaczyć, iż w tej prasie jest niemal dokładnie to samo!¹⁵⁷

Będąc krytycznymi obserwatorami mechanizmów rządzących w mediach, młodzi publicyści apelowali do swoich rówieśników: *Zwracajcie uwagę na to, co czytacie, po jaką prasę sięgacie, co oglądacie. Media nami manipulują, grają na naszych uczuciach i sterują naszym myśleniem*¹⁵⁸. Tego typu rady – skierowane do „pokolenia pilota” – dotyczyły również telewizji: *Aby wybrać przydatny i ciekawy dla siebie program, powinniśmy się kierować takimi kryteriami: atrakcyjność programu, nowości filmowe, aktualność serwisów informacyjnych czy bogactwo oferty programowej*¹⁵⁹.

Uczniowskie uwagi o roli mediów w życiu potwierdzają pogląd, że problem „świadomości medialnej”¹⁶⁰ staje się istotnym elementem edukacji, która powinna być realizowana od początku edukacyjnej ścieżki.

5.2. Tematyczny cykl wydawniczy analizowanych pism

Poczyniona analiza pozwala stwierdzić, że na tematy poruszane w prasie szkolnej duży wpływ ma kalendarz szkolny. Oznacza to, że wiele treści jest poświęconych następującym po sobie porom roku¹⁶¹, różnym rocznicom, świętom państwowym, narodowym,

156 *Siedzę i patrzę*, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” rok szkolny 2012/2013, nr 1, s. 11.

157 A. Porębski, „Zuo” w prasie, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 1, s. 9–10.

158 Sevethilla, *Jesteśmy towarem! Nie dajmy sobą manipulować*, „Kontrast” kwiecień 2013, nr 93, s. 20–21.

159 A. Buczkowska, *Telewizja na co dzień*, „Gimnazjak” marzec 2014, nr 5, s. 3.

160 A. Przeclawska, *Nastolatki i kultura – próba podsumowania*, w: *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, red. A. Przeclawska, L. Rowicki, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2000, s. 214.

161 I. Konopnicka, *Czasopisma tworzone przez dzieci w młodszym wieku szkolnym*, w: *Transformacja w polskiej edukacji wczesnoszkolnej*, red. T. Lewowicki, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2004, s. 190–191.

rodzinnym, które najczęściej są związane z kalendarzem liturgicznym¹⁶². Teksty łączy więc z jednej strony pewna okazjonalność¹⁶³, z drugiej – cykliczność, organizująca i porządkująca rytm życia szkoły¹⁶⁴.

Szczególnie dużo tematów pojawia się wraz z rozpoczęciem nauki w szkole, we wrześniu. Wynika to między innymi z tego, że w tym czasie jest dużo świąt (Dzień Nauczyciela, Wszystkich Świętych i inne) oraz rocznic. Zima kojarzy się przede wszystkim z Bożym Narodzeniem, które na łamach szkolnej prasy jest ukazywane w wymiarze *sacrum*, akcentowany jest nie tylko ich obyczajowy, ale i religijny wymiar. To również czas odpoczynku i zabawy (karnawał oraz ferie zimowe), moment, w którym święta obchodzą najbliżsi (Dzień Babci i Dziadka). Zima – szczególnie dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych – to okres rozważań na temat przyjaźni i miłości (walentynki). Wiosna, podobnie jak jesień, to czas zainteresowania przyrodą, co na łamach pism szkolnych jest szczególnie widoczne w formach literackich i graficznych. W publikacjach eksponowany jest Dzień Matki, a także tęsknota za latem (często publikowane są wspomnienia i opisywane wakacyjne wycieczki).

Porządkując teksty według następujących po sobie w roku szkolnym miesięcy, rysuje się następująca lista tematów (do każdego, w przypisie, podano tylko przykładowy tekst z prasy szkolnej):

wrzesień: rozpoczęcie roku szkolnego¹⁶⁵, rocznica wybuchu drugiej wojny światowej¹⁶⁶,

październik: Dzień Nauczyciela¹⁶⁷,

listopad: Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny¹⁶⁸, Święto Niepodległości¹⁶⁹,

grudzień: mikołajki¹⁷⁰, Boże Narodzenie¹⁷¹,

162 B. Olszewska, „Płomyczkowy” kalendarz liturgiczny. W kręgu wybranych tematów i motywów literatury religijnej międzywojennego „Płomyczka” (1917–1939), w: „Stare” i „nowe” – czasopisma dla dzieci i młodzieży, red. B. Olszewska, E. Łucka-Zajac, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013, s. 113–114.

163 „Feniks” kwiecień 2013, nr 73, s. 1.

164 Por. A. Korzeniecka-Bonder, „Czas drukowania świadectw”, czyli czerwcowy czas szkolny. O Szkolnej grze pozorów, w: Młodzież – kultura – tożsamość..., s. 81.

165 K. Żegota, kl. III d, Do szkoły marsz, „U Mickiewicza” wrzesień 2013, s. 2.

166 Rocznicą wybuchu II wojny światowej, „e-Pr(z)ymusik” wrzesień 2012/2013.

167 Dzień Edukacji Narodowej, „Gazetka Bum” październik 2012, nr 2, s. 1.

168 „Długa Przerwa” wrzesień–październik 2012, nr 5, s. 6.

169 H. Drewnowska, kl. V c, Święto Odzyskania Niepodległości, czyli najważniejsze polskie święto narodowe, „Szprycha... Czyli co Słychać u Bolka” jesień 2012, s. 5; ks. T. Kościelny, Dzień Niepodległości, „Z Trzcińca Wzięte” 2012, nr 32/5, s. 2.

170 Kim był Święty Mikołaj?, „Długa Przerwa” listopad–grudzień 2013, nr 11, s. 6; B. Pałka, W tym roku starałem się być grzeczny, „My i Oni” grudzień 2013, s. 2.

171 „Obiektyw” grudzień 2012, nr 2, s. 10–11; Ola, Tradycje bożonarodzeniowe, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2012, s. 6–7.

LUZIK

Numer 2 (25) marzec - kwiecień 2012 cena: 1zł
Gazeta szkolna Zespołu Szkół nr 1 Liosun Ogólnokształcąca im. Kazimierza Wielkiego w Wałcu

TOP TEMAT Rozmowa miesięca ze złotą kobietą str. 3

W NUMERZE:

- Odezwij się!..... 2
- Wywiad ze złotą kobietą..... 3
- Nowinki z gabinetu..... 5
- Mistrz Ortografii..... 6
- Warsztaty muzyczne..... 7
- Studniówka..... 9
- Alice's Buttons..... 10
- Zostań stypendystą..... 11
- Polska szkoła matematyczna..... 12
- Nasza twórczość..... 14
- Recepty..... 16
- Kącik dla dziewczyn..... 18
- Kącik dla chłopców..... 20

SZTUBAK

Gazetka wydawana przez klasę kształcą - uczniomkurską Szkoła Podstawowa nr. 2 Stargard Szczeciński os. Zachód A/5 www.zsostargard.pl

numer 90 czerwiec 2013

Pulitzer 2005 Pulitzer 2006

Czas tak szybko, że minął dzień, a nawet tygodnie lat, Podstawową tę potęgą i energią czasu w świat...

Dobrymi znakami doświadczenia pomagaj spełnić marzenia, abyś nigdy niepowtarza, wyjątkowość z TVN-em.

A przynajmniej wiesz: Jesteś naszym opiekunem. Na początku Boży Bóg przez talizman na nim został się.

Żegnaj, klaso szkolna „S”, Tyle fajnie, kiedy w nie Śmieci, zdrowie, czas na kcy, z nich w pamięci nasz się bli.

Krzysztof Kopyca

Wierzenia wspaniałe kłopoty jęki. Wierzenia 2010 Miałby być smut... Tak to się dzieje. Wspaniałe i refleksyjno str.

ŻEGNAJ, SZKOŁO ŻEGNAJ, REDAKCJO!

Koniec roku szkolnego już blisko, a wraz z nim zamyka się kolejny rozdział w naszym życiu. Za chwilę będziemy już absolwentami szkoły podstawowej, podlegamy redakcji „Sztubak”, pracy twórczej. Dlatego, przedtem po nim we wrześniu będzie klasa kształcą doświadczenia, która na tym, jak wygląda nasz i jej nauka.

Nasze ostatni numer ma przede wszystkim charakter wspomnieniowy, choć mamy felietony, ale na tych kilku stronach pragniemy przede wszystkim wyrazić, wydziarować, jakie wspomnienia nam przez ten wspaniały spędzony rok.

Fot. 22. Pory roku na okładkach pism szkolnych 1) „Luzik” marzec–kwiecień 2012, nr 2 (ZS nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Wałcu) 2) „Sztubak” czerwiec 2013, nr 90 (SP nr 2 z Oddziałami Integrycyjnymi w ZS Ogólnokształcącej w Stargardzie Szczecińskim) 3) „Gazetka Edka” listopad 2011, nr 2 (Gimnazjum im. Stanisława Dulewicz w Darłowie) 4) „Światowid” 2012/2013, nr 2 (ZS im. Noblistów Polskich w Siemysłu)

Źródło: materiały własne.

NR 2 LISTOPAD 2011

Gazetka Edka

Z okazji **Andrzejek** cała redakcja składa najserdeczniejsze życzenia jedynemu Andrzejowi w naszym Gronie Pedagogicznym, panu Czajkowskiemu! Życzymy cierpliwości i wytrwałości @

GAZETKA KÓŁKA REDAKCYJNEGO

NR 2 NOWY STARGARD - GRUDZIEŃ

Światowid

W numerze:

- tradycje bożonarodzeniowe (str. 2-3)
- świąteczny wywiad (str. 4-5)
- jak świętuje się w innych krajach? (str. 6-9)
- "twórczy" nauczyciel (str. 10-11)
- bliższe spojrzenie na subkulturę punk (str. 12-13)
- wszystko o hip-hopie (str. 14-15)
- KONIEC ŚWIATA! - Czy nastąpi? (str. 18-19)

W NUMERZE KUPON ZWALNIAJĄCY OD KARTKÓWEK, PRAC DOMOWYCH I PYTANIA!!!

styczeń: Nowy Rok i karnawał¹⁷², Dzień Babci i Dziadka¹⁷³,

luty: ferie zimowe¹⁷⁴, walentynki¹⁷⁵,

marzec: powitanie wiosny (Dzień Wagarowicza)¹⁷⁶, Dzień Kobiet¹⁷⁷,

kwiecień: prima aprilis¹⁷⁸, sprawdzian szóstoklasisty, Wielki Post oraz Święta Wielkanocne¹⁷⁹, egzamin gimnazjalny¹⁸⁰,

maj: rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja¹⁸¹, Dzień Matki¹⁸², matura¹⁸³,

czerwiec: Dzień Dziecka¹⁸⁴, Dzień Ojca¹⁸⁵, zbliżające się wakacje¹⁸⁶.

Są one skazane na pewną powtarzalność tak treści, jak i formy (teksty informacyjne, sprawozdawcze ze szkolnych akademii czy uroczystości). Obok nich pojawia się jednak bogata i różnorodna treściowo publicystyka¹⁸⁷. Przykładem może być felieton Kingi Augustyniak, w którym rozważa ona ulotność magii świąt bożonarodzeniowych. Ta uczennica choszczeńskiego liceum była przekonana, że obecnie święta zdominował marketing („szaleństwo przedświątecznych zakupów”), zmieniła zdanie, gdy poznała niejakiego Pana Tadeusza, który:

172 Z. Kılczewska, *Karnawał czas zacząć!!!*, „Przeciąg” styczeń–luty 2013, s. 2–3.

173 J. Walesiewicz, *Nie zapominajmy o starszym pokoleniu...*, „Przeciąg” styczeń–luty 2013, s. 9; O. Grojcka, *Irenko, strzeż się Cyganów! – historia z życia babci*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń 2014, nr 92, s. 2; M. Koniec, *Kiedy Babcia/Dziadek byli mali... (z myślą o minionych świętach naszych dziadków)*, „Radar” I–II 2011, nr 3, s. 2.

174 *Bezpieczne ferie*, „Piątka na Szóstkę Bis” styczeń 2012, nr 1, s. 8–9.

175 *Walentynki!*, „Obiektyw” styczeń–luty 2013, nr 3, s. 14–23.

176 Redaktor naczelny, *Żegnaj zimo! Witaj wiosno!*, „Bronx” marzec 2014, nr 3, s. 1.

177 M. Krysztofiak, *Drodzy czytelnicy, zastanawialiście się kiedyś, jaka jest rola kobiety w dzisiejszym świecie? Jaki jest stosunek mężczyzn do kobiet?*, „Obiektyw” marzec 2013, nr 4, s. 11.

178 T. Mróz, kl. IV ATH, *Co z tym kwietniem?*, „Rejpress” kwiecień–maj 2011, nr 4, s. 20.

179 *Ludowe zwyczaje wielkanocne*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2, s. 8–9; *Zwyczaje wielkanocne w mojej rodzinie*, „Pisanie na Kołanie” kwiecień 2012/2013, nr 5; *Wielkanoc*, „Prymusek” wiosna 2012; L. Hołubczak, *Co kraj, to obyczaj – Wielkanoc na świecie*, „GimUcho” 21 marca 2013, nr 15, s. 1–2.

180 D. Kurek, *Egzamin gimnazjalny już minął. Co dalej trzecioklasisto?*, „Gimnazjak” czerwiec 2013, wyd. 5, s. 6–7.

181 A. Domagała, J. Kochańska, M. Nicpoń, *Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja*, „Srebrny Dwór i My”, 2012, nr 5, s. 3; W. Ćwiklińska, kl. VI c, *Dlaczego 3 Maja to takie ważne święto? Wywieszamy flagi, uczestniczymy w uroczystościach i... i właściwie nie zastanawiamy się, co się wtedy wydarzyło. A warto wiedzieć, warto pamiętać. Trochę historii...*, cyt. za: „Szkolne Wieści” (Choszczno) marzec 2013, nr 3, s. 1.

182 *Dzień matki*, „Obiektyw” maj–czerwiec 2013, nr 6, s. 8–9.

183 Anna, *Matura 2010 – powrót matematyki*, „Donosiciel” czerwiec 2010, s. 2; *Waszym zdaniem – matura 2012*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 17, s. 2.

184 B. Siecińska, kl. VI, *Dzień Dziecka!*, „Byle do Dzwonka” (Końskowola) czerwiec, 2011/2012, nr 2, s. 15.

185 K. Rachubińska, *Rady nie od parady-czyli jak żyć w zgodzie z rodzicami*, „GimUcho” 3 czerwca 2013, nr 17, s. 1–3.

186 J. Szczerba, kl. VI, *Wakacje w Norwegii*, „Koszałek Opalek” październik 2013, www.sprobun.szkolna-strona.pl.

187 xD, *Świat oczami chłopaka, czyli złote myśli mojego brata*, „Gimpress” marzec 2013, s. 4.

co roku chodzi na wigilię, którą organizuje parafia, dla osób samotnych i chorych. Ale, jak sam mówił, każdy jest tam mile widziany. Panu Tadeuszowi kilka lat temu zmarła żona. Nie mieli dzieci, więc został sam. On nie wyobraża sobie jedzenia kolacji wigilijnej w samotności, dlatego spędza ją w świetlicy parafialnej z innymi samotnymi osobami. Co roku przed wigilią kupuje słodczyce i zanoszą je do szpitala na oddział dziecięcy, składa życzenia świąteczne obcym osobom spotkanym na ulicy. Bardzo poruszyło mnie zachowanie tego starszego pana, który, nie oczekując niczego w zamian, daje tak wiele. Pokazuje, czym jest świąteczne zachowanie: pomoc, dobroć, pogoda ducha¹⁸⁸.

Szczególnie mocno twórczo jest wykorzystywany Dzień Matki. Oto przykład publikacji przypominającej o święcie:

Zbliża się Dzień Matki. A kto powiedział, że idolem nie może być nasza mama? Nikt tego nie powiedział i dla wielu z nas mama na pewno jest idolem, i jest za co ją podziwiać. Mama pracuje, sprząta, gotuje i wysłuchuje narzekań dzieci i męża. Ma tyle spraw na głowie, ale zawsze wszystko robi sama, więc jest za co ją podziwiać. Ale pamiętajmy, że warto pomóc naszej mamie w sprawach domowych. Pamiętajcie, 26 maja Dzień Matki¹⁸⁹.

Nie brakuje również tekstów o charakterze poradnikowym (*Jesienna chandra – jak sobie z nią poradzić?*¹⁹⁰), edukacyjnym (test wiedzy o powstaniu styczniowym¹⁹¹ czy wydanie „Donosiciela” poświęcone Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu¹⁹²) czy informacji na temat świąt religijnych (Pierwsza Komunia Święta oraz Boże Ciało)¹⁹³.

Ten specyficzny cykl wydawniczy, zamknięty w kalendarzu roku szkolnego, jest także widoczny w numeracji szkolnej prasy, która nie podlega regułom charakterystycznym dla prasy profesjonalnej. Pisma często nie są numerowane bądź pierwszy numer w danym roku ukazuje się nie w styczniu, lecz we wrześniu, październiku, a ostatni na początku lata – w czerwcu.

5.3. Twórczość literacka redaktorów pism szkolnych

Redagowanie czasopism szkolnych jest metodą kształcenia myślenia twórczego. Pisma te odgrywają istotną rolę w aspekcie kulturotwórczym, są miejscem debiutów i promo-

188 K. Augustyniak II LOa, *Chyba jestem staroświecka*, „Feniks” grudzień 2012, nr 72, s. 11–12.

189 Tody, *Idole nastolatek*, „ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” rok szkolny 2010/2011, nr 6, s. 12.

190 O. Chatłas, *Jesienna chandra – jak sobie z nią poradzić?*, „Pisanie na Kolanie” wrzesień–październik 2013/2014, nr 1, s. 8.

191 „Długa Przerwa” styczeń–luty 2013, nr 5, s. 2.

192 „Donosiciel” listopad 2012.

193 „Szkolny Urwis” (Dobrzany) czerwiec 2013, nr 16.

cji dziecięcej i młodzieżowej twórczości, nie tylko poetyckiej (wiersze, opowiadania, legendy, pamiętniki, rymowanki czy innego rodzaju próby prozatorskie) i rozrywkowej (krzyżówki, rebusy), ale i malarskiej (rysunki, również satyryczne, komiksy, autorskie szkolne horoskopy.), fotograficznej. Obrazującej wydarzenia zarówno o charakterze oficjalnym (apele szkolne), jak i nieoficjalnym (na przykład szkolne wycieczki) czy te związane z zainteresowaniami uczniów (przyroda, zabytki historyczne). Jak podkreśliła Iwona Konopnicka: „Forma poetycka daje możliwość wzbogacania ekspresji dziecka o elementy artystyczne, uprawianie jej ma bowiem wielkie znaczenie dla rozwoju aktywności i innowacji twórczej dziecka, a także pomaga mu w wytwarzaniu pożytecznych zainteresowań i zamiłowań”¹⁹⁴. Rozwijanie twórczości u najmłodszych pozwala pobudzać zainteresowanie ojczystym językiem, kształtować wrażliwość językową¹⁹⁵. Prasa szkolna umożliwia dzieciom zdolnym rozwój ich talentów, staje się elementem kształtowania ich wrażliwości oraz kultury estetycznej, a dzięki prezentowaniu osiągnięć uczniów (laureatów różnego rodzaju konkursów szkolnych i pozaszkolnych) wzmacnia ich twórczą postawę.

Wiele pism na swoich łamach ma stałe kolumny z dziecięcą twórczością literacką. Jako przykład można podać między innymi następujące tytuły: „Goniec Szkolny”, w którym dział literacki zatytułowano *W krainie wyobraźni, czyli nasza twórczość literacka!*; „Szkolniak” – *Twórczość uczniów*; „Wesoła Trójka” – *Kącik poetycko-literacki*; „Szkolne Wieści” (Choszczno) – *Poezja spod szkolnej ławki* czy „Echa Pieszczańskich Myśli” – *Ars poetica*.

Nie sposób jednoznacznie wskazać, co jest tematem przewodnim dziecięcej i młodzieżowej twórczości literackiej. Inspiracją mogą się stać prozaiczne wydarzenia dnia codziennego, które mogą być podstawą do rozważań egzystencjalnych. Utwory literackie najmłodszych są zróżnicowane zarówno pod względem formy, jak i środków poetyckiego wyrazu. To swoistego rodzaju sposób na uzewnętrznianie myśli, uczuć, lęków młodych ludzi, które mogą stanowić dla szkolnych pedagogów, wychowawców czy nawet rodziców kolejne źródło informacji o uczniach, ich zainteresowaniach czy wrażliwości.

Jak już wspomniano, tematyka pism szkolnych jest ściśle podporządkowana rytmowi zmieniających się pór roku i jest najbardziej przejrzystym wyznacznikiem uporządkowania tekstów literackich¹⁹⁶. Pod względem formy mamy zaś w pismach szkolnych

194 I. Konopnicka, *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006, s. 128.

195 M. Białkowska, *Koło redakcyjne: program własny dla uczniów klas 1–3 szkoły podstawowej uczęszczających na zajęcia do świetlicy szkolnej*, „Świetlica w Szkole” 2009, nr 4, s. 20.

196 I. Konopnicka, *Czasopisma uczniowskie szansą na inspirowanie twórczej aktywności dziecka*, w: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy edukacji wczesnoszkolnej*, red. E. Ratajek, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej Kielce 2005, s. 238.

wiersze¹⁹⁷; przykładem może być afirmacja upersonifikowanej zimy (w wierszu uczennicy klasy VI szkoły podstawowej):

Zima to czwarta pora roku
ale wcale nie brak jej uroku
Zima jak lek
jest czasami niedobra, ale zawsze pada śnieg.
Także jest mróz
co maluje każdy wóz.
Zimą można bawić się od rana
i z koleżankami można lepić bałwana¹⁹⁸

uczniowskie rymowanki, które są często literacką formą wyrażania życzeń dla nauczycieli w Dniu Edukacji Narodowej¹⁹⁹:

Nasza pani ma oczy brylantowe.
Patrzą na nas uśmiechnięte, wesole.
Kiedy na nas nimi patrzy,
uśmiech kwitnie nam na twarzy.

Nie lubimy, kiedy się denerwuje,
bo dostajemy wtedy jedynki i dwójce.
Dlatego zawsze bardzo się staramy.
Same piątki i szóstki mamy!²⁰⁰

Teksty literackie należy traktować jako wyraz spontanicznej, radosnej i swobodnej ekspresji uczniów²⁰¹, która jest inspirowana nie tylko szkolnymi wydarzeniami, ale i świętami religijnymi²⁰². Przykładem może być opublikowane z okazji Dnia św. Walentego opowiadanie o nieśmiałym Tomie, który zakochał się w szkolnej koleżance Ju-

197 M.in. *Poetycko*, „Czwóreczka” (Białogard) maj 2012, nr 2; M. Jasiński, kl. IV b, *Wiersz o lecie*, „Emilka” 2010, nr 6; „Koszałek Opalek” marzec 2013, www.sprobun.szkolnastrona.pl; A. Schapons, kl. III b, *Zbliża się pani Zima*, „Wesoła Trójka” listopad–grudzień 2011/2012, nr 1, s. 7; V. Polikowska, kl. III D, *Na skrzydłach Pegaza*, „Non-Sens” listopad 2013, s. 6.

198 O. Zglinicka, kl. VI a, *Śmiechu twórczości*, „Szprycha ... Czyli Co Słyszał u Bolka” zima 2012, s. 6.

199 M.in. A. Has, kl. V b, *Dzień Nauczyciela – kilka wierszyków z tej okazji!!!*, „Echa Szkoły” październik 2013, nr 2, s. 3.

200 *Oto portret nauczycieli w oczach uczniów klasy II b*, „Ploteczki Piąteczki” październik 2011.

201 Por. W. Rękosiewicz, *Dziecko w roli twórcy. Gazetka szkolna jako pomoc w rozwijaniu sprawności polonistycznych uczniów*, „Problemu Oświaty i Wychowania” 1997, nr 5, s. 20–21.

202 *Święta tuż tuż...*, „Koszałek Opalek” grudzień 2011, www.sprobun.szkolnastrona.pl.

lii²⁰³, wiersz odnoszący się do dnia Wszystkich Świętych²⁰⁴ czy też Święta Niepodległości (autorstwa Edyty Szymborskiej):

.....
1 listopad dzień wszystkim znany.
Tak tradycyjny, niezapomniany.
To wielkie święto, ten wielki dzień
Na zawsze utkwiał w pamięci mej.
Te gorzkie łzy, wspomnienia i dobre chwile,
Wylewam dziś na twej mogile.
I pragnę tylko jednego byś znowu był u boku mego²⁰⁵.
.....

Nie brakuje również typowo lirycznej poezji poświęconej ojczyźnie²⁰⁶ czy miejscu zamieszkania²⁰⁷:

.....
Niedaleko Łobza, w przepięknej dolinie, jest mała miejscowość²⁰⁸,
rzeką Rega słynie.
Lecz nie tylko Rega głosi o niej słowa,
a różne historie są bardzo ciekawe.
Zacznijmy od tego, że była tu szkoła,
skup mleka, smolarnia i kilka gospodarstw²⁰⁹.
.....

Pisma szkolne wyzwalają aktywność twórczą, która – zdaniem francuskiego pedagoga Celestyna Freineta – jest niezbędnym elementem rozwoju głównie ekspresji słownej dzieci i młodzieży²¹⁰.

203 Świętopelk, *Nieśmiali też mają szansę*, „Non-Sens” luty 2013/2014, s. 9.

204 A. Sałopata, kl. IV b, *Święto zmarłych*, „Żaczek” (Dobrzany) styczeń/luty 2013, s. 5; *Jeden nad wielu*, „Obiektyw” listopad 2012, nr 1, s. 16.

205 *Co mi w sercu gra*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 1, s. 13.

206 M.in. „*Modlitwa o Polskę*” – wiersz przygotowany przez Wiktorię Rakowską, „GIMpress” listopad–grudzień 2013, nr 2, s. 4; M. Petryszyn, *Biało-czerwone łzy*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010, s. 4; J. Stachnik, *Moja Ojczyzna*, „Szkoła” wrzesień–październik 2012, www.spparsecko.republika.pl/2012_2013.html.

207 M.in. P. Mularczyk, *Stargard*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) czerwiec 2012, nr 84, s. 5.

208 Chodzi o Prusinowo.

209 B. Giermakowska, *Moja wieś Prusinowo*, „Echo Bełcznej. Gazetka Okazjonalna o Nas, dla Nas i Nie Tyłko” maj 2010, nr 26.

210 E. Jurska, *Samodzielne próby pisarskie uczniów i gazetki szkolne w kształceniu ich sprawności językowe*, „Język Polski w Szkole dla klas IV–VIII” 1996/1997, z. 5, s. 60–61. Również m.in. M. Formela, kl. III b LP, *Wspomnienie*, „Szkoła na Gorąco” kwiecień 2011, nr 3, s. 6; P. Gawin, *Nas dwoje!*, „SQLpress” czerwiec 2013, nr 7, s. 18.

Szczególnego rodzaju emocje pojawiają się w wierszach poświęconych rodzinie²¹¹ oraz szkole²¹² – przykładem jest czterowersowy wiersz Daniela Ptaszka, opublikowany w specjalnym wydaniu „Łomotu”, napisany z okazji odejścia z pracy Piotra Kopki, nauczyciela języka polskiego oraz wykładowcy wiedzy o kulturze i edukacji filmowej:

Odejście nauczyciela
Kiedy smutno tobie z rańca
Kopka zaraz wstawi Einca
Bo nie wolno się dołować
Trzeba tęgo wręcz pracować
Jak mróweczki i pszczołeczki
To od Kopki są piąteczki²¹³.

Dziecięce wiersze mają także walor wychowawczy, jak wiersz Klauдії Stobieckiej z drugiej klasy napisany z okazji Międzynarodowego Dnia Bezpiecznego Internetu:

Bezpieczny Internet jak wszyscy o tym wiecie,
jest bardzo ważny na całym świecie.
Logując się, bądź zawsze ostrożny,
ponieważ czasami może stać się groźny.
Gdy na czacie odpisujesz,
to swych danych nie używaj,
a i wiek swój dobrze skrywaj.
Nie podawaj hasła swego,
bo wyniknie coś niedobrego.
Jeśli ktoś cię niepokoi,
Powiedz rodzicom to się uspokoisz.
Uważajcie wszystkie dzieci,
na to z kim rozmawiacie w sieci²¹⁴.

211 F. Jasiukiewicz, kl. VI c, *Moja siostra*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2011, nr 1, s. 9; K. Garbicz, kl. IV, *Wspólne zabawy*, „BIGoS. Bardzo Interesująca Gazetka o Szkole” b.r. i nr., www.sp3.goleniow.edu.pl/.

212 M. Zięba, kl. IV a, *Nasza szkoła!*, „Gazetka BUM” październik 2012, nr 2; Bartek, *Szkolne lenistwo*, „Jedenastka” marzec 2014, nr 2, s. 13; A. Kozak, *Szkoła moich marzeń...*, „Har2rd” marzec 2013, s. 8.

213 D. Ptaszek, *Poezja Kopana*, „Łomot” styczeń 2014 (numer bardzo specjalny), s. 3.

214 *Co to jest DBI?*, „Morskie Wieści” luty 2013/2014, nr 4, s. 10.

Podobnie funkcje wychowawcze²¹⁵ pełnią fraszki Pawła Wardęgi, Krzysztofa Kuchty, Pauliny Sawickiej oraz Izy Lipskiej, uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Policach:

Kiedy zobaczysz kogoś agresywnego
Podaj mu coś uspokajającego
Szanuj siebie i innych ludzi
Wtedy na pewno ktoś da ci buzi
Nie przeklinaj, jak ktoś źle wychowany
A na pewno będziesz przez wszystkich lubiany!!!²¹⁶

Dzięki poezji realizowana jest także edukacja ekologiczna:

Jestem Drzewo Zielone
Z liści mam koronę.
Ptaki gniazda tu uwiły
Bo jestem dla nich miły.
Ale ludzie mnie nie lubią
Ciągłe koło mnie brudzą.
Olej z silnika niedużego
Spływa ciurkiem do pnia mego.
Od lat wielu ciągle krzyczę
Na litość Waszą liczę.
Błagam Was o rozsądek,
Na Ziemi ma być porządek!²¹⁷

Jak już wspomniano, literacką twórczość najmłodszych charakteryzują różne formy. Dorota Bielawska wymieniła następujące gatunki literackie nadające się do szkolnych pism: limeryki, żartobliwe epitafia, parodie powszechnie znanych utworów²¹⁸. Wszystkie te gatunki można spotkać na łamach zachodniopomorskiej prasy szkolnej²¹⁹. Na potrzeby niniejszej pracy autorka postanowiła przytoczyć zabawną parodię tak zwanej sceny balkonowej z tragedii Williama Szekspira *Romeo i Julia*:

215 M.in. wiersz poświęcony osobom bezdomnym, S. Modraszka, kl. VI c, *Pomocna dłoń*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2011, nr 1, s. 9; M. Wiśniewska-Koszel, *Tolerancja*, „Pogodna” styczeń 2013, nr 2, s. 9.

216 *Uczniowskie fraszki*, „Szkółka na Gorąco” wrzesień 2011, nr 5, s. 4.

217 M. Odyniec, kl. IV a (Eko-Ludek), *Apel drzewa*, „Piątka na Szóstkę Bis” styczeń 2012, nr 1.

218 D. Bielawska, *Zabawy literackie w gazecie szkolnej*, „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 2, s. 28–29.

219 *Limeryk-wiersz lekko zwariowany...*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń–luty 2013, nr 88, s. 7; „Gimnazjak” 2014, nr 6/04/14, s. 3.

ROMEO

To moja girlfriend, najpiękniejsza wśród tych niby super lasek ze szkoły! Moje zielone oczyska niech w twe się wgłębią i powiedzą: «fajna laska z ciebie». Luknij łaskawie, nic nie mów, nie psuj mi monologu. O najdroższa! Twe oczy są... są jak... diody od komputera w deszczowy dzień! (...)

JULIA

Ach!

ROMEO

Eee! I to wszystko? O więcej proszę.

JULIA

Romeo! Dlaczego masz takie niesmaczne imię? Czyż innych nie było? Franek, Stefan? Też ładnie. Zechciej je zmienić, inaczej mówię krótko: pa! ROMEO (...)

JULIA

Luz, tylko twoje imię mi nie pasi! Co to za frajda mieć na imię Romeo? Twoi starsi dali ci je po jakimś dziadku? Zrzuć je, a zastanowię się, czy mogę się przyznać do mej zażyłości z Tobą.

ROMEO

Łał, no ostro pojechałaś małeńka. Nie ma sprawy... Chwalić się znajomością z najfajniejszą laską w szkole to nie lada zaszczyt. Mów mi po prostu Romek... Cool... już widzę te zazdrosne spojrzenia koleśki ze szkolnej drużyny siatkówki, a jej kapitan sławny Czarus, pięknie z zazdrości... Myślę, że dla tej idei warto się poświęcić... A zatem o boska Julko, czy będziesz moją słodką połówką... moim jabłuszkiem, mym cukiereczkiem, pyzatym słoneczkiem...

JULIA

Hola, hola słodki Romuś... Nie galopuj tak szybko... Wiesz wszakże, że na powodzenie nie narzekam... Nie powiedziałam, że zgadzam się na słodkie patrzywanie sobie w oczka, a jedna rozmowa na gg nie czyni ciebie jeszcze godnego mej uwagi...

ROMEO

Mów zatem moje serduszko, czego pragniesz, czego żądasz?

JULIA

Hmmm, muszę się zastanowić... a to wymaga dłuższej chwili... Wszak od tego zależy ma popularność w szkole... Nie wiem, czy wart jesteś zachodu...

ROMEO (przerywa jej)

Och Julciu... Chcę być twym wschodem i zachodem słońca...

JULIA

Stop (przerywa mu)!!!! Nie przeginaj młody. Nie wiem, czy jesteś godny mej urody...

ROMEO

Nic jej nie zaćmi mogę ci przysiąc... Nawet misek świata tysiąc... Nie męcz mnie, zgódź się i zostań mą parą... wszak za tydzień wypada bal absolwentów i chciałbym cię nań zaprosić... Oczarowałaś mnie, chyba trafiła mnie strzała Amora... miłości ambasadora...

JULIA

Wiesz co Romek... Muszę kończyć te rozważania... Skończymy rozmowę za godzinę... właśnie zaczyna się „M jak miłość”... papapapaa²²⁰.

220 Ktosik, *Z uczniowskich zeszytów*, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” rok szkolny 2009/2010, nr 7, s. 6–7, 8–9.

Wśród innych form literackich można spotkać akrystychy. Autorką jednego jest Wiktoria Wiśniewska, uczennica klasy IV B w SP w Szczecinku:

Walizka już naszykowana
Ina w wakacje czeka od rana
Každy o tym marzy
Tylko kiedy to się zdarzy?
Oczekuje mały i duży
Rozpoczęcia cudnej podróży
I nadeszła już ta pora
Ale gdzie zostawić Azora?²²¹

Sporadycznie zdarzają się również inne formy twórczości dzieci i młodzieży. W Gimnazjum nr 6 w Koszalinie młodzież napisała piosenkę. Krótki opis jej powstania pokazuje ulotne i trudne do uchwycenia emocje, które towarzyszyły procesowi twórczemu:

Najpierw był pomysł, potem pojawiły się gorące głowy, potem powstała muzyka... i wszystko się zaczęło. Patryk, Robek, Maniek i Kobza – zwykli uczniowie Gimnazjum nr 6 stworzyli piosenkę (i teledysk do niej) i opowiedzieli w niej o sobie, swoich marzeniach i obawach. „Czuję dumę” szybko stała się szkolnym i facebookowym hitem²²².

Z form prozatorskich najbardziej popularną formą twórczości są opowiadania²²³. Ich tematem przewodnim najczęściej jest szkolna rzeczywistość; przykładem może być cykl opowieści Aleksandry Galki o Zuzannie, która poszukuje swojego miejsca w nowej szkole²²⁴, czy wieloczęściowe opowiadania o szkolnych wycieczkach²²⁵. Nie brakuje również powieści traktujących o szkolnej codzienności, w których uczniów i nauczycieli symbolizują zwierzęta: *Kaloryfery – zacznijmy do nich. Przy nim można spotkać koty. (...) Kociakom towarzyszą nader energiczne dziś „domowe” susły. (...) Całość dziekiej obsady dopełniają jak zawsze zmęczone... i nieskore do polowań – leniwce. Koty to uczniowie, którzy uwielbiają przebywać przy ciepłym kaloryferze, susły to zmuszeni do przepisywania zadań domowych na przerwach, gdyż w domu śpią, zaś leniwce to leniwi*

221 Z *poetyckiego kufierka*, „Adaś” marzec/kwiecień 2013, nr 142.

222 A. Michalak, *Krótką historia jednego klipu*, „Przeciąg” marzec 2013, s. 8.

223 M.in.: C. Szczęśniak, *Duch w szkole*, cz. 4, „Przeciąg” styczeń–luty 2013, s. 8; Z. Rękawek, kl. III B, *Rozdział II: Rude kosmyki zwiastujące zmiany*, „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” wrzesień–październik 2013, nr 4, s. 9; Z. Smulska, *Życie*, „Gazetka Edka” październik 2010, nr 1, s. 9; K. Gajos, *Opowiadanie*, „Jedenastka” marzec 2014, nr 2, s. 16.

224 A. Galka, *Druga część naszej książki w odcinkach o przeżyciach Zuzanny w nowej szkole*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012, s. 7–8.

225 B. Kaźmierski, *Nastolatki w szkole*, „Między Nami Uczniakami” 2013, nr 2.

uczniowie²²⁶. Zdarzają się również teksty typowo pamiętnikarskie²²⁷, jak choćby opublikowane na łamach goleniowskiego „Szkolnego Ekspresu”²²⁸ wspomnienia uczniów klas wczesnoszkolnych czy uczniów klas gimnazjalnych ukazujące się w „No Name”²²⁹.

W pismach szkolnych publikowane są również utwory, które zwyciężyły w szkolnych konkursach, jak opowiadania Ewy Jakubowskiej (z klasy IV b) *Historia starego dzwoneczka* oraz Miriam Chrzanowskiej (z klasy V b) *Śliniaczek*²³⁰, które ukazały się na łamach „Czwóreczki”, czy w „Sztubaku” zwycięskie opowiadanie *Moje największe marzenie* autorstwa Julii Wysockiej²³¹, która wygrała w kategorii „Proza – klasy IV–VI”. Niektóre z publikowanych prac zwyciężyły w konkursach regionalnych, jak konkurs na legendę związaną z historią Brzeźnicy i obiektami wsi²³².

Niektóre numery pism mają charakter monotematyczny, jak „Między Nami Uczniakami”, której jeden z numerów był poświęcony Leonidowi Telidze, patronowi szkoły. Autorami dwunastu wierszy poświęconych żeglarzom i żeglarstwu byli uczniowie klas szóstych²³³. Innym przykładem może być wiersz poświęcony Adamowi Mickiewiczowi:

Oto nasz patron Adam Mickiewicz,
To nie był wcale czeski królewicz,
Bo on był naszym polskim poetą.
Ożenił się z Celiną, cud kobietą.
Pisał wiersze i ballady,
Najsłynniejsze z nich to „Dziady”.
Wielką jego twórczość znamy,
I zapomnieć go nie damy²³⁴.

Sporadycznie całe wydanie pisma składa się z uczniowskiej twórczości literackiej. Tak było w przypadku „Tytułu”, który powstał z okazji Tygodnia Języka Polskiego. Na łamach 26-stronnicowego pisma LO nr I w Koszalinie opublikowano opowiadania kryminalne, dołączono zawierający tytuły opowiadań oraz ich autorów kupon, który umożliwił uczniom głosowanie na najlepsze opowiadanie²³⁵. Tworzeniu szkolnej

226 M. Nagła, *Dziki spacer po dzikich korytarzach*, „Ośmiorniczka” 2013/2014, nr 3, s. 12–15.

227 M.in. L. Pachciarek, *Z pamiętnika Gucia*, „Radar” listopad 2013, nr 2.

228 *Nasza twórczość*, „Szkolny Ekspres” (Golenice) II semestr 2011/2012, s. 4.

229 K. Lewandowska, kl. II A, *Z pamiętnika gimnazjalistki*, „No Name” b.r. i nr.

230 „Czwóreczka” (Białogard) maj 2011, nr 2, s. 7–8.

231 J. Wysocka, kl. V d, *Moje największe marzenie*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń–luty 2013, nr 88, s. 6.

232 K. Dobrzańska, kl. V, *Legenda o brzeźnickim Pasterzu*, „Pisanie na Kolanie” czerwiec 2011/2012, nr 8.

233 *Sławni żeglarze*, „Między Nami Uczniakami” 2013, nr 2.

234 Gimnazjaliści z Dygowa, *Wiersz o Adamie Mickiewiczu*, „Szkolne Samo Życie” 20 grudnia 2013, wydanie specjalne.

235 „Tytuł” (Koszalin) marzec 2011, nr 106, wydanie specjalne.

poezji sprzyjają również różnego rodzaju rocznice, tak było w przypadku Roku Janusza Korczaka (2012)²³⁶.

Twórczość literacka dzieci jest elementem świadomego i odpowiedzialnego użytkowania języka polskiego oraz samodzielnego, aktywnego i skutecznego współuczestnictwa w życiu społeczności szkolnej.

5.4. Obraz świata i hierarchia wartości młodych dziennikarzy

Szkolne periodyki mogą stać się jednym z narzędzi kreowania młodzieńczego obrazu świata (przez który rozumie się reprezentację tego, co jest²³⁷) i tworzenia własnej hierarchii wartości (poprzez wartości rozumie się „wytworzone przez umysł kategorie służące człowiekowi do opisu i oceny istniejącego świata, a więc reprezentację poznawczą świata takiego, jakim powinien on być”²³⁸). I pomimo że na podstawie analizowanych periodyków trudno jest jednoznacznie określić, które wartości są istotne dla współczesnego młodego pokolenia, to w wielu pismach szkolnych obraz świata piszących w niej uczniów i młodzieży jest zbieżny, zunifikowany, i, co warto podkreślić, odbiegający od obrazów, poglądów czy przekonań tworzonych przez środki masowego przekazu. Młodzież zgadza się co do takich wartości społecznych, jak na przykład afiliacja, szczególnie w kontaktach z innymi ludźmi, czy kategorie biologiczne, jak zdrowie. Socjolożki Magdalena Kleszcz i Małgorzata Łączyk, badając młodzieżowy system wartości, sklasyfikowały je w następujące grupy: wartości o charakterze uniwersalnym (Bóg), moralnym (miłość, przyjaźń), społecznym (rodzina), pragmatycznym (praca), estetyczne i patriotyczne²³⁹.

Analiza treści szkolnych periodyków pozwoliła wyodrębnić hierarchię wartości (świat aksjologicznie uporządkowany), w której wyraźnie zarysowują się (pierwsza grupa) wartości hedonistyczne, określane często jako przyjemnościowe. Należy do nich zaliczyć tematykę związaną z urodą, wyglądem zewnętrznym oraz ze zdrowiem (należy przy tym wspomnieć, że ten ostatni temat jest szczególnie ważny dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych²⁴⁰).

236 A. Haber, kl. V B, *Janusz Korczak – przyjaciel dzieci*, „Piątka na Szóstkę” czerwiec 2012.

237 A. Gurycka, *Światopogląd młodzieży*, Pracownia Tekstów Twórczych, Warszawa 1991, s. 52.

238 Tamże, s. 25.

239 M. Kleszcz, M. Łączyk, *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013, s. 31.

240 A. Kimbar, kl. III B, *Makuszyński już to wiedział, jadł warzywa, mało siedział*, „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” wrzesień–październik 2013, nr 4, s. 3.

Wielokrotnie w prasie szkolnej podejmowano temat zdrowego żywienia²⁴¹, nie brakowało „lekkich” – śmiesznych, na wesoło – tekstów edukacyjnych²⁴². Najczęściej jednak młodzi dziennikarze uświadamiali swoich rówieśników na temat szkodliwości nałogów²⁴³, publikując między innymi wywiady z uzależnionymi uczniami, jak z Kubą i Bartkiem, *którzy mieli taki okres w swoim życiu, że potrafili pić codziennie*, a spożywanie alkoholu zaczęli w wieku 12 i 13 lat:

Maniak: Dlaczego pijecie?

B. Przyczyny: nuda, do lepszej zabawy, bo jest piątek, bo wczoraj był piątek, bo jutro będzie piątek, bo piątek jest co tydzień, bo są urodziny Ani – ani moje, ani Twoje, bo są imieniny, bo śnieg, bo lubię, bo z Mongołem (chodzi o drugiego rozmówcę – Kubę) na trzeźwo się nie da. Skutki: helikoptery, lepszy humor, chęć rozj*ania czegoś itd., itp.

K. Dobrze powiedziane²⁴⁴.

Wiele publikacji dotyczących zagrożeń wynikających ze stosowania używek (tytoniu²⁴⁵, narkotyków²⁴⁶, alkoholu²⁴⁷, tak zwanych dopalaczy²⁴⁸) może szokować szczerością, jak wypowiedź 15-letniej Oliwii o popularnym wśród młodzieży Acodinie, bezreceptowym leku na kaszel: *Ja kiedyś chciałam spróbować i wzięłam 30 tabletek. Akurat pisaliśmy kartkówkę, a to środek bomby, więc nie wiedząc o co kaman wyjęłam zeszyt, położyłam na legalu na kolanach i ściągałam*. Dalej można było przeczytać: *co to jest za haj po grzybach? Taka kreskówka się włącza, że nie wiesz, co jest fikcją, a co rzeczywistością...* Na koniec autorka podsumowuje: *Lepiej wypić piwo, czy nawet kilka, niż jarać zielsko, brać tabletki lub zażywać inne narkotyki, idąc na imprezę*²⁴⁹.

241 Julcia12, ZABÓJCZE SŁODYCZE!!, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczy” luty 2014, nr 13, s. 22; *Czy coca-cola jest szkodliwa dla zdrowia?*, „Żaczek” (Chlebówko) maj 2011/2012, s. 10; Pietruszka, (Nie) Smaczne zdrowie..., „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 3, s. 3; M. Dobrowolska, P. Dumała, kl. III b, *Z życia szkoły*, „Wesoła Trójka” listopad–grudzień 2011/2012, nr 1, s. 2.

242 W. Wydmuch, Z. Żywica, *Wywiad na wesoło, czyli rozmowa (nie)kontrolowana z organami naszego ciała...*, „GimUcho” 18 listopada 2013, nr 20, s. 3.

243 „Głos Kopernika” styczeń 2012, nr 1; xoxo, K., *To nas dotyczy!!!*, „Pisanie na Kolanie” listopad 2012/2013, nr 2.

244 A. Sowała, *Bo na trzeźwo się nie da*, „Maniak” październik–listopad b.r., s. 7–9.

245 Bartek, *Uzależnienia*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2013, s. 4.

246 W. Jelińska, *Młodzież przeciw nałogom*, „Gimnazjak” grudzień 2013, nr 3, s. 3.

247 L. Kusiak, kl. III c, *Natolatki i alkohol*, „Dwunastka” luty–marzec 2013, nr 3, s. 41–42.

248 J. Padewska, *Największy problem nastolatków*, „Echo Pieszczańskich Myśli” maj 2011, nr 2, s. 11; K. Dydlińska, *Dopalacze – czy warto?*, „Szkolne Mury Mówią...” październik 2010, nr 1, s. 5.

249 I. Michalska, *Szczeciński rynek narkotykowy*, „Maniak” marzec–kwiecień 2013, s. 22–23.

O tym, że prasa szkolna może odgrywać istotną rolę w promocji zdrowia świadczy „Gimpres”, który został laureatem trzeciej nagrody Ogólnopolskiego Konkursu „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Zamieszczone w nim artykuły zostały poświęcone sektom, skutkom alkoholizmu, mobbingowi, dopalaczom, niebezpiecznym przypadkowym znajomościom oraz dilerom narkotyków. Młodzież potrafi też pisać i o innych nałogach, jak uzależnienie od komputera, które w przypadku Kingi Piróg z łobeskiego gimnazjum zakończyło się trzymiesięcznym pobylem w ośrodku terapii²⁵⁰. W kontekście zdrowia pisano również o tak zwanym sponsoringu (*W naszych czasach coraz więcej młodych dziewczyn oddaje swoje ciało za jakieś rzeczy materialne np. aby mieć lepszy telefon, jakiś markowy nowy ciuch, który jest drogi*²⁵¹), a także o anoreksji²⁵², bulimii²⁵³ oraz otyłości²⁵⁴.

Niezwykle ważne są dla młodzieży wartości związane z wyglądem zewnętrznym, który odgrywa istotną rolę w tworzeniu tożsamości i postrzeganiu siebie. Wielokrotnie publikacje dotyczą tolerancji wobec awangardowego ubioru młodzieży²⁵⁵. Dla młodych dziennikarzy to moda jest najczęstszym powodem dyskryminowania osób, które wyglądem odbiegają od pewnych standardów.

Mój wygląd odbiega od norm nieoficjalnie wyznaczonych przez społeczeństwo i modę. Nie wyglądam jak grzeczna dziewczynka z dobrego domu. Nie wyglądam też jak wiecznie nabzdrygolony tanim winem punk czy galerianka. Jestem emo, a w oczach ludzi, którzy jak twierdzą, są normalni, jestem dzieckiem bogatych rodziców, któremu się we łbie poprzewracało²⁵⁶.

Dużo uwagi młodzi ludzie poświęcają wyglądowi zewnętrznemu, kierując się pewnym ideałem piękna. Są więc na łamach prasy publikowane poradniki, jak dbać o swój wygląd zewnętrzny²⁵⁷, a także wyniki szkolnych, nieoficjalnych, plebiscytów na naj-

250 K. Piróg, *Mój zamknięty świat...*, czyli kilka słów o uzależnieniu od komputera, „U Mickiewicza” XII 2012–I, II 2013, nr 2, s. 7.

251 J. Jońca, *Patologie wśród młodzieży*, „Rejpress” luty–marzec 2011, nr 3, s. 23.

252 M. Haracewiat, *Anoreksja a kobiety. Choroba ciała. Choroba duszy*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 17, s. 12.

253 Kasia i Paulina, *10 kilo mnie...*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2013, s. 8–9.

254 A. Szynkaruk, kl. III d, *Bulimia, anoreksja, otyłość – zagrożenia XXI wieku???*, „U Mickiewicza” wrzesień 2013, nr 4, s. 7.

255 M.in. M. Świerczewska, *Nie oceniaj mnie*, „Zbliżenia” styczeń 2010, nr 3, s. 23; *Dni inne niż pozostałe*, „Zdrowy Żaczek” grudzień 2012–styczeń 2013, s. 2.

256 D. Szpakowska, II LO a, *SterEMOtyp- czyli EMO zamknięte w pudełku*, „Feniks” październik 2010, nr 62, s. 25–26.

257 A. Szczepańska, *Moda na jesień*, „Echo Dwójki” wrzesień–październik 2012; Nel, *Domowe SPA*, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” wrzesień–październik 2013/2014, nr 1; M.J., *Dżinsy – Trendy na wiosnę i lato*, „SQLpress” luty 2013, nr 6, s. 10; Iga, *Jak prawdziwe damy*, „Gimpres” marzec 2013, s. 5.

lepiej ubranego nauczyciela²⁵⁸. Ekspertkami w zakresie mody są przede wszystkim dziewczęta²⁵⁹:

Chłopcy, apel do Was: nie krzywdźcie swoich uroków tym pumpingowym stylem. Uwydatnijcie to, co w Was najlepsze. Niekoniecznie rurki, obcisłe koszulki czy nawet rajstopki, ale luźne jeansy z eleganckim sportowym topem lub coś w podobnym stylu. Nie bójcie się pokazywać tego, co jest waszą zaletą, a zobaczycie, że dziewczyna, o której względy staracie się od dawna, spojrzy na Was z innej perspektywy²⁶⁰.

Zdarzają się publikacje, w których młodzi redaktorzy namawiają do pewnego umiaru w koncentrowaniu swojego życia na zewnętrznym pięknie²⁶¹; są one jednak zdecydowanie rzadkie:

wszystkie wymysły młodzieży dotyczące ich wyglądu są spowodowane tym, że w tych czasach wygląd dla wielu jest najważniejszy, natomiast siła charakteru traci swoją wartość. Każdy chciałby upodabniać się do własnych ideałów piękna. Ważne jest to, aby mieć dystans do siebie i umieć się śmiać z niedoskonałości²⁶².

Krytycznie do poczynań dziewcząt odnoszą się też czasem ich koledzy, jak choćby niejaki Patyczek: *Ale pamiętajcie, drogie koleżanki, piękne i soczyste usta to dopiero „róbcie” po szkole, a w szkole na lekcjach mamy wyglądać przede wszystkim mądrze i schludnie*²⁶³.

Wśród poruszanych na łamach badanych pism wartości estetycznych (do których zalicza się również opisana już uroda) podejmowane są tematy związane z kulturą i sztuką, a także dyskusje na temat kultury języka polskiego. Przykładem jest felieton niejakiego K.M., który krytykuje sposób komunikowania się młodzieży za pośrednictwem Internetu: *Czy Internet musi kojarzyć się nam ze wszechobecnym niechlujstwem językowym? Czy jego użytkownicy są świadomi konsekwencji, jakie może spowodować zbyt swobodne traktowanie własnego języka?*²⁶⁴, a Klaudia Dowejko przestrzega przed robieniem błędów, jakimi są pleonazmy (zestawienie wyrazów synonimicznych lub

258 *Outfit*, „Tornister” marzec 2012, nr 7, s. 15.

259 Przykładem jest dwumiesięcznik „Między Nami Uczniakami” (2014, nr 1), w którym w *Kąciku dziewcząt* pojawiają się porady dotyczące mody, a w *Kąciku chłopców* recenzje filmowe.

260 Emememsik, *Szeroka elegancja*, „Panzin” 2012, nr 1.

261 K. Bacharska, kl. III d, *Ale wkoło plastikowo*, „Głos Budy” wrzesień 2010, nr 190, s. 3.

262 O. Michalska, *Kompleksy*, „Panzin” 2012, nr 2.

263 Patyczek, *Szminka w małej Widuchowej*, „Qurniq. Gazeta z Jajem” 22 stycznia 2013, nr 1, s. 3.

264 K.M., *Czy język polski zanika?*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 1, s. 8.

wyrazów, z których jeden zawiera się w drugim, np. akwen wodny, powtarzać raz jeszcze, przychylna akceptacja)²⁶⁵.

Młodzież rozważa też na temat życia oraz międzyludzkich relacji, poruszając tematy związane z wartościami obyczajowymi. Najczęściej teksty dotyczą przemijania²⁶⁶:

Nieubłagany zegar wybijający godziny, dni i lata pokazuje nam, że czas mija i że należy cieszyć się z każdej chwili w życiu, bo ona nigdy się już nie powtórzy²⁶⁷.

Na podstawie analizy treści szkolnych periodyków można wnioskować, iż pogłębia się wśród młodzieży indywidualizm, rozumiany procesualnie jako kategoria ciągłego *in status nascendi*. I pomimo deklarowanych wartości afiliacyjnych, młode pokolenie postrzega siebie jako jednostki autonomiczne, nie lubiące szufladkowania, ceniące sobie nader wszystko niezależność²⁶⁸.

W rozważaniach na temat wartości moralnych, określania zasad rządzących życiem społecznym, najczęściej podejmowany jest temat altruizmu oraz tolerancji. W przejmującym felietonie, opublikowanym w „Szkolnym Pulitzerze”, Carrie dokonuje wnikliwego opisu zachowań społecznych, podkreślając znaczenie troski o innych ludzi:

W rzeczywistości uznają zbiórki na cele charytatywne za stratę czasu. Obojętnie mijam dzieci rzucające kamieniami w kota. Nie ustępuję miejsca w tramwaju kobiecie w ciąży, bo przecież tak mnie stopy bołą po chodzeniu cały dzień na szpilkach. (...) Patrzę tępo w sufit i myślę o nowej sesji zdjęciowej Kim Kardashian, kiedy nauczycielka historii opowiada o powstaniach narodowych. Przeglądam posty na fejsbuku w telefonie, gdy kolega z klasy czyta na głos wiersze Norwida. (...) Marek Edelman? To ten bohater *Pana Tadeusza*? Płaczę wniebogłose, gdy złamie mi się paznokieć. Skarżę się na fejsbuku, że przeżywam najgorszy dzień życia – skończył mi się puder, koszulka z H&M ubrudziła się sokiem pomidorowym, spadł deszcz i pokręciły się świeżo wyprostowane włosy, a potem wyprzedano wszystkie błyszczki po promocji w Rossmanie. (...) U wielu serce zostało amputowane. W niektórych przypadkach zdarzyło się to dawno, u innych wczoraj. Chorzy żyją wokół nas, samobójcy, cierpiący, niepełnosprawni, osoby, które właśnie przeżyły rodzinną tragedię, depresję czy załamanie nerwowe. Możesz to zobaczyć, jeśli tylko będziesz chciał. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu. Dobrze widzi się tylko sercem. Więc je uruchom²⁶⁹.

265 K. Dowejko, *Językowe dylematy*, „SQLpress” październik 2011, nr 2, s. 22.

266 M.in. Weronika, *Wszechobecny pośpiech*, „Gimpress” marzec 2013, s. 7; P. Boreczek, *Życie powoli...*, „Ortodroma” czerwiec 2013, nr 6, s. 4; J. Głowacka, *Człowiek współczesny*, „Gimzетка” (Szczecin) 2009–2010, nr 4.

267 A. Kościelak, II LO b, *Znaleźć światełko w tunelu*, „Feniks” wrzesień–październik 2011, nr 66, s. 31–32.

268 Iga, *Smaki życia według Igi B.*, „Gimpress” grudzień 2012, s. 4.

269 Carrie, *Jestem nieczuła?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 16.5.2013, s. II–III.

W prasie szkolnej pojawiają się apele, których celem jest wzmacnianie postawy nie-dyskryminowania innych, przeważnie odnoszą się one do niepełnosprawności²⁷⁰. Tak jak w relacji ze spotkania uczniów klasy III i z Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu z wychowankami Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego „Okruszek”:

Może zatem warto bliżej zainteresować się sytuacją niepełnosprawnych rówieśników? Być może potrzebują pomocy w codziennych czynnościach, a może po prostu wystarczy im chwila życzliwej, ciepłej rozmowy. Pokażmy innym, że ludzie niepełnosprawni również mają talenty i przede wszystkim – jak nikt inny – potrzebują przyjaźni²⁷¹.

Innym przykładem jest obszerny materiał o codziennych zmaganiach z niepełnosprawnością niewidomej Moniki, absolwentki stargardzkiego gimnazjum²⁷², czy opowieść o Pawle Urbańskim, uczniu ZS w Gościnie, i jego problemach z poruszaniem się na wózku inwalidzkim po szkole²⁷³.

Kolejną kategorię stanowią wartości poznawcze, wychodzące poza szkolne mury, dotyczące między innymi szeroko rozumianych tematów politycznych. Trzeba wspomnieć, że z ostatnich badań opinii publicznej wynika, że „Poziom zainteresowania polityką wśród młodzieży jest najniższy z dotychczas notowanych. Blisko trzy czwarte uczniów ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych (72%) nie potrafi sprecyzować swoich poglądów politycznych”²⁷⁴. Antyobywatelskie zachowania widoczne są choćby w relacjach ze szkolnych wyborów do samorządu²⁷⁵; wielokrotnie przewija się w nich wątek niskiej frekwencji:

W naszych wyborach uprawnionych do głosowania było 556 osób. Głosowały 173 osoby, co stanowi 31%. Frekwencja mogłaby być wyższa. Bardzo na to liczyliśmy, ale jak stwierdził nasz koordynator, nie odbiegała ona tak znacząco od rzeczywistej frekwencji obserwowanej na wyborach w naszym powiecie²⁷⁶.

Młodzi dziennikarze sporadycznie więc komentują polską scenę polityczną, a ich sympatie polityczne są kalką powszechnej opinii na temat poszczególnych ugrupowań.

270 M.in. Ł. Podgórski, *Akcja-integracja*, „Maniak” październik–listopad b.r., s. 4–5; N. Płatosz, *Święta to coś więcej*, „Marysieńka” (Iwin) listopad–grudzień 2010, nr 5, s. 18.

271 Magda, *Życie nie tylko po to jest, by brać... aby żyć siebie samego trzeba dać*, „Tornister” styczeń 2012, nr 5, s. 8.

272 *Muszę się uczyć żyć w normalnych warunkach*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń 2014, nr 92, s. 9–10.

273 *Jedyny w naszej szkole*, „Średniak Gościński” luty 2013.

274 PAP, CBOS, *Młodzież coraz mniej zainteresowana polityką*, <http://wiadomosci.wp.pl>.

275 Por. Domińska, *Nasze pierwsze poważne wybory*, „Więści Gimnazjalne” listopad 2011, nr 2, s. 4.

276 J. Dumowska, III LO b, *Młodzi zagłosowali*, „Feniks” wrzesień–październik 2011, nr 66, s. 27–29.

Uczennica LO im. B. Chrobrego w Gryficach tak skomentowała wyniki wyborcze z 2011 roku: *Sukcesem Platformy Obywatelskiej oraz Polaków jest powierzenie spraw naszego kraju właśnie tej partii (...) cieszy mnie fakt, że społeczeństwo dało mu [partii Janusza Palikota – P.O.] szansę*²⁷⁷. Można jednak stwierdzić, że młodzież nader nieufnie ocenia zachodzące procesy polityczne²⁷⁸:

Cała masa bezsensownych „faktów” które docierają do nas ze świata polityki, nudzi nas i przestajemy na to wszystko zwracać uwagę. Właśnie wtedy, w stanie uśpienia, są realizowane wszystkie nieuczciwe plany rządowców. Pod kamuflażem odmóżdżającej ludzi telewizyjnej masy przedostają się wiadomości mało istotne, takie jak np.: podniesienie podatków czy dalszy rozrost administracji rządowej, który odbywa się oczywiście za pieniądze ludzi z PO i SLD²⁷⁹.

Polityka międzynarodowa jest właściwie nieobecna w prasie szkolnej. Sprawy globalne znajdują się poza orbitą młodzieńczych zainteresowań, jedna z publikacji dotyczyła syryjskiej broni chemicznej²⁸⁰, w drugim tekście można było przeczytać o wydarzeniach na Ukrainie w 2014 roku²⁸¹.

Również niejako odświętnie podejmowany jest temat patriotyzmu. Jego wątkiem przewodnim jest duma lub awersja do symbolicznych elementów przestrzeni publicznej odnoszących się do pojęcia „patriotyzm”. Młodzież nader pragmatycznie ocenia oddanie ojczyźnie, przykładem jest tekst zatytułowany *Patriotyzm to przeżytek???*, w którym autor podaje przykłady rozumienia przywiązania do ojczyzny: *oddając głos w wyborach czy podkreślając naszą narodowość za granicą*²⁸². Podobnie wypowiedziała się Agnieszka Buczkowska z dębkiego gimnazjum (poszanowanie prawa oraz własności prywatnej, społecznej, troska o rodzinę, sumienne wypełnianie obowiązków w rodzinie lub w miejscu pracy²⁸³). W nieco odmiennym tonie był tekst Marty Wojnarowskiej, uczennicy kołobrzeskiego zespołu szkół:

Mogę zaryzykować stwierdzenie, że młodzież XXI wieku zapomniała lub nawet nigdy nie rozumiała, jakie znaczenie ma patriotyzm (...). I dzieli patriotów ze względu na zainteresowanie krajem, i wyróżnia tych, którzy dbają ojczyznę przed obiektywem kamery, wolontariuszy i har-

277 O. Nowicka, *Podwójna radość (PO)wyborcza*, „Login. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” październik 2011, nr 8, s. 2

278 M. Och, *Europejskość po polsku*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 1, s. 3–4.

279 M. Och, *Polskie pierwiastki ciężkie*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 2, s. 10–11.

280 Szanel, *Historia, która dzieje się na naszych oczach*, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” wrzesień–październik 2013/2014, nr 1.

281 Olga B., *„Chwała Ci, nasza wolna Ojczyzno!”*, „Mała Czarno-Biała” luty 2014, nr 6, s. 15.

282 M.W., *Patriotyzm to przeżytek???*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczycy” 2012, nr 4.

283 A. Buczkowska, *Jak współczesna młodzież pojmuje patriotyzm?*, „Gimnazjak” listopad 2011, wyd. 7, s. 3.

cerzy, którzy robią z potrzeby serca i nie zważają na korzyści materialne i tzw. „pasożyty”, które niekiedy nie wiedzą nawet, kto rządzi ich krajem²⁸⁴.

Redakcja dwumiesięcznika Gimnazjum nr 12 w Szczecinie przeprowadziła sondę na temat patriotyzmu²⁸⁵. Dla Karoliny Wójcik patriotyzm *to gotowość do obrony ojczyzny, szacunek dla niej oraz pozytywny wpływ swoim zachowaniem na innych*²⁸⁶. Z kolei w innym piśmie uczennica świnoujskiego liceum podkreśliła:

nie powinno się zapominać o polskich tradycjach i języku polskim, nie należy propagować jedynie zachodnich świąt i tradycji. Lokalne tradycje i obyczaje są równie ważne i trzeba je kultywować. Szacunek do ojczystego języka w obecnych czasach jest bardzo ważny. Wielu młodych ludzi kaleczy język polski poprzez wtrącanie obcych wyrazów, pochodzących z innego języka, najczęściej z angielskiego. Również używanie wulgaryzmów jest „straszny cios” dla języka ojczystego²⁸⁷.

Prasa szkolna nie wykorzystuje potencjału, który mógłby służyć edukacji patriotycznej i odchodzeniu od uprawiania – tak mocno zakorzenionej w szkole – historiografii zdarzeniowej.

Jak już wspomniano, Marta Wrześniewska-Pietrzak do wartości współczesnej młodości zaliczyła również te o charakterze transcendentnym²⁸⁸. Na podstawie przeprowadzonej analizy należy stwierdzić, że w prasie szkolnej pojawiają się treści religijne związane z kalendarzem liturgicznym²⁸⁹, a także inne, jak choćby wywiady z księżmi²⁹⁰, przy czym wiele publikacji jest poświęconych osobie oraz posłudze Jana Pawła II²⁹¹.

Na łamach analizowanej prasy sporadycznie były publikowane teksty poświęcone systemowi wartości młodego pokolenia. Miesięcznik „U Mickiewicza” opublikował

284 M. Wojnarowska, *Patriotyzm*, „Łomot” kwiecień 2012, nr 39, s. 4.

285 A. Lewucha, M. Rudnik, *Być albo nie być, czyli patriotyzm XXI wieku*, „Tytuł” (Koszalin) czerwiec 2010, nr 101, s. 13–14.

286 A. Wielgos, *Polska a Europa*, <http://24kurier.pl>.

287 *Indywidualny patriotyzm*, „Mała Czarno-Biała” maj 2012, nr 8, s. 11.

288 M. Wrześniewska-Pietrzak, *Wybrane leksykalne sposoby...*, s. 131–132.

289 Redakcja, *Misterium*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczą” 2012, nr 2; *Adwent*, „Obiektyw” grudzień 2012, nr 2, s. 8.

290 A. Szczepańska, S. Kaczkowska, *Rozmowa z księdzem Marcinem – najsympatyczniejszym nauczycielem Dwójki*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012, s. 5–6; P. Romanko, D. Kłos, *Jest miło i mam nadzieję, że tak pozostanie*, „Non-Sens” listopad 2013, s. 5; *Rekolekcje to są takie lekcje, po których wszyscy są lepsi*, „Gazetka BUM” luty 2013, nr 6; W. Orzechowska, M. Orczykowska, I. Nowotczyńska, *Ze szkolnego podwórka*, „Piątka na Szóstkę Bis” marzec 2012, nr 2, s. 12.

291 *Jan Paweł II – Papież dialogu*, „Z Trzcianca Wzięte” nr 34/2/2013, s. 3; Zespół Redakcyjny, *Jan Paweł II – obrońca życia. Obchody Dnia Papieskiego w ZSP w Osinie*, „Szkolne Mury Mówią...” listopad–grudzień 2013, nr 2, s. 1; E. Łyszczowicz, kl. V a, *Akademia z okazji beatyfikacji Jana Pawła II*, „Szkoła na Gorąco” czerwiec 2011, nr 4, s. 3.

na swych łamach sondę. Wynika z niej, że dla młodych najważniejsze są: praca, kariera, zdrowie, rodzina oraz wolność (*tę wartość szczególnie cenię, chcę, by moje życie zależało tylko i wyłącznie ode mnie samej*²⁹²), tolerancja, oraz przyjaźń. Jednocześnie młodzi zastanawiają się: *czy te odpowiedzi były szczere, czy tak po prostu „wypadało powiedzieć”?*²⁹³

Z analizy prasy można wnioskować, że młodzież ceni sobie praktyczne podejście do życia, bazujące na konkretnych, przydatnych umiejętnościach, chce być samowystarczalna: *Człowiek coraz częściej myśli o przyszłości: dobrym wykształceniu, czego pożądanym skutkiem będzie praca*²⁹⁴.

Podsumowując, wydaje się, iż w opisie młodzieżowego systemu wartości brakuje dominanty, punktu ciężkości, który stabilizowałby uczniowskie orientacje życiowe.

5.5. Czasopisma szkolne jako istotny element edukacji regionalnej i międzykulturowej

Prasa szkolna może odgrywać istotną rolę jako narzędzie „uprawiania” edukacji regionalnej, którą Marek Szczepański określa „mianem edukacji środowiskowej, wiedzą o ojczyźnie lokalnej, o ojczyźnie prywatnej, o małej ojczyźnie”²⁹⁵. Badacz ten uważa, iż wiedza o ojczyźnie ma charakter interdyscyplinarny i składa się z następujących elementów: a) mikroekologii (wiedzy o lokalnym środowisku przyrodniczym i możliwościach ekorozwoju); b) mikrogeografii (wiedzy o lokalnej topografii); c) historii regionalnej (wiedzy o lokalnych wydarzeniach, osobach, strukturach, rozwiązaniach politycznych); d) z socjologicznej wiedzy o społeczności lokalnej (wiedzy o krainach kulturowych, ich wielokulturowości, przeobrażeniach cywilizacyjnych regionu); e) wiedzy o gwarze i jej odmianach, o lokalnej literaturze; f) wiedzy o kulturze materialnej (urbanistyka, architektura), lokalnej twórczości artystycznej i rzemieślniczej²⁹⁶.

Z analizy prasy szkolnej województwa zachodniopomorskiego jednoznacznie wynika, że wymienione składowe wiedzy o ojczyźnie są obecne w prasowej twórczości

292 Sonda uczniowska, „U Mickiewicza” listopad 2013, nr 6, s. 10; N. Bukowska, *Wartości we współczesnym świecie*, „Echo Pieszczańskich Myśli” maj 2011, nr 2, s. 2.

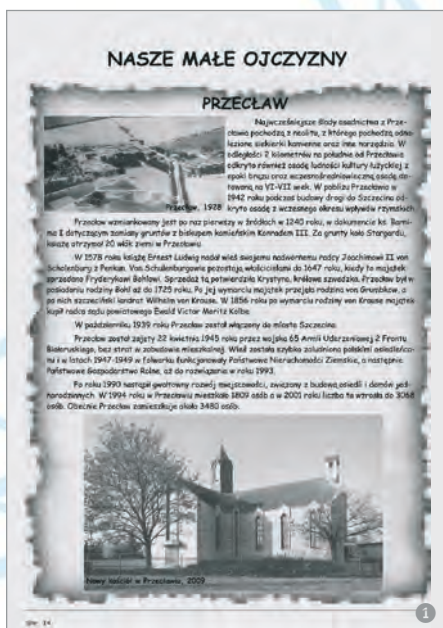
293 K. Pieróg, kl. I a LO, D. Czachor, kl. I a ZSZ, *Ważność tego, co nas otacza*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1, s. 11.

294 ~Tyczka, *Młodzi-gniewni*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010, s. 7–8.

295 M.S. Szczepański, *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna*, w: *Społeczności pogranicza. Wielokulturowość, edukacja*, red. T. Lewowicki, B. Grabowska, Uniwersytet Śląski, Cieszyn 1996, s. 158.

296 M. Szczepański, *Tożsamość regionalna – w kręgu pojęć podstawowych i metodologii badań*, w: *Badania nad tożsamością regionalną. Stan i potrzeby*, red. A. Matczak, Prace Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury nr 34, Łódź–Ciechanów 1999, s. 8.

młodego pokolenia. O roli nie tylko szkolnych, ale i regionalnych czasopism w edukacji regionalnej mogą świadczyć przeprowadzone w 2004 roku na grupie 156 nauczycieli przedszkoli i klas I–III badania ankietowe. Ich celem było określenie roli dydaktyczno-wychowawczej tematyki regionalnej. Jako formy aktywnego uczestnictwa w poznaniu dziedzictwa kulturowego badani wskazywali na pierwszym miejscu właśnie czasopisma²⁹⁷.



Fot. 23. Stała kolumna *Nasze małe ojczyzny*, ukazująca się na łamach miesięcznika „Byle do Dzwonka” (SP im. św. Huberta w Zespole Placówek Oświatowych w Kołobziewie). Źródło: „Byle do Dzwonka” luty–marzec 2012/2013, nr 8, s. 14–15, archiwum własne.

Według przywołanej kategoryzacji M. Szczepańskiego, pierwszą grupę stanowią tematy mikroregionalne, które w badanej przez autorkę prasie są ściśle powiązane z ekologią. Wyraźnie widoczna jest chęć rozbudzania wiedzy o lokalnym środowisku przyrodniczym i możliwościach ekorozwoju wśród młodych redaktorów i potrzeba wpajania idei ekologicznych. Świadczą o tym monograficzne wydania prasy poświęcone ekologii²⁹⁸. Poza bieżącą informacją na temat lokalnych inicjatyw ekologicznych (jak choćby zgłoszenie największego w Polsce, chojeńskiego platana klonolistnego do tytułu „Drze-

297 L. Pawelec, M. Parlak, *Edukacja regionalna w opinii nauczycieli*, w: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy edukacji wczesnoszkolnej*, red. E. Ratajek, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005, s. 266.
298 *Specjalne wydanie EKO*, „Gimbo” styczeń–luty 2013, nr 3.

wo Roku”²⁹⁹) w wielu publikacjach wyraźna się staje funkcja wychowawcza. I tak, przy okazji międzynarodowej kampanii „Sprzątanie Świata” uczniowie iwińskiej SP wskazywali: *Mieszkańcy naszego regionu mają niezwykle negatywne skłonności do zaśmiecania środowiska naturalnego. Chciałoby się krzyknąć, skarcić i przywołać do porządku każdą osobę, która niszczy piękno natury*³⁰⁰. Dziennikarze prasy szkolnej biorą również udział w ważnych dla ekologii wydarzeniach (przykładowo, „Obiektyw” uczestniczył w debacie oksfordzkiej z udziałem burmistrza Małgorzaty Stachowiak, jej tematem były odnawialne źródła energii i szanse Białogardu na ich zastosowanie³⁰¹) oraz relacjonują istotne dla małych społeczności fakty (przykładem może być relacja z manifestacji przeciwko budowie elektrowni atomowej w Gąskach³⁰²). W wielu tytułach nie brakuje również praktycznych porad, na przykład jak postępować na co dzień bardziej ekologicznie³⁰³, czy tekstów użytkowych (ekozwiadomcy, uczniowie SP w Karścinie, opracowali lokalną mapę dzikich wysypisk śmieci³⁰⁴).

W prasie szkolnej szeroko obecna jest tematyka z zakresu wiedzy o lokalnej topografii. Bogate w opisy i wiele wiadomości krajoznawczych teksty są najprawdopodobniej efektem wycieczek szkolnych. Tym samym prasa szkolna jest niejako „echem” czynnego sposobu poznawania tak zwanej małej ojczyzny. W niektórych periodykach, jak na przykład w „Pogodnej”, mikrogeografia stanowi stały dział każdego wydania: *W naszej gazecie będziemy mówić o tych miejscach, obok których przechodzimy na co dzień, a tak niewiele o nich wiemy. Zdarza się, że nie wiemy nic, a to przecież część naszej historii*³⁰⁵.

Prasa szkolna, jako jeden z rodzajów mediów lokalnych, wypełnia funkcję promowania małej ojczyzny oraz wspierania lokalnej kultury³⁰⁶. Tematyka ta jest podejmowana w bloku tematycznym, który M. Szczepański określił jako historia regionalna, co nie oznacza, iż wiedza o lokalnych wydarzeniach, osobach, strukturach czy rozwiązaniach politycznych przekazywana jest tylko i wyłącznie za pomocą opisów czasów minionych. Pojawiają się w nich i odwołania do czasów współczesnych, stając się tym sa-

299 K. Graniczna i G. Pawełek pod kier. p. E. Kruczewicz, *Platan „Olbrzym” z Chojny*, „Szkolne Okruchy” styczeń 2012, nr 17, s. 8.

300 K. Gołębiewska, M. Paszyńska, *W pogoni za koszmem czyli jak „bojownicy” Szkoły Podstawowej w Iwinie radzą sobie z ochroną środowiska*, „Marysieńka” (Iwin) wrzesień–październik 2012, nr 6, s. 10–11.

301 „Obiektyw” kwiecień 2013, nr 5, s. 10–11.

302 anmag0130, *Nie! Atomowi w Gąskach!!!*, „Bronx” luty 2012, nr 3, s. 22–23; Zuzia i Patrycja, *STOP ATOM!*, „Szum. Szkolny Zespół Umysłów Młodych” 2012, marzec–kwiecień, s. 7.

303 Chocolate J, *Dzień Ziemi – ratujmy naszą planetę* oraz *Jak być EKO?*, „Przybij Piątkę” maj 2013, nr 6, s. 8–9.

304 „Kaczka Dziwaczka” kwiecień 2012, nr 9.

305 J. Bednarek, kl. V, *Ciekawostki z historii i naszego regionu*, „Pogodna” maj 2013, nr 4, s. 9.

306 Por. M. Gierula, *Prasa lokalna*, w: *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa–Bielsko-Biała 2007, s. 143.

mym znakomitym źródłem informacji o problemach społeczności lokalnych³⁰⁷. Dużo tekstów jest więc poświęconych miastom regionu. Mają one przede wszystkim charakter informacyjny. I tak, na łamach pism szkolnych pojawiły się teksty o historii szczecińskich podziemi³⁰⁸, o pomniku Czynu Polaków³⁰⁹, o willi Lentza³¹⁰, o tak zwanych bramach pyrzyckiej, portowej i wałowej, znajdujących się w Stargardzie Szczecińskim³¹¹, pisano też o tajemnicach waleckiego herbu³¹² czy o starej wozowni w Świąciechowie³¹³. Prasa szkolna wypełnia więc funkcję poznawczą³¹⁴. Na łamach niektórych periodyków historia zajmuje stałe miejsce, przykładem jest seria felietonów *Szczecin – miasto nieodkryte* autorstwa Anny Hawryluk³¹⁵. Opisy poświęcone historii regionu uczą młodych dziennikarzy umiejętności gromadzenia wiedzy z różnych źródeł, w tym również tych osobowych (na przykład o polityce oświatowej Szczecina w wywiadzie opowiadała Elżbieta Masojć, była wiceprezydent Szczecina³¹⁶).

Szeroko w szkolnych periodykach reprezentowana jest tematyka samorządowa w postaci wywiadów z samorządowcami (na przykład z burmistrzem miasta i gminy Drawsko Pomorskie, Zbigniewem Ptakiem, i jego kontrkandydatem w wyborach samorządowych 2010 roku, Krzysztofem Czerwińskim³¹⁷; z łobeskim starostą Ryszardem Solą³¹⁸; z burmistrzem Karlina Waldemarem Miśko³¹⁹; z Piotrem Krzystkiem, prezydentem Szczecina³²⁰, oraz z Januszem Gromkiem, włodarzem Kołobrzegu³²¹) i przedstawicielami władzy centralnej (przykładowo z Marcinem Zydorowiczem, byłym wojewodą³²², czy byłym posłem Janem Olechem³²³). Młodzi dziennikarze przede wszystkim pytają

307 J. Dzieniakowska, *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności szkolnej (komunikat)*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3, s. 101.

308 Loko, *Szczecin podziemny*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” 2010, nr 1, s. 29–30.

309 *Historia w kamieniu i technice*, „No Name” b.r. i nr.

310 I. Adamska, kl. II Gc, *Willa Lentza*, „IX Wrota” luty–marzec 2010, s. 23–24.

311 *Zabytki Stargardu Szczecińskiego*, „Ósmy Cud Szkoły” listopad–grudzień 2013, s. 11.

312 *Legendsy ziemi waleckiej cz. I*, „Extra Dwójka” 2013, nr 1, s. 25.

313 R. Lange, „Pisanie Na Kolanie” wrzesień–październik 2012/2013, nr 1.

314 I. Barczak, kl. IV d, *Historia Koszalina*, „Głos Osiemnastki” 2011/2012, nr 4, s. 3.

315 Przykładowy tekst: A. Hawryluk, *Tragedia Kaskada*, „Rejpress” kwiecień–maj 2011, nr 4, s. 21.

316 M. Kukowska, J. Zygoń, *Kobieta u władzy*, „Rejpress” luty–marzec 2011, nr 3, s. 4–5.

317 P. Bąkowski, *Wywiad z burmistrzem miasta i gminy Drawsko Pomorskie oraz wywiad z kandydatem na burmistrza miasta i gminy w Drawsku Pomorskim*, „Insekt” listopad 2010, s. 10–20.

318 Justa, *Na herbatce u starosty Łobza*, „Insekt” grudzień 2010, s. 4–8; A. Maciołek, *Odwiedziliśmy burmistrza i elektrownię wodną*, „Marysieńka” (Iwin) listopad–grudzień 2010, nr 5, s. 15.

319 *Czy miał Pan powodzenie w szkole?*, „Kaczka Dziwaczka” wrzesień 2011, nr 2.

320 *Nasze spotkanie z Panem Piotrem Krzystkiem – prezydentem Szczecina*, „Aparacik” maj–czerwiec 2013, s. 2–5.

321 A. Walczak i M. Łuczak, kl. IV d, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” marzec 2012/2013, nr 2, s. 2.

322 R. Piątek, kl. III c, *Wywiad z Marcinem Zydorowiczem*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3, s. 15–17.

323 Maciek, *Spotkanie z senatorem*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” styczeń–luty 2011, s. 3–4.

o sprawy dotyczące ich najbliższego miejsca zamieszkania. Uczniowie ZS w Krzęcinie pytali Ryszarda Przywartego, radnego gminy Krzęcin, o przyszłość gminnego stadionu piłkarskiego³²⁴.

Wydaje się, że lokalni działacze samorządowi powinni zapoznać się z wizjami i marzeniami najmłodszych mieszkańców; mogliby to wykorzystać, kreując przyjazną dla mieszkańców politykę. Na przykład wśród uczniów SP nr 2 w Chojnie przeprowadzono ankietę. Na pytanie, które brzmiało: *Co zrobiłbym, gdybym był burmistrzem?*, uczniowie odpowiadali: *Aby na placu zabaw były dwie ślizgawki i trzy bujawki; więcej ścieżek rowerowych i chodników; zainwestowałabym w budowę basenu; zbudowałbym dodatkowy komisariat policji na moim osiedlu i nakazałbym pilnowanie osiedla*³²⁵.

Nie brakuje też na łamach czasopism szkolnych tekstów kierowanych wprost do samorządowców. Tak było w przypadku listów otwartych uczniów stargardzkiej SP do prezydenta Stargardu Szczecińskiego. Młodzi dziennikarze opisywali w nich problemy, sprawy, które ich drażnią i nurtują. Jakub Soboń pisał: *W mieście jest dużo parkingów dla samochodów, a zapomina się o rowerzystach. Wielu uczniów chętnie przyjeżdżałoby do szkoły na swoich rowerach, lecz boją się to robić, bo nie ma ich gdzie bezpiecznie zostawić. Jego szkolną koleżankę, Viktorię Kharyshyn, martwił fakt, iż: W naszym mieście powstaje coraz więcej supermarketów i tzw. sklepów sieciowych typu Biedronka czy Lidl. (...) Jeśli sprawa ta nie zostanie przemyślana, wkrótce drobni kupcy, sprzedawcy zostaną bankrutami i zaczną wyjeżdżać za granicę w poszukiwaniu pracy*³²⁶.

W szkolnej prasie nie zabrakło także miejsca na prezentację lokalnych animatorów kultury i sportowców. I tak, o swoich podróżniczych przygodach mówił Romek Zańko, szczeciński globtroter, laureat nagrody National Geographic TRAVELERY w 2008 roku za dwumiesięczną podróż z synem Jonaszem po Japonii³²⁷; o tym, że warto posiadać i pielęgnować swoje pasje mówiła Daria Onyśko-Korczyńska, sprinterka, brązowa medalistka mistrzostw Europy oraz polska rekordzistka w biegu 4 x 100 m, absolwentka LO nr I w Kołobrzegu³²⁸; uczniowie koszalińskiego Gimnazjum nr 9 rozmawiali między innymi z Mikołajem Górskim, perkusistą koszalińskiego zespołu Raggafaya³²⁹, czy Igorem Milicciem i Robertem Skibniewskim, zawodnikami koszalińskiej drużyny koszykarskiej³³⁰, oraz z Adamem Sztabą, dyrygentem Fil-

324 N. Stasiak, A. Bobojć, *Co się dzieje z boiskiem w Krzęcinie?*, „Pogodna” listopad 2012, nr 1, s. 8.

325 *Gdybym był burmistrzem...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 6.7. 2010, s. 16, przedruk z pisma szkolnego „Flesz”.

326 *Nasze listy otwarte*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) marzec–kwiecień 2013, nr 89, s. 8.

327 R. Mroczo, *Roman Zańko – znany podróżnik w naszej szkole!!!*, „Pisanie na Kolanie” wrzesień–październik 2012/2013, nr 6, s. 8.

328 K. Kowalska, *Twarzą w twarz z mistrzynią*, „Read” 2013, nr 1, s. 13–14.

329 *Nasz wywiad*, „Bez Tytułu” 2013, nr 57 (1), s. 10–11.

330 KP, *Nasze rozmowy*, „Bez Tytułu” 2012, nr 56 (2), s. 16.

harmonii Koszalińskiej³³¹. W wywiadach lokalni działacze przybliżali czytelnikom działalność różnego rodzaju organizacji i instytucji. Przykładowo, Marta Grygier, aktorka barlineckiego Teatru „Wiatrak”, pomysłodawczyni powstania Stowarzyszenia Plantacja Wyobraźni – Mały Dom Kultury, mówiła, iż głównym celem stowarzyszenia jest podejmowanie działań związanych z procesem edukacyjnym opartym na rozwoju wyobraźni³³²; Zbigniew Mielczarski, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Darłowskiej, zachęcał do pogłębiania wiedzy o historii nadmorskich miejscowości³³³. Niezwykle interesująca była także rozmowa z Sylwią Grochowicką-Polak, filologiem klasycznym, nauczycielem-bibliotekarzem Aten Wałęckich (LO im. Kazimierza Wielkiego w Wałczu), która mówiła o najcenniejszych zbiorach bibliotecznych. Najstarszy jest

niewielki zbiór książek z końca XIX w., niektóre z nich nie są dokładnie datowane, ale z tych, które mają zaznaczony rok wydania, najstarsze są „Pogadanki o gwiazdach” tajemniczego autora Fr. Xaw z roku 1877 [oraz fragmenty pewnego zeszytu – dop. P.O.]: Najprawdopodobniej należał on do ucznia naszej szkoły i zawieruszyl się gdzieś zapomniany. Na marginesach można odczytać daty 12 stycznia 1889 oraz 5 marca 1889. Jest to zeszyt do języka łacińskiego³³⁴.

Szczególnie interesujące są relacje z wizyt w lokalnych organizacjach. Na przykład uczniowie Gimnazjum nr 2 w Koszalinie odwiedzili Dom Samotnej Matki „Dar Życia”. W relacji czytamy: *Moim zdaniem taka lekcja życia bardzo nam się przydała*³³⁵.

Uczniowie podejmują się także wspierania działalności lokalnych stowarzyszeń, organizacji, na przykład SP nr 4 w Szczecinku zorganizowała loterię na rzecz lokalnego Hospicjum Domowego im. św. Franciszka z Asyżu³³⁶.

Kolejną, czwartą kategorię tematyczną stanowią teksty związane z socjologiczną wiedzą o społeczności lokalnej (wiedza o krainach kulturowych, ich wielokulturowości, przeobrażeniach cywilizacyjnych regionu). Prasa szkolna, odwołując się do tradycji rodzinnych, realizuje zadania rozwijania wiedzy o historii regionu. Często młodzi dziennikarze przeprowadzają wywiady z członkami swoich rodzin, jak Aldona Kościelak, która zajęła drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie historycznym *Epizody kresowe*, spisując historię swojej babci. Swoją wywiad zakończyła następującym podsumowaniem:

331 *Koszalin to wspomnienia, młodość, marzenia...* – wywiad z Adamem Sztąbą, „Bronx” 2012, nr 1, s. 7.

332 *Teatr to pasja Pani Marty Grygier*, „SQLpress” czerwiec 2013, nr 7, s. 5.

333 ~W. Wolska, *Wywiad*, „Gazetka Edka” listopad 2011, nr 2, s. 7–10.

334 K. Michielus, I. Żylińska, *Rozmowa z mgr. Sylwią Grochowicką-Polak, filologiem klasycznym, nauczycielem, bibliotekarzem Aten Wałęckich*, „Luzik” (Wałcz) marzec–kwiecień 2012, nr 2, s. 3–4.

335 *Owiedziliśmy dom samotnej matki*, „Har2rd” marzec 2013, s. 7.

336 *SP 4 Mikołajem dla hospicjum*, „Czwóreczka” listopad 2013.

Cieszę się, że zdołałam ocalić choć drobne fragmenty pamięci o czasach, które ukształtowały życie mojej rodziny. Słuchałam opowieści o okropnościach wojny i przesiedleń i nie chcę, żeby kiedykolwiek podobna historia się powtórzyła. Wyczułam w głosie moich rozmówców wielkie wzruszenie, gdy mówili o ukochanych Kresach, a pan dyrektor Szemlij [Stefan, dyrektor ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszczynie – dop. P.O.] pokazał mi, że poznawanie korzeni to ważny krok w określeniu własnej tożsamości³³⁷.

Łamy szkolnych periodyków są więc formą przekazywania i kultywowania z pokolenia na pokolenie tradycji. Wywiady z członkami rodzin pozwalają tak rozbudzić, jak i zaspokoić potrzebę ciekawości. I tak, na łamach „Emilki” córka rozmawiała z tatą, policjantem, który przybliżył młodym czytelnikom specyfikę swojej pracy³³⁸; uczennica klasy IV d przeprowadziła najprawdopodobniej rozmowę z mamą, kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Pyrzycach, dowiadując się, ile małżeństw jest zawieranych w powiecie, jakie wydarzenia są organizowane w urzędzie, jakie najczęściej wybierane są imiona dla nowo narodzonych dzieci³³⁹; Jan Morchat zaś, tata Oli, opowiedział czytelnikom „Extra Dwójki” o swoich podróżach³⁴⁰. Te wywiady z najbliższymi nie są łatwe dla młodych redaktorów, którzy czują, że powinni zachować dziennikarski obiektywizm. Czytając te wywiady, ma się wrażenie, że im się to bardzo dobrze udaje, wypowiedziane przez obie strony kwestie są szczere. Przykładem może być wywiad córki z Konradem Wawrzyszko, który zimą przepłynął kajakiem Bałtyk³⁴¹.

W analizowanych tytułach o swojej pasji odpowiadali również ci, którzy podejmują się rzadkiej działalności, jak Władysław Obuchowski, kołobrzesci mincerz³⁴², czy Janusz Gajowiecki, urodzony w Tucznie artysta malarz³⁴³.

Podsumowując, dzięki prasie szkolnej mamy do czynienia ze swoistego rodzaju renesansem regionalizmu, dlatego Mirosław Bułat pisze wprost o „pochwale prowincjonalizmu, jako wyrazu protestu przeciwko zunifikowanej kulturze masowej”³⁴⁴. Szkolne periodyki rozwijają wiedzę o kulturze własnego regionu, wspierają rozwój tożsamości regionalnej, pozwalają nawiązać kontakty ze środowiskiem lokalnym i regionalnym w celu wytworzenia bliskich więzi. Świadczy o tym również współpraca szkolnych redakcji z lokalnymi dziennikarzami. Na szczególną uwagę zasługuje tu „Sztubak”, wy-

337 *Warto poznawać swoje korzenie*, „Feniks” czerwiec 2012, nr 68, s. 18–21.

338 D. Konopka, kl. IV a, *Wywiad z panem Mirosławem Konopką – policjantem – aspirantem sztabowym w Sławnie*, „Emilka” 2010, nr 5.

339 A. Wszola, kl. IV d, *Wywiad z kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Pyrzycach Aleksandrą Wszolą*, „Między Nami Uczniakami” 2013, nr 3.

340 *Nie tylko tata*, „Extra Dwójka” 2014, nr 4, s. 26.

341 I. Wawrzyszko, kl. III b, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” marzec 2011/2012, nr 2, s. 6.

342 Z. Krupop, kl. IV a, J. Krupop, kl. III a, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” czerwiec 2012/2013, nr 3, s. 3.

343 *Janusz Gajowiecki*, „Kława Ława” czerwiec 2012.

344 M. Biłat, *Warsztaty dialogu*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 10/11, s. 129.

dawany w Szkole Podstawowej nr 2 w Stargardzie, którego redagują uczniowie klasy teatralno-dziennikarskiej pod opieką Bożeny Ciborowskiej-Lipko, swojej wychowawczyni³⁴⁵. „Bukowe Nowinki” miały okazję spotkać się z redaktorem sportowym Arturem Dyczewskim³⁴⁶, „Czwóreczka” opublikowała wywiad z Joanną Kowalewską, redaktor naczelną tygodnika „Białogardzianin”³⁴⁷, a „Wesoła Trójka” rozmawiała z Jerzym Zemankiem, prezesem zarządu Radia Kołobrzeg³⁴⁸. Lokalni dziennikarze nie stronią od spotkań z młodzieżą, na przykład Robert Ryss, redaktor naczelny „Gazety Chojęńskiej”, przeprowadził szkolne warsztaty dziennikarskie *Moje korzenie. Historia mojej rodziny a historia regionu*³⁴⁹; z uczniami choszczeńskiego zespołu szkół spotkały się Emilia Chanczewska-Drażek z „Głosu Szczecińskiego – Dziennika Pomorza Zachodniego” oraz Małgorzata Gwiazda-Elmerych z TVP Szczecin³⁵⁰; uczniowie SP w Radowie Małym odwiedzili redakcję „Nowego Tygodnika Łobeskiego” i spotkali się z redaktorem naczelnym Adamem Hlibem oraz z dziennikarzem Zdzisławem Kryżynem³⁵¹.

Tematyka regionalna na łamach pism szkolnych pozwala uczniom odnaleźć swe miejsce w kulturze oraz miejsce swojego regionu w kraju³⁵². Widoczne jest to choćby w kultywowaniu tradycji i nawiązywaniu przez młodych redaktorów do kultury regionalnej³⁵³. Ponadto regionalizm i edukacja regionalna mają coraz silniejsze podstawy w gospodarce, ekonomii i połączonych z nimi dziedzinami życia³⁵⁴, co jest widoczne choćby w publikacjach poświęconych promocji lokalnego biznesu³⁵⁵. Szczególnie interesujące wydają się być te, w których uczniowie kreślą swoją wizję przyszłości miasta³⁵⁶

345 B. Ciborowska-Lipko, *Z zabawy nauka życia*, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 2000, s. 65.

346 F. Szczęsny, M. Gutowicz, M. Szymańska, M. Rasiewicz-Kielbasa, *Dziennikarze Polskiego Radia Szczecin na „gorącym krześle” w SP 74*, „Bukowe Nowinki” maj–czerwiec 2013.

347 R. Lis, *Wywiad*, „Czwóreczka” (Białogard) b.r. i nr., s. 10–11.

348 W. Zemanek, kl. III b, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” listopad–grudzień 2011/2012, nr 1, s. 8.

349 M. Petryszyn, *Warsztaty dziennikarskie*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” listopad 2010, s. 7.

350 M. Brzeziński, K. Szczucki I LO b, „*Dziennikarskie hieny*” się szkolą, „Feniks” marzec 2010, nr 60, s. 19–21.

351 Z. Mały, Z. Zarzyka, H. Antczak i M. Omyła, *Wizyta w redakcji „Nowego tygodnika łobeskiego”*, „Pisanie na Kolanie” styczeń–luty 2014, s. 2.

352 J. Drogosz, „Sowizdrzoł”, „Guliwer” 1998, nr 5, s. 55.

353 H. Synowiec, *Wokół ucznia, środowiska i regionu*, „Guliwer” 1996, nr 2, s. 10.

354 T. Lewowicki, *O regionalizmie i edukacji regionalnej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1993, nr 7, s. 11.

355 M.in. N. Sudra, J. Nackowicz, I. Miszewska, *Europa w Stargardzie, czyli z wizytą w fińskiej fabryce*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) wrzesień–październik 2012, nr 85, s. 3–4; W. Pilarowska, J. Nackowicz, V. Kharyshyn, M. Kmita, *Z wizytą w cukierni „Terenia”*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń–luty 2012, nr 81, s. 8–9; redakcja, *Jak to z kawałkiem drewna jest, czyli od drzewa do mebla*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczy” styczeń 2014, nr 12, s. 2–5.

356 M.in. M. Kanciała, kl. III c, *Ja, moja szkoła, moje miasto za 50 lat!*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3, s. 41–42.

czy dzielnicy³⁵⁷, w której mieszkają, lub kiedy spierają się między sobą, jakie są możliwości rozwojowe ich małej ojczyzny³⁵⁸.

Zachodniopomorskie to szczególnie region – leżący na styku, przejściowy ze względu na swoje geograficzne położenie, miejsce spotkania różnych kultur, państw, narodów, grup etnicznych, obszar wielu migracji, zmiany granic, obszar, na którym zachodzą procesy asymilacji. To także pogranicze między tym, co globalne i lokalne, globalne i narodowe, uniwersalne i swoiste³⁵⁹. Tematyka szeroko rozumianego pogranicza, czy inaczej: tematyka transgraniczna, jest stale obecna w niektórych spośród analizowanych pism. Dzięki nim dochodzi do tak zwanej edukacji międzykulturowej (rozumianej jako popularyzacja wiedzy o kulturach i społeczeństwach świata), która zgodnie z ustawy o systemie oświaty, kształceniu i wychowaniu (z 1991 roku) służy rozwijaniu poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata³⁶⁰.

Prasa szkolna jest cennym źródłem informacji na temat prowadzonej przez placówki edukacyjne współpracy transgranicznej. Znajdujące się na jej łamach opisy wizyt uczniów z różnych krajów lub zagranicznych wycieczek wielokrotnie są jedynym źródłem wiedzy o projektach polsko-niemieckiego pogranicza. I tak, na łamach „Gimnatu” można przeczytać sprawozdanie z wizyty (w październiku 2012 roku) uczniów i nauczycieli w partnerskiej szkole w Ratekau w Niemczech³⁶¹. „Feniks”, informując o pierwszym w historii szkoły wakacyjnym pikniku dla gości z Fürstenwalde, informuje: *Nie jest tajemnicą, że ZS nr 2 od 2003 r. jest bliżej związany z Fürstenwalde poprzez szkołę partnerską*³⁶². Z kolei w piśmie Gimnazjum nr 9 w Koszalinie informowano o siódmych koszalińskich „Polsko-Niemieckich Spotkaniach Młodzieży” (w listopadzie 2012 roku), organizowanych w formie rozgrywek sportowych przez gimnazja nr 7,

357 *Nasza twórczość*, „Piątka na Szóstkę Bis” styczeń 2013, nr 1.

358 E. Mostek, *Szczecińska tożsamość*, „Maski. Gazeta Młodzieżowa” marzec 2011, nr 1, s. 33.

359 T. Lewowicki, *W poszukiwaniu modeli edukacji międzykulturowej*, w: *Edukacja wobec ładu globalnego*, red. T. Lewowicki, J. Nikitorowicz, T. Pilch, S. Tomiuk, Wydawnictwo Pedagogiczne „Żak”, Warszawa 2002, s. 28–29.

360 R. Kowalczyk, *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 1, s. 267.

361 M. Woszczatyńska, uczennica kl. II c, *Comenius – wyjazd do Niemiec*, „Gimnat” 2012, nr 1, s. 6; *Współpraca polsko-niemiecka*, „Nowinki” 28 lutego 2011; Anita, *Przyjacielska wizyta*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 16, s. 2.

362 Tess, *Wakacyjny piknik na Polnej*, „Feniks” październik 2010, nr 62, s. 27–29; J. Cebul, *Z wizytą w Gedern*, „Gazeta Wywiadówkowa” 2012, nr 14, s. 1–2; P. Szpilski, M. Kurzawa pod kier. p. M. Ignar, B. Młynarczyk, *W ramach współpracy polsko-niemieckiej*, „Szkolne Okruchy” czerwiec 2012, nr 18, s. 10; *Werneuchen wita!*, „Acta Diurna” październik 2012; L. Skoczylas, *Wymiana polsko-niemiecka*, „Dzi Pi Tu” listopad 2013, nr 8, s. 8; *Wizyta w Casekow*, „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo) grudzień 2013/2014, nr 13, s. 2; *Listy do Schwerina*, „Wesoła Siódemka” maj–czerwiec 2009.

9 i 11 w Koszalinie oraz szkołę z Altentreptow³⁶³. Nie brakuje również tekstów odkrywających nieznaną kartę historii tego wielokulturowego obszaru, na przykład członkowie historycznego koła w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Policach opisali wiosenny „Rajd szlakiem polickich obozów zagłady” i pamiątkowe ogrodzenie filii obozu KL „Stutthof” przy ul. Ofiar Stutthofu w Policach³⁶⁴; z kolei dziennikarze z ZS Ponadgimnazjalnych w Trzebiatowie opisali polsko-niemiecki projekt „Dzieci z Kamp”³⁶⁵, a na łamach „Głosu Budy” przedstawiono postać Carla Sprengela, mieszkającego na przełomie XVIII i XIX wieku w Resku, niemieckiego agronoma, naukowca i przemysłowca³⁶⁶.

Szczególnie wartościowe są publikacje przełamujące stereotypy, przybliżające młodzieży tragiczne losy wielu mieszkańców polsko-niemieckiego pogranicza (imigrantów, uchodźców i repatriantów). Przykładem może być reportaż, który ukazał się w „Kontraście”:

11-letnia Zosia polezuje deski, pani wbija jej do głowy nowe słówka. Zosia uczy się szybko. Musi. Jest rok 1945, dookoła sami Polacy, a ona mówi tylko po niemiecku. Tu, w nowej Polsce, nie koją tego języka. (...) Była w Kaliszu jeszcze jedna mała Niemka. Obie były dyskryminowane, bite, opluwane przez rówieśników nawet w szkole. – Rodzice mówili swoim dzieciom: „To Niemra. Nie zadawaj się z nią” – wspomina pani Zofia³⁶⁷.

Transgraniczność województwa zachodniopomorskiego, jego odmienność, daje szczególną – naturalną – możliwość budowania nowych więzi, poszukiwania tego, co łączy³⁶⁸. Uczniowie w swoich tekstach zwracają uwagę na te elementy, które składają się na wspólną kulturę, przenikają się, towarzyszy im zasada tolerancji, będąca ele-

363 AB & KC, *Polsko-niemiecki festiwal sportowy*, „Bez Tytułu” 2012, nr 56 (2), s. 6; M. Chocianowska, kl. IV b, *Festiwal Polsko-Niemiecki*, „Emilka” 2010, nr 5.

364 P. Bajer, *Rajd szlakiem polickich obozów zagłady*, „Szkoła na Gorąco” kwiecień 2011, nr 3, s. 4.

365 Tematem projektu były tragiczne wydarzenia 1945 r., kiedy to wojska radzieckie zestrzeliły w okolicach Rogowa (niewielka miejscowość położona między Dźwirzynem a Mrzeżynem, między Bałtykiem a jeziorem Resko – niemiecka nazwa Kamp) samolot z osiemdziesięciorgiem dzieci, które były wywożone z Pomorza w trosce o ich bezpieczeństwo. *Projekt dzieci z Kamp*, „Herbert_on” wydanie I, grudzień 2012.

366 S. Kubiś, *Geniusz rolnictwa*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 18.10.2012, s. III, przedruk z pisma szkolnego „Głos Budy”.

367 M. Stympin, M. Wiśniewski, M. Ratajczak, *Kalisz Pomorski, miasto pani Zofii. Ulica Ojczysta*, www.kontrast.vel.pl/#.

368 J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 1995, s. 15.

mentem konstruktywnym otwartości na innych³⁶⁹ (w opisie współpracy Gimnazjum w Bobolicach i Ewangelische Schule z Demmina czytamy: *Najbardziej cieszy fakt, że pomiędzy młodzieżą polską i niemiecką rodzą się trwałe przyjaźnie, że takie spotkania cieszą i wzbudzają wiele pozytywnych emocji*³⁷⁰; podobnie w przypadku relacji z wizyty uczniów Szkoły Filialnej w Niekłończycy u Gintera Schmidta, byłego mieszkańca tych ziem: *Wszyscy uczestnicy wycieczki byli pod ogromnym wrażeniem, jak dużo, a zarazem niewiele trzeba, aby poczuć smak przyjaźni między sąsiadującymi narodami*³⁷¹).

W kręgu zainteresowań niektórych szkolnych periodyków jest również pogranicze rozumiane nie tylko w kontekście geograficznym, ale i kulturowym. Dlatego na łamach pism można spotkać opisy grup odmiennych kulturowo, będących na stałe wpisane w funkcjonowanie północno-zachodniego pogranicza Polski. Poza bieżącym informowaniem o realizowanych międzynarodowych (poza sąsiednimi regionami województwa zachodniopomorskiego) projektach (na przykład z Litwą³⁷²), młodzi dziennikarze opisują obce tradycje kulturowe (ukraińskie zwyczaje bożonarodzeniowe³⁷³, losy Kaszubów przymusowo wcielonych do Wehrmachtu³⁷⁴). Nie brakuje też relacji z wizyt ciekawych osób, jak z Tamryn Szpit, pochodzącą z Republiki Południowej Afryki, która opowiadała o historii swojego kraju³⁷⁵. Anson z Chin na cyklicznych, środowych spotkaniach uczył młodzież kultury i języka swojego kraju³⁷⁶.

Obecna w prasie szkolnej tematyka międzykulturowa ma szczególną wartość, publikacje powstają bowiem najczęściej jako efekt bezpośrednich spotkań, które są dobrą bazą do budowania relacji opartych na szacunku, zrozumieniu i tolerancji, czyli tych elementów, które są niezbędne dla młodego pokolenia żyjącego w Europie bez granic. Do zadań szkoły należy tworzenie takich sytuacji edukacyjno-wychowawczych, które będą sprzyjać budowie wzajemnego szacunku, akceptacji „inności”³⁷⁷.

Podsumowując zawarte w rozdziale rozważania, należy stwierdzić, że w zdecydowanej większości analizowane tytuły prasowe mają charakter uniwersalny, wiele z nich

369 Por. M. Zenderowska, *Znaczenie edukacji międzykulturowej w globalizującym się świecie*, w: *Media i edukacja w globalizującym się świecie. Teoria – praktyka, oddziaływanie*, red. M. Sokołowski, Oficyna Wydawnicza „Kastalia”, Olsztyn 2003, s. 196.

370 M. Fir-Szugalska, *Polsko-niemiecka wymiana młodzieży*, „Żaczek” (Bobolice) listopad 2013, nr 5, s. 4.

371 *Międzypokoleniowa przyjaźń polsko-niemiecka*, „Szkolny Ekspres” październik 2013, nr 34.

372 W. Apolinarek, *Zaległa opowieść o historii z innej bajki*, „Szkoła na Gorąco” luty 2012, nr 6, s. 7–8.

373 V. Kharyshyn, *Święta z kutią i uzwarem*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.3.2011, s. IV, przedruk z pisma szkolnego „Sztubaka” (Stargard Szczeciński).

374 I. Żylińska, K. Michielus, „Święta w każdy czas”, „Luzik” (Wałcz) grudzień 2011, nr 1, s. 3–4.

375 *Bliżej świata*, „Szkolniak” (Szczecin) 2009, nr 1.

376 Klaudia, *Spotkania inne niż wszystkie*, „Uczniak” (Gimnazjum nr 33 w Szczecinie) marzec–kwiecień 2010, nr 5, s. 10.

377 J. Dzieniakowska, *Inicjatywy prasowo-wydawnicze uczniów. Między autoprezentacją a integracją*, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego” 2008, t. 11, s. 144.

ujawnia wysoki poziom i różnorodność tematyczną³⁷⁸. Szczególnie widoczne jest to w prasie szkół ponadgimnazjalnych. Oprócz tekstów lekkich i przyjemnych znajdują się też takie, które podejmują tematykę trudną. Autorów, *de facto* głównie autorki (w wypadku prasy szkolnej potwierdza się to, co dostrzegają socjologie, że dziewczęta dystansują chłopców w aktywności szkolnej i angażowaniu się w rozmaite formy działań³⁷⁹) szkolnych publikacji, interesuje nie tylko środowisko szkolne (rozumiane jako placówka dydaktyczno-wychowawcza), ale i pozaszkolne, żyją problemami dotyczącymi bezpośrednio młodego człowieka. Dlatego tylko sporadycznie pojawiają się teksty poświęcone polityce (niskie lokowanie wartości obywatelskich powinno stać się przedmiotem zainteresowania pedagogów czy osób zarządzających oświatą, gdyż pojawia się pytanie o przyszłość demokracji, jeśli młodzież nie będzie czynnie angażować się w sprawy publiczne).

Warto także podkreślić, że wyrażane na łamach szkolnych periodyków myśli i poglądy młodych ludzi charakteryzuje swoistego rodzaju mariaż tradycjonalizmu i nowoczesności, co autorka ocenia pozytywnie. Równie ważne jest to, że niewiele w tej prasie można znaleźć przykładów naśladowania przez autorów stylu enuncjacji prasowych, które są tak typowe dla środków masowego przekazu. Opis świata w tekstach autorstwa szkolnych dziennikarzy nie jest wzorcowy, jest bowiem nad wyraz autentyczny we wszystkich swoich wymiarach. Jest światem, który otacza ludzi młodych, jest realny, ma jednak różne odcienie, jak agresja, nienawiść, wulgaryzmy, które są typowe dla młodzieńczego okresu ekspresji i spontaniczności. Pism szkolnych nie uwiódła obrazkowość i jeżeli na jej łamach stosowana jest manipulacja (dobieranie wielkości, kształtu czy koloru czcionki), to jednak wciąż to język jest podstawowym środkiem budowy dyskursu. Przez to, że pisma szkolne mają bardzo skonkretyzowanego odbiorcę, determinuje on wypowiedź nadawcy, stosowaną argumentację, charakter i swoistego rodzaju nastrój wypowiedzi, wpływa także na dobór środków językowych.

Przeprowadzona analiza treści pozwala wyodrębnić pewne cechy języka³⁸⁰, należą do nich przede wszystkim: a) ekspresywność i emocjonalność wypowiedzi (na przykład *Zdecydowanie matura to dla mnie najgorszy okres jaki mnie spotkał, jak na razie. Stres, rozpacz, strach, rozczarowanie, pustka... huśtawka emocjonalna, jednym słowem MASAKRA*³⁸¹); b) skrótowość – przejawiająca się w nagminnym stosowaniu skrótów

378 Na proporcjonalne rozłożone treści zwróciła uwagę Elżbieta Sura: *Sztuka tworzenia gazetek szkolnych*, „Edukacja i Dialog” 2005, nr 3, s. 42.

379 M. Zahorska, E. Papiór, M. Roszkowska, *Obywatele czy poddani? Młodzież szkolna a demokracja*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2009, s. 178.

380 K. Czarnecka, *Uczniowska odmiana współczesnej polszczyzny w świadomości jej użytkowników*, Wydawnictwo WiS, Poznań 2000, s. 38–47.

381 A. Jesonek, *Wywiad z maturzystką*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” czerwiec 2012, s. 9.

różnego rodzaju sformułowań lub wyrażaniu emocji za pomocą znaków graficznych (emotikony) wykorzystywanych w komunikacji internetowej (na przykład *Pozdro dla Einsteina z II c*³⁸²; *Pozdrowienia dla Sebusia z 3G – Ty wiesz od kogo :D** Mrr*³⁸³, „:D” to emotikon symbolizujący głośny śmiech będący reakcją na śmieszne zdarzenie bądź wyrażenie, tutaj w wersji z podwójnym pocałunkiem – **); c) stosowanie slangu młodzieżowego (poszniony – spóźniony³⁸⁴, zwała – śmieszna sytuacja³⁸⁵; armageddon – wywiadówka³⁸⁶).

Należy również skonstatować, że najsłabszą stroną analizowanych tytułów prasy szkolnej jest „sprzężenie zwrotne”, które gwarantuje skuteczność komunikacji. Nabyt rzadko publikowane są w nich listy do redakcji czy polemiki uczniów z publikowanymi treściami. Również negatywnie należy ocenić, że nie wszystkie pisma szkolne mają swoje internetowe odpowiedniki, zdecydowanie zawęża to bowiem grupę potencjalnych czytelników. Kolejnym elementem są bardzo często pojawiające się – bez podania źródła pochodzenia – zapożyczenia nie tylko zdjęć, ale i tekstów z Internetu. Wydaje się, że w tym wypadku większą rolę powinni odegrać opiekunowie szkolnych tytułów, podobnie należałoby zaangażować tych pracowników szkoły, którzy mogliby być ekspertami (na przykład szkolny pedagog mógłby wyjaśnić uczniom zawiości relacji dorośli–dzieci³⁸⁷). W niektórych publikacjach zauważa się również usterki warsztatowe, które w wielu wypadkach wynikają ze specyfiki analizowanego segmentu prasy, przede wszystkim z jego lokalnego, środowiskowego charakteru (na przykład na łamach „Dwójkowych Nowinek” opublikowano wywiad z dyrektorką Beatą Wójcik i z panią Gałęcką. Nie wyjaśniono jednak, kim jest pani Gałęcka. Prawdopodobnie jest to oczywiste dla wszystkich, do których pismo jest adresowane³⁸⁸). Podczas badań stwierdzono także, że prasa szkolna jest w zasadzie anonimowa – wiele tekstów jest nie tylko niepodpisanych imieniem i nazwiskiem czy pseudonimem, ale i autorstwo jest całkowicie pomijane. Publikacje wielokrotnie nie zawierają danych na temat źródeł informacji. Dotyczy to przede wszystkim wiadomości. Przykładem może być publikacja poświęcona szczecińskiemu klubowi piłki nożnej – Pogoni Szczecin. W dwustronicowym artykule nie wskazano ani jednego źródła, na które powinien powoływać się autor tekstu, nie wskazano również, kto nim jest³⁸⁹.

382 *Życzenia&pozdrowienia*, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” październik–listopad 2011/2012, nr 1.

383 *Szkolne pozdrowienia*, „Ośmiorniczka” 2013/2014, nr 3, s. 9–11.

384 L.T., *Slangu cz. 3, czyli tak to się teraz nazywa*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 3, s. 2.

385 *Słownik gwary uczniowskiej*, „Echo Pieszczańskich Myśli” marzec 2011, nr 1, s. 13–14.

386 Monika, *Gwara uczniowska*, „Kława Ława” marzec 2012, nr 2.

387 T. Kordylewski, *Credo opiekuna gazetki szkolnej*, „Nowe w Szkole” 2004, nr 6, s. 13.

388 „Dwójkowe Nowinki” b.r. i nr.

389 „Jedyneczka” styczeń–luty 2010.

Wiele publikacji prezentowanych na łamach szkolnych pism jest pisanych stylem potocznym, przez co zaciera się granica pomiędzy tekstem „pisanym” a „mówionym”. Jak podkreśliła Elżbieta Jurska, niezwykle ważna jest tu wspólna praca opiekuna i ucznia nad językowo-stylistyczną warstwą tekstu, zastrzegając, że powinna się ona ograniczać do „wygładzenia”, a nie przekształcenia, pisma. Dzięki temu można zrealizować następujące ćwiczenia: słownikowo-frazeologiczne (dobór najtrafniejszych do wyrażenia treści słów); syntaktyczne (budowa zdań różnego typu) czy kompozycyjne (nadające tekstowi spójność, unikanie powtórzeń itp.)³⁹⁰.

390 E. Jurska, *Samodzielne próby pisarskie uczniów i gazetki szkolne w kształceniu ich sprawności językowej*, „Język Polski w Szkole dla Klas IV–VIII” 1996/1997, z. 5, s. 61, 64.

„Bez kontaktu z młodymi ludźmi nie warto być dziennikarzem”¹.

Rozdział 6

WYBRANE REGIONALNE I LOKALNE KONKURSY DLA REDAKTORÓW PRASY SZKOLNEJ

Jak już wspomniano w drugim rozdziale, od wielu lat w Polsce odbywają się konkursy skierowane do redakcji pism szkolnych. Cieszą się one dużym zainteresowaniem młodych dziennikarzy z całego kraju. Jednak ze względu na podejmowaną na łamach pism szkolnych tematykę, szczególne znaczenie mają konkursy o wymiarze regionalnym i lokalnym.

6.1. „Szkolny Pulitzer” dziennika „Kurier Szczeciński”

Najpopularniejszym w województwie zachodniopomorskim jest konkurs „Szkolny Pulitzer”, organizowany od 2002 roku przez regionalny dziennik „Kurier Szczeciński”, we współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Udział w konkursie mogą brać pisma redagowane przez uczniów z różnego rodzaju szkół z całego województwa. Nagrody są przyznawane w czterech kategoriach: najlepsze pismo szkół podstawowych (z podkategoriami: pisma dla uczniów klas zerowych, nauczania początkowego oraz klas IV–VI), gimnazjalnych i ponadgim-

¹ Marek Osajda, dziennikarz „Kuriera Szczecińskiego” – rozmowa z autorką.

nazjalnych, i najlepszy dziennikarz. Co roku w konkursie bierze udział ponad 30 tytułów prasy szkolnej z całego województwa.

Przy ocenianiu pism brane są pod uwagę: układ gazety, różnorodność tematów, w tym podejmowanie spraw ważnych dla uczniów i szkoły, odzwierciedlenie na łamach pisma współpracy z samorządem szkolnym i nauczycielami, kontakt z czytelnikami, różnorodność stosowanych form dziennikarskich (felieton, komentarz, reportaż, informacja prasowa, artykuł, recenzja itd.), strona edytorska, w tym sposób łamania, ilustracje, fotografie, szata graficzna, akcje podejmowane przez redakcję gazety².

Od lat aktywnie zaangażowanymi w organizację konkursu są dziennikarze Bogdan Twardochleb i Marek Osajda. Nie tylko stanowią oni trzon jury konkursowego, ale i odwiedzając redakcje szkolnych pism, organizują dla nich warsztaty, a także redagują comiesięczny dodatek do dziennika zatytułowany „Szkolny Pulitzer”. O tym, jak interesująca potrafi być lektura pism szkolnych, opowiada Marek Osajda: „W pismach szkolnych widać tak typowy dla młodych ludzi – pełen emocji, szczerości i autentyczności – sposób postrzegania świata. To największa wartość tych tekstów, która na tor dalszy odsuwa na przykład ich usterki warsztatowe”³.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu wraz z otwarciem kolejnej edycji odbywa się co roku na przełomie września i października (obowiązuje kalendarz szkolny). Tradycyjnie wręczeniu nagród towarzyszą warsztaty dziennikarskie. Przykładowo, w 2010 roku gospodarzem gali był ZS im. T. Kościuszki w Łobzie. Uczestnicy uroczystości zostali podzieleni na trzy grupy, pierwsza odwiedziła stadninę koni w Święto-borcu i oczyszczalnię ścieków, druga rozmawiała ze starostą łobeskim i poznała pracę Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, trzecia złożyła wizytę burmistrzowi Łobza i zwiedziła elektrownię wodną na Redze⁴. Dało to młodym ludziom możliwość poznania ciekawych osób i miejsc. Innym razem, podczas warsztatów, które odbyły się w Radowie Małym w 2011 roku, fotoreporter Robert Stachnik opowiadał o fotografii prasowej, a Bogdan Twardochleb omawiał poruszane podczas dwudniowej wycieczki tematy, na bazie których powstaną publikacje do szkolnych periodyków⁵. Warto podkreślić, że B. Twardochleb od wielu lat zajmuje się tematyką transgraniczną i stara się zaszczerpić wśród młodych dziennikarzy zainteresowanie przedwojenną historią Pomorza Zachodniego. Efektem tego typu działalności są interesujące publikacje, jak choćby ta o jedynej katolickiej fundacji prowadzącej na Pomorzu w latach

2 www.24kurier.pl/Akcje-Kuriera/Szkolny-Pulitzer.

3 Zapis rozmowy z Markiem Osajdą (4.6.2013, Szczecin).

4 B. Twardochleb, *Nagrody główne rozdane*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 26.10.2010, s. I.

5 O. Chatłas, *Niezapomniane warsztaty*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 18.10.2011, s. I-II, przedruk z pisma szkolnego „Pisanie na Kolanie”.

1857–1945 dom opiekuńczo-wychowawczy⁶ czy te będące efektem spotkania z potomkami jeńców Oflagu II D⁷.

Przebieg warsztatów kończących kolejną edycję konkursu jest zazwyczaj podobny. Na początku prowadzone są zajęcia w terenie, a młodzież jest podzielona na kilka grup zadaniowych, następnie, zazwyczaj w pracowni komputerowej, pod czujnym okiem zawodowych dziennikarzy rozpoczyna się praca nad tekstem. Opiekunowie pism otrzymują zadanie wyselekcjonowania najlepszych publikacji i przesłania ich do redakcji „Kuriera Szczecińskiego”, w której są one ponownie selekcjonowane, a wybrane teksty trafiają na szpalty regionalnego dziennika.

Konkurs „Szkolny Pulitzer” ma charakter prestiżowy. Marek Osajda nie ukrywa, że dyrekcjom wielu szkół zależy na tym, by w szkole działało pismo szkolne, dlatego motywują ich opiekunów do pracy nad jakością pisanych przez młodzież tekstów, aby ostatecznie nie tylko wygrać konkurs, ale i ukazać się na łamach comiesięcznego dodatku do „Kurieru Szczecińskiego”. Dla redakcji dziennika organizowany konkurs również ma walor marketingowy: „W tej miejscowości, w której odbywają się warsztaty, a później na łamach naszego dodatku publikowane są z nich relacje, «Kurier Szczeciński» znika z półek sklepowych. Niektórzy udają się do pobliskich miejscowości, by zakupić dodatkowe egzemplarze, w ostateczności proszą redakcję o dosłanie kilku kolejnych”⁸.

Na podstawie swoich wieloletnich obserwacji Marek Osajda uważa, że dziennikarzy tworzących redakcje pism szkolnych można podzielić na dwie grupy. Pierwszą tworzą ci, dla których przynależność do redakcji stanowi nobilitację, gdyż mogą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach, warsztatach, przebywać z ludźmi, których interesuje to, co robią. „Nie martwię się o tych ludzi, gdyż wiem, że ich pasja i zaangażowanie przełoży się w jakikolwiek sposób na przyszlą aktywność zawodową” – mówi Osajda. Drugą grupę stanowią zaś ci, którzy do redakcji trafili przez przypadek. „I to, która z tych grup stanowi większość zespołu redakcyjnego, widać po lekturze pisma” – dodaje dziennikarz „Kurieru Szczecińskiego”.

Praca jury konkursowego nie ogranicza się jedynie do wyboru najlepszych pism szkolnych w ramach poszczególnych kategorii szkół oraz najlepszego dziennikarza roku. Zdarza się, że jury inicjuje inne tematyczne czy okolicznościowe konkursy, jak na przykład ogłoszony z okazji przygotowań poprzedzających złożenie przez Szczecin aplikacji o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Na łamach zachodniopomorskiego dziennika można było przeczytać: „Zachęcamy redakcje szkolnych gazet do zapoznania się z tymi priorytetami [chodziło o kryteria przyznania tytułu Europejskiej Stoli-

6 (b.t.), *Zakamarki mojego domu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 25.9.2012, s. I.

7 P. Łuczko, *Sens wolności*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 25.9.2012, s. III, przedruk z pisma szkolnego „Kontrast”.

8 Zapis rozmowy z Markiem Osajdą (4.6.2013, Szczecin).

cy Kultury – dop. P.O.] (...), a później do debat i dyskusji w swych szkołach i środowiskach. Najciekawsze z relacji opublikujemy w «Kurierze Szczecińskim», a ich autorzy zostaną nagrodzeni”».

Fot. 24.

Dwunasta edycja
„Szkołnego Pulitzera”
(2013 r.)

(1) Uczestnicy konkursu
(2) Laureaci nagrody
w kategorii pisma
szkół gimnazjalnych –
redakcja „Dwunastki”
wraz z opiekunem Agatą
Judkowiak i Radosławem
Mackiewiczem, zastępcą
prezesa Wojewódzkiego
Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki
Wodnej w Szczecinie

Źródło: Robert Stachnik
„Kurier Szczeciński”.



Konkursy cieszą się dużym zainteresowaniem wśród młodych dziennikarzy z regionu. Dla wielu z nich – a szczególnie dla mieszkańców małych społeczności – publikacja

9 j.b., *Co z tą kulturą?*, „Kurier Szczeciński” z 23.3.2010, s. 11.

tekstu na łamach najpoczytniejszego regionalnego dziennika jest wyróżnieniem, które nie pozostaje bez echa. Wydaje się więc, że należy z uwagą obserwować sygnały braku zainteresowania konkursami. Takie informacje, jak poniżej przytoczona, powinny stać się podstawą do refleksji nad metodami aktywizacji młodzieży: „Z przykrością komunikujemy, że nie udało się nam dwa konkursy. Na pierwszy, *Życie codzienne w czasie Sierpnia 1980*¹⁰, odpowiedziała tylko redakcja „Pomidorówki” ze szczecińskiego Zespołu Szkół Ogrodniczych, podobnie jak tylko jedna redakcja, „Marysieńki” z Iwina, nadesłała albumy na konkurs krajoznawczy *Moja gmina – mój powiat*¹¹.”

Jednocześnie należy stwierdzić, że zaangażowanie Bogdana Twardochleba i Marka Osajdy w działalność wspierającą redakcje zachodniopomorskich pism szkolnych jest dla nich bardzo ważne. Zapraszają oni na spotkania z młodymi żurnalistami pracowników różnego rodzaju instytucji kulturalnych z regionu. Bardzo często w podróży do szkolnych redakcji towarzyszy obu dziennikarzom Cecylia Judek, sekretarz naukowy Książnicy Pomorskiej, która przybliżyła młodym słuchaczom na przykład osobowość i twórczość między innymi Stanisława Ignacego Witkiewicza¹² czy Zbigniewa Herberta¹³. W spotkaniach brali również udział studenci i pracownicy Uniwersytetu Szczecińskiego¹⁴ czy Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Szczecinie¹⁵, a także inne ciekawe postaci regionu.

Współpraca pism szkolnych stała się podłożem do podjęcia decyzji o utworzeniu dodatku do zachodniopomorskiego dziennika. I tak, od października 2010 roku ukazuje się czterostronicowy dodatek „Szkolny Pulitzer”. Na jego łamach można przeczytać najciekawsze publikacje nadesłane do „Kuriera Szczecińskiego” przez redakcje różnego rodzaju pism szkolnych z całego województwa.

Wybór tekstów, które mają się ukazać w dodatku, nie jest przypadkowy. Wybierane są najciekawsze, na przykład recenzje teatralne¹⁶, takie, które kształtują pozytywne i aktywne postawy wobec szeroko rozumianej kultury. Niektóre publikacje uczą młodych dziennikarzy warsztatu, jak na przykład cykl artykułów „Akademia Młodego Dzienni-

10 Por. *Utrwalmy tamten czas*, „Kurier Szczeciński” z 23.3.2010, s. 11.

11 J. Błędowski, B. Twardochleb, *Wakacji dobry czas*, „Kurier Szczeciński” z 6.7.2010, s. 16.

12 J. Błędowski, *Z ciekawością i wrażliwością*, „Kurier Szczeciński” z 6.4.2010, s. 11.

13 A. Findling, M. Perłowska, kl. I e (g), *Więcej takich dni*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2011, s. IV, przedruk z szkolnego pisma „Ekspres Gimnazjalny”.

14 Korespondent z Bezrzecza, *Hej, panowie szlachta!*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 10.5.2011, s. II–III.

15 B. Twardochleb, *Co to znaczy obiektywizm?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.3.2011, s. I.

16 M. in. W. Cielek, II a, *Zemsta w rytmie rapu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.3.2012, s. III, przedruk z pisma szkolnego „Dwunastka”; A. Słomka, *Nuda w teatrze? Emocje na scenie i widowni*, <http://24kurier.pl/Akcje-Kuriera/Szkolny-Pulitzer/>, przedruk z pisma szkolnego „Zbliżenia”; K. Świątek, *Farfurka królowej Bony*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 11.4.2013, s. II–III, przedruk z pisma szkolnego „Sztubak” (Stargard Szczeciński).

Fot. 25.
Pierwsza kolumna „Szkolnego Pulitzera”, dodatku do regionalnego dziennika „Kuriera Szczecińskiego” z 22.5.2014. Na zdjęciu dziennikarze z dziesięciu redakcji pism szkół podstawowych (nominowanych w 2013 r. do nagrody głównej), którzy dzięki wieloletniej współpracy redakcji dziennika z Ogrodem Zoologicznym w Ueckermünde otrzymali zaproszenie na warsztaty dziennikarskie i przyrodnicze

Źródło: materiały własne.



22.05.2014 r.

Rok XIII

Opowieść o zdolnej figlarce

Zahipnotyzowani wpatrywaliśmy się w nią jak w obrazek. Małpka wzięła w swoje małe łapki ugotowane jajko i ostukała o stół...



Czytaj na str. II

Przyjemnością są wizyty dzieci

– Odwiedza nas w ciągu roku 150 tysięcy gości, z Północy około 20-30 tysięcy. W naszym ogrodzie wszystkie napisy są także po polsku – mówi Katarzyna Topka, dyrektorka Ogrodu Zoologicznego w Ueckermünde.



Czytaj na str. III

Niewątpliwa radość

Zwłaszcza jamy, kamione przez nas jako pierwsze, wzbudziły duże radości. Szybkie ruchy miękkich warg dołykające rąk, kaskadą!



Czytaj na str. IV

Przygody i spotkania w krainie zwierząt



▲ Od kilkunastu lat już „Kurier Szczeciński” współpracuje ze znanym wśród mieszkańców Zachodniopomorskiego Ogrodem Zoologicznym w Ueckermünde, miasteczku położonym nad Zalewem Szczecińskim. Po raz pierwszy jednak, w porozumieniu z dyrekcją ogrodu, zaprosił do niego redakcje szkólnych uczestniczących w konkursie Szkolny Pulitzer. Nie na zwykłą Wydziałkę, lecz na warsztaty dziennikarskie i przyrodnicze. Uczestniczyli w nich dziennikarze gazetek szkół podstawowych, które były nominowane w konkursie ubiegłorocznym do nagród głównych. Reprezentowali redakcje „Bukowych Nowinek” i „Super Budy” z SP 74 w Szczecinie, „Dwójkomaniak” z SP 2 w Goleniowie, „Głosu Jednostki” z SP 11 w Szczecinie, „Nowinek” z 16” z SP w Kliniskach Wielkich, „Pogodnej” z SP w Krzyżynie, „Szkolnych Wiedzi” z SP 1 w Choszczynie, „Sztubak” z SP 2 w Stargardzie Szczecińskim, „Wesołej Siodemki” z SP 7 w Szczecinie i – last but not least – „Jaczka” ze Szkoły Podstawowej w Dobrzanach. Wyjazd pomógł finansować Stowarzyszenie Green Polishków Euroregionu Pomania. Relacje z tego prawdziwego seminarium dziennikarskiego będą się ukazywać we wszystkich uczestniczących w nim gazetkach. Niektóre z nich drukujemy dziś w naszym dodatku. fot. 34

Od Redakcji

DO końca roku szkolnego został minąć, a tym samym do zakończenia kolejnej edycji Szkolnego Pulitzera. Jest więc jeszcze czas, żeby nadstawić gazetki do naszego konkursu. Członkowie nie do ostatniego dzieńka w tym roku szkolnym. W czasie realizacji zbierze się jury, które będzie czytać i oceniać gazetki. W pierwszym z wywołanych wydziałek naszego dodatku opublikujemy listy gazetki, które uzyskały nominacje do nagród głównych, a tym samym zostaną zaproszone na doroczną galę Szkolnego Pulitzera. Przypominamy, że regulamin konkursu można znaleźć na stronie internetowej „Kuriera Szczecińskiego” kurier.szczecin.pl w zakładce Szkolny Pulitzer. Tam też można przeczytać artykuły zamieszczone w naszych kolejnych dodatkach.

Rok szkolny jeszcze trwa. Hej, dajcie „Pleca”, który ukazuje się w Szkole Podstawowej nr 2 w Chojnie, zaprosił nas i uczęszczał zainteresowanych na Dzień Zdrowia

pod Platanem, organizowany 6 czerwca w Chojnie (godz. 10-15) właśnie przez „dwojki” – szkołę z lotniska.

Redakcja „Kontrastu” redagowanego w Koleżu Pomorskim przez uczniów Zespołu Szkół Podgimnazjalnych im. Pamięci Ofiar Terrorystów 11 września 2011 r., zaprasza na 10 lecie gazetki (30 maja, godz. 10.30), a potem na organizowany przez szkołę kolejny cykl szkoleń ewoluacji społecznej obywateli z okazji wojennej w Gross Born 57 czerwca. Jego uczestnicy odwiedzą gminę Gross Born, gdzie sięje Bernie Sulbino, a pisze przedaj trasę z Węgorzyna przez Chocień, Dzwonowo, Staryard Szczeciński, Morzęcin do Szczecina – Wielgowa. Bardzo pięknie.

Na koniec: gazetki prosimy przysłać pod adresem: „Kurier Szczeciński”, pl. Hłuda Pruskiego 8, 70-550 Szczecin.

Marck OSADJA
Bogdan TWARDOCHEŁ

REPORTAŻ Czy to skwar, czy to zima, u zwierzątka rada mina

Jak się żyje w Ueckermünde

NASZA redakcja, czyli gołeniewski „Dwójkomaniak”, wraz z redakcjami innych gazetek szkolnych pojechała do Ogrodu Zoologicznego w niemieckim miasteczku Ueckermünde. Wybraliśmy się tam, by poznać zwierzęta i pracę ludzi, którzy się o nie troszczą.

Na konferencjach prasowych rozmawialiśmy z panią dyrektor ogrodu Katarzyną Topką i opiekunką zwierząt kopytnych, panią Heike Hecht. Braliśmy także udział w lekcji o wilkach. Jednak mnie najbardziej zainteresowało to, jak ogrodu zapewnia zwierzętom dobre warunki życia.

Ogrod ma 18 hektarów powierzchni. Można w nim znaleźć zabudowę sarykalki, urodzonego w Warszawie Iwa Putera, muszki masową, rósno flamangi i wiele innych zwierząt, ogółem ponad 400 podopiecznych reprezentujących ponad 100 gatunków, wśród nich zwierzędomowa, leśna, afrykańska, a nawet australijska.

Czy tyle zwierząt może czuć się dobrze w stosunkowo małej powierzchni? Większość z pewnością tak. W ogrodzie stworzono bowiem warunki zbliżone do naturalnych.

Na przykład sarykalki, druzgocę głoko w ziemi swoje tunelki, łaził kenny katta, które prowadziła nadzorny tryb życia i dysponują w ogrodzie pięcioma jajkami, mają też wężem wiewsaa, apole do popasit niż by Właznie, by:



Gdy szłyśmy obok flamangów, na pewno nas opłokowałyby. fot. Marek Osadja

karza” autorstwa Jacka Błędowskiego¹⁷, znanego szczecińskiego dziennikarza, opiekuna Klubu Młodych Dziennikarzy przy Pałacu Młodzieży w Szczecinie.

Na koniec warto nadmienić, iż wszystkie nadesłane na konkurs pisma szkolne redakcja „Kuriera Szczecińskiego” od kilku już lat przekazuje do Czytelni Pomorzoznawczej Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. Zgromadzony w ten sposób dorobek młodych dziennikarzy może się stać kolejnym źródłem wiedzy o społeczności lokalnej.

6.2. „Choszczeński Pulitzer Szkolny” Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie

Innym konkursem, skierowanym do zachodniopomorskich pism szkolnych, o jeszcze dłuższej tradycji, jest „Choszczeński Pulitzer Szkolny”, którego pierwsza edycja w bibliotece odbyła się w 2001 roku¹⁸. Jak podkreśla Anna Lewicka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie, inicjatorami powstania konkursu byli: Stefan Szemlij, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Choszczeńskiej i zarazem dyrektor ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszcznie, oraz Irena Rękawiecka-Sadowska, ówczesna polonistka, wicedyrektor z ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszcznie. Obecnie organizatorami konkursu są: choszczeńska MBP, która prowadzi i finansuje przedsięwzięcie, i – wspomniane już – towarzystwo, którego członkowie zasiadają w komisji konkursowej. Koszty organizacji konkursu biblioteka pokrywa z przyznanej dotacji celowej Starostwa Powiatowego w Choszcznie.

Konkurs o powiatowym charakterze jest adresowany do wszystkich rodzajów placówek edukacyjnych redagujących pisma szkolne „w sposób tradycyjny w wersji papierowej bądź w formie elektronicznej we wszystkich typach szkół”¹⁹. Ogłoszenie konkursu następuje wraz z rozpoczęciem roku szkolnego, a uroczyste ogłoszenie wyników – na przełomie maja i czerwca. Przygotowaniem regulaminu, promocją i drukiem dyplomów dla laureatów, opiekunów i uczestników konkursu od 2007 roku zajmuje się Halina Kluczewska, kustosz MBP w Choszcznie.

17 J. Błędowski, *Jak pisać reportaż?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2010, s. I–IV; J. Błędowski, *Porozmawiajmy o wywiadzie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.2.2011, s. I–II; J. Błędowski, *Informacja sprawa ważna*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.3.2011, s. I–II; J. Błędowski, *Krótko i dowcipnie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 12.4.2011, s. I–II; J. Błędowski, *Słowo o komentarzu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2011, s. I–III.

18 Tak wynika ze zgromadzonej dokumentacji, jednocześnie należy nadmienić, iż organizacja pierwszej edycji choszczeńskiego konkursu była ściśle związana z ukazaniem się dwumiesięcznika „Feniks”, wydawanego od 1997 r. przez obecny ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszcznie. Stąd można przypuszczać, że w Choszcznie konkurs po raz pierwszy został zorganizowany w 1998 r.

19 Regulamin konkursu na gazetę szkolną o nagrodę Choszczeńskiego Pulitzera Szkolnego 2014, s. 2 (materiał w posiadaniu autorki).

Fot. 26.

„Choszczeński Pulitzer Szkolny”
(1) Andrzej Marek Zboralski, redaktor naczelny „Naszej Gazety Regionalnej”, prowadzi warsztaty dla uczestników „Choszczeńskiego Pulitera Szkolnego” z 2011 r.
(2) Agnieszka Aloksa z ZS nr 1 w Choszczynie – laureatka (2006 r.) w kategorii najlepszy artykuł w czasopiśmie szkół ponadgimnazjalnych za tekst *Nasza szara codzienność* („Sz.O.K.”). Nagrodę wręczają (od lewej): Andrzej Malinowski, ówczesny zastępca burmistrza Choszczyna, oraz Andrzej Chmielewski, wówczas wicestarosta powiatu choszczeńskiego
(3) Prezentacja nadesłanych na konkurs (2010 r.) pism szkolnych

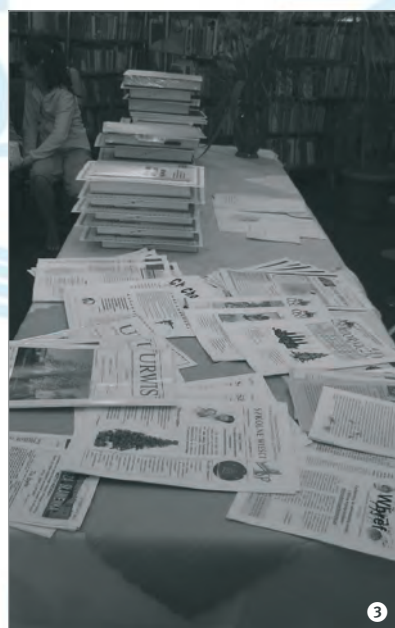
Źródło: Irena Kozłowska oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie.



1



2



3

W danym roku szkolnym placówki edukacyjne nadsyłają do konkursu trzy egzemplarze pisma (warto wspomnieć, że są one archiwizowane przez organizatora). Zgodnie z zapisami regulaminu, to redakcje lub ich opiekunowie wybierają ich zdaniem najlepsze numery pism, a także najlepsze artykuły. W każdej kategorii – najlepsze czasopismo

oraz najlepszy artykuł – oprócz wyróżnień przyznawane są nagrody dla szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Jury konkursowe, składające się z pracowników biblioteki, polonistów oraz dziennikarzy, przykładą szczególną wagę do autorstwa zamieszczanych na łamach pism szkolnych publikacji. Warunkiem zgłoszenia do konkursu tekstu jest rozszyfrowanie pseudonimów, kryptogramów oraz kryptoniimów. Jak podkreśla Anna Kościuczuk, starszy bibliotekarz MBP w Choszcznie, wielokrotna członkini jury, wśród najczęściej pojawiających się „grzechów” prasy szkolnej są: plagiaty – cytowanie nie swoich słów bez podania nazwiska autora, brak podpisów zdjęć oraz różnego rodzaju przedruki gotowych materiałów z Internetu (na przykład krzyżówek czy dowcipów)²⁰. A. Kościuczuk dodaje: „Dobra gazetka szkolna musi być przede wszystkim gazetką uczniów danej szkoły, a więc tworzoną przez nich samych, pod czujnym okiem opiekunów (nauczycieli). Oceniając gazetkę, biorę pod uwagę kryteria zawarte w regulaminie, czyli atrakcyjność pod względem treści i formy, rzetelność w przedstawianych faktach czy opiniach, kulturę języka. Ważnym elementem jest także różnorodność tematów, jakość tekstu, a także strona estetyczna czasopisma (zdjęcia, obrazki, dobór czcionki)”²¹.

Konkurs cieszy się dużym zainteresowaniem, biorą w nim udział wszystkie placówki wydające swoje periodyki z powiatu choszczeńskiego. Uroczystości wręczenia nagród towarzyszą warsztaty dziennikarskie, które prowadzą między innymi Tadeusz Krawiec – dziennikarz „Gazety Lubuskiej”, Piotr Jasina – dziennikarz „Głosu Szczyńskiego – Dziennika Pomorza Zachodniego”, czy Andrzej Marek Zboralski – redaktor naczelny „Naszej Gazety Regionalnej”. Choszczeńska biblioteka organizuje również pozakonkursowe warsztaty. Na przykład w listopadzie 2011 roku młodzi dziennikarze spotkali się między innymi z Krzysztofem Petkiem, autorem powieści sensacyjno-przygodowych i reportażystą. O tym, że te działania podobają się młodzieży, świadczy wypowiedź Juliana Kędysa, ucznia klasy V c, który w 2013 roku uczestniczył w warsztatach prowadzonych przez Krzysztofa Koziołka, lubuskiego pisarza i dziennikarza:

Pierwszy raz otarliśmy się o coś stokroć razy potężniejszego, niżeli mieliśmy okazję poznać. Zaczynaliśmy rozumieć, że to, co my niegdyś zwać śmieliśmy dziennikarstwem było jedynie namiastką tego, co będzie przed nami. (...) pan Koziołek tchnął w nas coś potężniejszego niżeli jeden płomyk. Rozniecił w nas cały stos, który zamiast płuć płomieniami motywował nas do poznawania naszego środowiska. Wcześniej czuliśmy chęć poznawania świata i opowiadania wam o tym²².

20 Materiały własne autorki.

21 Materiały własne autorki.

22 J. Kędys, kl. V c, *Wejść do pieczary i nakarmić bestię...*, <http://sp1.choszczo.edu.pl>.

Jak podkreśliła w rozmowie z autorką Anna Lewicka, dla młodych dziennikarzy choszczeńskich szkół tego typu spotkania są jednym z niezliczonych momentów, kiedy fachowcy mogą krytycznym okiem spojrzeć na ich pisarstwo oraz podsunąć pomysły na rozwinięcie twórczych możliwości. „Z tego typu spotkań uczniowie pilnie odrabiają zadanie domowe, uwzględniają sugestie czy uwagi dziennikarzy, widzimy to, analizując ich twórczość w kolejnej edycji konkursu”²³ – dodała.

Analiza listy laureatów skłania do konstatacji, iż miłość do twórczości dziennikarskiej nie przemija. Przykładem może być Tomasz Burda, w 2010 roku zwycięzca w kategorii najlepszy artykuł szkół podstawowych, który pisał wówczas do pelczyckiego „Chochlika”. W kolejnych latach swoje dziennikarskie pasje rozwijał na łamach „Gimexpresu”, zdobywając po raz kolejny tytuł w kategorii najlepszy artykuł szkół gimnazjalnych.

Według Anny Kościuczuk nie sposób określić jednej linii tematycznej nadsyłanych na konkurs pism szkolnych, gdyż charakteryzuje je różnorodność tematyczna: „Są tematy dotyczące życia szkoły, tego, co tam się dzieje, ale nie brakuje tematów dotyczących życia społeczności lokalnej zamieszkującej daną miejscowość. Młodzi adepci piszą o swoich zainteresowaniach, pasjach, przeprowadzają liczne wywiady z ciekawymi ludźmi: nauczycielami, osobowościami zamieszkującymi ich tereny. Promują w swoich gazetkach walory przyrodnicze terenów, które zamieszkują. Bardzo często zamieszczają teksty bardzo osobiste dotyczące ich własnych poglądów, stanowisk w danym temacie”²⁴.

Wśród wielokrotnych zwycięzców „Choszczeńskiego Pulitzera Szkolnego” należy wymienić pismo „Feniks”, wydawane przez ZS nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszcźnie. Liczący ponad 30 stron dwumiesięcznik jest nie tylko doskonałą kroniką życia szkoły²⁵, ale i zbiorem ciekawej, redagowanej na wysokim poziomie publicystyki. Uczniowie wchodzącego w skład zespołu liceum wielokrotnie zwyciężali w kategorii najlepszy artykuł. Dwukrotnie²⁶ tytuł ten zdobyła Aleksandra Rybak, która zwycięskie w 2010 roku opowiadanie poświęciła uczniowskim relacjom. W napisanym z iście socjologicznym zacięciem tekście o młodzieńczych konfliktach i kłótniach można przeczytać:

(...) w klasach występuje jeszcze jedno ciekawe zjawisko – podział na grupy. Fascynujące jest, że ludzie podświadomie odnajdują osoby sobie podobne już pierwszego dnia w nowej klasie. Wygląda to trochę jak tworzenie się stad. Równie fascynujące jest to, że schemat podziału jest niemal identyczny w każdej klasie. Na ogół istnieją cztery podstawowe grupy: kujony, zbuntowani

23 Zapis rozmowy z Anną Lewicką (12.6.2013, Szczecin).

24 Materiały własne autorki.

25 Por. na podstawie artykułu pani Ireny Rękawieckiej-Sadowskiej we współpracy z panią Beatą Zgorzelską, *Habent Sua Fata Scholae*, „Feniks” nr 74, numer specjalny dla Absolwentów 2013, s. 19–26.

26 Również Joanna Słowik za teksty: *Ja-kot* („Feniks” wrzesień październik, 2012, nr 70, s. 14–16) oraz *Żeby być kimś, trzeba być sobą* („Feniks” grudzień 2012, nr 72, s. 3–5).

chłopcy, wymalowane dziewczynki i drugorocznicy (...). Życie w klasie jest przedsmakiem tego, co spotka nas w przyszłości. Relacje dorosłych są tak samo lub nawet bardziej skomplikowane jak relacje uczniów. Cały czas ktoś będzie się nam przyglądał i nas oceniał. Każdy zostanie wpisany w określony stereotyp²⁷.

Dwa lata później, w 2012 roku, Aleksandra Rybak została laureatką w kategorii najlepszy artykuł w piśmie szkół ponadgimnazjalnych. W tekście *I co mi kto robi* w ciekawej formie zastanawia się nad stylem edukacyjno-wychowawczym, jaki panuje w LO nr II w Choszcznie. Publikacja to swoisty spór między zwolennikiem „reżimu” a anarchistą:

Po pierwsze porządek w szkole, łatwość w panowaniu nad niepokornymi jednostkami. Po drugie, znacząco mogłaby się poprawić kondycja czysto edukacyjna, szkoła zaczęłaby odnosić sukcesy na tym polu, począwszy od wyników matur, a skończywszy na konkursach i olimpiadach (...). A co do relacji uczeń – nauczyciel, to wcale nie jest tak, że na miejsce tradycyjnych wkładają się stosunki koleżeńskie. (...) Nauczyciele są po prostu bliżsi uczniom, stąd ich zażyłe relacje, nie ma w nich strachu, więc uczniowie chętniej zwracają się po pomoc bądź radę w sprawach szkolnych i prywatnych. (...) Taka atmosfera na pewno nikomu nie przeszkadza w zdobywaniu wiedzy i osiąganiu sukcesów w szkole i poza nią.

który został podsumowany tak: „Szkoła przyjazna uczniom – to dobry cel, ale szkoła w rękach uczniów – to upadek”²⁸.

Należy także wspomnieć, że w Choszczeńskim Domu Kultury cyklicznie promowana jest twórczość lokalnych artystów. Dla młodych dziennikarzy jest to doskonała okazja do doskonalenia warsztatu, mogą oni bowiem przeprowadzić wywiady z tymi osobami. Publikacja ich na łamach pisma staje się później niejednokrotnie jedynym źródłem informacji o lokalnych twórcach. W ten sposób spisano losy poetki Stanisławy Nowak, mieszkającej w Chłopowie, w gminie Krzęcin – wsi, którą zamieszkuje zaledwie ponad 400 mieszkańców.

6.3. „To Jest Temat” – sesja dziennikarska Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kołobrzegu

„To Jest Temat” jest kolejnym konkursem o charakterze powiatowym, adresowanym jednak tylko do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy podejmą wyzwanie przygotowania materiału dziennikarskiego na określony przez jury w danej

27 A. Rybak, *Jestem na swoim miejscu*, „Feniks” marzec 2010, nr 60, s. 12.

28 O. Rybak III LOa, *I co mi kto robi?*, „Feniks” grudzień 2011, nr 67, s. 3–5.

edycji konkursu temat. Nie jest to więc typowy konkurs skierowany do redakcji pism szkolnych.

Pierwsza edycja odbyła się w 2011 roku, jego organizatorem był ZS Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Kołobrzegu. Uroczystości wręczenia nagród towarzyszyła tak zwana sesja dziennikarska (mająca charakter warsztatowy), zorganizowana przez redakcję licealnego kwartalnika „Read” i jej opiekunki – Blankę Góral i Anetę Rasz-tubowicz²⁹. Znakiem firmowym wydarzenia jest duszek młodych dziennikarzy Gutek, którego „wymyśliła i namalowała Dominika Badaczewska”³⁰.

Podczas pierwszej edycji konkursu (2011 r.) wybierano najlepszy reportaż i fotoreportaż. W drugiej edycji (2012 r.) jury konkursowe wybierało spośród najciekawszych wywiadów prasowych, przy czym część warsztatowa była również poświęcona tej formie wypowiedzi³¹. Trzecia edycja (2014 r.) była poświęcona fotoreportażowi oraz reportażowi telewizyjnemu³². Jak zapewniła w rozmowie z autorką Blanka Góral, wybór form dziennikarskich wynika z zainteresowań młodzieży oraz prelegentów, których organizatorzy są w stanie zaprosić na uroczystość. „Reportaż to najtrudniejsza forma dziennikarska. A w dodatku świetnie się nadaje na konkurs, bo wiele spraw wokół młodzieży wymaga opowiedzenia i interwencji!”³³. Wśród dotychczasowych gatunków, wybieranych na potrzeby konkursu, młodzież najchętniej prezentowała formy „pisane”, dużym zainteresowaniem cieszyły się reportaże i wywiad prasowy.

Corocznie na konkurs nadsyłanych jest kilkanaście prac. W opinii organizatorki, zainteresowanie jest uzależnione od aktywności opiekunów pism szkolnych, która – w przypadku konkursów o zasięgu powiatowym – niejednokrotnie przybiera postać partnerskiej współpracy. Przy wyborze prac jury konkursowe kieruje się przede wszystkim aktualnością poruszanego tematu oraz atrakcyjnością formy wypowiedzi dziennikarskiej. W nadsyłanych pracach poruszane są przede wszystkim istotne dla młodzieży kwestie. Przykładem jest nagrodzony w pierwszej edycji reportaż gimnazjalistki Marty Brodalskiej, która poruszyła temat mitów związanych z autyzmem. Innym przykładem jest reportaż filmowy *Podobno nie szkodzi* autorstwa Kacpra Pajora i Andżeliki Rzepeckiej, podejmujący trudny temat narkomanii wśród młodzieży. Nie brakuje również typowo lokalnych tematów – gimnazjalistki Patrycja Macko i Maria Kowalik z Ustronia Morskiego przygotowały najlepszy – doceniony nie tylko za poczucie humoru – repor-

29 Patrz podrozdział 3.6.3.

30 M. Osajda, *Zaklejcie sobie wizjer*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 30.11.2011, s. II.

31 <http://informacje.kolobrzeg.pl>.

32 I. Marciniak, *II Sesja Dziennikarska w Koperniku*, „Głos Koszaliński – Dziennik Pomorza Środkowego” z dn. 17.1.2014, s. 3. [błąd w tytule artykułu – była to III sesja]

33 Zapis rozmowy z Blanką Góral (18.11.2011, Kołobrzeg).



Fot. 27.
„To Jest Temat” (2012 r.)
(1) Laureaci konkursu
w kategorii szkół
ponadgimnazjalnych:
Justyna Piąsta
i Grzegorz Dobek
z LO nr I im. M. Kopernika
w Kołobrzegu, za artykuł
To jest inny plan krytyki.
W tle jednooki Gutek,
logo konkursu.
(2) Część artystyczna
spotkania z okazji
ogłoszenia wyników
konkursu

Źródło: fot. Anna Pasztor.



taż interwencyjny o likwidacji zajęć teatralnych dla młodzieży w Gminnym Ośrodku Kultury w ich miejscowości³⁴.

Podobnie jak w przypadku „Choszczeńskiego Pulitzera Szkolnego”, laureaci kolejnych edycji konkursu kontynuują swoje dziennikarskie zamiłowania (w 2011 roku, w kategorii szkół ponadgimnazjalnych, zwyciężyli Justyna Piąsta i Grzegorz Dobek, ówcześni redaktorzy pisma „Read”, którzy jako absolwenci koszalińskiego Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu realizowali swoje pasje w redakcji „Tornistra”³⁵).

Z roku na rok na uroczystość wręczenia nagród przybywa coraz więcej młodzieży z powiatu kołobrzесьkiego. Młodzież bierze udział w dwóch częściach: prelegencyjnej – swoje wystąpienia wygłaszają zaproszeni goście (między innymi byli to: Marcin Bielecki, obecnie fotoreporter szczecińskiego oddziału Polskiej Agencji Prasowej; Jolanta Kowalska-Urbanowicz z Radia Kołobrzeg czy Mirosław Salski z Uniwersytetu Szczecińskiego) oraz artystycznej – przygotowanej przez uczniów kołobrzесьkiego zespołu szkół. Odrębną część stanowią warsztaty, które prowadzili między innymi Michał Kujaczyński, rzecznik prasowy Prezydenta Miasta Kołobrzeg, czy Kinga Burzyńska, reporterka TVN.

Regionalne i lokalne konkursy dziennikarskie, skierowane do uczniów różnego typu szkół, umożliwiają szkolnym zespołom redakcyjnym konfrontację ich dokonań, są istotnym elementem procesu dydaktycznego, doskonałą bowiem umiejętności ucznia, wyrabiają jego samodzielność oraz są okazją do doskonalenia uzdolnień i pogłębiania zainteresowań. Odgrywają również istotną rolę w kształtowaniu edukacji kulturalnej i społecznej. Największą jednak wartością tego typu konkursów jest możliwość prezentowania szerszej grupie odbiorców swojej twórczości, popularyzacji i kultywowania tradycji wydawania gazetek szkolnych i – w przypadku konkursów tematycznych poświęconych tematom lokalnym – elementem kształtowania tożsamości regionalnej, stając się tym samym ambitnymi przedsięwzięciami o charakterze edukacyjnym. Tego typu działalność ma szczególne znaczenie, kształtuje wśród młodych ludzi aktywną postawę w życiu, którzy stają się ciekawi otaczającego ich świata, chętni do rozwijania swoich ambicji, a jednocześnie przekazują autorskie treści kulturowe.

Towarzyszące konkursom warsztaty dziennikarskie są dla wielu uczniów z mniejszych miejscowości jedyną okazją do spotkania się z „zawodowcami”, doskonalenia warsztatu oraz rozwijania zainteresowań dziennikarskich i kulturalnych. Prowadzący nierzadko zaś są zaskoczeni bezpośredniością młodzieńczej twórczości oraz dojrzałością oceny otaczającej rzeczywistości.

34 I. Marciniak, *Uczniowie kręcą reportaże*, „Głos Koszaliński – Dziennik Pomorza Środkowego” z 31.1.2014, s. 2; (IMA), *Reportaż młodym okiem*, „Głos Koszaliński – Dziennik Pomorza Środkowego” z 25.1.2014, s. 3.

35 M. Brodalka, *...i zbieramy nagrody*, „Tornister” nr 3, listopad 2011, s. 3.

ZAKOŃCZENIE

Wydawać by się mogło, że wielość i atrakcyjność pism młodzieżowych na rynku wydawniczym¹ oraz popularność nowych mediów w pełni powinny zaspokajać potrzeby czytelnicze dzieci i młodzieży. Okazuje się jednak, że dzieje się wprost przeciwnie – prasa szkolna nie ulega dewaluacji. Ta szczególna kolekcja dokumentów, ilustrujących życie nie tylko szkolnej społeczności, ale i całych pokoleń, z roku na rok powiększa się o nowe tytuły.

Prasa szkolna, jako szczególnie przypadek mediów środowiskowych, wyrasta z „odolnych” potrzeb społeczności uczniowskiej i pedagogicznej. Charakteryzuje ją autentyczność, a także to, że nie podlega wymogom komercjalizacji i nie powinna czerpać wzorów z prasy wydawanej przez zawodowych dziennikarzy, gdyż to zniszczyłoby jej specyfikę. Czasopisma szkolne są odrębnym rodzajem prasy, wykształciły swoje unikatowe formy wypowiedzi dziennikarskiej oraz oryginalną szatę graficzną.

Pierwotnie szkolne periodyki powstawały po to, by dokumentować wydarzenia, informować o życiu placówki – były szkolnymi kronikami. W takim ukierunkowaniu pisma, nadaniu mu charakteru okolicznościowego tkwiło jednak niebezpieczeństwo – mogło się ono przekształcić w tablicę ogłoszeń². Z badań Jolanty Matkowskiej i Teresy Przybylskiej wynika jednak, że szkolni opiekunowie szybko dostrzegli, że szkolny pe-

1 Łączny, roczny nakład polskich wydawnictw dla dzieci i młodzieży wynosi ponad 29 mln egz. RG, *Uczymy od małego*, dodatek „Prasa Głupcze” do miesięcznika „Press” 2012, nr 5, s. 44–46.

2 G. Sowiński, *Formy i zasady pracy z gazetką szkolną*, „Życie Szkoły” 1975, nr 4, s. 47.

riodyk „może pełnić także wiele innych funkcji”³. I tak, do katalogu tradycyjnych funkcji mediów doszły funkcje dydaktyczne (przy czym receptą na sukces pisma szkolnego jest „mniej tekstów, które już z daleka trącą «dydaktycznym smrodkiem» i są przyjmowane przez uczniów szerokim ziewnięciem”⁴) i wychowawcze (obejmujące procesy indywidualne oraz grupowe). Prasa szkolna to niewątpliwie szczególnego rodzaju wieloaspektowa, aktywizująca metoda pracy z uczniem. Przejawia się to i w wyborze tematyki, i w sposobie gromadzenia, prezentowania treści, i w zróżnicowanych formach wypowiedzi, w podziale zadań między członków zespołu redakcyjnego. Dzięki prowadzeniu pisma szkolnego uczniowie kształtują w sobie różnorodne umiejętności.

Prasa szkolna zespala i jednoczy szkolną społeczność, pozwala na podjęcie dialogu z uczniami i nauczycielami, pobudza do działania, wyzwala inicjatywę i twórcze myślenie, umożliwia uczniom wyrażanie myśli. Dzięki pracy w szkolnych redakcjach uczniowie nabywają umiejętności pisarskie, odważnie korzystają z wolności słowa, stają się odpowiedzialni za wyrażane opinie. Własny tytuł jest też wizytówką szkoły, buduje przywiązanie do niej, współtworzy tradycję, a także zbliża placówkę edukacyjną do środowiska lokalnego.

Należy stwierdzić, że prasa szkolna jest mało znana i niedoceniana – zarówno przez społeczeństwo, jak i przez medioznawców (świadczy o tym, w opinii autorki, uboga literatura przedmiotu, szczególnie w przypadku współcześnie wydawanych tytułów), a stanowi bardzo dynamicznie rozwijający się i zróżnicowany segment czasopism lokalnych. Jej efemeryczność powoduje, że nie poddaje się łatwo opisowi – każde z czasopism ma niepowtarzalny, oryginalny charakter, stanowi niejako dzieło samo w sobie, co każdemu prasoznawcy, starającemu się stworzyć model opisu (klucz kategoryzacyjny), przysparza pewnych trudności metodologicznych. Opisane w pracy periodyki składają się z wielu różnorodnych tekstów, różnią się od siebie kształtem, formą wypowiedzi (która w wielu wypadkach jest niezwykle trudna do określenia), a także funkcją, jaką pełnią. Na podstawie przeprowadzonej analizy można wnioskować, że nie da się stworzyć optymalnego modelu opisu pisma szkolnego; według autorki badane pisma nie wpisują się bowiem w żaden schemat. Oczywiście jednak się staje, że sukces szkolnego periodyku zależy od wielu czynników, na które składają się zarówno kwestie organizacyjne (wielu opiekunów zastanawia się, jak zachęcić do pracy w szkolnej redakcji, jak pomagać, przewyćczać problemy, podsuwać pomysły), jak i merytoryczne (gwarantem sukcesu pisma jest jego wielotematyczność, atrakcyjność, rzetelność oraz ponadczasowość tekstów).

3 J. Matkowska, T. Przybylska, *Funkcje mediów szkolnych na przykładzie gazетки szkolnej powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta w Obornikach Śląskich*, w: *Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004, s. 189.

4 K. Pilawa, *Gazeta dzieci i dla dzieci*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2006, nr 22, s. 19.

W trakcie badań nad zawartością zachodniopomorskiej prasy szkolnej pozyskano informacje, ile spośród 714 szkół publicznych funkcjonujących w regionie wydało własne tytuły prasowe (w różnych formach). Deklarację taką złożyło 360 jednostek oświatowych. Oznacza to, że praktycznie co druga szkoła prowadzi systematyczną lub okazjonalną działalność wydawniczą. Warto przy tym podkreślić, że częstotliwość wydawania tego typu prasy jest znacznie większa w mniejszych (pod względem liczby mieszkańców) jednostkach administracyjnych niż w większych, na przykład w Szczecinie czy Koszalinie.

Zdecydowana większość pism to tak zwane kalejdoskopy (około 95% ogółu analizowanych tytułów), podejmujące różne tematy. Rzadkie są pisma specjalistyczne, monotematyczne czy periodyki obcojęzyczne. Ogólnie w badanej prasie dominuje funkcja informacyjna – przede wszystkim opisywane są wydarzenia, jakie miały miejsce w szkolnej społeczności. Najczęściej na łamach periodyków szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych pojawiają się gatunki publicystyczne.

Większość młodzieży (przede wszystkim uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych) zajmującej się dziennikarstwem stanowią dziewczęta, to one najczęściej redagują szkolny periodyk na zajęciach koła dziennikarskiego. Tylko w pracy niewielu redakcji (15 tytułów na 266 analizowanych) widoczne jest zaangażowanie samorządu szkolnego.

Zachodniopomorskie periodyki szkolne wydawane są najczęściej w cyklu dwumiesięcznym i miesięcznym (w sumie 50% ogółu analizowanych pism), w nakładzie do 50 egz. (35%) i w tradycyjnym formacie A4 (około 60%), który jest uzależniony od sposobu druku pisma (najczęściej na szkolnej drukarce). Coraz większą popularnością cieszą się elektroniczne wydania pism szkolnych – 37% analizowanych pism ma zarówno wersję tradycyjną, jak i są udostępniane w wersji elektronicznej.

Wiele badanych tytułów reprezentuje wysoki poziom, który jest zdeterminowany następującymi czynnikami: typem placówki oświatowej (baza lokalowa i materialna), kadrą pedagogiczną (jej kompetencjami, kwalifikacjami, stosunkiem do wykonywanego zawodu), tradycjami prasowymi szkoły, a także szeroko rozumianym kapitałem społecznym uczniów (ich ambicjami, predyspozycjami)⁵. Wśród tych pism należy wymienić między innymi takie tytuły, jak „Feniks”, „Gimnazjak”, „Kontrast”, „Lustro”, „Poza Jaskinią. Nieregularny Kwartalnik Filozoficzno-Literacko-Satyryczno-Krytyczny”, „Read”, „Rejpress”, „Sztubak” (Stargard Szczeciński), „Tytuł” (Koszalin), „U Mickiewicza”, „Zbliżenia”.

Ciekawe wnioski nasunęły się autorce po analizie treści czasopism szkolnych. Na przestrzeni lat poruszane w szkolnej prasie tematy ewoluowały, zmieniały się w za-

5 J. Dzieniakowska, *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności szkolnej (komunikat)*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3, s. 98.

leżności od tego, jak zmieniał się świat ich autorów i czytelników. Jednocześnie wyłoniony na podstawie analizy treści obraz świata i wartości charakteryzuje strukturalne podobieństwo i niewielkie, interpretacyjne różnice. Współcześnie jednak, pomimo że istotną rolę w kształtowaniu postaw społecznych nadal odgrywa szkoła, która ma mechanizmy i środki pozwalające wyposażać młodzież w cechy pozwalające aktywnie i świadomie uczestniczyć w demokracji⁶, to widoczna staje się utrata oczywistego charakteru i siły szkoły – jej rola jest minimalizowana. Szkoła znajduje się w kryzysie, co jest widoczne między innymi na szpaltach szkolnych pism. Nie jest ona już główną, a zaledwie poboczną sferą życia młodzieży, o czym świadczą choćby wypowiedzi uczniów na temat nauczycieli, którzy dzisiaj są zaledwie składową tworzącą szkołę – instytucję, a nie aktywną częścią całego środowiska szkolnego⁷. W prasowych tekstach młodych dziennikarzy nader rzadko poruszane są zagadnienia związane z dydaktyką, nauczaniem (nie ma na przykład poważnych rozprawek na temat któregoś z bohaterów literackich). Mamy więc do czynienia ze swoistego rodzaju dychotomią – młodzież żyje obok, a nie w symbiozie ze szkołą, szkoła jest instytucją stojącą z boku codziennych wydarzeń, tak jakby nie przystawała do problemów współczesnego świata.

W rozważaniach na temat szkoły nie raz i nie dwa mówi się o triadzie dzieci–rodzina–edukacja i powiązaniach między tymi trzema elementami. Przyglądając się funkcjonowaniu szkoły w województwie zachodniopomorskim przez pryzmat prasy szkolnej, należy stwierdzić, że triada ta nie istnieje – w swoistego rodzaju niebycie znajdują się rodzice, są zgubionym ogniwem triady. Ich nieobecność (również jako autorów współtworzących periodyk) na łamach szkolnych periodyków pozwala wysnuć następujący wniosek: rodzice nie są zaangażowani w organizację czasu wolnego swoich dzieci ani w proces realizacji ich dziennikarskich pasji. Nie wspierają placówek szkolnych w tworzeniu narzędzi (a za takie należy uznać szkolne periodyki) służących do wyrażania siebie, manifestowania swoich poglądów czy rozwijania zainteresowań. W tym kontekście za niepokojącą należy uznać nadreprezentatywność pewnych tematów, na przykład tych związanych z obecnością środków masowego przekazu w życiu dzieci i młodzieży. Powinno to być sygnałem – nie tylko dla pedagogów, ale i rodziców – że w szkołach nienależycie traktowana jest rola edukacji medialnej, której celem jest nabywanie kompetencji niezbędnych do funkcjonowania w społeczeństwie zdominowanym przez media⁸.

6 M. Zahorska, E. Papiór, M. Roszkowska, *Obywatele czy poddani? Młodzież szkolna a demokracja*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2009, s. 144.

7 Por. V. Kopińska, *Współczesna młodzież wobec problemu wolności. Studium socjologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2008, s. 254.

8 A. Ogonowska, *Współczesna edukacja medialna: teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2013, s. 19.

Agnieszka Ogonowska wyróżniła trzy grupy zadań związanych z edukowaniem medialnym: a) uczenie o mediach (na przykład poznawanie cech i typów mediów), nakreślenie związków pomiędzy poszczególnymi mediami (konwergencja mediów), wybór najskuteczniejszych strategii komunikacyjnych czy znajomość społecznych kontekstów odbioru przekazów medialnych; b) uczenie się przez media (na przykład analiza przekazu medialnego jako źródła wiedzy społecznej, politycznej, kulturowej, regionalnej, podkreślenie edukacyjnej i kulturotwórczej funkcji mediów, media jako narzędzie kształtowania tożsamości, wykorzystanie technologii informacyjnych do uczenia przedmiotowego; stosowanie mediów do realizacji indywidualnych i grupowych zadań); c) uczenie dla mediów (nabywanie umiejętności krytycznego interpretowania przekazów czy samodzielna obsługa technologii służących produkcji, rejestracji, przetwarzania i przechowywania danych)⁹. W tych zadaniach, na każdym etapie i w każdej formie kształcenia, istotną rolę może odgrywać szkolny periodyk, stając się między innymi jednym z narzędzi przełamywania młodzieżowej niechęci do mediów drukowanych¹⁰.

Analiza zachodniopomorskich pism szkolnych skłania również do wniosku, że systematyczne podejmowanie działań mających na celu tworzenie publikacji to wciąż działalność wyjątkowa, dlatego warto o niej pisać. Szkolne periodyki mogą być badane w szerokiej perspektywie, tak przez badaczy historyków, politologów, socjologów, jak i pedagogów, psychologów, kulturoznawców, prasoznawców czy językoznawców. Treści zamieszczane na ich łamach dają możliwość eksploracji różnych dziedzin życia, między innymi odtworzenia niektórych fragmentów życia dzieci i młodzieży, ich ambicji, problemów, poglądów i wartości. Przykładowo, historyka zainteresuje poruszana na łamach pism szkolnych lokalna tradycja, politologia – zagadnienia związane z kształceniem obywatelskim, dla socjologów młodzież jest „soczewką skupiającą zmiany dokonujące się w społeczeństwie”¹¹, dla pedagoga będą ważne na przykład problemy wieku dorastania, psycholog przeanalizuje kwestie światopoglądowe, refleksje nad sensem życia, kulturoznawca określi zainteresowania kulturalne młodych dziennikarzy, prasoznawca zbada funkcje prasy środowiskowej, a językoznawca otrzyma gotowy materiał do analizy gwary młodzieżowej jako odmiany współczesnej polszczyzny.

Pisma szkolne, zaliczane do prasy lokalnej, są znakomitym źródłem informacji o szkolnej społeczności, mogą też być pierwszym miejscem realizacji postulatów edukacji regionalnej i międzykulturowej. Są bowiem doskonałym forum, na którym o regionie i tolerancji można pisać atrakcyjnie, ciekawie, bez zbędnych akcentów dydaktycz-

9 Tamże, s. 31–36.

10 Por. T. Goban-Klas, *Cywilizacja medialna: geneza, ewolucja, eksplozja*, WSiP, Warszawa 2005, s. 251.

11 *Młodzież jako problem i jako wyzwanie ponowoczesności*, red. K. Szafraniec, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 5.

nych. Tego potencjału nie wykorzystują instytucje odpowiedzialne za upowszechnianie tego typu wiedzy¹². Dlatego zasadne wydaje się autorce rozważenie możliwości instytucjonalnego wsparcia publicznych placówek szkolnych w wydawaniu tytułów prasowych¹³, byłby to ważny czynnik pobudzania inicjatyw obywatelskich¹⁴.

Przywoływany we wstępie pracy Ryszard Kapuściński mawiał: „Musimy się pogodzić z tym, że publikujemy książki niedokończone”¹⁵. I chociaż stwierdzenie to odnosi się do reportaży, doskonale koresponduje z badaniami nad prasą szkolną. Być może bowiem, w momencie oddawania do druku publikacji, kiełkuje już pomysł wydawania nowego periodyku, który byłby autentycznym głosem kolejnego pokolenia młodych dziennikarzy. Do nich wszystkich kieruję słowa: DO DZIEŁA!

Paulina Olechowska
Szczecin, sierpień 2014

12 Por. B. Pereświat-Soltan, *Gazetka szkolna*, „Życie Szkoły” 1998, nr 1, s. 70.

13 Dla przykładu, Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli ma w swojej ofercie szkolenie zatytułowane „Podstawy edytorstwa. Profesjonalne przygotowanie gazetki szkolnej, strony www i korespondencji z rodzicami” (*Oferta szkoleń ZCDN na rok 2013*, s. 14, www.zcdn.edu.pl).

14 G. Sowiński, *Czasopisma dla najmłodszych w latach 1990–1995*, „Poradnik Bibliotekarza” 1996, nr 9, s. 580.

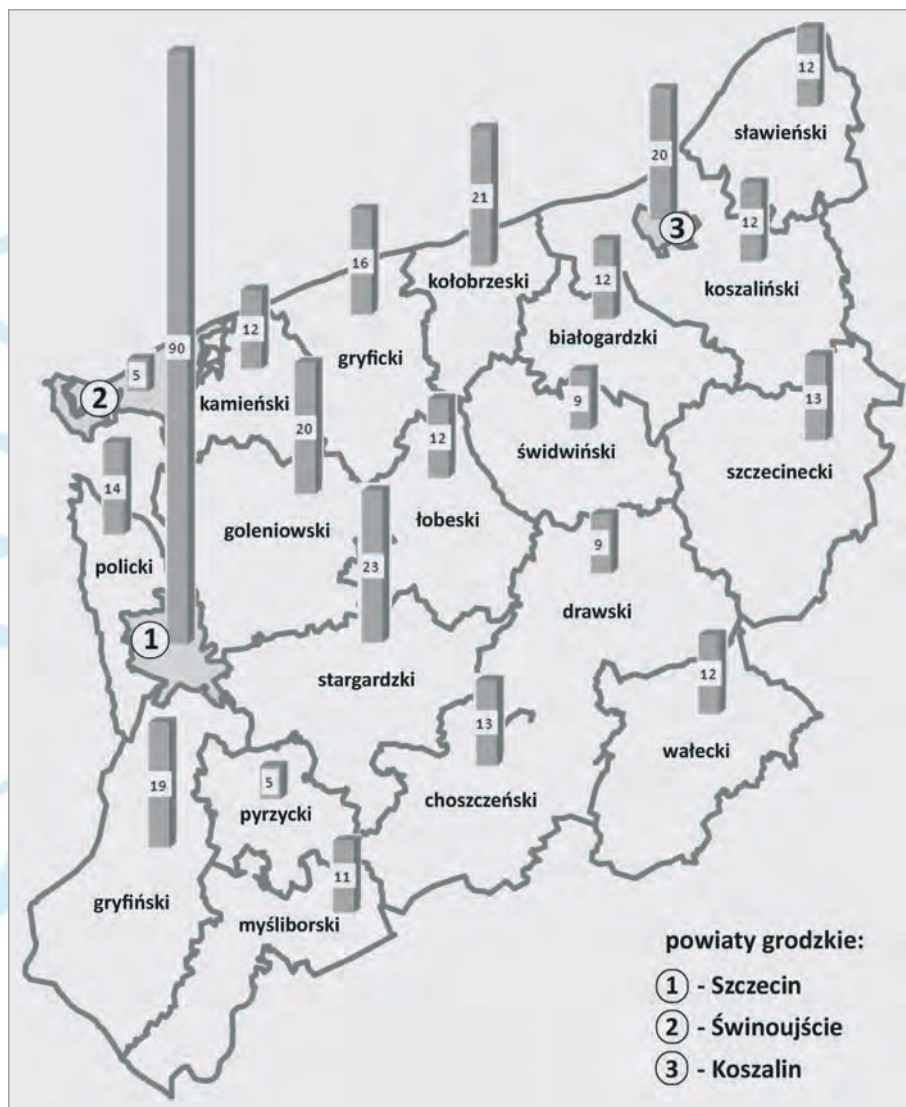
15 R. Kapuściński, *Autoportret reportera*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 18.

ANEKS



Załącznik 1.

Mapa aktywności wydawniczej szkół publicznych województwa zachodniopomorskiego



Liczba wydawnictw prasowych ukazujących się w poszczególnych powiatach województwa zachodniopomorskiego w latach 2010–2014

Załącznik 2.

Alfabetyczny spis tytułów zachodniopomorskiej prasy szkolnej wydawanej w latach 2010–2014

- „Acta Diurna” – Gimnazjum w Świerznie.
- „Adaś” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Adama Mickiewicza w Szczecinku.
- „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” – Gimnazjum im. Jana Pawła II w Maszewie.
- „Amator – Reaktywacja” – Zespół Szkół w Dobrowie.
- „Aparcik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Słabo Słyszących im. Juliana Tuwima w Szczecinie.
- „Arkady” – Szkoła Podstawowa nr 39 im. Arkadego Fiedlera w Zespole Szkół nr 12 w Szczecinie.
- „Aspekt” – Zespół Szkół im. Bohaterów Oflagu II D w Bornem Sulnowie.
- „Aspekt” – Zespół Szkół nr 3 im. prof. Oskara Langego w Szczecinie.
- „BaZgRoLeK” – Gimnazjum im. Unii Europejskiej w Dobrej.
- „Bez Obciachu” – Zespół Szkół Społecznych Społecznego Towarzystwa Oświatowego im. Lotników Morskich w Darłowie.
- „Bez Tytułu” – Gimnazjum nr 9 im. Noblistów Polskich w Koszalinie.
- „Biała Wtyczka” – Zespół Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach.
- „BIGoS. Bardzo Interesująca Gazetka o Szkole” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jana Brzechwy w Goleniowie.
- „Biuletyn Informacyjny” – Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Mieszkowicach.
- „Biuletyn Informacyjny” – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Trzygłowie.
- „Biuletyn Informacyjny” – Szkoła Podstawowa nr 61 im. Michała Kmiecika w Szczecinie.
- „Bleff” – Gimnazjum nr 1 w Stepnicy.
- „Boso przez Gogólek” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim.
- „Bronx” – II Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Koszalinie.
- „Brzeźniak” – Zespół Szkół Publicznych im. kard. Ignacego Jeża w Brzeźnie.
- „Buda na 6” – Szkoła Podstawowa nr 6 im. Jana Brzechwy w Stargardzie Szczecińskim.
- „Bukowe Nowinki” – Szkoła Podstawowa nr 74 im. Stanisława Grońskiego w Szczecinie.
- „Byle do Dzwonka” – Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Maszewie.
- „Byle do Dzwonka” – Szkoła Podstawowa im. św. Huberta w Zespole Placówek Oświatowych w Kołbaskowie.
- „Byle do Dzwonka” – Szkoła Podstawowa w Bezzeczu.
- „Carpe Diem” – Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Szczecinie.
- „Cegła” – Zespół Szkół nr 7 im. Bronisława Bukowskiego w Koszalinie.
- „CeKady. Nieregularnik Klasy I CK” – II Liceum Ogólnokształcące im. Mieszka I w Szczecinie.
- „Chochlik” – Gimnazjum im. 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej w Świeszynie.
- „Chochlik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Jana Brzechwy w Pyrzycach.

- „Chochlik” – Szkoła Podstawowa nr 4 im. I Samodzielnej Warszawskiej Brygady Kawalerii w Gryficach.
- „Chochlik” – Zespół Szkół im. Mikołaja Kopernika w Pełczycach.
- „Co w Szkole Piszczą” – Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Lubczynie.
- „Czarno na Białym” – Gimnazjum Publiczne im. Noblistów Polskich w Starej Dąbrowie.
- „Czas na Gimnazjum” – Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie.
- „Cztery Pory Roku” – Szkoła Podstawowa nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Kołobrzegu.
- „Czwóreczka” – Szkoła Podstawowa nr 4 im. Armii Krajowej w Szczecinku.
- „Czwóreczka” – Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Białogardzie.
- „Czwórkowiec” – Szkoła Podstawowa nr 4 im. Henryka Sienkiewicza w Barlinku.
- „Czytadło. Biuletyn Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie” – Zespół Szkół Publicznych w Golczewie.
- „Dargobądziazi” – Publiczna Szkoła Podstawowa w Dargobądku.
- „Długa Przerwa” – Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Suliszewie.
- „Do Dzwonka” – Szkoła Podstawowa w Długołęce.
- „Do Góry Nogami” – Gimnazjum nr 4 im. Noblistów Polskich w Stargardzie Szczecińskim.
- „Donosiciel” – Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie.
- „Drzazga” – Zespół Szkół w Gościnnie.
- „29plus” – Gimnazjum nr 29 im. ks. Jana Twardowskiego w Szczecinie.
- „2-Maniak” – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Goleniowie.
- „Dwójkowe Nowinki” – Szkoła Podstawowa nr 2 im. I Praskiego Pułku Piechoty w Szczecinie.
- „Dwunastka” – Gimnazjum nr 12 im. Stanisława Lema w Szczecinie.
- „Dzieje Się” – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 1 w Szczecinie.
- „Dziesiątka” – Gimnazjum nr 10 w Szczecinie.
- „IX Wrota” – IX Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Bohaterów Monte Cassino w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 6 w Szczecinie.
- „Dzięcioł” – Szkoła Podstawowa im. 5. Kołobrzeskiego Pułku Piechoty w Dziwnowie.
- „Dziki Zachód” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Juliusza Słowackiego w Dębnie.
- „Dzwonek” – Zespół Szkół nr 4 Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Władysława Broniewskiego w Wałcu.
- „Dzi Pi Tu” – Gimnazjum Publiczne nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Świnoujściu.
- „Echa Szkoły” – Szkoła Podstawowa im. mjr. Henryka Sucharskiego w Zespole Szkół w Resku.
- „Echo Bęcznej. Gazetka Okazjonalna o Nas, dla Nas i Nie Tylko” – Publiczna Szkoła Podstawowa w Bęcznie.
- „Echo Dwójki” – Gimnazjum nr 2 im. ks. Jana Twardowskiego w Goleniowie.
- „Echo Dwójki” – Gimnazjum nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w Białogardzie.
- „Echo Pieszczańskich Myśli” – Zespół Szkół w Pieszczu.
- „Echo Republiki” – Szkoła Podstawowa im. Aleksandra Doby w Iwęcinnie.
- „Echo Szkoły” – Szkoła Podstawowa im. Leonida Teligi w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Niechorzu.

- „Echo Szkoły” – Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Trzcińsku-Zdroju.
- „Echo Szkoły” – XII Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej w Szczecinie.
- „Echo Trójki” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jarosława Dąbrowskiego w Dębnie.
- „Eko-Swiat i My” – Zespół Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie.
- „Ekspres Gimnazjalny” – Gimnazjum nr 1 im. Zjednoczonej Europy w Szczecinku.
- „Ekspres Szesnaśki” – Szkoła Podstawowa nr 16 im. por. Zdzisława Przybyłaka w Szczecinie.
- „eLO VIII” – VIII Liceum Ogólnokształcące im. Olimpijczyków Polskich w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 9 w Szczecinie.
- „Emilka” – Szkoła Podstawowa im. ppor. Emilii Gierczak w Zespole Szkół w Postominie.
- „e-Pr(z)ymusik” – Gimnazjum w Zespole Szkół Gardnie.
- „Extra Dwójka” – Gimnazjum nr 2 im. Roberta Schumana w Wałczu.
- „Feniks” – Zespół Szkół nr 2 im. Noblistów Polskich w Choszczynie.
- „Flesz” – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego w Chojnie.
- „4 Stars” – Szkoła Podstawowa nr 12 in. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Szczecinie.
- „Forum. Fantastyczna Organizacja Ruchu Uczniowskich Mistrzów” – II Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Nowogardzie.
- „Frycek” – Szkoła Podstawowa nr 53 im. Fryderyka Chopina w Szczecinie.
- „Fuks” – Gimnazjum Miejskie nr 1 im. mjr. Henryka Sucharskiego w Sławnie.
- „Gazeta Gimnazjalisty” – Gimnazjum nr 1 w Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Białym Borze.
- „Gazetka Bum” – Szkoła Podstawowa im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Węgorzynie.
- „Gazetka Edka” – Gimnazjum im. Stanisława Dulewicz w Darłowie.
- „Gazetka Ośrodkowa MOS-2” – Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 2 w Szczecinie.
- „Gazetka Szkolna ZSO 4 Szczecin” – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Szczecinie.
- „Gazetka Szkolna” – Specjalny Oddział Szkolno-Wychowawczy w Kamieniu Pomorskim.
- „Gazetka Uczniowska” – Szkoła Podstawowa im. Przyrodników Polskich w Brwicach.
- „Gazetka Wywiadowkowa” – Zespół Szkół Publicznych w Polanowie.
- „Gimbaza-News” – Zespół Szkół nr 12 w Szczecinie.
- „Gimbo” – Gimnazjum w Zespole Szkół w Postominie.
- „Gimexpress” – Gimnazjum nr 1 w Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika w Pełczycach.
- „Gimga” – Gimnazjum nr 1 im. Bohaterów Monte Cassino w Złocieńcu.
- „Gimgant” – Gimnazjum nr 3 w Zespole Szkół nr 11 im. Księdza Jana Twardowskiego w Koszalinie.
- „Gimgazetka” – Gimnazjum im. Jana Pawła II w Zespole Placówek Oświatowych w Chociwlu.
- „Gimnazjak” – Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedlera w Dębnie.
- „Gimpres” – Gimnazjum nr 21 im. Adama Mickiewicza w Szczecinie.
- „GIMpress” – Gimnazjum im. Adolfa Długosza w Reczu.
- „GimUcho” – Gimnazjum nr 1 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Gryficach.
- „Gimzетка” – Gimnazjum nr 18 im. Noblistów Polskich w Szczecinie.
- „Gimzетка” – Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Barlinku.
- „Gimzетка” – Gimnazjum nr 5 w Szczecinie.
- „Głos Budy” – Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Zespole Szkół w Resku.
- „Głos Jedenastki” – Szkoła Podstawowa nr 11 im. UNICEF w Szczecinie.

- „Głos Kopernika” – Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Gryficach.
„Głos Mielenkowicza” – Szkoła Podstawowa w Mielenku Drawskim.
„Głos Osiemnastki” – Szkoła Podstawowa nr 18 im. Jana Matejki w Koszalinie.
„Głos Sportowca” – Szkoła Podstawowa nr 33 w Zespole Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej w Szczecinie.
„Głos Stołczyński” – Szkoła Podstawowa nr 9 im. kmdr. ppor. Jana Grudzińskiego w Zespole Szkół nr 9 w Szczecinie.
„Głos Szkoły” – Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół im. Ignacego Łukasiewicza we Wrzosowie.
„Głos Ucznia” – Gimnazjum nr 39 w Zespole Szkół nr 11 w Szczecinie.
„Głos Ucznia” – Szkoła Podstawowa w Stołecznej.
„Głosik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Sławnie.
„Goniec Szkolny” – Szkoła Podstawowa nr 59 im. Bolesława Krzywoustego w Szczecinie.
„Grypsik” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Szczecinie.
„G-rzeczna 5” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koszalinie.
„Gwóźdź” – Szkoła Podstawowa im. I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w Chrapowie.
„Harzrd” – Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka w Koszalinie.
„Herbert_on” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Zbigniewa Herberta w Trzebiatowie.
„Info Żak” – Szkoła Podstawowa w Kurowie.
„Informator” – Zespół Szkół Publicznych w Golczewie.
„Insekt” – Liceum Ogólnokształcące im. I Armii Wojska Polskiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim.
„Jedenastka” – Gimnazjum nr 11 im. Lotników Polskich w Koszalinie.
„Jedyneczka” – Gimnazjum nr 1 w Szczecinie.
„Jedynka” – Gimnazjum nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Białogardzie.
„Kaczka Dziwaczka” – Szkoła Podstawowa w Karścinie.
„Kalejdoskop Szkolny” – Szkoła Podstawowa nr 68 im. 12. Pułku Ułanów Podolskich w Szczecinie.
„Karliniaczek” – Szkoła Podstawowa w Karlinie.
„Kenik” – Zespół Szkół nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Szczecinku.
„Kieszeń” – Szkoła Podstawowa nr 5 im. Henryka Sienkiewicza w Szczecinie.
„Kława Ława” – Zespół Szkół im. Wedłów-Tuczyńskich w Tucznie.
„Kleksik” – Szkoła Podstawowa nr 42 im. Stefanii Sempołowskiej w Szczecinie.
„Kleksik” – Katolicka Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny w Szczecinie.
„Kocioł” – Publiczne Gimnazjum w Rymaniu w Zespole Szkół Publicznych w Rymaniu.
„Kogel-Mogel” – Szkoła Podstawowa im. Józefa Mozolewskiego w Kobylance.
„Kontrast” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Pamięci Ofiar Terroryzmu 11 Września 2001 Roku w Kaliszu Pomorskim.
„Koń Trojański” – Gimnazjum nr 1 w Szczecinie.
„Kornelowe Wieści” – Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Różańsku.
„Koszałek Opałek” – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Robuniu.
„Kredą po Tablicy” – Szkoła Podstawowa nr 54 im. Janusza Korczaka w Szczecinie.
„Kropeczka” – Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Westerplatte w Zespole Szkół Gardnie.
„Kropka” – Zespół Szkół Specjalnych nr 12 w Szczecinie.

- „Krzymowiaczek” – Szkoła Podstawowa im. Olimpijczyków Polskich w Krzymowie.
- „Kujon” – Katolicka Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Szczecinie.
- „Ladies” – I Liceum Ogólnokształcące im. ppor. Emilii Gierczak w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Nowogardzie.
- „Leonarduś” – Szkoła Podstawowa im. mjr. Henryka Sucharskiego w Resku.
- „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” – Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Gryficach.
- „LOL” – Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi w Szczecinie.
- „Lustro. Magazyn Szkolny” – IV Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa w Szczecinie.
- „Luzik” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Szczecinie.
- „Luzik” – Zespół Szkół nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Wałczu.
- „Łabędź” – Państwowe Ognisko Baletowe w Szczecinie.
- „Łajba” – Szkoła Podstawowa nr 2 im. kpt. ż.w. Mamerta Stankiewicza w Gryfinie.
- „Łomot” – Zespół Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu.
- „Łubu-Du” – Szkoła Podstawowa nr 64 im. I Warszawskiej Dywizji Piechoty w Szczecinie.
- „Mała Czarno-Biała” – Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi im. Mieszka I w Świnoujściu.
- „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” – Zespół Szkół nr 5 im. Józefa Wybickiego w Szczecinie.
- „Marysieńka” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Konopnickiej w Świnoujściu.
- „Marysieńka” – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Iwinie.
- „Maryśka” – Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kaliszu Pomorskim.
- „Maski. Gazeta Młodzieżowa” – szczecińskie młodzieżowe pismo międzyszkolne.
- „Mierzyc” – Publiczna Szkoła Podstawowa w Mierzynie.
- „Między Nami Uczniakami” – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. Leonida Teligi w Pyrzycach.
- „Mikser” – Katolickie Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Szczecinie.
- „Misz Masz” – Gimnazjum nr 34 w Szczecinie.
- „Morskie Wieści” – Szkoła Podstawowa nr 37 im. Antoniego Ledóchowskiego w Szczecinie.
- „Muppett Show” – Gimnazjum nr 12 im. Stanisława Lema w Szczecinie.
- „Muzygatka” – Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I Stopnia im. Marka Jasińskiego w Szczecinie.
- „My i Oni” – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Chlebówku.
- „Na Fali” – Szkoła Podstawowa nr 56 im. kpt. ż.w. Konstantego Maciejewicza w Szczecinie.
- „Na Luzie” – Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Międzyzdrojach.
- „Na Marginesie” – Gimnazjum im. ks. Jana Twardowskiego w Chwiramie.
- „Na Tapecie” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kawalerów Orderu w Tanowie.
- „Nasza Buda” – Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Osadników Wojskowych w Świdwinie.
- „Nasza Gazetka” – Szkoła Podstawowa w Gogolicach.
- „Nasza Sławenka” – Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Sławęcinie.
- „Nasza Szkoła” – Zespół Szkół Publicznych w Białuniu.
- „Naszym Zdaniem” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Orła Białego w Świdwinie.
- „Newsletter” – Przedszkole i Szkoła Podstawowa „Fale” w Przecławiu.

- „Nieregularnik Renicki” – Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Renicach.
- „No Name” – Gimnazjum nr 10 w Szczecinie.
- „Non-Sens” – Gimnazjum nr 3 im. Zjednoczonej Europy w Kołobrzegu.
- „Nowineczki Dziewiąteczki” – Szkoła Podstawowa nr 9 im. Mikołaja Kopernika w Koszalinie.
- „Nowinki” – Zespół Szkół w Kołbaczu.
- „Nowinki spod Tablicy” – Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Przybiernowie.
- „Nowinki z Jedyńki” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Policach.
- „Nowinki z 16” – Szkoła Podstawowa im. prof. Wiesława Grochowskiego w Zespole Szkół Publicznych w Kliniskach Wielkich.
- „Nowy Aspekt” – Zespół Szkół nr 3 im. prof. Oskara Langego w Szczecinie.
- „Obiektyw” – Liceum Ogólnokształcące im. Bogusława X w Białogardzie.
- „Od Ucha do Ucha” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niesłyszących im. Hansa Christiana Andersena w Szczecinie.
- „Okiem Gimnazjalisty” – Gimnazjum nr 8 w Szczecinie.
- „Okiem Reportera” – Szkoła Podstawowa w Prusinowie.
- „Olewus. Oryginalne, Logiczne, Efektowne Wystąpienie Uczniów Szkoły” – XVIII Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół nr 5 im. Józefa Wybickiego w Szczecinie.
- „On Board” – Szkoła Podstawowa nr 56 im. kpt. ż.w. Konstantego Maciejewicza w Szczecinie.
- „Orka” – Zespół Szkół nr 2 im. Władysława Orkana w Szczecinie.
- „Ortodroma” – Zespół Szkół Morskich im. Polskich Rybaków i Marynarzy w Kołobrzegu.
- „Ośmiorniczka” – Publiczne Gimnazjum nr 2 w Zespole Szkół w Lubianie.
- „Óczniak” – Gimnazjum nr 1 im. Szarych Szeregów w Nowogardzie.
- „Ósmy Cud Szkoły” – Szkoła Podstawowa nr 8 im. Mikołaja Kopernika w Stargardzie Szczecińskim.
- „Pałacowe Wieści” – Szkoła Podstawowa w Stuchowie.
- „Panda” – I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie.
- „Panzin” – Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 im. prof. Wiktora Zina w Zespole Szkół nr 2 w Wałczu.
- „Parasol” – Zespół Szkół nr 4 im. Armii Krajowej w Szczecinie.
- „Pestki Słonecznika” – Szkoła Podstawowa nr 47 im. Kornela Makuszyńskiego w Szczecinie.
- „Pewniak” – Zespół Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie.
- „Piątka na Szóstkę Bis” – Szkoła Podstawowa nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Pawła II w Kołobrzegu.
- „Pinezka” – Gimnazjum im. Janusza Korczaka w Chojnie.
- „Pisane na Kolanie” – Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Zespole Szkół w Resku.
- „Pisanie na Kolanie” – Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Zespole Szkół Publicznych w Radowie Małym.
- „Ploteczki Dziesiąteczki” – Szkoła Podstawowa nr 10 im. Leonida Teligi w Szczecinie.
- „Ploteczki Piąteczki” – Szkoła Podstawowa nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Białogardzie.
- „Plotka” – Gimnazjum nr 3 im. Adama Giedrysa w Szczecinku.
- „Po Dzwonku” – Gimnazjum nr 6 im. prof. Stefana Kownasa w Szczecinie.

- „Po Nowemu” – II Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida w Stargardzie Szczecińskim.
- „Pod Lupą” – Gimnazjum nr 2 im. Generała Władysława Sikorskiego w Złocieńcu.
- „Pogodna. Gazetka Samorządu Uczniowskiego SP” – Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół w Krzęcinie.
- „Pomidorówka” – Centrum Edukacji Ogrodniczej w Szczecinie.
- „Poza Jaskinią. Nieregularny Kwartalnik Filozoficzno-Literacko-Satyryczno-Krytyczny” – Gimnazjum nr 9 w Szczecinie.
- „Promyk” – Zespół Szkół Specjalnych nr 9 w Szczecinie.
- „Prymusek” – Szkoła Podstawowa nr 8 im. Jana Pawła II w Policach.
- „Przeciąg” – Gimnazjum nr 6 im. Polskich Nauczycieli Tajnego Nauczania w Koszalinie.
- „Przecinek” – Zespół Szkół im. Ignacego Solarza w Smolnicy.
- „Przedłużacz” – Szkoła Podstawowa w Gwdzie Wielkiej.
- „Przybij Piątkę” – Gimnazjum nr 5 w Szczecinie.
- „Qurniq. Gazeta z Jajem!” – Zespół Szkół w Widuchowej.
- „Radar” – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Adama Mickiewicza w Połczynie-Zdroju.
- „Read” – I Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu.
- „Rejpress” – Zespół Szkół nr 6 im. Mikołaja Reja w Szczecinie.
- „Rogowiczek” – Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rogowie.
- „Ryś Express” – Gimnazjum im. mjr. Ryszarda Markiewicza ps. Mohort w Malechowie.
- „Rzecz Niepospolita” – Zespół Szkół nr 1 im. Noblistów Polskich w Pyrzycach.
- „Scholl Break” – Liceum Ogólnokształcące w Drawsku Pomorskim.
- „Scoolwiniak” – Zespół Szkół nr 10 w Szczecinie.
- „Scol Patrol” – Gimnazjum nr 27 im. gen. Stanisława Franciszka Sosabowskiego w Szczecinie.
- „Sezamek Trójki” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Stargardzie Szczecińskim.
- „Siódemka” – Gimnazjum nr 7 im. Konstytucji 3 Maja w Koszalinie.
- „Siódmy Dzwonek” – VII Liceum Ogólnokształcące im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Szczecinie.
- „Skok Na Jeża” – Gimnazjum w Świerznie.
- „Słowo Gimnazjalisty” – Gimnazjum nr 17 w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 im. Skamadrytów w Szczecinie.
- „Sporciak” – Gimnazjum w Świerznie.
- „SQLpress” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. kpt. hm. Andrzeja Romockiego „Morro” w Barlinku.
- „Srebrny Dwór” – Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy „Srebrny Dwór” w Polanowie.
- „Stachu w Podziemiach” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisław Staszica w Połczynie-Zdroju.
- „StrachoUczniaki” – Szkoła Podstawowa w Strachocinie.
- „Strefa CKS” – Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego w Centrum Kształcenia Sportowego w Szczecinie.
- „Strefa G 5” – Gimnazjum nr 5 im. UNICEF w Zespole Szkół nr 13 w Koszalinie.
- „SUBiektywnie” – Publiczne Gimnazjum im. Marka Kotańskiego w Góralicach.

- „Supeł” – Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Czerninie.
- „Super Buda” – Szkoła Podstawowa nr 74 im. Stanisława Grońskiego w Szczecinie.
- „Szkatułka” – Szkoła Podstawowa im. Małych Zesłańców Sybiru w Radziszewie.
- „Szkolna Chochła” – Szkoła Podstawowa im. Lotników Polskich w Zespole Szkół w Mirosławcu.
- „Szkolna Łyżeczka” – Szkoła Podstawowa im. Lotników Polskich w Zespole Szkół w Mirosławcu.
- „Szkolna Pralnia” – III Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Szczecinie.
- „Szkolne Dróżki” – Szkoła Podstawowa w Mechowie.
- „Szkolne Grafitti” – Zespół Szkół w Kołobrzegu.
- „Szkolne Klimaty” – Gimnazjum z Zespołu Szkół nr 2 im. Józefa Wybickiego w Kołobrzegu.
- „Szkolne Koło Dziennikarskie” – Zespół Szkół Łączności w Szczecinie.
- „Szkolne Mury Mówią...” – Zespół Szkół Publicznych im. Bronisława Malinowskiego w Osinie.
- „Szkolne Okruchy” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Mieszka I w Chojnie.
- „Szkolne Samo Życie” – Zespół Szkół im. Adama Mickiewicza w Dygowie.
- „Szkolne Wieści” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. I Armii Wojska Polskiego w Choszczynie.
- „Szkolne Wieści” – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Władysława Stanisława Reymonta w Złocieniu.
- „Szkolne Wieści” – Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Konstantego Maciejewicza w Stepnicy.
- „Szkolniak” – Szkoła Podstawowa nr 63 z Oddziałami Integracyjnymi im. Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców w Szczecinie.
- „Szkolniak” – Szkoła Podstawowa w Parsętku.
- „Szkolny Biegacz” – Zespół Szkół Publicznych w Suchaniu.
- „Szkolny Ekspres” – Szkoła Filialna w Niekończycy w Zespole Szkół w Trzebieży.
- „Szkolny Ekspres” – Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Golenicach.
- „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” – Zespół Szkół w Lipianach.
- „Szkolny Kołowrotek” – Ogólnokształcząca Szkoła Muzyczna I Stopnia im. Marka Jasińskiego w Szczecinie.
- „Szkolny Krabik” – Szkoła Podstawowa im. Juliana Grunera w Świerznie.
- „Szkolny Luzak” – Publiczne Gimnazjum nr 1 im. I Armii Wojska Polskiego w Płotach.
- „Szkolny Pogodniak” – Szkoła Podstawowa nr 48 im. Wojsk Ochrony w Szczecinie.
- „Szkolny Urwis Czyli Co w Trawie Piszczy” – Publiczne Gimnazjum im. Książąt Pomorza Zachodniego w Trzebiatowie.
- „Szkolny Urwis” – Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego w Drzonowie.
- „Szkolny Urwis” – Szkoła Podstawowa im. Mieszka I w Mieszkowicach.
- „Szkoła i Ja” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Orła Białego w Świdwinie.
- „Szkoła na Gorąco” – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo im. Marii Grzegorzewskiej w Policach.
- „SzoK” – Publiczne Gimnazjum w Przeclawiu.
- „Szósteczka” – Szkoła Podstawowa nr 6 im. Narodowego Świąta Niepodległości w Koszalinie.
- „Szpila” – Zespół Szkół Zawodowych w Goleniowie.
- „Szprycha... Czyli Co Słychać u Bolka” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bolesława Krzywoustego w Białogardzie.
- „Sztubak” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Łobzie.

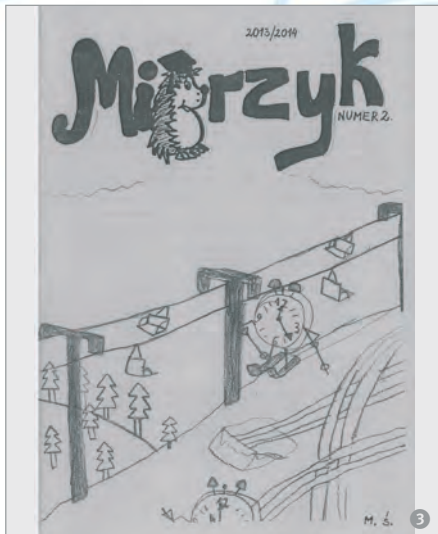
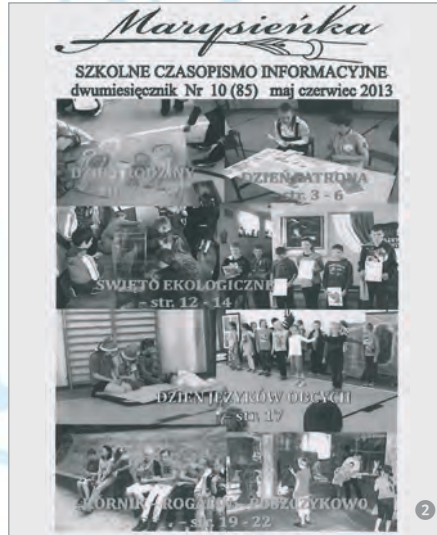
- „Sztubak” – Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Stargardzie Szczecińskim.
- „Szum. Szkolny Zespół Umysłów Młodych” – Gimnazjum im. Marka Kotańskiego w Zespole Szkół w Mielnie.
- „Średniak Gościński” – Zespół Szkół im. Macieja Rataja w Gościnie.
- „Świat Szkoły” – Szkoła Podstawowa nr 37 im. Antoniego Ledóchowskiego w Szczecinie.
- „Świat Według Gimnazjalisty” – Publiczne Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Połczynie-Zdroju.
- „Światowid” – Zespół Szkół im. Noblistów Polskich w Siemysłu.
- „Teenagers News” – Gimnazjum nr 5 im. UNICEF w Zespole Szkół nr 13 w Koszalinie.
- „The Stary Times” – I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Stargardzie Szczecińskim.
- „Tornister” – Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Bolesława Chrobrego w Kołobrzegu.
- „Tropiciele Wiadomości” – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana Kochanowskiego w Trzebiatowie.
- „35 Posterunek” – Szkoła Podstawowa nr 35 im. Jana Pawła II w Szczecinie.
- „Tutto di Eli” – I Liceum Ogólnokształcące im. ks. Elżbiety w Szczecinku.
- „Twój Szkolny Dietetyk” – Zespół Szkół Policealnych w Kołobrzegu.
- „Tylko do Trójki” – Gimnazjum nr 3 w Policach.
- „Tytuł” – I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Dubois w Koszalinie.
- „Tytuł” Gimnazjum Gminne im. Ireny Sendlerowej w Sianowie.
- „U Mickiewicza” – Gimnazjum Integracyjne im. Adama Mickiewicza w Zespole Szkół Gimnazjalnych w Łobzie.
- „Uczniak, Czyli Co w Czwórce Piszczy” – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 4 im. Bolesława Chrobrego w Goleniowie.
- „Uczniak” – Gimnazjum nr 33 w Zespole Szkół nr 7 w Szczecinie.
- „Uczniak” – Szkoła Podstawowa nr 51 im. prof. Stanisława Helsztyńskiego w Szczecinie.
- „Unter Uns” – Szkoła Podstawowa nr 56 im. kpt. ż.w. Konstantego Maciejewicza w Szczecinie.
- „Urwis” – Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Lubieniowie.
- „Wbref” – Zespół Szkół nr 1 im. Bolesława Krzywoustego w Choszcznie.
- „Wbrew” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Staszica w Nowogardzie (jako kolumna w lokalnym piśmie „Dziennik Nowogardzki”).
- „Wesoła Siódemka” – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi nr 7 w Szczecinie.
- „Wesoła Trójka” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Marynarzy Polskich w Kołobrzegu.
- „What’s Up?????” – Szkoła Podstawowa nr 2 im. mjr. Henryka Sucharskiego w Świnoujściu.
- „Wiadomości Szkolne” – Szkoła Podstawowa nr 6 im. Narodowego Święta Niepodległości w Koszalinie.
- „Wiadomości z Gimbudy” – Gimnazjum Publiczne im. ks. Jana Twardowskiego w Marianowie.
- „Wieści Biblioteczne” – Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Renicach.
- „Wieści Gimnazjalne” – Gimnazjum Publiczne w Dolicach.
- „Wieści Spod Rakiety” – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Gryficach.
- „Wieści Szkolne i Nie Tylko” – Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Pęzinie.

- „Wieści Szkolne” – Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Mrzeżynie.
- „Wieści z Czternastki” – Szkoła Podstawowa nr 14 im. Związków Zawodowych w Szczecinie.
- „Wieści Żeroma” – Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Drawnie.
- „Wilczki Morskie” – Szkoła Podstawowa nr 56 im. kpt. ż.w. Konstantego Maciejewicza w Szczecinie.
- „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Bohaterów spod Siekier w Chojnie.
- „Wirus” – Szkoła Podstawowa nr 2 w Płotach.
- „W Murach Jedynki” – Gimnazjum Sportowe nr 1 im. Polskich Olimpijczyków w Zespole Szkół Sportowych w Koszalinie.
- „Wok(ó)ł Drzewian” – Szkoła Podstawowa w Drzewianach.
- „Wśród Nas” – Szkoła Podstawowa nr 5 im. UNICEF w Zespole Szkół nr 13 w Koszalinie.
- „Wyspiarz” – Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Szczecinie.
- „Z Prądem” – Zespół Szkół nr 9 im. Romualda Traugutta w Koszalinie.
- „Z Trzcina Wzięte” – Salezjański Ośrodek Wychowawczy w Trzcińcu.
- „Za Bramką” – Zespół Szkół im. Noblistów Polskich w Myśliborzu.
- „Zajafka” – Zespół Szkół w Ińsku (działa pod nazwą Centrum Oświatowo-Kulturalne).
- „Zbiór Bzdur” – Gimnazjum nr 32 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Szczecinie.
- „Zbliżenia” – VI Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarnieckiego w Szczecinie.
- „Zdrowy Żaczek” – Zespół Szkół Ogólnokształcących w Stargardzie Szczecińskim.
- „Ze Szkolnych Obserwacji” – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Szczecinie.
- „Zgrywus” – Gimnazjum im. Ignacego Krasickiego w Pomianowie.
- „ZSO7” – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Szczecinie.
- „Żaczek” – Gimnazjum im. Agaty Mróz-Olszewskiej w Bobolicach.
- „Żaczek” – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Chlebówku.
- „Żaczek” – Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Zespole Szkół Publicznych w Dobrzanach.
- „Żak” – Szkoła Podstawowa nr 20 im. ks. Jana Twardowskiego w Szczecinie.
- „Żarówka” – Gimnazjum nr 24 w Zespole Szkół nr 2 im. Władysława Orkana w Szczecinie.
- „Żądło GiMNaZJaLiSTY” – Publiczne Gimnazjum im. Władysława II Jagiełły w Choszczynie.

Załącznik 3.

Wybrane okładki analizowanych czasopism z podziałem na szkoły podstawowe, gimnazjalne, ponadgimnazjalne oraz innego typu placówki

1. Szkoły podstawowe



Fot. A.1. Okładki czasopism wydawanych przez szkoły podstawowe: (1) „Czwóreczka” nr 2 2011/2012 (Szkoła Podstawowa nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Białogardzie) (2) „Marysienka” nr 10, maj/czerwiec 2013 (Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Iwinie) (3) „Mierzyc” nr 2 2013/2014 (Publiczna Szkoła Podstawowa w Mierzynie) (4) „Szkolne Więści” nr 2, listopad 2013 (Szkoła Podstawowa nr 1 im. I Armii Wojska Polskiego w Choszczynie)

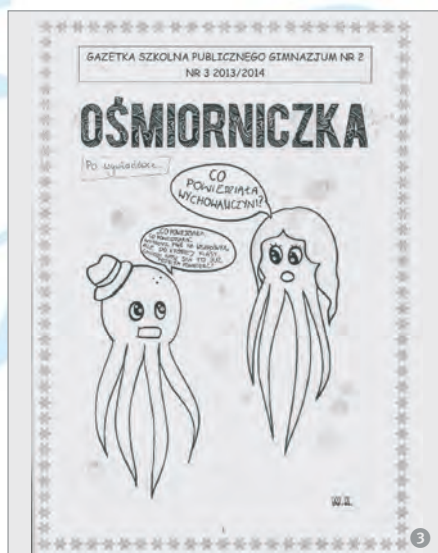
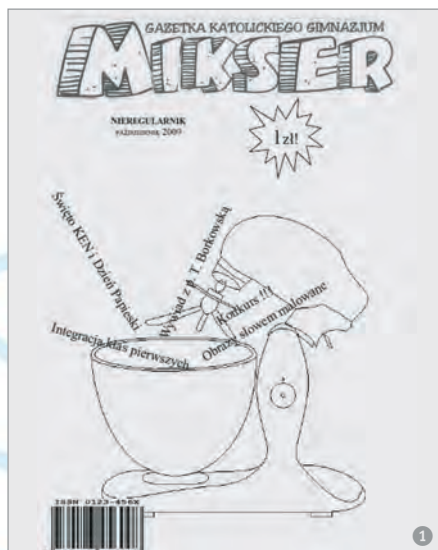
Źródło: archiwum autorki.

2. Szkoły gimnazjalne

Fot. A.2.

- Okladki czasopism wydawanych przez szkoły gimnazjalne
- (1) „Mikser” październik 2009 (Katolickie Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Szczecinie)
 - (2) „Non-Sens” luty 3/2013/2014 (Gimnazjum nr 3 im. Zjednoczonej Europy w Kołobrzegu)
 - (3) „Ośmiorniczka” nr 3 2013/2014 (Publiczne Gimnazjum nr 2 Zespół Szkół w Lubianie)
 - (4) „Plotka” nr 1, wrzesień–listopad 2013 (Gimnazjum nr 3 im. Adama Giedrysa w Szczecinku)

Źródło: archiwum autorki.



3. Szkoły ponadgimnazjalne



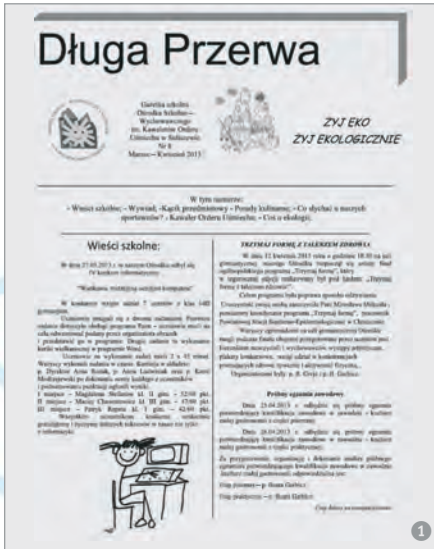
Fot. A.3.
Okładki czasopism wydawanych przez szkoły ponadgimnazjalne (1) „Kontrast” nr 93, 1 kwietnia 2013 (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Pamięci Ofiar Terrorystów 11 Września 2001 Roku w Kaliszu Pomorskim) (2) „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” nr 9, listopad 2011 (Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Gryficach) (3) „Qurnia. Gazeta z Jajem!” nr 3, 2011 (Zespół Szkół w Widuchowej) (4) „Ze Szkolnych Obserwacji” listopad 2010 (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Szczecinie)

Źródło: archiwum autorki.

4. Inne placówki

Fot. A.4. Okładki czasopism wydawanych przez uczniów (1) „Długa Przerwa” nr 8, marzec–kwiecień 2013 (Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Suliszewie) (2) „G-rzeczna 5” semestr 01 2012/2013 (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koszalinie) (3) „Srebrny Dwór” nr 15, rok 7 (27.6.2014) (Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy „Srebrny Dwór” w Polanowie) (4) „Szkoła na Gorąco” nr 4, czerwiec 2011 (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 dla Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo im. Marii Grzegorzewskiej w Policach)

Źródło: archiwum autorki.



1



2



3



4

Załącznik 4.

Laureaci lokalnych konkursów (od 2010 roku)

„Szkolny Pulitzer”

„Szkolny Pulitzer 2010” (22.10.2010)

W kategorii szkół podstawowych – „Marysieńka” (Szkola Podstawowa w Iwinie).

W kategorii szkół gimnazjalnych – „Szkolne Klimaty” (Gimnazjum w Zespole Szkół nr 2 w Kołobrzegu).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych – „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” (Zespół Szkół nr 5 im. Józefa Wybickiego w Szczecinie).

Nagroda specjalna „Ekologiczny Super Pulitzer” – „Eko-Świat” (Zespół Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie).

Nagroda w konkursie na uczniowski przewodnik po gminie, ogłoszonym przez ESK Szczecin 2016 – dziennikarze „Marysieńki” (Szkola Podstawowa w Iwinie).

„Szkolny Pulitzer 2011” (21.10.2011)

W kategorii szkół podstawowych – „Wesoła Siódemka” (Szkola Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi nr 7 w Szczecinie).

W kategorii szkół gimnazjalnych – „Po Dzwonku” (Gimnazjum nr 6 im. prof. Stefana Kownasa w Szczecinie).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych – „Read” (I Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).

Laureat nagrody specjalnej i miano „Super Pulitzer 2011” – „Bukowe Nowinki” (Szkola Podstawowa nr 74 im. Stanisława Grońskiego w Szczecinie).

Najlepszy dziennikarz 2011 roku – Maja Banaszak („Kontrast” – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Pamięci Ofiar Terroryzmu 11 Września 2001 Roku w Kaliszu Pomorskim).

„Szkolny Pulitzer 2012” (19.10.2012)

W kategorii szkół podstawowych – „Super Buda” (Szkola Podstawowa nr 74 im. Stanisława Grońskiego w Szczecinie).

W kategorii szkół gimnazjalnych – „Pisanie na Kolanie” (Szkola Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Zespole Szkół Publicznych w Radowie Małym).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych – „Kontrast” (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Pamięci Ofiar Terroryzmu 11 Września 2001 Roku w Kaliszu Pomorskim).

Najlepszy dziennikarz 2012 roku – Wiktoria Mierzwińska (*Dziewczyna z listem*, „Lustro. Magazyn Szkolny”, IV Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa w Szczecinie).

„Szkolny Pulitzer 2012” (15.10.2013)

W kategorii szkół podstawowych – „Szkolne Wieści” (Szkoła Podstawowa nr 1 im. I Armii Wojska Polskiego w Choszczynie).

W kategorii szkół gimnazjalnych – „Dwunastka” (Gimnazjum nr 12 im. Stanisława Lema w Szczecinie).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych – „Łomot” (Zespół Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu).

Najlepszy dziennikarz 2013 roku – Sandra Stefańska („Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe”, Zespół Szkół nr 5 im. Józefa Wybickiego w Szczecinie).

„Choszczeński Pulitzer Szkolny”

„Choszczeński Pulitzer Szkolny” (27.5.2010)

KATEGORIA I – Szkoły podstawowe

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Chochlik”

Wyróżnienia:

1. „Szkolne Wieści”
2. „Nasza Sławenka”
3. „Urwis”

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Tomasz Burda (całokształt twórczości) „Chochlik”

Wyróżnienia:

1. Sławomir Zieliński (brak tytułu artykułu) („Chochlik” b.nr.).
2. Kacper Marciniak (brak tytułu artykułu) („Szkolne Wieści” b.nr.).
3. Karolina Śmiechowicz (brak tytułu artykułu) („Ośmiorniczka” b.nr.).
4. Bartosz Kaczmarek (brak tytułu artykułu) („Nasza Sławenka” b.nr.).
5. Ernest Sokołowski (brak tytułu artykułu) („Urwis” b.nr.).
6. Paweł Sokołowski (brak tytułu artykułu) („Urwis” b.nr.).
7. Łukasz Drabik (brak tytułu artykułu) („Urwis” b.nr.).
8. Borys Górniak (brak tytułu artykułu) („Urwis” b.nr.).

KATEGORIA II – Szkoły gimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Gimexpress”.

Wyróżnienie – „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Katarzyna Dłuzżyńska (brak tytułu artykułu) („ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” b.nr.).

Wyróżnienia:

1. Alicja Murska (brak tytułu artykułu) („ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” b.nr.).
2. Marta Kutelma (brak tytułu artykułu) („Gimexpress” b.nr.).
3. Jacek Kulpa (brak tytułu artykułu) („Gimexpress” b.nr.).
4. Angelika Daszykowska (brak tytułu artykułu) („Gimexpress” b.nr.).

KATEGORIA III – Szkoły ponadgimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Feniks”.

Wyróżnienie – „Wbref”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Aleksandra Rybak, *Jestem na swoim miejscu* („Feniks” marzec 2010, nr 60).

Wyróżnienia:

1. Weronika Szuba (brak tytułu artykułu) („Wbref” b.nr.).
2. Aleksandra Niesłuchowska (brak tytułu artykułu) („Wbref” b.nr.).
3. Justyna Wadowska (brak tytułu artykułu) („Feniks” b.nr.).
4. Katarzyna Bokun (brak tytułu artykułu) („Feniks” b.nr.).

„Choszczeński Pulitzer Szkolny” (5.5.2011)

KATEGORIA I – Szkoły podstawowe

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Szkolne Wieści”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Maksym Kujawa, *Ostatnia ławka – fakty i mity*, („Szkolne Wieści” 2011, nr 3).

Wyróżnienia:

1. Wiktoria Bagrowska, *Moje magiczne miejsce* („Urwis” 2010/2011, nr 2).
2. Paweł Sokołowski, *Nasza klasa na długiej przerwie* („Urwis” 2010/2011, nr 1).
3. Jakub Rogan, *Współczucie – trudna sztuka* („Nasza Sławenka” 2010, nr 1/2).
4. Weronika Nahorska, *Czy warto ściągać (ale też „Dorosłym być...”)* („Nasza Sławenka” 2010, nr 1/2).
5. Ada Siekacz, *Znikające duchy i ...* („Szkolne Wieści” 2010, nr 2).
6. Zuzanna Kosarewicz, *Kupujemy pieska i ... oraz List otwarty do Pani Dyrektor Szkoły!* („Szkolne Wieści” 2011, nr 3 i 2011, nr 4).
7. Karolina Wiśniewska, *Pokochaj muzykę* („Urwis” 2010/2011, nr 2).
8. Nicola Garbicz, *Co czytać* („Szkolne Wieści” 2011, nr 4).
9. Natalia Rudawska, *Piękna nasza Polska cała...* („Szkolne Wieści” 2011, nr 4).
10. Michał Gliński za fotografię *Wiosna w Choszcznie* („Szkolne Wieści” 2011, nr 4) oraz *Kupujemy pieska i ...* („Szkolne Wieści” 2011, nr 3).

KATEGORIA II – Szkoły gimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Gimexpress”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł (*ex aequo*): Katarzyna Dłużyńska, *Serce nie służy*, („ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” 2010/2011 nr 4) oraz Tomasz Burda, *Co wolno wojewodzie, to nie Tobie...* („Gimexpress” 2011, nr 3).

Wyróżnienia:

1. Małgorzata Nagła, *Marzenia są do spełnienia* („Ośmiorniczka” 2010/2011, nr 3) oraz za wiersz *Oblicza miłości* („Ośmiorniczka 2010/2011, nr 2).
2. Sławomir Zieliński, *Okiem młodego recenzenta* („Gimexpress 2011, nr 3).
3. Sandra Cybulska, *Top Dance – tym razem w Brukseli* („Gimexpress” 2011, nr 1).
4. Marcel Gierycz, *Księżniczka i złe wrony* („Ośmiorniczka” 2010/2011, nr 2).
5. Paulina Pióro, *Nie daj sobą manipulować* („Ośmiorniczka” 2010/2011, nr 4).
6. Oktawia Worach, *Moje myśli* („Ośmiorniczka” 2010/2011, nr 2).
7. Eliza Linder, *Moja mała ojczyzna* („Ośmiorniczka” 2010/2011, nr 3).
8. Nikola Urbaniak, *Mit o powstaniu Choszczna* („ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” 2010/2011, nr 5).
9. Klaudia Arnista, *Moje ukochane miasto* („ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” 2010/2011, nr 2).
10. Alicja Murska, *Pamiętnik nastolatki* („ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” 2010/2011, nr 3).
11. Michał Dyc, *Bajka o samotnych kapciach* („Ośmiorniczka” 2011, nr 2).

KATEGORIA III – Szkoły ponadgimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Wbref”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – nie wyróżniono.

Wyróżnienia:

1. Barbara Kropińska za serię artykułów *Top Secret Sfera Maturzysty* („Wbref” 2010, nr 2 oraz 2011, nr 1).
2. Aleksandra Rybak, *Pomyśleć dwa razy – nie boli* („Feniks” 2010, nr 63) oraz *Szukamy drogowskazów* („Feniks” 2011, nr 64).
3. Aleksandra Myślicka, *Mam swoje zdanie* („Feniks” 2010, nr 63).
4. Aleksandra Niesłuchowska, *Głucha, ale nie peja* „Bezjajeczna redakcja ;-) („Wbref” 2010, nr 2) oraz *Wielka Orkiestra Świątecznych Skner* („Wbref” 2011, nr 1).
5. Joanna Rybka, *Mój Gołub-Dobrzyń* („Wbref” 2010, nr 2) oraz *Jane M wywiad...* („Wbref” b.nr.).
6. Paulina Pokora, *Drugorocznicy nie są gorsi* („Feniks” 2010, nr 62).
7. Kościelak Aldona, *Miłosz dorastał w ciekawej krainie* („Feniks” 2011, nr 64).
8. Bartosz Kazimierzczak, *Ostatnie strzały w Arnswalde...* („Wbref” 2011, nr 1).
9. Mateusz Siewior za karykaturę Czesława Miłosza („Feniks” 2011, nr 64).

„Choszczeński Pulitzer Szkolny” (11.5.2012)

KATEGORIA I – Szkoły podstawowe

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Chochlik”.

Wyróżnienie – „Szkolne Wieści”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Filip Kacprzak, *Z pamiętnika czwartoklasisty, Cudze chwalicie swego nie znacie, Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło...*, czyli o feriach w Choszczynie („Szkolne Wieści” b.nr.) oraz Krzysztof Wodonos, *Opowiadanie o porach roku* („Chochlik” b.nr.).

Wyróżnienia:

1. Natalia Rudawska, *Niebezpieczna zabawa, Głos w dyskusji*, cykl *English Corner*, („Szkolne Wieści” b.nr.).
 2. Aleksander Grygier, *Mój pierwszy dzień w szkole, czyli w dżungli wyzwania*, („Chochlik” b.nr.).
 3. Jakub Lipiński, *Pieskie życie, Tomek i wigilia, Ach te ferie...* („Chochlik” b.nr.).
- Dyplom za udział w powiatowym konkursie na najlepszą gazetę szkolną otrzymała „Ośmiorniczka”.

KATEGORIA II – Szkoły gimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Gimexpress”.

Wyróżnienie – „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Ewelina Górna, *Młody człowiek w wielkim mieście*, („ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” b.nr.) oraz Tomasz Burda, *Adam i...*, cykl okiem krytyka *Pomagać czy nie? Oto jest pytanie!, Tak, źle i tak niedobrze, Uff... i po wyborach*, („Gimexpress” b.nr.).

Wyróżnienia:

1. Katarzyna Dłużyńska (brak tytułu artykułu) („ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” b.nr.).
2. Aleksandra Pałczyńska (brak tytułu artykułu) („ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” b.nr.).

3. Aleksandra Byczek, cykl *Z kącika czytelnika* („Gimexpress” b.nr.).
4. Justyna Kostyra, *Życiowy ring* oraz wiersz *Podróż po cmentarzu* („Ośmiorniczka” b.nr.).
5. Kasandra Kruszka, wiersz *Przyjaźń* („Ośmiorniczka” b.nr.).
6. Małgorzata Nagła, *Sekty zagrożenie XXI wieku*, wiersz *Matka* („Ośmiorniczka” b.nr.).

KATEGORIA III – Szkoły ponadgimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Feniks”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Aleksandra Rybak, *I co mi kto zrobi?* („Feniks” b.nr.).

Wyróżnienia – Marika Korecka, *Spotkanie z Miłoszem* oraz *Szczeciński Makbet*, („Feniks” b.nr.) oraz Piotr Figas – opiekun gazety szkolnej „Feniks” za osobisty wkład i zaangażowanie w systematyczne redagowanie gazety.

„Choszczeński Pulitzer Szkolny” (5.6.2013)

KATEGORIA I – Szkoły podstawowe

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Szkolne Wieści”.

Wyróżnienie – „Pogodna”. Gazetka Samorządu Uczniowskiego SP”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Jakub Lipiński, *Zachowaj trzeźwy umysł* („Chochlik” 2012/2013, nr 1).

Wyróżnienia:

1. Julian Kędys, *Liga Mistrzów – karty, rozrywka i zabawa* („Szkolne Wieści” 2012, nr 2).
2. Kacprzak Filip, *Ciekawi ludzie są wokół nas* (cykl wywiadów) („Szkolne Wieści” 2013, nr 1).
3. Wiktoria Majewska, *Co się dzieje na kompleksie sportowym w Pełczycach?* („Chochlik” 2012/2013, nr 2).
4. Antoni Sowiński, *Wakacyjne wspomnienia* („Chochlik” 2012/2013, nr 1).
5. Aleksandra Bobojć, *Co po lekcjach? Zajęcia plastyczne!* („Pogodna. Gazetka Samorządu Uczniowskiego SP” 2013, nr 3).
6. Aleksandra Zylak, *Wywiad z sołtysem* („Nasza Sławenka” 2013, nr 4).
7. Weronika Tomasik, *Wywiad z sołtysem* („Nasza Sławenka” 2013, nr 4).

KATEGORIA II – Szkoły gimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Gimexpress”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Tomasz Burda, *Pokonać przeznaczenie* (cykl kryminałów) („Gimexpress”).

Wyróżnienia:

1. Agnieszka Cybulska, *Kolejny przystanek: INOWROCLAW* („Gimexpress” 2013, nr 4).
2. Michał Zaręba, *Czy jesteśmy skazani na wiatraki?* („Żądło GiMNaZJaLiSTY” 2012/2013, nr 2).

KATEGORIA III – Szkoły ponadgimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Feniks”.

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Joanna Słowik, *Ja-kot* („Feniks” wrzesień/październik 2012, nr 70) oraz *Żeby być kimś, trzeba być sobą* („Feniks” grudzień 2012).

Wyróżnienia:

1. Hanna Stanik, *Miasteczko Dream* („Feniks” wrzesień/październik 2012).
2. Marika Korecka, *Wielki świat – przepraszam, czy tu wolne?* („Feniks” grudzień 2012).
3. Kinga Augustyniak, *Chyba jestem staroświecka* („Feniks” grudzień 2012).

„Choszczeński Pulitzer Szkolny” (13.5.2014)

KATEGORIA I – Szkoły podstawowe

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Szkolne Wieści”

Wyróżnienie – „Chochlik”

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – Martyna Nieczysta, Mateusz Gawlik, *Maria Dąbrowska spacerowała choszczeńskimi ulicami* („Szkolne Wieści” 2014, nr 4).

Wyróżnienia:

1. Julian Kędys, *Wejść do pieczary i nakarmić bestię...* („Szkolne Wieści” 2013, nr 1).
2. Zuzanna Czerniak, *Historia na wyciągnięcie ręki* („Szkolne Wieści” 2014, nr 4).
3. Jakub Lipiński, *Wywiad z prababcią Krysią i pradziadkiem* („Chochlik” 2013/2014, nr4).
4. Antoni Sowiński, *Wypadki chodzą po ludziach* („Chochlik” 2013/2014, nr 2).

KATEGORIA II – Szkoły gimnazjalne

Laureat w kategorii najlepsze czasopismo – „Gimexpress”

Wyróżnienie – „Ośmiorniczka”

Laureat w kategorii najlepszy artykuł – (*ex aequo*) Oliwia Spolankiewicz, *Niewidzialna* (cykl artykułów) („Gimexpress” b.nr.) oraz Paulina Pióro, *Co jest odwagą a co zwykłą zazdrością* („Ośmiorniczka” b.nr.).

Wyróżnienia:

1. Małgorzata Nagła, za pracę redaktora naczelnego („Ośmiorniczka” b.nr.).
2. Adrianna Siekacz, *Zapiski Algidy* (cykl artykułów) („ŻądŁo GiMNaZJaLiSTY” b.nr.).
3. Amanda Majewska, *Okiem detektywa* („Gimexpress” 2013, nr 2).

„To Jest Temat”

I Sesja Dziennikarska (18.11.2011)

Reportaż prasowy

W kategorii szkół gimnazjalnych

1. Marta Brodalka, *Odkryć nowe światy* (Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu).
2. Paulina Januszko, *Szkolne amazonki* (Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu).
3. Ewa Gallon, *Obalić stereotypy* (Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych

1. Justyna Piąsta, Grzegorz Dobek, *Zawsze sobie poradzę* (I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).
2. Karolina Bartczak, *Lekarz, który był przyjacielem* (Zespół Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu).
3. Oliwia Górczyńska, *W świecie baletu* (I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).

Fotoreportaż

1. Emilia Frasunek (Gimnazjum nr 1 w Kołobrzegu).
2. Aleksandra Dłużyńska (II LO im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu).
3. Dagmara Kilian (I LO im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).

II Sesja dziennikarska (16.11.2012)

W kategorii szkół gimnazjalnych

1. Zofia Małaczewska, *Sportowe Marzenie* (Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Bolesława Chrobrego w Kołobrzegu).
2. Weronika Cwiąg, *Miasto bez szkoły* (Gimnazjum nr 3 im. Zjednoczonej Europy w Kołobrzegu).
3. Katarzyna Kosowska, *Spotkanie po latach* (Gimnazjum im. Orła Białego w Ustroniu Morskim).

Wyróżnienie dla Oliwii Jaworskiej, *Pomoc a potrzeba* (Gimnazjum nr 2 w Kołobrzegu).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych

1. Justyna Piąsta i Grzegorz Dobek, *To jest inny plan krytyki* (I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).
2. Karolina Bartczak, *Bohaterki dnia codziennego* (Zespół Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu).
3. Magdalena Majca i Adrianna Nazarkiewicz, *Po drugiej stronie tatuażu* (Zespół Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Kołobrzegu).

III Sesja dziennikarska (24.1.2014)

W kategorii szkół gimnazjalnych

fotoreportaż: Katarzyna Kosowska, *Akwarelki dla Lenki* (Gimnazjum w Ustroniu Morskim).

reportaż filmowy: Patrycja Macko i Maria Kowalik, *Kultura się skończyła* (Gimnazjum w Ustroniu Morskim).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych

fotoreportaż: Dagmara Kilian, *Wyraź siebie* (I LO im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).

reportaż filmowy: Kacper Pajor i Andżelika Rzepecka, *Podobno nie szkodzi* (I LO im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu).

Załącznik 5.

Subiektywny „alfabet prasy szkolnej”

- A jak aktywizacja członków szkolnej społeczności
- B jak „burza mózgów” podczas spotkań redakcyjnych
- C jak cykl wydawniczy
- D jak dyscyplina pracy młodych dziennikarzy
- E jak edukacja medialna
- F jak funkcje prasowe, dydaktyczne i wychowawcze
- G jak gatunki dziennikarskie w praktyce
- H jak historia życia szkoły w pigułce
- I jak integracja uczniów z uczniami, uczniów z nauczycielami, szkoły ze środowiskiem
- J jak językowy obraz świata dzieci i młodzieży
- K jak komunikacja środowiskowa
- L jak lokalność szkolnych periodyków
- M jak motywacja szkoły, nauczycieli, uczniów
- N jak nauka poprzez zabawę
- O jak odpowiedzialność za słowo pisane
- P jak przedsiębiorczość młodych wydawców
- R jak redaktor szkolnej redakcji
- S jak systematyka wydawnicza gwarantem sukcesu pisma
- T jak twórczość dzieci i młodzieży
- U jak uczestnictwo w życiu szkoły
- W jak wiadomość najpopularniejszą formą wypowiedzi w prasie szkolnej
- Z jak zespół młodych dziennikarzy

LITERATURA

Źródła niedrukowane – wywiady

- Blanka Góral, nauczycielka języka polskiego w I Liceum Ogólnokształcącym w Kołobrzegu, organizatorka „Sesji Dziennikarskiej”, rozmowa w dn. 18.11.2011 w Kołobrzegu.
- Anna Lewicka, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Choszczynie, organizatorka konkursu „Choszczeński Pulitzer”, rozmowa w dn. 12.6.2013 w Szczecinie.
- Marek Osajda, dziennikarz „Kuriera Szczecińskiego”, członek jury konkursu „Szkolny Pulitzer” oraz redaktor dodatku o tym samym tytule, rozmowa w dn. 4.6.2013 w Szczecinie.

Źródła drukowane

Opracowania naukowe

Monografie, rozdziały w pracach zbiorowych

- Adamczyk M., Dzieniakowska J., *Praca kielecczyzny w latach 1811–1989. Bibliografia*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 1995, t. 1.
- Adamczyk M., *Prasa szkolna*, w: *Teoria kształcenia literackiego w latach 1918–1939. Antologia*, cz. 2, red. L. Jazownik, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2001.
- Adamczyk Z., *Dobra informacja – to informacja własna: gazetka szkolna czy gazetka w szkole*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych, Katowice 2003.
- Bernasiewicz M., *Młodzież i popkultura. Dyskursy światopoglądowe, recepcja i opór*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2009.
- Białecki T., *Prasa Pomorza Szczecińskiego w latach 1945–1975*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, Szczecin 1978.
- Bortnowski S., *Warsztaty dziennikarskie*, Wydawnictwo Stentor, Warszawa 1999.
- Ciborowska-Lipko B., *Z zabawy nauka życia*, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 2000.
- Czarnecka K., *Uczniowska odmiana współczesnej polszczyzny w świadomości jej użytkowników*, Wydawnictwo WiS, Poznań 2000.

- Dembska-Pierzchała Z., *Stokrotki grają w chmury, czyli rola gazetki w życiu szkolnym*, w: *Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004.
- Faber-Chojnacka A., *Czasopisma krakowskie dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1999.
- Flemming I., *Zabawy gazetami, czyli rozwijanie kompetencji medialnej dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo „Jedność”, Kielce 2002.
- Gajda J., *Media w edukacji*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP, Warszawa 2002.
- Gajek E., *Edukacja językowa w społeczeństwie informacyjnym*, Instytut Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Gierula M., *Prasa lokalna*, w: *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa–Bielsko-Biała 2007.
- Goban-Klas T., *Cywilizacja medialna: geneza, ewolucja, eksplozja*, WSiP, Warszawa 2005.
- Gurycka A., *Światopogląd młodzieży*, Pracownia Tekstów Twórczych, Warszawa 1991.
- Gust W., *Formy wypowiedzi dziennikarskich na lekcjach języka polskiego i wybrane zagadnienia z metodyki redagowania gazetki w szkole średniej*, Instytut Kształcenia Nauczycieli im. W. Spasowskiego Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, Poznań 1983.
- Hanis J., *Dziecko w świecie wiedzy – relacje między źródłami wiedzy a jej odbiorcą*, w: *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczak, I. Polewczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Huk T., *Media w wychowaniu, dydaktyce oraz zarządzaniu informacją edukacyjną szkoły*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2011.
- Jałmużna T., *Czasopisma szkolne w latach międzywojennych w realizacji idei „nowego wychowania”*, w: *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Podstawowe przejawy i współczesne odniesienia*, red. A. Meissner, C. Majorek, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 2000.
- Jałmużna T., *Łódzkie czasopisma szkolne w latach międzywojennych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.
- Jarowiecki J., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży. Część pierwsza: 1918–1945*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1990.
- Jasiewicz J., *Kompetencje informacyjne młodzieży. Analiza – stan faktyczny – kształcenie na przykładzie Polski, Niemiec i Wielkiej Brytanii*, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2012.
- Jazownik L., *Uczeń w roli badacza, krytyka i nieprofesjonalnego odbiorcy*, w: *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, red. K. Biedrzycki, A. Janus-Sitarz, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2012.
- Juszczak S., *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, w: *Dziecko w świecie wiedzy, informacji i komunikacji*, red. S. Juszczak, I. Polewczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.
- Kafel M., *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, PWN, Warszawa 1969.
- Kleszcz M., Łączyj M., *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2013.
- Konopnicka I., *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2006.

- Konopnicka I., *Czasopisma tworzone przez dzieci w młodszym wieku szkolnym*, w: *Transformacja w polskiej edukacji wczesnoszkolnej*, red. T. Lewowicki, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2004.
- Konopnicka I., *Czasopisma uczniowskie szansą na inspirowanie twórczej aktywności dziecka*, w: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy edukacji wczesnoszkolnej*, red. E. Ratajek, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005.
- Konopnicka I., *Czasopisma uczniowskie wyrazem ekspresji twórczej dzieci w młodszym wieku szkolnym*, w: M.T. Michalewska, M. Kisiel, *Problemy edukacji lingwistycznej. Teoria i praktyka edukacyjna w zmieniającej się Europie*, t. II: *Różne aspekty edukacji lingwistycznej dziecka*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2001.
- Koński W., *Prasa szkolna w młodzieżowa w Płocku do 1939 roku*, w: *Prasa podlaska w XIX–XXI wieku: szkice i materiały*, red. R. Dmowski, A. Kołodziejczyk, Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2010, t. III.
- Kopińska V., *Współczesna młodzież wobec problemu wolności. Studium socjologiczno-pedagogiczne*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2008.
- Korczak J., *O gazetce szkolnej*, Polska Składnica Pomocy Szkolnych, Warszawa 1921.
- Korzeniecka-Bonder A., „*Czas drukowania świadectw*”, czyli czerwcowy czas szkolny. *O Szkolnej grze pozorów*, w: *Młodzież – kultura – tożsamość*, red. T. Bajkowski, K. Sawicki, Trans Humana, Białystok 2012.
- Kowalczyk R., *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scriptorium, Opole 2013.
- Kowalczyk R., *Media lokalne w Polsce*, Wydawnictwo CONTACT, Poznań 2008, t. 1–3.
- Kowalczyk R., *Media lokalne w Polsce. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe CONTACT, Poznań 2009.
- Kowalczyk R., *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*, Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2003.
- Koźmian D., *Czasopisma uczniowskie jako cenne źródło do badań dziejów wychowania i szkolnictwa w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Konteksty i metody w badaniach historyczno-pedagogicznych*, red. T. Jałmużna, I. Michalska, G. Michalski, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2004.
- Kropiwnicki J., Sura E., Witczak R., *Jak stworzyć dobrą gazetkę szkolną?: vademecum redaktora i opiekuna*, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 2002.
- Krzywobłódzka B., *Prasa jako źródło historyczne*, w: M. Kafel red., *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. III, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1970.
- Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2003.
- Lewowicki T., *W poszukiwaniu modeli edukacji międzykulturowej*, w: *Edukacja wobec ładu globalnego*, red. T. Lewowicki, J. Nikitorowicz, T. Pilch, S. Tomiuk, Wydawnictwo Pedagogiczne „Żak”, Warszawa 2002.
- Lisowska-Magdżiarz M., *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów. Wersja 1.1*, Nieruchomości i Finanse, Kraków 2004.
- Majewski S., Mazur S., *Idee „nowego wychowania” na łamach „Pracy Szkolnej” w okresie międzywojennym*, w: *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Podstawowe przejawy i współczesne odniesienia*, red. A. Meissner, C. Majorek, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 2000.

- Matkowska J., Przybylska T., *Funkcje mediów szkolnych na przykładzie gazetki szkolnej powiatowego Zespołu Szkół im. Władysława Reymonta w Obornikach Śląskich*, w: *Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004.
- Michalczyk S., *Media lokalne w systemie komunikowania: współczesne tendencje i uwarunkowania rozwojowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- Michalska I., *Czasopismo „Teatr w Szkole” (1934–1939) jako wyraz praktycznej realizacji idei „nowego wychowania”*, w: *Pedagogika nowego wychowania w Polsce u schyłku XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Podstawowe przejawy i współczesne odniesienia*, red. A. Meissner, C. Majorek, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie, Rzeszów 2000.
- Mikułowski-Pomorski J., *Środki masowego komunikowania a problemy więzi społecznej*, Wydawnictwo Akademia Ekonomiczna, Kraków 1976.
- Młodzież jako problem i jako wyzwanie ponowoczesności*, red. K. Szafraniec, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Mortkowicz-Olczakowa H., *Janusz Korczak*, Wydawnictwo J. Mortkowicz, Kraków 1949.
- Mrozowski M., *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2001.
- Musiół M., *Media w procesie wychowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
- Nikitorowicz J., *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 1995.
- Noszczak B., *Bibuła nastolatków. Historia drugoobiegowego pisma „Uczeń Polski” (1979–1989) w świetle relacji jego twórców*, w: *Opozycja i opór społeczny w Polsce po 1956 roku*, red. T. Kozłowski, J. Olszsek, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2011, t. 1.
- Obała E., *Gawędy Kaliskie 1936–1939: bibliografia zawartości*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2011.
- Ogonowska A., *Współczesna edukacja medialna: teoria i rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków 2013.
- Olechowska P., *Pisma szkolne i akademickie regionu koszalińskiego jako źródło informacji o społeczności lokalnej*, w: *Media koszalińskie w umacnianiu tożsamości lokalnej*, red. J. Kania, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2014.
- Olechowska P., *Szczecińskie media szkolne i akademickie w 2010 roku*, w: *Media lokalne w Szczecinie. Raport z badań mediów lokalnych w Szczecinie w 2010 roku*, red. J. Kania i R. Cieślak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2011.
- Olszewska B., *„Płomyczkowy” kalendarz liturgiczny. W kręgu wybranych tematów i motywów literatury religijnej międzywojennego „Płomyczka” (1917–1939)*, w: *„Stare” i „nowe” – czasopisma dla dzieci i młodzieży*, red. B. Olszewska, E. Łucka-Zajac, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2013.
- Olszyńska M., *Aktywizacja uczniów wokół gazetki szkolnej*, w: *Szkoła w rozwoju*, red. J. Kropiwnicki, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 2000.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918–1939*, PWN, Warszawa 1980.
- Paradowska-Stajszczak M., *Kształcenie do kompetentnej partycypacji w społeczeństwie wiedzy i informacji – tradycyjne i nowe funkcje szkoły*, w: *Media i edukacja w globalizującym*

- się świecie. Teoria – praktyka, oddziaływanie, red. M. Sokołowski, Oficyna Wydawnicza „Kastalia”, Olsztyn 2003.
- Patrzalek W., *Segmentacja rynku prasowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Pawelec L., Parlak M., *Edukacja regionalna w opinii nauczycieli*, w: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy edukacji wczesnoszkolnej*, red. E. Ratajek, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005.
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW Prasa, Kraków 1983.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, WAIp, Warszawa 2008.
- Polak K., *Uczeń w sytuacji konfliktów szkolnych*, w: *Sytuacje konfliktów w środowisku rodzinnym, szkolnym i rówieśniczym. Jak sobie radzą z nimi dzieci i młodzież?*, red. D. Borecka-Biernat, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Prasa dziecięca i młodzieżowa*, red. M. Adamczyk, J. Jarowiecki, Instytut Kształcenia Nauczycieli Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach, Kielce 1982.
- Prasa podlaska w XIX–XXI wieku. Szkice i materiały*, red. R. Dmowski, A. Kołodziejczyk, Instytut Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2010.
- Przeclawska A., *Nastolatki i kultura – próba podsumowania*, w: *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, red. A. Przeclawska, L. Rowicki, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2000.
- Przeclawska A., *Sytuacja kulturalna współczesnego dziecka polskiego*, w: *Nastolatki i kultura w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych*, pod red. A. Przeclawskiej i L. Rowickiego, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2000.
- Pufal-Struzik I., *Komunikacja w szkole jako czynnik rozwoju i twórczej aktywności działalności dziecka*, w: *Uczeń we współczesnej szkole. Problemy edukacji wczesnoszkolnej*, red. E. Ratajek, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2005.
- Roguska A., *Media globalne – media lokalne. Zagadnienia z obszaru pedagogiki medialnej i edukacji regionalnej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2012.
- Semenowicz H., *Freinet w Polsce: próby realizacji koncepcji pedagogicznej C. Freineta w szkole polskiej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Łódź 1980.
- Skorowski H., *Regionalizm w ujęciu podmiotowym*, w: *Europa regionu. Regionalizm jako kategoria aksjologiczna*, Krośnieńska Oficyna Wydawnicza, Warszawa–Krosno 2006.
- Smolińska M., *Zajęcia warsztatowe: redakcja gazety szkolnej w: Edukacja medialna. Teksty i preteksty*, red. I. Borkowski, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław 2004.
- Socha I., *Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce, 1918–1930*, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 821, Katowice 1989.
- Socha I., *Wartość źródłowa czasopism młodzieży szkolnej*, w: *Z badań nad polskimi księgozbioremami historycznymi. Szkice i materiały*, red. B. Bieńkowska, J. Skrzypek, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1981, t. 5.
- Sokół Z., *Nowy gatunek prasowy – gazetki szkolne*, w: *Poetyka i pragmatyka gatunków dziennikarskich*, red. W. Furman, K. Zmorzyński, Studium Dziennikarstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej we Rzeszowie, Rzeszów 1999.
- Sosnowski T., *Kulturalna (medialna) przestrzeń współczesnej młodzieży*, w: *Młodzież – kultura – tożsamość*, red. T. Bajkowski, K. Sawicki, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok 2012.

- Stadtmüller E., *Poradnik młodego redaktora*, „Skrzat”, Kraków 2003.
- Stanowski S., *Prasa szkolna Włocławka oraz powiatów: włocławskiego, lipnowskiego, radziejowskiego i rypińskiego w latach 1990–2005*, w: *Media lokalne i sublokalne na Kujawach wschodnich i ziemi dobrzyńskiej*, red. W. Koński, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2007.
- Stesso M., *Nasza prasa uczniowska 1905–1907*, w: *Smolna 30: gimnazjum im. Jana Zamoyskiego*, red. J. Durko, T. Kwiek, Z. Smorawiński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989.
- Strykowski W., *Audiowizualne materiały dydaktyczne: podstawy kształcenia multimedialnego*, PWN, Warszawa 1984.
- Strykowski W., *Kompetencje medialne: pojęcie, obszary, formy kształcenia*, w: *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, eMIPi², Poznań 2004.
- Sura E., *Program nauczania elementów wiedzy dziennikarskiej w szkole podstawowej kl. V–VIII*, w: *Szkoła w rozwoju*, red. J. Kropiwnicki, Wydawnictwo Nauczycielskie, Jelenia Góra 2000.
- Suświłło M., *Media w rozwijaniu inteligencji wielorakich dziecka*, w: *Media wobec wielorakich potrzeb dziecka*, red. S. Juszczyk, I. Polewczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.
- Synowiec H., *Śląskie czasopisma szkolne (1922–1939)*, WBP, Katowice 1999.
- Sypień J., *Gazetkowo: poradnik dla redaktorów i opiekunów gazetek szkolnych*, Neon, Olkusz 2007.
- Szczański M., *Tożsamość regionalna – w kręgu pojęć podstawowych i metodologii badań*, w: *Badania nad tożsamością regionalną. Stan i potrzeby*, red. A. Matczak, Prace Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury nr 34, Łódź–Ciechanów 1999.
- Szczański M.S., *Ludzie bez ojczyzny prywatnej i edukacja regionalna*, w: *Społeczności pogranicza. Wielokulturowość, edukacja*, red. T. Lewowicki, B. Grabowska, Uniwersytet Śląski, Cieszyn 1996.
- Szczuka M., *Czasopisma szkolne Łodzi międzywojennej (1918–1939)*, MBP, Łódź 1982.
- Szwed R., *Nieswoistość analizy dyskursu w nauce o komunikacji. Dyskurs jako przedmiot i metoda badań*, w: *Zawartość mediów czyli rozważania nad metodologią badań medioznawczych*, red. T. Gackowski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011.
- Szymański M.J., *Młodzież wobec wartości. Próba diagnozy*, Wydawnictwo IBE, Warszawa 2006.
- Tomaszewska H., *Młodzież, rówieśnicy i nowe media. Społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2012.
- Wąsowicz J. SDB, *Krótką historią młodzieżowej bibuły (1977–1989)*, w: *Papierem w system. Prasa drugoobiegowa w PRL*, red. M. Marcinkiewicz, S. Ligarski, Instytut Pamięci Narodowej, Szczecin 2010.
- Wąsowicz J. SDB, *Nadchodzi nasz czas. Federacja Młodzieży Walczącej 1984–1990*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2009.
- Wąsowicz J. SDB, *Niezależny ruch młodzieżowy w Gdańsku w latach 1981–1989*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2012.
- Wimmer R.D., Dominick J.R., *Mass media. Metody badań*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Wojniłowicz J., *Czasopisma tomaszowskiej młodzieży szkolnej: 1925/26–1991/92*, nakł. autora, Tomaszów Mazowiecki 1993.
- Wojtak M., *Analiza gatunków prasowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008.

- Wolny-Zmorzyński K., Kaliszewski A., Furman W., *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, WAiP, Warszawa 2009.
- Wrześniewska-Pietrzak M., *Miało być odłotowo, czadowo, bojowo...: język i świat wartości czasopism szkolnych na tle pism młodzieżowych*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań 2012.
- Wrześniewska-Pietrzak M., *Wybrane leksykalne sposoby wyrażania wartości w pismach uczniów szkół średnich*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” t. XV (XXXV).
- Wstęp do prasoznawstwa*, red. J. Mądry, Uniwersytet Śląski, Katowice 1982.
- Zahorska M., Papiór E., Roszkowska M., *Obywatele czy poddani? Młodzież szkolna a demokracja*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2009.
- Zenderowska M., *Znaczenie edukacji międzykulturowej w globalizującym się świecie*, w: *Media i edukacja w globalizującym się świecie. Teoria – praktyka, oddziaływanie*, red. M. Sokołowski, Oficyna Wydawnicza „Kastalia”, Olsztyn 2003.
- Zielińska M., *Teoretyczne i metodologiczne problemy badania czasu wolnego – co, jak i po co badać*, w: *Młodzież w czasie wolnym. Między przyjemnością a obowiązkami*, red. E. Narkiewicz-Niedbalec, M. Zielińska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.

Artykuły w czasopismach naukowych

- Aleksandrzak S., *Czasopisma dziecięce w pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1979, nr 4.
- Andryszewska K., Józefowicz A., Łempicka K., Łukaszewicz B., *Tworzymy i to nas cieszy – o redagowaniu gazetek szkolnych słów kilka*, „Bibliotekarz Podlaski” 2007, nr 13–14.
- Bauer Z., *Gazetka – czyli szkoła w szkole*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Białkowska M., *Koło redakcyjne: program własny dla uczniów klas 1–3 szkoły podstawowej uczęszczających na zajęcia do świetlicy szkolnej*, „Świetlica w Szkole” 2009, nr 4.
- Bielawska D., *Zabawy literackie w gazetce szkolnej*, „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 2.
- Bocheńska K., *Gazetka szkolna. Pomysł na edukację medialną*, „Neodidagmata” 2008, nr 29/30.
- Boroń A., *Gazetka samorządowa*, „Nowe w Szkole” 2003, nr 7/8.
- Brzoza K., *Krajobraz prasy lokalnej ziemi rybnicko-wodzisławskiej*, „Rocznik Prasoznawczy” 2008, r. II.
- Bugara M., *Edukacyjny charakter prasy dziecięcej*, „Edukacja i Dialog” 2001, nr 4.
- Bułat M., *Warsztaty dialogu*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 10/11.
- Chałstowski K., *Myszę, tworzę i czuję, że żyję! IV Ogólnopolski Konkurs Gazetek Szkolnych*, „Szkoła Specjalna. Czasopismo Poświęcone Pedagogice Specjalnej” 2008, nr 2.
- Ciesielska B., *Moje ananasy*, „Głos Nauczycielski” 2002, nr 36.
- Cudak H., *Zadania nauczyciela w nowych uwarunkowaniach społeczno-politycznych kraju*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1998, nr 1.
- Dembska-Pierzchała Z., *Gazetka „Klik”*, „Nowe w Szkole” 2002, nr 11.
- Dombrowska T., Mączkowska B., Ostrowska B., Piątek A., *Promocja zdrowego stylu życia – redagowanie gazetki szkolnej: konspekt zajęć*, „Biblioteka w Szkole” 2002, nr 4.
- Drogosz J., „Sowizdrzoł”, „Guliwer” 1998, nr 5.
- Durlej D., *Nasza klasa w gazetce szkolnej „Ignas”: scenariusz zajęć w klasie II*, „Nauczanie Początkowe” 2002/2003, nr 1.

- Dzieniakowska J., *Inicjatywy prasowo-wydawnicze uczniów. Między autoprezentacją a integracją*, „Studia Bibliologiczne Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego” 2008, t. 11.
- Dzieniakowska J., *Pisma szkolne w Radomiu w latach 1918–1939*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne” 1993, nr 1.
- Dzieniakowska J., *Pisma uczniowskie jako źródło informacji dla lokalnej społeczności szkolnej (komunikat)*, „Studia Kieleckie. Seria Bibliologiczno-Prasoznawcza” 2003, nr 3.
- Fałtynowicz Z., „*Licealista*” z dziejów pisma szkolnego, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2005, t. V.
- Fosiewicz M., *Poznajemy piękno polskich krajobrazów: szkolne czasopismo geograficzne jako przykład projektu edukacyjnego*, „Wszystko dla Szkoły” 2000, nr 12.
- Furnał I., *Kieleckie czasopisma szkolne lat trzydziestych jako wyraz aspiracji i nastrojów młodzieży gimnazjalnej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1986, r. XXV, nr 1.
- Gabrysiak-Dzielicka I., *Znaczenie tworzenia pisemnych i multimedialnych wydawnictw i publikacji szkolnych*, „Języki Obce w Szkole” 2008, nr 5.
- Gałuszka W., *Sposób na szkolną nudę*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Gierszał K., Miętus G., Puchalska U., *Dziennikarz w szkole. Edukacja czytelnicza i medialna*, „Język Polski w Gimnazjum” 2001/2002, nr 1.
- Gierszał K., Miętus G., Puchalska U., *Warto stworzyć koło dziennikarskie*, „Nowa Poliszczyna” 2001, nr 4.
- Grzegorzczuk D., *Sprawozdanie z III konferencji naukowej z serii Prasa Podlaska w XIX–XXI wieku nt. Prasa szkolna i młodzieżowa południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza, pod patronatem starosty mińskiego Czesława Mroczyka*. Siennica, 15 kwietnia 2005 r., „Szkie Podlaskie” 2005, nr 13.
- Halicki H., „*Gregorianum*” (1931–1939). *Miesięcznik Gimnazjum w Świeciu nad Wisłą*, „Acta Cassubiana” 2007, t. IX.
- Hamada M., *Uczniowie gimnazjum powinni wydawać gazetkę: (z doświadczeń opiekuna zespołu redakcyjnego)*, „Język Polski w Gimnazjum” 2005/2006, nr 1.
- Jurska E., *Samodzielne próby pisarskie uczniów i gazetki szkolne w kształceniu ich sprawności językowej*, „Język Polski w Szkole dla Klas IV–VIII” 1996/1997, z. 5.
- Kamińska R., *Prasa szkolna w LO im. Marii Konopnickiej w Legionowie*, „Rocznik Legionowski” 2008, t. 3.
- Kara I., Kudelko R., *Szkolne „czytadło”*, „Nowe w Szkole” 2001/2002, nr 4.
- Kielar K., *Czasopisma uczniowskie jako element rzeczywistości szkolnej*, „Kwartalnik Edukacyjny” 1998, nr 1.
- Kłakówna Z., Steczko A.I., Wiatr K., *Szkolna praca nad wywiadem prasowym*, „Nowa Poliszczyna” 2002, nr 4.
- Kłys-Kowalczyk U., „*Szkolny Kurier*” – to nie jest trudne, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Koński W., *Czasopisma młodzieży szkolnej w Płocku w latach 1876–1939*, „Notatki Płockie” 2010, nr 3/224.
- Kordylewski T., *Credo opiekuna gazetki szkolnej*, „Nowe w Szkole” 2004, nr 6.
- Kotwicka I., *Z doświadczeń opiekuna koła prasowego*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Koźmińska S., *Redagujemy gazetkę: cykl zajęć w klasie trzeciej*, „Życie Szkoły” 2003, nr 3.

- Kropiwnicki J., *Niedocenione narzędzie wychowania – gazetka szkolna*, „Nowe w Szkole” 2003, nr 11.
- Kujawska I., *Gwiazdy szkolnej żurnalistyki*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3.
- Kuklińska I., *Redagujemy czasopismo o tematyce ekologicznej: projekt edukacyjny dla gimnazjalistów*, „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 12.
- Kuligowski J., *Mińska prasa szkolna i młodzieżowa do 2005 r.*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2009, nr 17.
- Kunda B.S., *Rola prasy regionalnej w integracji społeczeństwa*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1987, nr 1.
- Kuzańska E., *Nasz świat, nasze sprawy. Program zajęć szkolnego koła dziennikarskiego*, „Wszystko dla Szkoły” 2002, nr 7/8.
- Lewowicki T., *O regionalizmie i edukacji regionalnej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1993, nr 7.
- Liszkowska D., Słomowicz T., *Działalność dziennikarska młodzieży jaworznickiej*, „Nowa Szkoła” 2005, r. 61, nr 1.
- Łopata A., *Adieu... czyli o językowych i pozajęzykowych sygnałach zaprzestania kontaktu*, „Polonistyka” 1997, nr 6.
- Łopuszyńska-Ratyna M., *Wydajemy szkolną gazetę, czyli jak pracuje zespół redakcyjny „Gimzетки”*, „Biblioteka w Szkole” 2005, nr 5.
- Makać D., *Jak powstała gazetka „Niebieski Mundurek”*, „Nowa Szkoła” 1993, nr 3.
- Makać D., *Świadek szkolnych wydarzeń*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 4.
- Marciniak Z., *Szkolne czasopisma regionu białkopodlaskiego: zasady i warunki funkcjonowania*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2008, nr 4.
- Matyka M., *Zabawa w redaktorów gazetki szkolnej*, „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 1.
- Mendychowska M., Pogwizd T., *Lekcje ze szkolną gazetką niemieckojęzyczną*, „Języki Obce w Szkole” 2003, nr 2.
- Meus K., *Ad trititiam depellendam – nieznaną dziewiętnastowieczną inicjatywę uczniów wadowickiego gimnazjum*, „Wadoviana” 2009, t. 12.
- Michalec Z., *Wykorzystanie gazetki szkolnej do popularyzacji historii w szkole podstawowej*, „Forum Humanistów” 2002, nr 1/2.
- Michalska K., *Gazetka szkolna*, „Języki Obce w Szkole” 2007, nr 2.
- Mikołajczak M., *Po praktyce studenckiej*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Miller M., *Pisz tak, jak mówisz, czyli to i owo o dziennikarstwie*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10.
- Miller M., *Pisz tak, jak mówisz, czyli to i owo o dziennikarstwie – propozycja warsztatów*, „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10.
- Miller M., *Szalejący reporter, czyli jak wydawać szkolną gazetkę?*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10.
- Miller M., Wasilewski J., *Szalejący reporter, czyli jak wydawać szkolną gazetkę?*, „Wszystko dla Szkoły” 1996, nr 10.
- Minda T., *Jak redagować pismo w szkole*, „Nauczanie Początkowe” 2003–2004, nr 2.
- Niemiec H., *„Scriptores Scholarum”. Szkolny kwartalnik lubelski*, „Ethos” 1995, nr 4.

- Nowak E., *Czy gazетка uczniowska może pełnić w szkole funkcję wewnętrznego public relations? Opis i analiza rozpoznawania i rozwiązywania problemu organizacyjnego*, „Biblioteka w Szkole” 2003, nr 9.
- Nowak Z., *Drukuj się*, „Warsztaty Polonistyczne” 2000, nr 3.
- Odrozek H., *ABC młodego dziennikarza (z doświadczeń opiekuna szkolnego pisma)*, „Język Polski w Liceum” 2002/2003, nr 3.
- Odrozek H., *Wytwarzanie twórczej atmosfery w „Peryskopie”*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Olaszek J., Wołk G., *Drugi obieg wydawniczy w oczach Służby Bezpieczeństwa*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 1.
- Olechowska P., *Funkcje prasy szkolnej. Charakterystyka na przykładzie powiatów kamieńskiego, świnoujskiego i gryfickiego*, „Edukacja Humanistyczna” 2013, nr 1.
- Ossowska-Zwierzchowska A., *Wizerunek rodziców i dzieci w czasopiśmie dla „nowych komitetów rodzicielskich” („Szkoła i Dom” 1949–1958)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Pedagogika” 2010, z. 26.
- Pawlicowska A., *Na marginesie pisemek szkolnych*, „Przegląd Pedagogiczny” 1932, nr 19.
- Pawłowska B., *Bawi, uczy, integruje*, „Polonistyka” 1996, nr 6.
- Pereswiet-Soltan B., *Gazetka szkolna*, „Życie Szkoły” 1998, nr 1.
- Piątek A., Pikuzińska M., *Gazetka szkolna „Franco-fans” – sposobem na zainteresowanie uczniów językiem francuskim: pomysł na realizację projektu edukacyjnego połączonego z wymianą młodzieży w ramach programu Comenius 1*, „Języki Obce w Szkole” 2006, nr 4.
- Pilarz D., *Moja przygoda ze szkolnym czasopiśmie*, „Język Polski w Szkole kl. IV–VIII” 1996/1997, nr 6.
- Pisarek W., *O pojęciu funkcji w prasoznawstwie*, „Przekazy i Opinie” 1976, nr 4.
- Pudłocki T., *„Likejon” – pismo społeczności uczniowskiej I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Przemysłu*, „Rocznik Przemyski” 2001, z. 2.
- Rękosiewicz W., *Dziecko w roli twórcy. Gazetka szkolna jako pomoc w rozwijaniu sprawności polonistycznych uczniów*, „Problemu Oświaty i Wychowania” 1997, nr 5.
- Rippel R., *O pożytkach z redagowania czasopisma szkolnego – na przykładzie gazety „Gzowski News”*, „Warsztaty Polonistyczne” 1997, nr 3.
- Rogacin W., *Powstanie i charakterystyka pisma „Łącznik” w Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Mieczysława Brzezińskiego w Leśnej Podlaskiej*, „Test” 1997, nr 4.
- Sendor J., *Czy mała gazetka może być dużą gazetką?*, „Życie Szkoły” 2004, nr 7.
- Sidor M., *Niezwykłe odkrycie: „Nasza Gazetka” – pismo sierocińca Litzmannstadt Ghetto*, „Kronika Miasta Łodzi” 2009, z. 2.
- Socha I., *Kulturotwórcze funkcje prasy szkolnej lat 1918–1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, t. 22, z. 3.
- Socha I., *Pierwsze czasopisma dla dzieci na Śląsku Pruskim*, „Guliwer” 1996, nr 2.
- Sokół Z., *Prasa dziecięco-młodzieżowa w Polsce po 1980 roku*, „Poradnik Bibliotekarza” 1996, nr 6.
- Sowiński G., *Czasopisma dla najmłodszych w latach 1990–1995*, „Poradnik Bibliotekarza” 1996, nr 9.
- Sowiński G., *Czasopisma uczniowskie jako element życia szkoły*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Sowiński G., *Czasopisma uczniowskie – ważne dawniej i dziś*, „Studia o Sztuce dla Dziecka” 1992, z. 7.

- Sowiński G., *Formy i zasady pracy z gazetką szkolną*, „Życie Szkoły” 1975, nr 4.
- Sowiński G., *Formy wspierania ruchu czasopiśmiennictwa w szkole*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Sowiński G., *Nie zmarnować szansy, czyli o gazetkach uczniowskich*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1997, nr 3.
- Sowiński G., *Wychowawcze funkcje gazetki szkolnej*, „Życie Szkoły” 1975, nr 3.
- Stadtmüller E., *Pisemko szkolne jako element mikrosystemu wychowawczego Szkoły Podstawowej nr 109 w Krakowie*, „Przegląd Oświatowo-Wychowawczy” 1990, nr 4.
- Stanisławska T., *Gazetka szkolna jako nietypowa forma pracy z czytelnikiem*, „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10.
- Strzelecka I., *Prasa szkolna uczniów województwa zachodniopomorskiego*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2010, z. 2, r. 25.
- Sura E., *Sztuka tworzenia gazetek szkolnych*, „Edukacja i Dialog” 2005, nr 3.
- Synowiec H., *Wokół ucznia, środowiska i regionu*, „Guliwer” 1996, nr 2.
- Szwajgier H., *Gazetka w mojej pracowni języka niemieckiego*, „Języki Obce w Szkole” 2004, nr 6.
- Szymanowicz M., Kotowicz E., *Dziennikarskie ABC*, „Poradnik Bibliotekarza” 2002, nr 2.
- Śmiecińska M., *Prasa młodzieży szkolnej w regionie kaliskim w latach 1990–2006*, „Rocznik Kaliski” 2008, t. 34.
- Świstun K., *Jak organizują prace redakcyjne w „Kleksie”?*, „Polonistyka” 1996, nr 9.
- Tomiak G., *O szkolnym dziennikarstwie słów kilka. Prasowy grzech zaniechania?*, „Edukacja Humanistyczna. Uniwersytet Zielonogórski” 2006, t. 4.
- Tubek S., *Rola czasopism szkolnych*, „Nowa Szkoła” 1998, r. 54, nr 9.
- Urbanek B., *Wykorzystanie mediów w procesie edukacji*, „Nauczyciel i Szkoła” 2010, nr 3.
- Urbańska E., *Gazetka elementem wychowania do samorządności*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1998, nr 10.
- Waluś J., *Czy warto tworzyć gazetki szkolne?*, „Życie Szkoły” 1996, nr 3.
- Wąs B., Jurczyk L., *Z pomysłów Janusza Korczaka*, „Wychowanie w Przedszkolu” 1998, nr 9.
- Wojtyński W., *Prasa uczniowska kolektywu szkolnego*, „Nowa Szkoła” 1955, nr 6.
- Zarzycka A., *Samodzielnie redagujemy „Gońca Rumskiego”. Konspekt lekcji bibliotecznej w klasie I gimnazjum*, „Biblioteka w Szkole” 1999, nr 10.
- Zdrojewska-Bielawska U., *Koło dziennikarskie (program dla szkół podstawowych)*, „Nowa Szkoła” 2004, nr 10.
- Zgajewska A., *Konkurs na pierwszą stronę czasopisma (dla uczniów klas VI Szkoły Podstawowej nr 2 w Łapach)*, „Bibliotekarz Podlaski” 2002, nr 5.
- Zgólkowska H., *Szkolne dziennikarstwo*, „Polonistyka” 1999, nr 7.
- Ziemiński I., *Jak uczyć filozofii?*, „Edukacja Filozoficzna” 1996, vol. 21.

Publikacje prasowe

Prasa szkolna

- AB & KC, *Polsko-niemiecki festiwal sportowy*, „Bez Tytułu” 2012, nr 56 (2).
- (AC, AB, wo), *Polonistyczna Superliga*, „Pewniak” grudzień 2013, nr 3.
- Ada, *Rozmowy Ady*, „Tornister” 2011, nr 4.
- Adamska I., kl. II Gc, *Willa Lentza*, „IX Wrota” luty–marzec 2010.
- Adwent*, „Obiektyw” grudzień 2012, nr 2.
- Agata i Paulina, *Nowinki gabinetu*, „Luzik” grudzień 2011, nr 1.

- Agna, *Pierwsze wrażenie*, „Głos Szóstki” 1968/1969, nr 14.
- A.K., *Uwagi ze szkolnych dzienników*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 1.
- A&K, *Wywiad z Panem Pawłem Wróblem*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2011.
- Ala, *Pamiętnik nastolatki*, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2010/2011, nr 3.
- Ala, *Znaleźć swoje hobby*, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2010/2011, nr 6.
- Alicja M., Daria G., Patrycja M., *Nasi sąsiedzi*, „What’s Up?????” 2008, nr 3.
- AM, *Ubrani ustawowo*, „Bronx” październik 2013, nr 1.
- Amator. Jeszcze nie jesteśmy pierwsi, ale na pewno świetni*, „Amator – Reaktywacja” 2013/2014.
- Angels, *Wesołe rekolekcje w Podczelu*, „Bez Tytułu” 2013, nr 57.
- angmag0130, *Nie! Atomowi w Gąskach!!!*, „Bronx” luty 2012, nr 3.
- Anita, *Przyjacielska wizyta*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 16.
- Ankieta, „35 Posterunek” listopad 2009.
- Anna, *Matura 2010 – powrót matematyki*, „Donosiciel” czerwiec 2010.
- Apolinarek W., *Zaległa opowieść o historii z innej bajki*, „Szkola na Gorąco” luty 2012, nr 6.
- Ask.fm, „Acta Diurna” wrzesień 2013.
- Augustyniak K., II LO a, *Chyba jestem staroświecka*, „Feniks” grudzień 2012, nr 72.
- Aws, *Nastolaktki to nei puste lale*, „Parasol” b.r., wyd. 2.
- B&A, *Dlaczego nie lubimy szkoły?*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczy” 2012, nr 4.
- Bacharska K., kl. III d, *Ale wkoło plastikowo*, „Głos Budy” wrzesień 2010, nr 190.
- Bajer P., *Rajd szlakiem polickich obozów zagłady*, „Szkola na Gorąco” kwiecień 2011, nr 3.
- Banach P., *Niby podobni, a każdy inny*, „Zbliżenia” czerwiec 2012, nr 3.
- Bar O., *Facebook – serwis społecznościowy czy portal randkowy?*, „Mała Czarno-Biała” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Barbara C., Karolina M., *Wielkanoc*, „What’s Up?????” 2008, nr 3.
- Barczak I., kl. IV d, *Historia Koszalina*, „Głos Osiemnastki” 2011/2012, nr 4.
- Bargiel M., *Ale kanał*, „Tytuł” czerwiec 2010, nr 101.
- Bartek, *Szkolne leniwość*, „Jedenastka” marzec 2014, nr 2.
- Bartek, *Uzależnienia*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2013.
- Bączkowska A., *My i oni, młodzi i dorośli*, „Poza Jaskinią” b.r., nr 9.
- Bądź bezpieczny. Niech żyją wakacje*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 3.
- Bąkowski P., *Wywiad z burmistrzem miasta i gminy Drawsko Pomorskie oraz wywiad z kandydatem na burmistrza miasta i gminy w Drawsku Pomorskim*, „Insekt” listopad 2010.
- Bednarek J., kl. V, *Ciekawostki z historii i naszego regionu*, „Pogodna” maj 2013, nr 4.
- Bednarz W., kl. III C, ... *dzięki bieganiu pokonujemy własne słabości*, „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” wrzesień–październik 2013, nr 4.
- Bez poślizgu*, „Srebrny Dwór i My” 2011, nr 4.
- Beznadziejne lektury*, „Echo Pieszczańskich Myśli” marzec 2011, nr 1.
- Bezpieczna przygoda z Internetem*, „Marysienka” (Iwin) styczeń–luty 2011, nr 1.
- Bezpieczne ferie*, „Piątka na Szóstkę Bis” styczeń 2012, nr 1.
- Białogardzianin srebrnym medalistą Mistrzostw Europy Seniorów w Gruzji*, „Obiektyw” marzec 2013, nr 4.
- Białogardzki wieczór poetycki*, „Obiektyw” grudzień 2013, nr 9.

- Bielska D., *Sukces Ani!*, „Plotka” wrzesień–listopad 2013, nr 3.
- Biłat M., *Warsztaty dialogu*, „Tygiel Kultury” 1996, nr 10/11.
- Bliżej świata*, „Szkolniak” (Szczecin) 2009, nr 1.
- Boreczek P., *Życie powoli...*, „Ortodroma” czerwiec 2013, nr 6.
- Brodalka M., ... *i zbieramy nagrody*, „Tornister” listopad 2011, nr 3.
- Brydziński K., I LO a, *Zamiast życzeń moje oczekiwania*, „Feniks” październik 2012, nr 70.
- Brzeziński M., Szczucki K., I LO b, *„Dziennikarskie hieny” się szkolą*, „Feniks” marzec 2010, nr 60.
- Buczowska A., *Jak współczesna młodzież postrzega patriotyzm?*, „Gimnazjak” listopad 2011, wyd. 7.
- Buczowska A., *Telewizja na co dzień*, „Gimnazjak” marzec 2014, nr 5.
- Bukowska N., *Wartości we współczesnym świecie*, „Echo Pieszczańskich Myśli” maj 2011, nr 2.
- Cebul J., *Z wizytą w Gedern*, „Gazeta Wywiadowcza” 2012, nr 14.
- Cegiełka, *Ze wspomnień*, „Kleks” 1971, nr 2.
- Cerkaska M., I a, *Okiem pierwszoklasisty*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Ch., *Wulgaryzmy na topie! Słanu cz. 3, czyli tak to się teraz nazywa*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 3.
- Chatłas O., *Jesienna chandra – jak sobie z nią poradzić?*, „Pisanie na Kolanie” wrzesień–październik 2013/2014, nr 1.
- Chatłas O., *Niezapomniane warsztaty*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 18.10.2011, przedruk z pisma szkolnego „Pisanie na Kolanie”.
- Chell, *Rodzeństwo*, „Gimpres” grudzień 2012.
- Chilik B., *O argumentach słów kilka*, „Głos Szóstki” 1964, nr 2.
- Chocianowska M., kl. IV b, *Festiwal Polsko-Niemiecki*, „Emilka” 2010, nr 5.
- „Chochlik” (Pyrzyce) wrzesień b.r., nr 1.
- Chocolate ☺, *Dzień Ziemi – ratujmy naszą planetę oraz Jak być EKO?*, „Przybij Piątkę” maj 2013, nr 6.
- Cielek W., II a, *Zemsta w rytmie rapu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.3.2012, przedruk z pisma szkolnego „Dwunastka”.
- Cierniakowski M., *Po co stworzono szkoły?*, www.namarginesie.gimnazjumchwiram.edu.pl.
- Co mi w sercu gra*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 1.
- Co słychać u naszych nauczycieli?*, „G-rzeczna 5”, r. szk. 2011/2012, sem. 01.
- Co to jest DBI?*, „Morskie Wieści” luty 2013/2014, nr 4.
- Co w trawie piszczy*, „Nasze Sprawy” 1975, nr 1.
- Cuba Viscose, *Recenzja tragedii Szekspira pt. „Makbet”*, „Ladies” październik 2013 (wydanie jesienne), nr 16.
- Cykl miniwywiadów na temat książek i filmów*, „Tornister” luty 2013, nr 3.
- „Czwóreczka” (Białogard) maj 2011, nr 2.
- „Czwóreczka” (Białogard) b.nr.
- Czy coca-cola jest szkodliwa dla zdrowia?*, „Żaczek” (Chlebówko) maj 2011/2012.
- Czy dom to tylko cztery ściany?*, „Marysieńka” (Iwin) listopad–grudzień 2010, nr 5.
- Czy miał Pan powodzenie w szkole?*, „Kaczka Dziwaczka” wrzesień 2011, nr 2.
- Czytelnicza lista przebojów*, „Wieści Biblioteczne” 2010, nr 5.
- Czyż P., *Czy poezja jest potrzebna?*, „Obiektyw” grudzień 2013, nr 9.

- Ćwiklińska W., kl. VI c, *Dlaczego 3 Maja to takie ważne święto? Wywieszamy flagi, uczestniczymy w uroczystościach i... i właściwie nie zastanawiamy się, co się wtedy wydarzyło. A warto wiedzieć, warto pamiętać. Trochę historii...*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) marzec 2013, nr 3.
- Ćwiklińska W., Kosarewicz Z., kl. V c, *Innowacyjny nauczyciel w Jedynce!*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) marzec 2012, nr 3.
- Dania, *Gimnazjum... i co dalej?*, „Skok na Jeża” październik 2012.
- Dezdemonia, *Ach ta szkoła*, „Echo Szkoły” 1968, nr 2.
- Dezdemonia, *Kiciuś*, „Echo Szkoły” 1968, nr 2.
- Dibelka J., *Z jakiego powodu warto wydawać gazetkę szkolną?*, „Gimnazjak” wrzesień 2011, nr 6.
- Dlaczego warto wybrać się do „Pleciugi” na „Bajki samograjki”, „Sztubak”* (Stargard Szczeciński) styczeń 2014, nr 92.
- „Długa Przerwa” marzec–kwiecień 2013, nr 5.
- „Długa Przerwa” styczeń–luty 2013, nr 5.
- „Długa Przerwa” wrzesień–październik 2012, nr 5.
- Dmiterczuk P., kl. I a, humanistyczno-dziennikarska, *ZaBLOGowani*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 17.
- Dni inne niż pozostałe*, „Zdrowy Żaczek” grudzień 2012–styczeń 2013.
- Dobek G., *Gra słów*, „Read” 2013, nr 3, wyd. specjalne.
- Dobek G., *Przestań marzyć, zacznij stawiać na siebie!*, „Read” 2013, nr 1.
- Dobek G., *Wkraczamy do (read)akcji!*, „Read” 2013, nr 1.
- Dobrowolska M., Dumała P., kl. III b, *Z życia szkoły*, „Wesoła Trójka” listopad–grudzień 2011/2012, nr 1.
- Dobrzaniecka Z., *Co mnie denerwuje w szkole?*, „Gazetka BUM” październik 2012, nr 2.
- Dobrzańska K., kl. V, *Legenda o brzeźnickim Pasterzu*, „Pisanie na Kolanie” czerwiec 2011/2012, nr 8.
- Domagała A., Kochańska J., Nicpoń M., *Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja*, „Srebrny Dwór i My” 2012, nr 5.
- Domiška, *Nasze pierwsze poważne wybory*, „Wieści Gimnazjalne” listopad 2011, nr 2.
- „Donosiciel” listopad 2012.
- Donosimy*, „G-rzeczna 5. Gazetka szkolna – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Koszalinie”, r. szk. 2011/2012, sem. 1.
- Dowejko K., *Językowe dylematy*, „SQLpress” październik 2011, nr 2.
- Drewnowska H., kl. V c, *Święto Odzyskania Niepodległości, czyli najważniejsze polskie święto narodowe*, „Szprycha... Czyli Co Słyszać u Bolka” jesień 2012.
- Drodzy czytelnicy!*, „ZSO7” październik–listopad 2011, nr 1.
- Dróżdż I., *Zresetowali mnie...*, „Zbliżenia” grudzień 2009, nr 2.
- DS, *„Gimnazjak” – lustrzane odbicie naszej szkoły*, www.gpdebno.com.
- Dumowska J., III LO b, *Młodzi zagłosowali*, „Feniks” wrzesień–październik 2011, nr 66.
- Dydlińska K., *Dopalacze – czy warto?*, „Szkolne Mury Mówią...” październik 2010, nr 1.
- Dyplomata*, „Emilka” 2011, nr 1 i 2.
- „Dwójkowe Nowinki” b.r. i nr.
- Działania wychowawcze w naszej szkole*, „Pisane na Kolanie” wrzesień 2010/2011, nr 1.
- Dziennikarka TVP*, „Gazetka Edka” wrzesień 2012, nr 1.

- „DZIENNIKARZ Z PASJĄ” – echa V Powiatowych Warsztatów Dziennikarskich, „Sztubak” grudzień 2011, nr 80.
- Dzień Edukacji Narodowej*, „Gazetka Bum” październik 2012, nr 2.
- Dzień matki*, „Obiektyw” maj–czerwiec 2013, nr 6.
- Dzień otwarty szkoły*, „Obiektyw” maj–czerwiec 2013, nr 6.
- Dzień Patrona Szkoły*, „Obiektyw” listopad 2012, nr 1.
- Dzierman, *Szkoła uczyć*, „Kontrast” październik 2012, nr 88.
- 10 grudnia 2012 roku*, „Feniks” grudzień 2012, nr 71.
- Dziewczyna z listem, *Wspominam mojego psa...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.3.2012, przedruk z pisma szkolnego „Lustro”.
- „Dziki Zachód” czerwiec 2012, nr 14.
- E., *Okiem belfra*, „Jedenastka” marzec 2014, nr 2.
- „Echa Pieszczańskich Myśli” wrzesień 2011, nr 3.
- „Ekspres Szesnastki” b.r., nr 3.
- El, *Mass media poważnym zagrożeniem?*, „CeKady. Nieregularnik klasy ICK” 2010, nr 1.
- „Elektron” 1965, nr 1.
- Emememsik, *Szeroka elegancja*, „Panzin” 2012, nr 1.
- Falenta A., *Nauczyciel wróg czy sprzymierzeniec?*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” marzec–kwiecień 2013.
- „Feniks” kwiecień 2013, nr 73.
- Findling A., Perlowska M., kl. I e (g), *Więcej takich dni*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2011, przedruk z pisma szkolnego „Ekspres Gimnazjalny”.
- Fir-Szugałska M., *Polsko-niemiecka wymiana młodzieży*, „Żaczek” (Bobolice) listopad 2013, nr 5.
- Formela M., kl. III b LP, *Wspomnienie*, „Szkoła na Gorąco” kwiecień 2011, nr 3.
- Fredro zawsze żywy*, „Przedłużacz” wrzesień–listopad 2013, nr 1.
- Gabryjałowicz J., *Recenzje*, „Tornister” listopad 2011, nr 3.
- Gajos K., *Opowiadanie*, „Jedenastka” marzec 2014, nr 2.
- Galka A., *Druga część naszej książki w odcinkach o przeżyciach Zuzanny w nowej szkole*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012.
- Garbalska M., kl. VI, *Pomagamy Filipinom*, „Koszałek Opałek” grudzień 2013.
- Garbicz K., kl. IV, *Wspólne zabawy*, „BIGoS. Bardzo Interesująca Gazetka o Szkole” b.r. i nr., www.sp3.goleniow.edu.pl.
- Gawin P., *Nas dwoje!*, „SQLpress” czerwiec 2013, nr 7.
- „Gazetka BUM” styczeń 2012, nr 4.
- Gdybym był burmistrzem...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 6.7.2010, przedruk z pisma szkolnego „Flesz”.
- Gidaszewski S., *Blżej Europy*, „Zbliżenia” listopad 2011, nr 1.
- Giermakowska B., *Moja wieś Prusinowo*, „Echo Bełczej. Gazetka Okazjonalna o Nas, dla Nas i Nie Tylko” maj 2010, nr 26.
- Gil W., *Wywiad z Piotrem Kontowiczem uczniem klasy VI*, „Krzywiaczek” styczeń 2010, nr 1.
- „Gimnazjak” kwiecień 2011, nr 4, wydanie z okazji Dnia Ziemi.
- „Gimnazjak” kwiecień 2014, nr 6.

- Gimnazjaliści z Dygowa, *Wiersz o Adamie Mickiewiczu*, „Szkolne Samo Życie” 20 grudnia 2013, wydanie specjalne.
- „Gimzetka” (Szczecin) 2009/2010, nr 5.
- „Gimzetka” 2009/2010, nr 5.
- Gliński M., Kosarewicz Z., kl. IV c, *List otwarty do Pani Dyrektor Szkoły! Koniec z obuwem zmiennym!*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) maj 2011, nr 4.
- „Głos Kopernika” styczeń 2012, nr 1.
- Głowacka J., *Człowiek współczesny*, „Gimzetka” (Szczecin) 2009–2010, nr 4.
- Głowacka M., kl. I P, *Dlaczego nasze gimnazjum przyjęło imię „Polskich Olimpijczyków”*, „W Murach Jedynki” 2013, nr 4.
- Gniadek N., *Czy pomagać zwierzętom w zimie?*, „Sesamek Trójki” styczeń–luty 2014.
- Gołębiewska K., Paszyńska M., *W pogoni za koszem czyli jak „bojownicy” Szkoły Podstawowej w Iwinie radzą sobie z ochroną środowiska*, „Marysieńka” (Iwin) wrzesień–październik 2012, nr 6.
- Gorczycka P., Witkowska K., pod kier. p. M. Janickiej, *Przyjemnie jest być czystochem*, „Szkolne Okruchy” styczeń 2013, nr 19.
- Gorgol A., Skorupińska N., *Odrodzenie Samorządu Uczniowskiego*, „Biała Wtyczka” 2010, nr 2.
- Grabarczyk E., *Wywiady!*, „Czas na Gimnazjum” 12 stycznia 2011, nr 4.
- Graniczna K. i Pawełek G. pod kier. p. E. Krucewicz, *Platan „Olbrzym” z Chojny*, „Szkolne Okruchy” styczeń 2012, nr 17.
- Greja, „Morskie Wieści” marzec 2009/2010, nr 4.
- Grojecka O., *Irenko, strzeż się Cyganów! – historia z życia babci*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń 2014, nr 92.
- „Grypsik” b.nr.
- H.W., *„Wałęsa. Człowiek z nadziei”*, „Mała Czarno-Biała” listopad–grudzień 2013, nr 3.
- Haber A., kl. V B, *Janusz Korczak – przyjaciel dzieci*, „Piątka na Szóstkę” czerwiec 2012.
- Hania, *Trochę o kobietach i...*, „SQLpress” październik 2011, nr 2.
- Haracewiat M., *Anoreksja a kobiety. Choroba ciała. Choroba duszy*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 17.
- Has A., kl. V b, *Dzień Nauczyciela – kilka wierszyków z tej okazji!!!*, „Echa Szkoły” październik 2013, nr 2.
- Hawryluk A., *Tragedia Kaskada*, „Rejpress” kwiecień–maj 2011, nr 4.
- „Herbert_On”, wydanie specjalne, luty 2013.
- Historia w kamieniu i technice*, „No Name” b.r. i nr.
- Hołubczak L., *Co kraj, to obyczaj – Wielkanoc na świecie*, „GimUcho” 21 marca 2013, nr 15.
- Homoseksualiści – jak ich tolerować*, „SQLpress” luty 2013, nr 6.
- Humor z zeszytów uczniów*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2.
- Humor zeszytów*, „Szkolne Mury Mówią...” październik 2011, nr 2.
- I kto tu ma rację?*, „Tornister” styczeń 2011, nr 3.
- I tak trudno się rozstać!!! Czyli ostatnie chwile w „Dwójce”*, „Szkolne Klimaty” kwiecień–maj 2013, nr 51.
- Iga, *Jak prawdziwe damy*, „Gimpress” marzec 2013.
- Iga, *Smaki życia według Igi B.*, „Gimpress” grudzień 2012.
- Indywidualny patriotyzm*, „Mała Czarno-Biała” maj 2012, nr 8.

- Jabłoński A., kl. VI b, *Wspomnienia z Syberii*, „Gazetka BUM” luty–marzec 2011, nr 5.
- Jagielska O., *Tydzień kultury gimnazjalnej 2012*, „Gazeta Wywiadówkowa” 2012, nr 13.
- Jan Paweł II – *Papież dialogu*, „Z Trzcianca Wzięte” 2013, nr 34.
- Jan Paweł II, „Piątka na Szóstkę” kwiecień 2011.
- Janiszewska J., *Dar życia*, „Donosiciel” czerwiec 2010.
- Janowicz I., *Nasze pasje*, „2-Maniak” kwiecień 2013, nr 3.
- Janusz Gajowiecki, „Kława Ława” czerwiec 2012.
- Januszko P., *Szkolne amazonki*, „Tornister” styczeń 2012, nr 5.
- Jarecka O., *Twarze samorządu uczniowskiego*, „Pogodna” marzec 2013, nr 3.
- Jasiński M., kl. IV b, *Wiersz o lecie*, „Emilka” 2010, nr 6.
- Jasiukiewicz F., kl. VI c, *Moja siostra*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2011, nr 1.
- Jaworowska N., *Postanowienia, nie tylko noworoczne*, „Morskie Wieści” styczeń 2012/2013, nr 4.
- Jaworski A., *Znaleźć swoją pasję*, <http://24kurier.pl>.
- Jeden nad wielu*, „Obiektyw” listopad 2012, nr 1.
- „Jedyneczka” styczeń–luty 2010.
- Jedyny w naszej szkole*, „Średniak Gościński” luty 2013.
- Jelińska W., *Młodzież przeciw nalogom*, „Gimnazjak” grudzień 2013, nr 3.
- Jesionek A., *Wywiad z maturzystką*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” czerwiec 2012.
- Jestem, jaki jestem*, „Ze Szkolnych Obserwacji”, styczeń 2010.
- Jokiel A., *Wigilijne spotkanie z seniorami*, „Gimba” listopad–grudzień 2012, nr 2.
- Jońca J., *Patologie wśród młodzieży*, „Rejpress” luty–marzec 2011, nr 3.
- Julcia12, *ZABÓJCZE SŁODYCZE!!*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórce Piszczy” luty 2014, nr 13.
- Justa, *Na herbatce u starosty Łobza*, „Insekt” grudzień 2010.
- K.M., *Czy język polski zanika?*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 1.
- „Kaczka Dziwaczka” wrzesień 2011, nr 2.
- „Kaczka Dziwaczka” kwiecień 2012, nr 9.
- Kaczmarek N., kl. V, *Szkołowrotek*, „Szkolne Dróżki” wrzesień 2011.
- Kage i Hikari, *Szkola oczami kotów*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” październik 2012.
- Kanciała M., kl. III c, *Ja, moja szkoła, moje miasto za 50 lat!*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3.
- Kandydaci do Rady Samorządu Uczniowskiego*, „Pewniak” luty 2014, nr 5.
- Kapłon K., kl. VI, *Konkurs „Gmina i Miasto Sianów wdziana oczami dziecka”*, „Echo Republiki” grudzień 2012, CLVII.
- Kasia i Paulina, *10 kilo mnie...*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2013.
- Kaszubowicz D., kl. V d, *W co się bawić...? W co zagrać?*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2012, nr 1.
- Kawałek A., *Kim jest Rafał?*, „Łomot” kwiecień 2013, nr 41.
- Kawałek A., *Samorząd Uczniowski*, „Łomot” październik 2012, nr 40.
- Kaźmierski B., *Nastolatki w szkole*, „Między Nami Uczniakami” 2013, nr 2.
- Kącik melomana*, „Aspekt” b.r., nr 3.
- Kącik przyrodniczy*, „Chochlik” (Pyrzyce) wrzesień b.r., nr 1.

- Kędys J., kl. V c, *Liga Mistrzów – karty, rozrywka i zabawa*, „Szkolne Wieści” grudzień 2012, nr 2.
- Kędys J., kl. V c, *Wejść do pieczary i nakarmić bestię...*, <http://sp1.choszczno.edu.pl>.
- Kharyshyn V., *Święta z kutią i uzwarem*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.3.2011, przedruk z pisma szkolnego „Sztubak” (Stargard Szczeciński).
- Kilczewska Z., *Karnawał czas zacząć!!!*, „Przeciąg” styczeń–luty 2013.
- Kiljan, *Kobiety są z Wenus...*, „Światowid” r. szk. 2013, nr 1.
- Kilka słów o przyjaźni*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 2.
- Kim był Święty Mikołaj?*, „Długa Przerwa” listopad–grudzień 2013, nr 11.
- Kim chcieli zostać nauczyciele*, „Gazetka Edka” październik 2011, nr 1.
- Kimbar A., kl. III B, *Makuszyński już to wiedział, jadł warzywa, mało siedział*, „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” wrzesień–październik 2013, nr 4.
- Kisielińska A., *Biorę przykład z mamy*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 14.3.2013, przedruk z pisma szkolnego „Parasol”.
- Klaudia, *Spotkania inne niż wszystkie*, „Uczniak” (Gimnazjum nr 33 w Szczecinie) marzec–kwiecień 2010, nr 5.
- Kłoczek R., *Czy tylko komedia?*, „Odgłosy” czerwiec–listopad 1976, nr 2.
- Klub Douzelage*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” czerwiec 2013.
- Koleżanki i Koledzy!*, „Trygław” 1970, nr 2.
- Koncert wiolonczelowy*, „Przedszkole i Szkoła Podstawowa «Fale». Newsletter” styczeń 2014, nr 4.
- Konferencja z języka angielskiego*, „Obiektyw” marzec 2013, nr 4.
- Koniec M., *Kiedy Babcia/Dziadek byli mali... (z myślą o minionych świętach naszych dziadków)*, „Radar” I–II 2011, nr 3.
- Konkurs recytatorski*, „Sezamek Trójki” styczeń–luty 2014.
- Konopka D., kl. IV a, *Wywiad z panem Mirosławem Konopką – policjantem – aspirantem sztabowym w Sławnie*, „Emilka” 2010, nr 5.
- Konstytucja 3 Maja*, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2009/2010, nr 6.
- Kopeć J., kl. III B, *Czy jesteś siecioholikiem?*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3.
- Kopniewicz N., Łukasik W., Walencik Z., Karasiewicz K., *Wywiad z Markiem Fiedlerem, kontynuatorem pasji swojego ojca*, „Gimnazjak” grudzień 2010, wyd. 2.
- Korecka M., *Byśmy mieli powody do dumy*, „Feniks” październik 2012, nr 70.
- Kosieradzka N., *Czarna owca w rodzinie*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012.
- Koszalin to wspomnienia, młodość, marzenia... – wywiad z Adamem Sztabą*, „Bronx” 2012, nr 1.
- „Koszalek Opałek” marzec 2013, www.sprobun.szkolnastrona.pl.
- Kościelak A., II LO b, *Znaleźć światełko w tunelu*, „Feniks” wrzesień–październik 2011, nr 66.
- Kościelny T. ks., *Dzień Niepodległości*, „Z Trzcina Wzięte” 2012, nr 32/5.
- Kowalska K., *Twarzą w twarz z mistrzynią*, „Read” 2013, nr 1.
- Kozak A., *Szkoła moich marzeń...*, „Harzrd” marzec 2013.
- KP, *Nasze rozmowy*, „Bez Tytułu” 2012, nr 56 (2).
- Krawczyk P., *Dlaczego czytanie książek nie jest modne?*, „Gimnazjak” luty 2011, wyd. 3.
- Kronika szkolna*, „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2013/2014, nr 2.
- Król M., *Tajemnice Syberii*, „Gimnazjak” styczeń 2014, nr 1.
- Królikowska E., *Internetowy Teatr TVP dla szkół*, „Emilka” 2012, nr 12.

- Krupop Z., kl. IV a, Krupop J., kl. III a, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” czerwiec 2012/2013, nr 3.
- Krysztofiak M., *Drodzy czytelnicy, zastanawialiście się kiedyś, jaka jest rola kobiety w dzisiejszym świecie? Jaki jest stosunek mężczyźni do kobiet?*, „Obiektyw” marzec 2013, nr 4.
- Krzęćko A., kl. I, *Z rodzinnego albumu*, „Czas na Gimnazjum” 12 stycznia 2011, nr 4.
- Kto pracował najpilniej w pierwszym półroczu? Najlepsi uczniowie klas IV–VI*, „Nowineczki Dziewiąteczki” luty 2012, nr 3.
- Ktosik, *Z uczniowskich zeszytów*, „ŻądŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2009/2010, nr 7.
- Kubiak IV c, *Recenzja sztuki*, „Elektron” 1966, nr 2.
- Kubień S., *Geniusz rolnictwa*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 18.10.2012, przedruk z pisma szkolnego „Głos Budy”.
- Kuc I., Tomkalska K., *Uniwersalnie o ciekawości i śmierci*, „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” listopad 2011, nr 10.
- Kucharska Z., kl. VI c, *Tajemnice e-dziennika, czyli „Nie taki diabeł straszny, jak go malują”*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2013, nr 1.
- Kuchta K., *Moje przemyślenia na temat walentynkowej miłości*, „Szkoła na Gorąco” luty 2012, nr 6.
- Kujawa M., kl. V c, *WF czyli Wielka Frajda*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) październik 2010, nr 1.
- Kukowska M., Zygoń J., *Kobieta u władzy*, „Rejpress” luty–marzec 2011, nr 3.
- Kurek D., *Egzamin gimnazjalny już minął. Co dalej trzecioklasisto?*, „Gimnazjak” czerwiec 2013, wyd. 5.
- Kusiak L., kl. III c, *Natolatki i alkohol*, „Dwunastka” luty–marzec 2013, nr 3.
- Kusmowska A., *Wierzę czy nie wierzę?*, „Głos Szóstki” 1964, nr 2.
- Kyoko, *Z roku na rok inni*, „DziPiTu” luty 2013, nr 7.
- LA, *Pomagajmy zwierzętom*, „Bez Tytułu” 2013, nr 57.
- „Ladies” grudzień 2013 (wydanie zimowe), nr 18.
- Lange R., „Pisanie Na Kolanie” wrzesień–październik 2012/2013, nr 1.
- Lechowicz A., kl. VI c, Lechowicz B., *Tak wyjątkowa...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 16.5.2013, przedruk z pisma szkolnego „Lustra”.
- Legendy ziemi waleckiej cz. I*, „Extra Dwójka” 2013, nr 1.
- Legowicz A., *Pianino – mój świat*, „Dzi Pi Tu” listopad 2012, nr 4.
- Leje, *Recenzja filmu – sztuka dorastania*, „Dzi Pi Tu” luty 2013, nr 7.
- „Leonarduś” 2013/2014, nr 1.
- Lewandowska K., kl. II A, *Z pamiętnika gimnazjalistki*, „No Name” b.r. i nr.
- Lewucha A., Rudnik M., *Być albo nie być, czyli patriotyzm XXI wieku*, „Tytuł” (Koszalin) czerwiec 2010, nr 101.
- Limeryk-wiersz lekko zwariowany...*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń–luty 2013, nr 88.
- Lis R., *Wywiad*, „Czwóreczka” (Białogard) b.r. i nr.
- Lis R., Rogaczewska S., V c, *Wywiad*, „Czwóreczka” (Białogard) maj 2012, nr 2.
- Listy do redakcji*, „Kontrast” grudzień 2012, nr 89.
- Listy do redakcji*, „Kontrast” 1 kwietnia 2013, nr 93.
- Listy do Schwerina*, „Wesoła Siódemka” maj–czerwiec 2009.
- Loko, *Internetowe wspomagacze*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” luty–marzec 2010.
- Loko, *Szczecin podziemny*, „Maniak. Alternatywne Pismo Młodzieżowe” 2010, nr 1.

- Lorenc N., kl. I b, *Moja pasja*, „Szkolne Klimaty” luty–marzec 2013, nr 50.
- Lorenc N., kl. I b, *Portale społecznościowe*, „Szkolne Klimaty” luty–marzec 2013, nr 50.
- Lorowiec E., *Jednostka a społeczeństwo*, „Odgłosy” czerwiec–listopad 1976, nr 2.
- L.T., *Słangu cz. 3, czyli tak to się teraz nazywa*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 3.
- Ludowe zwyczaje wielkanocne*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2.
- „Luzik” (Walczyk) grudzień 2011, nr 1.
- Łączkowski K., Kozłowski K., „Średniak Gościński” luty 2013.
- Łojro, *Aerobik*, „Ladies” grudzień 2013 (wydanie zimowe), nr 18.
- Łuczko P., *Sens wolności*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 25.9.2012, przedruk z pisma szkolnego „Kontrast”.
- Łyszczowicz E., kl. V a, *Akademia z okazji beatyfikacji Jana Pawła II*, „Szkoła na Gorąco” czerwiec 2011, nr 4.
- M., *Majowe święto książki w bibliotece*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczycy” 2012, nr 4.
- „Mała Czarno-Biała” czerwiec 2012, nr 9.
- „Meritum” I półrocze r. szk. 1974/75, nr 2.
- „Między Nami Uczniakami” 2014, nr 1.
- M.J., *Dżinsy – trendy na wiosnę i lato*, „SQLpress” luty 2013, nr 6.
- „Modlitwa o Polskę” – wiersz przygotowany przez Wiktorię Rakowską, „GIMpress” listopad–grudzień 2013, nr 2.
- M.P., *Warto pomóc, nawet na ostatnią chwilę*, „Gazeta Wywiadówkowa” 2012, nr 13.
- M.W., *Patriotyzm to przeżytek???*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczycy” 2012, nr 4.
- Maciejewska D., *Wywiad z Panem Dyrektorem*, „Po Nowemu” styczeń–luty 2013.
- Maciejewska P., Walczyk A., *Jakie imię nosi nasza szkoła? Czy aby Noblistków Szkolnych?*, „Światowid” r. szk. 2011/2012, nr 1.
- Maciejewska A., Nazarek E., 3 c LO, *Maturzysto uważaj! Grozi ci kara pozbawienia wolności!*, „Pewniak” listopad 2013, nr 2.
- Maciek, *Spotkanie z senatorem*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” styczeń–luty 2011.
- Maciołek A., *Odwiedziliśmy burmistrza i elektrownię wodną*, „Marysieńka” (Iwin) listopad–grudzień 2010, nr 5.
- Magda, *Życie nie tylko po to jest, by brać... aby żyć siebie samego trzeba dać*, „Tornister” styczeń 2012, nr 5.
- Majdak B., *Dlaczego kolejny projekt realizowany przez SP 4 nosi nazwę Nowoczesn@ edukacja?*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcie Piszczycy” luty 2013, nr 3.
- Majdan E., III a, Urbańska M., II c, Sokołowska J., V a, *Chwila z poetką Heleną Raszką*, „Elektron” 1966, nr 1.
- Majdańska E., *Dzień Patrona*, „Gazetka Edka” październik 2013, nr 1.
- Majewska K., *Na pełnym morzu... Idź do kina, przeżyj przygodę!*, „Morskie Wieści” styczeń 2012/2013, nr 4.
- Maks, *Przemyslenia Maxa – hipsterzy*, „Po Dzwonku” marzec–kwiecień 2013, nr 4.
- Małachowska M., *Ab ovo*, „Łomot” grudzień 2010, nr 35.
- Małaczewska Z., *Telefony do plecaka*, „Read” 2013, nr 1.
- Mały Z., Zarzyka Z., Antczak H. i Omyła M., *Wizyta w redakcji „Nowego tygodnika łobeskiego”*, „Pisanie na Kolanie” styczeń–luty 2014.

- Manowiec J., „*Pewniakiem tak będzie...*”, „Pewniak” listopad 2013, nr 2.
- Masztaler U., *Kto jest odpowiedzialny za wychowanie?*, „U Mickiewicza” IX–XI 2012, nr 1.
- Masztalerz N., *To, czego nie wiemy*, „Morskie Więści” październik 2009/2010, nr 1.
- Matkowski K., *Dobroczynność jako cecha wyróżniająca uczniów naszego liceum*, „Obiektyw” grudzień 2013, nr 9.
- Matuszczak H., „*Kask to nie obciach*”, „Emilka” 2013, nr 11.
- Mazur A., *Szkolne typki*, „Głos Jedenastki” kwiecień 2010, nr 32.
- miśka2000, *Szkolne osobowości*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczą” marzec 2013, nr 4.
- Michalak A., *Krótką historią jednego klipu*, „Przeciąg” marzec 2013.
- Michalska I., *Szczeciński rynek narkotykowy*, „Maniak” marzec–kwiecień 2013.
- Michalska O., *Kompleksy*, „Panzin” 2012, nr 2.
- Michielus K., Żylińska I., *Rozmowa z mgr Sylwią Grochowicką-Polak, filologiem klasycznym, nauczycielem, bibliotekarzem Aten Waleckich*, „Luzik” (Wałcz) marzec–kwiecień 2012, nr 2.
- Międzypokoleniowa przyjaźń polsko-niemiecka*, „Szkolny Ekspres” październik 2013, nr 34.
- Miszewska I., Kharyshyn V., *Dziennikarz z pasją*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2011, przedruk z pisma szkolnego „Sztubak” (Stargard Szczeciński).
- Modraszka S., kl. VI c, *Pomocna dłoń*, „Szkolne Więści” (Choszczno) październik 2011, nr 1.
- Moje pierwsze wrażenie po remoncie*, „Flesz” 11 października 2013, nr 1.
- Monika, *Czym dla Ciebie jest dorosłość?*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” styczeń 2010.
- Monika, *Gwara uczniowska*, „Kława Ława” marzec 2012, nr 2.
- Moonvelvet, *Media w świetle katastrofy*, „Mikser” kwiecień 2010.
- Mostek E., *Szczecińska tożsamość*, „Maski. Gazeta Młodzieżowa” marzec 2011, nr 1.
- Mroczo R., *Roman Zańko – znany podróżnik w naszej szkole!!!*, „Pisanie na Kolanie” wrzesień–październik 2012/2013, nr 6.
- Mról T., kl. IV ATH, *Co z tym kwietniem?*, „Rejpress” kwiecień–maj 2011, nr 4.
- Mularczyk P., *Stargard*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) czerwiec 2012, nr 84.
- Muszę się uczyć żyć w normalnych warunkach*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń 2014, nr 92.
- Muth A., *Martwe prawo*, „Na Luzie” zima 2011.
- N.i, *Uczennice piszą do „Informatora Samorządowego”*, „Biała Wtyczka” b.r., nr 3.
- Na podstawie artykułu pani Ireny Rękawieckiej-Sadowskiej we współpracy z panią Beatą Zgorzelską, Habent Sua Fata Scholae*, „Feniks” nr 74, numer specjalny dla Absolwentów 2013.
- Nagła M., *Dziki spacer po dzikich korytarzach*, „Ośmiorniczka” 2013/2014, nr 3.
- Nagła M., *Równouprawienie płci – czyli długi odstęp od teorii do praktyki*, „Ośmiorniczka” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Najlepsi*, „Gazeta Gimnazjalisty” luty 2014, nr 13.
- Najlepsi z najlepszych*, „Nowinki z Jedyńki” styczeń–luty 2014, nr 6/7.
- Namaczyński M., 3 d, *Krew to życie – wywiad z krwiodawcami*, „U Mickiewicza” XII 2013, nr 7.
- „Na Fali” 2009/2010, nr 2.
- Nasz wywiad*, „Bez Tytułu” 2013, nr 57 (1).
- Nasza twórczość*, „Piątka na Szóstkę Bis” styczeń 2013, nr 1.
- Nasza twórczość*, „Szkolny Ekspres” (Golenice) II semestr 2011/2012.

- Nasze listy otwarte*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) marzec–kwiecień 2013, nr 89.
- Nasze listy otwarte*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński), styczeń–luty 2013, nr 88.
- Nasze spotkanie z Panem Piotrem Krzystkiem – prezydentem Szczecina*, „Aparacik” maj–czerwiec 2013.
- Nauczyciel miesiąca*, „GIMpress” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Nauczyciel z pasją*, „Pisanie na Kolanie” marzec 2012/2013, nr 4.
- Nel, *Domowe SPA*, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” wrzesień–październik 2013/2014, nr 1.
- Nerko O., *Tak świętowaliśmy odzyskanie niepodległości*, „Morskie Wieści” listopad 2012/2013, nr 2.
- Nerko O., Majewska K., *Elektroniczn@ (r)ewolucja*, „Morskie Wieści” październik 2012/2013, nr 1.
- Nie tylko tata*, „Extra Dwójka” 2014, nr 4.
- Niedźwiecka M., Grześków A., kl. VI, *W krzyżowym ogniu pytań...*, „Byle do Dzwonka” listopad 2013/2014, nr 12.
- Nieprzeciętniacy 2013*, „Wieści spod Rakiety” zima 2013.
- „Non-Sens” czerwiec 2013.
- Nowicka J., kl. V, *Święto szkoły*, „Koszałek Opałek” czerwiec 2012.
- Nowicka O., *Podwójna radość (PO)wyborcza*, „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” październik 2011, nr 8.
- „Nowinki spod Tablicy” 19.9.2013, nr 40.
- O.B., *Młode matki*, „Mała Czarno-Biała” marzec 2013, nr 7.
- „Obiektyw” grudzień 2012, nr 2.
- „Obiektyw” kwiecień 2013, nr 5.
- Och M., *Europejskość po polsku*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 1.
- Och M., *Polskie pierwiastki ciężkie*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 2.
- Od redakcji*, „Elektron” 1966, nr 2.
- Od redakcji*, „Głos Szóstki” 1968/1969, nr 14.
- Odważny czytelnik. Na oko wszystko w porządku*, „Odgłosy” 1971, nr 2.
- Odwiedziliśmy dom samotnej matki*, „Harzrd” marzec 2013.
- Odyniec M., kl. IV a (Eko-Ludek), *Apel drzewa*, „Piątka na Szóstkę Bis” styczeń 2012, nr 1.
- Ola, *Tradycje bożonarodzeniowe*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2012.
- „Olewus. Oryginalne, Logiczne, Efektowne Wystąpienie Uczniów Szkoły”, dodatek okolicznościowy 2009/2010, nr 36/4.
- Ołga B., *Chwała Ci, nasza wolna Ojczyzno!*, „Mała Czarno-Biała” luty 2014, nr 6.
- Oliwia, *Kultura & rozrywka*, „Tornister” marzec 2012, nr 7.
- Oniszczyk M., Schulz A., II d, *Nasz ulubiony przedmiot*, „Dwunastka” luty–marzec 2013, nr 3.
- Onyszczyk K., *Warto poznać... Olimpię*, „Gazeta Gimnazjalisty” październik 2013, nr 10.
- Orzechowska W., Orczykowska M., Nowotczyńska I., *Ze szkolnego podwórka*, „Piątka na Szóstkę Bis” marzec 2012, nr 2.
- Oto portret nauczycieli w oczach uczniów klasy II b*, „Ploteczki Piąteczki” październik 2011.
- Outfit*, „Tornister” marzec 2012, nr 7.
- Pablo Baigoria z kl. V A, *Kącik ciekawej książki*, „Piątka na Szóstkę Bis” 2011, nr 1.

- Pacek A., *Z belferskiego punktu widzenia*, „Echo Pieszczańskich Myśli” wrzesień 2011, nr 3.
- Pachciarek L., *Z pamiętnika Gucia*, „Radar” listopad 2013, nr 2.
- Padewska J., *Największy problem nastolatków*, „Echo Pieszczańskich Myśli” maj 2011, nr 2.
- Pałka B., *W tym roku starałem się być grzeczny*, „My i Oni” grudzień 2013.
- Pastusiak S., *Społeczny czyn*, „Kaktus” b.nr.
- Patrycja, *Ten nie popełnia błędów... O pracy RSU*, „Zajafka” styczeń 2013, nr 3.
- Patyczek, *Szminka w małej Widuchowej*, „Qurniq. Gazeta z Jajem” 22 stycznia 2013, nr 1.
- Paula, *Twórczy nauczyciel*, „Światowid” r. szk. 2012, nr 2.
- Pawlak D., *„Szkolna szlachta”*, „Gazetka Edka” październik 2011, nr 1.
- Pawłowska K., *Wieczór autorski Pana Piotra Pawłowskiego*, „GIMpress” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Pełka K., kl. VI, Krzywicka K., kl. V, *Sonda*, „Byle do Dzwonka” wrzesień–październik 2013/2014, nr 11.
- Pełka W., kl. IV A, Szykiewicz J., kl. IV A, *Tygodnie prób, by zabłysnąć na scenie*, „Morskie Wieści” listopad 2011/2012, nr 1.
- Petryszyn M., *Biało-czerwone lzy*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010.
- Petryszyn M., *Warsztaty dziennikarskie*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” listopad 2010.
- Piąsta J., Dobek G. we współpracy z M. Sypień, *Co kryje się za ruchomymi drzwiami*, „Read” 2013, nr 3 (wyd. specjalne).
- Piąsta J., Dobek G., *To jest inny plan krytyki*, „Read” 2012, nr 1.
- Piątek R., kl. III c, *Wywiad z Marcinem Zydorowiczem*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3.
- „Piątka na Szóstkę” czerwiec 2012.
- Pieróg K., kl. I a LO, Czachor D., kl. I a ZSZ, *Ważność tego, co nas otacza*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Pieškiewicz I., kl. VI b, *Ciekawi ludzie naszego regionu*, „Szkolne Wieści” maj 2010, nr 4.
- Pietruszka, *(Nie)Smaczne zdrowie...*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 3.
- Pilarowska W., Nackowicz J., Kharyshyn V., Kmita M., *Z wizytą w cukierni „Terenia”*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń–luty 2012, nr 81.
- Piróg K., *Mój zamknięty świat...*, czyli kilka słów o uzależnieniu od komputera, „U Mickiewicza” XII 2012–I, II 2013, nr 2.
- „Pisanie na Kolanie” wrzesień 2010/2011, nr 1.
- „Pisanie na Kolanie” wrzesień–październik 2011/2012, nr 7.
- „Ploteczki Piąteczki” 2013, nr 1, 2, 5.
- Płatosz N., *Święta to coś więcej*, „Marysieńka” (Iwin) listopad–grudzień 2010, nr 5.
- Podarunkowy savoir-vivre*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2.
- Podgórski Ł., *Akcja-integracja*, „Maniak” październik–listopad b.r.
- Podsumowanie czytelnictwa klas w pierwszym półroczu*, „Ploteczki Piąteczki” 2013, nr 1.
- Poetycko*, „Czwóreczka” (Białogard) maj 2012, nr 2.
- Polikowska V., kl. III D, *Na skrzydłach Pegaza*, „Non-Sens” listopad 2013.
- „Pomidorówka” marzec 2008, nr 2.
- Porębski A., *„Zuo” w prasie*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 1.

- Powiedzonka nauczycieli*), „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” grudzień 2012.
- Powstawanie „Gimnazjaka” od kuchni*, www.gpdebno.com.
- Prezentacja redaktorów*, „Szkolne Więści” (Choszczno) październik 2011, nr 1.
- Profesjonalne przedłużanie paznokci Mistrzyni Nail art Anna Hebda*, „Ladies” grudzień 2013 (wydanie zimowe), nr 18.
- Program Tik*, „Nowinki z Jedynki” styczeń–luty 2014, nr 6/7.
- Projekt dzieci z Kamp*, „Herbert_on” wyd. I, grudzień 2012.
- Pseudonim, *Wolność!??? Wolność!???*, „Kleks” 1971, nr 2.
- Psychotest – Co jest twoją pasją?*, „Szkolny Biegacz” listopad 2013, nr 45.
- Ptaszek D., *Poezja Kopana*, „Łomot” styczeń 2014 (numer bardzo specjalny).
- Purcelewska N., *Wywiad z Panią Krystyną Kowalewską pedagogiem szkolnym*, „Długa Przerwa” marzec–kwiecień 2012, nr 3.
- Q., *Szybie baniaka – ustawki dziewczyn*, „Gimpress” grudzień 2012.
- „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 1 i 2.
- Rachubińska K., *Rady nie od parady – czyli jak żyć w zgodzie z rodzicami*, „GimUcho” 3 czerwca 2013, nr 17.
- Radar, *Jestem nienormalny*, „Gimpress” styczeń 2010.
- Radomiak J., Budna S., *Wywiad z Alicją Sarnik*, „Ośmiorniczka” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Ramforynch, *U honorujemy rocznicę!*, „Kaktus” b.nr.
- „Read” 2011, nr 9.
- „Read” 2012, nr 10 i 11.
- „Read” 2013, nr 3 (wydanie specjalne).
- Redakcja „Pewniaka”, *Koleżanki i Koledzy!*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Redakcja, *Dlaczego POGODNA?*, „Pogodna” listopad 2012, nr 1.
- Redakcja, *Jak to z kawałkiem drewna jest, czyli od drzewa do mebla*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczą” styczeń 2014, nr 12.
- Redakcja, *Misterium*, „Szkolny Urwis, Czyli Co w Szkole Piszczą” 2012, nr 2.
- Redakcja, *Nareszcie jest! Uczniak, czyli co w czwórcę piszczy?*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórcę Piszczą” grudzień 2011, nr 1.
- Redaktor naczelny, *Żegnaj zimo! Witaj wiosno!*, „Bronx” marzec 2014, nr 3.
- Rekolacje to są takie lekcje, po których wszyscy są lepsi*, „Gazetka BUM” luty 2013, nr 6.
- Rentkowska E., *Prawdy i mity o homoseksualizmie*, „Światowid” rok szkolny 2010/2011, nr 4.
- Rękawek Z., kl. III B, *Rozdział II: Rude kosmyki zwiastujące zmiany*, „Szkolny Express, Czyli Sami o Sobie” wrzesień–październik 2013, nr 4.
- Rita, *Duże sprawy małych ludzi*, „Echo Szkoły” 1968, nr 2.
- Robotia, *Quo vadis „Kaktusie”?*, „Kaktus” b.nr.
- Rocznica wybuchu II wojny światowej*, „e-Pr(z)ymusik” wrzesień 2012/2013.
- Rodzeństwo – szczęście czy przekleństwo?*, „Dwunastka” luty–marzec 2013, nr 3.
- Romanko P., Kłos D., *Jest miło i mam nadzieję, że tak pozostanie*, „Non-Sens” listopad 2013.
- Romanowski M., *Wybory do Samorządu Uczniowskiego*, „Echo Dwójki” wrzesień–październik 2012.
- Romanowski M., *Wyspa pełna niebezpieczeństw czeka na Ciebie*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012.

- Rosół, Smerfetka, Ziółko, *Droga Redaktorko naszej szkolnej gazetki Qurnią!*, „Qurnią. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 3.
- Rozmowa z *Eligiuszem Staszakiem*, „Pisanie na Kolanie” styczeń–luty 2014, nr 3.
- Rozrywka, *zostań mistrzem ortografii*, „Piątka na Szóstkę Bis” 2012, nr 2.
- Równość płci*, „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo) czerwiec 2011/2012, nr 2.
- Rudawska N., kl. VI c, *Kilka refleksji absolwentów gazetki*, „Szkolne Wieści” maj 2013, nr 4.
- Rybak A., *Jestem na swoim miejscu*, „Feniks” marzec 2010, nr 60.
- Rybak O., I LO, *Polna PANY! czyli o zachowaniach stadionowych naszych uczniów*
„Dziennikarskie hieny” się szkolą, „Feniks” marzec 2010, nr 60.
- Rybak O., III LO a, *I co mi kto zrobi?*, „Feniks” grudzień 2011, nr 67.
- Sałopata A., kl. IV b, *Święto zmarłych*, „Żaczek” (Dobrzany) styczeń–luty 2013.
- Sara, *Gimnazjalna rzeczywistość i marzenia*, „ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2013/2014, nr 2.
- Savoir-vivre – akademia dobrych manier*, „Nowinki z 16” 2012, wyd. 1 i 3.
- Sawczuk K., Wlazło M., Wojnas N., Wojciechowicz Z., *Czekam na sukces waszego pokolenia*,
dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 11.6.2012.
- Schapons A., kl. III b, *Zbliża się pani Zima*, „Wesoła Trójka” listopad–grudzień 2011/2012, nr 1.
„Scoolwiniak”, wrzesień 2009.
- Sevethilla, *Jesteśmy towarem! Nie dajmy sobą manipulować*, „Kontrast” kwiecień 2013, nr 93.
- Sevethilla, *Szkoła idealna*, „Kontrast” kwiecień 2013, nr 93.
- Sęk M., *Trzeba nam zawsze w górę iść...*, „Szkolne Mury Mówią...” październik 2011, nr 2.
- Siecińska B., kl. VI, *Dzień Dziecka!*, „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo) czerwiec 2011/2012, nr 2.
- Sieć – świat możliwości. Zagrożenia w Internecie*, „Nowinki z 16” 2013, wyd. 2.
- Siedzę i patrzę*, „ŻĄDŁO GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2012/2013, nr 1.
- Sikorka A., kl. V e, *Moje morze*, „Morskie Wieści” styczeń 2012/2013, nr 4.
- Skąd pomysł na gazetkę?*, „Nowinki z 16” 2012, wyd. 1.
- Skoczylas L., *Wymiana polsko-niemiecka*, „Dzi Pi Tu” listopad 2013, nr 8.
- Skorupka M., *Bezpieczny Internet*, „Morskie Wieści” październik 2009/2010, nr 1.
- Skowrońska E., Skrzypczak K., Kaczmarek J., *Rozmowa z... Historia z nowym nauczycielem*,
„Morskie Wieści” marzec 2011/2012, nr 4.
- Sławni żeglarze*, „Między Nami Uczniakami” 2013, nr 2.
- Słomka A., *Nuda w teatrze? Emocje na scenie i widowni*, <http://24kurier.pl/Akcje-Kuriera/Szkolny-Pulitzer/>, przedruk z pisma szkolnego „Zbliżenia”.
- Słowik A., I LO a, *W sumie jest dobrze – ja jednak zrobię inaczej*, „Feniks” kwiecień 2013, nr 73.
- Słowik J., *Ja-kot*, „Feniks” wrzesień–październik 2012, nr 70.
- Słowik J., *Żeby być kimś, trzeba być sobą*, „Feniks” grudzień 2012, nr 72.
- Słownik gwary uczniowskiej*, „Echo Pieszczańskich Myśli” marzec 2011, nr 1.
- Słów kilka o naszej gazecie ekologicznej*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Smejlis A., kl. III a, *Uwaga! Rodzic kontra nastolatek!*, „Dwunastka” październik 2011, nr 3.
- Smoleń E., *Kącik dla rodziców*, „Ekspres Szesnastki” 2011/2012, nr 1.
- Smulska Z., *Życie*, „Gazetka Edka” październik 2010, nr 1.
- Sobczak K., kl. II b, *Wszystko na sprzedaż*, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1.
- Solski J., *Pożegnanie dyrektora*, „Feniks” kwiecień 2013, nr 73.
- Sołtys J., *Istotny problem współczesności*, „Odgłosy” czerwiec–listopad 1976, nr 2.
- Sonda uczniowska*, „U Mickiewicza” listopad 2013, nr 6.
- Sowała A., *Bo na trzeźwo się nie da*, „Maniak” październik–listopad b.r.
SP 4 *Mikołajem dla hospicjum*, „Czwóreczka” listopad 2013.

- Specjalne wydanie EKO*, „Gimbo” styczeń–luty 2013, nr 3.
Spektakl szkolnego koła teatralnego, „Czwóreczka” I–II 2014.
„Sport To Zdrowie” (dodatek), „Pisanie na Kolanie” wrzesień/grudzień 2013
oraz styczeń/luty 2014.
Spotkanie z pisarką p. Stanisławą Schreuder, „Głos Osiemnastki” 2011/2012, nr 4.
Sprawdzian klas VI, „Arkady” czerwiec 2009.
Sprzątanie świata, „Koszałek Opalek” czerwiec 2013.
„SQLpress”, maj 2013.
Stachnik J., *Moja Ojczyzna*, „Szkolniak” wrzesień–październik 2012, www.spparsecko.republika.pl/2012_2013.html.
Stachura M.W., *On, ona, ono...? Gender – czyli jak zrobić z igły widły*, „Mała Czarno-Biała” styczeń 2014, nr 5.
Stasiak N., Bobojć A., *Co się dzieje z boiskiem w Krzęcinie?*, „Pogodna” listopad 2012, nr 1.
Stawiam na jakość, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) listopad 2012, nr 86.
Stoczyńska S., *Buszowanie po blogerskiej szafie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 12.6.2012, przedruk z pisma szkolnego „Zbliżenia”.
Stupak Z., kl. V c, *Nudzi ci się? Chcesz ciekawie spędzić czas?*, „Szprycha... Czyli Co Słyszą u Bolka” zima 2012.
Stympin M., Wiśniewski M., Ratajczak M., *Kalisz Pomorski, miasto pani Zofii. Ulica Ojczysta*, www.kontrast.vel.pl/#.
Subocz J., *Kurka wodna*, „Elektron” 1966, nr 2.
Sudra N., Nackowicz J., Miszewska I., *Europa w Stargardzie, czyli z wizytą w fińskiej fabryce*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) wrzesień–październik 2012, nr 85.
Sukces szkolnej gazetki, „Echo Pieszczańskich Myśli” maj 2011, nr 2.
Suska W., *Koszalińskie Orły*, „Przeciąg” marzec 2013.
Szanel, *Historia, która dzieje się na naszych oczach*, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” wrzesień–październik 2013/2014, nr 1.
Szczepańska A., *Moda na jesień*, „Echo Dwójki” wrzesień–październik 2012.
Szczepańska A., Kaczkowska S., *Rozmowa z księdzem Marcinem – najsympatyczniejszym nauczycielem Dwójki*, „Echo Dwójki” listopad–grudzień 2012.
Szczepańska J., VI c, *Skrzynki życzliwości i problemów*, „Echa Szkoły” styczeń 2014, nr 5.
Szczerba J., kl. VI, *Wakacje w Norwegii*, „Koszałek Opalek” październik 2013, www.sprobn.szkolnastrona.pl.
Szczęśniak C., *Duch w szkole, cz. 4*, „Przeciąg” styczeń–luty 2013.
Szczęsny E., Gutowicz M., Szymańska M., Rasiewicz-Kiełbasa M., *Dziennikarze Polskiego Radia Szczecin na „gorącym krześle” w SP 74*, „Bukowe Nowinki” maj–czerwiec 2013.
Szemraj-Poborska M., *Wycieczka do Warszawy uczniów klas VI/VII*, „Głosik” maj–czerwiec 2009/2010, nr 53.
Szkolna debata, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) czerwiec 2012, nr 84.
„Szkolna Pralnia. Wydanie Specjalne” (2010).
Szkolne pozdrowienia, „Ośmiorniczka” 2013/2014, nr 3.
„Szkolne Samo Życie” luty 2014.
„Szkolne Wieści” (Złocieniec) b.r., nr 1.
„Szkolniak” 2009, nr 1.
„Szkolny Ekspres” (Trzebież) maj 2013, nr 34.
„Szkolny Urwis” (Dobrzany) czerwiec 2013, nr 16.
„Szkoła na Gorąco” luty 2012, nr 6.

- Szkoła promująca zdrowie*, „Szkoła na Gorąco” czerwiec 2011, nr 4.
 6 czerwca i 28 września 2011 r. *Dniem Szkoły bez Przemocy*, „Szkoła na Gorąco” wrzesień 2011, nr 5.
- Szpakowska D., II LO a, *SterEMOtyp – czyli EMO zamknięte w pudełku*, „Feniks” październik 2010, nr 62.
- Szpilski P., Kurzawa M., pod kier. p. M. Ignar, B. Młynarczyk, *W ramach współpracy polsko-niemieckiej*, „Szkolne Okruczy” czerwiec 2012, nr 18.
- „Sztubak” (Łobez) 2011/2012, nr 2.
- Szymborska E., Koperska J., Sadownik A., *Szkoła to nie tylko uczniowie i nauczyciele*, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 3.
- Szymkiewicz J., IV a, *Mistrzynie matmy!!!*, „Morskie Wieści” luty 2011/2012, nr 3.
- Szyngiel J., *Jednostka–społeczeństwo*, „Kaktus” b.nr.
- Szynkaruk A., kl. III d, *Bulimia, anoreksja, otyłość – zagrożenia XXI wieku???*, „U Mickiewicza” wrzesień 2013, nr 4.
- Śmiech to zdrowie*, „Dwunastka” październik 2012.
- Śmigiel E., *Rewolucja w SU?*, www.namarginesie.gimnazjumchwiram.edu.pl.
- Świątek K., *Farfurka królowej Bony*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 11.4.2013, przedruk z pisma szkolnego „Sztubak” (Stargard Szczeciński).
- Świątkowska M., *Dyrektor ma głos*, „Gazetka Edka” czerwiec 2011, nr 2.
- Świerczewska M., *Nie oceniaj mnie*, „Zbliżenia” styczeń 2010, nr 3.
- Święta tuż tuż...*, „Koszałek Opalek” grudzień 2011, www.sprobun.szkolnastrona.pl.
- Świętopelk, *Nieśmiali też mają szansę*, „Non-Sens” luty 2013/2014.
- Taniel:3, *Czy czytanie książek można śmiało nazwać przeżytkiem?*, „Światowid” r. szk. 2012, nr 1.
- Teatr to pasja Pani Marty Grygier*, „SQLpress” czerwiec 2013, nr 7.
- Tess, *Wakacyjny piknik na Polnej*, „Feniks” październik 2010, nr 62.
- Tody, *Idole nastolatek*, „ŻądŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2010/2011, nr 6.
- „Tornister” luty 2013, nr 4.
- „Twój Szkolny Dietetyk” marzec 2011, nr 1 i 3.
- Tyburczy-Kujawa E., *W poszukiwaniu mistrza, czyli czy wiesz, jak odnaleźć talent?*, „Feniks” grudzień 2012, nr 72.
- Tyczka, *Młodzi-gniewni*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010.
- „Tytuł” (Koszalin) marzec 2011, nr 106, wydanie specjalne.
- „Tytuł” (Koszalin) luty 2011, nr 107.
- Uczennica, *W-F – powakacyjny koszmar!!!*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 1.
- Uczniowie „Chrobrego” o LOginie – **BEZ CENZURY!**, „LOgin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” październik 2011, nr 8.
- Uczniowie naszego gimnazjum o patronie, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy”, wyd. specjalne poświęcone patronowi Janowi Pawłowi II (brak daty).
- Uczniowie piszą, nauczyciele czytają, „Emilka” 2012, nr 1.
- Uczniowskie fraszki, „Szkoła na Gorąco” wrzesień 2011, nr 5.
- (ur), *SPACERKIE*, „Temat Szczeciński” 7.2.2013, nr 653.
- Uroczystość wręczenia dyplomów Stypendiów Prezesa Rady Ministrów w Szczecinie, „SQLpress” luty 2013, nr 6.
- Uwaga! Plebiscyt!*, „Echo Pieczęciańskich Myśli” marzec 2011, nr 1.
- W gazetce szkolnej będziemy zamieszczać również kwestie bulwersujące uczniów, „Panzin”, <http://zs2walcz.pl>.

- W.W., *Rozspiewany wieczór...*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 2.
- W.W., *Szkolny absurd, czyli szkolne prawo w praktyce*, „Qurniq. Gazeta z Jajem”, 22 stycznia 2013, nr 1.
- Walczak A., Łuczak M., kl. IV d, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” marzec 2012/2013, nr 2.
- Walesiewicz J., *Nie zapominajmy o starszym pokoleniu...*, „Przeciąg” styczeń–luty 2013.
- Waletynki I., „Obiektyw” styczeń–luty 2013, nr 3.
- Wandoch M., IV b, *Co czytać?*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) styczeń 2014, nr 3.
- Waniak E., *Absolwent*, „The Stary Times” b.r., nr 2.
- Warto poznawać swoje korzenie*, „Feniks” czerwiec 2012, nr 68.
- Wasiak D., Skrzecz P., *O zachowaniu w kinie*, „Pogodna” listopad 2012, nr 1.
- Waszym zdaniem – matura 2012*, „LOgin. Młodzieżowy Magazyn Powiatowy” 2012, nr 17.
- Wawrzyszko I., kl. III b, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” marzec 2011/2012, nr 2.
- Werneuchen wita!*, „Acta Diurna” październik 2012.
- Weronika, *Wszehobecny pośpiech*, „Gimpress” marzec 2013.
- Weronika, *Ż jak żenada*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010.
- WickedSick, *Niech mnie krew zaleje*, „Bronx” marzec 2014, nr 3.
- Wielgan M., Muszyńska J., Honke E., 3 c LO, *Co lubimy oglądać?*, „Pewniak” luty 2014, nr 5.
- Wielgos A., *Polska a Europa*, <http://24kurier.pl>.
- Wielkanoc*, „Prymusek” wiosna 2012.
- Więckowski Ł., *Nowości kinowe*, „Gazetka Edka” styczeń 2011, nr 2.
- Wingert K., Iwan A., Pankowska I., Kołodziejek I., *Wywiad z Janem Nowickim*, „Bronx” listopad 2011.
- „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” kwiecień–maj 2010.
- „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” czerwiec 2012.
- Wiśniewska-Koszel M., *Tolerancja*, „Pogodna” styczeń 2013, nr 2.
- Wizyta w Casekow*, „Byle do Dzwonka” (Kołbaskowo) grudzień 2013/2014, nr 13.
- Wojnarowska M., *Patriotyzm*, „Łomot” kwiecień 2012, nr 39.
- Wojtaszak P., *Bez sensu robić coś, czego się nie lubi*, „Zbliżenia” kwiecień 2013, nr 2.
- Wolska W., *Wywiad*, „Gazetka Edka” listopad 2011, nr 2.
- Woszczyńska M., uczennica kl. II c, *Comenius – wyjazd do Niemiec*, „Gimgant” 2012, nr 1.
- WR, *Piszemy coraz ciekawsze recenzje*, www.gpdebno.com.
- Wrotniak J., *Po co komu „Echo”*, „Echo Pieszczańskich Myśli” wrzesień 2011, nr 3.
- Współpraca polsko-niemiecka*, „Nowinki” 28 lutego 2011.
- Wszęborowski S., *Muzyka łagodzi obyczaje*, „Srebrny Dwór i My” 2012, nr 5.
- Wszola A., kl. IV d, *Wywiad z kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Pyrzycach Aleksandrą Wszolą*, „Między Nami Uczniakami” 2013, nr 3.
- Wydmuch W., Żywica Z., *Wywiad na wesolo, czyli rozmowa (nie)kontrolowana z organami naszego ciała...*, „GimUcho” 18 listopada 2013, nr 20.
- Wykład prof. Czesława Partacza w 70. rocznicę rzezi wołyńskiej*, „Obiektyw” listopad 2013, nr 8.
- Wyniki konkursu*, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie” listopad 2010.
- Wysocka J., kl. V d, *Moje największe marzenie*, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) styczeń–luty 2013, nr 88.
- Wywiad z Kornelem Makuszyńskim; List do patrona*, „Flesz” 26 kwietnia 2013.
- Wywiad z paniami woźnymi*, „Szkolny Ekspres” (Golenice) marzec–kwiecień 2011.
- Wywiady z nauczycielkami*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, nr 1.
- xD, *Świat oczami chłopaka, czyli złote myśli mojego brata*, „Gimpres” marzec 2013.

- xoxo, K., *To nas dotyczy!!!*, „Pisanie na Kolanie” listopad 2012/2013, nr 2.
Z cyklu „Rozmawiamy z pracownikami”, „e-Pr(z)ymusik” 2011, nr 7/8.
Z poetyckiego kufierka, „Adaś” marzec–kwiecień 2013, nr 142.
Za co cenię nauczycieli?, „Gazetka BUM” październik 2012, nr 2.
 Zaborowska N., *Serialowe życie*, „Ortodroma” czerwiec 2013, nr 6.
Zabytki Stargardu Szczecińskiego, „Ósmy Cud Szkoły” listopad–grudzień 2013.
 „Zajafka” czerwiec 2012, nr 4 A, dodatek specjalny „2012 Rok Janusza Korczaka”.
Zakazany owoc, „Światowid” r. szk. 2010/2011, nr 1.
 Zemanek W., kl. III b, *Spotkania z...*, „Wesoła Trójka” listopad–grudzień 2011/2012, nr 1.
 Zespół Redakcyjny, *Jan Paweł II – obrońca życia. Obchody Dnia Papieskiego w ZSP w Osinie*, „Szkolne Mury Mówią...” listopad–grudzień 2013, nr 2.
 Zglinicka O., kl. VI a, *Śmiechu twórczości*, „Szprycha ... Czyli Co Słyszać u Bolka” zima 2012.
 Zgorzelska B., *Spotkanie z minister Jolantą Fedak*, „Feniks” grudzień 2010, nr 63.
 Zienda H., Nieczysta M. z kl. V a, Jandy W., Łakotka N. z kl. VI d, *Wizyta na plebanii w Parafii św. Jadwigi Królowej – Oflag II B Arnswalde*, „Szkolne Wieści” (Choszczno) styczeń 2014, nr 3.
 Zięba M., kl. IV a, *Nasza szkoła!*, „Gazetka BUM” październik 2012, nr 2.
 Ziółko, *Szkolna pielęgniarka, zdrowie i bezpieczeństwo uczniów*, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2010, nr 2.
Złota karta, „Pewniak” wrzesień–październik 2013, nr 1.
 Zosia, *Teatralny kicz?*, „Tornister” marzec 2012, nr 7.
 Zuzia i Patrycja, *STOP ATOM!*, „Szum. Szkolny Zespół Umysłów Młodych” marzec–kwiecień 2012.
 zuzuo912, *Dlaczego uczniowie nie chcą ćwiczyć na lekcjach wf-u?*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórce Piszczą” styczeń 2014, nr 12.
 zuzuo912, *Kilka słów o muzyce poważnej*, „Uczniak, Czyli Co w Czwórce Piszczą” grudzień 2013, nr 12.
 Zwolińska S., *W obiektywie naszej uczennicy*, „Z Prądem” 2013, nr 9.
Zwyczajnie wielkanocne w mojej rodzinie, „Pisanie na Kolanie” kwiecień 2012/2013, nr 5.
Żadnych ideałów, „Meritum” I półrocze r. szk. 1974/1975, nr 2.
 „ŻąDŁo GiMNaZJaLiSTY” r. szk. 2011/2012, nr 7.
 Żegota K., kl. III d, *Do szkoły marsz*, „U Mickiewicza” wrzesień 2013.
Życzenia&pozdrowienia, „Ale Plama. Alternatywny Magazyn Młodzieżowy” październik–listopad 2011/2012, nr 1.
 Żylińska I., Michielus K., „Święta w każdy czas”, „Luzik” (Wałcz) grudzień 2011, nr 1.

Pozostałe

- Andryka K., Brzozowska W., Próchnicki B., Błądek D., Majka D., *Młodość musi się wyszumieć*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.12.2012.
 Bańka R., *Ekspresem przez gimnazjum*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 12.4.2011.
 Barciszewska E., *Redaktor na bezludnej wyspie*, „Cogito” 2001, nr 4.
 Bartnik M., *Etyka w dziennikarstwie*, „Cogito” 1998, nr 21.
 Bartnik M., *Vademecum młodego dziennikarza*, „Cogito” 1999, nr 6.
 Bartnik M., *Warsztaty dziennikarskie*, „Cogito” 1999, nr 6.
 „Biuletyn Maszewski” listopad 2012, nr 5.

- Błądowski J., *Informacja sprawa ważna*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.3.2011.
- Błądowski J., *Jak pisać reportaż?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2010.
- Błądowski J., *Krótko i dowcipnie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 12.4.2011.
- Błądowski J., *Porozmawiajmy o wywiadzie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.2.2011.
- Błądowski J., *Słowo o komentarzu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2011.
- Błądowski J., Twardochleb B., *Wakacji dobry czas*, „Kurier Szczeciński” z 6.7.2010.
- Błądowski J., *Z ciekawością i wrażliwością*, „Kurier Szczeciński” z 6.4.2010.
- Bocheńska K., Dembska-Pierzchała Z., *Renesans młodej publicystyki*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 20.
- (b.t.), *Zakamarki naszego domu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 18.10.2012.
- (b.t.), *Zakamarki mojego domu*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 25.9.2012.
- Carrie, *Jestem nieczuła?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 16.5.2013.
- Chałstowski K., Juszcuk A., *I wojewódzki konkurs gazetek placówek szkolnictwa specjalnego*, „Nasza Gazetka” 2005, nr 3.
- Cichecka K., *Podziemna bibuła w plecaku ucznia*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2006, nr 4.
- Drzewiecki P., *Domowe gazetki. Media i edukacja (8)*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2004, nr 46.
- Drzewiecki P., *O czym warto pisać w szkolnej gazecie*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 27/28.
- Drzewiecki P., *Świetny moment do rozpoczęcia własnej twórczości*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 33/34.
- Dziennikarz z pasją*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 30.11.2011.
- Gasul J., *Aby się chciało chcieć*, „Temat Szczeciński” 8 września 2011, nr 583.
- Gąsiorek M., *W radio i telewizji*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Hebda P., *Dziennikarzem być*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Hebda P., *Redaktor portalu internetowego*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Hebda P., *W prasie codziennej*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Habryka R., *Nasze „Timesy” i „Newsweeki”, czyli jak prowadzić gazetę szkolną*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 12/13.
- (IMA), *Reportaż młodym okiem*, „Głos Koszaliński – Dziennik Pomorza Środkowego” z 25.1.2014.
- j.b., *Co z tą kulturą?*, „Kurier Szczeciński” z 23.3.2010.
- Klimczak M., *Ta gazeta będzie o nas i dla nas*, „Głos Szczeciński. Dziennik Pomorza Zachodniego” z 24.9.2010.
- Kondarewicz K., *Zajęcia alternatywne*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy” kwiecień 2007, nr 4.
- Korespondent z Bezrzecza, *Hej, panowie szlachta!*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 10.5.2011.

- Kurtycz A., *Szkolne czasopismo jako element edukacji*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy” styczeń–luty 2009, nr 5.
- Kurzawa J., Nowak M., *Komputerowa gazetka*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Kuźnik M., *O nas, dla nas, przez nas, czyli szkolne gazetki*, „Cogito” 2005, nr 21.
- Marciniak I., *II Sesja Dziennikarska w Koperniku*, „Głos Koszaliński – Dziennik Pomorza Środkowego” z 17.1.2014.
- Marciniak I., *Uczniowie kręcą reportaż*, „Głos Koszaliński – Dziennik Pomorza Środkowego” z 31.1.2014.
- Miszewska I., Cichecka A., Pająk W., *Woda sodowa nie uderzyła...*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 13.3.2012.
- Myszkowski A., *Dziennikarstwo w szkole*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 25.
- Nieco o rozwoju ilustracji szkolnej*, „Głos Nauczycielski” 1929, nr 21.
- Noszczak B., *Wagary z Peerelu*, „Tygodnik Powszechny” 2011, nr 35.
- Nowak J., *Pisma młodzieży szkół średnich*, „Gimnazjum” 1934–1935, nr 1.
- Nowak J., *Pisma młodzieży szkół średnich*, „Gimnazjum” 1934–1935, nr 2.
- O czym warto pisać w szkolnej gazecie*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2005, nr 27/28.
- Okurowska J., *Życie jednego dziecka*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 17.4.2012.
- Olechowska P., *Wykorzystanie mediów w edukacji*, „Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy” wrzesień–październik 2013, nr 5.
- Osajda M., *Bardzo mocna załoga*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 23.11.2010.
- Osajda M., *Dobrze znają Mistrza*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.2.2011.
- Osajda M., *Energia w... Maniaku*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2010.
- Osajda M., *Kontrast na dobrej fali*, <http://24kurier.pl>.
- Osajda M., *Lustro w pięknym ogrodzie*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2012.
- Osajda M., *Na początku był... Adaś*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 7.6.2011.
- Osajda M., *Palec Pani Oli*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2011.
- Osajda M., *Szkoła budującej energii*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 26.10.2010.
- Osajda M., *Zaklejcie sobie wizjer*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 30.11.2011.
- PAP, CBOS, *Młodzież coraz mniej zainteresowana polityką*, <http://wiadomosci.wp.pl>.
- Pawlicowska A., *Szkoła pracy a pisemka szkolne*, „Muzeum” 1930, z. 2.
- Peters S., *Czasopisma w szkole*, „Gimnazjum” 1936/1937, nr 2.
- Pilawa K., *Gazeta dzieci i dla dzieci*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2006, nr 22.
- Potęga szkolnego „Kontrastu”*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 28.12.2011.
- Przybylak U., Rybarska A., Rogalski J., *Zajęcia alternatywne*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświaty” kwiecień 2007, nr 4.
- RG, *Uczymy od małego*, dodatek „Prasa Głupcze” do miesięcznika „Press” 2012, nr 5.

- Rodziewicz D., *Jak przypinać ludziom skrzydła?*, „Refleksje. Zachodniopomorski Miesięcznik Oświatowy” wrzesień–październik 2012, nr 5.
- Roloszny J., *O pisemkach szkolnych*, „Muzeum” 1928, z. 1.
- Rynkiewicz K., *Młodzież trzeba wychowywać, więc wytłumaczę panu Mariuszowi Rakoskiemu...*, www.wppp.vel.pl.
- Sawińska J., Wysocka E., *Przestrzeganie praw ucznia – raport (cz. II)*, „Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy” czerwiec 2006, nr 6.
- SPRAWOZDANIE. *Debata w VI LO. Po co szkole gazeta?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 17.4.2012.
- Stankiewiczówna J., *Czasopiśmiennictwo szkolne*, „Muzeum” 1932, z. 2.
- Sura E., *Sztuka tworzenia dobrych gazet szkolnych*, „Gazeta Szkolna. Aktualności” 2004, nr 35.
- Świdarska E., *Zanim chwycisz za pióro*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Trojan A., *Egzamin dla wytrzymałych*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Twardochleb B. *Co to znaczy obiektywizm?*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.3.2011.
- Twardochleb B., *„Miski” już niebawem*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 1.2.2011.
- Twardochleb B., *Nagrody główne rozdane*, dodatek „Szkolny Pulitzer” do dziennika „Kurier Szczeciński” z 26.10.2010.
- Utrwalmy tamten czas*, „Kurier Szczeciński” z 23.3.2010.
- Woźnica E., *Po pierwsze zdobyć sympatię widzów*, „Cogito” 2001, nr 4.
- Żebrowska A., *Prasa szkolna*, „Gimnazjum” 1933–1934, nr 6.
- Żebrowska A., *Prasa szkolna*, „Gimnazjum” 1933–1934, nr 7.

Inne

- Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, t. 2, Warszawa 2003.
- Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, t. 2.
- Encyklopedia Szczecina. Suplement 3*, red. nacz. T. Białecki, Uniwersytet Szczeciński, Biblioteka Miejska w Szczecinie, Szczecin 2010.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976.
- Encyklopedia wychowania*, red. S. Łempicki, Wydawnictwo „Naszej Księgarni”, ZNP, Warszawa 1937.
- Kapuściński R., *Autoportret reportera*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.
- Oferta szkoleń ZCDN na rok 2013*.
- Pedagogika. Leksykon PWN*, red. B. Milewski, B. Śliwierski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Popularna encyklopedia mass mediów*, red. J. Skrzypczak, Wydawnictwo Kurpisz SA, Poznań 1999.
- Regulamin konkursu na gazetę szkolną o nagrodę Choszczeńskiego Pulitzera Szkolnego 2014*.
- Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2006.
- Wasielewska M., *Krótką historią Lustra*, w: *61 lat IV LO im. Bolesława Prusa w Szczecinie – monografia II*, red. M. Osuch, Szczecin 2009.

Źródła internetowe

- <http://24kurier.pl>
- <http://dzienniknowogardzki.pl>

<http://e-lekcje.org/o-co-chodzi.html>.
<http://gim2-bialogard.pl/echo.php>.
<http://informacje.kolobrzeg.pl>.
<http://lozoi.szczecin.pl>.
<http://sp1.choszczno.edu.pl>.
<http://sp2gryfino.edupage.org>.
<http://wiadomosci.wp.pl>.
<http://zs2walcz.pl>.
<http://zsglobez.nazwa.pl>.
www.fundacjanowemedia.org.
www.gim1biblioteka.republika.pl.
www.gimnazjum2.org.
www.gimresko.pl.
www.gpdebno.com.
www.juniormedia.pl/redakcje/panel/gimnazjak.
www.kontrast.vel.pl.
www.liceumdubois.pl.
www.lo6.szczecin.pl.
www.namarginesie.gimnazjumchwiram.edu.pl.
www.polskapresse.pl.
www.pomianowo.alte.pl.
www.sosw.swinoujscie.pl.
www.sp3.goleniow.edu.pl.
www.spparsecko.republika.pl.
www.sprobun.szkolnastrona.pl.
www.stachuwpodziemiach.blogspot.com.
www.wppp.vel.pl.
www.zcdn.edu.pl.
www.zsonowogard.edu.pl.
www.zsp1chojna.pl.
zpokolbaskow.nazwa.pl.

SUMMARY

Press school: theory, functions, topics. Analysis based on the example of West Pomeranian voivodeship

School periodicals are a particularly interesting element of local communication. The emergence of this particular media phenomenon is noteworthy for several reasons. As the quantity of school writings grows, their quality improves, and they are increasingly available in electronic form. These writings have many social functions, and the themes found within their pages increasingly resonate beyond school walls, thus bearing witness to the creative and critical thinking of the younger generation. Thus, for example, in countries like France, Germany, and the United States, publishing school journals forms a part of school curricula, and school media has significant support from institutions who want to boost civic initiatives.

The work consists of six chapters. The first is devoted to the traditional form of Polish school writing, which was influenced by history and politics and was most strongly defined by various influences of historical, political, and it defined the strongest by the prevailing educational principals and ideology of the interwar period. The second chapter addresses theoretical considerations concerning the school press, which, due to its formal and legal differences from mass media, have a complex and perplexing

character. The next four chapters are the results of the study. The third chapter presents the results of quantitative research. 360 published works were selected from various Western Pomeranian schools. More than 1341 samples from 266 available school writings from 237 Western Pomeranian educational institutions were submitted for analysis. The aim of this part of the study was to determine the number of issued school periodicals, their thematic profiles, and the characteristics of their editorial teams. The analyzed segment of periodicals were recorded based on such parameters as periodicity, circulation, format, volume, form of distribution, the characteristics of graphic design and printing technique. The fourth chapter is devoted to the typology of functions of school press, which – in addition to the tasks of teaching and education – allow for the conduct of informational-documentary, individual, social, inspirational, cultural, entertainment, integration, and promotional activities. The fifth chapter describes the test subjects of the press in accordance with the adopted methods of major thematic circles. Included are the texts associated with the school and teachers, revolving around subject matter widely understood by the student body, as well as those that are part of regional and cross-cultural education. The final chapter describes school press competitions implemented in Western Pomerania. Also included is an extensive annex whose main component is an alphabetical list of 341 titles from school press that appeared in the West Pomerania province between 2010 and 2014.

The research tends to point to a conclusion that the school newspaper plays an important role in media education, the aim of which is to impart the competencies needed to function in a society dominated by the media. He teaches because: of the media, by the media and for the media.

Translated by Paulina Olechowska

SPIS WYKRESÓW I FOTOGRAFII

Wykresy

Wykres 1. Liczba pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 75

Wykres 2. Ukazywanie się prasy szkolnej w województwie zachodniopomorskim w ujęciu czasowym, s. 79

Wykres 3. Periodyczność pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 96

Wykres 4. Format pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 98

Wykres 5. Objętość pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 99

Wykres 6. Forma dystrybucji pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 100

Wykres 7. Odpłatność za pisma szkolne wydawane w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 104

Wykres 8. Sposób składania pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 105

Wykres 9. Gatunki dziennikarskie na łamach pism szkolnych wydawanych w województwie zachodniopomorskim w latach 2010–2014, s. 112

Fotografia

Fot. 1. Okładki pism: „Echo Szkoły” 1968, „Elektron” 1965, „Odgłosy” 1971, „Trygław” 1970, s. 27

Fot. 2. „Kaktus” b.r., s. 29

Fot. 3. Okładki szkolnych pism: „Frycek” 1991, „Humanek” 1995, s. 34

- Fot. 4. „Maski. Gazeta Młodzieżowa”, pierwszy numer z lutego 2011 roku i ostatni (5) z grudnia 2012 roku, s. 78
- Fot. 5. „Wióry”, pierwsze wydanie z października 1993 roku, s. 80
- Fot. 6. „Twój Szkolny Dietetyk” 2013, „Szkolna Pralnia” 2010, s. 88
- Fot. 7. „Unter Uns” 2009, „What’s Up?????” 2010, s. 89
- Fot. 8. Skład redakcji pisma szkolnego „Rejpress” 2010, s. 92
- Fot. 9. „Na Marginesie”, „Stachu w Podziemiach”, s. 101
- Fot. 10. „Wbrew” – rubryka w „Dzienniku Nowogardzkim” 2012, s. 103
- Fot. 11. Szata graficzna pism szkolnych, s. 106
- Fot. 12. Logo pism: „Nowy Aspekt” 2010, „Tytuł” 2011, s. 108
- Fot. 13. Rysunkowa twórczość na łamach badanych czasopism szkolnych, s. 110
- Fot. 14. Gatunki dziennikarskie w badanych pismach szkolnych, s. 113
- Fot. 15. „Gimnazjak” wydanie specjalne, z grudnia 2010 i z marca 2014, s. 117
- Fot. 16. „Morskie Wieści”: wydanie z listopada 2011/2012 i ze stycznia 2011/2012, s. 119
- Fot. 17. „Read”: wydanie specjalne dofinansowane z funduszy Euroregionu Pomerania nr 3 2013(14) roku oraz nr 2 2012(13), s. 121
- Fot. 18. Przykładowe strony z wydawnictw szkolnych: „Sztubak” (Łobez) 2011/2012, „Newsletter” 2013, s. 128
- Fot. 19. Rok Janusza Korczaka w szkolnej prasie: „Zajafka”, „Wióry. Niezależne Czasopismo Młodzieży ZSP nr 1 w Chojnie”, s. 143
- Fot. 20. Funkcja rozrywkowa prasy szkolnej: „Kaczka Dziwaczka” 2012, „Luzik” 2012, s. 145
- Fot. 21. Cykl rysunków „Zgadnij kto to?” autorstwa Hanki, „Kontrast” 2012 i 2013, s. 166
- Fot. 22. Pory roku na okładkach pism szkolnych: „Luzik” 2012, „Sztubak” (Stargard Szczeciński) 2013, „Gazetka Edka” 2011, „Światowid” 2012/2013, s. 179
- Fot. 23. Stała kolumna *Nasze małe ojczyzny* na łamach miesięcznika „Byle do Dzwonka” 2012/2013, s. 199
- Fot. 24. Dwunasta edycja „Szkolnego Pulitzera” (2013 r.), s. 216
- Fot. 25. Pierwsza kolumna „Szkolnego Pulitzera”, dodatku do regionalnego dziennika „Kuriera Szczecińskiego” z 22 maja 2014, s. 218
- Fot. 26. „Choszczeński Pulitzer Szkolny” (w latach 2006, 2010 i 2011), s. 220
- Fot. 27. „To Jest Temat” (2012 r.), s. 225
- Fot. A.1. Okładki czasopism wydawanych przez szkoły podstawowe: „Czwóreczka” 2011/2012, „Marysieńka” (Iwin) 2013, „Mierzyk” 2013/2014, „Szkolne Wieści” (Choszczno) 2013, s. 245
- Fot. A.2. Okładki czasopism wydawanych przez szkoły gimnazjalne: „Mikser” 2009, „Non-Sens” 2013/2014, „Ośmiorniczka” 2013/2014, „Plotka” 2013, s. 246
- Fot. A.3. Okładki czasopism wydawanych przez szkoły ponadgimnazjalne: „Kontrast” 2013, „LOGin. Młodzieżowy Dwutygodnik Powiatowy” 2011, „Qurniq. Gazeta z Jajem!” 2011, „Ze Szkolnych Obserwacji” 2010, s. 247
- Fot. A.4. Okładki czasopism wydawanych przez uczniów placówek innego typu: „Długa Przerwa” 2013, „G-rzeczna 5” 2012/2013, „Srebrny Dwór” 2014, „Szkoła na Gorąco” 2011, s. 248



Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego
71-101 Szczecin, ul. Adama Mickiewicza 66
tel. 91 444 20 06, tel./faks 91 444 21 52
www.wn.usz.edu.pl

Zamówienia na książki można składać za pośrednictwem:
sklepu internetowego: zamowienia@wydawnictwo.univ.szczecin.pl
poczty elektronicznej: wnus@wneiz.pl, wydawnictwo@univ.szczecin.pl
telefonicznie pod numerami: 91 444 20 06 oraz 91 444 20 09